

JUSTYNA BIEDA

TESTAMENT
– PRAWO A PRAKTYKA
KRÓLESTWA POLSKIEGO

W świetle akt
notariuszy zgierskich
w latach 1826–1875



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

TESTAMENT
– PRAWO A PRAKTYKA
KRÓLESTWA POLSKIEGO



40 LAT

WYDAWNICTWA
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

JUSTYNA BIEDA

TESTAMENT
– PRAWO A PRAKTYKA
KRÓLESTWA POLSKIEGO

W świetle akt
notariuszy zgierskich
w latach 1826–1875



WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2013

Justyna Bieda – Katedra Historii Państwa i Prawa Polskiego
Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Łódzki, 90-232 Łódź, ul. Kopcińskiego 8/12
jbieda1@wp.pl

RECENZENT

Wojciech Witkowski

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

Katarzyna Gorzkowska

SKŁAD I ŁAMANIE

AGENT PR

OKŁADKĘ PROJEKTOWAŁA

Barbara Grzejszczak

Publikacja dofinansowana przez Izbę Notarialną w Łodzi

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2013

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.06280.13.0.D

ISBN (wersja drukowana) 978-83-7525-979-7
ISBN (ebook) 978-83-7969-380-1

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

Dla mojego męża Marcina i córki Lenki

Spis treści

Wykaz skrótów	13
Wstęp	15
1. Wprowadzenie	15
2. Terminologia	22
ROZDZIAŁ I. Granice swobody testowania	31
1. Uwagi wstępne	31
2. Część obowiązkowa spadku	31
2.1. Dzieci prawe, dzieci uprawnione i przysposobione	31
2.2. Dalsi zstępni	32
2.3. Wstępni	32
3. Część ustawowa spadku	33
3.1. Dzieci naturalne prawnie uznane	33
3.2. Małżonek	35
4. Skutki niezachowania przez testatora przepisów ograniczających swobodę testowania – zmniejszenie zapisów testamentowych	38
5. Uwagi o praktyce stosowanej w Zgierzu	39
6. Posumowanie	43
ROZDZIAŁ II. Wymogi formalne testamentu	45
1. Wymogi formalne testamentu publicznego	45
1.1. Uwagi wstępne	45
1.2. Wymogi formalne bezwzględne	45
1.2.1. Testament publiczny jako akt zawierający rozporządzenie woli tylko jednej osoby	46
1.2.2. Wymóg uczestniczenia określonych osób w sporządzaniu aktu	47
1.2.3. Obowiązek spisania testamentu publicznego przez notariusza	51
1.2.4. Testament publiczny jako zapis słów dyktowanych przez testatora ...	53
1.2.5. Obowiązek odczytania testamentu publicznego w obecności świadków	54
1.2.6. Obowiązek podpisania testamentu publicznego przez testatora, świadków i notariusza	55
1.2.7. Właściwość terytorialna działalności notariusza oraz miejsce jego zamieszkania	59
1.2.8. Zakaz przyjmowania przez notariuszy aktów notarialnych sporządzonych przez określone osoby lub zawierających przysporzenia na ich rzecz	60
1.2.9. Data i miejsce sporządzenia aktu oraz imiona, nazwiska i miejsce zamieszkania świadków	61

1.3. Wymogi formalne względne	65
1.3.1. Zagadnienie odsyłaczy, dopisków, skreśleń i wpisów między wierszami	65
1.3.2. Imię i nazwisko oraz miejsce urzędowania notariusza	68
1.3.3. Imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, stan cywilny testatora oraz świadków wymienionych w art. 11 ON	69
1.3.4. Język testamentu publicznego	71
1.3.5. Przejrzystość testamentu publicznego	73
1.3.6. Wzmianka o wydaniu wyciągu głównego	76
2. Wymogi formalne testamentu własnoręcznego	78
2.1. Uwagi wstępne	78
2.2. Pismo własnoręczne	78
2.3. Data	80
2.4. Podpis	82
2.5. Przedstawienie testamentu Prezesowi Trybunału Cywilnego I Instancji	83
3. Wymogi formalne testamentu tajnego	88
3.1. Uwagi wstępne	88
3.2. Oświadczenie ostatniej woli	89
3.2.1. Obowiązek podpisania oświadczenia ostatniej woli przez testatora	89
3.2.2. Zamknięcie i zapieczętowanie testamentu	90
3.2.3. Przedstawienie testamentu notariuszowi	91
3.3. Akt nadpisu	92
3.3.1. Wymogi formalne bezwzględne	92
3.3.1.1. Obowiązek spisania aktu nadpisu przez notariusza jednym ciągiem na papierze zawierającym treść testamentu lub kopercie, w której testament został zamknięty	92
3.3.1.2. Wymóg uczestniczenia w sporządzeniu aktu nadpisu określonych osób	93
3.3.1.3. Obowiązek podpisania testamentu przez testatora, świadków i notariusza	94
3.3.1.4. Właściwość terytorialna działalności notariusza oraz miejsce jego zamieszkania	95
3.3.1.5. Zakaz przyjmowania przez notariuszy aktów notarialnych sporządzanych przez określone osoby lub zawierających przysporzenia na ich rzecz	95
3.3.1.6. Data i miejsce sporządzenia aktu nadpisu oraz imiona, nazwiska i miejsce zamieszkania świadków	96
3.3.2. Wymogi formalne względne	97
3.3.2.1. Zagadnienie odsyłaczy, dopisków, skreśleń i wpisów między wierszami	97
3.3.2.2. Imię i nazwisko oraz miejsce urzędowania notariusza	97
3.3.2.3. Imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, stan cywilny testatora	98
3.3.2.4. Język aktu nadpisu	99
3.3.2.5. Przejrzystość aktu nadpisu	99
3.4. Przedstawienie testamentu Prezesowi Trybunału Cywilnego I Instancji	100
4. Podsumowanie	102

ROZDZIAŁ III. Zdolność do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci i jej granice	105
1. Uwagi wstępne	105
2. Zdolność do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci	106
2.1. Osoby występujące w charakterze testatorów	107
3. Ograniczenia zdolności do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci	112
3.1. Bezwzględna niezdolność do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci	112
3.1.1. Osoby chore umysłowo	112
3.1.2. Małoletni	114
3.2. Względna niezdolność do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci	116
3.2.1. Zakaz czynienia przez małoletniego testatora rozporządzeń względem opiekuna	116
4. Szczególne ograniczenia w zakresie zdolności czynienia rozporządzeń testamentowych na rzecz małżonka	117
5. Podsumowanie	120
ROZDZIAŁ IV. Zdolność do otrzymywania majątku przez testament i jej granice	121
1. Uwagi wstępne	121
2. Zdolność do dziedziczenia w drodze testamentu	122
2.1. Wymóg istnienia w chwili otwarcia spadku	122
2.1.1. Osoby fizyczne	122
2.1.2. Osoby prawne	126
2.2. Podmioty powoływane do spadku w charakterze zapisobiorców	127
2.2.1. Osoby fizyczne	127
2.2.1.1. Krewni	127
2.2.1.2. Osoby niespokrewnione	130
2.2.2. Osoby prawne	134
3. Niezdolność do dziedziczenia w drodze testamentu	136
3.1. Bezwzględna niezdolność do dziedziczenia w drodze testamentu	136
3.1.1. Osoby prawne nieposiadające zezwolenia władzy na dziedziczenie w drodze testamentu	136
3.1.2. Zapisobiorcy niewłaściwie określenni	137
3.1.3. Osoby skazane wyrokiem sądowym za przestępstwo	139
3.2. Względna niezdolność do dziedziczenia w drodze testamentu	140
3.2.1. Osoby leczące testatora i duchowni	140
3.2.2. Cudzoziemcy	142
4. Szczególne ograniczenia możliwości dziedziczenia w drodze testamentu przez dzieci pozamałżeńskie po ich rodzicach	143
4.1. Dzieci naturalne prawnie uznane	143
4.2. Dzieci naturalne nieuznane	143
4.2.1. Dzieci zrodzone z mężczyzny stanu wolnego i niezamężnej kobiety, których nie łączył stosunek pokrewieństwa	143
4.2.2. Dzieci zrodzone z cudzołóstwa lub kazirodztwa	145
5. Osoby podstawione	146
6. Podsumowanie	147

ROZDZIAŁ V. Rodzaje rozporządzeń testamentowych	149
1. Uwagi wstępne	149
2. Rozporządzenia majątkowe	149
2.1. Charakterystyka prawna przedmiotu dyspozycji	149
2.1.1. Prawa majątkowe podlegające dyspozycji testamentowej	149
2.1.2. Prawa majątkowe mogące być przedmiotem zapisu testamentowego	151
2.2. Zakres rozporządzenia majątkowego	152
2.3. Przedmiot rozporządzenia	154
2.3.1. Nieruchomości	154
2.3.2. Rzeczy ruchome	157
2.4. Formy rozporządzeń majątkowych	161
2.4.1. Zapis ogólny	161
2.4.1.1. Pozycja prawna zapisobiorcy ogólnego	167
2.4.1.1.1. Prawo objęcia majątku spadkowego w posiadanie	167
2.4.1.1.2. Obowiązek wykonania zapisów testamentowych	172
2.4.1.1.3. Obowiązek spłaty długów i ciężarów spadku	173
2.4.2. Zapis pod tytułem ogólnym	178
2.4.2.1. Pozycja prawna zapisobiorcy pod tytułem ogólnym	181
2.4.2.1.1. Prawo objęcia majątku spadkowego w posiadanie	181
2.4.2.1.2. Obowiązek wykonania zapisów testamentowych	184
2.4.2.1.3. Obowiązek spłaty długów i ciężarów spadku	186
2.4.3. Zapis szczególny	190
2.4.3.1. Pozycja prawna zapisobiorcy szczególnego	195
2.4.3.1.1. Prawo objęcia majątku spadkowego w posiadanie	195
2.4.3.1.2. Obowiązek wykonania zapisów testamentowych	199
2.4.3.1.3. Obowiązek spłaty długów i ciężarów spadku	200
2.5. Zapis warunkowy	202
2.6. Zapis terminowy	206
2.7. Zapis ponad udział (pod względem szczególnym)	207
2.8. Substytucje	208
2.9. Dział majątku spadkowego dokonany w testamencie przez wstępnych na rzecz zstępnych	211
3. Rozporządzenia natury osobistej	214
3.1. Nadanie opieki przez testament (ustanowienie opiekuna głównego)	215
3.2. Ustanowienie opiekuna przydanego (podopiecznika)	217
3.3. Przysposobienie	221
3.4. Uznanie dziecka naturalnego	222
3.5. Zaprzeczenie pochodzenia dziecka zrodzonego w małżeństwie	225
3.6. Zobowiązania o charakterze moralnym (polecenia)	227
4. Podsumowanie	228
ROZDZIAŁ VI. Wykonawca testamentu (egzekutor)	231
1. Uwagi wstępne	231
2. Mianowanie wykonawcy testamentu (egzekutora)	231
3. Zdolność do bycia wykonawcą testamentu	233
4. Prawa i obowiązki wykonawcy testamentu	236
4.1. Zakres czynności wykonawcy testamentu posiadającego wwiązanie w ruchomości spadkowe	237

4.2. Zakres czynności wykonawcy testamentu nieposiadającego wwiązania w ruchomości spadkowe	245
4.3. Zakres czynności wykonawcy testamentu w przypadku powołania większej liczby egzekutorów	247
4.4. Stanowisko wykonawcy testamentu jako funkcja nieodpłatna	248
4.5. Wygaśnięcie pełnomocnictwa wykonawcy testamentu	249
5. Podsumowanie	250
Rozdział VII. Upadek mocy prawnej testamentu	253
1. Uwagi wstępne	253
2. Odwołanie testamentu	254
2.1. Odwołanie testamentu w sposób wyraźny	256
2.2. Odwołanie testamentu w sposób milczący	262
2.3. Sądowe odwołanie testamentu	265
3. Upadek zapisu testamentowego	267
3.1. Upadek zapisu testamentowego z przyczyn leżących po stronie zapisobiorcy	267
3.2. Upadek zapisu testamentowego z przyczyn leżących w rzeczy zapisanej	269
4. Skutki odwołania i upadku zapisu testamentowego	270
5. Utrata przez testatora zdolności testowania po dniu sporządzenia testamentu ..	273
5.1. Osoby skazane wyrokiem sądowym za przestępstwo	274
5.2. Testament samobójców	276
6. Podsumowanie	278
Zakończenie	279
Bibliografia	289
Aneks	295

Wykaz skrótów

- APŁ – Archiwum Państwowe w Łodzi
- Franciszek Boguński – APŁ, zespół 439, akta notariusza Franciszka Boguńskiego w Zgierzu (1827–1846)
- Jan Cichocki – APŁ, zespół 444, akta notariusza Jana Cichockiego w Zgierzu (1857–1863)
- Józef Stokowski – APŁ, zespół 438, akta notariusza Józefa Stokowskiego w Zgierzu (1821–1847)
- Kajetan Janicki – APŁ, zespół 440, akta notariusza Kajetana Janickiego w Zgierzu (1829–1839)
- Kajetan Szczawiński – APŁ, zespół 442, akta notariusza Kajetana Szczawińskiego w Zgierzu (1847–1861)
- KCKP – Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego, „Dziennik Praw Królestwa Polskiego” 1825, nr 41, t. X
- KK – Kodeks Karzący Królestwa Polskiego, „Dziennik Praw Królestwa Polskiego” 1818, nr 20, t. V
- KKGiP – Kodeks Kar Głównych i Poprawczych, Komisja Rządowa Sprawiedliwości, Warszawa 1847
- KN – Kodeks Napoleona
- Marceli Jaworski – APŁ, zespół 443, akta notariusza Marcelego Jaworskiego w Zgierzu (1855–1872)
- ON – ustawa o organizacji notariatu z 16 marca 1803 r.
- Paweł Gąsowski – APŁ, zespół 446, akta notariusza Pawła Gąsowskiego w Zgierzu (1868–1869)
- Roman Jaroński – APŁ, zespół 441, akta notariusza Romana Jarońskiego w Zgierzu (1847–1856)
- Wojciech Hałaczekiewicz – APŁ, zespół 445, akta notariusza Wojciecha Hałaczekiewicza w Zgierzu (1862–1876)

Wstęp

1. Wprowadzenie

Współczesne polskie prawo spadkowe przyjmuje zasadę swobody testowania zakładającą, iż każdy ma prawo swobodnie rozporządzać swoim majątkiem na wypadek śmierci w drodze jednostronnej czynności prawnej, tj. testamentu¹. Wolność testowania nie jest jednak czymś oczywistym i nie ona rządziła dziedziczeniem na ziemiach polskich w okresie I Rzeczypospolitej.

Dopiero wiek XIX przyniósł Europie, w tym także na ziemiach polskich, gruntowne zmiany w zakresie prawa spadkowego. Prądy oświeceniowe głosiły ideę nieograniczonego prawa własności, co nierozzerwalnie wiązało się ze swobodą testowania. Ogólną regułą swobody testowania zasadniczo jako pierwszy w nowożytnej Europie wprowadził Kodeks Napoleona z 1804 r. W zakresie prawa spadkowego obowiązywał na ziemiach polskich w krótkim okresie istnienia Księstwa Warszawskiego, a następnie w Królestwie Polskim, a także po odzyskaniu niepodległości, aż do 1946 r.

Przedstawiona monografia została poświęcona rodzącej się w XIX w. na ziemiach Królestwa Polskiego nowożytnej instytucji testamentu, zakładającej swobodę dysponowania majątkiem na wypadek śmierci jako przyrodzone prawo każdego człowieka, choć ograniczone prawami najbliższych krewnych.

Książka stanowi pierwsze we współczesnej literaturze kompleksowe opracowanie zagadnienia prawa testamentowego obowiązującego w Królestwie Polskim, przedstawione na tle praktyki, tj. XIX-wiecznych testamentów publicznych, testamentów własnoręcznych, testamentów tajemnych.

Opracowanie to jest przeznaczone nie tylko dla historyków prawa, lecz także może być pomocne dla praktyków w zrozumieniu obecnie obowiązujących przepisów prawa spadkowego, w szczególności w aspekcie

¹ E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 2011, s. 96.

niedawnych zmian wprowadzających zapis windykacyjny, a więc zapis o skutkach rzeczowych – rozwiązanie, które już wprowadzał Kodeks Napoleona².

W rozprawie zostały wykorzystane akty prawne: Kodeks Napoleona (KN), Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego (KCKP), francuska ustawa o organizacji notariatu z 16 marca 1803 r. (ON), obowiązująca na ziemiach Księstwa Warszawskiego, a następnie Królestwa Polskiego, aż do 1876 r.³ – zaczerpnięte ze zbioru Stanisława Zawadzkiego⁴. Posługiwanie się tym przekładem jest uzasadnione jego powszechnością i odwoływaniem się do niego przez XIX-wiecznych autorów. Ponadto w pracy posłużono się Kodeksem Karzącym z 1818 r. i Kodeksem Kar Głównych i Poprawczych z 1848 r.

Bazę źródłową stanowiły testamenty publiczne, testamenty własnoręczne i testamenty tajemne znajdujące się w aktach kancelarii notarialnych w Zgierzu w latach 1826–1875, a przechowywane w zbiorach Państwowego Archiwum w Łodzi (APŁ). Dokumenty znajdują się w dziewięciu zespołach: zespół 438 (akta notariusza Józefa Stokowskiego w Zgierzu 1821–1847), zespół 439 (akta notariusza Franciszka Boguńskiego w Zgierzu 1827–1846), zespół 440 (akta notariusza Kajetana Janickiego w Zgierzu 1829–1839), zespół 441 (akta notariusza Romana Jarońskiego w Zgierzu 1847–1856), zespół 442 (akta notariusza Kajetana Szczawińskiego w Zgierzu 1847–1861), zespół 443 (akta notariusza Marcelego Jaworskiego w Zgierzu 1855–1872), zespół 444 (akta notariusza Jana Cichockiego w Zgierzu 1857–1863), zespół 445 (akta notariusza Wojciecha Hałaczkiwicza w Zgierzu 1862–1876), zespół 446 (akta notariusza Pawła Gąsowskiego w Zgierzu 1868–1869). W *Przewodniku po zasobie archiwalnym* pod zespołem 447 został zaszerzegowany jako notariusz zgierski Władysław Herzberg, działający w latach 1868–1874⁵. Zapis ten stanowi pomyłkę badaczy, gdyż analiza akt tego notariusza wykazała, iż prowadził on kancelarię wyłącznie w Łodzi.

² Szerzej: J. Bieda, M. Kłos, *Zapis windykacyjny, czyli powrót do przeszłości*, „Państwo i Prawo” 2013, nr 4.

³ Francuska ustawa notarialna z 16 marca 1803 r. obowiązująca na ziemiach Królestwa Polskiego na mocy dekretu z 27 stycznia 1808 r. nie doczekała się oficjalnego tłumaczenia na język polski. Pierwszy przekład francuskiej ustawy notarialnej na język polski opublikowany został w Drukarni Księży Pijarów w Warszawie w 1808 r. S. Zawadzki, *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*, t. II, Warszawa 1861, s. 863–883.

⁴ S. Zawadzki, *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*, t. I–II, Warszawa 1860–1861.

⁵ M. Bandurka (red.), *Archiwum Państwowe w Łodzi. Przewodnik po zasobie archiwalnym*, Warszawa 1998, s. 307.

W aktach notariuszy zgierskich w badanym okresie odnajdujemy 319 testamentów publicznych⁶. Największą ich liczbę, bo aż 72, spisał notariusz Roman Jaroński, mimo iż działalność notarialną prowadził tylko 9 lat. Niewiele mniej, 68 aktów, zostało sporządzonych w kancelarii Franciszka Boguńskiego. Nie jest to jednak liczba imponująca, biorąc pod uwagę, iż notariusz ten praktykował aż 19 lat. Znaczną liczbę testamentów publicznych zeznano też w kancelarii Jana Cichockiego – 52, Józefa Stokowskiego – 38, Kajetana Szczawińskiego – 38, czy też Wojciecha Hałaczkiewicza – 33. Mniej, bo tylko 14, spisał Marceł Jaworski. Natomiast bardzo skromny zasób materiału źródłowego znajduje się w zespołach Kajetana Janickiego i Pawła Gąsowskiego, spisali oni jedynie po 2 testamenty publiczne. O ile zrozumiałe jest to w stosunku do Pawła Gąsowskiego, gdyż prowadził on praktykę tylko rok, to Kajetan Janicki miał kancelarię w Zgierzu przez lat 10.

Ponadto materiał źródłowy zawiera niewiele, bo zaledwie 10 protokołów posiedzeń sądowych w przedmiocie otwarcia testamentu własnoręcznego⁷, z czego w 4 przypadkach nie zachowała się treść rozporządzenia⁸. W zbiorach Józefa Stokowskiego odnajdujemy 6 takich dokumentów, 3 zachowały się w kancelarii Romana Jarońskiego i jeden w aktach Jana Cichockiego.

W badanych zbiorach archiwalnych jest także niewiele, bo tylko 9 testamentów tajnych⁹, z czego tylko w 7 przypadkach mamy akt nadpisu¹⁰, a 5 rozporządzeń pozostaje nadal zamkniętych¹¹. Ponadto źródła zawierają 2 adnotacje o złożeniu notariuszowi rozporządzenia ostatniej woli w formie mistycznej, jednakże sam dokument się nie zachował¹².

Wybór testamentów sporządzonych przez notariuszy zgierskich jako podstawy materiału źródłowego nie był przypadkowy. Zgierz, położony na ziemiach centralnych Królestwa Polskiego¹³, od początku XIX w.

⁶ W pracy dodatkowo wykorzystano trzy akty notarialne zawierające jedynie odwołanie poprzednio sporządzonego testamentu.

⁷ Roman Jaroński, sygn. 52, 53, 284; Józef Stokowski, sygn. 6565, 2106, 6379, 2850, 3156, 1386; Jan Cichocki, sygn. 870.

⁸ Roman Jaroński, sygn. 52, 53, 284; Józef Stokowski, sygn. 6565.

⁹ W tym okresie w aktach kancelarii notarialnych z Zgierzu odnajdujemy np. 319 testamentów publicznych.

¹⁰ Józef Stokowski, sygn. 1782 (nie zachował się akt nadpisu), 1711, 3633 (nie został sporządzony akt nadpisu), 4234, 6133, 5091; Franciszek Boguński, sygn. 10, 5, 4.

¹¹ Józef Stokowski, sygn. 1782, 4234, 6133, 5091; Franciszek Boguński, sygn. 10. Archiwum Państwowe w Łodzi nie wyraża zgody na otwarcie zapieczętowanych testamentów tajnych.

¹² Wojciech Hałaczkiewicz, sygn. 167, 168.

¹³ Miasto Zgierz początkowo znajdowało się w powiecie zgierskim, województwie mazowieckim, które w 1837 r. zostało przemianowane na gubernię mazowiecką. W roku

był prężnie rozwijającym się ośrodkiem przemysłowym, co było związane z tworzeniem przez władze Królestwa Polskiego na tym terenie przemysłu włókienniczego. W związku z podpisaniem w 1821 r. tzw. „umowy zgierskiej” przez członków Komisji Przemysłowej Województwa Mazowieckiego ze specjalistami polskimi i niemieckimi z zakresu przędzalnictwa, farbiarstwa i tkactwa, w Zgierzu zaczęli się osiedlać koloniści z Prus i Saksonii. W krótkim czasie Zgierz stał się stolicą polskiego sukiennictwa i miastem wielokulturowym¹⁴. Wprawdzie w kolejnych latach głównym ośrodkiem przemysłowym stała się Łódź, jednakże notariat w tym mieście powstał dopiero w 1841 r., a co za tym idzie, w okresie wcześniejszym mieszkańcy Łodzi bardzo często sporządzali rozporządzenia ostatniej woli u notariuszy zgierskich¹⁵. Przywołane okoliczności spowodowały, iż w aktach notariuszy zgierskich zgromadzony został bardzo obszerny, różnorodny, a tym samym interesujący z punktu widzenia naukowca zajmującego analizować XIX-wieczne testamenty materiał źródłowy.

Dla przybliżenia dzisiejszemu Czytelnikowi treści pracy, analiza postanowień testamentów oraz przepisów prawa została poparta cytatami z zachowaniem ich oryginalnego brzmienia.

W trakcie analizy materiału archiwalnego powstał problem związany z różnorodną pisownią w jednym akcie imienia i nazwiska testatora. Dla uniknięcia niecisłości imiona i nazwiska osób zeznających akt ostatniej woli będą podawane zgodnie z ich brzmieniem w komparycji aktu.

Przywołane w pracy testamenty zostały oznaczone zgodnie z sygnaturami nadanymi im przez właściwe kancelarie notarialne. Praktyka co do sposobu numeracji sporządzanych aktów notarialnych różniła się u poszczególnych notariuszy. Franciszek Boguński¹⁶, Marceli Jaworski¹⁷ oraz Wojciech Hałaczkiwicz¹⁸ stosowali oddzielną numerację za każdy rok. Odmienne Józef Stokowski¹⁹, Roman Jaroński²⁰, Kajetan

1844, w związku z reorganizacją podziału terytorialnego kraju, gubernię mazowiecką połączono z gubernią kaliską i utworzoną gubernię warszawską (szerzej: W. Witkowski, *Historia administracji w Polsce*, Warszawa 2007, s. 146–150). W zakresie przynależności sądowej Zgierz podlegał Sądowi Pokoju Powiatu Zgierskiego jako sądowi cywilnemu najniższej instancji, od którego odwołania można było wnosić do Trybunału Cywilnego I Instancji w Warszawie.

¹⁴ <http://cms.miasto.zgierz.pl>.

¹⁵ D. Wiśniewska-Józwiak, „Postanawiają, iż co do majątku, jaki obecnie posiadają i w przyszłości mieć mogą...” *Intercyzy w małżeńskim prawie majątkowym Królestwa Polskiego na przykładzie Łodzi (1841–1875)*, Łódź 2012, s. 20.

¹⁶ Franciszek Boguński.

¹⁷ Marceli Jaworski.

¹⁸ Wojciech Hałaczkiwicz.

¹⁹ Józef Stokowski.

²⁰ Roman Jaroński.

Janicki²¹ i Paweł Gąsowski²² prowadzili sygnaturę ciągłą. Natomiast Jan Cichocki oznaczał kolejne akty notarialne według obu powyżej wskazanych sposobów numeracji²³. Z kolei akta Kajetana Szczawińskiego wskazują na odrębną numerację za lata 1847, 1848–1851, 1852–1856, 1857–1858, 1859, 1860, 1861²⁴. W związku z powyższym, dla uniknięcia ewentualnych nieporozumień, w pracy został zamieszczony aneks zawierający wykaz testamentów publicznych sporządzonych przez notariuszy zgierskich w latach 1826–1875 znajdujących się w zbiorach Archiwum Państwowego w Łodzi. Testamenty publiczne oznaczono przez wskazanie sygnatury oraz daty sporządzenia aktu.

W rozprawie wykorzystano przede wszystkim literaturę XIX-wieczną i opracowania pochodzące z dwudziestolecia międzywojennego, choć także prace historyczno-prawne pochodzące z wieku XXI. Pomocne okazało się również orzecznictwo, przede wszystkim wyroki IX Departamentu Warszawskiego Senatu Rządzącego, a po jego likwidacji w 1876 r. także wyroki Petersburskiego Senatu Rządzącego. Wykorzystanie literatury przedmiotu i orzecznictwa z okresu późniejszego uzasadnione jest faktem, iż przepisy KN obowiązywały na terenach byłego Królestwa Polskiego także po odzyskaniu niepodległości²⁵, aż do wejścia w życie 1 stycznia 1947 r. Dekretu o prawie spadkowym²⁶. W okresie międzywojennym polski ustawodawca wprowadził jedynie nieliczne zmiany, jednakże nie dotyczyły one instytucji testamentu publicznego²⁷.

Literatura dotycząca samego testamentu z wieku XIX jest skromna. Należy tu wskazać przede wszystkim opracowanie A. Okolskiego²⁸. Warto zwrócić uwagę także na pochodzące z 1900 r. publikacje H. Cederbauma²⁹ i F. Podlewskiego³⁰.

Znacznie więcej opracowań powstało w dwudziestoleciu międzywojennym. Do najbardziej przydatnych możemy zaliczyć studia autorstwa

²¹ Kajetan Janicki.

²² Paweł Gąsowski.

²³ Jan Cichocki.

²⁴ Kajetan Szczawiński.

²⁵ R. Kuratowski, *Prawo spadkowe obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym. Skrypt I*, Londyn 1944, s. 1–2; A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego (1772–1818)*, Warszawa 2009, s. 237.

²⁶ E. Borkowska-Bagińska, *Historia prawa sądowego*, Warszawa 2006, s. 142.

²⁷ S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. III, Kraków 2001, s. 141.

²⁸ A. Okolski, *Zasady prawa cywilnego obowiązujące w Królestwie Polskim*, Warszawa 1885.

²⁹ H. Cederbaum, *Jak napisać testament własnoręczny*, Warszawa 1900.

³⁰ F. Podlewski, *O spadkach i testamentach. Wykład popularny prawa obowiązującego z uwzględnieniem prawa rosyjskiego, austriackiego i niemieckiego*, Warszawa 1900.

M. Planiola³¹ przełożone na język polski przez A. Słomińskiego oraz opracowania powstałe na podstawie wykładów H. Konica³² i K. Lutostańskiego³³.

Spośród najnowszej literatury na uwagę zasługują przede wszystkim prace Doroty Malec, *Dzieje notariatu polskiego*³⁴ oraz *Notariat Drugiej Rzeczypospolitej*³⁵. Ponadto niezwykle cenne dla poznania systemu prawa cywilnego badanej epoki okazały się prace Katarzyny Sójki-Zielińskiej³⁶ oraz Stanisława Płazy³⁷.

Wykorzystane w niniejszej rozprawie orzecznictwo zostało zaczerpnięte ze zbiorów A. Słomińskiego³⁸, D. Skurzalskiego³⁹, P. Kapuścińskiego⁴⁰, a także J. J. Litauera⁴¹.

Pomocne w zakresie analizy poprawności formalnej testamentów publicznych jako aktów notarialnych okazało się też opracowanie zatytułowane *Wykład praw obowiązujących w Królestwie Polskim*, t. IV: *Notariat*⁴².

W pracy przyjęto układ problemowy, a całość podzielono na siedem rozdziałów.

³¹ M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, z franc. przeł. i przypisami opatrzył A. Słomiński, Warszawa 1922.

³² *Prawo cywilne. Repetytorium egzaminacyjne opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. H. Konica*, Warszawa 1831.

³³ *Prawo cywilne obowiązujące w b. Królestwie Polskim. Repetytorium egzaminacyjne opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. K. Lutostańskiego i prof. H. Konica. Uzupelnione i poprawione z uwzględnieniem zmian wprowadzonych do prawa cywilnego przez ustawy i rozporządzenia oraz nowy kodeks zobowiązań. Zawiera: Rys historyczny, prawo osobowe, prawo familijne, prawo małżeńskie osobowe, stosunki majątkowe pomiędzy małżonkami, prawo rzeczowe i hipoteczne, spadki, testamenty*, wyd. IV, Warszawa 1935.

³⁴ D. Malec, *Dzieje notariatu polskiego*, Kraków 2007.

³⁵ D. Malec, *Notariat Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2002.

³⁶ K. Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*, Warszawa 2007.

³⁷ S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. II–III, Kraków 2001–2002.

³⁸ A. Słomiński, *Prawo cywilne (obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym) w jurejurisprudencji Senatu (1842–1914)*, cz. I: *Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego*, Warszawa 1923; cz. III: *Księga trzecia Kodeksu cywilnego Napoleona: spadki, działy, darowizny, testamenty, umowy (sprzedaż, najem, spółka, etc.)*, Łódź b.d.w.

³⁹ D. Skurzalski, *Objaśnienia do prawa cywilnego obowiązującego w Królestwie Polskiem, zebrane z Jurysprudencji Sądowej za 1842–1880*, Warszawa 1881.

⁴⁰ P. Kapuściński, *Jurysprudencja Senatu z lat dwudziestu sześciu (1842–1867)*, Warszawa 1869.

⁴¹ J. J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego, ustaw uzupełniających i związkowych oraz orzecznictwa kasacyjnego*, Warszawa 1929.

⁴² *Wykład praw obowiązujących w Królestwie Polskim*, t. IV: *Notariat*, b.m. i d.w.

Rozdział pierwszy, *Granice swobody testowania*, opisuje ustawowe ograniczenia w swobodzie rozporządzania majątkiem w drodze testamentu z uwagi na sytuację rodzinną testatora. W rozdziale znajdują się też przykłady przedstawiające sposób realizacji ustawowych obwarowań w treści testamentów publicznych.

W rozdziale drugim, *Wymogi formalne testamentu*, przedstawione zostały przepisy Kodeksu Napoleona, jak i ustawy notarialnej. Rozdział ten składa się z trzech zasadniczych części, w których omówiono warunki formalne wymagane kolejno przy sporządzaniu testamentu publicznego, testamentu własnoręcznego i testamentu tajemnego. Całość została zaprezentowana na tle szerokiej bazy archiwalnej.

Rozdział trzeci, *Zdolność do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci i jej granice*, prezentuje przymioty, jakie musiała posiadać osoba pragnąca sporządzić testament oraz ograniczenia w tym zakresie. Rozdział ten składa się z trzech głównych części. W pierwszej z nich omówiono ogólną regułę zdolności do czynienia rozporządzeń testamentowych wraz z szeroką analizą testamentów mającą na celu dokonanie charakterystyki osób sporządzających rozporządzenia ostatniej woli. Kolejne akapity odnoszą się do przypadków bezwzględnej niezdolności do dokonywania rozporządzeń testamentowych oraz względnej niezdolności do dokonywania takich rozporządzeń.

Rozdział czwarty, *Zdolność do otrzymywania majątku przez testament i jej granice*, prezentuje problematykę związaną z ustawowymi wymogami stawianymi podmiotom powoływanym do dziedziczenia w drodze testamentu wraz z szczegółową analizą praktyki w tym zakresie. Ponadto w tej części pracy dokonano analizy testamentów pod kątem odpowiedzi na pytanie, kto był powoływany w charakterze zapisobiorców oraz jakie stosunki rodzinne lub osobiste łączyły testatora z osobami, na rzecz których czyniono rozporządzenia testamentowe.

Kolejny rozdział, *Rodzaje rozporządzeń testamentowych*, jest najobszerniejszy. W tej części poruszono różnorodne zagadnienia związane z treścią i formą składanych oświadczeń woli. W pierwszej kolejności zostały omówione rozporządzenia majątkowe, począwszy od charakterystyki prawnej dyspozycji testamentowych, zakresu rozporządzeń, ich przedmiotu, a skończywszy na rodzajach zapisów testamentowych. Następnie przedstawione zostały inne czynności prawne dopuszczalne w testamentach publicznych, a mające charakter niemajątkowy, takie jak: ustanowienie opiekuna, przysposobienie, uznanie dziecka naturalnego, zaprzeczenie pochodzenia dziecka zrodzonego w małżeństwie. Ponadto rozdział ten dotyka kwestii oświadczeń testatorów skierowanych do zapisobiorców, mających charakter zobowiązań moralnych. Całość poparta jest szeregiem przykładów zaczerpniętych z treści badanych dokumentów.

Rozdział szósty, *Wykonawca testamentu*, został poświęcony pojawiającej się w źródłach instytucji egzekutora spadku. Jego zasadniczą treść stanowi omówienie przesłanek decydujących o zdolności do pełnienia funkcji wykonawcy testamentowego, jego praw i obowiązków względem masy spadkowej. Jednocześnie opisano realizację unormowań prawnych w praktyce.

Rozdział siódmy, *Upadek mocy prawnej testamentu*, zamykający całość rozprawy, prezentuje sytuacje, w których ważnie sporządzony akt ostatniej woli nie wywierał skutków prawnych z powodu zdarzeń zaistniałych po dacie jego sporządzenia, takich jak odwołanie testamentu, upadek zapisu testamentowego, utrata przez testatora zdolności testowania po dniu sporządzenia aktu ostatniej woli. Szczególna uwaga została poświęcona problematyce odwołania rozporządzenia ostatniej woli w testamencie lub akcie notarialnym.

W tym miejscu pragnę złożyć serdeczne podziękowania Panu Profesorowi Jackowi Matuszewskiemu za ogromną pomoc okazaną w czasie przygotowywania tejże rozprawy. Ponadto dziękuję wszystkim uczestnikom seminarium doktorskiego Katedry Historii Państwa i Prawa Polskiego oraz Katedry Historii Państwa i Prawa Powszechnego, a w szczególności Panom Profesorom Zygfrydowi Rymaszewskiemu, Krzysztofowi Goźdz-Roszkowskiemu i Tadeuszowi Szulcowi za okazaną przychyłość oraz wiele cennych rad i wskazówek.

2. Terminologia

Zagadnienia terminologii dziedziczenia testamentowego zasługują na szczególne uwzględnienie z dwóch powodów. Po pierwsze, terminologia XIX-wieczna nie odpowiada w pełni prawniczej praktyce językowej XXI w. Po drugie, występuje w badanym okresie rozbieżność między terminami stosowanymi przez prawodawcę i praktykę. Do tego trzeba zwrócić uwagę na płynność terminologii wykorzystywanej w nauce prawa. Z oczywistych względów nie jest to zestawienie pełne, gdyż cały szereg uwag związanych z terminologią źródeł będzie szczegółowo opracowany w dalszej części. W tym miejscu zajmę się jedynie pojęciami podstawowymi związanymi z instytucją testamentu.

Zacząć trzeba od podstawowego terminu. Zgodnie z art. 895 KN „testament jest to akt, przez który testator rozporządza całością lub częścią majątku swojego, na czas, w którym już żyć nie będzie, i który odwołać może”. Takie sformułowanie używane było także przez autorów, np. F. Podlewskiego⁴³,

⁴³ F. Podlewski, *op. cit.*, s. 125 i n.

H. Cederbauma⁴⁴, A. Okolskiego⁴⁵, I. Bryma⁴⁶, M. Kurmana⁴⁷, J. Barwińskiego⁴⁸, M. Planiola⁴⁹, H. Konica⁵⁰. Sporadycznie jako synonim „testamentu” w literaturze spotykamy określenia takie, jak: „rozporządzenie swym majątkiem na wypadek śmierci”⁵¹, „rozporządzenie ostatniej woli”⁵², „oświadczenie ostatniej woli”⁵³, czy też „akt ostatniej woli”⁵⁴. O ile w literaturze zazwyczaj posługiwano się pojęciem „testament”, o tyle w praktyce termin ten często zastępowano innymi określeniami. Marceli Jaworski posługiwał się sformułowaniem „ostatniej woli rozporządzenie”⁵⁵, Wojciech Hańczakiewicz „ostatnia wola czyli testament”⁵⁶, a Józef Stokowski „rozporządzenie testamentowe”⁵⁷. W aktach Jana Cichockiego natomiast możemy spotkać jako synonim pojęcia „testament” słowo „rozporządzenie”⁵⁸. W aktach Romana Jarońskiego natrafiamy na kilka terminów: „ostatnie rozporządzenie”⁵⁹, „rozporządzenie testamentowe”⁶⁰, czy też „ostatnie rozporządzenie swym majątkiem”⁶¹. Bogata terminologia występuje również u Kajetana Szczawińskiego: „akt ostatniej woli czyli rozporządzenie majątkowe na przypadek śmierci”⁶², „rozporządzenie testamentowe”⁶³, „ostatnią swą wolę”⁶⁴, „ostatniej swej woli dyspozycję”⁶⁵, „ostatniej woli rozporządzenie”⁶⁶.

⁴⁴ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 10 i n.

⁴⁵ A. Okolski, *op. cit.*, s. 372 i n.

⁴⁶ I. Brym, *Prawo cywilne*, Warszawa 1932, s. 58 i n.

⁴⁷ M. Kurman, *Prawo spadkowe. Prawo hipoteczne. Ustawodawstwo z okresu wojny. Pytania do aktów. Schematy aktów*, Warszawa 1918, s. 39 i n.

⁴⁸ E. J. Barwiński, *O testamentach, darowiznach i umowach spadkowych*, Warszawa 1936, s. 4 i n.

⁴⁹ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 79 i n.

⁵⁰ H. Konic, *Prawo spadkowe wobec nowoczesnych prądów w prawie cywilnym*, Warszawa 1925, s. 6 i n.

⁵¹ M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 49.

⁵² Ibidem.

⁵³ E. J. Barwiński, *O testamentach, darowiznach...*, s. 4.

⁵⁴ H. Konic, *Prawo spadkowe...*, s. 6.

⁵⁵ Np. Marceli Jaworski, sygn. 88.

⁵⁶ Np. Wojciech Hańczakiewicz, sygn. 44.

⁵⁷ Np. Józef Stokowski, sygn. 7564.

⁵⁸ Np. Jan Cichocki, sygn. 2282.

⁵⁹ Np. Roman Jaroński, sygn. 193.

⁶⁰ Ibidem, sygn. 104.

⁶¹ Ibidem, sygn. 218.

⁶² Np. Kajetan Szczawiński, sygn. 247.

⁶³ Ibidem, sygn. 754.

⁶⁴ Ibidem, sygn. 265.

⁶⁵ Ibidem, sygn. 314.

⁶⁶ Ibidem, sygn. 141.

Ponadto w praktyce notarialnej pojawiało się pozakodeksowe pojęcie „kodocył” dla oznaczenia testamentu zmieniającego poprzednio sporządzony akt ostatniej woli. Terminem tym posługiwali się Jan Cichocki⁶⁷ i Wojciech Hałaczek⁶⁸.

Konieczne dla potrzeb niniejszej pracy jest podjęcie problematyki terminologicznej związanej z instytucją „testamentu przez akt publiczny”. Jest to pojęcie kodeksowe wyrażone w art. 971 KN, którym posługiwał się też np. M. Kurman⁶⁹, M. Planiol⁷⁰, I. Brym⁷¹; występuje ono również w *Repetitorium egzaminacyjnym opracowanym na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. K. Lutostańskiego i prof. H. Konica*⁷². Częściej jednakże używano w doktrynie zwrotu „testament publiczny” lub „testament notarialny”, które to pojęcia stosowano zamiennie. Taka terminologia występuje m.in. u A. Okolskiego⁷³, M. Kurmana⁷⁴, E. Barwińskiego⁷⁵, M. Planiola⁷⁶, S. Kulpy⁷⁷. Natomiast w zbiorach orzecznictwa opracowanego przez P. Kapuścińskiego⁷⁸, A. Słomińskiego⁷⁹, D. Skurzalskiego⁸⁰ i J. J. Litauera⁸¹ występuje jedynie termin „testament publiczny”. Innym jeszcze pojęciem posługiwał się F. Podlewski, który akt sporządzony na podstawie art. 971 KN nazywa „testamentem urzędowym”⁸².

Różnorodną terminologię stosowali również notariusze zgierscy. Najczęściej używanym terminem był „testament publiczny”, określenie to występuje w dokumentach spisanych przez Marcelego Jaworskiego⁸³,

⁶⁷ Np. Jan Cichocki, sygn. 153.

⁶⁸ Np. Wojciech Hałaczek, sygn. 589.

⁶⁹ M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 50.

⁷⁰ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 89.

⁷¹ I. Brym, *op. cit.*, s. 63.

⁷² *Prawo cywilne [...] opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. K. Lutostańskiego i prof. H. Konica...*, s. 290.

⁷³ A. Okolski, *op. cit.*, s. 399 i n.

⁷⁴ M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 51 i n.

⁷⁵ E. J. Barwiński, *Prawo spadkowe obowiązujące w b. Królestwie Polskim w zarysie*, Warszawa 1938, s. 20.

⁷⁶ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 89.

⁷⁷ S. Kulpa, *Testament. Praktyczne uwagi nad prawem spadkowym, pouczenia i wzory testamentów opracowane według ustaw obowiązujących w Małopolsce na ziemiach byłego zaboru pruskiego i w byłej Kongresówce*, Kraków b.d.w., s. 31.

⁷⁸ P. Kapuściński, *op. cit.*, s. 12 i n.

⁷⁹ A. Słomiński, *Prawo cywilne (obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym) w jursprudencji Senatu...*, s. 141 i n.

⁸⁰ D. Skurzalski, *Objaśnienia do prawa...*, s. 33.

⁸¹ J. J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego...*, s. 292 i n.

⁸² F. Podlewski, *op. cit.*, s. 129.

⁸³ Np. Marcelego Jaworskiego, sygn. 155.

Franciszka Boguńskiego⁸⁴, Romana Jarońskiego⁸⁵ oraz Pawła Gąsowskiego⁸⁶. Ponadto w aktach Franciszka Boguńskiego możemy również spotkać zwrot „przez akt publiczny ostatniej woli rozporządzenie”⁸⁷ lub „przez akt publiczny testament”⁸⁸, a Roman Jaroński dodatkowo stosował określenie „testament w formie publicznej”⁸⁹. Natomiast Jan Cichocki posługiwał się terminem „testament urzędowy”⁹⁰. Pozostali notariusze dla wskazania rodzaju spisywanego przez siebie aktu notarialnego stosowali jedynie omówioną powyżej terminologię testamentu.

Na uwagę zasługuje terminologia dotycząca testamentu mistycznego, czyli tajemnego. W art. 976 KN ten rodzaj rozporządzenia ostatniej woli został określony ustawowo dwiema nazwami: „testament mistyczny czyli tajemny”. Tak też zamiennie nazwy te były używane zarówno w literaturze, np. przez A. Okolskiego⁹¹, jak i w praktyce, np. przez Franciszka Boguńskiego⁹².

Natomiast określenie kodeksowe „testament własnoręczny” używane było zazwyczaj w literaturze, rzadko występowało w praktyce. Tu zarówno praktyka sądowa, jak i sami testatorzy znacznie częściej posługiwali się sformułowaniem „testament prywatny”⁹³.

Wyjaśnienia wymagają także pewne zwroty stosowane dla określenia osoby sporządzającej testament. W obecnie obowiązującym Kodeksie Cywilnym w art. 942 i n. występuje słowo „spadkodawca”. Natomiast w Kodeksie Napoleona używa się terminu „testator” (art. 893–1100). Podobnie sformułowaniem tym posługiwali się M. Planiol⁹⁴, M. Kurman⁹⁵, I. Brym⁹⁶. Jednakże większość autorów, jak np. A. Okolski⁹⁷, E. J. Barwiński⁹⁸, S. Kulpa⁹⁹, H. Cederbaum¹⁰⁰, zamiennie używała terminu „testator” i „spadkodawca”, choć u tego ostatniego możemy

⁸⁴ Np. Franciszek Boguński, sygn. 35.

⁸⁵ Np. Roman Jaroński, sygn. 203.

⁸⁶ Np. Paweł Gąsowski, sygn. 37.

⁸⁷ Np. Franciszek Boguński, sygn. 69.

⁸⁸ Ibidem, sygn. 104.

⁸⁹ Np. Roman Jaroński, sygn. 1428.

⁹⁰ Np. Jan Cichocki, sygn. 664.

⁹¹ A. Okolski, *op. cit.*, s. 399 i n.

⁹² Franciszek Boguński, sygn. 5.

⁹³ Józef Stokowski, sygn. 2106.

⁹⁴ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 85 i n.

⁹⁵ M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 49 i n.

⁹⁶ I. Brym, *op. cit.*, s. 49.

⁹⁷ A. Okolski, *op. cit.*, s. 40 i n.

⁹⁸ E. J. Barwiński, *O testamentach, darowiznach...*, s. 29.

⁹⁹ S. Kulpa, *op. cit.*, s. 49.

¹⁰⁰ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 21 i n.

sporadycznie spotkać także zwrot „zapisodawca”¹⁰¹. Natomiast L. Bobiński posługiwał się tylko określeniem „spadkodawca”¹⁰², a F. Podlewski „zapisodawca”¹⁰³.

W praktyce powszechnie stosowanym określeniem było słowo „testator”, który to zwrot występuje w aktach wszystkich notariuszy zgierskich¹⁰⁴.

Wątpliwości terminologiczne dla współczesnego czytelnika mogą mieć miejsce odnośnie do osoby, która została powołana do spadku na podstawie testamentu. Dzisiejszy Kodeks Cywilny w art. 961 posługuje się terminem „spadkobierca” dla określenia osoby, która została powołana do całości lub części spadku. Natomiast osoba, dla której w testamencie przewidziano jedynie określone przedmioty majątkowe, jest „zapisobiorcą”. Tymczasem XIX-wieczny ustawodawca używa zwrotu „zapisobiorca” (art. 893–1100 KN) względem osoby, dla której testator przeznaczył całość majątku, jego część lub jedynie poszczególne rzeczy. Takie też sformułowanie występuje w opracowaniach np. A. Okolskiego¹⁰⁵, E. J. Barwińskiego¹⁰⁶, S. Kulpy¹⁰⁷. Jednakże większość autorów używała zamiennie terminu „zapisobiorca” i „legatariusz”, w tym M. Planiol¹⁰⁸, I. Brym¹⁰⁹, L. Bobiński¹¹⁰, H. Cederbaum¹¹¹, H. Konic¹¹². Jeszcze inny zwrot można spotkać w pracy A. Słomińskiego, który posługuje się określeniem „spadkobierca beneficjalny”¹¹³.

W testamentach można znaleźć rozmaite zwroty określające osoby powołane do dziedziczenia, takie jak: „spadkobierca”¹¹⁴, „legatariusz”¹¹⁵, „sukcesor”¹¹⁶, „dziedzic”¹¹⁷.

Niejasności interpretacyjne obecnie może budzić także słowo „zapis”. Współcześnie prawo spadkowe rozumie termin „zapis” jako rozpo-

¹⁰¹ Ibidem, s. 73.

¹⁰² L. Bobiński, *O testamentach i o pisaniu testamentów*, b.m. i d.w., s. 17.

¹⁰³ F. Podlewski, *op. cit.*, s. 105 i n.

¹⁰⁴ Np. Marceli Jaworski, sygn. 155.

¹⁰⁵ A. Okolski, *op. cit.*, s. 404 i n.

¹⁰⁶ E. J. Barwiński, *O testamentach, darowiznach...*, s. 23.

¹⁰⁷ S. Kulpa, *op. cit.*, s. 36.

¹⁰⁸ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 99 i n.

¹⁰⁹ I. Brym, *op. cit.*, s. 62.

¹¹⁰ L. Bobiński, *op. cit.*, s. 5 i n.

¹¹¹ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 90 i n.

¹¹² H. Konic, *Prawo spadkowe...*, s. 6 i n.

¹¹³ A. Słomiński, *Prawo cywilne obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym w życiu. Spadki i testamenty*, Warszawa 1936, s. 50.

¹¹⁴ Np. Marceli Jaworski, sygn. 11.

¹¹⁵ Np. Franciszek Boguński, sygn. 44.

¹¹⁶ Ibidem, sygn. 1413.

¹¹⁷ Np. Roman Jaroński, sygn. 104.

rzządzenie testamentowe, przez które testator przeznaczają danej osobie określone przedmioty majątkowe (art. 968 k.c.).

W Kodeksie Napoleona określenie to pojmowano znacznie szerzej. XIX-wieczny ustawodawca przewidywał trzy rodzaje zapisów: „zapis ogólny”, „zapis pod tytułem ogólnym” i „zapis pod tytułem szczególnym”. „Zapisać ogólnym” było rozporządzenie testamentowe, przez które testator przeznaczają jednej lub kilku osobom ogół majątku (art. 1003 KN). „Zapisać pod tytułem ogólnym” można było przekazać określoną część schedy spadkowej, wszystkie ruchomości lub nieruchomości, jak też ich określoną część (art. 1010 KN). Natomiast „zapisać pod tytułem szczególnym” była dyspozycja, na mocy której zapisodawca powoływał w testamencie zapisobiorcę jedynie do poszczególnego przedmiotu majątkowego.

Wskazana terminologia kodeksowa przyjęła się również w literaturze co do pojęć „zapis ogólny” i „zapis pod tytułem ogólnym”, i w tym względzie nie zachodzą rozbieżności (np. H. Cederbaum¹¹⁸, F. Podlewski¹¹⁹, A. Okolski¹²⁰, M. Kurman¹²¹, M. Planiol¹²², I. Brym¹²³, E. J. Barwiński¹²⁴). Natomiast termin „zapis pod tytułem szczególnym” zasadniczo nie był używany, powszechnie stosowano sformułowanie „zapis szczególny” (np. H. Cederbaum¹²⁵, F. Podlewski¹²⁶, A. Okolski¹²⁷, M. Kurman¹²⁸, M. Planiol¹²⁹, I. Brym¹³⁰). Sporadycznie jedynie można wśród autorów spotkać określenie „zapis pod tytułem szczególnym” – tak np. u E. J. Barwińskiego¹³¹.

Testatorzy, sporządzając akty ostatniej woli, nie stosowali terminologii kodeksowej określającej poszczególne rodzaje zapisów. Posługiwali się sformułowaniami opisowymi, np. „cały majątek jaki się z chwilą śmierci pozostanie się zapisuję i przeznaczam” (zapis ogólny)¹³², „równą połowę mego własnego majątku jakowy się po mey śmierci pozostanie [...] zapisuie i na własność [...] przeznaczam” (zapis pod tytułem

¹¹⁸ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 90 i n.

¹¹⁹ F. Podlewski, *op. cit.*, s. 141 i n.

¹²⁰ A. Okolski, *op. cit.*, s. 404 i n.

¹²¹ M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 56 i n.

¹²² M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 101 i n.

¹²³ I. Brym, *op. cit.*, s. 62 i n.

¹²⁴ E. J. Barwiński, *Prawo spadkowe...*, s. 23 i n.

¹²⁵ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 90 i n.

¹²⁶ F. Podlewski, *op. cit.*, s. 141 i n.

¹²⁷ A. Okolski, *op. cit.*, s. 404 i n.

¹²⁸ M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 56 i n.

¹²⁹ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 101 i n.

¹³⁰ I. Brym, *op. cit.*, s. 62 i n.

¹³¹ E. J. Barwiński, *Prawo spadkowe...*, s. 23 i n.

¹³² Marceli Jaworski, sygn. 164.

ogólnym)¹³³, „Matce ich to iest Katarzynie z Włostowskich owdowiały Górskiej Złotyeh trzy tysiące przeznaczam i leguię na własność” (zapis szczególny)¹³⁴. W testamentach możemy spotkać jedynie ogólny termin „zapis”¹³⁵, jednakże znacznie częściej używano jako synonimu tego pojęcia słowa „legat”¹³⁶.

Wyjaśnijmy w tym miejscu pojawiające się w testamentach pozakodeksowe pojęcie „sukcesor uniwersalny” („spadkobierca uniwersalny”). Zazwyczaj mianem „sukcesora uniwersalnego” określano osobę, na rzecz której dokonano zapisu ogólnego¹³⁷. Jednakże czasami testatorzy używali tego sformułowania, zapisując kilku osobom cały majątek do podziału w formie zapisu pod tytułem ogólnym¹³⁸. Zdarzało się także, choć rzadko, iż mianem „spadkobiercy uniwersalnego” określano osobę, na rzecz której dokonano zapisu szczególnego, o ile wyczerpywał on cały spadek¹³⁹.

Warto zwrócić uwagę na pewne zwroty, którymi posługiwali się zapisodawcy, dokonując dyspozycji testamentowych. W materiałach źródłowym występują takie sformułowania, jak: „zapisuję darowizną”¹⁴⁰, „przeznaczam tytułem darowizny”¹⁴¹, „zapisuję na własność i przeznaczam sposobem darowizny”¹⁴², „przeznaczam sposobem darowizny”¹⁴³. Określenia te były stosowane jedynie dla podkreślenia bezpłatnego charakteru przysporzenia. Z treści aktów wynika, iż zapisodawcy dla potrzeb sporządzenia testamentu utożsamiali słowo „darowizna” z terminem „zapis”.

Wyjaśnienia wymagają także jeszcze inne terminy pojawiające się w praktyce notarialnej, a dotyczącej prawa spadkowego. Na określenie „majątku będącego przedmiotem rozporządzenia testamentowego” w rozporządzeniach ostatniej woli spisanych przez notariuszy zgierskich pojawiają się takie sformułowania, jak: „pozostałość”¹⁴⁴, „scheda testamentowa”¹⁴⁵, „spadek”¹⁴⁶. Natomiast dla wskazania „udziału spadkowe-

¹³³ Roman Jaroński, sygn. 2148.

¹³⁴ Franciszek Boguński, sygn. 52.

¹³⁵ Ibidem, sygn. 198.

¹³⁶ Np. Roman Jaroński, sygn. 218.

¹³⁷ Np. Jan Cichocki, sygn. 442.

¹³⁸ Np. Franciszek Boguński, sygn. 1413.

¹³⁹ Np. Roman Jaroński, sygn. 1691.

¹⁴⁰ Np. Jan Cichocki, sygn. 1513.

¹⁴¹ Np. Marcelli Jaworski, sygn. 329.

¹⁴² Np. Roman Jaroński, sygn. 2760.

¹⁴³ Ibidem, sygn. 989.

¹⁴⁴ Np. Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 223.

¹⁴⁵ Np. Marcelli Jaworski, sygn. 155.

¹⁴⁶ Np. Kajetan Szczawiński, sygn. 235.

go należnego spadkobiercom z mocy ustawy” praktyka posługiwała się takimi określeniami, jak: „legityma”¹⁴⁷, „udział majątkowy”¹⁴⁸, „część sukcesyjna”¹⁴⁹, „scheda”¹⁵⁰, „część legalna”¹⁵¹, „część obowiązkowa”¹⁵², „część niedziałowa”¹⁵³.

Zapewne warto również zwrócić uwagę na rozmaite pozaustawowe terminy pojawiające się w testamentach publicznych, niezwiązane bezpośrednio z terminologią prawa spadkowego. W aktach występują takie pojęcia, jak „rewers prywatny”¹⁵⁴, „rewers ręczny”¹⁵⁵ w znaczeniu dokumentu potwierdzającego otrzymanie pieniędzy z jednoczesnym zobowiązaniem ich zwrotu¹⁵⁶. W takim samym znaczeniu używano pojęcia „skrypt ręczny”¹⁵⁷. Ponadto w materiale źródłowym spotykamy terminy takie, jak: „kontrakt przedślubny”¹⁵⁸, „intercyza przedślubna”¹⁵⁹, „posag”¹⁶⁰, „suma posagowa”¹⁶¹, „wyprawa”¹⁶², „wniosek”¹⁶³, „gotowizna”¹⁶⁴, „procent”¹⁶⁵, „kapitał”¹⁶⁶. W zakresie tej ostatniej terminologii moje ustalenia w całej rozciągłości pokrywają się z badaniami dr Doroty Wiśniewskiej-Józwiak przedstawionymi w monografii pt. *„Postanawiają, iż co do majątku, jaki obecnie posiadają i w przyszłości mieć mogą...”. Intercyzy w małżeńskim prawie majątkowym Królestwa Polskiego na przykładzie Łodzi (1841–1875)*. Dlatego też w tym miejscu odsyłam do tego opracowania¹⁶⁷.

¹⁴⁷ Ibidem, sygn. 314.

¹⁴⁸ Np. Roman Jaroński, sygn. 3731.

¹⁴⁹ Ibidem, sygn. 2449.

¹⁵⁰ Np. Józef Stokowski, sygn. 9010.

¹⁵¹ Np. Jan Cichocki, sygn. 664.

¹⁵² Ibidem, sygn. 522.

¹⁵³ Ibidem, sygn. 976.

¹⁵⁴ Np. Franciszek Boguński, sygn. 205.

¹⁵⁵ Np. Roman Jaroński, sygn. 3721.

¹⁵⁶ M. Orgelbrand, *Słownik języka polskiego*, cz. XII: P–R, Warszawa 1902, s. 583.

¹⁵⁷ Np. Franciszek Boguński, sygn. 44.

¹⁵⁸ Np. Jan Cichocki, sygn. 1654.

¹⁵⁹ Np. Franciszek Boguński, sygn. 71+.

¹⁶⁰ Ibidem, sygn. 47+.

¹⁶¹ Ibidem, sygn. 30.

¹⁶² Np. Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 483.

¹⁶³ Ibidem, sygn. 44.

¹⁶⁴ Ibidem, sygn. 41.

¹⁶⁵ Ibidem.

¹⁶⁶ Np. Kajetan Szczawiński, sygn. 141.

¹⁶⁷ D. Wiśniewska-Józwiak, *op. cit.*, s. 277–284.

ROZDZIAŁ I

Granice swobody testowania

1. Uwagi wstępne

Jakkolwiek ustawodawca przyjmował zasadę swobodnego prawa każdej jednostki do dysponowania swoją własnością, zakres przedmiotowy dokonywania rozporządzeń majątkowych na wypadek śmierci wyznaczały uprawnienia najbliższych członków rodziny, tj. dziedziców koniecznych. Kodeks Napoleona dzielił majątek na część zastrzeżoną dziedzicom koniecznym oraz część rozrządzalną, podlegającą swobodnej dyspozycji testatora¹. Dla spadkobierców koniecznych ustawodawca zastrzegał tzw. część obowiązkową przysługującą zstępnym prawym i wstępnym oraz część ustawową należną zstępnym naturalnym prawnie uznanym i małżonkowi.

2. Część obowiązkowa spadku

2.1. Dzieci prawe, dzieci uprawnione i przysposobione

Istnienie w chwili śmierci dzieci prawych w największym stopniu ograniczało testatora w swobodzie dokonywania rozporządzeń majątkowych na wypadek śmierci. Na równi z dziećmi prawnymi były traktowane dzieci uprawnione (zrodzone nie w małżeństwie, których rodzice następnie zawarli związek małżeński i uznali je za własne w akcie małżeństwa²), jak i dzieci przysposobione³.

¹ J. Glikson, *Zarys najgłówniejszych zasad prawa spadkowego obowiązującego w b. Królestwie Kongresowym. Zwięzły podręcznik do użytku Sądów Pokoju przy rozstrzygnięciu spraw działowych drobnej własności ziemskiej i mieszczańsko-rolnej*, b.m.w. 1926, s. 16.

² F. Podlewski, *O spadkach i testamentach. Wykład popularny prawa obowiązującego z uwzględnieniem prawa rosyjskiego, austriackiego i niemieckiego*, Warszawa 1900, s. 39.

³ A. Okolski, *Zasady prawa cywilnego obowiązujące w Królestwie Polskim*, Warszawa 1885, s. 381.

Zgodnie z art. 913 KN w przypadku istnienia dzieci prawych wielkość części obowiązkowej spadku uzależniona była od liczby potomstwa⁴. Jeżeli zapisodawca posiadał jedno dziecko, część obowiązkowa wynosiła 1/2 majątku, jeżeli pozostawała dwójka – 2/3, natomiast w przypadku większej liczby dzieci część zarezerwowana dla zstępnych wynosiła 3/4 wartości spadku⁵.

2.2. Dalsi zstępni

W przypadku wcześniejszej śmierci dzieci zapisodawcy część obowiązkowa spadku, na mocy art. 914 KN, określana była z uwzględnieniem dalszych zstępnych testatora⁶. W myśl tego przepisu krewni ci dochodzili do spadku prawem tzw. zastępstwa, co oznaczało, że liczeni byli tylko za to dziecko spadkodawcy, w zastępstwie którego do spadku zostali powołani⁷. Przykładowo, jeżeli testator pozostawił po sobie syna i dwoje wnucząt po zmarłej córce, część obowiązkowa wynosiła 2/3. Wynikało to z faktu, iż przy obliczaniu części obowiązkowej brało się pod uwagę jedynie liczbę dzieci żyjących oraz dzieci zmarłych, które pozostawiły zstępnych. Dzieci żyjące dochodziły do spadku w imieniu własnym, biorąc ze spadku należną im część, natomiast zstępni powołani do spadku tytułem zastępstwa otrzymywali jedynie do równego podziału część przypadającą osobie, którą zastępowali⁸.

2.3. Wstępni

Jeżeli testator nie pozostawił po sobie zstępnych, zgodnie z treścią art. 915 KN prawo do części obowiązkowej spadku przechodziło na jego wstępnych⁹. Część obowiązkową spadku zastrzeżoną dla wstępnych obli-

⁴ W. Majer, *Kilka uwag w przedmiocie części rozrządzonej i zachowku*, Kraków 1845, s. 3.

⁵ Art. 913 KN: „Szczerobliwości, bądź przez akta między żyjącymi, bądź przez testament, nie mogą przenosić połowy majątku osoby rozrządzającej, gdy ta pozostawia po śmierci jedno tylko dziecko, trzeciej części, gdy pozostawia dwoje dzieci, czwartej części, gdy pozostawia troje dzieci lub więcej”.

⁶ Art. 914 KN: „Pod imieniem dzieci objęci są w artykule poprzednim zstępni jakiego bądź stopnia; jednakże są liczeni tylko za to dziecko, w zastępstwie którego po rozporządzającym przychodzą”.

⁷ J. Glikson, *op. cit.*, s. 24.

⁸ H. Cederbaum, *Jak napisać testament własnoręczny*, Warszawa 1900, s. 25.

⁹ Art. 915 KN: „Szczerobliwości przez akta między żyjącymi, lub przez testament, nie będą mogły przenosić połowy majątku, jeżeli, w braku dzieci, zmarły pozostawia jednego lub kilku wstępnych, w każdej z dwóch linii, ojczyściej i macierzystej; a trzech czwartych, jeżeli pozostawia wstępnych w jednej tylko linii”.

czało się inaczej, aniżeli miało to miejsce w stosunku do zstępnych. O ile w przypadku zstępnych o wielkości części obowiązkowej decydowała liczba pozostałych zstępnych, o tyle dla ustalenia części obowiązkowej należnej wstępnym istotne było, czy spadkodawca pozostawił po sobie wstępnych w obu liniach, tj. ojczyznej i macierzystej, czy też tylko w jednej z nich¹⁰.

Jak wynika z art. 915 KN, w przypadku istnienia wstępnych w obu liniach dostawali oni łącznie połowę spadku (dla każdej linii 1/4 spadku), a jeżeli pozostawali wstępni tylko w jednej linii, część obowiązkowa wynosiła tylko 1/4 majątku.

3. Część ustawowa spadku

3.1. Dzieci naturalne prawnie uznane

Dziecko naturalne było to dziecko pozamałżeńskie, a więc zrodzone z mężczyzny stanu wolnego i niezamężnej kobiety, jak też pochodzące z cudzołóstwa lub kazirodztwa¹¹.

Kodeks Napoleona dzielił dzieci naturalne na prawnie uznane i nieuznane, przy czym prawnie uznać można było tylko dziecko zrodzone z ludzi stanu wolnego, których nie łączył stosunek pokrewieństwa¹².

Testator był ograniczony w swobodzie czynienia rozporządzeń na wypadek śmierci jedynie w przypadku istnienia dziecka naturalnego prawnie uznanego¹³. Dziecko naturalne nieuznane w ogóle nie posiadało praw do spadku i nie wpływało na zakres uprawnień do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci¹⁴.

Ponieważ ustawodawca nie przewidział odrębnych regulacji określających prawa spadkowe dziecka naturalnego w przypadku istnienia

¹⁰ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 81.

¹¹ S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. II, Kraków 2002, s. 66.

¹² Art. 334 KN: „Uznanie dziecięcia naturalnego będzie dopełnione przez akt urzędowy, jeśli nie nastąpiło w akcie urodzenia”. Art. 335 KN: „Uznanie to nie będzie mogło mieć miejsca na korzyść dzieci zrodzonych z kazirodztwa lub cudzołóstwa”.

¹³ Prawa spadkowe dziecka naturalnego uznanego przysługiwały także jego zstępnym w razie wcześniejszej śmierci rodzica. M. Kurman, *Notariat, hipoteka, akty. Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego, Kodeks Napoleona, Kodeks Handlowy, ustawy hipoteczne, ustawa notarialna. Ustawodawstwo polskie z lat 1917–1930. Orzecznictwo kasacyjne. Akty notarialne i hipoteczne. Wzory aktów*, Warszawa 1930, s. 627.

¹⁴ Art. 756 KN: „Dzieci naturalne nie są dziedzicami: ustawa nadaje im tylko prawo do majątku po zmarłym ich ojcu lub matce, gdy są prawnie uznanymi. Nie nadaje im żadnego prawa do majątku po krewnych ich ojca lub matki”. E. J. Barwiński, *O spadkach, ich dziedziczeniu i podziale*, Warszawa 1936, s. 52–53.

testamentu, powszechnie przyjmowano w doktrynie, iż należy stosować przepisy o dziedziczeniu ustawowym¹⁵. Zgodnie z art. 757 KN wielkość części ustawowej należnej dziecku naturalnemu uzależniona była od kategorii krewnych, z jakimi dochodziło ono do spadku¹⁶. W przypadku, gdy dziecko naturalne dochodziło do spadku z zstępnymi prawymi, w myśl art. 757 KN miało ono prawo do „jednej trzeciej części udziału spadkowego, jakiby miało dziecko naturalne, gdyby było prawem”.

W literaturze XIX i początków XX w. istniał spór co do sposobu obliczania części ustawowej należnej dziecku naturalnemu. Wydaje się, iż w tej kwestii prawidłowe rozumowanie przyjmował C. Demolombe. Twierdził on, iż art. 757 KN nakazuje przy wydzieleniu części ustawowej uważać dziecko naturalne za prawe i liczyć tak, jak gdyby dzieci prawych było o jedno więcej. Następnie z tak obliczonego udziału należy wyodrębnić $\frac{1}{3}$, aby uzyskać część przypadającą dziecku naturalnemu¹⁷. Posłużmy się ponownie przykładem. Zgodnie z omawianą teorią zakładamy wstępnie, iż spadkodawca pozostawia troje dzieci prawych, z czego zgodnie z art. 913 KN wynika, iż część obowiązkowa wynosi $\frac{3}{4}$, co z kolei prowadzi do wniosku, iż każde dziecko prawe dostałoby $\frac{1}{4}$ części spadku, a dziecko naturalne $\frac{1}{3}$ z $\frac{1}{4}$, czyli $\frac{1}{12}$ schedy.

W myśl art. 757 KN, jeżeli brak było zstępnych prawych, a dziecko naturalne dochodziło do spadku z wstępnymi lub też rodzeństwem zapisodawcy, miało ono prawo do połowy udziału spadkowego, jaki by otrzymało, gdyby było prawe. Jeżeli dziecko naturalne byłoby prawe, to zgodnie z art. 913 KN część ustawowa wynosiłaby $\frac{1}{2}$ majątku. W związku z powyższym część ustawowa spadku dziecka naturalnego dochodzącego do spadkobrania z wstępnymi lub rodzeństwem testatora stanowiła $\frac{1}{4}$ schedy.

W przypadku natomiast, gdy pozostawali przy życiu jedynie dalsi krewni testatora, art. 757 KN zastrzegał dla dziecka naturalnego $\frac{3}{4}$ udziału spadkowego, jaki by mu przypadął, gdyby było prawe. Podobnie jak poprzednio, w myśl art. 913 KN część ustawowa spadku należna dziecku prawemu wynosiłaby $\frac{1}{2}$. W związku z tym dziecko naturalne powinno otrzymać $\frac{3}{8}$ spadku.

¹⁵ A. Okolski, *op. cit.*, s. 381.

¹⁶ Art. 757 KN: „Prawa dziecka naturalnego do majątku po jego ojcu lub matce zmarłych, urządzają się w sposób następujący. Jeżeli ojciec lub matka pozostawili zstępnym prawym, prawo to służy do jednej trzeciej części udziału spadkowego, jakiby miało dziecko naturalne, gdyby było prawem; do połowy, gdy ojciec lub matka nie pozostawiają zstępnym, lecz tylko wstępnym, albo też braci lub siostry; do trzech czwartych części, gdy ojciec lub matka nie pozostawiają ani zstępnym, ani wstępnym, ani braci, ani siostr”.

¹⁷ *Ibidem*.

Uprawnienia spadkowe dziecka naturalnego na mocy art. 761 KN mogły zostać przez rodzica ograniczone o połowę¹⁸. Jednak aby decyzja taka była skuteczna, musiały zostać spełnione pewne warunki, o których mowa w przywołanym przepisie. Po pierwsze, dziecko już za życia rodzica musiało otrzymać połowę tego, co by mu się należało po jego śmierci. Z uwagi na fakt, iż rzeczywista wartość należnego udziału mogła zostać określona dopiero po śmierci spadkodawcy, dziecko naturalne, jeżeli dostało mniej, miało prawo żądać uzupełnienia tej połowy, natomiast w przypadku, gdy otrzymało więcej aniżeli połowę należnej schedy, zatrzymywało nadwyżkę, o ile nie przekraczała ona praw wynikających z art. 757 KN¹⁹. Ponadto ojciec lub matka musieli wyraźnie oświadczyć, że ich zamiarem jest ograniczenie praw dziecka naturalnego. Na tym gruncie powstał problem, czy oświadczenie takie rodzic mógł złożyć w akcie ostatniej woli. A. Okolski wywodził, iż z uwagi na to, że udział dziecka naturalnego musiał być wydzielony za życia matki lub ojca, niedopuszczalne jest, aby oświadczenie to mogło zostać złożone dopiero w testamencie, lecz powinno ono zostać dokonane wcześniej w akcie darowizny²⁰. F. Podlewski natomiast nie widział przeszkód do złożenia tegoż oświadczenia w akcie ostatniej woli²¹.

Twierdzenie F. Podlewskiego jest uzasadnione. Z treści art. 761 KN w żadnym razie nie wynika, że oświadczenie o ograniczeniu praw spadkowych dziecka naturalnego musiało być złożone przez rodzica w akcie darowizny. Nie istnieją żadne prawne przeszkody, aby decyzję o ograniczeniu praw dziecka naturalnego rodzic mógł podjąć dopiero przy spisaniu testamentu, mając świadomość, iż już wcześniej dziecko naturalne dostało od niego połowę udziału, który by mu po jego śmierci przypadł z ustawy.

3.2. Małżonek

Kwestia praw spadkowych współmałżonka pozostałego przy życiu jest zagadnieniem niezwykle skomplikowanym, gdyż trzeba je rozpatrywać na gruncie pozostających ze sobą w sprzeczności regulacji zawartych zarówno w Kodeksie Napoleona, jak i w Kodeksie Cywilnym Królestwa Polskiego.

¹⁸ Art. 761 KN: „Wszelkie poszukiwanie jest im wzbronione, gdy otrzymały za życia ojca swojego lub matki połowę tego, co im artykuły poprzedzające zapewniają, z wyrażeniem ze strony ich ojca lub matki oświadczeniem, że zamiarem ich jest ograniczyć dziecko naturalne do udziału, jaki mu wyznaczyle”.

¹⁹ A. Okolski, *op. cit.*, s. 327.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ F. Podlewski, *op. cit.*, s. 43.

Kodeks Napoleona normował prawa spadkowe, opierając się przede wszystkim na więzach krwi. W związku z tym nie zaliczał małżonka do grona dziedziców koniecznych, czego wyraz daje art. 916 KN stanowiący, iż „w braku wstępnych i zstępnych szczodroblewości przez akty między żyjącymi lub testamentowe mogą wyczerpać całość spadku”.

Natomiast KCKP przyjmując za zasadę domniemany zamiar spadkodawcy, który bardziej przywiązany do swego małżonka, aniżeli do dalekich krewnych, chce zabezpieczyć byt pozostającego współmałżonka, wprowadził w art. 232–235 regulacje nadające małżonkowi status dziedzica koniecznego²². Autorzy Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego wskazywali przede wszystkim na potrzebę zapewnienia pozostającemu przy życia współmałżonkowi odpowiedniego poziomu życia. Ponadto podnoszono, iż zazwyczaj oboje małżonkowie przyczyniają się do pomnażania swoich majątków²³.

Wielkość części ustawowej należnej małżonkowi uzależniona została od kategorii krewnych, z jakimi dochodził on do spadku²⁴. KCKP normował jedynie prawa spadkowe małżonka na wypadek dziedziczenia ustawowego, które to uprawnienia zgodnie z art. 235 KCKP mogły być przez testatora w drodze testamentu lub aktu *inter vivos* ograniczone o połowę²⁵. W związku z tym część spadku należna małżonkowi wynosiła połowę udziału, jaki by dostał, gdyby współmałżonek nie pozostawił skutecznego testamentu. Przy czym w orzecznictwie utrwalił się pogląd, iż testator nie miał obowiązku złożenia wyraźnego oświadczenia o ograniczeniu praw spadkowych swego współmałżonka, a skutek taki powstawał już przez samo dokonanie rozporządzeń testamentowych, które umniejszają prawa współmałżonka²⁶.

²² W. Nowakowski, *O prawach małżonka przy życiu pozostającego do majątku współmałżonka zmarłego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1890, nr 1, s. 9.

²³ *Diariusz senatu sejmu Królestwa Polskiego 1825*, t. II, Warszawa 1828; *Nieznane materiały profesorów J. W. Bandkiego i Engelkego o stosunkach majątkowych między małżonkami z przedmową J. J. Litauera*, Warszawa 1917, s. 7–8; W. Holewiński, *O stosunkach majątkowych między małżonkami w razie niezawarcia umowy przedślubnej podług Kodeksu Cywilnego Polskiego*, Petersburg 1861, s. 138–140.

²⁴ Przepisy o dziedziczeniu ustawowym małżonka miały zastosowanie, jeśli w umowie przedślubnej małżonkowie nie określili wzajemnych praw spadkowych. M. Kurman, *Notariat, hipoteka, akty...*, s. 625; C. Zaborowski, *O stosunkach cywilnych między małżonkami*, „Biblioteka Warszawska” 1862, t. III, s. 313.

²⁵ Art. 235 KCKP: „Małżonek nie może czynić szczodroblewości przez akta między żyjącymi, albo przez testament, któremiby prawo współmałżonka przy życiu pozostającego, w art. 232 i 233 oznaczone, więcej jak o połowę ograniczonym zostało”.

²⁶ A. Słomiński, *Prawo cywilne (obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym) w jurysprudencji Senatu (1842–1914)*, cz. I: *Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego*, Warszawa 1923, s. 66.

Prawa spadkowe małżonka dziedziczącego z mocy ustawy wraz z zstępnymi zostały określone w art. 232 KCKP²⁷. Zgodnie z tym przepisem „małżonkowi przy życiu pozostałemu należy się po współmałżonku zmarłym część spadku równa części, jaka na każde dziecko przypada, licząc pozostałego małżonka przy podziale spadku za jedno dziecko i zostawiając onemuż wybór między częściami. Część na małżonka przypadła służyć mu tylko będzie do użytkowania dożywotniego”.

W związku z powyższym część spadku zastrzeżona małżonkowi dziedziczącemu z zstępnymi zapisodawcy wynosiła 1/2 udziału, jaki otrzymałby przy dziedziczeniu ustawowym, którą to schedę dostawał jedynie na dożywotnie użytkowanie. Art. 232 KCKP stanowił dodatkowo, iż małżonkowi przysługuje prawo wyboru schedy. Wydaje się jednak, iż zastrzeżenie to z uwagi na konieczność jak najpełniejszego urzeczywistnienia woli testatora miało zastosowanie jedynie w odniesieniu do dziedziczenia ustawowego. Jeżeli natomiast małżonek w akcie ostatniej woli zapisał współmałżonkowi należny mu udział spadkowy w postaci konkretnej rzeczy, to tym samym pozbawiał go możliwości wyboru schedy.

Prawa spadkowe małżonka dochodzącego z mocy ustawy do spadku jedynie z dalszymi krewnymi współmałżonka określał art. 233 KCKP. Stanowił on, iż

jeżeli dzieci nie ma, a znajdują się krewni zmarłego małżonka aż do czwartego stopnia włącznie, pozostały współmałżonek mieć będzie czwartą część spadku na własność. Gdyby zaś i do tego stopnia krewnych nie było, połowa spadku prawem własności do pozostałego małżonka należeć będzie. W jakim przypadku cały majątek po zmarłym małżonku przechodzi na własność do pozostałego przy życiu współmałżonka, przepisany jest w Tytule o spadkach.

W związku z powyższym, mając na względzie treść art. 235 KCKP, część ustawowa spadku należna małżonkowi w przypadku istnienia krewnych do czwartego stopnia wynosiła 1/8 schedy, a do dwunastego stopnia 1/4, który to majątek uprawniony otrzymywał na własność. Natomiast gdyby nie było takich krewnych ani też dzieci naturalnych, zgodnie z art. 767 KN małżonek przy dziedziczeniu ustawowym otrzymałby cały spadek, w związku z czym w takim wypadku testator mógł swobodnie rozporządzić jedynie połową majątku, gdyż druga połowa przypadła małżonkowi²⁸.

²⁷ Przepis ten odnosił się również do sytuacji przysposobionych i uprawnionych przez małżeństwo, a także dalszych zstępnych. H. Konic, *Prawo małżeńskie obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym*, Warszawa 1924, s. 198; W. Dutkiewicz, *Prawo hipoteczne w Królestwie Polskim*, Warszawa 1850, s. 364.

²⁸ Art. 767 KN: „Gdy zmarły nie zostawia ani krewnych w stopniu dającym prawo do spadku, ani dzieci naturalnych, majątek po nim spadkowy należy do pozostałego przy życiu małżonka nie rozwiedzionego”.

4. Skutki niezachowania przez testatora przepisów ograniczających swobodę testowania – zmniejszenie zapisów testamentowych

Jeżeli zakres rozporządzeń testamentowych nie pozwalał na pokrycie części obowiązkowej spadku i części ustawowej spadku, zgodnie z art. 920 KN zapisy testamentowe ulegały redukcji²⁹. Prawo zgłoszenia takiego żądania przysługiwało osobom, dla których prawo zastrzegało część obowiązkową spadku, ich sukcesorom lub wierzycielom osobistym³⁰.

W celu ustalenia, czy testator rozporządził majątkiem z pokrzywieniem praw spadkobierców koniecznych, należało brać pod uwagę wartość majątku w chwili śmierci zapisodawcy, a nie w chwili sporządzenia aktu ostatniej woli³¹.

Aby obliczyć, czy zachodzi konieczność redukcji zapisów testamentowych, należało zastosować się do wskazówek zawartych w art. 922 KN³². Stosownie do powyższej regulacji w pierwszej kolejności następowało ustalenie masy spadkowej. Czynność ta obejmowała cztery etapy.

Najpierw trzeba było określić masę z majątku istniejącego w chwili śmierci. Kolejną czynnością było wskazanie wysokości majątku, którym testator rozporządził w formie darowizn między żyjącymi. Czynność ta polega na fikcyjnym dołączeniu darowizn do całości majątku spadkowego; doliczeniu do masy spadkowej nie podlegały jednak drobne darowizny zwyczajowo przyjęte, mające formę prezentów³³. Darowizny ulegały powrotowi według stanu z chwili dokonania darowizny, a wartości – z chwili otwarcia spadku³⁴.

Po utworzeniu i oszacowaniu obu mas majątkowych następowało potrącenie długów spadkowych. Po tak dokonanym oszacowaniu możli-

²⁹ Art. 920 KN: „Rozporządzenia bądź między żyjącymi, bądź na wypadek śmierci, któreby część rozrządzalną przewyższały, ulegać będą zmniejszeniu do tejże części, w chwili otwarcia spadku”.

³⁰ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 88–89.

³¹ A. Okolski, *op. cit.*, s. 383.

³² Art. 922 KN: „Zmniejszenie oblicza się przez utworzenie masy z całego majątku istniejącego w chwili śmierci darującego, lub testatora. Do masy tej dołącza się majątek, którym rozporządzono przez darowizny między żyjącymi, podług stanu jego w chwili darowizny i podług wartości w czasie śmierci darującego. Z całego tego majątku, za poprzedniem potrąceniem długów, obrachowuje się jaka jest, przy względzie na przymiot pozostających następców, ilość, którą można było rozporządzić”.

³³ M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, z franc. przeł. i przypisami opatrzył A. Słomiński, Warszawa 1922, s. 228.

³⁴ J. J. Delsol, *Zasady Kodeksu Napoleona w związku z nauką i jurysprudencją*, t. III, Warszawa 1874, s. 205.

wa była ocena, czy rozporządzenia majątkowe spadkodawcy przekroczyły część, którą mógł on swobodnie rozporządzić.

Jeżeli dyspozycje majątkowe tak *inter vivos*, jak i *mortis causa* przekraczały część rozrządzalną spadku, ulegały one redukcji stosownie do postanowień art. 923 KN³⁵. Zgodnie z powyższą regulacją w pierwszej kolejności ulegały redukcji zapisy testamentowe. W myśl art. 926 KN rozporządzenia te podlegały stosunkowemu zmniejszeniu, bez różnicy między zapisami ogólnymi i zapisami szczególnymi³⁶. Jednakże testator, na mocy art. 927 KN, mógł postanowić, iż pewien zapis ma być zaspokojony z pierwszeństwem przed innymi, wtedy zapis taki ulegał zmniejszeniu jedynie w sytuacji, gdy wartość pozostałych zapisów nie pokrywała części obowiązkowej³⁷.

5. Uwagi o praktyce stosowanej w Zgierzu

Dokonanie oceny funkcjonowania w praktyce przedstawionych powyżej przepisów na podstawie samych tylko rozporządzeń testamentowych jest niemożliwe, gdyż ze swej istoty regulacje te znajdowały zastosowanie dopiero w chwili otwarcia spadku, gdy możliwe było określenie zarówno ostatecznej wartości masy spadkowej, jak i kręgu spadkobierców koniecznych.

Nie można podjąć się też szczegółowej oceny przestrzegania przez testatorów omawianych regulacji, biorąc za podstawę stan istniejący w chwili sporządzenia aktu ostatniej woli, gdyż analizowane dokumenty nie zawierały niezbędnych informacji. Aby taka analiza była możliwa, testamenty musiałyby zawierać dokładne dane dotyczące kręgu spadkobierców koniecznych, stanu majątkowego testatora i szczegółowej jego wyceny, jak również wcześniejszych rozliczeń spadkodawcy z osobami, dla których prawo zastrzegało część majątku.

³⁵ Art. 923 KN: „Zmniejszenie darowizn między żyjącymi nigdy miejsca mieć nie będzie, dopóki nie zostanie wyczerpaną całkowita wartość majątku objętego w rozporządzeniach testamentowych; a gdy przyjdzie do zmniejszenia darowizn, takowe będzie dopełnione, poczynając od ostatniej darowizny, i tak dalej idąc wstecz od ostatnich do dawniejszych”.

³⁶ Art. 926 KN: „Gdy rozporządzenia testamentowe przewyższają bądź ilość rozrządzalną, bądź część tejże ilości, jakaby pozostała po odciągnięciu wartości darowizn między żyjącymi, zmniejszenie to dopełnione będzie stosunkowo, bez żadnej różnicy pomiędzy zapisami ogólnymi a szczególnymi”.

³⁷ Art. 927 KN: „Jednakże we wszystkich przypadkach, w którychby testator wyraźnie oświadczył, iż wolą jego jest, ażeby pewien zapis zaspokojony był z pierwszeństwem przed innymi, pierwszeństwo to będzie zachowane, a zapis, dla którego pierwszeństwo w ten sposób zastrzeżono, o tyle tylko będzie zmniejszonym, o ileby wartość innych zapisów nie pokryła części obowiązkowej”.

Przede wszystkim w materiale źródłowym brakuje pełnych danych dotyczących istnienia spadkobierców koniecznych, a jest to niezbędne dla precyzyjnego określenia wielkości części rozrządzałnej spadku. 29 testamentów publicznych nie zawierało żadnej informacji na temat istnienia zstępnych³⁸. Natomiast w 38 aktach notarialnych nie możemy ustalić ich liczby³⁹. W tych przypadkach o fakcie istnienia dzieci bądź wnuków dowiadujemy się z dyspozycji testamentowych, ale bez wskazania, czy są to wszyscy krewni tej kategorii. W przypadku testamentów własnoręcznych z czterech dokumentów (na sześć zachowanych treści rozporządzeń ostatniej woli) nie wynika, czy testator posiadał zstępnych⁴⁰. Z kolejnych dwóch dowiadujemy się, iż zstępni byli, jednak nie możemy precyzyjnie ustalić ich liczby⁴¹. Zaś jeden testament tajemny (na cztery otwarte testamenty tajemne) nie zawiera informacji na temat zstępnych⁴², kolejne dwa dokumenty wskazują, iż dzieci były, ale nie wiemy, ile⁴³.

W materiale źródłowym w 46 przypadkach wiemy, iż testator nie miał zstępnych, a nie wskazuje się, czy w chwili sporządzenia aktu ostatniej woli pozostawali wstępni, co byłoby niezbędne dla ustalenia prawidłowości dyspozycji testamentowych⁴⁴. Ponadto możemy wskazać 25 testamentów publicznych niezawierających danych ani o wstępnych, ani o zstępnych⁴⁵.

Podobnie jak w przypadku krewnych, materiał źródłowy nie pozwala na precyzyjną ocenę przestrzegania przez zapisodawców obowiązku wydzielania części spadku małżonkowi. Dokumenty wprawdzie zawierały zazwyczaj informację o stanie cywilnym sporządzającego akt⁴⁶, jednakże bardzo rzadko podawano datę ślubu, jak również informację o ustroju

³⁸ Wojciech Hałaczekiewicz – 1 testament publiczny, Roman Jaroński – 7, Franciszek Boguński – 3, Józef Stokowski – 4, Jan Cichocki – 10, Marceł Jaworski – 3, Kajetan Szczawiński – 1.

³⁹ Wojciech Hałaczekiewicz – 8 testamentów publicznych, Roman Jaroński – 2, Franciszek Boguński – 3, Józef Stokowski – 4, Jan Cichocki – 13, Marceł Jaworski – 1, Kajetan Szczawiński – 8.

⁴⁰ Józef Stokowski – 4 testamenty własnoręczne

⁴¹ Józef Stokowski – 2 testamenty własnoręczne.

⁴² Franciszek Boguński – 1 testament tajemny.

⁴³ Józef Stokowski – 2 testamenty tajemne.

⁴⁴ Wojciech Hałaczekiewicz – 5 testamentów publicznych, Roman Jaroński – 17, Franciszek Boguński – 4, Józef Stokowski – 8, Kajetan Szczawiński – 12.

⁴⁵ Wojciech Hałaczekiewicz – 1 testament publiczny, Roman Jaroński – 4, Franciszek Boguński – 3, Józef Stokowski – 4, Jan Cichocki – 9, Marceł Jaworski – 3, Kajetan Szczawiński – 1.

⁴⁶ Jedynie 20 testamentów publicznych nie zawiera danych o stanie cywilnym testatora: Wojciech Hałaczekiewicz – 4 testamenty publiczne, Roman Jaroński – 1, Franciszek Boguński – 3, Jan Cichocki – 10, Marceł Jaworski – 1, Kajetan Szczawiński – 1.

majątkowym panującym między małżonkami, co było konieczne dla oceny praw spadkowych współmałżonka.

Drugą przyczyną uniemożliwiającą dokonanie kompleksowej oceny przestrzegania przez testatorów przepisów wyznaczających granice swobody testowania jest mały zasób informacji dotyczących majątków zapisodawców. Badane testamenty nie zawierają wyceny posiadanego majątku w 187 przypadkach (177 testamentów publicznych, 6 testamentów własnoręcznych – wszystkie, w których zachowała się treść, 4 testamenty tajemne – wszystkie otwarte), co stanowi ponad 57% wszystkich aktów, w których mamy dostęp do treści rozporządzenia⁴⁷. Ponadto w przeważającej większości aktów, które zawierają szacunek masy spadkowej, jest to wycena całości, natomiast brakuje oszacowania składników będących przedmiotem poszczególnych zapisów testamentowych⁴⁸.

Zapisodawcy bardzo rzadko umieszczali w swoich rozporządzeniach testamentowych informacje o tym, czy wcześniej zostały uczynione darowizny na rzecz spadkobierców koniecznych, co było istotne z punktu widzenia określenia wartości majątku, który podlegał swobodzie testowania. W analizowanych aktach odnajdujemy 23 testamenty publiczne, w których zawarto oświadczenie, iż testator dokonał uprzednio, na rzecz niektórych zstępnych, przysporzeń, traktowanych jako zaspokojenie praw spadkowych⁴⁹. Są to jednak nadal informacje częściowe, gdyż zazwyczaj w tych aktach nie ma wyliczeń, które pozwalałyby na ocenę, czy dyspozycje na wypadek śmierci znajdowały się w granicach prawa.

W tej sytuacji, zdając sobie sprawę z niedoboru informacji i konieczności zachowania daleko idącej ostrożności w formułowaniu jakichkolwiek wniosków dotyczących respektowania przez testatorów przepisów o części obowiązkowej i części ustawowej spadku, spróbujmy na kilku przykładach pokazać stosunek zapisodawców do obowiązujących ograniczeń ustawowych.

Akt notarialny z 20 marca/1 kwietnia 1859 r. zeznany przez Wincen- tego Jabłońskiego jest przykładem dokumentu sporządzonego z zachowaniem przepisów prawa. Jego treść pozwala na postawienie tezy, iż najprawdopodobniej testator miał świadomość obowiązujących ograniczeń w zakresie swobody testowania. Zapisodawca posiadał czworo żyjących dzieci: „z małżeństwa pierwszego [...] spłodziłem troje przy życiu będą-

⁴⁷ Wojciech Hałaczkiwicz – 16 testamentów publicznych, Roman Jaroński – 47, Franciszek Boguński – 19, Józef Stokowski – 24, Jan Cichocki – 43, Marcelli Jaworski – 4, Kajetan Szczawiński – 20, Paweł Gąsowski – 2, Kajetan Janicki – 2.

⁴⁸ Np. Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 752.

⁴⁹ Wojciech Hałaczkiwicz – 3 testamenty publiczne, Franciszek Boguński – 9, Józef Stokowski – 7, Jan Cichocki – 1, Marcelli Jaworski – 1, Kajetan Szczawiński – 2.

cych dzieci [...] z powtórnego zaś małżeństwa spłodziłem dziecko jedno”. W takim wypadku część obowiązkowa zastrzeżona dla dzieci wynosiła 3/4 spadku, natomiast 1/4 majątku podlegała swobodnej dyspozycji testatora. Zapisodawca zgodnie z literą prawa przeznaczył 3/4 majątku do równego podziału pomiędzy swoje dzieci, natomiast 1/4 części spadku zapisał żonie: „zapisuję jej [żonie] czwartą część z czystej masy jaka po zgonie moim pozostanie – resztę zaś przeznaczam na własność dzieci moich tak z pierwszego jako też powtórnego małżeństwa pozostać się mogących”⁵⁰. Powyższy dokument nie daje odpowiedzi na pytanie, czy małżonka zapisodawcy posiadała status spadkobiercy koniecznego. Jednakże pozostaje to bez znaczenia dla ogólnej oceny prawidłowości dyspozycji dokonanych przez Wincentego Jabłońskiego, z uwagi na fakt, iż niezależnie od praw ustawowych żona testatora otrzymała odpowiednią schedę, która wyczerpywałaby jej ewentualne roszczenia spadkowe.

W dokumencie z 28 czerwca 1834 r. Johan Adam Fuchs zapisał cały majątek w równych częściach dzieciom z drugiego małżeństwa, pomijając zstępnych z pierwszego związku małżeńskiego: „wymieniony moy majątek leguie i zapisuie dzieciom moim z drugiego Małżeństwa pochodzącym [...], którym to majątkiem zarówno podzielić się mają”. Zapisodawca wskazał uzasadnienie takiego stanu rzeczy, podając: „dzieci z pierwszego Małżeństwa pochodzące [...] tak z Małajtku mego iako i swej Matki iuż ze wszystkim wyposazone zostały”⁵¹. W powyższym przykładzie nie możemy stwierdzić, czy w rzeczywistości dzieci z pierwszego małżeństwa otrzymały odpowiednią część majątku. Mimo to sam fakt złożenia takiego oświadczenia daje podstawę, by przypuszczać, iż testator posiadał wiedzę o ustawowych ograniczeniach, których w swojej subiektywnej ocenie przestrzegał.

W testamencie publicznym z 1/30 czerwca 1863 r. wystąpiła sytuacja, w której testator, dokonując rozdziału swego majątku, nie kierował się literą prawa, a tylko zasadami słuszności. Jasek Landan przekazał cały posiadany majątek jednej z trzech córek, natomiast pozostałym przeznaczył jedynie niewielkie spłaty pieniężne oraz drobne ruchomości. Dokonując takich dyspozycji, zapisodawca wskazał motyw swojego postępowania:

na przypadek śmierci [...] tak rozporządzam, iż połowę domu frontowego stanowiącego moją własność [...] w mieście Ozorkowie sytuowaną – ogrodem – morgą gruntu wartości Rubli Srebrzem Sześćset zapisuie na nieograniczoną własność Córce mojej Rude Blime zamężnej Sillbergerowej – a to dla wielkiego ku mnie przywiązania, niemniej troskliwości w chorobie i ciągłego mnie dogładania – wkładam jednakże obowiązek na też Sillbergerową ażeby z Domu jej zapisanego wypłaciła zaraz po mej śmierci Szajnie Racheli – Córce – a swej sio-

⁵⁰ Marceli Jaworski, sygn. 91.

⁵¹ Józef Stokowski, sygn. 3349.

strze i także Lai Kinsllerowej po Rubli piętnaście – dlatego tyle przeznaczam, bo raz że już z majątku tego wzięły, a powtóre że mnie jako ojca nie szanowały, czyniły w czasie wdowieństwa rozmaite przykrości – Szajnie Racheli przeznaczam jej jeszcze pościel składającą się z jednej pierzyny – i trzech poduszek⁵².

W omawianym przypadku nie jesteśmy w stanie precyzyjnie ocenić wartości sched otrzymanych przez pozostałe dwie córki, gdyż brakuje jakichkolwiek bliższych danych dotyczących wcześniejszych rozliczeń testatora z córkami. Niemniej teść aktu pozwala na przypuszczenie, iż zapisodawca pokrzywdził pozostałe córki, a jako uzasadnienie swojego postępowania wskazał na względy moralne, które w jego ocenie najpewniej były ważniejsze aniżeli litera prawa.

Podobnie akt z 23 maja/4 czerwca 1845 r. stanowi przypadek dyspozycji majątkowej sporządzonej wbrew obowiązującym zasadom. Wynika z niego, iż Dorota Fryderyka Schoen nie posiadała żyjących dzieci, ale miała wnuczkę. W związku z tym jej swobodne dyspozycje majątkowe nie mogły przekroczyć połowy spadku. Tymczasem testatorka cały majątek, jaki będzie jej własnością w chwili śmierci, zapisała mężowi: „wszystko to co teraz posiadam i z chwilą zgonu życia mego mieć będę, on zatem sam [mąż] po śmierci moiej ma mieć prawo posiadania tego całego majątku bez splaty komukolwiek”. Jednocześnie zapisodawczyni nie wskazała powodów moralnych lub prawnych, którymi kierowała się w swoich decyzjach, podając jedynie, iż „dla wnuczki Pauliny Bohn nic nie przeznaczam, bo już nic więcej nie mam”⁵³. Treść testamentu nie pozwala nam, niestety, stwierdzić, czy testatorka była świadoma ustawowych ograniczeń.

6. Podsumowanie

Gwarantowana przez ustawodawstwo Królestwa Polskiego ogólna zasada swobody testowania doznawała poważnych ograniczeń, jeżeli testator posiadał krewnych w linii prostej albo małżonka. W określonych przypadkach, np. gdy zapisodawca posiadał trójkę dzieci i współmałżonka, żadna część majątku nie podlegała zupełnej dowolności rozporządzeń majątkowych na wypadek śmierci. W tej sytuacji 3/4 masy spadkowej dziedziczyły dzieci, a 1/4 ograniczona była prawem dożywocia na rzecz małżonka. Oczywiście testator mógł zapisać własność tej części innej osobie, ale uzyskiwała ona prawo użytkowania schedy dopiero z chwilą śmierci współmałżonka.

⁵² Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 282.

⁵³ Franciszek Boguński, sygn. 74.

Na pozytywną ocenę zasługuje regulacja wprowadzona przez KCKP, a przyznająca małżonkowi status dziedzica koniecznego. Nowelizacja ta podyktowana była niewątpliwie względami sprawiedliwości społecznej. W wielu przypadkach do sukcesu ekonomicznego w znacznej mierze przyczynia się wsparcie i pomoc małżonka, a zatem powinien on mieć też pewną korzyść ze zgromadzonego majątku.

Jak wskazuje powyższa analiza źródeł, zasób posiadanych informacji jest bardzo skąpy, a precyzyjna ocena funkcjonowania w praktyce omówionych zagadnień wymaga dalszych badań z zakresu praktyki sądowej, np. akt dotyczących sporów spadkowych.

ROZDZIAŁ II

Wymogi formalne testamentu

1. Wymogi formalne testamentu publicznego

1.1. Uwagi wstępne

Testament publiczny był instytucją unormowaną w Kodeksie Napoleona i podlegającą jego regulacjom. Ponadto, zgodnie z wymogiem formy podlegał przepisom określającym warunki formalne aktu notarialnego. Stąd też powstał problem wzajemnego stosunku obu ustaw: Kodeksu Napoleona i francuskiej ustawy o organizacji notariatu z 16 marca 1803 r., których przepisy w pewnych elementach pokrywały się, czasami uzupełniały, a niekiedy pozostawały ze sobą w sprzeczności. Zagadnienie to było przedmiotem rozważań IX Departamentu Senatu Rządzącego, który w orzeczeniu z 1842 r. stanął na stanowisku, iż testament publiczny powinien spełniać wymogi formalne zarówno wynikające z Kodeksu Napoleona, jak i z ustawy notarialnej z 1803 r. Jednakże, zgodnie z tym orzeczeniem, gdy przepisy obu aktów prawnych wykluczały się wzajemnie, jako *lex specialis* należy traktować Kodeks Napoleona¹.

1.2. Wymogi formalne bezwzględne

Konsekwencją niezachowania przez testatora któregośkolwiek z warunków formalnych bezwzględnych wynikających z Kodeksu Napoleona była nieważność testamentu².

¹ A. Słomiński, *Prawo cywilne (obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym) w jursprudencji Senatu (1842–1914)*, cz. III: *Księga trzecia Kodeksu cywilnego Napoleona: spadki, działy, darowizny, testamenty, umowy (sprzedaż, najem, spółka, etc.)*, Łódź b.d.w., s. 141–142.

² Art. 1001 KN: „Formalności, którym przez rozporządzenia niniejszego i poprzedzającego Oddziału rozmaite testamenta są podane, zachowane być winny pod karą nieważności”.

Sporządzenie aktu notarialnego wbrew warunkom bezwzględny wynikającym z ustawy notarialnej, zgodnie z art. 68 skutkowało nieważnością, chyba że taki dokument został podpisany przez strony. Jednakże fakt złożenia podpisu przez testatora (rozumianego w tym wypadku jako strona) nie miał wpływu na ważność dokumentu jako aktu urzędowego. Okoliczność podpisania testamentu publicznego przez zapisodawcę powodowała, iż testament pozostawał w mocy jedynie jako dokument z podpisem prywatnym. Dodatkową sankcją przewidzianą przez art. 68 ON był nałożony na notariusza obowiązek naprawienia szkód wynikających z wadliwego sporządzenia aktu notarialnego³.

1.2.1. Testament publiczny jako akt zawierający rozporządzenie ostatniej woli tylko jednej osoby

Ogólną zasadą dotyczącą wszystkich form testamentów był – zgodnie z art. 968 KN – wymóg, by każdy testament został sporządzony w oddzielnym akcie⁴. Nakaz ten był nader zasadny, w szczególności w zestawieniu go z art. 895 KN, który zapewniał testatorowi możliwość odwołania testamentu w każdym czasie⁵. Dlatego też, gdyby dwa testamenty mogły być sporządzone w jednym akcie, to prawo odwołalności testamentu zostałyby znacznie ograniczone⁶. W badanej praktyce notarialnej nie wystąpiła sytuacja spisania przez notariusza dwóch testamentów publicznych w jednym akcie notarialnym.

W tym miejscu warto wspomnieć o interesującym zjawisku pojawiającym się w kancelariach notarialnych, a mianowicie o sporządzaniu przez małżonków testamentów publicznych u tego samego notariusza, w tym samym dniu i o zbliżonej porze dnia. W źródłach odnajdujemy 20 takich przypadków⁷. Cechą wspólną tych rozporządzeń jest występu-

³ Art. 68 ON: „Każdy akt sporządzony z ubliżeniem przepisom zawartym w art. 6, 8, 9, 10, 14, 20, 52, 64, 65, 66, 67 jest nieważny, jeżeli na nim nie ma podpisu wszystkich stron kontraktujących, ważnym będzie tylko jako pismo z podpisem prywatnym; zachowuje się w obydwóch przypadkach, o ile takowe zachodzą wynagrodzenie szkód i strat przeciw Notarjuszowi wykraczającemu”.

⁴ Art. 968 KN: „Testament nie może być sporządzony w jednym i tym samym akcie przez dwie lub więcej osób, czy to na korzyść trzeciego, czyli też pod tytułem rozporządzenia wzajemnego i obopólnego”.

⁵ Art. 895 KN: „Testament jest to akt, przez który testator rozporządza całością lub częścią majątku swojego, na czas, w którym już żyć nie będzie, i który odwołać może”.

⁶ J. J. Delsol, *Zasady Kodeksu Napoleona w związku z nauką i jurysprudencją*, t. III, Warszawa 1874, s. 250.

⁷ Roman Jaroński, sygn. 3163 i 3164, 3250 i 3251, 1691 i 1692, 3813 i 3814, 2156 i 2157, 2048 i 2049, 140 i 141, 2003 i 2004, 2205, 2204; Józef Stokowski, sygn. 4213 i 4214, 4774 i 4775, 7563 i 7564; Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 491 i 492, 315 i 316; Kajetan Szczawiński, sygn. 141 i 142, 234 i 235, 344 i 345, 370 i 371, 423 i 424; Franciszek Boguński, sygn. 69 i 70.

jąca w przeważającej większości aktów wzajemność zapisów czynionych sobie przez małżonków. W 10 przypadkach małżonkowie wzajemnie zapisali sobie własność całego majątku⁸, a w trzech – prawo jego dożywotniego użytkowania⁹.

Wśród wszystkich testamentów sporządzonych przez małżonków w tym samym dniu i w tej samej kancelarii notarialnej tylko w dwóch aktach nie występuje wzajemność zapisów¹⁰.

1.2.2. Wymóg uczestniczenia określonych osób w sporządzaniu aktu

Art. 971 KN stanowił, iż „testament przez akt publiczny jest ten, który przyjęty jest przez dwóch notaryuszów w przytomności dwóch świadków lub przez jednego notariusza w przytomności czterech świadków”. Testament publiczny był zatem aktem wymagającym oprócz obecności testatora, także obecności osób trzecich. Przede wszystkim rozporządzenie ostatecznej woli musiało być zeznane w obecności jednego lub dwóch notariuszy. W tym miejscu warto zauważyć, iż wszystkie wykorzystane w pracy akty notarialne zostały sporządzone w obecności tylko jednego notariusza.

Mimo że ustawodawca nie nakładał obowiązku zaznaczania w akcie notarialnym, iż został on dokonany w obecności notariusza, wszystkie testamenty publiczne zawierają klauzulę potwierdzającą tę okoliczność. Zasadniczo możemy wyróżnić dwie formuły, którymi posługiwali się notariusze w zależności od tego, czy akt był sporządzany w kancelarii notarialnej, czy też w innym miejscu, np.:

– „Przede mną Romanem Jarońskim Rejentem Kancelarii Okręgu Zgierskiego w mieście Zgierzu zamieszkałym i urzędującym [...] stał się osobiście Antoni Łomżyński”¹¹,

– „Wojciech Hałaczekiewicz Rejent Kancelarii Okręgu Zgierskiego w mieście Zgierzu zamieszkały i urzędujący tu na miejsce wyżej w akcie wyrażone przybyły, gdzie zastał Agnieszkę z Kłapińskich Sawicką”¹².

Oprócz notariusza, zgodnie z art. 971 KN, dla ważności testamentu publicznego wymagano obecności świadków. W zależności od tego, czy testament miał być sporządzany w obecności jednego czy dwóch

⁸ Roman Jaroński, sygn. 3813 i 314, 2156 i 2157, 3163 i 3164, 140 i 141, 2003 i 2004, 2204, 2205; Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 315 i 316; Kajetan Szczawiński, sygn. 370 i 371, 344 i 345.

⁹ Józef Stokowski, sygn. 4213 i 4214, 4774 i 4775; Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 491 i 492.

¹⁰ Roman Jaroński, sygn. 1691, 1692.

¹¹ Ibidem, sygn. 2204.

¹² Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 402.

notariuszy, odpowiednio powinno uczestniczyć w tej czynności dwóch lub czterech świadków. Znamienne, że przy czynności sporządzania testamentu publicznego wymagano obecności większej liczby świadków aniżeli przy dokonywaniu pozostałych czynności notarialnych, kiedy to wymagano obecności jedynie dwóch świadków¹³. Wymóg obecności większej liczby świadków, jak twierdził A. Okolski, miał na celu zapobieżenie wywierania wpływu i nacisku na testatora¹⁴. Należy pamiętać, iż obecność świadków wymagana była w trakcie całej czynności sporządzania ostatniej woli. Gdyby zostało udowodnione, że którykolwiek ze świadków chociażby na moment się oddalił, to fakt ten stanowiłby podstawę do unieważnienia całego aktu¹⁵.

Przepisy zarówno ustawy notarialnej, jak i Kodeksu Napoleona nie wymagały zaznaczania w dokumencie, iż został on sporządzony w obecności świadków, jednakże powszechnie stosowaną praktyką wśród notariuszy zgierskich było czynienie w akcie notarialnym wzmianki, iż testament publiczny zeznano w obecności czterech świadków¹⁶. Jedynie w testamencie spisany w kancelarii Józefa Stokowskiego w dniu 6 czerwca 1834 r. została uczyniona wzmianka, że akt został sporządzony w obecności dwóch świadków, co oznaczałoby bezwzględną nieważność takiego rozporządzenia. Jednak w przypadku tego aktu nie wiadomo, czy rzeczywiście dokument został sporządzony wbrew przepisom prawa, czy klauzula o sporządzeniu aktu w obecności dwóch świadków stanowiła jedynie omyłkę. Niejasność ta wynika z faktu, że jakkolwiek w dokumencie stwierdzono, iż został przyjęty w obecności dwóch świadków, to przy końcu aktu wymienione są nazwiska i imiona czterech świadków¹⁷. Prawdopodobne jest, że błąd ten był jedynie omyłką wynikającą z tego, iż notariusz spisujący akt miał prawo posługiwać się formularzem zawierającym tytuł i wstęp, a należy pamiętać, iż testament publiczny był jedynym aktem notarialnym, który musiał być spisany w obecności czterech, a nie dwóch świadków.

Mimo że poza wspomnianym przypadkiem akty zawsze zawierały wzmiankę, iż dokument został sporządzony w obecności czterech świadków, co do kilku aktów notarialnych zachodzi poważna wątpliwość, czy faktycznie rejenci zachowali w tym względzie wymogi ustawowe. Uchybienia te dotyczyły czterech testamentów sporządzonych w kancelarii

¹³ S. Zawadzki, *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*, t. II, Warszawa 1861, s. 868.

¹⁴ A. Okolski, *Zasady prawa cywilnego obowiązujące w Królestwie Polskim*, Warszawa 1885, s. 399.

¹⁵ E. J. Barwiński, *O testamentach, darowiznach i umowach spadkowych*, Warszawa 1936, s. 17.

¹⁶ Jan Cichocki, sygn. 153.

¹⁷ Józef Stokowski, sygn. 3349.

Jana Cichockiego. W dwóch aktach podano imiona i nazwiska tylko trzech świadków, mimo iż każdy z aktów został podpisany przez czterech¹⁸. Natomiast co do testamentu z 14/24 grudnia 1858 r. można pojąć podejrzenie, iż imiona i nazwiska świadków zostały dopisane już po sporządzeniu całego aktu, z uwagi na to, że atrament użyty do wypisania imion i nazwisk świadków wyraźnie różni się od atramentu, którym spisano pozostałą część dokumentu¹⁹. Poważne uchybienie dające podstawę do unieważnienia aktu miało miejsce także w testamencie z 8/20 lutego 1858 r. W jego sporządzeniu uczestniczyły dwie osoby, które – jak podaje notariusz – podlegały wyłączeniu ze względu na powinowactwo z zapisobiorcą oraz z powodu zatrudnienia u notariusza. W akcie znajduje się wzmianka, iż z uwagi na wyłączenie dwóch świadków dobrano w charakterze świadków inne dwie osoby i ponownie odczytano akt testatorowi w obecności nowych świadków²⁰. Jednak czynność odczytania testamentu nie jest jednoznaczna z czynnością sporządzenia całego aktu w obecności czterech osób spełniających ustawowe wymagania do pełnienia funkcji świadka. Dlatego też nie można przyjąć, iż omawiany akt notarialny spisano w obecności wymaganej liczby świadków, a w związku z tym dokument ten nie może być uznany jako skutecznie sporządzony testament publiczny.

Kodeks Napoleona w art. 980 określał warunki, jakie musiała spełnić osoba występująca w charakterze świadka testamentu publicznego. Zgodnie z treścią tego przepisu świadkiem mógł być tylko pełnoletni mężczyzna korzystający z pełni praw cywilnych i będący obywatelem Królestwa Polskiego. Zatem możliwości wykonywania tej funkcji zostały pozbawione kobiety²¹, nieletni, a także osoby ograniczone w zdolności do czynności prawnych i cudzoziemcy²².

Ponadto z art. 9 ON w związku z art. 974 KN wynikał wymóg posiadania przez świadka umiejętności podpisania się, co nie musiało być tożsame z umiejętnością pisania²³. W doktrynie podnoszono także,

¹⁸ Jan Cichocki, sygn. 203, 1386.

¹⁹ Ibidem, sygn. 2328

²⁰ Ibidem, sygn. 522.

²¹ W. Szumański, *Czy kobiety mogą być świadkami lub rekognoscentami przy aktach urzędowych?*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1895, nr 8, s. 119.

²² Art. 980 KN: „Świadkowie przywołani do testamentów powinni być mężczyznami, pełnoletnimi, poddanymi Panującego, i używającymi praw cywilnych”.

²³ Art. 974 KN: „Testament powinien być podpisany przez świadków; jednakże na wsi dostatecznym będzie, iżby jeden z dwóch świadków podpisał, jeżeli testament przyjęty jest przez dwóch notaryuszów, lub żeby dwóch z czterech świadków podpisało, jeżeli przyjęty jest przez jednego notaryusza”. Art. 9 ON: „Akta przyjmowane będą przez dwóch Notarjuszów, albo przez jednego Notarjusza w przytomności dwóch świadków, obywateli krajowych, umięjących podpisać się i zamieszkałych w obrębie gminy, w której akt jest sporządzony”.

iż z uwagi na doniosłość aktu notarialnego świadek musiał mieć możliwość jego zrozumienia, a więc powinien w dostatecznym stopniu znać język polski, a co za tym idzie nie mógł być głuchoniemy²⁴. Nadto wskazywano, iż w roli świadka nie powinien występować służący testatora lub notariusza przyjmującego akt, z uwagi na konieczność zachowania przez niego obiektywizmu i bezstronności²⁵.

Praktyką stosowaną przez notariuszy zgierskich, choć niewynikającą z obowiązku ustawowego, było potwierdzanie zdolności osób do pełnienia funkcji świadka testamentu publicznego następującymi formułami:

- „wylączeniem prawnym nieulegający”²⁶,
- „do świadczenia prawem wymagane przymioty posiadający”²⁷,
- „z osób i zdolności do działań prawnie ważnych znany”²⁸.

Klauzula zaświadczenia o zdolności prawnej świadków znajdowała się prawie we wszystkich testamentach publicznych. Jedynie w 12 aktach (na 319) rejenci nie potwierdzili zdolności prawnej świadków, najczęściej w kancelarii Jana Cichockiego²⁹.

Oprócz ogólnej formuły potwierdzającej zdolność świadków do czynności urzędowych, notariusze zazwyczaj poświadczali w akcie notarialnym fakt posiadania obywatelstwa Królestwa Polskiego, używając takich sformułowań, jak: „obywatel krajowy”³⁰, „obywatel osiadły”³¹, czy też „obywatel miasta Zgierza”³². Ale formuły stosowane przez notariuszy nie pozwalają na wyciągnięcie jednoznacznych wniosków, iż w roli świadków występowali tylko obywatele krajowi, gdyż np. sformułowanie „obywatel osiadły” nie przesądza jednoznacznie, iż taka osoba na pewno posiadała obywatelstwo Królestwa Polskiego.

Kodeks Napoleona zawierał także dalsze ograniczenia w zakresie zdolności do bycia świadkiem przy sporządzaniu testamentu publicznego. Zgodnie z treścią art. 975 KN nie mogli pełnić funkcji świadka testamentu publicznego zapisobiorcy, bez względu na to, pod jakim tytułem zostali ustanowieni, jak również ich krewni i powinowaci do czwartego stopnia pokrewieństwa włącznie oraz pomocnicy notariuszy w danej

²⁴ *Wykład praw obowiązujących w Królestwie Polskim*, t. IV: *Notariat*, b.m. i d.w., s. 99.

²⁵ *Ibidem*, s. 97–98.

²⁶ Józef Stokowski, sygn. 3648.

²⁷ Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 640.

²⁸ Marcei Jaworski, sygn. 11.

²⁹ Jan Cichocki, sygn. 436, 153, 438, 71, 135, 350, 442, 613, 453; Marcei Jaworski, sygn. 78; Józef Stokowski, sygn. 2268, 7138.

³⁰ Roman Jaroński, sygn. 382.

³¹ *Ibidem*, sygn. 2001.

³² Np. Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 25.

kancelarii³³. Zauważmy, iż ta ostatnia kategoria wydaje się zbyt ogólnikowa, a brak precyzyjnej wykładni pojęcia „pomocnik notariusza” mógł w praktyce rodzić poważne problemy. IX Departament Senatu w orzeczeniu z 1862 r. przyznał prawo pełnienia funkcji świadka osobom czasowo pracującym w kancelarii rejenta, gdzie sporządzono akt, jednakże z wyłączeniem stałych aplikantów rejenta³⁴. Nie było również przeszkód, aby w roli świadka wystąpił krewny testatora³⁵.

Materiał źródłowy nie pozwala na jednoznaczną odpowiedź, czy zakazy wynikające z art. 975 KN były w rzeczywistości przestrzegane, gdyż akty notarialne prócz imion i nazwisk świadków, a czasami wykonywanych zawodów³⁶, nie zawierały innych danych o tych osobach i nie wiadomo, czy i w jaki sposób notariusz kontrolował przymioty świadka w tym zakresie. Jedynie w testamencie publicznym z 8/20 lutego 1858 r., o którym była już mowa powyżej, uczyniono wzmiankę, iż dwie osoby podlegały wyłączeniu z uwagi na treść art. 975 KN i w ich miejsce dobrano innych świadków. Natomiast w dokumencie z 9/22 czerwca 1858 r. znajduje się adnotacja, iż dwaj świadkowie są dalekimi krewnymi testatora³⁷.

Jedyny wniosek, który można wyprowadzić na podstawie analizy materiału źródłowego jest taki, iż na pewno w charakterze świadków nigdy nie występowali beneficjenci aktu.

1.2.3. Obowiązek spisania testamentu publicznego przez notariusza

Z art. 972 KN wypływał obowiązek spisania testamentu publicznego przez notariusza, przed którym testator zeznał akt ostatniej woli. W związku z tym taki akt nie mógł być np. już wcześniej spisany przez zapisodawcę i jedynie poświadczony przez rejenta³⁸.

³³ Art. 975 KN: „Nie mogą być użyci za świadków do testamentu sporządzonego przez akt publiczny ani zapisobiorcy pod jakimkolwiek bądź tytułem ustanowieni, ani ich krewni lub powinowaci do czwartego stopnia włącznie, ani pomocnicy notaryuszów akta przyjmujących”.

³⁴ Ibidem.

³⁵ M. Gutkowski, *Podręcznik notarialny i hipoteczny*, wyd. 3, Warszawa 1922, s. 27.

³⁶ Np. Kajetan Szczawiński, sygn. 101.

³⁷ Jan Cichocki, sygn. 697.

³⁸ Art. 972 KN: „Jeżeli testament przyjęty jest przez dwóch notaryuszów, będzie im dyktowany przez testatora i winien być napisany przez jednego z notaryuszów, tak jak jest dyktowany. Jeżeli tylko jeden jest notaryusz, testament powinien być również przez testatora podyktowany i przez tegoż notaryusza napisany. W jednym i drugim przypadku testament powinien być odczytany testatorowi w przytomności świadków. O tem wszystkim uczynioną będzie wyraźna wzmianka”.

Wspomniany przepis wymagał uczynienia w akcie notarialnym wzmianki, iż dokument został spisany własnoręcznie przez rejenta. Obowiązek ten był skrupulatnie przestrzegany przez notariuszy zgierskich, którzy najczęściej używali następujących formuł:

- „testatorka [...] zadeklarowała, iż żąda po mnie abym od niej woli ostatniej rozporządzenie majątku przez akt publiczny przyjął. Stosownie więc do życzenia przystąpiłem wobec [...] do sporządzania wspomnianego aktu”³⁹,
- „który mnie własnoręcznie ten akt piszącemu rejentowi”⁴⁰,
- „oświadczył, iż pragnie zeznać testament publiczny, który zadyktował rejentowi własnoręcznie takowy piszącemu”⁴¹,
- „zadyktował mi testament w formie publicznej w tych słowach”⁴²,
- „podyktował mnie rejentowi [...] testament publiczny, który przeze mnie rejenta własnoręcznie był spisany”⁴³,
- „testator [...] zadyktował własnymi słowy piszącemu rejentowi jak następuje”⁴⁴.

Jakkolwiek wszystkie analizowane akty zawierają formułę poświadczającą fakt spisania testamentu przez notariusza, to wśród dokumentów występują również takie, w których poszczególne akty spisane są pismem o charakterze wyraźnie różniącym się od charakteru pisma występującego na pozostałych dokumentach spisanych przez danego rejenta. Największa liczba testamentów publicznych, co do których zachodzi wątpliwość, czy zostały spisane przez notariusza, występuje w aktach Franciszka Boguńskiego. Na ogólną liczbę 68 testamentów publicznych aż 9 aktów zostało spisanych niewątpliwie innym pismem niż pozostałe dokumenty⁴⁵. Ponadto na tych 9 testamentach występuje bardzo podobny charakter pisma. Nasuwa to przypuszczenie, iż akty te mogły zostać spisane przez tą samą osobę, np. przez pracownika kancelarii notarialnej.

Oprócz wyżej wymienionych przypadków podobne sytuacje występują niezwykle rzadko. W analizowanych źródłach tylko w trzech przypadkach pojawia się także wątpliwość, czy dany akt faktycznie był spisany ręką notariusza⁴⁶.

³⁹ Franciszek Boguński, sygn. 31.

⁴⁰ Roman Jaroński, sygn. 220.

⁴¹ Marceli Jaworski, sygn. 329.

⁴² Józef Stokowski, sygn. 1437.

⁴³ Jan Cichocki, sygn. 632.

⁴⁴ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 402.

⁴⁵ Franciszek Boguński, sygn. 278, 290, 66, 28, 214, 3, 136+, 102, 31.

⁴⁶ Józef Stokowski, sygn. 3349; Jan Cichocki, sygn. 1298, 1513.

1.2.4. Testament publiczny jako zapis słów dyktowanych przez testatora

Zgodnie z treścią art. 972 KN testament powinien być osobiście podyktowany przez testatora, tak więc osoby nieme nie posiadały możliwości rozporządzenia swym majątkiem na wypadek śmierci w drodze testamentu publicznego, gdyż nie mogły go podyktować. Ponadto w myśl art. 972 KN treść testamentu miała być zapisem słów osoby dokonującej rozporządzenia na wypadek śmierci.

Nakaz spisania ostatniej woli testatora tak, jak została ona podyktowana, nie oznaczał, iż rejent przyjmujący rozporządzenie musiał posłużyć się tymi samymi słowami czy wyrażeniami, których użył testator. Jedynym warunkiem, jaki musiał spełnić, było należyte oddanie woli testatora⁴⁷. Notariusz posiadał również prawo prostowania błędów językowych klienta. Jakkolwiek ustawodawca nakładał na notariusza obowiązek jak najbardziej dokładnego spisania woli testatora, to okoliczność, że rejent w ciągu dyktowania testamentu zwracał się do testatora z uwagami i pytaniami, mającymi na celu wyjaśnienie jego myśli i zamiaru, nie powodowała unieważnienia testamentu⁴⁸.

Wydaje się, iż co do zasady testamenty publiczne w części zawierającej oświadczenie woli testatora są dokładnym zapisem słów osoby dokonującej rozporządzenia. Wniosek taki można wysnuć na podstawie języka, którym spisywano treść testamentów. Używane zwroty, sformułowania, częste błędy gramatyczne czy też niespójność wypowiedzi świadczą o tym, iż był to język osób, które nie miały wykształcenia prawniczego. Występują jednakże akty, co do których zachodzi uzasadnione przypuszczenie, iż notariusz pomagał testatorowi w doborze sformułowań, w należyty sposób uzewnętrzniających jego wolę oraz czynieniu takich rozporządzeń, które będą zgodne z obowiązującymi przepisami prawa. W szczególności dotyczy to sytuacji, gdzie testator, dokonując określonego rozporządzenia, powołuje się na konkretne przepisy prawa. Wskażmy testament z 20 kwietnia 1834 r. Akt ten zawiera rozporządzenie ostatniej woli Jakuba Fryderyka Karcher, zajmującego się uprawą roli we wsi Nowosolna. Był on zatem osobą, która najprawdopodobniej nie знаła treści przepisów prawa cywilnego, a tym bardziej numerów poszczególnych artykułów. Tymczasem testator dokonując rozporządzenia majątkowego na rzecz żony, powołuje się na określone przepisy prawa w następujących słowach:

⁴⁷ J. J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego, ustaw uzupełniających i związkowych oraz orzecznictwa kasacyjnego*, Warszawa 1929, s. 292.

⁴⁸ M. Kurman, *Prawo spadkowe. Prawo hipoteczne. Ustawodawstwo z okresu wojny. Pytania do aktów. Schematy aktów*, Warszawa 1918, s. 50.

ponieważ podług prawa, mianowicie art. 1094 ustępu II Kodeksu Cywilnego Polskiego jestem mocen uczynić szczodrobliwosć żonie i oddać jej czwartą część mego majątku na własność, a drugą czwartą część na używanie dożywotnio oprócz tego z samego prawa w szczególności art. 232 Kodeksu Cywilnego Polskiego należy żonie z majątku mego do użytkowania dożywotniego równa część jaka na każde dziecko przypada⁴⁹.

Testator nie posiadał wiedzy, która umożliwiłaby mu samodzielne złożenie takiego oświadczenia, a w jego sformułowaniu zapisodawcy najprawdopodobniej pomógł notariusz.

Dodatkowym warunkiem przewidzianym przez ustawodawcę w art. 972 KN był obowiązek zamieszczenia w akcie notarialnym klauzuli, iż testament jest zapisem słów podyktowanych przez osobę dokonującą rozporządzenia na wypadek śmierci. W kancelariach notarialnych tego wymogu przestrzegano. Notariusze, czyniąc zadość nałożonemu obowiązkowi, posługiwali się następującymi formułami:

– „testator mnie własnoręcznie ten akt piszącemu rejentowi, w obecności czterech świadków własnymi słowy zadyktował testament publiczny, jak następuje”⁵⁰,

– „testatorka oświadczyła, iż pragnie zeznać testament publiczny, który własnoręcznie piszącemu rejentowi dyktowała w następujących słowach”⁵¹,

– „testatorka wobec powołanych świadków zeznała akt ostatniej swej woli w tej osnowie”⁵²,

– „testatorka zażądała spisania ostatniej swej woli, czyli testamentu, który własnoręcznie piszącemu rejentowi zadyktowała swoimi wyrazy”⁵³,

– „testator rozmyślnie i dobrowolnie własnoręcznie piszącemu rejentowi zadyktował testament w tej osnowie”⁵⁴.

1.2.5. Obowiązek odczytania testamentu publicznego w obecności świadków

Kolejnym wymogiem wypływającym z art. 972 KN był obowiązek odczytania zapisodawcy spisanego testamentu publicznego w obecności świadków. Czynność ta miała na celu umożliwienie testatorowi sprawdzenia, czy dokument został spisany zgodnie z jego wolą. Zaznaczmy,

⁴⁹ Franciszek Boguński, sygn. 57.

⁵⁰ Roman Jaroński, sygn. 2204.

⁵¹ Marcei Jaworski, sygn. 164.

⁵² Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 316.

⁵³ Ibidem, sygn. 555.

⁵⁴ Józef Stokowski, sygn. 4646.

iż z treści art. 972 KN nie wynikało, aby czynność ta musiała być wykonana przez notariusza osobiście, należy więc przyjąć, iż dokument mógł zostać odczytany także przez inną osobę⁵⁵. Także w tym przypadku art. 972 KN nakazywał uczynienie w akcie wzmianki o odczytaniu testamentu zapisodawcy w obecności świadków.

Prawie we wszystkich analizowanych aktach notarialnych rejent zawarł klauzulę o odczytaniu zapisodawcy w obecności świadków testamentu, co oczywiście nie przesądza, iż dokumenty te w rzeczywistości były odczytywane zapisodawcom⁵⁶.

Poza obowiązkiem ustawowym notariusze zaznaczali, iż testator uznał dokument za zgodny z jego wolą, co miało charakter potwierdzenia, iż tekst jest odzwierciedleniem woli testatora, gdyż – jak powyżej wskazano – nie zawsze treść rozporządzenia była czystym zapisem słów zapisodawcy.

Notariusze zgierscy, realizując obowiązek uczynienia wzmianki o odczytaniu testamentu, posługiwali się w tym zakresie klauzulami, np.: „na tym testator zakończył swe rozporządzenie, poczym akt ten niniejszy, zdziałany w obecności czterech świadków wyżej wyrażonych, zwolna, wyraźnie przeczytany został, a testator oświadczył, że jest tak napisany jak go zadyktował, że zupełnie z jego życzeniem zgodny”⁵⁷.

Źródła nie dają generalnej odpowiedzi na pytanie, jaka była praktyka co do osoby odczytującej testament publiczny. Jedynie w aktach notariusza Marcelego Jaworskiego i Kajetana Szczawińskiego zaznaczano, iż czynności odczytania testamentu publicznego dokonywał notariusz.

1.2.6. Obowiązek podpisania testamentu przez testatora, świadków i notariusza

Ustawodawca, nakładając wymóg złożenia podpisów na testamencie publicznym, nie wskazał, czym jest podpis. Można zatem postawić pytanie, czy podpisem było jedynie napisanie pełnego imienia i nazwiska, czy też wystarczyło np. złożenie parafki? Wydaje się, iż z uwagi na brak precyzyjnej regulacji nie trzeba było podpisywać się pełnym imieniem i nazwiskiem, jednakże – jak słusznie zauważył F. Podlewski – akt musiał być podpisany w taki sposób, by nie zachodziła żadna wątpliwość,

⁵⁵ M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, z franc. przeł. i przypisami opatrzył A. Słomiński, Warszawa 1922, s. 91.

⁵⁶ Brak klauzuli o odczytaniu testamentu w obecności świadków występuje jedynie w trzech testamentach: Roman Jaroński, sygn. 2156, 216, 2162.

⁵⁷ *Ibidem*, sygn. 141.

przez kogo został złożony podpis⁵⁸. Obowiązek czytelnego złożenia podpisu został jedynie nałożony na notariuszy postanowieniem Komisji Rządowej Sprawiedliwości z dnia 19/31 sierpnia 1843 r.⁵⁹

W praktyce osoby, których podpisy były wymagane przy sporządzaniu testamentu publicznego, prawie zawsze składały podpis, używając pełnego imienia i nazwiska⁶⁰. Jedynie w trzech dokumentach testator złożył podpis pełnym nazwiskiem i tylko pierwszą literą imienia⁶¹ oraz w jednym akcie taki podpis złożył świadek⁶². Ponadto w testamencie z 19/31 sierpnia 1853 r. testator Michał Krieg z powodu osłabienia fizycznego podpisał się pierwszymi literami imienia i nazwiska⁶³.

Kodeks Napoleona nie precyzował miejsca na akcie, w którym podpisy miały być złożone. Jednakże jest oczywiste, iż podpisy musiały być umieszczone na końcu aktu – złożenie go na początku nie dawałoby możliwości oceny, czy spadkodawca zakończył swoje rozporządzenie. Jeżeli pod podpisami znajdowały się jeszcze jakieś dyspozycje testatora, to nie powinny one być uznane za skuteczne. Jeżeli po podpisaniu testamentu spadkodawca chciałby dokonać dalszych rozporządzeń, mógł to uczynić, z tym że pod dalszymi zapisami także musiały być ponownie złożone podpisy⁶⁴. We wszystkich testamentach publicznych wymagane podpisy zostały złożone na końcu aktu notarialnego⁶⁵.

Zgodnie z treścią art. 973 KN testament publiczny musiał zostać podpisany przez osobę dokonującą rozporządzenia swym majątkiem na wypadek śmierci. Jeżeli testator nie mógł złożyć podpisu, należało zaznaczyć przyczynę jego braku⁶⁶. Fałszywe oświadczenie testatora, iż nie umie pisać, stanowiło podstawę do unieważnienia rozporządzenia⁶⁷. W doktrynie przyjmowano, iż testator, składając fałszywe oświadczenie o nieumiejętności pisania, rozporządził swoim majątkiem bez zamiaru nadania tej czynności mocy prawnej⁶⁸.

⁵⁸ F. Podlewski, *O spadkach i testamentach. Wykład popularny prawa obowiązującego z uwzględnieniem prawa rosyjskiego, austriackiego i niemieckiego*, Warszawa 1900, s. 128.

⁵⁹ S. Zawadzki, *op. cit.*, s. 873.

⁶⁰ Józef Stokowski, sygn. 1792.

⁶¹ Jan Cichocki, sygn. 436; Roman Jaroński, sygn. 3731, 216.

⁶² Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 589.

⁶³ Kajetan Szczawiński, sygn. 723.

⁶⁴ H. Cederbaum, *Jak napisać testament własnoręczny*, Warszawa 1900, s. 122.

⁶⁵ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 757.

⁶⁶ Art. 973 KN: „Testament ten powinien być podpisany przez testatora; jeżeli oświadcza, że nie umie lub nie może podpisać, uczynioną będzie w akcie wyraźna wzmianka o jego oświadczeniu, również jak o przyczynie, która mu podpisać przeszkadza”.

⁶⁷ J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego...*, s. 292.

⁶⁸ *Wykład praw...*, t. IV, s. 103.

Testamenty publiczne bardzo często nie były podpisywane przez testatorów. Możemy wskazać 143 takie przypadki, co oznacza, iż ponad 43% aktów nie zawiera podpisu testatora⁶⁹.

W aktach notarialnych podawano dwa powody, dla których osoby dokonujące rozporządzenia ostatniej woli nie podpisywały sporządzonych przez siebie testamentów publicznych. Najczęstszą przyczyną braku podpisu była nieumiejętność pisania. Taką podstawę wskazano w 124 aktach⁷⁰. Natomiast w 17 przypadkach brak podpisu był spowodowany chorobą testatora⁷¹.

Rejenci zasadniczo przestrzegali obowiązku podawania przyczyny braku podpisu. Jedynie w testamencie z 28 października/9 listopada 1838 r. brak wskazania powodu, dla którego testator nie podpisał aktu⁷². Natomiast w innym akcie, z 8 września 1829 r., notariusz jako przyczynę braku podpisu podał jedynie niemożność podpisania testamentu przez testatora⁷³. Wydaje się, iż stwierdzenie, że testator dokumentu nie podpisał, gdyż nie mógł, jest zbyt ogólne. Ustawodawca zapewne zakładał dobrą wolę sporządzającego testament i brak podpisu z założenia zawsze był spowodowany tym, iż testator nie mógł aktu podpisać, a art. 973 KN nakładał na notariusza obowiązek podania przyczyny niemocy testatora.

Oprócz podpisu testatora Kodeks Napoleona przewidywał obowiązek podpisania aktu przez świadków uczestniczących w jego sporządzeniu⁷⁴. Obowiązku tego skrupulatnie przestrzegano w kancelariach notarialnych. Jedynie w dwóch aktach notarialnych spisanych przez Józefa Stokowskiego występują uchybienia w tym zakresie. Pierwszy przypadek dotyczy testamentu publicznego z 4 czerwca 1834 r. Notariusz podaje, iż akt został podpisany przez czterech świadków, jednakże na dokumencie znajdują się podpisy tylko trzech⁷⁵. Natomiast w testamencie z 18/30 czerwca 1838 r. znajduje się wzmianka, iż świadek Johan Beierh z uwagi na nieumiejętność pisania postawił jedynie znaki trzech krzyży⁷⁶.

⁶⁹ Franciszek Boguński – w 37 testamentach brak podpisu testatora, Roman Jaroński – 30, Wojciech Hałaczkiwicz – 16, Józef Stokowski – 16, Jan Cichocki – 25, Marcelli Jaworski – 6, Kajetan Szczawiński – 12, Kajetan Janicki – 1.

⁷⁰ Np. Jan Cichocki, sygn. 2911.

⁷¹ Jan Cichocki, sygn. 1375, 2853, 162, 697, 2983, 411; Franciszek Boguński, sygn. 198, 247+, 71+, 57, 163; Roman Jaroński, sygn. 218, 2162, 3851, 3562, 3030; Marcelli Jaworski, sygn. 22.

⁷² Franciszek Boguński, sygn. 147.

⁷³ Ibidem, sygn. 69.

⁷⁴ Art. 974 KN: „Testament powinien być podpisany przez świadków”.

⁷⁵ Józef Stokowski, sygn. 3349.

⁷⁶ Ibidem, sygn. 4997.

W przypadku, gdy testament publiczny sporządzany był na wsi, rygory dotyczące obowiązku złożenia podpisów przez świadków ulegały złagodzeniu. Wynikało to zapewne z faktu, iż na wsi znaczna część ludności nie posiadała umiejętności pisania i znalezienie np. czterech świadków umiejących się podpisać mogło stanowić znaczną trudność, a jednocześnie przeszkodę w dokonaniu rozporządzenia ostatniej woli⁷⁷. Zgodnie z treścią art. 974 KN „na wsi dostatecznym będzie, iżby jeden z dwóch świadków podpisał, jeżeli testament przyjęty jest przez dwóch notaryuszów lub żeby dwóch z czterech świadków podpisało, jeżeli przyjęty jest przez jednego z notariuszów”.

Mimo iż art. 974 KN wymagał dla ważności testamentu publicznego sporządzonego na wsi podpisu jedynie dwóch świadków, co do zasady akty były podpisywane przez czterech świadków⁷⁸. Tylko w trzech aktach notarialnych spisanych przez Józefa Stokowskiego i dwóch przyjętych przez Jana Cichockiego nie podpisali się wszyscy świadkowie. Na dokumentach tych rejenci uczynili wzmianki, iż brak podpisów poszczególnych świadków jest wynikiem nieposiadania przez nich umiejętności pisania⁷⁹.

Oprócz konieczności podpisania testamentu przez zeznającego i świadków art. 14 ON wprowadzał obowiązek złożenia podpisu na dokumencie przez notariusza⁸⁰. Testamenty publiczne spisane w kancelariach notarialnych w Zgierzu nie zawierają żadnych uchybień w zakresie obowiązku podpisania aktu przez notariusza. Wszystkie dokumenty zostały podpisane przez notariuszy w sposób czytelny. Rejenci podpisywali się imieniem i nazwiskiem⁸¹ lub – jak w przypadku Jana Cichockiego – nazwiskiem i imieniem⁸². Obok swego podpisu rejenci umieszczali dopisek „rejent”⁸³ lub, jak to czynił Franciszek Boguński, „Rejent Powiatu Zgierskiego”⁸⁴.

Dodatkowym obowiązkiem wypływającym z art. 14 ON była konieczność zawarcia w akcie notarialnym klauzuli o podpisaniu aktu przez osoby uczestniczące w jego sporządzeniu, ewentualnie o braku podpisu

⁷⁷ E. J. Barwiński, *O testamentach, darowiznach...*, s. 17.

⁷⁸ Jan Cichocki, sygn. 162.

⁷⁹ Józef Stokowski, sygn. 1501, 9010, 4349; Jan Cichocki, sygn. 528, 2006. Na trzech aktach notarialnych podpisy złożyło trzech świadków, a na dwóch aktach notarialnych – dwóch świadków.

⁸⁰ Art. 14 ON: „Akta podpisane będą przez strony, świadków i Notariuszów, którzy powinni o tym uczynić wzmiankę na końcu aktu [...]”.

⁸¹ Np. Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 44.

⁸² Np. Jan Cichocki, sygn. 385.

⁸³ Np. Józef Stokowski, sygn. 3648.

⁸⁴ Np. Franciszek Boguński, sygn. 290.

testatora lub – przy testamentach sporządzanych na wsi – także o braku podpisu świadków. Notariusze zgierscy, wypełniając obowiązek zaznaczenia, iż akt został podpisany, posługiwali się następującą, w zasadzie jednolitą formułą:

- „w dowód tego testator wraz z świadkami i mną rejentem podpisał”⁸⁵,
- „przez tegoż testatora, świadków i mnie rejenta własnoręcznie podpisany”⁸⁶,
- „a tylko przez świadków i mnie rejenta własnoręcznie podpisany”⁸⁷.

1.2.7. Właściwość terytorialna działalności notariusza oraz miejsce jego zamieszkania

Organizacja notariatu dzieliła notariuszy na trzy grupy. Podział ten opierał się na kryterium zakresu kompetencji i właściwości terytorialnej⁸⁸. Do pierwszej grupy należeli tzw. pisarze aktowi, mający prawo dokonywania czynności w całym kraju. Drugą stanowili rejenci kancelarii ziemskich, którzy mogli spisywać akty notarialne w obrębie Trybunału, przy którym zostali ustanowieni. Ostatnią grupę stanowili rejenci kancelarii okręgowych, których jurysdykcja rozciągała się jedynie na okręg Sądu Pokoju, w którym zostali wyznaczeni⁸⁹. Art. 6 ON zakazywał notariuszom wykonywania czynności poza obrębem terytorialnym ich działalności⁹⁰.

Testamenty publiczne były przyjmowane przez notariuszy kancelarii okręgowych. Akty notarialne nie dają podstaw do twierdzenia, iż notariusze zgierscy łamali rygor ustanowiony w art. 6 ON i sporządzali akty poza okręgiem powiatu zgierskiego. Na spisywanych przez siebie dokumentach rejenci zaznaczali, iż akt został sporządzony w okręgu zgierskim: „Działo się we wsi Radogoszcz Okręgu Zgierskim Guberni Warszawskiej w mieszkaniu dworskim”⁹¹.

Z akt notarialnych wynika, iż największa liczba testamentów publicznych, bo aż 243 (ponad 75%), została przyjęta na terenie miasta

⁸⁵ Np. Józef Stokowski, sygn. 2052.

⁸⁶ Np. Roman Jaroński, sygn. 3251.

⁸⁷ Ibidem, sygn. 235.

⁸⁸ D. Malec, *Notariat Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2002, s. 36–37.

⁸⁹ *Wykład praw...*, t. IV, s. 77–78.

⁹⁰ Art. 6 ON: „Zabronione jest każdemu Notarjuszowi odbywać czynności swego urzędu poza obrębem jego działalności pod karą zwieszenia w urzędowaniu przez trzy miesiące, a oddalenia z urzędu za powtórnem wykroczeniem oraz wynagrodzenia wszelkich szkód i strat”.

⁹¹ Jan Cichocki, sygn. 153.

Zgierza⁹². Ponadto testamenty publiczne notariusze zgierscy spisywali w Ozorkowie (14)⁹³, Łodzi (11)⁹⁴, Aleksandrowie (5)⁹⁵, Konstantynowie (2)⁹⁶, Piotrkowie (1)⁹⁷, a także w okolicznych wsiach (43)⁹⁸.

1.2.8. Zakaz przyjmowania przez notariuszy aktów notarialnych sporządzanych przez określone osoby lub zawierających przysporzenia na ich rzecz

Art. 8 ON zakazywał notariuszom przyjmowania aktów sporządzanych przez ich krewnych i powinowatych w linii prostej, a w linii bocznej aż do stopnia stryja, wuja i siostrzeńca włącznie. Rejenci nie mogli spisywać także aktów notarialnych, które zawierałyby jakiekolwiek rozporządzenie na rzecz wymienionych wyżej krewnych⁹⁹.

Testamenty publiczne spisywane przez notariuszy zgierskich nie dają odpowiedzi na pytanie, czy przywołany przepis był przestrzegany. W aktach notarialnych brak jakichkolwiek klauzul dotyczących kwestii pokrewieństwa notariusza z testatorem lub zapisobiorcami¹⁰⁰.

⁹² Akta Jana Cichockiego zawierają 38 testamentów sporządzonych w Zgierzu, Romana Jarońskiego – 62, Wojciecha Hałaczkiwicz – 25, Marcelego Jaworskiego – 10, Józefa Stokowskiego – 27, Franciszka Boguńskiego – 48, Kajetana Szczawińskiego – 29, Pawła Gąsowskiego – 2, Kajetana Janickiego – 2.

⁹³ Jan Cichocki, sygn. 438, 2853, 660, 1893, 436, 528, 697; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 757, 46; Marcelego Jaworskiego, sygn. 155; Józef Stokowski, sygn. 6312, 4957; Kajetan Szczawiński, sygn. 247, 130.

⁹⁴ Jan Cichocki, sygn. 635, 1654; Roman Jaroński, sygn. 2449, 2759, 2760; Józef Stokowski, sygn. 7734, 4188; Franciszek Boguński, sygn. 54; Kajetan Szczawiński, sygn. 852, 329, 344.

⁹⁵ Roman Jaroński, sygn. 3731; Franciszek Boguński, sygn. 214, 278, 71+, 69+.

⁹⁶ Jan Cichocki, sygn. 2109; Franciszek Boguński, sygn. 55.

⁹⁷ Jan Cichocki, sygn. 2891.

⁹⁸ Ibidem, sygn. 153, 162, 2006; Roman Jaroński, sygn. 1597, 3853, 235, 141, 140, 1347; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 752, 486, 640, 402, 369, 41; Marcelego Jaworskiego, sygn. 88, 240, 22; Józef Stokowski, sygn. 1501, 9010, 2268, 3547, 4349, 3404, 7470; Franciszek Boguński, sygn. 10, 11, 47+, 35, 290, 28, 44, 25, 27, 28-, 247, 247+, 57, 211; Kajetan Szczawiński, sygn. 723, 141, 142, 187.

⁹⁹ Art. 8 ON: „Notariusze nie mogą przyjmować takich aktów, w którychby stronami byli ich krewni lub powinowaci w linii prostej w każdym stopniu, a w linii pobocznej aż do stopnia stryja, wuja, synowca i siostrzeńca włącznie lub któreby zawierały jakie rozporządzenia na ich korzyść”.

¹⁰⁰ Np. Franciszek Boguński, sygn. 126.

1.2.9. Data i miejsce sporządzenia aktu oraz imiona, nazwiska i miejsce zamieszkania świadków

Zgodnie z art. 12 ust. 2 ON akt notarialny musiał zawierać datę i miejsce jego sporządzenia, imiona i nazwiska świadków oraz miejsce ich zamieszkania¹⁰¹.

W przypadku testamentu umieszczenie na akcie notarialnym daty jest niezwykle istotne z uwagi na fakt, iż testatorzy mogli zmieniać swe rozporządzenia ostatniej woli, co mogło niejednokrotnie wiązać się z potrzebą ustalenia wzajemnych relacji kilku testamentów. W doktrynie podnoszono nawet, iż w przypadku testamentu nie wystarcza podanie daty dziennej, ale powinno się zaznaczać także godzinę sporządzenia aktu¹⁰². Dodatkowe wymogi co do określania daty wprowadzono postanowieniem Rady Administracyjnej z 1835 r. W myśl tej regulacji w aktach notarialnych miała być zamieszczana data zarówno według kalendarza juliańskiego, jak i gregoriańskiego¹⁰³. Różnica między tymi kalendarzami w XIX w. wynosiła 12 dni¹⁰⁴.

Notariusze zgierscy ściśle przestrzegali obowiązku właściwego podawania daty sporządzenia aktu notarialnego. W tym względzie nie występują żadne uchybienia. Wszystkie akty notarialne zawierają wskazanie roku, miesiąca i dnia dokonania rozporządzenia ostatniej woli¹⁰⁵. Ponadto notariusze często podawali także godzinę sporządzenia testamentu publicznego. Na szczególną uwagę zasługuje Marceli Jaworski, który prawie we wszystkich spisanych przez siebie aktach podał godzinę sporządzenia aktu¹⁰⁶. Bezwzględnie przestrzegano także postanowienia Rady Administracyjnej z 1835 r. Wszystkie testamenty sporządzone po wejściu w życie tej regulacji zawierają datę według obu kalendarzy¹⁰⁷.

Wymóg wskazywania miejsca sporządzenia aktu był istotny z uwagi na ograniczony zakres kompetencji terytorialnych notariuszy¹⁰⁸. Zgodnie

¹⁰¹ Art. 12 ON: „Wszelkie akty notarialne wyrażać powinny imię, nazwisko, miejsce urzędowania Notarjusza, który je przyjmuje, pod karą stu franków na Notarjusza w tem przekraczającego. Powinny również wyrażać imiona i nazwiska świadków do aktu użytych, ich mieszkanie, miejsce rok i dzień, w których akta są zawarte pod karami niżej w art. 68 wymienionemi, a nawet pod karą oznaczoną za sfałszowanie, jeżeli takowe zachodzi”.

¹⁰² *Wykład praw...*, t. IV, s. 101.

¹⁰³ S. Zawadzki, *op. cit.*, s. 875.

¹⁰⁴ I. Ihnatowicz, A. Biernat, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa 2003, s. 16–17.

¹⁰⁵ Np. Jan Cichoński, sygn. 660.

¹⁰⁶ Np. Marceli Jaworski, sygn. 78.

¹⁰⁷ Np. Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 347.

¹⁰⁸ *Prawo spadkowe, testamenty, darowizny obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym. Podręcznik dla studentów IV kursu prawa opracowany na podstawie wykładów uniwersyteckich i dzieł M. Planiola*, Warszawa 1938–1939.

z wytycznymi Komisji Rządowej Sprawiedliwości z dnia 18/30 marca 1852 r. miejsce sporządzenia aktu powinno być oznaczone bardzo szczegółowo. Nie wystarczyło podanie jedynie miasta czy wsi, w których akt był sporządzany. Należało podać dokładnie numer domu, gubernię i okręg¹⁰⁹.

Notariusze zgierscy we wszystkich zbadanych aktach podali miejsce dokonania czynności. Jednakże rejenci z różną szczegółowością określali miejsce spisania testamentu. Przede wszystkim należy podkreślić, iż szczegółowość, z jaką rejenci określali miejsce sporządzenia aktu notarialnego, była uzależniona od tego, czy akt został sporządzony w kancelarii notariusza czy poza nią. Dokumenty spisane poza kancelarią notariusza trzeba rozróżnić na sporządzone w Zgierzu i poza obrębem tego miasta.

W przypadku, gdy testator dokonywał rozporządzenia ostatniej woli w kancelarii, miejsce sporządzenia aktu określano ogólnie. Notariusze w takiej sytuacji posługiwali się następującą formułą: „Działo się w mieście Zgierzu w Kancelarii Rejenta”¹¹⁰.

Jeżeli testament publiczny był spisywany w Zgierzu, ale poza kancelarią notariusza, miejsce dokonania czynności określano w sposób bardziej szczegółowy, jednak także w tym przypadku nie podawano guberni i okręgu. Zazwyczaj rejenci określali miejsce sporządzenia dokumentu, pisząc: „Działo się w mieście Zgierzu w domu pod numerem [...]”¹¹¹ lub też „Działo się w mieście Zgierzu w domu pod numerem [...] przy ulicy [...]”¹¹².

Najbardziej szczegółowo określano miejsce sporządzenia testamentu publicznego, gdy akt sporządzano poza obrębem Zgierza. W takich przypadkach notariusze zazwyczaj wskazywali okręg lub też gubernię i okręg, np. „Działo się w Koloni Małe Łagiewniki w Powiecie Zgierskim w zamieszkaniu testatorki pod numerem dwadzieścia dwa”¹¹³ lub też „Działo się w mieście Ozorkowie, Okręgu Zgierskim, Guberni Warszawskiej w domu pod numerem dwudziestym pierwszym”¹¹⁴.

W praktyce notariusze znaczną część testamentów publicznych przyjmowali poza miejscem swego urzędowania. Akta notarialne zawie-

¹⁰⁹ S. Zawadzki, *op. cit.*, s. 871.

¹¹⁰ Np. Roman Jaroński, sygn. 1692; Franciszek Boguński, sygn. 102; Józef Stokowski, sygn. 6560; Jan Cichocki, sygn. 1386.

¹¹¹ Np. Roman Jaroński, sygn. 104; Franciszek Boguński, sygn. 102; Marceli Jaworski, sygn. 78.

¹¹² Np. Józef Stokowski, sygn. 6367; Jan Cichocki, sygn. 135; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 25.

¹¹³ Franciszek Boguński, sygn. 247.

¹¹⁴ Marceli Jaworski, sygn. 155.

rają 147 dokumentów sporządzonych poza kancelarią, co stanowi ponad 45% ogółu sporządzonych testamentów publicznych¹¹⁵. Akty takie najczęściej przyjmowane były w domach osób dokonujących rozporządzeń ostatniej woli¹¹⁶. Wynikało to zapewne z charakteru tej czynności, dokonywanej z reguły przez starszych, często chorych, a w związku z tym niebędących w stanie przybyć do kancelarii.

Kolejnym warunkiem nałożonym przez ustawę notarialną było podawanie w aktach notarialnych imion i nazwisk świadków oraz miejsca ich zamieszkania. Obowiązek wskazywania miejsca zamieszkania świadków był konsekwencją wynikającego z art. 9 ON zastrzeżenia, iż świadkiem aktu notarialnego może być jedynie osoba mieszkająca w okręgu, w którym akt został sporządzony¹¹⁷.

Notariusze zgierscy skrupulatnie podawali imiona i nazwiska świadków obecnych przy sporządzaniu aktów notarialnych. Jedynie dwa akty spisane przez notariusza Jana Cichockiego zawierały uchybienia w tym względzie. W testamentach przyjętych w dniach 16/28 czerwca 1857 r. i 7/19 września 1859 r. w tekście aktów notarialnych znajduje się wzmianka, iż testament został sporządzony w obecności czterech świadków, jednakże notariusz wskazał imiona i nazwiska tylko trzech. Przepuszczalnie były to jedynie przeoczenia ze strony notariusza, gdyż oba testamenty zostały podpisane przez czterech świadków¹¹⁸.

W aktach notarialnych występują przypadki, w których rejenci podawali nazwiska i imiona świadków (szczególnie imiona) w języku polskim, gdy tymczasem świadek podpisywał się w języku niemieckim¹¹⁹.

Lektura testamentów publicznych wskazuje, iż w roli świadków w poszczególnych kancelariach notarialnych bardzo często występowały te same osoby. Na przykład w kancelarii Jana Cichockiego można wskazać cztery osoby, które występowały w roli świadków w znacznej części testamentów publicznych sporządzonych w kancelarii tego notariusza. Na 52 testamenty publiczne przyjęte przez Jana Cichockiego aż w 31 przypadkach w charakterze świadka wystąpił Józef Gajewski¹²⁰,

¹¹⁵ Jan Cichocki – 23 testamenty zostały sporządzone poza kancelarią notariusza, Roman Jaroński – 29, Wojciech Hałaczkiwicz – 11, Marcelli Jaworski – 10, Józef Stokowski – 15, Franciszek Boguński – 39, Kajetan Szczawiński – 18, Kajetan Janicki – 2.

¹¹⁶ Np. Franciszek Boguński, sygn. 27.

¹¹⁷ Art. 9 ON: „Akta przyjmowane będą przez dwóch Notarjuszów albo przez jednego Notarjusza w przytomności dwóch świadków obywateli krajowych umiejących podpisać się i zamieszkałych w obrębie gminy, w której akt jest sporządzony”.

¹¹⁸ Jan Cichocki, sygn. 203, 1386.

¹¹⁹ Np. Józef Stokowski, sygn. 3404.

¹²⁰ Jan Cichocki, sygn. 1386, 1415, 999, 976, 859, 1375, 1298, 1231 1051, 1464, 203, 71, 664, 442, 385, 523, 350, 283, 613, 420, 347, 301, 158, 411, 522, 657, 1824, 2282, 2328, 2911, 2288.

a w 26 przypadkach Erazm Podmowski¹²¹. Często też w roli świadka występował Daniel Seiler (19 razy)¹²² czy Ernest Porański (12 razy)¹²³. Na szczególną uwagę zasługuje świadek Józef Gajewski, gdyż osoba ta bardzo często pełniła funkcję świadka także w innych kancelariach notarialnych. Należy tu wymienić przede wszystkim kancelarię Wojciecha Hańczkiewicza oraz Romana Jarońskiego. Na 33 testamenty publiczne spisane przez Wojciecha Hańczkiewicza aż w 22 dokumentach jednym ze świadków był Józef Gajewski¹²⁴. Rzadziej Józef Gajewski pojawiał się jako świadek w aktach notarialnych spisanych przez Romana Jarońskiego – można wskazać 13 takich przypadków¹²⁵.

Jeżeli chodzi o wskazywanie miejsca zamieszkania świadków, notariusze zgierscy dopełniali tego obowiązku. Miejsce zamieszkania świadków było podawane bardzo ogólnie przez wymienienie miasta lub wsi. Czasami zdarzało się, iż rejenci wskazywali jedynie, iż świadek zamieszkuje w okręgu zgierskim¹²⁶. W pojedynczych przypadkach adres świadków podano w bardziej szczegółowy sposób, wskazując np. numer domu¹²⁷.

Analiza materiału źródłowego potwierdza przestrzeganie przez notariuszy zasady, że świadkiem testamentu mogła być tylko osoba mieszkająca w tym samym okręgu, w którym sporządzano akt. Zazwyczaj świadkowie mieszkali w tym samym mieście czy wsi, w której akt został spisany¹²⁸. Ta reguła szczególnie miała zastosowanie w sytuacji, gdy akt był sporządzany w Zgierzu. W tym przypadku prawie zawsze świadkowie mieli miejsce zamieszkania na terenie Zgierza¹²⁹. Natomiast w aktach spisanych poza Zgierzem, zwłaszcza na wsiach, zdarzało się, iż świadkowie zamieszkiwali w innej wsi, a najczęściej w Zgierzu¹³⁰, co zapewne wynikało z faktu, iż świadek musiał posiadać umiejętność podpisania się.

Mimo że ustawa notarialna nie nakładała na notariuszy obowiązku wskazywania zawodu świadków, często zdarzało się, iż w akcie określano zawód. Na szczególną uwagę zasługują testamenty publiczne sporządzone w kancelarii Franciszka Boguńskiego. Notariusz ten prawie

¹²¹ Ibidem, sygn. 657, 999, 976, 859, 1375, 1298, 1231, 1051, 203, 71, 664, 442, 523, 350, 283, 613, 420, 347, 301, 411, 158, 522, 2282, 2328, 2911, 2288.

¹²² Ibidem, sygn. 1386, 657, 999, 976, 1357, 1298, 1231, 1051, 203, 664, 523, 283, 613, 522, 2282, 1824, 2288, 2328.

¹²³ Ibidem, sygn. 657, 135, 523, 350, 283, 613, 420, 347, 301, 411, 158, 522.

¹²⁴ Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 492, 491, 483, 479, 126, 56, 6, 597, 738, 223, 117, 457, 316, 555, 315, 265, 282, 221, 608, 44, 185.

¹²⁵ Roman Jaroński, sygn. 2537, 2049, 2048, 2205, 2204, 3929, 3956, 3213, 3265, 3030, 2325, 2690, 3909.

¹²⁶ Np. Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 309.

¹²⁷ Np. Józef Stokowski, sygn. 1437.

¹²⁸ Np. Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 640.

¹²⁹ Np. Franciszek Boguński, sygn. 147.

¹³⁰ Np. Józef Stokowski, sygn. 2268.

zawsze podawał zawód świadków¹³¹. Ze źródeł wynika, iż role świadków pełniły osoby wykonujące bardzo różne zawody. Najczęściej byli to rolnicy¹³², rzemieślnicy¹³³, nauczyciele¹³⁴, czasami pracownicy wymiaru sprawiedliwości¹³⁵. Na marginesie warto zaznaczyć, iż zdarzało się, że zarówno testator, jak i wszyscy świadkowie wykonywali ten sam zawód, np. treść testamentu z 28 czerwca/10 lipca 1836 r. wskazuje, iż testator oraz świadkowie byli ogrodnikami¹³⁶.

1.3. Wymogi formalne względne

W przeciwieństwie do Kodeksu Napoleona, który przewidywał jedynie wymogi formalne o charakterze bezwzględnym, ustawa notarialna wprowadzała także warunki, których niedopełnienie pociągało za sobą inne konsekwencje aniżeli nieważność całego aktu notarialnego. Wśród tych sankcji można wymienić kary finansowe dla notariusza, obowiązek naprawienia przez niego szkód wynikłych z wadliwego sporządzenia aktu, nieważność części postanowień aktu notarialnego, czy też zawieszenie notariusza w czynnościach urzędowych¹³⁷.

1.3.1. Zagadnienie odsyłaczy, dopisków, skreśleń i wpisów między wierszami

Art. 15 ON stanowił, iż wszelkie odsyłacze i dopiski pod rygorem ich nieważności mogły być umieszczone jedynie na marginesie aktu notarialnego i musiały zostać podpisane lub parafowane przez wszystkie osoby podpisujące akt. Gdyby odsyłacz lub dopisek był na tyle długi, iż konieczne stałoby się przeniesienie go na koniec aktu, ustawa wymagała „potwierdzenia”, tzn. podpisania go przez strony¹³⁸.

¹³¹ Np. Franciszek Boguński, sygn. 136.

¹³² Np. Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 282.

¹³³ Np. Franciszek Boguński, sygn. 81.

¹³⁴ Np. Roman Jaroński, sygn. 2760.

¹³⁵ Ibidem, sygn. 2162.

¹³⁶ Np. Franciszek Boguński, sygn. 98.

¹³⁷ J. Bieda, D. Wiśniewska, *Respektowanie ustawy notarialnej w aktach sporządzonych w XIX wieku przez notariuszy w Zgierzu i Łodzi (na przykładzie wybranych kancelarii)*, [w:] S. Piątkowski, K. Skupiński (red.), *Notariat na ziemiach polskich w XIX–XX wieku. Ustawodawstwo, edukacja, piśmiennictwo*, Radom 2006, s. 111.

¹³⁸ Art. 15 ON: „Odsyłacze i dopiski, wyjąwszy przypadki poniżej wyrażone, będą mogły być pisane jedynie na marginesie aktu: podpisane lub zaznaczone będą tak przez Notarjuszów, jak też i przez innych podpisujących, pod nieważnością odsyłaczy i dopisków. Jeżeli długość odsyłacza wymaga, aby przeniesionym był na koniec, nie tylko powinien być podpisany lub zaznaczony, tak samo jak odsyłacze na marginesie, ale nadto strony wyraźnie potwierdzić go powinny, pod nieważnością tego odsyłacza”.

W materialne źródłowym odnajdujemy 57 (na 319) testamentów publicznych, w których znajdują się różnego rodzaju dopiski¹³⁹. Wydaje się, iż jest to niewielka liczba, biorąc pod uwagę, iż treść testamentu publicznego była zapisem słów swobodnie dyktowanych przez testatora. Największa liczba takich aktów, tj. 20, znajduje się w zespole notarialnym Jana Cichockiego¹⁴⁰.

Dopiski dokonywane przez rejentów w głównej mierze umieszczano na lewym marginesie strony¹⁴¹. Przeważnie zawierały nie więcej niż kilka słów i dotyczyły zazwyczaj dopisania imienia i nazwiska¹⁴², daty¹⁴³, nazwy miejscowości¹⁴⁴, liczby¹⁴⁵. Czasami dopiski pełniły funkcję krótkich oświadczeń testatora, których wcześniej osoba dokonująca rozporządzenia ostatniej woli zapomniała podać. Na przykład w testamencie z 24 czerwca/6 lipca 1855 r. testator, opisując swoją sytuację rodzinną, nie odniósł się do kwestii posiadania dzieci. Dopiero przez notariusza został uczyniony dopisek o treści: „z naszego małżeństwa nie pozostały dzieci żyjące”¹⁴⁶.

W przeważającej mierze notariusze przestrzegali wymogów ustawowych dotyczących zasad umieszczania w dokumencie dopisków, jednakże w ośmiu aktach notarialnych zachodzą uchybienia co do wymaganych parafek osób podpisujących akt. W czterech aktach dopisek nie został parafowany przez notariusza¹⁴⁷, w trzech sytuacjach brakuje parafek poszczególnych świadków¹⁴⁸, a w jednym akcie brakuje zarówno podpisu świadka, jak i rejenta¹⁴⁹.

Znacznie rzadziej, bo jedynie w 7 (na 319) testamentach publicznych występują odsyłacze¹⁵⁰. Odsyłacze rejenci umieszczali w sytuacji, gdy dane słowo w tekście należało inaczej odczytywać, niż wynikało to z treści dokumentu, np. w testamencie z 1/13 stycznia 1843 r. notariusz zakreślił słowo „rolnik”, a na lewym marginesie strony wskazał, iż „zakreślone słowo rolnik czytać należy piekarz”¹⁵¹.

¹³⁹ Franciszek Boguński – w 7 testamentach znajdują się dopiski, Roman Jaroński – 6, Jan Cichocki – 20, Wojciech Hałaczekiewicz – 20, Józef Stokowski – 7, Marceł Jaworski – 4, Kajetan Szczawiński – 5.

¹⁴⁰ Np. Jan Cichocki, sygn. 436.

¹⁴¹ Np. Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 126.

¹⁴² Np. Józef Stokowski, sygn. 9496.

¹⁴³ Np. Marceł Jaworski, sygn. 78.

¹⁴⁴ Np. Józef Stokowski, sygn. 4997.

¹⁴⁵ Np. Franciszek Boguński, sygn. 325.

¹⁴⁶ Roman Jaroński, sygn. 3659.

¹⁴⁷ Józef Stokowski, 4957, 4997, 7734; Józef Hałaczekiewicz, sygn. 265.

¹⁴⁸ Jan Cichocki, sygn. 657, 1357, 442.

¹⁴⁹ Józef Stokowski, sygn. 4213.

¹⁵⁰ Franciszek Boguński, sygn. 10, 116, 136, 81+; Józef Stokowski, sygn. 6560; Marceł Jaworski, sygn. 11; Kajetan Szczawiński, sygn. 896.

¹⁵¹ Franciszek Boguński, sygn. 10.

Art. 16 ust. 1 ON zabraniał umieszczania w akcie wpisów między wierszami oraz tzw. nadpisów nad już sporządzonym tekstem. Naruszenie tego przepisu powodowało nie tylko nieważność dopisanych wyrazów, lecz także karę dla notariusza w wysokości 50 franków (80 złotych polskich)¹⁵² oraz obowiązek naprawienia szkody i wydalenie z urzędu w razie umyślnego działania¹⁵³.

Notariusze zgierscy co do zasady przestrzegali zakazu dokonywania jakichkolwiek wpisów między wierszami. Jedynie w pięciu aktach sporządzonych w kancelarii Franciszka Boguńskiego i w jednym akcie spisany przez Romana Jarońskiego zostały między wierszami dopisane poszczególne słowa¹⁵⁴. I tak, w akcie notarialnym z 17/29 listopada 1853 r. wpisano nad wierszem słowo „rozmowy”¹⁵⁵. W innym testamencie, z 30 kwietnia 1828 r., notariusz drobnym drukiem między wierszami dopisał słowa „z osoby znany”¹⁵⁶.

Art. 16 ON dopuszczał możliwość dokonywania skreśleń w akcie notarialnym, jednak także w tym przypadku wprowadzono bardzo rygorystyczne zasady dokonywania takiej czynności. Notariusz, dokonując skreślenia, był obowiązany podać na marginesie strony lub na końcu aktu liczbę wykreślonych słów, a strony podpisujące akt musiały przy takiej adnotacji złożyć swoje parafki lub podpisy. Uchybienie tym wymogom powodowało nieważność skreślenia, a ponadto narażało notariusza na karę finansową 50 franków (80 złotych polskich) oraz konieczność naprawienia poniesionych strat¹⁵⁷. Powodem takiej regulacji było domniemanie, iż brak poświadczenia skreślenia może świadczyć, iż zostało ono dokonane już po sporządzeniu aktu¹⁵⁸.

Notariusze zgierscy rzadko dokonywali jakichkolwiek skreśleń w testamentach publicznych. Jedynie 15 (na 319) dokumentów zawiera skreślenia¹⁵⁹, np. w akcie z 8/20 października 1855 r. notariusz, dokonu-

¹⁵² *Wykład praw...*, t. IV, s. 152.

¹⁵³ Art. 16 ON: „W samym akcie nie powinny się mieścić ani nadpiski, ani międzywiersze, ani dodatki, a wyrazy w nadpisach, międzywierszach lub w dodatku zamieszczone będą nieważne. Wyrazy wykreślone być mające, wykreślone będą w taki sposób, aby liczba ich mogła być poświadczona na marginesie tej samej stronicy aktu, lub w jego końcu, co stwierdzone będzie w ten sam sposób, jak odsyłacze na marginesie zapisane: wszystko pod karą 50 franków na Notariusza, oraz pod obowiązkiem wynagrodzenia szkód i strat, a nawet pod karą oddalenia z urzędu w razie podstępów”.

¹⁵⁴ Franciszek Boguński, sygn. 28, 31, 25, 52, 71; Roman Jaroński, sygn. 2759.

¹⁵⁵ Roman Jaroński, sygn. 2759.

¹⁵⁶ Franciszek Boguński, sygn. 71.

¹⁵⁷ Art. 16 zd. 2 ON.

¹⁵⁸ *Wykład praw...*, t. IV, s. 106.

¹⁵⁹ Józef Stokowski, sygn. 4188, 9496, 4213; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 315; Franciszek Boguński, sygn. 102, 126; Marceł Jaworski, sygn. 329, 43, 240; Roman Jaroński, sygn. 2162; Jan Cichoński, sygn. 1824, 158; Kajetan Szczawiński, sygn. 252, 141, 234.

jąc skreślenia w tekście słów „pięćset siedemdziesiąt siedem kopiejek pięćdziesiąt”, na marginesie aktu prawidłowo poczynił wzmiankę „pięć wyrazów skreślonych bez znaczenia”, który to zapisek został parafowany przez osoby podpisujące akt¹⁶⁰.

1.3.2. Imię i nazwisko oraz miejsce urzędowania notariusza

Art. 12 ON nakładał na notariusza pod groźbą kary majątkowej obowiązek wskazywania w aktach notarialnych swego imienia i nazwiska oraz miejsca urzędowania. Obowiązek wskazywania miejsca urzędowania wynikał z faktu, iż rejenci mogli wykonywać czynności jedynie na obszarze swojej własności miejscowej.

Notariusze zgierscy przestrzegali powyższych wymogów. We wszystkich testamentach publicznych zostało wskazane imię i nazwisko notariusza oraz miejsce jego urzędowania¹⁶¹.

Dodatkowo notariusze wskazywali w spisywanych przez siebie aktach miejsce swego zamieszkania. Ustawa notarialna nie wymagała zaznaczania w akcie notarialnym miejsca zamieszkania notariusza, jednakże rejenci czynili to, aby dać wyraz przestrzeganiu przez nich art. 4 ON. Przepis ten nakładał na notariusza obowiązek zamieszkiwania w miejscu swego urzędowania pod groźbą uznania go za składającego swój urząd¹⁶².

Ustawa notarialna, nakładając wymóg wskazywania w akcie miejsca urzędowania notariusza, nie określała zakresu szczegółowości adnotacji. W związku z powyższym poszczególnej rejencji, realizując ustawowy obowiązek, posługiwali się klauzulami wskazującymi tylko okręg i miasto lub też – precyzyjniej – także numer domu, np.:

– „Przedemną Romanem Jarońskim Rejentem Okręgu Zgierskiego w mieście Zgierzu zamieszkałym i urzędującym”¹⁶³,

– „Przedemną Marcelim Jaworskim Rejentem Kancelarii Okręgu Zgierskiego, mieście Zgierzu, w domu pod nr. 74 zamieszkałym i urzędującym”¹⁶⁴.

¹⁶⁰ Marceli Jaworski, sygn. 43.

¹⁶¹ Np. Roman Jaroński, sygn. 3731.

¹⁶² Art. 4 ON: „Każdy Notariusz mieszkać powinien w miejscu, jakie rząd mu wyznaczy. Gdyby przeciwko temu wykroczył, uważanym będzie za składającego urząd i w skutku tego Minister Sprawiedliwości, zasięgnąwszy zdania Trybunału, może przedstawić na to miejsce Rządowi, iżby w jego miejsce innego mianował”.

¹⁶³ Np. Roman Jaroński, sygn. 193.

¹⁶⁴ Np. Marceli Jaworski, sygn. 240.

1.3.3. Imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, stan cywilny testatora oraz świadków wymienionych w art. 11 ON

Kolejnym wymogiem stawianym przez ustawę notarialną była konieczność wskazania w treści aktu notarialnego imienia, nazwiska, miejsca zamieszkania, stanu cywilnego testatora lub świadków, o których mowa w art. 11 ON. Naruszenie tego obowiązku skutkowało nałożeniem na notariusza kary finansowej w wysokości 100 franków (160 złotych polskich)¹⁶⁵¹⁶⁶.

Świadkowie, o których mowa w art. 11 ON, nie byli świadkami aktu notarialnego, lecz osobami poświadczającymi tożsamość oraz miejsce zamieszkania testatora w przypadku, gdy rejent nie znał osoby stawiającej do aktu (tzw. rekognoscenci). Zgodnie z treścią art. 11 ON imię i nazwisko testatora, jego stan cywilny, miejsce zamieszkania powinny być notariuszowi znane lub poświadczone przez dwie osoby znane notariuszowi i spełniające wymogi dla pełnienia funkcji świadka aktu notarialnego¹⁶⁷. Ponadto na mocy wytycznych Komisji Rządowej Sprawiedliwości z 24 marca/5 kwietnia 1841 r. i 26 października/7 listopada 1846 r. rekognoscentami mogły być jedynie osoby odpowiedzialne, które zostały pouczone przez notariusza o skutkach „nierzetelnego” lub „nieugruntowanego” zaświadczenia tożsamości osoby dokonującej czynności notarialnej¹⁶⁸.

W aktach notarialnych nie występują przypadki potwierdzenia tożsamości osoby dokonującej rozporządzenia ostatniej woli przez rekognoscentów. Praktyką było, iż notariusze zgierscy w spisywanych przez siebie testamentach publicznych zawierali formuły potwierdzające, iż osoba testatora jest im znana, np. „z osoby znany”¹⁶⁹ lub „z osoby dostatecznie znany”¹⁷⁰. Jedynie w ośmiu aktach spisanych przez Franciszka Boguńskiego¹⁷¹ i jednym akcie sporządzonym w kancelarii Marcelego

¹⁶⁵ *Wykład praw...*, t. IV, s. 151.

¹⁶⁶ Art. 13 ON: „Akta Notarjuszów pisane będą jednym i tym samym ciągiem, czytelnie, bez skracań, miejsc próżnych, opuszczeń i przerw, zawierać będą imiona, nazwiska, powołanie i mieszkanie stron, również świadków przywołanych w przypadku przewidzianym przez artykuł 11, sumy i daty całkowicie pisane będą literami, pełnomocnictwa kontraktujących dołączone będą do oryginału aktów, które obejmować będą wzmiankę, że akt stronom odczytany został, wszystko to pod karą stu franków na Notarjusza w tem przekraczającego”.

¹⁶⁷ Art. 11 ON: „Imię, nazwisko, powołanie i mieszkanie stron powinny być Notarjuszom znane albo zaświadczone w akcie przez dwóch obywateli im znanych posiadających też same przymioty, jakie mieć powinni świadkowie przy aktach urzędowych”.

¹⁶⁸ S. Zawadzki, *op. cit.*, s. 87.

¹⁶⁹ Np. Józef Stokowski, sygn. 1437.

¹⁷⁰ Np. Marceli Jaworski, sygn. 78.

¹⁷¹ Franciszek Boguński, sygn. 147, 66, 136, 212, 81, 97, 86, 325.

Jaworskiego¹⁷² brakuje potwierdzenia osobistej znajomości testatora przez rejenta. W żadnym z powyższych aktów tożsamość testatora nie została również poświadczona przez rekognoscentów. Jednak nawet jeżeli rejent nie znał osoby stawiającej do aktu, a jej tożsamość nie została potwierdzona przez dwóch innych obywateli, to okoliczność ta nie powodowała nieważności aktu, o ile faktycznie osoba dokonująca czynności była tym, za kogo się podawała. O ważności aktu decydowała tożsamość osoby dokonującej rozporządzenia ostatej woli, a nie jej znajomość przez określone osoby¹⁷³.

Notariusze zgierscy przestrzegali obowiązku podawania w testamencie publicznym imienia i nazwiska testatora, i w tym przedmiocie nie występują żadne uchybienia.

Obowiązek wskazywania miejsca zamieszkania osoby dokonującej rozporządzenia ostatej woli nie był przez notariuszy zawsze ściśle przestrzegany. Uchybienia w tym zakresie dotyczyły przede wszystkim aktów spisanych przez Wojciecha Hańczkiewicza i Józefa Stokowskiego. Notariusze ci często w sytuacji, gdy akt sporządzano poza kancelarią notarialną, wskazywali jedynie na początku aktu dokładny adres, pod którym akt sporządzono, nie odnosząc się już w dalszej części do miejsca zamieszkania testatora. W testamencie z 29 lutego/12 marca 1844 r. notariusz na początku aktu wskazuje, iż „działo się w mieście Zgierzu w domu pod numerem 98 przy ulicy Gołębiej zwanej”. W dalszej części aktu rejent nie wskazuje już miejsca zamieszkania testatorki, a tylko podaje, iż „na miejsce powyżej w akcie wyrażone przyszedł celem przyjęcia testamentu od Maryanny z Sawickich [...], którą znalazł jako z osoby znaną”¹⁷⁴. Najprawdopodobniej adres wskazany jako miejsce sporządzenia dokumentu był tożsamy z zamieszkaniem testatorki, jednakże wprost z aktu to nie wynika.

Ustawa notarialna nie precyzowała sposobu wskazywania miejsca zamieszkania zapisodawcy – oznaczano je w różny sposób, choć w przeważającej liczbie przypadków bardzo ogólnie. Szczegółowość oznaczenia miejsca zamieszkania sporządzającego akt zależała od tego, czy testament został spisany w kancelarii notariusza czy poza nią.

Jeżeli oświadczenie ostatej woli było składane w kancelarii, to w większości przypadków notariusze podawali miejsce zamieszkania, wskazując jedynie miejscowość, np. „w mieście Zgierzu zamieszkały”¹⁷⁵, choć wyjątek stanowi Franciszek Boguński, który dodatkowo wskazywał powiat i gubernię, np. „stawiła się Elżbieta z ojca Więckowska pozostała

¹⁷² Marceł Jaworski, sygn. 11.

¹⁷³ *Wykład praw...*, t. IV, s. 113.

¹⁷⁴ Józef Stokowski, sygn. 8802.

¹⁷⁵ Np. Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 491.

wdową po Janie Albrecht we wsi Imielniki w Powiecie Brzezińskim, Guberni Mazowieckiej zamieszkała”¹⁷⁶.

W przypadku aktów sporządzonych poza miejscem urzędowania notariusza wskazanie miejsca zamieszkania testatora często, choć nie zawsze, było bardziej precyzyjne i oprócz miejscowości podawano także okręg, powiat, a czasami gubernię, np. „w Koloni Małe Łagiewniki Powiecie Zgierskim Guberni Mazowieckiej zamieszkały”¹⁷⁷. Na uwagę zasługuje Jan Cichocki, któremu zdarzało się bardzo szczegółowo określić zamieszkanie zapisodawcy, podając nawet numer domu, np. „Gotfryd Prayse w Ozorkowie w domu N 235 zamieszkały”¹⁷⁸.

Wypełnianie przez notariuszy obowiązku wskazywania stanu cywilnego osób dokonujących rozporządzeń ostatniej woli uzależnione było od tego, czy testament publiczny sporządzał mężczyzna czy kobieta. Jeżeli testatorem był mężczyzna, rejenci nigdy nie wskazywali jego stanu cywilnego. Akty notarialne, co prawda, w przeważającej mierze przypadków zawierają informację o stanie cywilnym mężczyzny, a często także o jego sytuacji rodzinnej, jednakże następowało to w formie oświadczenia składanego przez osobę dokonującą rozporządzenia, a nie informacji podawanej przez notariusza¹⁷⁹. Natomiast jeżeli akt ostatniej woli sporządzała kobieta, rejenci skrupulatnie przestrzegali obowiązku wskazywania stanu cywilnego, np.: „zastał Karolinę Schultz Panne”¹⁸⁰, „zastałem Małgorzatę z Kotlińskich pozostałą Wdowę po Janie Laskowskim”¹⁸¹, „zastał Maryannę z ojca Schumann żonę Józefa Lipińskiego rolnika”¹⁸². Odstępstwa od powyższej zasady zdarzały się niezwykle rzadko. Występują jedynie pojedyncze akty, w których nie wskazano stanu cywilnego testatorki¹⁸³.

1.3.4. Język testamentu publicznego

Wymogi w zakresie języka aktu notarialnego zostały określone w postanowieniach Komisji Rządowej Sprawiedliwości z 13/25 lipca 1850 r. oraz 18/30 marca 1852 r.¹⁸⁴

¹⁷⁶ Franciszek Boguński, sygn. 47.

¹⁷⁷ Ibidem, sygn. 28.

¹⁷⁸ Jan Cichocki, sygn. 697.

¹⁷⁹ Jedynie 22 testamenty publiczne nie zawierają informacji o stanie cywilnym testatora.

¹⁸⁰ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 757.

¹⁸¹ Franciszek Boguński, sygn. 44.

¹⁸² Ibidem, sygn. 247.

¹⁸³ Ibidem, sygn. 102.

¹⁸⁴ S. Zawadzki, *op. cit.*, s. 871–873.

Zgodnie z treścią postanowienia z 13/25 lipca 1850 r. akt notarialny powinien być sporządzony w języku polskim¹⁸⁵. Jeżeli sporządzający akt zażądał spisania aktu w języku obcym, notariusz był zobowiązany spisać treść oświadczenia woli w języku polskim jako języku urzędowym, a następnie dopiero mógł w oddzielnym dokumencie lub po przeciwnej stronie kartki spisać treść aktu notarialnego w języku obcym. Dokonując tej czynności, rejent był zobowiązany podać przyczynę spisania aktu w dwóch językach.

Powyższe zasady uzupełniało postanowienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości z 18/30 marca 1852 r. W myśl tych przepisów rejent przygotowujący dokument powinien znać język obcy, w którym zażądano spisania aktu. Jeżeli notariusz tego języka nie znał, tłumaczenia mogły dokonać osoby, na które strony aktu notarialnego wyraziły zgodę, jednakże i w tym przypadku rejent miał obowiązek osobistego spisania takiego tłumaczenia. Omawiane postanowienie nakładało dodatkowo obowiązek uczynienia w akcie notarialnym wzmianki o żądaniu spisania dokumentu w dwóch językach oraz zaznaczenia, przez kogo akt został przetłumaczony i czy notariusz znał język obcy, a ponadto podpisania dokumentu przez tłumacza.

Notariusze zgierscy, spisując rozporządzenia ostatniej woli, przestrzegali obowiązku używania języka polskiego. Jedynie trzy testamenty znajdujące się w aktach notariusza Jana Cichockiego nie są w całości spisane w tym języku¹⁸⁶. W dokumentach pochodzących z lat 1860, 1861 i 1862 zostały podane w języku polskim wymagane informacje dotyczące miejsca i czasu sporządzenia aktu, osoby notariusza, zdolności do czynności urzędowych świadków i testatora. W języku polskim zostały również sformułowane oświadczenia o sporządzeniu i odczytaniu dokumentu w obecności czterech świadków, jak również o jego podpisaniu przez osoby uczestniczące w akcie. Natomiast samo rozporządzenie ostatniej woli zostało zapisane jedynie w języku, w którym testator złożył swoje oświadczenie, tj. w języku niemieckim. Z treści tych testamentów publicznych oprócz wzmianki, iż testament został podyktowany w języku niemieckim, nie wynika, dlaczego zapis słów testatora został spisany tylko w tym języku.

Wprowadzoną przez Komisję Rządową Sprawiedliwości możliwość spisywania aktu notarialnego w obcym języku na tym samym dokumencie po przeciwnej stronie kartki w zgierskich kancelariach notarialnych stosowano rzadko. Tylko trzy testamenty sporządzone w kancelarii Jana

¹⁸⁵ Szerzej na temat wprowadzenia do akt urzędowych języka polskiego: H. Drzewiecki, *Studia i materiały do dziejów notariatu w Polsce. Część I ogólna*, Warszawa 1928, s. 11.

¹⁸⁶ Jan Cichocki, sygn. 2109, 2891, 2481.

Cichockiego w dniach 12/24 października 1858 r., 13/25 maja 1860 r. i 6/18 lutego 1860 r. zawierają rozporządzenie ostatniej woli testatora w dwóch językach¹⁸⁷.

1.3.5. Przejrzystość testamentu publicznego

Ustawa notarialna w art. 13 nakładała obowiązek spisywania aktu notarialnego jednym ciągiem, bez skrótów, opuszczeń i przerw. Wszystkie daty i sumy musiały być pisane literami, a nie cyframi. Taka regulacja miała zapobiegać ewentualnym fałszerstwom aktu notarialnego poprzez czynienie np. wpisów w puste miejsca czy też zmienianie cyfr¹⁸⁸.

Treść art. 13 ON została uzupełniona przez postanowienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości z 19/31 sierpnia 1843 r., w którym wskazano, iż pismo aktów notarialnych nie powinno być rozwlekłe, niedbałe, lecz czytelne¹⁸⁹. Ponadto ukazem z 3/15 września 1841 r. (z mocą obowiązującą od 20 grudnia 1841 r./1 stycznia 1842 r.) wprowadzono obowiązek podawania sum pieniężnych w rublach srebrnych rosyjskich, kopiejkach i półkopiejkach¹⁹⁰.

Wymogi przewidziane w art. 13 ON w zakresie ciągłości aktu notarialnego były przestrzegane. Analiza materiału nie daje podstaw do stwierdzenia, iż w tym względzie występowały uchybienia. Testamenty publiczne sporządzane w kancelariach notarialnych niewątpliwie stanowiły jednolity tekst pisany bez opuszczeń czy przerw. Dla zapobieżenia ewentualnym zarzutom o nieprzestrzeganie zasady ciągłości tekstu, w wielu aktach notarialnych w sytuacji, gdy notariusz w celu zapewnienia przejrzystości aktu rozpoczynał kolejne zdanie od nowego wiersza, stawiał poziomą ciągłą linię¹⁹¹.

Nałożony przez ustawę notarialną zakaz używania w aktach notarialnych skrótów nie był przestrzegany przez notariuszy zgierskich. Wszyscy notariusze zgierscy posługiwali się skrótami, a praktyka ta jest szczególnie widoczna w aktach notarialnych spisanych przez Franciszka Boguńskiego¹⁹². Najczęściej używanym skrótem była litera „N” lub „No” oznaczająca słowo „numer”.

Oznaczenie „N” występuje w dokumentach wszystkich notariuszy zgierskich. Skrótu „N” używano dla oznaczenia kolejnego numeru aktu notarialnego¹⁹³, miejsca zamieszkania i prowadzenia kancelarii przez

¹⁸⁷ Ibidem, sygn. 839, 1654, 1824.

¹⁸⁸ *Wykład praw...*, t. IV, s. 105.

¹⁸⁹ S. Zawadzki, *op. cit.*, s. 871.

¹⁹⁰ Ibidem, s. 875–876.

¹⁹¹ Np. Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 608.

¹⁹² Np. Franciszek Boguński, sygn. 10.

¹⁹³ Np. Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 752.

notariusza¹⁹⁴, miejsca zamieszkania testatora¹⁹⁵, miejsca sporządzenia aktu¹⁹⁶, jak też dla określenia położenia nieruchomości stanowiącej własność spadkodawcy¹⁹⁷.

Często w aktach notarialnych można spotkać także skrót „Nō”. Podobnie jak w poprzednim przypadku oznaczenie to było wykorzystywane do numeracji aktów notarialnych¹⁹⁸, wskazania miejsca zamieszkania i urzędowania notariusza¹⁹⁹, miejsca zamieszkania zapisodawcy²⁰⁰, miejsca sporządzenia aktu²⁰¹, położenia dóbr stanowiących własność testatora²⁰². Oznaczenia tego nie używał Józef Stokowski, a także Kajetan Janicki i Paweł Gąsowski. Ponadto dla oznaczenia słowa „numer” Franciszek Boguński sporadycznie stosował skrót „Nr”²⁰³ lub „Noa”²⁰⁴.

W dokumentach notarialnych używano także skrótów przy podawaniu sum pieniężnych. Franciszek Boguński, a także Józef Stokowski w treści testamentów publicznych skracali słowo „złoty”. Pierwszy z nich używał oznaczenia „złt”²⁰⁵, „złot”²⁰⁶, a także „zł”²⁰⁷, natomiast Józef Stokowski jedynie określenia „złt”²⁰⁸. Ponadto Franciszek Boguński sporadycznie posługiwał się określeniem „złt pols”, co oznaczało „złoty polskich”²⁰⁹.

Roman Jaroński, wskazując wysokość pobranej opłaty stemplowej, posługiwał się oznaczeniem „R”²¹⁰ lub „Rub”²¹¹, co oznaczało słowo „rubli”. Natomiast akta Franciszka Boguńskiego zawierają oznaczenia „RS”²¹² od słów „rubli srebrem”.

Notariusze zgierscy, określając w akcie notarialnym wysokość opłaty stemplowej, stosowali skróty słowa „kopiejek”. Roman Jaroński używał

¹⁹⁴ Np. Marceli Jaworski, sygn. 164.

¹⁹⁵ Np. Franciszek Boguński, sygn. 278.

¹⁹⁶ Np. Kajetan Szczawiński, sygn. 130.

¹⁹⁷ Np. Józef Stokowski, sygn. 8802.

¹⁹⁸ Np. Roman Jaroński, sygn. 104.

¹⁹⁹ Np. Marceli Jaworski, sygn. 329.

²⁰⁰ Ibidem, sygn. 43.

²⁰¹ Np. Kajetan Szczawiński, sygn. 247.

²⁰² Np. Jan Cichocki, sygn. 71.

²⁰³ Np. Franciszek Boguński, sygn. 47+.

²⁰⁴ Ibidem, sygn. 110.

²⁰⁵ Ibidem, sygn. 86.

²⁰⁶ Ibidem, sygn. 214.

²⁰⁷ Ibidem, sygn. 69+.

²⁰⁸ Np. Józef Stokowski, sygn. 3648.

²⁰⁹ Np. Franciszek Boguński, sygn. 110.

²¹⁰ Np. Roman Jaroński, sygn. 1692.

²¹¹ Ibidem, sygn. 2162.

²¹² Np. Franciszek Boguński, sygn. 74.

oznaczenia „K”²¹³ lub „Kop”²¹⁴, natomiast Wojciech Hańczkiewicz „Kopi”²¹⁵ lub „Kop”²¹⁶.

Przy podawaniu daty w zbiorach Jana Cichockiego i Franciszka Boguńskiego występuje skrót „r” oznaczający wyraz „roku”²¹⁷. Ponadto Franciszek Boguński używał, choć sporadycznie, jeszcze innych skrótów, jak np. „Pltu” („powiatu”)²¹⁸, „Art.” („artykuł”)²¹⁹, „KCP” („Kodeks Cywilny Polski”)²²⁰.

Odpowiedź na pytanie, czy notariusze zgierscy w swojej pracy stosowali się do wytycznych Komisji Rządowej Sprawiedliwości w zakresie dbałości o staranność pisma i jego czytelność jest dla współczesnego badacza niezwykle trudna. Rozpoczynając badania aktów notarialnych w Archiwum Państwowym w Łodzi, można odnieść wrażenie, iż dokumenty spisane przez notariuszy zgierskich w XIX w. stanowią zbiór zupełnie niezrozumiałych dla współczesnych czytelników znaków, których nie da się odczytać. Dopiero z czasem, przy kolejnych próbach analizy testamentów publicznych, charakter pisma, którym posługiwali się poszczególni notariusze stał się względnie czytelny. Na tej podstawie można stwierdzić, iż najbardziej czytelnym pismem posługiwał się notariusz Wojciech Hańczkiewicz²²¹, a najmniej czytelny charakter pisma miał Jan Cichocki²²².

Obowiązek podawania dat słownie był co do zasady przestrzegany, choć zdarzały się uchybienia dotyczące zarówno określania daty sporządzenia testamentu publicznego, jak i innych dat podawanych w treści dokumentu.

Uchybienia w zakresie wymogu oznaczania literami daty sporządzenia aktu występują przede wszystkim w dokumentach pochodzących z kancelarii Wojciecha Hańczkiewicza. Notariusz ten aż w 12 przypadkach (na 33), określając datę dokonania rozporządzenia ostatniej woli, podał w cyfrach datę dzienną wskazywaną według kalendarza juliańskiego²²³. Na przykład: „dnia 28 czerwca/dziesiątego lipca tysiąc osiemset sześćdziesiątego ósmego roku”²²⁴ lub „10/dwudziestego drugiego stycznia tysiąc osiemset sześćdziesiątego ósmego roku”²²⁵.

²¹³ Np. Roman Jaroński, sygn. 1692.

²¹⁴ Ibidem, sygn. 2690.

²¹⁵ Np. Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 402.

²¹⁶ Ibidem, sygn. 56.

²¹⁷ Np. Franciszek Boguński, sygn. 162; Jan Cichocki, sygn. 1231.

²¹⁸ Np. Franciszek Boguński, sygn. 102+.

²¹⁹ Ibidem, sygn. 69+.

²²⁰ Ibidem, sygn. 155.

²²¹ Np. Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 106.

²²² Np. Jan Cichocki, sygn. 56.

²²³ Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 46, 640, 282, 106, 402, 369, 479, 56, 126, 25, 6, 738.

²²⁴ Ibidem, sygn. 309.

²²⁵ Ibidem, sygn. 56.

Wymóg podawania wszelkich sum słownie był przestrzegany w zgierskich kancelariach notarialnych. Uchybienia pojawiają się jedynie w kancelarii Franciszka Boguńskiego w aktach sporządzonych po wejściu w życie wskazanego postanowienia Komisji Rządowej Sprawiedliwości, nakazującego podawanie sum w rublach. Po 20 grudnia 1841 r./1 stycznia 1842 r. rejenci często podawali daną sumę nie tylko w rublach, ale także np. w złotych²²⁶ lub talarach²²⁷. W takich przypadkach w siedmiu dokumentach Franciszek Boguński określił słowami sumę wyrażoną w złotych, natomiast suma w rublach była podawana cyframi, np. „złotych sześćset czyli rubli 90”²²⁸.

Notariusze skrupulatnie przestrzegali obowiązku wskazywania sum w rublach, tak jak tego wymagało postanowienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości z 3/15 września 1841 r. Niemniej występują akty, w których brakuje określenia sum w rublach. Na przykład w trzech testamentach publicznych sporządzonych w latach 1857, 1860 i 1862 Jan Cichocki, zapisując treść ostatniej woli testatorów, wskazywane przez nich sumy dotyczące wyceny majątku lub też wysokości uczynionych zapisów podał jedynie w złotych²²⁹.

1.3.6. Wzmianka o wydaniu wyciągu głównego

W myśl art. 20 ON na notariuszu ciążył generalny obowiązek przechowywania oryginałów sporządzonych przez siebie aktów notarialnych²³⁰. Zgodnie z art. 21 ON prawo wydawania wyciągów głównych i wypisów miał tylko notariusz posiadający oryginał aktu²³¹. Regulacja ta wynikała z faktu, iż wyciąg główny był dowodem sporządzenia aktu, a ponadto stanowił tytuł egzekucyjny²³².

Art. 26 ON nakładał na notariusza wydającego wyciąg główny obowiązek uczynienia o tym wzmianki na oryginale aktu wraz ze wskaza-

²²⁶ Np. Franciszek Boguński, sygn. 70.

²²⁷ Np. Jan Cichocki, sygn. 859.

²²⁸ Franciszek Boguński, sygn. 17. Podobnie Franciszek Boguński, sygn. 90, 117, 136, 104, 69+, 74.

²²⁹ Jan Cichocki, sygn. 82, 161, 162.

²³⁰ Art. 20 ON: „Notariusze obowiązani są zachowywać oryginały wszystkich aktów przez siebie przyjętych – jednakże przepisem tym nie są objęte: świadectwa o życiu, pełnomocnictwa, akta znanja, pokwitowania z dzierżaw, z najmów, z zasług, z wypłat zaległych pensyj i opłat dożywotnich oraz inne proste akta, które według prawa mogą być wydawane w oryginale”.

²³¹ Art. 21 ON: „Prawo wydawania wyciągów głównych i wypisów służy tylko Notariuszowi oryginał aktu posiadającemu, jednakże każdy Notariusz może wydawać kopie aktu złożonego mu jako oryginał”.

²³² *Wykład praw...*, t. IV, s. 129.

niem osoby, której wyciąg taki został wydany. Obowiązek ten był podyktowany faktem, iż osoba mająca w tym interes prawny mogła otrzymać tylko jeden wyciąg główny. Wydanie drugiego wyciągu głównego mogło nastąpić na mocy decyzji Prezesa Trybunału I Instancji, którą to decyzję należało dołączyć do akt. Karą za sporządzenie drugiego wyciągu głównego wbrew przepisom prawa było wydalenie rejenta z urzędu²³³. Ponadto na mocy postanowienia Komisji Rządowej Sprawiedliwości z 6/18 czerwca 1845 r. notariusz miał obowiązek wskazywania słownie daty wydania wyciągu głównego oraz wysokości pobranej opłaty stemplowej²³⁴.

Jedynym notariuszem, który skrupulatnie wypełniał wymogi ustawowe w zakresie klauzuli o wydaniu wyciągu głównego był Kajetan Szczawiński. Wszystkie adnotacje zostały dokonane już po wydaniu powołanego wyżej postanowienia Komisji Rządowej Sprawiedliwości. Wzmiankę o wydaniu wyciągu głównego notariusz umieszczał w lewym górnym rogu aktu notarialnego, wskazując słownie datę jego wydania i wysokość stempla oraz osobę, na rzecz której wyciąg główny został wydany, a także składał swój podpis²³⁵.

Inni zgierscy notariusze, umieszczając na aktach notarialnych wzmiankę o wydaniu wyciągu głównego, dopuszczali się szeregu poważnych uchybień. Na przykład Józef Stokowski w klauzuli o wydaniu wyciągu głównego nigdy nie wskazywał daty, w której dokument taki został wydany, a ponadto wysokość stempla zawsze podawał cyframi, np. „Pierwszy wyciąg na Stemplu Złt 4 Józefowi Piechowskiemu wypisano”²³⁶. Fakt niewskazywania daty wydania wyciągu nie pozwala na stwierdzenie, czy brak określania cyframi wysokości stempla stanowi błąd notariusza. Można jedynie dojść do wniosku, że wszystkie dokumenty, na których widnieje omawiana klauzula zostały sporządzone przed 1845 r., a więc być może wyciągi główne wydano przed wejściem w życie omawianego wyżej postanowienia Komisji Rządowej Sprawiedliwości.

Jan Cichocki natomiast nigdy nie zamieszczał w klauzulach o wydaniu wyciągu głównego żadnych informacji na temat wysokości pobranego stempla. Notariusz ten we wszystkich wzmiankach o wydaniu wyciągu głównego (adnotacje te zostały naniesione już po 1845 r.) zamieszczał jedynie informacje o osobie, na rzecz której wydano dokument

²³³ Art. 26 ON: „Na oryginale aktu powinna być zamieszczona wzmianka o wydaniu pierwszego wyciągu głównego, dopełnionem każdej ze stron interesowanych: nie może być jej wydanym drugi wyciąg główny, pod karą oddalenia od urzędu, bez decyzji Prezesa Trybunału pierwszej instancji, która do oryginału aktu dołączoną będzie”.

²³⁴ S. Zawadzki, *op. cit.*, s. 889.

²³⁵ Np. Kajetan Szczawiński, sygn. 344.

²³⁶ Józef Stokowski, sygn. 4646.

oraz słownie określał datę tej czynności, np. „Wyciąg główny wydano Edwardowi Zachart dnia trzydziestego pierwszego Marca/dwudziestego Kwietnia tysiąc osmset pięćdziesiątego ósmego roku”²³⁷.

2. Wymogi formalne testamentu własnoręcznego

2.1. Uwagi wstępne

Testament własnoręczny był – obok testamentu publicznego – formą rozporządzenia ostatniej woli uregulowaną w Kodeksie Napoleona. Sporządzenie testamentu własnoręcznego, w przeciwieństwie do pozostałych form, nie wymagało zachowania jakichkolwiek ram urzędowych ani też udziału osób trzecich. Testator miał tu najpełniejszą możliwość zachowania w tajemnicy dokonanych dyspozycji majątkowych, a fakt ograniczonych wymogów formalnych minimalizował ryzyko nieważności takiego aktu. Mimo oczywistych zalet, testament własnoręczny krył też pewne niebezpieczeństwa²³⁸.

Pismo obejmujące ostatnią wolę nie musiało być nazwane wprost testamentem (własnoręcznym). Za taki mógł być uznany np. list pisany w całości przez spadkodawcę, datowany i podpisany, jeżeli z jego treści wynikało, iż pragnie nim dokonać dyspozycji na wypadek śmierci²³⁹, jak też rewers pisany własnoręcznie, datowany i podpisany, w którym mąż wyjawiał wolę, aby suma objęta rewersem została wypłacona żonie²⁴⁰.

Mimo oczywistych zalet, praktyka zgierskiego notariatu wskazuje, iż rozporządzenia majątkiem na wypadek śmierci w formie testamentu własnoręcznego zdarzały się rzadko.

2.2. Pismo własnoręczne

Podstawowym warunkiem ważności aktu ostatniej woli był obowiązek sporządzenia go własnoręcznie przez testatora²⁴¹. Dlatego też IX Departament Senatu w orzeczeniu z 1859 r. stał na stanowisku, iż pismo

²³⁷ Jan Cichocki, sygn. 385.

²³⁸ Przede wszystkim taki akt był narażony na ryzyko sfalszowania, np. przez pominiętych krewnych.

²³⁹ J. J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego...*, s. 291.

²⁴⁰ M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 49.

²⁴¹ Art. 970 KN: „Testament własnoręczny nie będzie ważnym, jeżeli nie jest pisany w całości, datowany i podpisany ręką testatora; nie ulega on żadnej innej formie”.

obejmujące legaty i dołączone do testamentu, chociażby było podpisane przez testatora i powołane w testamencie, nie ma mocy obowiązującej, o ile nie zostało napisane jego ręką²⁴².

Dodajmy, iż dla doktryny napisanie chociażby jednego słowa obcą ręką na dokumencie obejmującym rozporządzenie ostatniej woli pociąga za sobą nieważność nie tylko dopisku, ale całego aktu²⁴³. Co prawda, M. Planiol podnosił, iż nie każdy wyraz dopisany przez inną osobę powoduje nieważność rozporządzenia ostatniej woli, a tylko wpleciony w tekst oświadczenia. Natomiast wszelkie cudze dopiski znajdujące się nad lub pod treścią testamentu nie podważają ważności całego aktu²⁴⁴. Z kolei zdaniem J. J. Delsola dopisanie czegokolwiek obcą ręką, bez udziału testatora, nie podważało ważności testamentu²⁴⁵. Pogląd ten należy oczywiście uznać za słuszny. Wyrazy znajdujące się na dokumencie ostatniej woli, a nie pochodzące od zapisodawcy, niezależnie od miejsca umieszczenia, nigdy nie powinny wpływać na ważność całości dyspozycji testamentowych. W przeciwnym razie każdy, w którym ręku znalazłby się testament, mógłby bez trudu pozbawić go ważności.

Pewne wątpliwości zgłaszano natomiast co do sytuacji, gdy zapisodawca sporządził akt przy pomocy osoby trzeciej, która prowadziła mu rękę. Choć większość autorów odmawiała ważności takiemu dokumentowi²⁴⁶, to M. Planiol i H. Konic wskazują, iż taki testament należy uznać za spełniający wymogi formalne, jeżeli nie zachodzą wątpliwości co do samodzielności i swobody decyzji testatora²⁴⁷.

Praktyka zgierska nie pozwala na rozstrzygnięcie poważnych wątpliwości. Choć protokoły posiedzeń sądowych nie zawierają żadnych wzmianek o potwierdzeniu w jakikolwiek sposób własnoręczności pisma testatora, to dokumenty znajdujące się w aktach notarialnych zasadniczo nie dają podstaw do twierdzenia, iż nie przestrzegano wymogu własnoręczności²⁴⁸.

²⁴² M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 49.

²⁴³ Np. H. Cederbaum, *op. cit.*; A. Okolski, *op. cit.*

²⁴⁴ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 83.

²⁴⁵ J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 251–252.

²⁴⁶ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 118.

²⁴⁷ *Prawo cywilne obowiązujące w b. Królestwie Polskim. Repetytorium egzaminacyjne opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. K. Lutostańskiego i prof. H. Konica. Uzupełnione i poprawione z uwzględnieniem zmian wprowadzonych do prawa cywilnego przez ustawy i rozporządzenia oraz nowy kodeks zobowiązań. Zawiera: Rys historyczny, prawo osobowe, prawo rodzinne, prawo małżeńskie osobowe, stosunki majątkowe pomiędzy małżonkami, prawo rzeczowe i hipoteczne, spadki, testamenty*, wyd. IV, Warszawa 1935; M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 83.

²⁴⁸ Np. Roman Jaroński, sygn. 284.

Z protokołu posiedzenia Trybunału Cywilnego Guberni Warszawskiej z dnia 6/18 maja 1852 r. wynika, iż testament Łukasza Michalaka nie został spisany przez testatora: „pismo to obcą ręką sporządzone mieści się na jednej stronie”. Jednakże na podstawie dokumentu nie da się stwierdzić, na jakiej podstawie sąd wysnuł taki wniosek. Najprawdopodobniej wynikało to z faktu, iż pod treścią rozporządzenia zapisodawca postawił znaki trzech krzyży, a obok wypisano jego imię i nazwisko. Ponadto na dokumencie znajdują się, także w postaci znaków krzyży, podpisy dwóch świadków czynności, obok których wypisano ich imiona i nazwiska. Zauważmy, iż protokół nie zawiera wzmianki o nieważności dokumentu jako testamentu własnoręcznego, choć brak przepisanych prawem wymogów formalnych był oczywisty²⁴⁹.

Ustawodawca nie określił, na czym testament powinien zostać sporządzony. A zatem zapisodawca miał możliwość uzewnętrznienia swojej ostatniej woli nie tylko na papierze, ale – jak wskazuje doktryna – np. na murze więziennym czy szpitalnej ścianie²⁵⁰. Podobnie Kodeks Napoleona pozostawiał dowolność co do języka, w jakim rozporządzenie mogło być dokonane.

Testamenty własnoręczne prawie zawsze były pisane w języku polskim²⁵¹. Jedynie z protokołu posiedzenia Trybunału Cywilnego I Instancji Guberni Warszawskiej z dnia 28 kwietnia/10 maja 1852 r. wynika, iż oświadczenie woli Joanny Adelajdy Winklerowej zostało spisane w języku niemieckim. Niestety, treść tego testamentu nie zachowała się w aktach notarialnych²⁵².

2.3. Data

Kolejnym warunkiem ważności testamentu własnoręcznego, wynikającym z art. 970 KN, był obowiązek datowania pisma. Regulacja ta była podyktowana dwoma względami. Z jednej strony data pozwalała ocenić zdolność testatora do dokonywania rozporządzeń majątkowych na wypadek śmieci, a z drugiej – w przypadku istnienia kilku rozporządzeń wskazywała, które z nich jest ostatnie, a zatem podlegające wykonaniu²⁵³.

Data powinna być określona przez wskazanie dnia, miesiąca i roku²⁵⁴. Jednak nie musiało to nastąpić w wyrażeniach ściśle kalendarzowych, o ile nie powstawała wątpliwość co do momentu sporządzenia dokumentu, np. Boże Narodzenie 1866 r.

²⁴⁹ Ibidem, sygn. 53.

²⁵⁰ M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 49.

²⁵¹ Np. Józef Stokowski, sygn. 6379.

²⁵² Roman Jaroński, sygn. 5006.

²⁵³ A. Okolski, *op. cit.*, s. 399.

²⁵⁴ M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 50.

Jeżeli testament opatrzony został datą fałszywą lub mylną, był nieważny, o ile treść aktu nie pozwalała na ustalenie prawdziwej daty jego sporządzenia. Niedopuszczalne natomiast było oznaczenie daty za pomocą środków dowodowych pochodzących spoza testamentu²⁵⁵.

Kodeks Napoleona nie oznaczał miejsca, w którym należało umieścić datę. Dlatego też mogła ona być umieszczona dowolnie, np. na początku lub końcu aktu. Mogło się zdarzyć, iż rozporządzenie ostatniej woli zostało opatrzone dwiema datami – wcześniejszą na początku aktu i późniejszą na jego końcu. Taka okoliczność nie podważała ważności dokumentu, gdyż oznaczała jedynie, iż testament rozpoczęto pisać pod datą wcześniejszą, a zakończono pod późniejszą. Jednakże odwrotna sytuacja była już niedopuszczalna²⁵⁶.

Zgodnie ze wspomnianym już postanowieniem Rady Administracyjnej z 1835 r., w aktach urzędowych należało stosować datę podwójną, według kalendarza juliańskiego i gregoriańskiego²⁵⁷. Mimo że regulacja ta nie odnosiła się do dokumentów prywatnych, zdarzało się, iż testamenty własnoręczne zawierały podwójną datę. Dlatego też w doktrynie podnoszono, iż w takim przypadku należy oznaczyć datę według kalendarza juliańskiego²⁵⁸.

W praktyce testatorzy przestrzegali obowiązku datowania swych rozporządzeń ostatniej woli. Wszystkie zachowane akty (sześć) są datowane, zaś pozostałe cztery protokoły posiedzeń sądowych również nie zawierają jakiegokolwiek wzmianki o niezachowaniu przez któregokolwiek z testatorów tego wymogu²⁵⁹.

W kwestii miejsca czy też sposobu oznaczania daty nie widać jednolitej zasady. W trzech przypadkach data została umieszczona na początku²⁶⁰, a w trzech na końcu dokumentu²⁶¹. Zapisodawcy wskazywali czas sporządzenia dokumentu, oznaczając cyframi dzień i rok, a literami miesiąc, np. „24 lutego 1833 roku”²⁶², bądź literami, np. „dwudziestego piątego lutego tysiąc osmset trzydziestego piątego roku”²⁶³. Wskażmy jeszcze, iż spośród trzech aktów sporządzonych po wejściu w życie postanowienia Rady Administracyjnej z 1835 r., dwa są opatrzone podwójną datą²⁶⁴.

²⁵⁵ J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 252.

²⁵⁶ F. Podlewski, *op. cit.*, s. 127.

²⁵⁷ S. Zawadzki, *op. cit.*, s. 875.

²⁵⁸ F. Podlewski, *op. cit.*, s. 127.

²⁵⁹ Roman Jaroński, sygn. 52, 53, 284; Józef Stokowski, sygn. 6565.

²⁶⁰ Józef Stokowski, sygn. 63, 1386; Jan Cichocki, sygn. 870.

²⁶¹ Józef Stokowski, sygn. 2850, 3156, 6379.

²⁶² Ibidem, sygn. 3156.

²⁶³ Ibidem, sygn. 2850.

²⁶⁴ Ibidem, sygn. 6379; Jan Cichocki 870.

2.4. Podpis

Kolejnym wymogiem stawianym przez art. 970 KN testamentowi własnoręcznemu był obowiązek podpisania aktu przez zapisodawcę.

Przepisy nie wskazywały miejsca umieszczenia podpisu, gdyż oczywiste jest, iż powinien on znajdować się na końcu. W przeciwnym razie nie można byłoby stwierdzić, czy testator zakończył swoją dyspozycję. Jeżeli pod podpisem znajdowałyby się jeszcze jakieś rozporządzenia, powinny one pod rygorem nieważności zostać ponownie podpisane²⁶⁵.

Kodeks Napoleona nie wymagał, aby podpis składał się z pełnego imienia i nazwiska, jednakże musiał on być na tyle czytelny, aby nie zachodziła wątpliwość co do osoby testatora. Dlatego też za podpis nie mogły być uważane znaki krzyży, jako niedające możliwości dostatecznej identyfikacji²⁶⁶.

Stwierdziliśmy, iż tylko w jednym przypadku testator nie złożył własnoręcznego podpisu. We wspomnianym już wyżej protokole posiedzenia Trybunału Cywilnego Guberni Warszawskiej z 6/18 maja 1852 r. wskazano, iż testament Łukasza Michalaka został spisany obcą ręką, a testator postawił jedynie znaki trzech krzyży, przy których wypisano jego imię i nazwisko²⁶⁷. Co oczywiste, taki dokument nie mógł zostać uznany za testament własnoręczny.

Testatorzy podpisywali się prawie zawsze pełnym imieniem (imionami) i nazwiskiem (nazwiskami), np. „Ludwik Koroniewski”²⁶⁸, „Michał Józef Smoleński”²⁶⁹, „Tekla z Oskowskich ostatniego ślubu Borowska”²⁷⁰.

Mimo iż prawo nakazywało podpisanie rozporządzenia jedynie przez testatora, to ewentualne podpisy innych osób pod tekstem testamentu nie skutkowały jego nieważnością²⁷¹. I taki przypadek ważnie sporządzonego testamentu własnoręcznego, zeznanego w obecności świadków, odnotowuje jeden raz nasza praktyka.

Na rozporządzeniu ostatniej woli Augusta Lambrecht z 24 lutego 1833 r. znajdują się podpisy pięciu osób z adnotacją „obecny”, np. „obecny Czapliński Michał”. Zaś szósty świadek postawił jedynie znaki trzech krzyży, a obok wypisano jego imię i nazwisko. Niestety, w tekście brak jakichkolwiek informacji o przyczynach spisania ostatniej woli w obecności świadków czy też o tym, kim były dla testatora te osoby²⁷².

²⁶⁵ A. Okolski, *op. cit.*, s. 399.

²⁶⁶ J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 253.

²⁶⁷ Roman Jaroński, sygn. 53.

²⁶⁸ Józef Stokowski, sygn. 2106.

²⁶⁹ Jan Cichoński, sygn. 870.

²⁷⁰ Józef Stokowski, sygn. 1386.

²⁷¹ F. Podlewski, *op. cit.*, s. 129.

²⁷² Józef Stokowski, sygn. 3156.

W dokumencie z 20 stycznia 1829 r. sporządzonym i podpisanym przez Ludwika Rakowieckiego znajdujemy podpisy dwóch osób: Wincentego Garczyńskiego i Antoniego Wilczyckiego. Jednakże, jak wynika z protokołu sądowego otwarcia testamentu, obywatele ci nie byli obecni przy spisywaniu oświadczenia woli przez Ludwika Rakowieckiego, a tylko w późniejszym czasie na prośbę testatora złożyli podpisy, jak się wydaje, na dowód, iż pismo to jest testamentem własnoręcznym spadkodawcy:

iż żyjąc [oświadczenie Wincentego Garczyńskiego] z Ludwikiem Rakowieckim w stosunkach ścisłej przyjaźni, może na cztery tygodnie przed zgonem jego pewnego razu sam przybywszy z wizytą do niego, oświadczył, iż sporządził, czyli własnoręcznie spisał sobie ostatnią swą wolę, ta aby była w ręku jego [Wincentego Garczyńskiego] do zgonu życia, okazał otwartą do odczytania oddał i aby była przez nas podpisana domagał się. To działo się w osobnym pokoju przy obecności tylko stawiających [Wincentego Garczyńskiego i Antoniego Wilczyckiego] i testatora i to zupełnie przy zdrowych zmysłach jego²⁷³.

2.5. Przedstawienie testamentu Prezesowi Trybunału Cywilnego I Instancji

Testament własnoręczny nie mógł zostać wykonany zaraz po śmierci testatora, o ile nie dokonano pewnych czynności mających na celu nadanie mu formy urzędowej. Formalności te miały na celu przede wszystkim zabezpieczenie rozporządzenia przed jego zniszczeniem lub sfalszowaniem w przyszłości²⁷⁴.

Zgodnie z art. 1007 KN „każdy testament własnoręczny, przed wykonaniem go, przedstawiony zostanie Prezesowi Trybunału pierwszej instancji okręgu, w którym spadek się otworzył. Testament będzie otwarty, jeżeli był zapieczętowany. Prezes sporządzi protokół przedstawienia, otwarcia i stanu testamentu, sam zaś testament nakaże złożyć do zachowania wyznaczonemu przez siebie notariuszowi”.

Obowiązek przedstawienia testamentu²⁷⁵ spoczywał na każdej osobie, w której posiadaniu się znalazł. Dokument powinien zostać dostarczony do Trybunału Cywilnego I Instancji okręgu, w którym zmarł spadkodawca. Mogło się jednak zdarzyć, iż przedłożenie testamentu sądowi było niemożliwe, gdyż np. został on spisany przez więźnia na ścianie celi. W takim przypadku Prezes Trybunału Cywilnego I Instancji sam musiał pofatygować się na miejsce, w którym oświadczenie się znajdowało,

²⁷³ Ibidem, sygn. 2106.

²⁷⁴ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 88.

²⁷⁵ Wraz z dołączonym aktem zgonu.

aby dokonać przepisanych prawem czynności²⁷⁶. Zaznaczmy, iż zabronione było otwieranie zapieczętowanego testamentu czy też naruszanie go w jakikolwiek inny sposób²⁷⁷.

Prezes Trybunału Cywilnego I Instancji, po otrzymaniu dokumentu, wyznaczał dzień i godzinę otwarcia aktu oraz wzywał na posiedzenie znanych sobie spadkobierców, z tym że brak ich stawiennictwa nie wstrzymywał dokonania czynności²⁷⁸.

Z przeprowadzonej czynności Prezes sporządzał protokół, w którym wskazywał, przez kogo testament został złożony, czy był zapieczętowany czy otwarty. Ponadto w protokole powinien znaleźć się opis stanu rozporządzenia ostatniej woli, z wyszczególnieniem słów, od których się zaczynał i na których się kończył, liczby wierszy, a także wszelkich dostrzeżonych przekreśleń i poprawek²⁷⁹. Tak sporządzony protokół Prezes Trybunału Cywilnego I Instancji wraz z testamentem przysyłał wybranemu przez siebie notariuszowi.

Badane źródła wskazują, iż w ośmiu przypadkach otwarcie testamentu i spisanie protokołu zostało dokonane przez Prezesa Trybunału Cywilnego I Instancji Województwa Mazowieckiego²⁸⁰, zaś z dwóch dokumentów wynika, iż czynność ta na podstawie upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego I Instancji Województwa Mazowieckiego została dokonana przez Sędziego Pokoju Powiatu Zgierskiego²⁸¹.

W piśmie Prezesa Trybunału Cywilnego I Instancji skierowanym do Sędziego Pokoju Powiatu Zgierskiego z dnia 10 marca 1829 r. czytamy:

przychylnie za prośbą Wdowy po niegdy Ludwiku Rakowieckim pozostałej upoważniam Sędziego, aby testament prywatny przez męża podającej sporządzony, a w zachowaniu Wincentego Garczyńskiego znajdujący się do Sądu ściągnowszy takowy z zachowaniem formalności art. 1007 K.C. przepisanych, otworzył i zapublikował i do zachowania Rejentowi Stokowskiemu wraz z wypisem protokołu publikacji oddał, oraz protokół publikacji oryginalny do Trybunału nadesłał w dniach 20²⁸².

Mimo że art. 1007 KN nakładał obowiązek otwarcia i ogłoszenia testamentu prywatnego przez Prezesa Trybunału Cywilnego I Instancji, jak wynika z przywołanego aktu, uprawnienie do scedowania tych kompetencji na sędziego pokoju wynikało z przepisów dotyczących organi-

²⁷⁶ J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 251.

²⁷⁷ F. Podlewski, *op. cit.*, s. 144.

²⁷⁸ *Ibidem*, s. 145.

²⁷⁹ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 126.

²⁸⁰ Np. Józef Stokowski, sygn. 5378.

²⁸¹ *Ibidem*, sygn. 2106, 3156.

²⁸² *Ibidem*, sygn. 2106.

zacji sądownictwa. Możliwość ta miała istotne znaczenie praktyczne nie tylko dla Prezesa Trybunału Cywilnego I Instancji, lecz także dla zainteresowanych stron, które często mogły mieć problem z osobistym stawiennictwem w Trybunale.

W większości przypadków protokoły otwarcia i ogłoszenia własnoręcznego testamentu były sporządzane prawidłowo, zgodnie z wymogami wynikającymi z art. 1007 KN.

W pierwszej kolejności protokoły zawierały imiona i nazwiska osób składających testament przed sądem celem jego otwarcia i ogłoszenia. Danych tych brakuje tylko w jednym dokumencie²⁸³.

Rozporządzenia ostatniej woli przedkładali do otwarcia i ogłoszenia najczęściej członkowie najbliższej rodziny, np. pozostali przy życiu małżonek²⁸⁴ lub rodzic²⁸⁵. Zdarzało się jednakże, iż czynności tej dokonywały osoby urzędowe, jak adwokat²⁸⁶, notariusz²⁸⁷ czy podsędek²⁸⁸. Nie wiadomo, w jaki sposób osoby te weszły w posiadanie testamentów własnoręcznych. Najpewniej zostały one zdeponowane przez zapisodawców w ich rękach, jako u osób cieszących się zaufaniem publicznym i gwarantujących upublicznienie rozporządzenia ostatniej woli.

Ponadto protokoły posiedzeń sądowych zawierają wzmianki o osobach, które stawily się na otwarcie i ogłoszenie testamentu. Takie informacje odnajdujemy w czterech dokumentach²⁸⁹ – przy czynnościach otwarcia i ogłoszenia testamentu byli obecni małżonkowie zapisodawców²⁹⁰ i osoby składające testament²⁹¹. Brak danych w pozostałych aktach najprawdopodobniej wynika z faktu, iż nikt z zainteresowanych nie stawil się na posiedzenie.

Na szczególną uwagę zasługuje protokół posiedzenia Sądu Pokoju Powiatu Zgierskiego z dnia 11 maja 1833 r. Czytamy w nim, iż na posiedzenie sądu oprócz wdowy po testatorze stawili się: pełnomocnik nieobecnych sukcesorów zapisodawcy oraz notariusz Józef Stokowski, w którego kancelarii miał zostać złożony testament własnoręczny Rocha Kozuchowskiego. Fakt ten może świadczyć o jakimś konflikcie istniejącym między żoną testatora a pozostałymi sukcesorami i braku wzajemnego zaufania. Tym bardziej, iż Roch Kozuchowski zapisał swojej żonie

²⁸³ Ibidem, sygn. 2850.

²⁸⁴ Ibidem, sygn. 3156.

²⁸⁵ Np. Roman Jaroński, sygn. 53.

²⁸⁶ Ibidem, sygn. 284.

²⁸⁷ Józef Stokowski, sygn. 6565.

²⁸⁸ Ibidem, sygn. 6379.

²⁸⁹ Ibidem, 2850, 2106, 3156, 6565.

²⁹⁰ Ibidem, sygn. 2106.

²⁹¹ Ibidem, sygn. 6565.

na własność całej majątek ruchomy i dożywotnie użytkowanie wszystkich nieruchomości: „ruchomy przeznaczam całkowicie Mojej żonie bez ograniczenia – Nieruchomyżona moja Maryanna z Dąbrowskich używać ma prawo do śmierci bez obowiązku spłaty długów na tej nieruchomości ciężących”. W dalszej zaś części aktu zapisodawca podaje: „wzywam sukcesorów, aby wole moją szanowali”²⁹².

Sporządzający protokół zawsze podawali też wzmiankę o przedłożonym akcie zgonu zapisodawcy, np.: „My Prezes na skutek artykułu 1007 K.C. przychyłając się do powyższego żądania po przekonaniu się z aktu zejścia iż Tekla z Oszkowskich Borowska istotnie w dniu 21 grudnia 1839 r. zakończyła życie przystąpiliśmy do otwarcia ogłoszenia i opisanie jej testamentu”²⁹³.

Dokument z 24 grudnia 1839 r./7 stycznia 1840 r. sporządzony przez księdza Fabiana Hirbergera, proboszcza zgierskiego, stanowi wypis z ksiąg kościelnych parafii zgierskiej potwierdzający śmierć Tekli Borowskiej:

Działo się w mieście Zgierzu dnia dwudziestego czwartego grudnia Tysiąc Osmset trzydziestego dziewiątego roku o godzinie dziesiątej przed południem. Stawili się Karol Brzeziński podpisarz Sądu Pokoju Powiatu Zgierskiego lat trzydzieści sześć liczący i Roman Jaroński obrońca Sądu Pokoju Powiatu Zgierskiego lat trzydzieści siedem liczący obadwaj w Zgierzu zamieszkali i oświadczyli, iż dnia dwudziestego pierwszego bieżącego miesiąca i roku o godzinie dziesiątej w wieczor umarła w Zgierzu Tekla Borowska wdowa w Zgierzu z własnych funduszy utrzymująca się córka Józefa i Maryanny małżonków Oszkowskich lat czterdzieści ośm licząca. Po przekonaniu się naocznie o zejściu Tekli Borowskiej, Akt ten stawiającym przeczytany przez nich podpisany został²⁹⁴.

Ponadto w protokołach odnajdujemy adnotacje, czy złożony testament był otwarty czy zapieczętowany. Jedynie w dwóch nie ma takich danych²⁹⁵, zaś z pozostałych dowiadujemy się, iż w siedmiu przypadkach testament złożono zapieczętowany²⁹⁶, a w jednym otwarty²⁹⁷.

Prawie we wszystkich aktach znajduje się szczegółowy opis stanu przedstawionych testamentów. W pierwszej kolejności protokół zawierał wzmiankę, czy testament został sporządzony na papierze zwykłym czy urzędowym, a następnie sędzia podawał liczbę stron i wersów na każdej

²⁹² Ibidem, sygn. 2850.

²⁹³ Ibidem, sygn. 1386.

²⁹⁴ Ibidem.

²⁹⁵ Roman Jaroński, sygn. 53; Jan Cichocki, sygn. 870.

²⁹⁶ Józef Stokowski, sygn. 1356, 2850, 2106, 3156, 6565; Roman Jaroński, sygn. 5378, 284, 5006.

²⁹⁷ Józef Stokowski, sygn. 6379.

stronie oraz słowa, od których kolejne strony się zaczynały i na których kończyły. Ponadto wskazywano na ewentualne poprawki, dopiski i skreślenia. Na przykład w protokole posiedzenia Trybunału Cywilnego I Instancji z dnia 20 sierpnia/1 września 1839 r. czytamy:

Złożone Nam Prezesowi Trybunału pismo testamentem księdza Wolkowicza być mające, nieopieczutowane, na trzech Arkuszach papieru niestęplowego było spisane.

Na pierwszej stronie u góry był napis „Testament” – a poniżej słowa „W imię Ojca i Syna Ducha Świętego Amen”. Pierwszy wers samego rozporządzenia testamentowego poczynał się od słów: „na przypadek Zeyścia mego” – a ostatni, dwudziesty pierwszy, kończył się na słowie: „podpisałem” – pod tem była data w słowach „dnia dwudziestego dziewiątego lipca Tysiąc Osmset trzydziestego dziewiątego roku”, a następnie podpis „Ksiądz Kazimierz Wolkowicz proboszcz [...]”. Pod tym pismem ieszcze na pierwszej stronie zaczynało się zapařafowanie przez Sąd Pokoju Zgierski dopełnione od słów „Testament niniejszy” – a na drugiej stronie było tego zapařafowania wierszy cztery. – Potem następowała data „Leźnica Wielka dnia dwudziestego osmego lipca/dziewiątego sierpnia Tysiąc Osmset trzydziestego dziewiątego roku”.

Na trzeciej stronie u góry był napis: „Testament, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego Amen”. Pierwszy wiersz zaczynał się od wyrazów „Wiedząc dostatecznie”, a Osmý kończył się wyrazem „wartości”.

Na czwartej stronie było wierszy czterdzieści – w pierwszym był wyraz „transport”, a w ostatnim „suma 408”. – W wierszu iedenastym pod wyrazem „ogniwami” – był dopisany wyraz „żelaznymi”, w dwunastym dopisane wyrazy „par dwie”, w trzynastym wierszu po wyrazie „Wóz” był dopisany wyraz „szybowany”.

Na piątej stronie było wierszy trzydzieści osm. W pierwszym był wyraz „Transport”, a w ostatnim liczba „trzysta osiemdziesiąt pięć”.

Na szóstej stronie było wierszy trzydzieści osm. W pierwszym były wyrazy „Transport 385” – a w ostatnim wyrazy „Suma dwieście siedemdziesiąt dziewięć”.

Na siódmej stronie było wierszy dwadzieścia dwa pisanego wykazu w rubrykach – pierwszy zaś wiersz obejmował wyraz „Transport” – a ostatni słowa „Suma ogólna dwa tysiące Osmset osiemdziesiąt” – dalej znowu następowało ciągłego pisma na tej stronie wierszy piętnaście – z których pierwszy poczynał się od słów „po spisaniu” – a ostatni kończył się na słowie „toaletka”.

Na osmej stronie było pisanych wierszy trzydzieści siedem, z których pierwszy poczynał się od słów „toaletka” – a ostatni zawierał wyrazy „efektów”. W wierszu dwudziestym piątym przed wyrazem „w katakumbie” dopisane były na marginesie wyrazy „to iest”.

Na dziewiątej stronie było wierszy trzydzieści pięć, z których pierwszy poczynał się od „efektów siostrze” po czym następujący wyraz „zapisanych” był przekreślony, a ostatni obejmował wyrazy „nie mam procz dźugu”.

Na dziesiątej stronie było wierszy dwadzieścia dwa, z których pierwszy poczynał się od słów „dźugu od Ciebie siostró”, a ostatni kończy się na słowie „podpisałem”.

Testament powyżej opisany oprócz wytkniętych dopisków i poprawek, żadnych więcej w sobie nie obejmował²⁹⁸.

²⁹⁸ Ibidem, sygn. 1386.

Zastrzeżenia co do prawidłowego opisu stanu testamentu mogą dotyczyć protokołu z posiedzenia Sądu Pokoju Powiatu Zgierskiego z dnia 24 marca 1829 r. W dokumencie tym znajduje się jedynie opis stanu zewnętrznego dokumentu (koperty, w której zapieczętowano oświadczenie testatora), natomiast pominięto zupełnie opis pisma zawierającego samo rozporządzenie ostatniej woli:

zapieczętowany trzema pieczęciami w linii ciągłej, po za sobą będącymi – pieczęć jest prywatna, litera R znajduje się na niej. Wszystkie trzy pieczęcie czerwonym lakierem, zostaje bez najmniejszego naruszenia, napis z drugiej strony jest co do słowa taki „ostatnia wola przez Ludwika Rakowieckiego własną ręką napisana u Wincentego Garczyńskiego składa zaupoważnieniem”.

O ile sędzia w sposób szczegółowy wskazał stan zewnętrzny testamentu, o tyle opis pisma zawierającego ostatnią wolę testatora ograniczył się do zdawkowych informacji: „po otwarciu testamentu przekonaliśmy się daley, iż jest spisany na papierze prostym formatu arkuszowego własnoręcznie w dniu dwudziestym stycznia Tysiąc osmsetnego dwudziestego dziewiątego roku”²⁹⁹.

3. Wymogi formalne testamentu tajemnego

3.1. Uwagi wstępne

Testament tajemny (mistyczny) był obok testamentu własnoręcznego i testamentu publicznego formą rozporządzenia ostatniej woli przewidzianą przez Kodeks Napoleona. Łączył w sobie zarówno cechy testamentu własnoręcznego, ponieważ jego postanowienia pozostawały w tajemnicy, jak i testamentu publicznego, gdyż posiadał moc dowodową aktu urzędowego.

Składał się on z dwóch części: dokumentu prywatnego, tj. treści oświadczenia ostatniej woli oraz dokumentu urzędowego, tj. aktu nadpisu sporządzanego przez notariusza³⁰⁰.

Warunki formalne, które musiało spełnić pismo zawierające oświadczenie woli testatora, regulował Kodeks Napoleona i miały one charakter bezwzględny, tzn. ich niezachowanie powodowało nieważność dokumentu. Natomiast akt nadpisu, jako akt notarialny, podlegał obwarowaniom przewidzianym nie tylko przez Kodeks Napoleona, lecz także przez ustawę notarialną z 1803 r.

²⁹⁹ Ibidem, sygn. 2106.

³⁰⁰ *Prawo cywilne. Repetytorium egzaminacyjne opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. H. Konica*, Warszawa 1831, s. 452.

3.2. Oświadczenie ostatniej woli

3.2.1. Obowiązek podpisania oświadczenia ostatniej woli przez testatora

Zgodnie z art. 976 KN testament tajemny był aktem sporządzonym w formie pisemnej³⁰¹. Kodeks Napoleona nie wymagał, aby rozporządzenie ostatniej woli zostało spisane własnoręcznie przez testatora. Mogła to uczynić każda inna osoba, np. notariusz czy też legatariusz³⁰². Jednakże dla jego ważności niezbędnym było, aby zapisodawca samodzielnie podpisał pismo.

Poza koniecznością podpisania aktu, ustawodawca nie przewidział żadnych wymogów formalnych co do treści pisma czy też obecności osób trzecich, pozostawiając w tym zakresie zupełną dowolność zapisodawcy. Testament nie musiał nawet zostać datowany, gdyż jako dokument prywatny zyskiwał datę pewną dopiero z chwilą sporządzenia aktu nadpisu³⁰³.

Z dostępnych źródeł wynika, iż przestrzegano wymogu własnoręcznego podpisu. Wszystkie akty nadpisu zawierają oświadczenie zapisodawcy o złożeniu własnoręcznego podpisu pod treścią rozporządzenia ostatniej woli, np.:

Katarzyna z Dąbrowskich Witkowska [...] złożyła reientowi podpisanemu papier, pismo niniejsze objęte pieczęcią Jej małżonka Herbową opieczętowane [...] i dobrowolnie oświadczyła, iż w tym znajduje się złożony i opieczętowany iest iey testament tajemny, czyli ostatniej woli rozporządzenie majątkiem, który to testament przez zeznającą Katarzynę Witkowską całkowicie własnoręcznie spisany, podpisany i datowany³⁰⁴.

³⁰¹ Art. 976 KN: „Gdy testator zechce sporządzić testament mistyczny czyli tajemny, obowiązany będzie podpisać swoje rozporządzenia, czy to sam je pisał, czy też kazał komu innemu je napisać. Papier, zawierający jego rozporządzenia, lub papier, który będzie służył za kopertę, jeżeli jest jaka, będzie zamknięty i zapieczętowany. Testator przedstawi papier tak zamknięty i zapieczętowany notaryuszowi i sześciu najmniej świadkom, lub każe go zamknąć i zapieczętować w ich obecności; oraz oświadczy, że to, co ten papier zawiera, jest jego testamentem, przez niego pisanym i podpisanym, lub pisanym przez kogo innego, a podpisanym przez niego: notaryusz sporządzi w skutku tego akt nadpisu, który napisany będzie na tymże papierze, lub na karcie, która służyć będzie za kopertę; akt ten podpisany będzie tak przez testatora, jak i przez notaryusza, a zarazem przez świadków. Wszystko to, co wyżej wyrażono, dopełnione będzie jednym ciągiem i nie odrywając się do innych aktów; a na przypadek, gdyby testator, z powodu przeszkody, nastąpionej po podpisaniu testamentu, nie mógł podpisać aktu nadpisu, uczynioną będzie wzmianka o jego oświadczeniu, w tym względzie uczynionem, i bez potrzeby w takim razie powiększenia liczby świadków”.

³⁰² M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 96.

³⁰³ A. Okolski, *op. cit.*, s. 401.

³⁰⁴ Franciszek Boguński, sygn. 5.

Mimo braku wymogu samodzielnego spisania testamentu mistycznego, prawie zawsze w akcie nadpisu odnajdujemy oświadczenie testatora, iż tekst został własnoręcznie przez niego napisany³⁰⁵. Jedynie w akcie notarialnym z dnia 11/23 stycznia 1839 r. znajduje się adnotacja, iż rozporządzenie zostało spisane obcą ręką: „Ja Godfryd Hann uczyniłem testament, który przez osobę zaufaną iest pisany, przeze mnie przeczytany i podpisany”³⁰⁶.

Jeżeli testator nie umiał się podpisać pod treścią swego oświadczenia woli, zgodnie z art. 977 KN konieczne było dobranie dodatkowego świadka, który uczestniczył przy sporządzaniu aktu nadpisu i go podpisał³⁰⁷. Praktyka nie odnotowała przypadków dobierania do czynności spisania aktu nadpisu kolejnego świadka na skutek niepodpisania treści testamentu przez zapisodawcę.

3.2.2. Zamknięcie i zapieczętowanie testamentu

W myśl art. 976 KN arkusz, na którym został spisany testament lub koperta, w której się znajdował, powinny zostać złożone i opieczętowne. Zgodnie z przyjętą linią orzecniczą, dla zachowania wymogów formalnych wystarczyło, by papier lub koperta zostały opatrzone odciskami lakowymi, chociażby nie miały one żadnej pieczęci³⁰⁸.

Czynność ta mogła zostać wykonana przez samego testatora lub na jego wniosek przez notariusza w obecności zapisodawcy i świadków³⁰⁹: „papier, zawierający jego rozporządzenia, lub papier, który będzie służył za kopertę, jeżeli jest jaka, będzie zamknięty i zapieczętowany. Testator przedstawi papier tak zamknięty i zapieczętowany notaryuszowi i sześciu najmniej świadkom, lub każe go zamknąć i zapieczętować w ich obecności” (art. 976 KN).

W praktyce zapisodawcy nie korzystali z pomocy notariusza przy czynności zamknięcia i opieczętownia testamentu. Wszystkie akty nadpisu zawierają wzmianki, iż testament został zalakowany pieczęciami rodowymi składającego rozporządzenie ostatniej woli, np.: „okazał i złożył Rejentowi papier, a raczey pismo w niniejszym papierze objęte iego

³⁰⁵ Np. Józef Stokowski, sygn. 5091.

³⁰⁶ Ibidem, sygn. 6133.

³⁰⁷ Art. 977 KN: „Jeżeli testator nie umie podpisać, lub jeżeli nie mógł tego uczynić, gdy kazał pisać swoje rozporządzenia, przybrany będzie do aktu nadpisu jeden świadek, oprócz liczby poprzedzającym artykułem przepisanej, który podpisze akt z innymi świadkami, i uczynioną będzie wzmianka o przyczynie, dla jakiej ten świadek został przywołany”.

³⁰⁸ J. J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego...*, s. 293.

³⁰⁹ Np. A. Okolski, *op. cit.*, s. 401; F. Podlewski, *op. cit.*, s. 131.

własną pieczęcią herbową opieczętowane”³¹⁰, lub też pieczęciami herbowymi małżonka testatora, np.: „okazała i złożyła reientowi podpisane mu papier czyli raczej pismo w niniejszym papierze objęte pieczęcią Jej małżonka Herbową opieczętowane”³¹¹.

3.2.3. Przedstawienie testamentu notariuszowi

Kolejnym wymogiem wynikającym z art. 976 KN było przedstawienie osobiście przez zapisodawcę zamkniętego i zapieczętowanego rozporządzenia ostatniej woli notariuszowi wraz z oświadczeniem, „że to, co ten papier zawiera, jest jego testamentem, przez niego pisany i podpisanym, lub pisany przez kogo innego, a podpisanym przez niego”³¹². Notariusz z dokonanej czynności spisywał akt nadpisu.

Na podstawie źródeł można wnioskować, iż wymóg osobistego przedstawienia testamentu notariuszowi i złożenia oświadczenia był przez zapisodawców przestrzegany. I tak, np. w akcie nadpisu z dnia 11/23 stycznia 1939 r. czytamy: „Przedemną Józefem Stokowskim Reientem powiatu Zgierskiego [...] stawił się osobiście Godfryd Hann [...] i osobiście zadyktował własnoręcznie piszącemu Reientowi. Ja Godfryd Hann uczyniłem testament, który przez osobę zaufaną iest pisany, przeze mnie przeczytany i podpisany”³¹³.

Możemy wskazać tylko jeden przypadek uchybienia wskazanym obwarowaniom formalnym, czego skutkiem był brak sporządzenia aktu nadpisu. Aniela z Łukomskich Kwiatkowska sporządziła własnoręcznie w dniu 6 marca 1835 r. rozporządzenie ostatniej woli. Dokument ten w zapieczętowanej kopercie testatorka przesłała notariuszowi Józefowi Stokowskiemu wraz z pisemnym oświadczeniem, iż jest to przez nią napisany testament tajemny, który składa na ręce notariusza i po śmierci chce, aby został opublikowany: „lubo nie mogę osobiście doręczyć przesyłam na ręce reienta Józefa Stokowskiego własnoręcznie pisany testament tajemny i upraszam dopełnienie publikacji”. Notariusz pisemnym zwrotnym poinformował zapisodawczynię, iż zgodnie z wymogami art. 976 KN testament powinien być złożony w obecności sześciu świadków: „czuję się w dopełnieniu obowiązku informować, iż wedle Kodexu Cywilnego, a mianowicie Art. 976 Pani powinna testament ten złożyć w obecności sześciu świadków, ieżeliby okoliczności pozwoliły

³¹⁰ Franciszek Boguński, sygn. 4.

³¹¹ Ibidem, sygn. 5.

³¹² S. Kulpa, *Testament. Praktyczne uwagi nad prawem spadkowym, pouczenia i wzory testamentów opracowane według ustaw obowiązujących w Małopolsce na ziemiach byłego zaboru pruskiego i w byłej Kongresówce*, Kraków b.d.w., s. 32.

³¹³ Józef Stokowski, sygn. 6133.

wypadałoby tę formalność prawną dopełnić³¹⁴. Niestety, w aktach notarialnych nie ma jakiegokolwiek informacji o późniejszym sporządzeniu aktu nadpisu, tak więc dokument ten nie mógł zostać potraktowany jako testament tajemny.

3.3. Akt nadpisu

3.3.1. Wymogi formalne bezwzględne

3.3.1.1. Obowiązek spisania aktu nadpisu przez notariusza jednym ciągiem na papierze zawierającym treść testamentu lub kopercie, w której testament został zamknięty

Z czynności przedstawienia testamentu rejent sporządzał protokół, tzw. akt nadpisu. Dokument musiał zostać spisany na papierze zawierającym treść testamentu lub na kopercie, w której zamknięto pismo zawierające rozporządzenie ostatniej woli. Akt nadpisu powinien być napisany przez notariusza jednym ciągiem, bez odrywania się do jakiegokolwiek innych zadań³¹⁵.

Wszystkie akty nadpisu zostały spisane przez notariuszy; brak jakiegokolwiek podstaw do twierdzenia, iż w tym względzie zachodziły uchybienia. W dokumentach odnajdujemy sformułowania wskazujące, iż akty notarialne pisane były w rzeczywistości przez notariuszy, np.:

- „mnie własnoręcznie piszącemu rejentowi zadyktował te słowa”³¹⁶,
- „okazała i złożyła reientowi piszącemu papier objęty pieczęcią”³¹⁷.

Wszystkie akty nadpisu zostały prawidłowo spisane na kopertach zawierających oświadczenia ostatniej woli³¹⁸. Choć w przypadku testamentu sporządzonego przez Wojciecha Ostrowskiego nie zachowała się koperta z aktem nadpisu, to fakt sporządzenia takiego dokumentu wynika z protokołu posiedzenia sądu dokonującego jego otwarcia: „stawił się Reient Stokowski wraz z testamentem na obwołucie którego znayduie się napis w tych słowach, w tym papierze który świadkom okazuie, a kończy się na słowach dla wiary własnoręcznie wraz z Świadkami podpisuie”³¹⁹.

³¹⁴ Ibidem, sygn. 3633.

³¹⁵ E. J. Barwiński, *Prawo spadkowe obowiązujące w b. Królestwie Polskim w zarysie*, Warszawa 1938, s. 21.

³¹⁶ Józef Stokowski, sygn. 5091.

³¹⁷ Franciszek Boguński, sygn. 5.

³¹⁸ Np. Józef Stokowski, sygn. 5091.

³¹⁹ Ibidem, sygn. 1782.

Niestety, na podstawie dostępnego materiału nie możemy stwierdzić, czy akty nadpisu faktyczne były pisane jednym ciągiem. Dokumenty nie zawierają jakichkolwiek informacji na ten temat.

3.3.1.2. Wymóg uczestniczenia w sporządzeniu aktu nadpisu określonych osób

Testament tajemny był aktem wymagającym oprócz obecności testatora także obecności osób trzecich. Przede wszystkim musiał być on sporządzony w obecności notariusza.

Mimo że ustawodawca nie nakładał obowiązku zaznaczania w akcie notarialnym, iż został dokonany w obecności notariusza, testamenty tajemne zawierają klauzulę potwierdzającą tę okoliczność. Zasadniczo możemy wyróżnić dwie formuły, którymi posługiwano się w zależności od tego, czy akt był sporządzany w kancelarii notarialnej, czy też w innym miejscu, np.:

– „Przedemną Józefem Stokowskim Rejentem Powiatu Zgierskiego w Guberni Mazowieckiej w mieście tutejszym Zgierzu w kamienicy pod numerem sześćdziesiąt pięć położonej mieszkającym i tamże kancelarię swą utrzymującym [...] stawił się osobiście Godfryd Jochisch”³²⁰,

– „Podpisany Rejent Powiatu Zgierskiego w mieście Zgierzu prawne zamieszkanie mający, na grunt wyżej wyrażony przybył, gdzie zastał Katarzynę z Dąbrowskich Witkowską”³²¹.

Oprócz notariusza zgodnie z art. 976 KN dla ważności testamentu tajemnego wymagano obecności sześciu świadków. Wymóg ten był ściśle przestrzegany przez notariuszy zgierskich. Choć przepisy zarówno ustawy notarialnej, jak i Kodeksu Napoleona nie wymagały zaznaczenia w dokumencie, iż został on sporządzony w obecności świadków, powszechne było wśród notariuszy zgierskich czynienie w akcie notarialnym wzmianki o tym³²².

Praktyką stosowaną przez notariuszy zgierskich, choć niewynikającą z obowiązku ustawowego, było potwierdzanie na akcie zdolności osób do pełnienia funkcji świadka testamentu publicznego następującą formułą: „żadnym wyłączeniem prawnym nieulegający”³²³.

³²⁰ Ibidem, sygn. 5091.

³²¹ Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 402.

³²² Np. Józef Stokowski, sygn. 6133.

³²³ Ibidem, sygn. 6133.

3.3.1.3. Obowiązek podpisania testamentu przez testatora, świadków i notariusza

Zgodnie z treścią art. 976 KN akt nadpisu musiał zostać podpisany przez osobę dokonującą rozporządzenia swym majątkiem na wypadek śmierci. Jeżeli testator nie mógł złożyć podpisu, należało zaznaczyć przyczynę jego braku. Fałszywe oświadczenie testatora, iż nie umie pisać, stanowiło podstawę unieważnienia rozporządzenia³²⁴. W doktrynie przyjmowano, iż testator, składając fałszywe oświadczenie o nieumiejętności pisania, rozporządził swoim majątkiem bez zamiaru nadania tej czynności mocy prawnej³²⁵.

Wszystkie akty notarialne (pod tekstem) zostały podpisane przez osoby dokonujące rozporządzenia ostatniej woli³²⁶. Na dokumentach zostały złożone podpisy składające się z pełnego imienia i nazwiska testatorów, np. „Marcin Kosobudzki”³²⁷.

Oprócz podpisu testatora Kodeks Napoleona przewidywał obowiązek podpisania aktu przez świadków uczestniczących w jego sporządzeniu³²⁸. Obowiązku tego skrupulatnie przestrzegano w kancelariach notarialnych, w tym względzie nie zachodziły jakiegokolwiek uchybienia³²⁹. Wszyscy świadkowie podpisali się na końcu aktu pełnym imieniem i nazwiskiem, np. „Antoni Bitner jako świadek”³³⁰.

Oprócz konieczności podpisania testamentu przez zeznającego i świadków, art. 14 ON wymagał złożenia podpisu na dokumencie przez notariusza³³¹. Akty nie zawierają żadnych błędów w tym zakresie. Wszystkie dokumenty zostały podpisane przez notariuszy w sposób czytelny. Rejenci podpisywali się imieniem i nazwiskiem³³². Obok swego podpisu rejenci umieszczali dopisek „rejent”³³³ lub, jak to czynił Franciszek Boguński, „Rejent Powiatu Zgierskiego”³³⁴.

³²⁴ J. J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego...*, s. 292.

³²⁵ Szerzej w pkt 1.2.6.

³²⁶ Np. Franciszek Boguński, sygn. 4.

³²⁷ Ibidem, sygn. 10.

³²⁸ Art. 974 KN, dopuszczający możliwość podpisania testamentu jedynie przez połowę świadków uczestniczących w czynności, miał zastosowanie jedynie do testamentów publicznych.

³²⁹ Józef Stokowski, sygn. 1711.

³³⁰ Ibidem, sygn. 6133.

³³¹ Szerzej w pkt 1.2.6.

³³² Np. Józef Stokowski, sygn. 6133.

³³³ Ibidem.

³³⁴ Np. Franciszek Boguński, sygn. 290.

Dodatkowym obowiązkiem wypływającym z art. 14 ON była konieczność zawarcia w akcie notarialnym klauzuli o podpisaniu aktu przez osoby uczestniczące w jego sporządzeniu, ewentualnie o braku podpisu testatora. Notariusze zgierscy, wypełniając obowiązek zaznaczania, iż akt został podpisany, posługiwali się następującą, w zasadzie jednolitą formułą:

– „w dowód wraz ze świadkami i Reientem własnoręcznie podpisał”³³⁵.

3.3.1.4. Właściwość terytorialna działalności notariusza oraz miejsce jego zamieszkania

Art. 6 ON zakazywał notariuszom wykonywania czynności poza obrębem terytorialnym ich działalności³³⁶.

Akty nadpisu były przyjmowane przez notariuszy Kancelarii Okręgowych. Akty notarialne nie dają podstaw do twierdzenia, iż notariusze zgierscy łamali rygor ustanowiony w art. 6 ON i sporządzali akty poza okręgiem powiatu zgierskiego. Na spisywanych przez siebie dokumentach rejenci zaznaczali, iż akt został sporządzony w okręgu zgierskim: „Działo się we wsi Kolowicach, powiecie zgierskim”³³⁷.

3.3.1.5. Zakaz przyjmowania przez notariuszy aktów notarialnych sporządzanych przez określone osoby lub zawierających przysporzenia na ich rzecz

Art. 8 ON zakazywał notariuszom przyjmowania aktów sporządzanych przez ich krewnych i powinowatych w linii prostej, a w linii bocznej aż do stopnia stryja, wuja i siostrzeńca włącznie. Rejenci nie mogli spisywać także aktów notarialnych, które zawierałyby jakiegokolwiek rozporządzenie na rzecz wymienionych wyżej krewnych³³⁸.

Akty nadpisu nie dają odpowiedzi na pytanie, czy powyższy przepis był przestrzegany. Brak jest jakichkolwiek klauzul dotyczących kwestii pokrewieństwa notariusza z testatorem lub zapisobiorcami³³⁹.

³³⁵ Józef Stokowski, sygn. 6133.

³³⁶ Szerzej w pkt 1.2.7.

³³⁷ Franciszek Boguński, sygn. 5.

³³⁸ Szerzej w pkt 1.2.8.

³³⁹ Np. Józef Stokowski, sygn. 4234.

3.3.1.6. Data i miejsce sporządzenia aktu nadpisu oraz imiona, nazwiska i miejsce zamieszkania świadków

Zgodnie z art. 12 ust. 2 ON akt notarialny musiał zawierać datę i miejsce jego sporządzenia, imiona i nazwiska świadków oraz miejsce ich zamieszkania. Ponadto, w myśl powołanego już wcześniej postanowienia Rady Administracyjnej z 1835 r., w aktach notarialnych miała być zamieszczana data zarówno według kalendarza juliańskiego, jak i gregoriańskiego³⁴⁰.

Notariusze zgierscy ściśle przestrzegali obowiązku podawania daty sporządzenia aktu notarialnego. W tym względzie nie występują żadne uchybienia. Wszystkie akty notarialne zawierają wskazanie roku, miesiąca i dnia dokonania rozporządzenia ostatniej woli³⁴¹.

Wymóg wskazywania miejsca sporządzenia aktu był istotny z uwagi na ograniczony zakres kompetencji terytorialnych notariuszy³⁴². Notariusze zgierscy we wszystkich zbadanych aktach podali miejsce dokonania czynności. Jeżeli akt nadpisu sporządzany był w kancelarii rejenta, posługiwano się jedynie sformułowaniem „działo się w mieście powiatowym Zgierzu”³⁴³, jeżeli natomiast czynności dokonywano poza miejscem urzędowania notariusza, zaznaczano np.: „działo się w mieście Ozorkowie Powiecie Zgierskim w domu pod numerem sto dwadzieścia cztery przy ulicy Hantiego”³⁴⁴.

Kolejnym warunkiem nałożonym przez ustawę notarialną było podawanie w aktach notarialnych imion i nazwisk świadków oraz miejsca ich zamieszkania. Obowiązek wskazywania miejsca zamieszkania świadków był konsekwencją wynikającego z art. 9 ON zastrzeżenia, iż świadkiem aktu notarialnego może być jedynie osoba mieszkająca w okręgu, w którym akt został sporządzony³⁴⁵.

Notariusze zgierscy skrupulatnie podawali imiona i nazwiska świadków obecnych przy sporządzaniu aktów notarialnych³⁴⁶. Natomiast miejsce zamieszkania świadków było podawane bardzo ogólnie przez wymienienie miasta (gdy był to Zgierz), np.: „w mieście tutejszym Zgierzu zamieszkałych”³⁴⁷ lub miasta (wsi) i powiatu, np. „w mieście Łodzi,

³⁴⁰ S. Zawadzki, *op. cit.*, s. 875.

³⁴¹ Józef Stokowski, sygn. 4234.

³⁴² *Prawo spadkowe, testamenty, darowizny [...] na podstawie wykładów uniwersyteckich i dzieł M. Planiola*, s. 51.

³⁴³ Józef Stokowski, sygn. 5091.

³⁴⁴ *Ibidem*, sygn. 1711.

³⁴⁵ Szerzej w pkt 1.2.9.

³⁴⁶ Np. Józef Stokowski, sygn. 4234.

³⁴⁷ *Ibidem*, sygn. 5091.

Powiecie Zgierskim zamieszkałych³⁴⁸, albo też jedynie powiatu, np.: „powiecie Zgierskim zamieszkałych”³⁴⁹.

Rejenci przestrzegali zasady, że świadkiem testamentu mogła być tylko osoba mieszkająca w tym samym okręgu, w którym sporządzano akt. Zazwyczaj świadkowie mieszkali w tym samym mieście czy wsi, w której akt został spisany³⁵⁰. Ta reguła szczególnie miała zastosowanie w sytuacji, gdy akt był sporządzany w Zgierzu. W tym przypadku zawsze świadkowie mieli miejsce zamieszkania na terenie miasta³⁵¹. Natomiast w aktach spisywanych poza Zgierzem, zwłaszcza na wsiach, zdarzało się, iż świadkowie zamieszkiwali w innej wsi, a najczęściej w Zgierzu³⁵², co zapewne wynikało z faktu, iż świadek musiał posiadać umiejętność podpisania się.

3.3.2. Wymogi formalne względne

3.3.2.1. Zagadnienie odsyłaczy, dopisków, skreśleń i wpisów między wierszami

Omawiane zagadnienie zostało uregulowane w art. 15 i 16 ON³⁵³. W skromnym zasobie aktów nadpisu nie ma jakichkolwiek dopisków czy wpisów między wierszami. Nie oznacza to jednak, iż takie się nie zdarzały. Różnego rodzaju dopiski czy też wpisy w tekście aktów notarialnych odnajdujemy chociażby w testamentach publicznych spisywanych przez notariuszy zgierskich.

Odnotowujemy natomiast jedno skreślenie. W akcie notarialnym z 21 września/3 października 1836 r. Józef Stokowski skreślił słowo „testament”. Jednakże przy skreśleniu tym brakuje podpisów osób uczestniczących w czynności, co stanowi ewidentne uchybienie³⁵⁴.

3.3.2.2. Imię i nazwisko oraz miejsce urzędowania notariusza

Notariusze zgierscy przestrzegali wynikających z art. 12 ON wymogu wskazywania swego imienia i nazwiska oraz miejsca urzędowania³⁵⁵. We wszystkich testamentach tajemnych zostało oznaczone imię i nazwisko notariusza oraz miejsce jego urzędowania, np. „Przede mną Józefem

³⁴⁸ Ibidem, sygn. 6133.

³⁴⁹ Franciszek Boguński, sygn. 5.

³⁵⁰ Np. Józef Stokowski, sygn. 1711.

³⁵¹ Ibidem, sygn. 6133.

³⁵² Franciszek Boguński, sygn. 5.

³⁵³ Szerzej w pkt 1.3.1.

³⁵⁴ Józef Stokowski, sygn. 4234.

³⁵⁵ Szerzej w pkt 1.3.2.

Stokowskim Rejentem Powiatu Zgierskiego w Gubernii Mazowieckiej w mieście tutejszym Zgierzu w kamienicy pod numerem sześćdziesiąt pięć położoney mieszkającym i tamże kancelarię swą utrzymującym”³⁵⁶.

Jak wynika z przytoczonego przykładu, notariusze wskazywali w spisywanych przez siebie aktach także miejsce swego zamieszkania, co było konsekwencją art. 4 ON, który nakładał na notariusza obowiązek zamieszkiwania w miejscu swego urzędowania, pod groźbą uznania go za składającego swój urząd³⁵⁷.

3.3.2.3. Imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, stan cywilny testatora

Notariusze zgierscy przestrzegali wynikającego z ustawy notarialnej obowiązku podawania w testamencie tajemnym imienia i nazwiska testatora. W tym przedmiocie nie występują żadne uchybienia³⁵⁸. Dodatkowo, jeżeli oświadczenie składała kobieta, wskazywano także jej nazwisko panińskie, np.: „Katarzyna z Dąbrowskich Witkowska”³⁵⁹.

Obowiązek wskazywania miejsca zamieszkania osoby dokonującej rozporządzenia ostatniej woli nie był przez notariuszy zawsze ściśle przestrzegany. Pewne uchybienie w tym zakresie dotyczyło aktów spisanych przez Józefa Stokowskiego. Notariusz ten w sytuacji, gdy akt sporządzano poza kancelarią notarialną, wskazywał jedynie na początku dokumentu dokładny adres, pod którym akt sporządzono, nie odnosząc się już w dalszej części do miejsca zamieszkania testatora. W akcie nadpisu z 24 października 1829 r. notariusz na początku wskazuje, iż „działo się w mieście Ozorkowie powiecie Zgierskim [...] w domu pod numerem Sto dwadzieścia Cztery przy ulicy Hantiego”. W dalszej części aktu rejent nie odnosi się już do miejsca zamieszkania testatora, a tylko podaje: „na miejsce powyżej w akcie wyrażone przybył celem przyjęcia testamentu w formie tajemnej od Samuela Gottloba”³⁶⁰. Najprawdopodobniej adres wskazany jako miejsce sporządzenia dokumentu był tożsamy z zamieszkaniem testatora, jednakże z aktu wprost to nie wynika.

Miejsce zamieszkania zapisodawcy oznaczano w różny sposób, choć w przeważającej mierze bardzo ogólnie. Szczegółowość ta zależała od tego, czy testament został spisany w kancelarii notariusza czy poza nią. Jeżeli oświadczenie ostatniej woli było składane w kancelarii, to w większości przypadków notariusz wskazywał jedynie miejscowość,

³⁵⁶ Józef Stokowski, sygn. 5091.

³⁵⁷ Szerzej w pkt 1.3.2.

³⁵⁸ Np. Józef Stokowski, sygn. 1711.

³⁵⁹ Franciszek Boguński, sygn. 5.

³⁶⁰ Józef Stokowski, sygn. 1711.

np. „w mieście Łodzi zamieszkały”³⁶¹. W przypadku aktów sporządzonych poza miejscem urzędowania notariusza wskazanie miejsca zamieszkania testatora często, choć nie zawsze, było bardziej precyzyjne. Oprócz miejscowości podawano także okręg, powiat lub gubernię, np.: „we wsi Kolowicach w Powiecie Zgierskim zamieszkałego”³⁶².

Wypełnianie obowiązku wskazywania stanu cywilnego osób dokonujących rozporządzeń ostatniej woli uzależnione było od tego, czy testament sporządzał mężczyzna czy kobieta. Jeżeli testatorem był mężczyzna, rejenci nigdy nie wskazywali jego stanu cywilnego. Natomiast w jedynym testamencie sporządzonym przez kobietę notariusz wskazał jej stan cywilny: „Katarzyna z Dąbrowskich Witkowska małżonka Unufrego Witkowskiego, starosty, Dziedzica dóbr Kolowice”³⁶³.

3.3.2.4. Język aktu nadpisu

Wymogi w zakresie języka aktu notarialnego zostały określone w postanowieniach Komisji Rządowej Sprawiedliwości z 13/25 lipca 1850 r. oraz 18/30 marca 1852 r.³⁶⁴

Wszystkie dostępne akty nadpisu zostały spisane jedynie w języku polskim, choć w trzech przypadkach (na siedem zachowanych aktów nadpisu) notariusz Józef Stokowski na końcu aktu uczynił wzmiankę, iż został on przetłumaczony na język niemiecki³⁶⁵. Dokumenty nie zawierają żadnych bliższych informacji dotyczących okoliczności dokonania przekładu poza informacją, iż tłumaczenia tego dokonał rejent.

3.3.2.5. Przejrzystość aktu nadpisu

Obwarowania co do przejrzystości aktu notarialnego regulował art. 13 ON oraz postanowienia Komisji Rządowej Sprawiedliwości z 19/31 sierpnia 1843 r. i 3/15 września 1841 r.³⁶⁶

Wymogi przewidziane w art. 13 ON w zakresie ciągłości aktu notarialnego były przestrzegane. Analiza materiału nie daje podstaw do stwierdzenia, iż w tym względzie występowały uchybienia. Testamenty tajemne sporządzane w kancelariach notarialnych niewątpliwie stanowiły jednolity tekst, pisany bez opuszczeń czy przerw.

Nałożony przez ustawę notarialną zakaz używania w aktach notarialnych skrótów nie był ściśle przestrzegany. Zdarzało się, iż rejenci,

³⁶¹ Ibidem, sygn. 6133.

³⁶² Franciszek Boguński, sygn. 4.

³⁶³ Ibidem, sygn. 5.

³⁶⁴ Szerzej w pkt 1.3.4.

³⁶⁵ Józef Stokowski, sygn. 4234, 6133, 1711.

³⁶⁶ Szerzej w pkt 1.3.5.

sporządzając akt nadpisu, posługiwali się pewnymi skrótami. Najczęściej używanym skrótem była litera „N” lub „Nr” oznaczająca słowo „numer”. Skróatów tych używano dla oznaczenia kolejnego numeru aktu notarialnego³⁶⁷, miejsca zamieszkania i prowadzenia kancelarii przez notariusza³⁶⁸, miejsca zamieszkania testatora³⁶⁹, miejsca sporządzenia aktu³⁷⁰.

Notariusze zgierscy w spisywanych przez siebie dokumentach przy wskazywaniu imion i nazwisk testatorów lub też osób pełniących funkcję świadków używali często pewnych grzecznościowych zwrotów. Praktyka ta jest najbardziej widoczna w dokumentach z kancelarii Franciszka Boguńskiego. Notariusz ten przed wskazaniem imienia i nazwiska stawiał litery „JW”³⁷¹, jako skrót od słów „jaśnie wielmożny” lub „W” – „wielmożny”³⁷². Ponadto sporadycznie spotykamy w aktach nadpisu takie skróty, jak: „pw” – „powiatu”³⁷³, „rb” – „roku bieżącego”³⁷⁴.

Odpowiedź na pytanie, czy notariusze zgierscy w przy sporządzaniu aktów nadpisu stosowali się do wytycznych Komisji Rządowej Sprawiedliwości w zakresie dbałości o staranność pisma i jego czytelność jest – podobnie jak w przypadku testamentu publicznego – niezwykle trudna, choć należy poczynić uwagę, iż niewątpliwie akty nadpisu są bardziej czytelne aniżeli badane testamenty publiczne.

Obowiązek podawania dat słownie był w aktach nadpisu bezwzględnie przestrzegany, w tym względzie nie występują żadne uchybienia³⁷⁵.

3.4. Przedstawienie testamentu Prezesowi Trybunału Cywilnego I Instancji

Podobnie jak testament własnoręczny, testament tajemny powinien przed jego wykonaniem zostać przedstawiony Prezesowi Trybunału Cywilnego I Instancji celem jego otwarcia i ogłoszenia³⁷⁶. Zgodnie z art. 1007 KN czynność ta musiała odbyć się w obecności notariusza, który sporządził akt nadpisu oraz świadków obecnych przy spisywaniu dokumentu.

³⁶⁷ Np. Józef Stokowski, sygn. 6133.

³⁶⁸ Ibidem, sygn. 1711.

³⁶⁹ Ibidem, sygn. 6133.

³⁷⁰ Np. Franciszek Boguński, sygn. 10.

³⁷¹ Ibidem.

³⁷² Ibidem, sygn. 5.

³⁷³ Ibidem, sygn. 4.

³⁷⁴ Np. Józef Stokowski, sygn. 6133.

³⁷⁵ Ibidem, sygn. 1711.

³⁷⁶ Szerzej w pkt 2.5.

W aktach notarialnych znajduje się tylko jeden protokół z otwarcia i ogłoszenia testamentu tajemnego. Jest to zastanawiające, biorąc pod uwagę fakt, iż cztery testamenty pozostają rozpieczętowane, a więc przypuszczalnie odbyło się posiedzenie sądu w przedmiocie ich otwarcia i ogłoszenia, z której to czynności powinny pozostać protokoły.

Zachowany dokument jest protokołem posiedzenia Sądu Pokoju Powiatu Zgierskiego (działającego z upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego I Instancji Województwa Mazowieckiego) z dnia 16 stycznia 1826 r., mającego na celu otwarcie i ogłoszenie testamentu tajemnego Wojciecha Ostrowskiego:

Decyzją Jaśnie Wielmożnego Prezesa Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego z dnia Jedenastego miesiąca Lipca roku zeszłego pod Nume-ro Trzy Tysiące Sto Siedemdziesiąt Cztery wydaną będącą upoważnieniem do publikacji Testamentu Wojciecha Ostrowskiego uczynionego w formie tajemnej³⁷⁷.

Z analizy pisma wynika, iż można mieć pewne zastrzeżenia co do prawidłowości sporządzenia tego aktu. Zgodnie z wymogami ustawowymi sędzia wskazał, iż testament złożył notariusz Stokowski: „stawił się Reient Stokowski wraz z testamentem”, rozporządzenie ostatniej woli było zamknięte: „które trzema pieczęciami jest zapieczętowane”. Natomiast w treści protokołu brakuje opisu stanu testamentu, w tym wskazania słów, od których testament się zaczyna i na których się kończy, a także liczby wersów. Sąd odnosi się jedynie do aktu nadpisu, a nie do samego oświadczenia ostatniej woli: „wraz z testamentem na obwołucie którego znajduje się napis w tych słowach «w tym papierze który świadkom okazuie», a kończy się na słowach «dla wiary własnoręcznie wraz z świadkami podpisuję»”. Fakt ten stanowi uchybienie ze strony sądu, gdyż art. 1007 KN wyraźnie stanowi, iż protokół ma zawierać opis stanu treści oświadczenia ostatniej woli, a za taką samego aktu nadpisu poczytywać nie możemy. Ponadto treść omawianego protokołu nasuwa wątpliwość, czy czynności sądowe odbyły się w obecności świadków podpisanych pod aktem nadpisu. Sędzia wskazuje jedynie, iż stawił się rejent Stokowski, w żaden sposób nie odnosząc się do obecności świadków. Na dokumencie odnajdujemy jedynie podpisy dwóch świadków, ale – po pierwsze – powinno być ich sześciu, a po drugie – z uwagi na fakt, iż nie zachował się akt nadpisu, nie wiemy, czy były to te same osoby.

³⁷⁷ Józef Stokowski, sygn. 1782.

4. Podsumowanie

Spośród omówionych form rozporządzeń ostatej woli testament publiczny i testament tajemny obwarowane były szeregiem warunków wynikających przede wszystkim z Kodeksu Napoleona, a także z ustawy notarialnej. Testament własnoręczny natomiast wymagał od zapisodawcy zasadniczo jedynie umiejętności pisania, a mimo to nie cieszył się zbyt dużą popularnością. Jaka mogła być tego przyczyna? Wydaje się, iż ten stan rzeczy mógł wiązać się z jednej strony ze znacznym analfabetyzmem społeczeństwa, a z drugiej – z obawą zapisodawców, iż ich ostatej wola nie zostanie wykonana na skutek np. zniszczenia czy ukrycia rozporządzenia przez pominiętych krewnych. W tym miejscu należy poczynić uwagę, iż wysnute wnioski mogą być obciążone znacznym błędem, gdyż tak naprawdę nie wiemy, jaka była rzeczywista liczba sporządzanych testamentów własnoręcznych. Wiele z nich mogło nie zostać przedstawionych Prezesowi Trybunału I Instancji do otwarcia i ogłoszenia, a co za tym idzie, o ich istnieniu nigdy się nie dowiemy.

Materiał źródłowy nie pozwala na jednoznaczną i pełną ocenę sporządzania rozporządzeń ostatej woli zgodnie z wymogami ustawowymi. Analiza samych tylko aktów notarialnych, tj. testamentów publicznych i aktów nadpisu, nie daje rzeczywistej możliwości weryfikacji pewnych danych. Fakt, iż rejenci w treści dokumentów poświadczali zdolność do czynności prawnych świadków, sporządzenie dokumentu w ich obecności lub też okoliczność odczytania zapisodawcy jego testamentu lub przedstawienie testamentu tajemnego notariuszowi osobiście przez testatora nie przesądza, iż oświadczenia te zawsze odpowiadały prawdzie. Znany akty notarialne, których treść, choć potwierdza spełnienie wszystkich warunków ustawowych, to jednak budzi poważne wątpliwości, dotyczące np. wykonania obowiązku sporządzenia testamentu w obecności świadków czy spisania aktu notarialnego przez samego notariusza.

Wobec braku możliwości rozstrzygnięcia tych wątpliwości zakładamy, iż treść aktów notarialnych odpowiadała rzeczywistemu stanowi rzeczy. W tej sytuacji można stwierdzić, iż w przeważającej mierze testamenty publiczne i testamenty tajemne odpowiadały wymogom formalnym stawianym przez ustawodawcę. Występujące uchybienia dotyczyły zazwyczaj kwestii drobnych, niewpływających na ważność całego dokumentu, i były związane z umieszczeniem w aktach notarialnych odsyłaczy, dopisków, skreśleń czy też popełnianiem błędów w zakresie wpisywania słownie dat i cyfr lub też łamaniem przez rejentów zakazu używania skrótów.

Musimy natomiast pamiętać, że materiał źródłowy zawiera także dziewięć testamentów publicznych dotkniętych znacznie poważniejszymi błędami, które dawałyby podstawę do unieważnienia dokumentu. Uchybienia te dotyczyły w szczególności niezachowania wymogów formalnych przewidzianych przez Kodeks Napoleona, co zawsze winno skutkować nieważnością całego aktu. W trzech testamentach spisanych przez Romana Jarońskiego notariusz nie zawarł klauzuli o odczytaniu testatorowi dokumentu w obecności świadków. W dwóch testamentach sporządzonych w kancelarii Franciszka Boguńskiego nie zamieszczono wzmianki o przyczynie braku podpisu zapisodawcy na dokumencie. W kolejnych dwóch aktach notarialnych znajdujących się w zbiorach Józefa Stokowskiego brakuje podpisów wymaganej liczby świadków. Natomiast dwa testamenty publiczne spisane przez Jana Cichockiego nie spełniają stawianego przez ustawę notarialną bezwzględnego wymogu wskazania w treści dokumentu imion i nazwisk wszystkich stawających do aktu.

Podobnie rzecz się ma w przypadku testamentu tajemnego. Materiał źródłowy zawiera jeden akt dotknięty poważniejszym błędem, który dawał podstawę do unieważnienia dokumentu. Mianowicie, w aktach kancelarii Józefa Stokowskiego znajduje się testament zawierający rozporządzenie ostatniej woli Anieli z Łukomskich Kwiatkowskiej, który to akt nie został przez testatorkę osobiście przedstawiony rejentowi, wskutek czego nie sporządzono aktu nadpisu. Nie wiemy jednak, w jakich okolicznościach akt ten dostał się do akt kancelarii notarialnej i czy ktoś próbował zeń zrobić użytek.

Również analiza dostępnych testamentów własnoręcznych daje pewne podstawy do przypuszczenia, iż zapisodawcy nie zawsze posiadali pełną świadomość w zakresie wymogów prawnych odnoszących się do testamentu własnoręcznego. Świadczą o tym dokumenty spisane przez osoby obce czy też sporządzone w obecności świadków.

ROZDZIAŁ III

Zdolność do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci i jej granice

1. Uwagi wstępne

Zdolność testatora do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci była warunkiem bezwzględnie wymaganym dla ważności testamentu.

Z uwagi na fakt, iż testament jest szczególnego rodzaju aktem prawnym, gdyż samo jego sporządzenie nie wywołuje skutków prawnych, a powstają one dopiero w chwili śmierci testatora, w doktrynie przełomu XIX/XX w. powstał spór co do momentu, w którym należy oceniać zdolność testatora do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci: czy w grę wchodzi chwila sporządzenia aktu, czy moment śmierci, czy też może jedno i drugie?

Zagadnienie to rozpatrywano na gruncie zdolności umysłowej zapisodawcy. W tym względzie A. Okolski¹, A. Planiol², J. Louis³, J. J. Delsol⁴ stali na stanowisku, iż testator musi posiadać zdolność umysłową tylko w chwili sporządzania aktu. Natomiast E. J. Barwiński⁵ i H. Konic⁶ twierdzili, iż do ważności testamentu nie wystarczy zdolność umysłowa

¹ A. Okolski, *Zasady prawa cywilnego obowiązujące w Królestwie Polskim*, Warszawa 1885, s. 375.

² A. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, z franc. przeł. i przypisami opatrzył A. Słomiński, Warszawa 1922, s. 154.

³ J. Louis, *Prawo spadkowe według zasad i przepisów prawa rzymskiego, prawa dawnego polskiego, jak również praw nowożytnych: austriackiego, francuskiego, Królestwa Polskiego, pruskiego i rosyjskiego historycznie-porównawczo rozwinięte i wykładem o opłatach spadkowych uzupełnione*, Kraków 1865, s. 116.

⁴ J. J. Delsol, *Zasady Kodeksu Napoleona w związku z nauką i jurysprudencją*, t. III, Warszawa 1874, s. 188.

⁵ E. J. Barwiński, *Prawo spadkowe obowiązujące w b. Królestwie Polskim w zarysie*, Warszawa 1938, s. 35.

⁶ *Prawo cywilne. Repetytorium egzaminacyjne opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. H. Konica*, Warszawa 1831, s. 475.

w dacie sporządzania dokumentu, ale konieczne jest także, by testator posiadał tę zdolność w chwili swej śmierci, a jej brak powoduje sankcję w postaci utraty ważności testamentu. W tym przedmiocie wypowiedział się także Senat Rządzący (petersburski) w orzeczeniu z 1903 r., zajmując stanowisko, iż zdolność umysłowa testatora powinna być oceniana jedynie w chwili czynienia rozporządzenia ostatniej woli, natomiast stan jego umysłu przed i po sporządzeniu testamentu nie ma wpływu na ocenę ważności aktu⁷. Stanowisko to należy uznać za słuszne z prostej, ale niezmiernie ważnej przyczyny. Opowiedzenie się bowiem po stronie badania wymogów także w chwili otwarcia spadku prowadziłoby do paradoksalnej możliwości kwestionowania każdego testamentu z uwagi na fakt, iż zawsze człowiek w chwili śmierci traci świadomość. Rodziłoby to w konsekwencji – co jest niemożliwe do spełnienia – obowiązek dowodzenia przez beneficjentów testamentu, że spadkodawca umierał w pełni świadomie.

Powyższe rozstrzygnięcie odnieść należy nie tylko do oceny zdolności umysłowej testatora, lecz także do wszystkich innych czynników wpływających na ocenę zdolności spadkodawcy do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci. Odnotujmy przy tym jednak, iż ustawodawstwo XIX w. przewidywało wyjątki od zasady, iż zdolność testatora do testowania podlega ocenie w chwili dokonywania czynności. Były bowiem sytuacje, gdy skutecznie sporządzony testament upadał na skutek utraty przez testatora zdolności do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci, powstałej po dniu sporządzenia aktu. Instytucje te stanowią jednakże odrębną grupę zagadnień związanych z upadkiem mocy prawnej testamentu i zostaną omówione w rozdziale VII.

2. Zdolność do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci

Art. 902 KN stanowił, iż „wszyscy mogą rozporządzać [...] przez testament, wyjąwszy tych, których prawo za niezdolnych do tego uznaje”. Zatem kodeks wprowadzał generalną regułę powszechnej zdolności do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci, czyniąc od niej jedynie pewne wyjątki. Jednakże, o ile każdy co do zasady mógł rozporządzić swoim majątkiem na wypadek śmierci, o tyle nie każdy miał możliwość dokonania tej czynności w dowolnej formie. I tak, np. aby sporządzić te-

⁷ A. Słomiński, *Prawo cywilne (obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym) w jurysprudencji Senatu (1842–1914)*, cz. I: *Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego*, Warszawa 1923, s. 103.

stament własnoręczny, konieczne było posiadanie umiejętności pisania, zaś w przypadku testamentu tajemnego ustawodawca nie przewidział bezwzględnego wymogu umiejętności pisania, ale zapisodawca powinien umieć czytać⁸.

2.1. Osoby występujące w charakterze testatorów

Rozważania dotyczące charakterystyki osób dokonujących rozporządzeń ostatniej woli dotknięte są ograniczeniami wynikającymi z cech wykorzystanego materiału źródłowego.

Testamenty sporządzali częściej mężczyźni aniżeli kobiety: 217 testamentów publicznych⁹, 6 testamentów własnoręcznych¹⁰ i 7 testamentów tajemnych¹¹ zostało sporządzonych przez mężczyzn.

W 77% przypadków osoby dokonujące dyspozycji ostatniej woli pozostawały w związku małżeńskim. Wyróżnić można 183 przypadki (177 testamenty publiczne¹², 4 testamenty własnoręczne¹³, 2 testamenty tajemne¹⁴) sporządzenia testamentu przez mężczyznę żonatego (ponad 82% ogólnej liczby aktów sporządzonych przez mężczyzn). Niejednokrotnie testatorzy pozostawali w kolejnym związku małżeńskim. Występuje 50 testamentów publicznych, z których treści wynika, iż mężczyzna pozostawał w drugim lub nawet w trzecim związku małżeńskim¹⁵. Zapisodawcy z reguły

⁸ Art. 978 KN: „Ci, którzy nie umieją lub nie mogą czytać, nie będą mogli czynić rozporządzeń w formie testamentu tajemnego”.

⁹ Marcei Jaworski – 10 z 14 dokumentów sporządzili mężczyźni, Jan Cichocki – 39 z 52, Roman Jaroński – 46 z 72, Józef Stokowski – 25 z 38, Wojciech Hałaczkiwicz – 22 z 33, Franciszek Boguński – 44 z 68, Kajetan Szczawiński – 28 z 38, Paweł Gąsowski – 2 z 2, Kajetan Janicki – 1 z 2.

¹⁰ Józef Stokowski – 4 z 6 dokumentów sporządzili mężczyźni, Jan Cichocki – 1 z 1, Roman Jaroński – 1 z 2.

¹¹ Franciszek Boguński – 4 z 5 dokumentów sporządzili mężczyźni, Józef Stokowski – 3 z 4.

¹² Marcei Jaworski – 9 dokumentów sporządzili żonaci mężczyźni, Jan Cichocki – 28, Roman Jaroński – 39, Józef Stokowski – 24, Wojciech Hałaczkiwicz – 16, Franciszek Boguński – 35, Kajetan Szczawiński – 24, Paweł Gąsowski – 2. Liczba ta w rzeczywistości może być wyższa, gdyż w 22 dokumentach nie są podane informacje dotyczące stanu cywilnego testatora.

¹³ Józef Stokowski – 3 testamenty sporządzili żonaci mężczyźni, Jan Cichocki – 1.

¹⁴ Józef Stokowski – 1 testament sporządził żonaty mężczyzna, Franciszek Boguński – 1. Liczba ta może być wyższa, gdyż dla 7 testamentów tajemnych nie są podane informacje dotyczące stanu cywilnego testatora.

¹⁵ Marcei Jaworski – 4 dokumenty sporządzili mężczyźni pozostający w kolejnym małżeństwie, Jan Cichocki – 5, Roman Jaroński – 11, Józef Stokowski – 6, Wojciech Hałaczkiwicz – 5, Franciszek Boguński – 14, Kajetan Szczawiński – 5. Takich danych nie zawierają testamenty własnoręczne i testamenty tajemne.

nie podawali przyczyny ustania poprzednich związków małżeńskich¹⁶. Jeżeli powód ustania poprzedniego związku małżeńskiego został wskazany, prawie zawsze była to wcześniejsza śmierć współmałżonka¹⁷.

Oprócz mężczyzn żonatych dyspozycje majątkowe na wypadek śmierci dokonywali także wdowcy (12 testamentów publicznych¹⁸), jak również – choć już sporadycznie – kawalerowie (6 testamentów publicznych¹⁹, 1 testament własnoręczny²⁰).

Podobnie wśród kobiet najczęściej dyspozycje majątkowe sporządzały mężatki. Jednakże odsetek kobiet zamężnych był mniejszy aniżeli żonatych mężczyzn. W materiale źródłowym występują 72 przypadki sporządzenia dokumentu przez zamężną kobietę (70 testamentów publicznych, 1 testament własnoręczny²¹, 1 testament tajemny²²). W przypadku kobiet również zdarzało się, iż testatorka pozostawała w kolejnym związku małżeńskim, choć takie sytuacje były rzadsze niż w przypadku mężczyzn. Jedynie z 21 aktów wynika, iż kobieta była w powtórny związek małżeński²³. Przyczynę ustania poprzedniego małżeństwa podawano również rzadko, a tam, gdzie taka informacja została zawarta, zawsze wskazywano śmierć męża²⁴.

Poza mężatkami testamenty często sporządzały wdowy. O ile wdowcy stanowili niewiele ponad 5,5% ogółu mężczyzn testatorów, o tyle w przypadku kobiet wskaźnik ten był znacznie wyższy. Materiał źródłowy zawiera 28 takich dokumentów (27 testamentów publicznych²⁵, 1 testament tajemny²⁶), co stanowi 33% ogółu testamentów sporządzonych

¹⁶ Wojciech Hałaczkiewicz, sygn. 56.

¹⁷ Np. Franciszek Boguński, sygn. 61.

¹⁸ Roman Jaroński, sygn. 2162, 2026, 193; Franciszek Boguński, sygn. 52; Kajetan Szczawiński, sygn. 542; Józef Stokowski, sygn. 2268; Kajetan Szczawiński, sygn. 101.

¹⁹ Jan Cichocki, sygn. 385; Roman Jaroński, sygn. 2690, 3568, 3659; Wojciech Hałaczkiewicz, sygn. 126, 223; Franciszek Boguński, sygn. 71, 290, 61, 66, 163; Kajetan Szczawiński, sygn. 542.

²⁰ Józef Stokowski, sygn. 6379.

²¹ Roman Jaroński – 1 dokument sporządziła kobieta zamężna. W pozostałych trzech aktach sporządzonych przez kobiety brakuje danych dotyczących stanu cywilnego testatorki.

²² Franciszek Boguński – 1 dokument został sporządzony przez kobietę zamężną.

²³ Jan Cichocki – 3 dokumenty sporządziły kobiety pozostające w kolejnym małżeństwie, Roman Jaroński – 4, Józef Stokowski – 2, Wojciech Hałaczkiewicz – 3, Franciszek Boguński – 5, Kajetan Szczawiński – 3, Kajetan Janicki – 1.

²⁴ Np. Franciszek Boguński, sygn. 150.

²⁵ Marceli Jaworski, sygn. 244; Jan Cichocki, sygn. 71, 158, 1573, 2891, 411; Roman Jaroński, sygn. 218, 3956, 3203, 3673, 3948; Józef Stokowski, sygn. 6312; Wojciech Hałaczkiewicz, sygn. 608, 640, 402, 457; Franciszek Boguński, sygn. 47, 86, 116, 205, 278, 102+, 44, 54, 247+, 69+; Kajetan Szczawiński, sygn. 461.

²⁶ Józef Stokowski, sygn. 3633

przez kobiety. Natomiast sporządzenie aktu przez pannę miało miejsce sporadycznie. Można wskazać jedynie 5 testamentów publicznych, w których testatorka była panną²⁷.

Przy próbie charakterystyki osób dokonujących rozporządzeń ostatniej woli zasadna jest analiza materiału źródłowego pod kątem posiadania zstępnych i wstępnych. Akta notariuszy zgierskich wskazują na znaczny odsetek osób, które nie posiadały w chwili sporządzania aktu ani dzieci, ani dalszych zstępnych. Taka sytuacja miała miejsce w 118 przypadkach (117 testamentów publicznych²⁸, 1 testament tajemny²⁹) i dotyczyła nieco częściej mężczyzn (65)³⁰ niż kobiet (53)³¹. W pozostałych przypadkach materiał źródłowy zawiera dane dotyczące posiadania zstępnych, ale często nie pozwala na stwierdzenie, czy testator miał pozostających przy życiu rodziców³². Potwierdzono to jedynie w trzech testamentach³³, natomiast 76 dokumentów (75 testamentów publicznych³⁴, 1 testament tajemny³⁵) zawiera oświadczenie, iż już zmarli.

Akty zawierają też informacje na temat zajęcia, jakim trudnił się mężczyzna składający rozporządzenie ostatniej woli³⁶. Najczęściej byli to

²⁷ Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 757; Roman Jaroński, sygn. 3853; Józef Stokowski, sygn. 1501; Jan Cichocki, sygn. 1345; Marcei Jaworski, sygn. 158.

²⁸ Dane te mogą być niepełne, gdyż 32 akty notarialne nie zawierają żadnych danych na temat posiadanych przez osobę sporządzającą dokument zstępnych lub ich braku.

²⁹ Franciszek Boguński, sygn. 4. Dane te mogą być niepełne, gdyż na podstawie 6 testamentów tajemnych nie jesteśmy w stanie tego ustalić; podobnie 9 testamentów własnoręcznych nie daje odpowiedzi na pytanie, czy testator posiadał zstępnych czy nie.

³⁰ Wojciech Hałaczekiewicz – 3 dokumenty zostały sporządzone przez mężczyznę nieposiadającego zstępnych, Roman Jaroński – 19, Franciszek Boguński – 18, Józef Stokowski – 6, Jan Cichocki – 6, Kajetan Szczawiński – 13.

³¹ Wojciech Hałaczekiewicz – 6 dokumentów zostało sporządzonych przez kobietę nieposiadającą zstępnych, Roman Jaroński – 19, Franciszek Boguński – 16, Józef Stokowski – 4, Jan Cichocki – 3, Kajetan Szczawiński – 5.

³² Np. Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 608. Testamenty publiczne w znacznej części nie zawierają informacji o tym, czy testator posiada rodziców. O braku wstępnych można wnioskować jedynie z treści całego rozporządzenia.

³³ Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 126; Franciszek Boguński, sygn. 30; Jan Cichocki, sygn. 1464.

³⁴ Wojciech Hałaczekiewicz – z 4 dokumentów wynika, iż testator nie posiadał rodziców, Roman Jaroński – 24, Franciszek Boguński – 30, Józef Stokowski – 2, Jan Cichocki – 9, Kajetan Szczawiński – 6.

³⁵ Franciszek Boguński, sygn. 4.

³⁶ W 81 testamentach publicznych brakuje danych na temat zajęcia, jakim trudnił się mężczyzna sporządzający dokument. Należy odnotować, iż akta notariusza Józefa Stokowskiego prawie nigdy nie zawierają informacji na temat zawodu testatora. Informacja taka została zawarta jedynie w akcie o sygn. 2052. W 9 testamentach własnoręcznych i 6 testamentach tajemnych brakuje danych na temat zajęcia, jakim trudnił się mężczyzna sporządzający testament.

rzemieślnicy, a wśród nich największą liczbę aktów sporządzili sukienicy (21)³⁷. Autorami testamentów publicznych byli także tkacze (6)³⁸, szewcy (2)³⁹, postrzygacze (7)⁴⁰, rzeźnicy (5)⁴¹, stolarze (2)⁴², młynarze (5)⁴³, kowale (2)⁴⁴, piekarze (2)⁴⁵, cukiernicy (1)⁴⁶, szynkarze (3)⁴⁷, murarze (1)⁴⁸ owczarze (2)⁴⁹, cieśle (2)⁵⁰, krawcy (2)⁵¹. Liczną grupę testatorów stanowili także rolnicy (24)⁵², właściciele dóbr ziemskich (19)⁵³, przedsiębiorcy (10) (właściciel zakładu blacharskiego⁵⁴, właściciel zakładu farbiarskiego⁵⁵, właściciel cegielni⁵⁶, fabrykant sukna (2)⁵⁷, fabrykant drukarni⁵⁸, fabrykant tkanin⁵⁹, fabrykant wyrobu bawełny⁶⁰, właściciel fabryki⁶¹, właściciel handlu korzennego⁶²), jak również kupcy (7)⁶³. Oprócz wyżej wymienionych osób zdarzało się również, choć rzadko, iż oświadczenia ostatniej woli składali nauczyciele (3)⁶⁴, urzędnicy państwowi (3)⁶⁵, pracownicy wymiaru sprawiedliwości (3)⁶⁶, ogrodnicy (2)⁶⁷,

³⁷ Np. Roman Jaroński, sygn. 2026.

³⁸ Ibidem, sygn. 2449.

³⁹ Np. Jan Cichocki, sygn. 438.

⁴⁰ Np. Franciszek Boguński, sygn. 66.

⁴¹ Np. Kajetan Szczawiński, sygn. 863.

⁴² Np. Roman Jaroński, sygn. 3178.

⁴³ Np. Franciszek Boguński, sygn. 97.

⁴⁴ Np. Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 46.

⁴⁵ Np. Jan Cichocki, sygn. 657.

⁴⁶ Np. Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 223.

⁴⁷ Np. Roman Jaroński, sygn. 3721.

⁴⁸ Ibidem, sygn. 3814.

⁴⁹ Np. Marcei Jaworski, sygn. 21.

⁵⁰ Jan Cichocki, sygn. 1654.

⁵¹ Np. Marcei Jaworski, sygn. 329.

⁵² Np. Franciszek Boguński, sygn. 27.

⁵³ Np. Roman Jaroński, sygn. 1347.

⁵⁴ Ibidem, sygn. 1692.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ Jan Cichocki, sygn. 2288.

⁵⁷ Roman Jaroński, sygn. 3851.

⁵⁸ Franciszek Boguński, sygn. 136.

⁵⁹ Kajetan Szczawiński, sygn. 344.

⁶⁰ Ibidem, sygn. 748.

⁶¹ Jan Cichocki, sygn. 522.

⁶² Kajetan Szczawiński, sygn. 314.

⁶³ Marcei Jaworski, sygn. 155.

⁶⁴ Np. Roman Jaroński, sygn. 1428.

⁶⁵ Ibidem, sygn. 216.

⁶⁶ Np. Franciszek Boguński, sygn. 198.

⁶⁷ Ibidem, sygn. 98.

dyrektorzy fabryk (1)⁶⁸, doktorzy (1)⁶⁹, organiści (1)⁷⁰, muzykanci (1)⁷¹, grabarze (1)⁷².

W przypadku kobiet akty bardzo rzadko zawierają informacje dotyczące wykonywanych przez nich zawodów, co zapewne było związane z małą aktywnością zawodową kobiet. Można wskazać jedynie 4 testamenty (3 testamenty publiczne, 1 testament tajemny), które określają zajęcie lub status społeczny kobiety. Rejenci wskazywali na pozycję społeczną kobiety jedynie w sytuacji, gdy była ona posiadaczką znacznego majątku, dziedziczką ziemską⁷³, właścicielką domu zajezdneho⁷⁴, właścicielką sklepu damskiego⁷⁵. Ponadto możemy odnotować, iż w testamencie z 17/29 maja 1857 r. notariusz, choć nie określił zajęcia testatorki Maryanny Grabowskiej, to zawarł informację, iż utrzymuje się ona z własnych dochodów: „z własnych funduszy utrzymująca się”⁷⁶.

Charakteryzując testatorów, warto odnotować przyczyny, dla których dokonywano rozporządzeń na wypadek śmierci. Na wstępie zaznaczmy, iż zaledwie w 30 testamentach (29 testamentów publicznych, 1 testament tajemny) został wskazany motyw, jakim testator kierował się, przystępując do złożenia oświadczenia ostatniej woli⁷⁷.

Najczęściej, bo aż w 28 aktach, jako powód sporządzenia testamentu podano chęć zapobieżenia sporom w rodzinie i pozostawienia po sobie spokoju⁷⁸. W testamencie z 4/16 czerwca 1858 r. spadkodawca oświadczył: „aby więc na wypadek śmierci mej pomiędzy rodziną moją z przyczyny spadku żadnej sprzeczki nie było przeto majątkiem moim tak rozporządzam”⁷⁹. Zaś w rozporządzeniu z 14 stycznia 1828 r. zapisodawca stwierdził: „majątek mój nieruchomy i ruchomy, do niego Sukcesorów ubiegających się mogących zapobiegając wszelkim niesnaskom i nieporozumieniom tak rozporządzam”⁸⁰.

⁶⁸ Jan Cichocki, sygn. 528.

⁶⁹ Np. Roman Jaroński, sygn. 193.

⁷⁰ Jan Cichocki, sygn. 1375.

⁷¹ Ibidem, sygn. 976.

⁷² Kajetan Szczawiński, sygn. 423.

⁷³ Np. Franciszek Boguński, sygn. 28.

⁷⁴ Roman Jaroński, sygn. 2048.

⁷⁵ Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 757.

⁷⁶ Marcelli Jaworski, sygn. 164.

⁷⁷ Motywy odwołania lub zmiany wcześniejszego testamentu omówione zostaną w rozdziale VII.

⁷⁸ Roman Jaroński, sygn. 3568; Józef Stokowski, sygn. 4382, 2268, 4952, 7450, 4349, 6312, 9100, 4646, 4188, 1792, 4997, 2052, 6560, 9496, 3404; Jan Cichocki, sygn. 158, 2328, 324; Marcelli Jaworski, sygn. 158; Kajetan Szczawiński, sygn. 130, 234, 235, 302, 247, 252, 275; Franciszek Boguński, sygn. 4.

⁷⁹ Marcelli Jaworski, sygn. 158.

⁸⁰ Franciszek Boguński, sygn. 4.

W źródłach sporadycznie pojawiają się także inne przyczyny sporządzenia aktu ostatniej woli. W testamencie z 18 marca 1831 r. Mikołaj Adamski podaje: „oddalając się w szeregi Woyska za sprawą Narodową z swego terażniejszego pobytu gdybym więc w czasie oddalenia z tym miał rozstać się światem rozporządzam Majątkiem swym w tym sposobie”⁸¹. Natomiast w innym akcie z 10/22 maja 1857 r. dokonujący rozporządzenia ostatniej woli Samuel Posner stwierdził, iż dysponuje swym majątkiem na wypadek śmierci, aby „majątek takowy przez koszta postępowania Spadkowego i inne Wydatki uszczupleniu nie uległ”⁸². W tym przypadku motywem sporządzenia testamentu był pragmatyzm zapisodawcy, który w największym stopniu chciał uchronić spadek od zbędnych ciężarów.

3. Ograniczenia zdolności do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci

Wyjątki od zasady pełnej swobody w rozporządzaniu majątkiem na wypadek śmierci występowały w postaci niezdolności bezwzględnej lub niezdolności względnej. Osoby dotknięte niezdolnością bezwzględną nie mogły w żaden sposób rozporządzać swoim majątkiem na wypadek śmierci. Niezdolność ich miała charakter bezwzględny w ten sposób, iż skierowana była przeciwko każdemu potencjalnemu spadkobiercy. Natomiast osoby dotknięte niezdolnością względną zostały pozbawione możliwości zapisania swego majątku jedynie oznaczonym osobom⁸³.

3.1. Bezwzględna niezdolność do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci

3.1.1. Osoby chore umysłowo

Art. 901 KN stawiał wymóg, iż „aby sporządzić testament trzeba być zdrowym na umyśle”. Istotnym problemem była kwestia oceny władz umysłowych testatora, tzn. kiedy można było przyjąć, iż testator z powodu stanu swojego umysłu nie jest uprawniony do rozporządzania swym majątkiem na wypadek śmierci. Przede wszystkim zaznaczmy, iż art. 901 KN nie różnicował przyczyn powstania niepoczytalności oraz jej długotrwałości. Zaburzenie mogło zarówno być stanem trwałym, wywołanym np. upośledzeniem, jak też przejściowym, a nawet być jedynie in-

⁸¹ Ibidem, sygn. 40.

⁸² Marceli Jaworski, sygn. 155.

⁸³ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 159.

cydentem spowodowanym np. pijaństwem. Ważne było jedynie, by brak władzy umysłowej istniał w chwili sporządzania aktu ostatniej woli⁸⁴.

Przede wszystkim, co oczywiste, pozbawione prawa rozporządzania swym majątkiem na wypadek śmierci były osoby ubezwłasnowolnione przez sąd⁸⁵. Art. 511 KCKP wprost stanowił, iż osoby pozbawione własnej woli nie mogą rozporządzać swym majątkiem przez testament. Regulację tę należy uznać za prawidłową, gdyż jeżeli dopuszczalne byłoby podważanie prawomocnego wyroku sądowego, to w rezultacie w ogóle zostałby zatracony sens pracy wymiaru sprawiedliwości.

Zaznaczmy, iż zgodnie z regułą nakazującą oceniać zdolność testatora w chwili sporządzania aktu, jeżeli zmarł on jako osoba ubezwłasnowolniona na mocy orzeczenia sądu, ale testament sporządził przed zapadnięciem wyroku, to należy przyjąć domniemanie, że rozporządził swym majątkiem na wypadek śmierci jako człowiek posiadający pełnię władz umysłowych, a więc jego testament, o ile spełniał inne wymogi formalne, był skuteczny. Takie rozumowanie jest prostą konsekwencją przyjętej wyżej zasady, iż spadkodawca musi być zdrowy na umyśle w chwili pisania testamentu⁸⁶. Jednakże powyższe domniemanie nie było bezwarunkowe i mogło zostać obalone przez dowód przeciwny. Zgodnie z treścią art. 502 KCKP czynności podjęte przed sądowym ubezwłasnowolnieniem mogą zostać uznane za nieważne, o ile zostanie wykazane, iż w chwili ich dokonania istniały już podstawy do ubezwłasnowolnienia⁸⁷. Ale możliwe jest także, że osoba pod wpływem choroby, pijaństwa

⁸⁴ Ibidem, s. 154.

⁸⁵ Art. 501 KCKP: „Pozbawienie woli z powodu niedołężności, pomieszania zmysłów lub szaleństwa, albo wyznaczenie doradcy, osiąga swój skutek zaraz od zapadnięcia wyroku, a pozbawienie woli wskutek kary sądowej – od ogłoszenia skazanemu przez Sąd Karany wyroku prawomocnego. Wszelkie czynności, przez pozbawionego własnej woli, lub też bez asystencji doradcy przez osobę, której tenże jest wyznaczony, później przedsięwzięte, z prawa będą nieważne. Jednak unieważnienie czynności dotyczących się dóbr nieruchomości, albo należności hipotekowanych osoby własnej woli pozbawionej, albo doradcę wyznaczonego mającej, nie może być przeciw trzeciemu dobrej wiary nabywcy poszukiwanem, jeżeli wyrok w księgi hipoteczne, stosownie do przepisów art. 499 i 500 wpisanym nie był, w czasie podania do tychże ksiąg praw przez tegoż trzeciego nabytych”. Art. 511 KCKP: „Pozbawiony własnej woli, porównany jest z małoletnim nieusamowolnionym, co do osoby i majątku swego; nie jest jednak mocen zawierać związków małżeńskich, ani majątkiem swoim przez testament rozporządzać. Prawa o opiece nad małoletnimi stosują się do opieki nad pozbawionymi własnej woli, z wyjątkami co do pozbawionych własnej woli wskutek kary sądowej, które art. 21 i 22 niniejszego prawa są postawione”.

⁸⁶ H. Cederbaum, *Jak napisać testament własnoręczny*, Warszawa 1900, s. 21.

⁸⁷ Art. 502 KCKP: „Czynności, które nastąpiły przed wyrokiem, pozbawienie woli z powodu niedołężności, pomieszania zmysłów, albo szaleństwa uznającym, mogą być unieważnione, jeżeli w czasie ich przedsięwzięcia przyczyna do pozbawienia woli oczywistą albo powszechnie wiadomą była, nie naruszając jednak praw przez trzeciego w dobrej wierze nabytych”.

lub innego wstrząsającego zdarzenia traci trwale lub nawet chwilowo władze umysłowe. Jeżeli w takim przypadku zainteresowany wykáže, iż testator w chwili sporządzania testamentu miał zaburzenia zdolności umysłowej, to może żądać unieważnienia testamentu⁸⁸.

Na zakończenie zaznaczmy, iż na zdolność do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci wpływała tylko ułomność psychiczna, podczas gdy ułomność fizyczna nie miała wpływu na zdolność sporządzania testamentu. Jedynie głusi, niemi, niewidomi mogli sporządzić w przepisanej dla nich formie ważny akt ostatniej woli⁸⁹.

Materiał źródłowy nie daje podstaw do twierdzenia, iż osoby chore umysłowo dokonywały rozporządzeń na wypadek śmierci. Odnotujemy w tym miejscu, iż notariusze zgierscy w analizowanych testamentach publicznych i aktach nadpisu zawierali oświadczenie, iż testator posiada zdolność do czynności urzędowych, posługując się następującymi formułami, np.:

- „z osoby i zdolności do czynności cywilnych rejentowi znany”⁹⁰,
- „do działań prawnie ważnych zdolny”⁹¹.

W aktach, w których brakuje formuły o zdolności do czynności prawnych, rejenci zawsze zawierali oświadczenie, iż testator jest zdrowy na umyśle. Dotyczyło to przede wszystkim sytuacji, gdy osoba sporządzająca akt była chora. W tym przypadku akty notarialne zawierają następujące formuły, np.:

- „na siłach fizycznych osłabiony lecz na umyśle zupełnie zdrowy, jak to się rejent i świadkowie z rozmowy z nim prowadzonej przekonali”⁹²,
- „na ciele słaby lecz na umyśle zupełnie zdrowy”⁹³.

Jednak pomimo stwierdzenia przez rejenta przy sporządzaniu testamentu, iż testator był zdrowy na umyśle, nienormalny stan umysłowy zapisodawcy w czasie sporządzania testamentu mógł być dowodzony wszelkimi sposobami⁹⁴.

3.1.2. Małoletni

Kodeks Napoleona, regulując kwestie zdolności do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci przez małoletnich, dzielił okres małoś-

⁸⁸ A. Okolski, *op. cit.*, s. 375.

⁸⁹ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 15.

⁹⁰ Np. Jan Cichocki, sygn. 135.

⁹¹ Np. Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 221.

⁹² Np. Roman Jaroński, sygn. 218.

⁹³ Np. Józef Stokowski, sygn. 4997.

⁹⁴ A. Neyman, *O darowiznach. Normy prawa cywilnego (Kod. Napoleona i Kod. Cywilny Król. Polskiego). Normy i przepisy podatkowe. Wzory aktów*, Warszawa 1932, s. 15.

niości na dwa etapy, przy czym nie czynił różnicy między małoletnimi usamowolnionymi i małoletnimi nieusamowolnionymi⁹⁵.

Pierwszy etap był to czas przed ukończeniem 16. roku życia. Zgodnie z art. 903 KN „człowiek, który nie ukończył szesnastu lat wieku, nie będzie mógł w żaden sposób rozporządzać”. Zakaz sporządzania testamentów przez osoby, które nie ukończyły 16 lat, związany był z ogólnym ograniczeniem małoletnich w zdolności do czynności prawnych. Ustawodawca zakładał, iż małoletni przed ukończeniem 16. roku życia jest całkowicie niedojrzały psychicznie i nie posiada zdolności rozsądnego podejmowania decyzji. Co prawda, art. 1095 KN w oznaczonych wypadkach zezwalał na dokonywanie czynności rozporządzalnych za zgodą i pod nadzorem rodziców lub opiekunów, jednakże nie dotyczyło to prawa sporządzenia testamentu⁹⁶. Taka regulacja była całkowicie uzasadniona, gdyż sporządzanie testamentu w asyście i za zezwoleniem rodziców lub opiekunów mogło wywoływać wątpliwości co do swobodnego wyrażenia woli przez testatora⁹⁷.

Po ukończeniu lat 16 małoletni uzyskiwał w ograniczonym zakresie prawo do rozporządzania swoim majątkiem na wypadek śmierci. Zgodnie z art. 904 KN „małoletni, po dojściu do lat szesnastu, rozporządzać może tylko przez testament i jedynie do wysokości połowy majątku, którym prawo dozwala rozporządzać pełnoletniemu”. Na mocy tego przepisu małoletni po ukończeniu lat 16 mógł rozporządzić na rzecz jakiegokolwiek osoby lub innego podmiotu połową tego, czym by mógł rozporządzić, gdyby był pełnoletni.

Istotną kwestią jest pytanie o ważność testamentu w sytuacji, gdy małoletni po ukończeniu 16. roku życia rozporządził przez testament większą częścią majątku, aniżeli był uprawniony. Ustawodawca, regulując zasady sporządzania testamentów przez małoletnich, nie uregulował kwestii ważności testamentu małoletniego na wypadek rozporządzenia większą częścią, niż prawo na to zezwalało. W takiej sytuacji należało stosować przepisy ogólne, tj. art. 920 KN, zgodnie z którym jeżeli rozporządzenia na wypadek śmierci przekraczają część rozrządzalną, zapisy ulegają zmniejszeniu do wysokości części, jaką prawo rozporządzić pozwalało. Zatem jeżeli małoletni po ukończeniu lat 16 sporządził testament przekraczający połowę części rozrządzalnej, to akt był skuteczny,

⁹⁵ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 160.

⁹⁶ Art. 1095 KN: „Małoletni może przez umowę przedślubną czynić darowiznę na rzecz drugiego małżonka, czy to jednostronną, czy wzajemną tylko za zezwoleniem i w asystencji tych, których zezwolenie wymagane jest do ważności jego małżeństwa; za zezwoleniem zaś tem darować może wszystko, co prawo małżonkowi pełnoletniemu na rzecz drugiego małżonka darować pozwala”.

⁹⁷ A. Okolski, *op. cit.*, s. 375.

a tylko uczynione zapisy ulegały odpowiedniemu zmniejszeniu. Warto zauważyć, że jeżeli małoletni testator rozporządził majątkiem o wyższej wartości niż mógł, to później taki akt nie stawał się ważny przez fakt dojścia do pełnoletniości⁹⁸.

Z testamentów nie wynika, aby jakikolwiek akt został sporządzony przez osobę małoletnią. Dlatego też nie mamy możliwości charakterystyki i oceny praktyki w tym zakresie.

3.2. Względna niezdolność do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci

3.2.1. Zakaz czynienia przez małoletniego testatora rozporządzeń względem opiekuna

Kodeks Napoleona w art. 907 zabraniał czynienia przez osobę małoletnią rozporządzeń testamentowych na rzecz osoby sprawującej nad nią opiekę⁹⁹. Zakaz ten dotyczył jednakże tylko tzw. opiekunów sprawujących zarząd majątkiem małoletniego. Nie odnosił się on natomiast do tzw. opiekunów niemających tego uprawnienia, jak również osób sprawujących opiekę jedynie doraźnie, tymczasowo¹⁰⁰. Dodatkowo, art. 907 KN w dalszej części rozszerzał ten zakaz także wobec byłych opiekunów, nawet po dojściu małoletniego do pełnoletniości, do chwili złożenia przez opiekuna ostatecznego rachunku ze sprawowanego zarządu. Zaznaczmy, iż powyższe ograniczenia nie obowiązywały, jeżeli opiekunem małoletniego był wstępny spadkodawcy.

Konsekwencją uczynienia zapisu na rzecz opiekuna wbrew przepisom prawa była nieważność takiego rozporządzenia, jednakże testament jako całość zachowywał moc¹⁰¹.

W badanych aktach notariuszy zgierskich nie występuje dokument dający podstawę do twierdzenia, iż którykolwiek testator dokonał rozporządzenia testamentowego sprzecznie z art. 907 KN.

⁹⁸ J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 183.

⁹⁹ Art. 907 KN: „Małoletni chociażby ukończył lat szesnaście, nie będzie mógł, nawet przez testament, rozporządzać na korzyść swego opiekuna. Małoletni, po dojściu do pełnoletniości, nie będzie mógł rozporządzać na rzecz swego dawnego opiekuna ani przez darowiznę między żyjącymi, ani przez testament, jeżeli poprzednio ostateczny rachunek z opieki nie został złożony i sprawdzony. Nie ulegają przepisom odnoszącym się do dwóch poprzedzających przypadków wstępni małoletnich, których są lub byli opiekunami”.

¹⁰⁰ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 182.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 379.

4. Szczególne ograniczenia w zakresie zdolności czynienia rozporządzeń testamentowych na rzecz małżonka

Regulacja odnosząca się do małżonka była szczególnym rodzajem ograniczenia testatora w swobodzie dysponowania swoim majątkiem, gdyż dotyczyła ona nie tyle zakazu czynienia takich dyspozycji, ile ich zakresu.

Zgodnie z art. 1094 KN i 1098 KN testator doznawał ograniczeń w możliwości rozporządzania swym majątkiem na rzecz małżonka w sytuacji, gdy pozostawiał zstępnych¹⁰². W myśl art. 1094 KN, jeżeli spadkodawca pozostawił dzieci lub innych zstępnych, mógł on współmałżonkowi zapisać w drodze testamentu albo czwartą część majątku na własność i drugą czwartą część na użytkowanie, lub też połowę całego swego majątku na użytkowanie.

W myśl art. 913 KN część rozrządzalna spadku wynosiła 1/2 majątku, gdy testator pozostawiał jedno dziecko, 1/3 gdy było ich dwoje i 1/4 w przypadku dojścia do spadku co najmniej trójki potomków. W związku z powyższym testator zostawał upośledzony w swej zdolności dysponowania częścią rozrządzalną spadku na rzecz współmałżonka w sytuacji, gdy posiadał jedno lub dwojkę dzieci. Natomiast w przypadku większej ich liczby zawsze mógł rozporządzić jedynie 1/4 majątku, bez względu na podmiot, na rzecz którego dokonano przysporzenia.

Jednakże orzecznictwo stanęło na stanowisku, iż w przypadku dyspozycji majątkowych na rzecz współmałżonka art. 913 KN nie znajduje zastosowania, a jako *lex specialis* należy stosować art. 1094 KN¹⁰³. Regulacja art. 1094 KN budzi poważne wątpliwości. Brakuje racjonalnego uzasadnienia dla przepisu, który ogranicza zapisodawcę w prawie przekazania całej części majątku oddanej mu do swobodnej dyspozycji

¹⁰² Art. 1094 KN: „Będzie mógł małżonek, bądź przez umowę przedślubną, bądź w czasie małżeństwa, na wypadek gdyby nie pozostawił dzieci ani zstępnych, darować drugiemu małżonkowi na własność wszystko to, czemuby mógł rozporządzić na korzyść obcego, a oprócz tego na użytkowanie całą część, jaką prawo z uszczerbkiem następców rozporządzać zabrania. Na wypadek zaś gdyby małżonek darujący pozostawił dzieci lub zstępnych, mocen będzie darować drugiemu małżonkowi, albo czwartą część na własność i drugą czwartą część na użytkowanie, albo połowę całego swego majątku na samo tylko użytkowanie”. Art. 1098 KN: „Mężczyzna lub niewiasta, którzy, mając dzieci z innego łoża, wejdą w powtórne lub następne związki małżeńskie, nie będą mogli darować swemu nowemu małżonkowi więcej, nad część dziecka prawego najmniej biorącego, i darowizny te w żadnym przypadku nie mogą przewyższać czwartej części majątku”.

¹⁰³ J. J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego, ustaw uzupełniających i związkowych oraz orzecznictwa kasacyjnego*, Warszawa 1929, s. 315.

na rzecz osoby najbliższej. Można rzec, iż zstępni testatora znajdowaliby się w gorszej sytuacji, gdyby rodzic przekazał część rozrządzalną spadku osobie obcej, a nie drugiemu z rodziców.

Jeżeli szczodroblivość na rzecz współmałżonka uczyniona została wbrew art. 1094 KN, spadkobiercy testatora mieli prawo żądać zmniejszenia zapisu do granic art. 1094 KN¹⁰⁴. Skarga ta nie przysługiwała jednakże zstępnym naturalnym, a tylko zstępnym prawnym¹⁰⁵.

Art. 1098 KN określał zakres dopuszczalnych zapisów testamentowych, jakie testator posiadający zstępnych z pierwszego małżeństwa mógł poczynić na rzecz kolejnego małżonka¹⁰⁶. Z regulacji tej wynika, iż w przypadku zawarcia związku małżeńskiego między osobami, z których jedna miała już zstępnych z poprzedniego małżeństwa, część, którą miał prawo testator przekazać obecnemu małżonkowi, nie mogła przekraczać udziału dziecka prawego, a nigdy 1/4 części spadku. Przykładowo, jeżeli spadkodawca miał z pierwszego małżeństwa tylko jedno dziecko, to miał prawo zapisać drugiej żonie 1/4 majątku, ale jeżeli zapisodawca posiadał piątkę dzieci, to część obowiązkowa zastrzeżona dla nich będzie wynosić 3/4 majątku, a więc każde dostawało 3/20 części spadku, a co za tym idzie, jedynie takim udziałem mógł obdarować małżonka. Z tych samych powodów, co w poprzednim przypadku, racjonalność tego przepisu jest wątpliwa.

Dokładna analiza funkcjonowania powyższych przepisów w praktyce na podstawie testamentów nie jest możliwa, gdyż z zasady regulacje te znajdowały zastosowanie dopiero w chwili śmierci testatora, gdy można było ocenić wartość majątku spadkowego. Dokładna ocena przestrzegania omówionych regulacji w momencie sporządzenia aktów ostatniej woli stanowi zatem zadanie nie do wykonania¹⁰⁷. Można jednak pokusić się o próbę przedstawienia na kilku przykładach, jak kształtował się stosunek zapisodawców do przedstawionych ograniczeń ustawowych.

Rozporządzeniem testamentowym sporządzonym zgodnie z art. 1094 KN jest dokument z 30 czerwca/12 lipca 1855 r., w którym Jan Lindner podzielił swój majątek równo pomiędzy jedenaścioro swoich dzieci, zaś żonie przyznał prawo dożywotniego użytkowania połowy ma-

¹⁰⁴ Ibidem.

¹⁰⁵ Ibidem.

¹⁰⁶ Art. 1098 KN stosuje się zarówno do darowizn, jak i testamentów. Art. 913 KN nie ma zastosowania do przypadku szczególnego w art. 1098 przewidzianego – S.IX.404/1858 – J. J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego...*, s. 316.

¹⁰⁷ Zob. rozdział I, pkt 4. Przyczyny braku możliwości oceny przestrzegania przepisów o części obowiązkowej i części ustawowej spadku odnoszą się także do niemożliwości dokładnej oceny funkcjonowania w praktyce art. 1094 KN i art. 1098 KN.

jątku, stanowiąc: „Dzieci [...] mają [...] zarówno podzielić się majątkiem – Żonie moiej zapisuie na połowie mego ogólnego majątku dożywocie”¹⁰⁸.

Natomiast w testamentie z 17/29 listopada 1853 r. nastąpiło najpewniej złamanie zasad wynikających z art. 1094 KN. Z dokumentu tego wynika, iż Krystyan Gotlib posiadał jedno dziecko, a więc współmałżonkowi miał prawo zapisać 1/4 majątku na własność i 1/4 na dożywotnie użytkowanie lub też 1/2 majątku na dożywotnie użytkowanie. Tymczasem zapisodawca przeznaczył swojej żonie własność połowy majątku, a więc całą część rozrządzalną spadku: „połowę więc równą takowego mego majątku jakową mi prawo rozporządzać dozwala zapisuie i na własność sposobem darowizny, przeznaczam moiej Żonie”¹⁰⁹. Oczywiście nie możemy wykluczyć, iż dziecko testatora wcześniej zostało w całości zaspokojone, a tylko nie ma o tym informacji w rozporządzeniu.

Akt notarialny z 20 stycznia/1 lutego 1859 r. został sporządzony zgodnie z obwarowaniami wynikającymi z art. 1098 KN. Z dokumentu tego wynika, iż dwaj synowie testatora z pierwszego małżeństwa zostali już zaspokojeni i nie mają praw do spadku, choć brakuje jakichkolwiek szczegółowych wyliczeń. W związku tym Jan Nawrocki podzielił cały swój majątek pomiędzy wszystkie dzieci z drugiego małżeństwa i żonę, podając: „całą pozostałość po zgonie moim przeznaczam na własność trojga mych dzieci Maryanny Józefa i Jana oraz żony mey terazniejszej Franciszki ich matki a to w równych częściach”¹¹⁰. W powyższym przykładzie zapisodawca zgodnie z art. 1098 KN przeznaczył żonie udział równy udziałowi dziecka, nie przekraczając jednocześnie 1/4 części spadku.

Przeciwnie – dokument z 24 sierpnia/5 września 1835 r. jest przykładem rozporządzenia dokonanego przy nieprawidłowej wykładni art. 1098 KN. Treść aktu wskazuje, iż zapisodawca był świadomy treści art. 1098 KN, jednakże dokonał jego błędnej interpretacji. Andrzej Ponto podał, iż posiada czworo dzieci z pierwszego małżeństwa. W związku z tym w myśl art. 913 KN każdemu z nich należało się 3/16 części spadku. Zgodnie z należyłą interpretacją art. 1098 KN, zapisodawca miał prawo przekazać drugiej żonie również jedynie 3/16 majątku. Tymczasem testator zapisał żonie 1/4 majątku, podając, iż

z mocy przepisów prawa mianowicie Art. tysiąc dziewięćdziesiątego ósmego Kodeksu Cywilnego mocen będę uczynić darowiznę czwartey części mego wyłącznego majątku, przeto z pomienioney sumy Zł Siedemset dwadzieścia czwarta część czyli kwotę Zł Sto osiemdziesiąt przeznaczam i zapisuie mey Żonie terazniejszey¹¹¹.

¹⁰⁸ Roman Jaroński, sygn. 3676.

¹⁰⁹ Kajetan Szczawiński, sygn. 863.

¹¹⁰ Marceli Jaworski, sygn. 21.

¹¹¹ Franciszek Boguński, sygn. 134.

Andrzej Ponto błędnie zinterpretował art. 1098 KN, uznając, iż ma prawo zapisać drugiej żonie 1/4 majątku niezależnie od liczby dzieci pochodzących z pierwszego związku małżeńskiego. Jednakże analiza treści art. 1098 KN wskazuje, iż testator mógł przeznaczyć na rzecz współmałżonka udział nie większy od części należnej dziecku, czyli w omawianym przykładzie 3/16 spadku, nigdy zaś więcej niż 1/4 majątku.

5. Podsumowanie

Kodeks Napoleona traktował zdolność do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci jako prawo powszechne, służące każdemu obywatelowi, do którego wprowadzono jedynie niewielkie ograniczenia mające na celu ochronę majątku samego testatora w przypadku, gdy z powodu wieku lub stanu umysłu nie był w stanie podejmować świadomych, samodzielnych decyzji.

Dokumenty nie dają podstaw do stwierdzenia, iż akty ostatniej woli sporządzały osoby nieposiadające zdolności do czynienia takich rozporządzeń. Jednak brak informacji tego nie wyklucza.

Materiał źródłowy prowadzi do następujących wniosków: autorem testamentu był znacznie częściej mężczyzna niż kobieta. W przeważającej mierze był to mężczyzna żonaty, posiadający zstępnych, trudniący się rzemiosłem lub rolnictwem, który przy pomocy aktu ostatniej woli pragnął zapobiec przyszłym sporom. Odnotujmy tu, iż odmiennie aniżeli w przypadku mężczyzn, autorkami testamentu publicznego częściej były kobiety bezdzietne.

ROZDZIAŁ IV

Zdolność do otrzymywania majątku przez testament i jej granice

1. Uwagi wstępne

Zdolność dziedziczenia jest jednym z przejawów zdolności prawnej. Dziedziczyć może tylko osoba mająca zdolność bycia podmiotem praw i obowiązków prawa cywilnego. Jest to prawo niezbywalne, którego – podobnie jak prawa do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci – nie można się zrzec lub przekazać w drodze umowy¹. Czynność taka byłaby nieważna z mocy samego prawa².

Zgodnie z art. 902 KN zapisobiorcą mógł być każdy, z wyjątkiem osób, które prawo uważało za niezdolne³. Z powyższego wynika ogólna zasada przyznająca prawo do otrzymywania zapisów testamentowych zarówno osobom fizycznym bez względu na płeć, wiek, zawód, jak i osobom prawnym⁴.

Kodeks Napoleona regulował kwestię zdolności bycia zapisobiorcą zasadniczo przez wskazanie okoliczności pozbawiających legatariusza prawa otrzymania zapisu testamentowego. Pozbawiały one możliwości otrzymania legatu od kogokolwiek (niezdolność bezwzględna) albo też dotyczyły tylko określonych zapisodawców (niezdolność względna)⁵.

¹ M. Kurman, *Notariat i hipoteka. Pisanie aktu. Ograniczenia co do osób. Akty zabronione. Prawo rodzinne. Prawo o zobowiązaniach. Ustawa notarialna. Ustawodawstwo z okresu wojny. Najnowsze przepisy. Opłaty stemplowe oraz na rzecz miast i gmin. Pytania do aktów. Schematy aktów*, Warszawa 1920, s. 51.

² H. Cederbaum, *Jak napisać testament własnoręczny*, Warszawa 1900, s. 40.

³ Art. 902 KN: „Wszyscy mogą rozporządzać i otrzymywać, bądź przez darowiznę między żyjącymi, bądź przez testament, wyjąwszy tych, których prawo za niezdolnych do tego uznaje”.

⁴ F. Podlewski, *O spadkach i testamentach. Wykład popularny prawa obowiązującego z uwzględnieniem prawa rosyjskiego, austriackiego i niemieckiego*, Warszawa 1900, s. 112.

⁵ M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, z franc. przeł. i przepisami opatrzył A. Słomiński, Warszawa 1922, s. 159.

Brak istnienia przesłanek negatywnych musiał istnieć w chwili śmierci testatora. Oznaczało to, iż dopuszczalne było dokonanie rozporządzenia na rzecz osoby, która nie posiadała zdolności w dniu sporządzenia testamentu, o ile przesłanka negatywna ustała do chwili otwarcia spadku⁶.

Jedyna przesłanka pozytywna wynikała z art. 725 KN, a dotyczyła ona wymogu istnienia w chwili otwarcia spadku, od której to reguły ustawodawca też przewidywał jednak pewne odstępstwa.

2. Zdolność do dziedziczenia w drodze testamentu

2.1. Wymóg istnienia w chwili otwarcia spadku

2.1.1. Osoby fizyczne

Zgodnie z art. 725 KN, aby być zdolnym do dziedziczenia, trzeba było istnieć w chwili otwarcia spadku⁷, przy czym według art. 906 KN, „aby być zdolnym do otrzymania z testamentu, dosyć jest być poczętym w chwili śmierci testatora”.

Na gruncie tym zachodził problem określenia czasu poczęcia dziecka. Ustawodawca nie podawał żadnych reguł, jakimi należało się posługiwać, gdy zachodziła konieczność ustalenia, czy zapisobiorca był już poczęty w chwili śmierci testatora. Domniemanie co do czasu trwania ciąży zostało jedynie określone w odniesieniu do kwestii prawości pochodzenia dziecka⁸. Art. 272 KCKP ustalał domniemany czas ciąży od 180 do 306 dni⁹. Stąd też w myśl art. 275 KCKP prawosc dziecka urodzonego po 306 dniach od rozwiązania małżeństwa mogła być zaprzeczona¹⁰.

Powstaje zatem pytanie, czy art. 275 KCKP mógł być stosowany w prawie spadkowym, tzn. czy dopuszczalne jest przyjęcie domniema-

⁶ Ibidem, s. 188.

⁷ Art. 725 KN: „Do dziedziczenia potrzeba koniecznie istnieć w chwili otwarcia spadku. Tak więc niezdolnymi są do dziedziczenia: 1) ten, kto nie jest jeszcze poczęty; 2) dziecię urodzone niezdolnym do życia; 3) ten kto uległ śmierci cywilnej”.

⁸ Art. 275 KCKP: „Prawosc dziecka urodzonego po trzechset sześciu dniach od rozwiązania małżeństwa rodziców zaprzeczona być może”.

⁹ Art. 272 KCKP: „Mąż jest ojcem dziecięcia poczętego w czasie małżeństwa. Może jednak nie przyznać dziecka, skoro dowiedzie, że przez ciąg czasu od trzechsetnego szóstego do sto osmdziesiątego dnia przed urodzeniem tegoż dziecka, w fizycznym znajdował się niepodobiestwie obcowania z żoną”.

¹⁰ J. F., *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim. Wydanie obejmujące: Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego. Prawo o małżeństwie 1836. Kodeks Cywilny Napoleona (Księga II i III). Ustawy hipoteczne oraz Kodeks Handlowy*, Warszawa 1916, s. 64.

nia, iż dziecko było poczęte w chwili śmierci spadkodawcy, gdy urodziło się przed upływem 306 dni od daty otwarcia spadku? Ustawodawca nie wyjaśnia tego, a piśmiennictwo w tym względzie nie jest jednolite. Przeważająca większość autorów wypowiada się za bezpośrednim stosowaniem art. 275 KCKP w sytuacji, gdy zachodzi konieczność określenia momentu poczęcia zapisobiorcy¹¹, choć można odnaleźć także głosy przeciwne¹².

Moim zdaniem zasadne było stosowanie domniemania z art. 275 KCKP w sytuacji konieczności ustalenia, czy dziecko było poczęte w chwili śmierci testatora. Artykuł ten, mimo że dotyczy okresu trwania ciąży przy ustalaniu prawości pochodzenia, to jednocześnie określa domniemanie co do maksymalnego czasu trwania ciąży, przyjmowane przez prawo cywilne.

W badanym materiale źródłowym występują cztery testamenty publiczne zawierające zapisy na rzecz dziecka poczętego, a nie narodzonego (łac. *nasciturus*)¹³. Analiza tych tekstów wskazuje, iż we wszystkich przypadkach osobami poczętymi powołanymi w charakterze zapisobiorców były przyszłe dzieci testatorów, które dochodziły do spadku z innymi dziećmi zapisodawców¹⁴ lub ze współmałżonkiem¹⁵.

Na przykład w testamencie z 24 września/6 października 1842 r. Piotr Lederman odwołał poprzednio sporządzone rozporządzenie ostatej woli i podzielił swój majątek między małoletniego syna z drugiego małżeństwa i dziecko mające się dopiero urodzić:

na przypadek mej śmierci majątek powyżej wyrażony żonie mojej do wzrostu małoletniego Syna mego Piotra i narodzić się mającego Dziecka pozostawiam, a gdy Syn mój Piotr i Dziecko narodzić się mające przyjdzie do lat pełnoletnich zarówno tąż Kolonią i całą pozostałością podzielić się mają¹⁶.

Ustawodawca przewidywał jednak sytuacje, w których zapisobiorca posiadał zdolność dziedziczenia w drodze testamentu, mimo że nie został poczęty do chwili śmierci zapisodawcy. Przypadki te zostały uregulowane w art. 1048 KN i 1049 KN.

Po pierwsze, zgodnie z art. 1048 KN „ojcowie i matki będą mogli darować przez akta między żyjącymi lub testamenta, jednemu lub kilkorgu ze swoich dzieci, całość lub część majątku, którem prawo pozwala im

¹¹ Np. H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 40; A. Okolski, *Zasady prawa cywilnego obowiązujące w Królestwie Polskim*, Warszawa 1885, s. 306; F. Podlewski, *op. cit.*, s. 112.

¹² Ibidem.

¹³ Franciszek Boguński, sygn. 19, 40, 102; Józef Stokowski, sygn. 8294.

¹⁴ Franciszek Boguński, sygn. 19; Józef Stokowski, sygn. 8294.

¹⁵ Franciszek Boguński, sygn. 40, 102.

¹⁶ Józef Stokowski, sygn. 8294.

rozporządzać, z warunkiem oddania tego majątku dzieciom tychże obdarowanych, już urodzonym lub urodzić się mogącym, lecz tylko pierwszego stopnia”. Z powyższej regulacji wynika, iż testator miał prawo dokonać rozporządzenia majątkowego na rzecz swoich wnuków, które mogły zostać poczęte dopiero po jego śmierci. Zapis taki musiał się jednak wiązać z uprzednim rozporządzeniem na rzecz dzieci sporządzającego akt ostatniej woli¹⁷.

Po drugie, stosownie do art. 1049 KN „ważnem będzie, na przypadek bezdzietnej śmierci, rozporządzenie, jakieby spadkodawca uczynił przez akt między żyjącymi lub testament, na korzyść jednego lub kilku ze swoich braci lub sióstr, całością lub częścią majątku, jakim mu prawo ze spadku rozporządzić dozwala, z warunkiem oddania tego majątku dzieciom tychże braci lub sióstr obdarowanych, już urodzonym lub urodzić się mogącym, lecz pierwszego tylko stopnia”. Zacytowany przepis oparty jest na podobnej konstrukcji, jak regulacja omówiona powyżej. Testator, chcąc na wypadek swej bezdzietnej śmierci powołać do spadku dzieci swego rodzeństwa, które mogły zostać poczęte dopiero po dniu otwarcia spadku, musiał w pierwszej kolejności uczynić zapis testamentowy na rzecz swoich braci lub sióstr.

Zaznaczmy, iż aby rozporządzenia testamentowe oparte na treści art. 1048 KN i art. 1049 KN były ważne, zapis musiał zostać uczyniony na rzecz wszystkich dzieci osoby obdarowanej w pierwszej kolejności¹⁸. Ponadto, zgodnie z postanowieniami art. 1051 KN, jeżeli w chwili śmierci osoby obciążonej obowiązkiem przekazania zapisanego majątku pozostawały dzieci pierwszego zapisobiorcy oraz zstępni tychże dzieci uprzednio zmarłych, ci ostatni otrzymywali prawem zastępstwa udział należny ich rodzicom¹⁹. Gdyby jednakże wszystkie dzieci obciążonego zmarły przed nim, jego wnuki nie będą mogły się powołać na prawo zastępstwa²⁰.

Choć badany materiał źródłowy nie zawiera rozporządzeń, o których mowa w art. 1048 KN i art. 1049 KN, to zauważamy, że w materiale źródłowym są trzy testamenty publiczne, w których dokonano rozporządzeń majątkowych na rzecz osób niepoczętych w chwili sporządzania

¹⁷ J. J. Delsol, *Zasady Kodeksu Napoleona w związku z nauką i jurysprudencją*, t. III, Warszawa 1874, s. 308.

¹⁸ Art. 1050 KN: „Rozporządzenia dozwolone dwoma poprzedzającymi artykułami nie będą ważne jak tylko o tyle, o ile warunek oddania zastrzeżony będzie na korzyść wszystkich dzieci pierwszego obdarowanego, już urodzonych i urodzić się mogących, bez wyłączenia ani pierwszeństwa co do wieku lub płci”.

¹⁹ J. J. Litauer, *Wspólność ogólna między małżonkami na przypadek śmierci a spadkobranie małżonka*, Warszawa 1925, s. 306.

²⁰ J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 307.

dokumentu, co jednakże nie było zabronione, a zapis taki był skuteczny, o ile zapisobiorca został poczęty do chwili śmierci zapisodawcy²¹.

Przykładowo, w akcie notarialnym z 20 marca/5 kwietnia 1859 r. Wincenty Jabłoński podzielił swój majątek między żonę i trójkę dzieci z pierwszego małżeństwa, jedno dziecko z drugiego małżeństwa oraz ewentualne potomstwo, które będzie żyć w dniu jego śmierci:

a ponieważ Żona moja Katarzyna wspólną pracą nie tylko do zaspokojenia długów w trakcie pierwszego małżeństwa przeze mnie zaciągniętych, ale także do wystawienia domu na osadzie czyli Kolonii mojej dużo przyczyniła się – jest dla pasierbów swych a dzieci moich dobrą macochą i względem mnie okazała prawdziwe przywiązanie zatem tytułem szczodrobliwości z majątku mego [...] zapisuję jej czwartą część z czystej masy jaka po zgonie moim pozostanie – resztę zaś przeznaczam na własność dzieci moich tak z pierwszego jako też z powtórnego małżeństwa pozostać się mogących²².

Zauważmy, iż w myśl art. 906 KN dziecko uzyskiwało zdolność dziedziczenia w drodze testamentu, o ile „urodzi się zdolnym do życia”. Ustawodawca nie wyjaśnił jednakże, co oznacza być zdolnym do życia, czy np. konieczne jest, by dziecko posiadało wszystkie organy niezbędne do samodzielnej egzystencji, albo czy należy uznać za zdolne do życia dziecko, które wprawdzie urodziło się żywe, ale przeżyło tylko kilka minut. W tym przedmiocie w piśmiennictwie odnajdujemy różne, często odmienne poglądy. Na przykład A. Okolski podaje, iż „za niezdolne do życia uważa się dziecię, którego fizyczny organizm podlegał takim wadom, wskutek których, jakkolwiek przyszedłszy na świat okazywało chwilowe oznaki życia, nie mogło żyć i rozwijać się w następstwie”²³. W ocenie H. Cederbauma

dziecię zdolnym jest do życia, gdy urodziło się opatrzone we wszystkie organa niezbędne do istnienia. Jeżeli dziecię to umrze następnie, chociażby żyło dni parę, a nawet godzin parę, śmierć jego będąca skutkiem choroby czy przypadku, nie odbiera mocy testamentowi i majątek zapisany dziecięciu zmarłemu, przechodzi zwykłą koleją na prawnych sukcesorów tego dziecięcia²⁴.

Natomiast zdaniem Z. Nagórskiego, który to pogląd wydaje się najbardziej rozsądny, w razie wątpliwości oceny zdolności do życia, z uwagi na brak regulacji ustawowych, powinien jej w każdym przypadku dokonywać sąd²⁵.

²¹ Jan Cichocki, sygn. 153, 2282; Marceli Jaworski, sygn. 91.

²² Marceli Jaworski, sygn. 91.

²³ A. Okolski, *op. cit.*, s. 306.

²⁴ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 40.

²⁵ *Prawo cywilne spadkowe, opracowane na podstawie wykładów prof. Z. Nagórskiego*, Warszawa 1922, s. 71.

2.1.2. Osoby prawne

Na wstępie poczyńmy uwagę, iż zarówno Kodeks Napoleona, jak i Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego nie zawierały definicji osoby prawnej. Wykształciła się ona na gruncie piśmiennictwa²⁶. Osobę prawną rozumiano jako przeciwieństwo osoby fizycznej, a więc były to wszelkie instytucje, takie jak: państwo, rząd, zakłady dobroczynne, stowarzyszenia osób fizycznych, spółki przemysłowe, spółki handlowe, które posiadały nadane im przez państwo prawa cywilne²⁷.

Zgodnie z ogólnymi zasadami wynikającymi z art. 725 KN, aby być zdolnym do dziedziczenia w drodze testamentu, trzeba było istnieć w chwili otwarcia spadku²⁸. Był to wymóg bezwzględny, dotyczący również osób prawnych. Ilekroć spadkobiercy wykazali, iż w chwili otwarcia spadku zapisobiorca nie był uznany za istniejącego w świetle prawa, stanowiło to podstawę do unieważnienia takiego zapisu²⁹.

Pewnym obejściem zasady wynikającej z art. 725 KN był ukształtowany w drodze orzecznictwa pogląd dopuszczający powołanie w testamencie instytucji, która powstanie dopiero po śmierci testatora. IX Departament Senatu w wyroku z 1858 r. dopuścił możliwość powołania w testamencie nowej instytucji, której testator staje się fundatorem³⁰. Innym sposobem obejścia wymogu z art. 725 KN było dokonanie legatu na rzecz instytucji już istniejącej i włożenie na nią obowiązku, by otrzymany zapis przeznaczyła na utworzenie nowej instytucji wskazanej w testamencie³¹.

Badany materiał źródłowy nie zawiera testamentów, z których wynika, że zapisodawca dokonał rozporządzenia na rzecz osoby prawnej nieistniejącej. Analizowane dokumenty nie zawierają również postanowień o powołaniu przez testatora nowej instytucji.

²⁶ Np. F. Podlewski, *op. cit.*, s. 112; A. Okolski, *op. cit.*, s. 19.

²⁷ A. Okolski, *op. cit.*, s. 19. Dla potrzeb niniejszej pracy autorka posługuje się będzie pojęciem „osoba prawna” dla określenia wszystkich podmiotów niebędących osobami fizycznymi.

²⁸ Patrz przyp. 7.

²⁹ F. Podlewski, *op. cit.*, s. 112.

³⁰ A. Słomiński, *Prawo cywilne (obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym) w jurysprudencji Senatu (1842–1914)*, cz. I: *Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego*, Warszawa 1923, s. 107.

³¹ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 43.

2.2. Podmioty powoływane do spadku w charakterze zapisobiorców

2.2.1. Osoby fizyczne

Analiza materiału źródłowego wskazuje, iż testatorzy czynili prawie zawsze zapisy jedynie na rzecz osób fizycznych.

2.2.1.1. Krewni

Najliczniejszą grupę osób powoływanych w charakterze zapisobiorców stanowili krewni. Rozporządzenia na rzecz krewnych znajdujemy w 227 testamentach (221 testamentów publicznych³², 6 testamentów własnoręcznych³³, 3 testamenty tajemne³⁴) na ogólną liczbę 322 aktów, w których uczyniono zapisy majątkowe³⁵.

Najczęściej testatorzy czynili zapisy majątkowe, co zrozumiałe, na rzecz dzieci. W analizowanych testamentach odnajdujemy 159 takich rozporządzeń (155 testamentów publicznych³⁶, 2 testamenty własnoręczne³⁷, 2 testamenty tajemne³⁸).

Mimo że zapisy na rzecz dzieci pojawiały się najczęściej, to jednak w nielicznych tylko testamentach dzieci były jedynymi zapisobiorcami³⁹. Najczęściej dochodziły do spadku z małżonkami spadkodawców⁴⁰.

³² Wojciech Hałaczkiwicz – 30 testamentów zawiera zapisy na rzecz krewnych na ogólną liczbę 33 testamentów, w których dokonano zapisów majątkowych, Marceli Jaworski – 13 na 14, Józef Stokowski – 27 na 38, Jan Cichocki – 39 na 52, Franciszek Boguński – 44 na 64, Kajetan Szczawiński – 23 na 36, Roman Jaroński – 41 na 71, Paweł Gąsowski – 2 na 2, Kajetan Janicki – 1 na 2.

³³ Józef Stokowski, sygn. 3156, 2106, 1386, 2850, 6379; Jan Cichocki, sygn. 870.

³⁴ Józef Stokowski, sygn. 1782, 3633; Franciszek Boguński, sygn. 5.

³⁵ Dane te mogą być niepełne, gdyż w 4 przypadkach nie zachowały się teksty testamentów własnoręcznych, a 5 testamentów tajemnych pozostaje zamkniętych.

³⁶ Wojciech Hałaczkiwicz – 23 testamenty zawierające zapisy na rzecz dzieci na ogólną liczbę 33 testamentów, w których dokonano zapisów majątkowych na rzecz krewnych, Marceli Jaworski – 11 na 13, Józef Stokowski – 22 na 38, Jan Cichocki – 30 na 48, Franciszek Boguński – 27 na 57, Kajetan Szczawiński – 18 na 34, Roman Jaroński – 22 na 67, Paweł Gąsowski – 2 na 2.

³⁷ Józef Stokowski, sygn. 3156; Jan Cichocki, sygn. 870.

³⁸ Józef Stokowski, sygn. 1782, 3633.

³⁹ Franciszek Boguński, sygn. 110, 163; Józef Stokowski, sygn. 6560, 4188; Marceli Jaworski, sygn. 11, 224; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 402.

⁴⁰ Franciszek Boguński, sygn. 9, 11, 28, 28–, 40, 57, 71+, 79, 97, 102, 134, 136, 147, 155, 162, 212, 214, 281, 318; Józef Stokowski, sygn. 3349, 2052, 9496, 9100, 4957, 4997, 4382, 8294, 7734, 7564, 7470, 7042, 7138, 7450; Marceli Jaworski, sygn. 43, 43+, 88, 91, 155, 158, 240, 329; Roman Jaroński, sygn. 3251, 3265, 1597, 1347, 3194, 2588, 10, 216,

Na przykład w dokumencie z 7/19 września 1865 r. dzieci zostały powołane do spadku wspólnie z małżonkiem osoby dokonującej rozporządzenia majątkowego na wypadek śmierci. Maryanna Wiśniewska dokonała podziału swego majątku między dwie córki i męża: „mąż mój Ludwik Wiśniewski odbierze część czwartą, Florentyna córka część równą części ojca, a połowa pozostała podzielona być ma na trzy głowy: Ludwiki zamężnej Nowakowskiej, Męża Ludwika Wiśniewskiego i Córki Florentyny Wiśniewskiej”⁴¹. Z powyższego wynika, iż mąż testatorki i córka Florentyna mieli otrzymać po 5/12 części, a córka Ludwika 1/6. Natomiast w testamencie własnoręcznym z 24 lutego 1833 r. August Lambrecht własność całego majątku w formie zapisu ogólnego przeznaczył córce, obciążając zapis prawem dożywotniego użytkowania na rzecz żony:

wszystko co tylko posiadam na przypadek nastąpić mogącej śmierci oddaję pod wyłączne bez ograniczenia moiej Żonie Tekli z Trzczańskich Lambrechto-
wey, a to w dożywotnie posiadanie [...] a po śmierci zaś moiej Żony majątek ten przechodzi na córkę moją natenczas nieletnią Ludwikę⁴².

Wśród badanych dokumentów występują także akty, w których testatorzy, powołując w charakterze zapisobiorców swoje dzieci, czynili równocześnie zapisy na rzecz innych krewnych⁴³. Były to prawie zawsze rozporządzenia na rzecz wnuków⁴⁴. Jedynie w testamencie z 22 listopada/4 grudnia 1857 r. Jan Rejch oprócz syna i żony powołał do spadku dzieci swojego zmarłego brata w tych słowach: „z tego co po mnie zostanie obecna żona wypłaci czworu rodzeństwa po mym bracie Fryderyku Rejch każdemu po czterysta pięćdziesiąt rubli”⁴⁵.

W analizowanych testamentach występuje kilka, w których spadkodawcy obok dzieci powołali w charakterze zapisobiorców osoby obce⁴⁶. Rozporządzenia te zazwyczaj dotyczyły zapisów na rzecz służących.

3851, 3731, 637, 2148, 2030, 2601, 3813, 3814, 3676, 1692, 3929, 1428, 2016, 104, 2760, 2537, 3178, 221; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 265, 282, 752, 597, 56, 486, 221, 44, 46, 126, 309, 479, 483, 25, 106, 555, 589; Kajetan Szczawiński, sygn. 252, 265, 275, 332, 553, 723, 791, 863, 896, 130, 302, 25, 187, 389, 461, 915; Paweł Gaşowski, sygn. 36, 37.

⁴¹ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 597.

⁴² Józef Stokowski, sygn. 3156.

⁴³ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 309, 185, 25, 555; Kajetan Szczawiński, sygn. 235; Roman Jaroński, sygn. 2048, 3929; Franciszek Boguński, sygn. 28-, 247+; Jan Cichocki, sygn. 420, 1375, 2853, 2328.

⁴⁴ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 309, 185, 25, 555; Kajetan Szczawiński, sygn. 234, 235; Roman Jaroński, sygn. 2048, 3929; Franciszek Boguński, sygn. 28-, 247+, Jan Cichocki, sygn. 1375, 2853, 2328; Józef Stokowski, sygn. 6367.

⁴⁵ Jan Cichocki, sygn. 420.

⁴⁶ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 282, 640, 221, 25; Kajetan Szczawiński, sygn. 791; Roman Jaroński, sygn. 2690; Franciszek Boguński, sygn. 61; Józef Stokowski, sygn. 8052, 8802; Jan Cichocki, sygn. 162.

Przypadek taki wystąpił w akcie z 7/19 marca 1838 r. W swoim testamencie Wilhelm Methner, zapisując majątek dzieciom, zobowiązał je do wypłacenia służącej 120 złotych tytułem zapisu szczególnego⁴⁷.

Na zakończenie rozważań dotyczących zapisów na rzecz dzieci zauważmy, iż testamenty niezawierające rozporządzeń na rzecz dzieci dotyczą w przeważającej mierze przypadków, w których sporządzający akt nie posiadali żyjących dzieci⁴⁸. W źródłach występuje jedynie 14 testamentów publicznych, w których brakuje rozporządzeń na rzecz dzieci, mimo iż w akcie o nich wspomniano⁴⁹. W jednym z nich z 10/22 czerwca 1863 r. Wilhelm Hofmann posiadający dwóch synów cały swój majątek zapisał jedynie Juliannie Schiller: „całą moją pozostałość z czegokolwiek tylko składać się będzie [...] wszystko to bez żadnego wyłączenia przeznaczam i na własność zapisuję Juliannie Schiller [...] za kilkuletnią opiekę i ciągle mnie pielęgnowanie”. Jednakże testator zaznaczył, iż synowie „zostali wyposażeni”⁵⁰.

Kolejnymi grupami krewnych, na rzecz których czyniono rozporządzenia majątkowe były: rodzeństwo testatorów⁵¹, dzieci rodzeństwa testatorów⁵² oraz wnuki⁵³.

⁴⁷ Franciszek Boguński, sygn. 61.

⁴⁸ Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 757, 738, 6, 608, 315, 316, 347, 491, 492; Kajetan Szczawiński, sygn. 314, 247, 370, 371, 375, 423, 424, 101, 141, 142, 238, 133, 329, 344, 345, 347, 748, 754; Roman Jaroński, sygn. 3673, 1347, 887, 1646, 3164, 3956, 218, 3714, 3708, 2004, 3764, 3903, 2148, 3659, 2659, 382, 2204, 1347, 2557, 2049, 140, 2003, 235, 1691, 2205, 2156, 141, 189, 3203, 193, 3721, 2162, 3929, 3213, 2325, 3250, 2016, 989, 3030, 3163, 2026, 3562, 3853, 2001; Jan Cichocki, sygn. 71, 135, 153, 283, 347, 411, 442, 522, 523, 657, 664, 1051, 1464, 1573, 2911, 1345; Marceli Jaworski, sygn. 22, 164; Józef Stokowski, sygn. 4214, 3404, 4774, 4775, 1437, 4952, 2268, 4213, 1501, 4664, 27, 7362, 7049, 1792, 7563.

⁴⁹ Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 223; Roman Jaroński, sygn. 2601, 3814, 1692, 2759, 2760; Jan Cichocki, sygn. 203, 350, 351, 1231, 2282, 2983; Marceli Jaworski, sygn. 78; Józef Stokowski 3547.

⁵⁰ Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 223.

⁵¹ Testamenty publiczne: Franciszek Boguński, sygn. 3, 30, 27, 31, 52, 102+, 150, 278; Jan Cichocki, sygn. 71, 522, 657, 1345, 2911; Roman Jaroński, sygn. 218, 3714, 3708, 1347, 2049, 1691, 2156, 189, 193; Kajetan Szczawiński, sygn. 238, 344, 345, 347; Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 316, 492; Józef Stokowski, sygn. 27; Kajetan Janicki, 784. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 6379.

⁵² Testamenty publiczne: Franciszek Boguński, sygn. 44, 52, 86, 150, 198; Jan Cichocki, sygn. 71, 420, 1231; Roman Jaroński, sygn. 3956, 3203, 1347, 3213, 2325, 3853, 2001; Kajetan Szczawiński, sygn. 247, 238, 344; Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 6, 491; Marceli Jaworski, sygn. 22; Józef Stokowski, sygn. 1501, 3404. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 1386.

⁵³ Franciszek Boguński, sygn. 28–, 69, 247+; Jan Cichocki, sygn. 1375, 2853, 2328, 2282; Roman Jaroński, sygn. 2048, 3568, 3929; Kajetan Szczawiński, sygn. 234 235; Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 25, 185, 309, 555; Józef Stokowski, sygn. 3648, 6367.

Poza wyżej wskazanymi grupami krewnych rozporządzenia na rzecz innej rodziny zdarzały się sporadycznie i dotyczyły zapisów na rzecz rodziców⁵⁴ lub dalszych krewnych⁵⁵.

2.2.1.2. Osoby niespokrewnione

Zapisy majątkowe na rzecz osób niezwiązanych więzami krwi pojawiają się w większej liczbie testamentów, aniżeli rozporządzenia na rzecz krewnych. W badanym materiale źródłowym występuje 259 dokumentów (253 testamentów publicznych⁵⁶, 4 testamenty własnoręczne⁵⁷, 2 testamenty tajemne⁵⁸) zawierających legaty na rzecz osób niespokrewnionych (na 322 testamenty zawierające rozporządzenia majątkowe).

Tak znaczna liczba aktów z rozporządzeniami testamentowymi na rzecz osób niespokrewnionych jest spowodowana ogromną ilością zapisów na rzecz współmałżonków. W sumie zebraliśmy 221 takich testamentów (215 testamentów publicznych⁵⁹, 4 testamenty własnoręczne⁶⁰, 2 testamenty tajemne⁶¹). Małżonkowie osób dokonujących rozporządzeń ostatniej woli najczęściej byli powoływani do spadku wraz z dziećmi⁶².

⁵⁴ Kajetan Szczawiński, sygn. 247; Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 316; Józef Stokowski, sygn. 2268.

⁵⁵ Franciszek Boguński, sygn. 199; Roman Jaroński, sygn. 1347, 2162; Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 757; Marcei Jaworski, sygn. 78; Jan Cichocki, sygn. 1345.

⁵⁶ Wojciech Hałaczekiewicz – 26 testamentów zawiera zapisy na rzecz osób obcych na ogólną liczbę 33 testamentów, w których dokonano zapisów majątkowych, Marcei Jaworski – 12 na 14, Józef Stokowski – 30 na 38, Jan Cichocki – 39 na 52, Franciszek Boguński – 49 na 64, Kajetan Szczawiński – 33 na 36, Roman Jaroński – 62 na 71, Paweł Gąsowski – 2 na 2, Kajetan Janicki – 1 na 2. Dla potrzeb pracy przyjęto, iż w charakterze zapisobiorcy powołano osobę obcą, jeśli tekst nie pozwala na ustalenie jej pokrewieństwa z testatorem.

⁵⁷ Józef Stokowski, sygn. 2106, 2850, 3156; Jan Cichocki, sygn. 870.

⁵⁸ Józef Stokowski, sygn. 1782; Franciszek Boguński, sygn. 4.

⁵⁹ Wojciech Hałaczekiewicz – 21 na 26, Marcei Jaworski – 10 na 12, Józef Stokowski – 28 na 30, Jan Cichocki – 33 na 39, Franciszek Boguński – 38 na 49, Kajetan Szczawiński – 31 na 49, Roman Jaroński – 53 na 63, Paweł Gąsowski – 2 na 2.

⁶⁰ Józef Stokowski, sygn. 2106, 2850, 3156; Jan Cichocki, sygn. 870.

⁶¹ Józef Stokowski, sygn. 1782; Franciszek Boguński, sygn. 4.

⁶² Testamenty publiczne: Franciszek Boguński, sygn. 28–, 9, 11, 28, 40, 79, 97, 102, 136, 147, 155, 212, 214, 247, 281, 318, 71+, 47+, 57, 81+, 134; Józef Stokowski, sygn. 3349, 2052, 9496, 9100, 4957, 4997, 4382, 8294, 7734, 7042, 7470, 7564, 7138, 7450; Jan Cichocki, sygn. 283, 324, 420, 436, 438, 453, 528, 613, 635, 660, 697, 859, 976, 1298, 1375, 1415, 1654, 1824, 1893, 2006; Marcei Jaworski, sygn. 21, 43, 88, 91, 155, 158, 240, 329, 43+; Kajetan Szczawiński, sygn. 252, 265, 275, 332, 553, 723, 791, 863, 896, 130, 25, 187, 389, 461, 915; Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 265, 282, 752, 597, 56, 486, 221, 44, 46, 309, 479, 483, 25, 106, 555, 589; Roman Jaroński, sygn. 3251, 2365, 1597, 3194, 2588, 150, 216, 3851, 3731, 637, 2030, 3676, 1428, 2016, 104, 2537, 3178, 221; Paweł Gąsowski, sygn. 36, 37. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 3156; Jan Cichocki, sygn. 870. Testamenty tajemne: Józef Stokowski, sygn. 1782.

Oprócz dzieci testatorów małżonkowie dochodzili do spadku także z innymi krewnymi, choć przypadki takie występowały rzadko (w 37 testamentach publicznych)⁶³.

Z badanych dokumentów wynika ponadto, iż małżonkowie osób dokonujących rozporządzeń ostatniej woli czasami byli powoływani w charakterze zapisobiorców wspólnie z innymi osobami niespokrewnionymi (w 25 testamentach publicznych)⁶⁴ lub też podmiotami niebędącymi osobami fizycznymi, choć te ostatnie przypadki zdarzały się sporadycznie (w 7 testamentach publicznych)⁶⁵. Przykładowo, w testamencie z 31 lipca 1834 r. George Seyman dokonał rozporządzeń majątkowych na rzecz żony, bratanicy oraz Instytutu Księży Misjonarzy znajdującego się w Królestwie Saksonii:

gdy za pomocą Boga Najwyższego wszelki z moją najukochańszą Żoną Ewą majątki który powyżej wyraziłem dorobiłem się, zawdzięczając jej przywiązanie ku mnie, więc z całego mego majątku przychody zapisuję i leguie do ostatnich dni życia jej, z tem obowiązkiem ażeby Żona moja Ewa Córce od Brata Marcina Seyman pochodzącej Imieniem Anie Laizie Seyman jako wejdzie w związku małżeńskie Talarów Sto wypłaciła, po skończeniu zaś życia mey Żony przychody z mego majątku przeznaczam i leguie na utrzymanie Instytutu Księży Misjonarzy w Gminie Herluckiej w Królestwie Saxonii exystującego, a tu w Królestwie Polskim tegoż Instytutu osób znajdujących się, dla których to osób przychody z majątku mego tenże Instytut w Gminie Herluckiej exystujący ma przeznaczyć⁶⁶.

Rozporządzenie to wzbudza pewną wątpliwość. Testator rozporządził zasadniczo prawem pobierania dochodów, nie wypowiadając się co do przejścia prawa własności w sytuacji, gdy uprawnienie to w odniesieniu do „Instytutu Księży Misjonarzy” nie zostało ograniczone w czasie. W związku z powyższym mamy sytuację, iż własność majątku powinna przejść na spadkobierców ustawowych, którzy trwale zostaną pozbawieni prawa czerpania przychodów.

⁶³ Franciszek Boguński, sygn. 30, 28–, 31, 150, 47+, 104; Józef Stokowski, sygn. 3648, 3404; Jan Cichocki, sygn. 420, 522, 657, 1375; Marcei Jaworski, sygn. 78; Kajetan Szczawiński, sygn. 247, 344, 345, 347, 754; Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 6, 315, 316, 309, 491, 492, 25, 555; Roman Jaroński, sygn. 1347, 3714, 3708, 1347–, 2049, 2156, 189, 3929, 3213, 2001; Paweł Gąsowski, sygn. 36.

⁶⁴ Franciszek Boguński, sygn. 25, 66, 87, 104, 136+, 211, 81+; Józef Stokowski, sygn. 4952, 7563; Jan Cichocki, sygn. 657, 1051, 1464; Kajetan Szczawiński, sygn. 265, 423, 424, 791, 141, 142; Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 282, 6, 221, 25; Roman Jaroński, sygn. 2148, 3721, 2759.

⁶⁵ Franciszek Boguński, sygn. 81+; Józef Stokowski, sygn. 3404; Kajetan Szczawiński, sygn. 141, 142; Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 6; Roman Jaroński, sygn. 3708, 3721.

⁶⁶ Józef Stokowski, sygn. 3404.

Omawiając zapisy dokonywane na rzecz małżonków, warto zwrócić uwagę, iż w przeciwieństwie do dzieci testatorów, które zazwyczaj dochodziły do spadku z innymi zapisobiorcami, materiał źródłowy zawiera znaczną liczbę testamentów, w których jedyną osobą powołaną do spadku był małżonek. Zaznaczmy jednakże, iż z ogólnej liczby 61 testamentów publicznych, w których jedynym zapisobiorcą był małżonek spadkodawcy (na 215 testamentów publicznych zawierających zapisy na rzecz małżonka)⁶⁷, w 49 przypadkach testator nie posiadał dzieci⁶⁸. Natomiast spośród dokumentów, z których wynika, iż osoba dokonująca rozporządzenia ostatniej woli miała dzieci, w 8 aktach notarialnych znajduje się oświadczenie testatora, iż dzieci zostały już wcześniej zaspokojone ze swojej schedy spadkowej⁶⁹.

W aktach notarialnych występuje 57 testamentów zawierających zapisy majątkowe na rzecz innych niż małżonkowie osób, niezwiązanych więzami krwi (56 testamentów publicznych⁷⁰, 1 testament tajemny⁷¹). Dokumenty często nie zawierają informacji na temat stosunku testatorów do osób, na rzecz których dokonywano rozporządzeń⁷². Zapisy te najczęściej dotyczyły służących lub ich dzieci⁷³, osób pozostających

⁶⁷ Franciszek Boguński, sygn. 28+, 16, 17, 55, 69+, 70, 80, 97+, 325, 162, 27+, 74; Józef Stokowski, sygn. 4214, 4774, 4775, 1437, 3547, 4213, 4646, 7362, 7049, 1792; Jan Cichocki, sygn. 135, 203, 347, 350, 351, 442, 523, 2983; Kajetan Szczawiński, sygn. 314, 370, 371, 375, 302, 329, 748; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 738, 347; Roman Jaroński, sygn. 1646, 3164, 2004, 3764, 2659, 382, 2204, 2601, 2557, 3813, 3814, 140, 2003, 235, 2205, 141, 1692, 3250, 3030, 3163, 3562, 2760.

⁶⁸ Franciszek Boguński, sygn. 28+, 16, 17, 55, 69+, 70, 80, 97+, 325, 162, 27+, 74; Józef Stokowski, sygn. 4214, 4774, 4775, 1437, 3547, 4213, 4646, 7362, 7049, 1792; Jan Cichocki, sygn. 135, 203, 347, 350, 351, 442, 523, 2983; Kajetan Szczawiński, sygn. 314, 370, 371, 375, 302, 329, 748; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 738, 347; Roman Jaroński, sygn. 1646, 3164, 2004, 3764, 2659, 382, 2204, 2601, 2557, 3813, 3814, 140, 2003, 235, 2205, 141, 1692, 3250, 3030, 3163, 3562, 2760.

⁶⁹ Franciszek Boguński, sygn. 325; Józef Stokowski, sygn. 3547; Jan Cichocki, sygn. 203; Roman Jaroński, sygn. 2601, 3813, 3814, 1692, 2760.

⁷⁰ Franciszek Boguński, sygn. 52 10, 44, 47, 61, 66, 81+, 86, 87, 102+, 104, 116, 136+, 1413; Józef Stokowski, sygn. 8052, 4952, 2268; Jan Cichocki, sygn. 153, 664, 162, 411, 657, 1464, 2282, 1345; Roman Jaroński, sygn. 2690, 3721, 887, 3903, 2148, 3659, 1691, 193, 2162, 2325, 989, 2026, 3853, 2759; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 25, 282, 223, 757, 221, 608, 640; Marcei Jaworski, sygn. 22, 164; Kajetan Szczawiński, sygn. 791, 423, 424, 101, 141, 142, 133; Kajetan Janicki, sygn. 812.

⁷¹ Franciszek Boguński, sygn. 5.

⁷² Ibidem, sygn. 47, 66, 102+, 104, 116, 198, 211, 278, 81+; Jan Cichocki, sygn. 411, 657; Roman Jaroński, sygn. 887, 193, 3721, 2026; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 223, 221; Kajetan Szczawiński, sygn. 101, 141, 133; Marcei Jaworski, sygn. 22.

⁷³ Franciszek Boguński, sygn. 61, 87, 136+, 1413; Józef Stokowski, sygn. 2268; Jan Cichocki, sygn. 153, 664; Roman Jaroński, sygn. 2690, 3721; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 282; Kajetan Szczawiński, sygn. 791.

stających na wychowaniu u zapisodawców⁷⁴, pasierbów⁷⁵ lub też osób ubogich⁷⁶.

W testamencie z 7/19 marca 1838 r. Wilhelm Methner, oprócz zapisów na rzecz czworga dzieci, powołał do spadku swoją gosposię w następujących słowach: „Ponieważ od lat dziesięciu Wilhelmina Metner pełni służbę za co nie jest zaspokojona za czem w nagrodę za pełnione obowiązki dzieci maiał z zapisanej im nieruchomości wypłacić zł sto dwadzieścia i wydać pościel i Komedę, gdy pójdzie zamaż”⁷⁷. Oświadczenie testatora, iż „Wilhelmina Metner pełni służbę za co nie jest zaspokojona” rodzi wątpliwość, czy w rzeczywistości przysporzenie to nie jest przyznaniem długu.

W innym dokumencie z 5/17 listopada 1852 r. Baila Seiden połowę majątku zapisała swemu mężowi, a drugą połowę swojej wychowawcy: „drugą połowę równą tegoż majątku wychowawcy moiej Zieli z Moskowiczów [...] na własność zapisuję”⁷⁸.

Natomiast testament z 1/13 września 1851 r. zawiera legat na rzecz pasierbów. Bezdzienna Emilia Rozalia Petersowa postanowiła:

na przypadek moiej bezdzietnej śmierci wszelki moy własny majątek jakowy z dniem śmierci moiej pozostanie [...] zapisuję i na własność przeznaczam Sześciorgu Dzieciom Męża mego z pierwszego iego małżeństwa z Joanną z Neumanów pochodzącym a moim pasierbom [...] ustanawiając ich wszystkich Sześcioro uniwersalnemi całkowitego takowego mego majątku właścicielami i spadkobiercami⁷⁹.

Zauważmy, iż pasierbowie zostali powołani do spadku jedynie na wypadek, gdyby testatorka nie pozostawiła dzieci.

W akcie notarialnym z 6/18 marca 1861 r. Jacek Rzepkowicz dokonał kilku zapisów testamentowych na rzecz krewnych i osób spoza rodziny, w tym na rzecz ubogich, stanowiąc: „na rozdanie przed moim pogrzebem między rozmaitych biednych w mieście Ozorkowie rubli srebrem sześćdziesiąt”⁸⁰. Rozporządzenie nasuwa pytanie, czy dopuszczalny jest zapis, w którym brakuje precyzyjnego oznaczenia zapisobiorcy⁸¹.

⁷⁴ Józef Stokowski, sygn. 4952; Roman Jaroński, sygn. 2759; Kajetan Szczawiński, sygn. 423, 424.

⁷⁵ Jan Cichocki, sygn. 1464; Roman Jaroński, sygn. 2148, 1691, 989; Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 640.

⁷⁶ Franciszek Boguński, sygn. 86; Jan Cichocki, sygn. 2282; Roman Jaroński, sygn. 2325; Kajetan Szczawiński, sygn. 142.

⁷⁷ Franciszek Boguński, sygn. 61.

⁷⁸ Kajetan Szczawiński, sygn. 424.

⁷⁹ Roman Jaroński, sygn. 1691.

⁸⁰ Jan Cichocki, sygn. 2282.

⁸¹ W tym miejscu odsyłam czytelnika do pkt 3.1.2. *Zapisobiorcy niewłaściwie określani.*

2.2.2. Osoby prawne

Oprócz zapisów na rzecz osób fizycznych badane akty notarialne zawierają rozporządzenia na rzecz osób prawnych. Przypadki te są jednakże nieliczne, w źródłach odnajdujemy jedynie 13 testamentów publicznych z takimi zapisami (na 322 testamenty zawierające zapisy majątkowe)⁸².

Prawie wszystkie omawiane zapisy były rozporządzeniami na rzecz instytucji kościelnych, a dokonujące je osoby były bezdzielne.

W przeważającej mierze dyspozycjom na rzecz instytucji kościelnych towarzyszyły rozporządzenia na rzecz krewnych lub innych osób spoza grona rodziny. Jedynie w dwóch testamentach omawiane rozporządzenia ostatniej woli występują samodzielnie⁸³. I tak, w testamencie z 19/31 maja 1847 r. Małgorzata Nowakowska obok zapisu testamentowego dla Klasztoru Ojców Reformatorów w Brzezinach, uczyniła szereg innych rozporządzeń na rzecz rodziny, jak również osób obcych. W akcie tym czytamy:

na przypadek mej śmierci czynię dziedzicem niezaprzeczonej własności połowy mojej Dóbr Sarnowska w okręgu tutejszym położonych w szacunku Złotych polskich czterdzieści tysięcy męża mego Michała Nowakowskiego zaś inwentarz i wszelkie ruchomości temuż mężowi pod dożywotnie użytkowanie oddaie, którego to męża obowiązuję aby następnie z legatu wypłacił: to iest Klasztorowi Ojców Reformatorów w mieście Brzezinach na msze świętą przed ołtarzem Matki Boskiej niepokalanego poczęcia co rocznie i wieczyście w tydzień co każdą sobotę za duszę moją i Michała męża mego odprawiać się mającej jako też czynić wypominki za nasze dusze w każde święta z procentu po pięć [...] Złotych dwa tysiące, b) dla ubogich przy kościele parafialnym w Bałdowie Złotych pięćset, c) Maryannie Grabowskiej z Zgierza Złotych pięćset, d) Władysławowi Lebel synowi Bogumiła chrzestnemu synowi memu Złotych tysiąc, f) co zaś wreszcie od powyższych legat i potrąceniu długów zostanie się, tym wszystkim podzielać się moi najbliżsi sukcesorowie w równych częściach, to iest Brat Wojciech Orzechowski, Siostry Justyna Piasecka i Marika Prylińska jako też dzieci po Maryannie Świątkowskiej, Franciszka z Boczkowskich Antoniego Lebel żona rodzona siostrzenica moja do którego to działu należeć mają inwentarz i wszelkie ruchomości⁸⁴.

Z powyższego wynika, iż zapisodawczyni obok instytucji kościelnej powołała do spadku męża, rodzeństwo, dzieci rodzeństwa i osoby

⁸² Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 6, 608; Roman Jaroński, sygn. 2325; Józef Stokowski, sygn. 3404; Kajetan Szczawiński, sygn. 141, 142; Jan Cichocki, sygn. 2911, 2282, 1464; Marceli Jaworski, sygn. 98, 290, 81+, 1413.

⁸³ Kajetan Szczawiński, sygn. 2911; Franciszek Boguński, sygn. 98, 290.

⁸⁴ Kajetan Szczawiński, sygn. 142.

obce. Zwróćmy uwagę, iż zapis poczyniony na rzecz Klasztoru Ojców Reformatorów był obwarowany poleceniem odprawiania mszy za duszę testatorki i jej męża, co jednakże miało charakter tylko zobowiązania moralnego.

Dwa dokumenty, w których zapisodawca nie poczynił innych przyporzeń poza legatami na rzecz instytucji kościelnych, znajdują się w archiwum Franciszka Boguńskiego⁸⁵. Na przykład w akcie z 15 grudnia 1828 r. Walenty Pieczyński połowę swojego majątku zapisał kościołowi parafialnemu we wsi Koźle, w słowach następujących:

Kościołowi Parafialnemu we wsi Koźle sumę Złotych pięćset leguję na nigdy nieodwołalną własność w tym sposobie iżby suma ta na rzecz Kościoła tego Katolickiego na Dobrach Ziemskich na prawnej hipotece za dopilnowaniem Esekutora Testamentu intabulowana była [...] z powodu tego legatu wkładam obowiązek by w rzeczonym Kościele przez miejscowego duchownego po śmierci mojej za duszę moją co roku dwanaście Mszów Świętych a zatem w miesiącu jedna [...] odprawiana była.

Drugą połowę majątku testator przeznaczył na swoje utrzymanie oraz pokrycie przyszłych zobowiązań, tj. kosztów pogrzebu: „zaś co się dotyczy drugich pięćset Zł [...] przeznaczam po śmierci takową na pochowanie ciała mego wedle Obrządku Religii Katolickiej [...] po odtrąceniu wszelako z tych pięćset Złot. wydatków jakieby poczynione były na utrzymanie życia mego aż do śmierci”⁸⁶.

Jedyny przypadek dokonania zapisu testamentowego na rzecz instytucji świeckiej miał miejsce w akcie z 31 października/11 listopada 1852 r., w którym Karol Edward Gulhke przeznaczył sumę pieniężną na rzecz instytutu głuchoniemych w Warszawie, podając: „zapisuję rubli srebrem dwieście siedemdziesiąt na instytut głuchoniemych w Warszawie”. Niestety, nie można ustalić, czy zapis ten wyczerpywał znaczną część majątku testatora, gdyż akt nie zawiera jakiegokolwiek wyceny masy spadkowej⁸⁷.

⁸⁵ Franciszek Boguński, sygn. 290, 98.

⁸⁶ Ibidem, sygn. 290.

⁸⁷ Jan Cichocki, sygn. 1464.

3. Niezdolność do dziedziczenia w drodze testamentu

3.1. Bezwzględna niezdolność do dziedziczenia w drodze testamentu

3.1.1. Osoby prawne nieposiadające zezwolenia władzy na dziedziczenie w drodze testamentu

Osoba prawna nie mogła dziedziczyć w drodze testamentu, jeżeli nie uzyskała po dacie otwarcia spadku wymaganego przez prawo zezwolenia władzy⁸⁸. Art. 910 KN stanowił, iż „rozporządzenia między żyjącymi lub przez testament uczynione na korzyść szpitalów, ubogich gminy, albo zakładów użyteczności publicznej, będą miały skutek o tyle tylko, o ile przez postanowienie Królewskie upoważnionymi zostaną”. Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż trzy podmioty wymienione w przytoczonym przepisie stanowią jedynie przykłady, natomiast obowiązkiem uzyskania zezwolenia władzy obejmował on wszystkie osoby prawne⁸⁹.

Zgodnie z „Najwyższym ukazem z dnia 1 czerwca 1871 r., na przyjęcie wspomnianych darowizn powinno być uzyskane upoważnienie zwierzchności w zawiadywaniu której znajduje się instytucja na rzecz której zrobiona została darowizna i dlatego wypisy z aktów darowizn i testamentów powinny być komunikowane Warszawskiemu Konsystorzowi Prawosławnemu [...], Rządowi Gubernialnym, Kuratorowi Warszawskiego Okręgu Naukowego”⁹⁰. Wynika z tego, iż zgody na dziedziczenie udzielała władza zwierzchnia nad osobą prawną, starająca się o to upoważnienie. Z tego też powodu nałożono na notariuszy obowiązek informowania władzy o wyciągach z darowizn i testamentów⁹¹.

Regulacja taka z jednej strony miała na celu ochronę rodziny testatora, który przez zapis na rzecz osoby prawnej mógł wyzbyć się całego majątku, z drugiej – w interesie państwa było sprawowanie kontroli nad majątkiem gromadzonym przez różnego rodzaju instytucje⁹².

⁸⁸ S. Kulpa, *Testament. Praktyczne uwagi nad prawem spadkowym, pouczenia i wzory testamentów opracowane według ustaw obowiązujących w Małopolsce na ziemiach byłego zaboru pruskiego i w byłej Kongresówce*, Kraków b.d.w., s. 35.

⁸⁹ A. Okolski, *op. cit.*, s. 376.

⁹⁰ K. Hube, *Prawo cywilne obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego. Z uzupełnieniami pod koniec roku 1876*, z. I: *Ustawy przechodnie do Kodeksu Napoleona. Kodeks cywilny Królestwa Polskiego z r. 1825. Prawo o małżeństwie z r. 1836*, Warszawa 1877, s. 416.

⁹¹ A. Okolski, *op. cit.*, s. 377.

⁹² H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 45.

3.1.2. Zapisobiorcy niewłaściwie określani

Jeżeli testator, czyniąc zapis, określił zapisobiorcę w taki sposób, że zachodziła wątpliwość co do jego tożsamości, rozporządzenie takie było nieważne⁹³. Nie oznaczało to oczywiście, iż zapisobiorca musiał być wskazany z imienia i nazwiska – dopuszczalny był np. zapis na rzecz przysłego męża swojej córki, choćby nie było wiadomo, kto będzie jej mężem⁹⁴. Wymogiem stawianym testatorowi było określenie zapisobiorcy w taki sposób, by jego identyfikacja była możliwa. Jednakże, zdaniem doktryny, sam fakt, iż sposób określenia zapisobiorcy mógł stosować się do kilku osób, nie czynił zapisu równoznacznym zapisowi na rzecz osoby nieokreślonej. Rozporządzenie takie było ważne, o ile pozwalało chociaż za pomocą dowodów pozat testamentowych na wskazanie osoby właściwego zapisobiorcy⁹⁵.

Z aktów wynika, iż w praktyce testatorzy oznaczali zapisobiorców bardzo szczegółowo, w sposób niebudzący wątpliwości co do tożsamości, podając imię i nazwisko lub stopień pokrewieństwa z testatorem. Można też wskazać jedyny testament, w którym określono beneficjenta w inny sposób. W dokumencie z 17 marca 1832 r. Małgorzata Laskowska nieposiadająca dzieci ani męża, obok zapisów pieniężnych na rzecz siostrzeńców dokonała rozporządzenia na rzecz „osoby, u której życie skończy: co się tyczy Zł dziewięćset takową resztę niemniej całą garderobę i inne ruchomości jakie po mnie pozostaną [...] Nie wymieniam wprawdzie wyraźnie osoby, której dostać ma się ten legat w udziale bo też nie wiem, gdzie będę mieć ostatni pobyt czyli mieszkanie”⁹⁶. Mimo braku wskazania zapisobiorcy z imienia i nazwiska, rozporządzenie uczynione przez Małgorzatę Laskowską o tyle winno odnieść skutek, o ile w chwili otwarcia spadku było możliwe wskazanie osoby, u której zapisodawczyni zamieszkiwała w chwili śmierci.

Materiał źródłowy zawiera jedynie 8 rozporządzeń ostatniej woli (na 322 testamenty zawierające zapisy majątkowe), w których można sądzić, iż zapisobiorca został wskazany w sposób niewłaściwy⁹⁷. Przede wszystkim przypadki te dotyczyły nieprecyzyjnego wskazania kręgu rodziny, na rzecz której był dokonywany zapis. Wątpliwość co do powołanego kręgu zapisobiorców wzbudzają następujące sformułowania: „drugą zaś

⁹³ F. Podlewski, *op. cit.*, s. 113.

⁹⁴ L. Bobiński, *O testamentach i o pisaniu testamentów*, b.m. i d.w., s. 12.

⁹⁵ J. J. Litauer, *op. cit.*, s. 273.

⁹⁶ Franciszek Boguński, sygn. 44.

⁹⁷ Testamenty publiczne: Franciszek Boguński, sygn. 86, 104; Marceli Jaworski, sygn. 78; Kajetan Szczawiński, sygn. 754; Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 6, 608. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2106, 2850.

połowę tych dwóch kapitałów przeznaczam prawem własności sukcesorom moim, jacy się prawnie wylegitymują być najbliżsi⁹⁸, „reszta zaś majątku mego ma być rozdzielona między familię moją, a to według prawa najbliższą⁹⁹, „aby wyż rzeczona żona Maryanna z odziedziczonego po mnie majątku Rubli piętnaście wszystkim moim najbliższym krewnym do równego podziału wypłaciła¹⁰⁰.

O ile powyższe rozporządzenia można interpretować w ten sposób, iż zapisodawcy chodziło o najbliższą rodzinę, tj. krewnych dochodzących w pierwszej kolejności do spadku według zasad ustawowych, o tyle analizowane dokumenty zawierają dwa zapisy, które niewątpliwie były dotknięte nieważnością.

W dokumencie z 23 sierpnia/4 września 1873 r. Cynnia Sierpowska uczyniła zapisy testamentowe na rzecz siostrzeńca, siostry, a także „osobie, która przez cały rok modlić się będzie” za testatorkę¹⁰¹. Takie określenie nie mogło wywrzeć mocy prawnej, gdyż nie było w praktyce możliwości wykonania takiego rozporządzenia, z uwagi na fakt, iż krąg osób roszcujących sobie prawa do spadku mógł być nieograniczony.

W testamencie z 7 maja 1832 r. bezdzietna wdowa Małgorzata Laskowska, obok legatów na rzecz krewnych i osób obcych, dokonała rozporządzenia na cele dobroczynne, stanowiąc: „reszta iakaby powstała ma być rozdana pomiędzy ubogich terażniejszey okolicy potrzebujących ludzkiego wsparcia”. Postanowienie takie było zbyt ogólnikowe, nie dawało możliwości precyzyjnego określenia kręgu beneficjentów, tym bardziej, że testatorka zamieszkiwała we wsi Sokołowie, a akt notarialny został spisany w kancelarii notariusza w Zgierzu¹⁰².

Zauważmy, iż ocena charakteru zapisu na rzecz „osób ubogich” w ogóle wywoływała wątpliwości w doktrynie. Z jednej strony podnoszono, że takie rozporządzenie nie zakreślało dostatecznie kręgu beneficjentów, w szczególności ze względu na brak ustawowej definicji ubóstwa¹⁰³. Z drugiej strony w piśmiennictwie pojawiały się poglądy dające prymat dobroczynnemu wymiarowi takich rozporządzeń. Wskazywano, iż względy moralne nie pozwalają odmówić ważności rozporządzeniom na rzecz biednych tylko z tego powodu, iż w pewnych przypadkach może zachodzić problem z określeniem kręgu osób obdarowanych¹⁰⁴. Jednocześnie dla ważności takiego postanowienia testamentowego wymagano

⁹⁸ Franciszek Boguński, sygn. 104.

⁹⁹ Marcei Jaworski, sygn. 78.

¹⁰⁰ Kajetan Szczawiński, sygn. 754.

¹⁰¹ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 608.

¹⁰² Franciszek Boguński, sygn. 86.

¹⁰³ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 192.

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 193.

jednak, aby testator, dokonując zapisu na rzecz osób ubogich, określił kategorię biednych upoważnionych do korzystania ze szczodropliwości¹⁰⁵.

W materiale źródłowym występują cztery testamenty publiczne, w których zapisodawcy, dokonując rozporządzeń na rzecz osób ubogich, sprecyzowali krąg osób obdarowanych: „biednym Włościanom we wsi Kalonce mieszkającym”¹⁰⁶, „dla ubogich przy Kościele parafialnym w Batdowie”¹⁰⁷, „na rozdanie przed moim pogrzebem między rozmaitych biednych w mieście Ozorkowie”¹⁰⁸, „pomiędzy ubogą rodziną moją lub męża mego”¹⁰⁹.

Odnotujmy, iż w świetle orzecznictwa nie stanowiło zapisu niewłaściwego rozporządzenie zapisodawcy, aby pewna suma pieniędzy z masy spadkowej przeznaczona została na modlitwy i dobre uczynki, których wykonanie testator polecił wykonawcy testamentowemu. Rozporządzenie takie nie stanowiło zapisu na rzecz osób nieokreślonych, gdyż miało charakter zwykłego obciążenia spadku¹¹⁰.

W praktyce zdarzało się, iż testatorzy zapisywali sumy pieniężne instytucjom kościelnym jako zapłatę za nałożone na te podmioty polecenia modlitwy za duszę zapisodawcy. W testamencie z 19/31 maja 1847 r. Małgorzata Nowakowska zobowiązała swojego męża, aby wypłacił

Klasztorowi Ojców Reformatorów w mieście Brzezinach na msze Świętą przed ołtarzem Matki Boskiej niepokalanego poczęcia co rocznie i wieczyscie co tydzień w każdą Sobotę za duszę moją i Michała męża mego odprawiać się mającą iako też czynić wypominki za nasze dusze w każde Święta [...] Złotych dwa tysiące¹¹¹.

Trudno rozstrzygnąć, czy te zapisy zostały uznane za dostatecznie precyzyjne i czy je w rzeczywistości zrealizowano. Kwestia ta wymagałaby już analizy akt sądowych.

3.1.3. Osoby skazane wyrokiem sądowym za przestępstwo

Zagadnienie braku zdolności do czynności prawnych osób skazanych wyrokiem sądowym za przestępstwa na śmierć cywilną zostanie omówione w rozdziale VII. W tym miejscu wskaźmy jedynie, iż te same przyczyny, dla których osoby dotknięte tą karą nie mogły rozporządzać majątkiem na wypadek śmierci, powodowały niemożność otrzymania majątku w drodze testamentu.

¹⁰⁵ Ibidem, s. 195.

¹⁰⁶ Roman Jaroński, sygn. 2325.

¹⁰⁷ Kajetan Szczawiński, sygn. 142.

¹⁰⁸ Jan Cichoński, sygn. 2282.

¹⁰⁹ Wojciech Hałaczek, sygn. 6.

¹¹⁰ J. J. Litauer, *op. cit.*, s. 273.

¹¹¹ Kajetan Szczawiński, sygn. 142.

3.2. Względna niezdolność do dziedziczenia w drodze testamentu

3.2.1. Osoby leczące testatora i duchowni

Art. 909 KN stanowił, iż „doktorowie medycyny lub chirurgii, urzędnicy zdrowia i aptekarze, którzyby leczyli osobę w chorobie, na którą umarła, nie mogą korzystać z rozporządzeń między żyjącymi lub testamentowych, jakieby wspomniana osoba w ciągu tej choroby na ich rzecz poczyniła”. Zgodnie z powyższym nie mogła być zapisobiorcą osoba, która leczyla spadkodawcę w ostatniej chorobie, przy czym „doktorowie medycyny lub chirurgii, urzędnicy zdrowia i aptekarze” zostali wskazani jedynie przykładowo, przepis miał zastosowanie do wszystkich osób trudniących się leczeniem¹¹².

Wskazmy, iż zakaz zawarty w art. 909 KN dotyczył jedynie osób, które leczyli chorego w czasie ostatniej choroby, nie zaś dorywczo tylko udzielały rady lub konsultacji lekarzowi prowadzącemu chorego. Ponadto, jeżeli testator sporządził testament zanim zachorował, to chociażby zawierał on zapis na rzecz lekarza, który opiekował się chorym w czasie ostatniej choroby, to rozporządzenie takie pozostawało w mocy¹¹³.

Zgodnie z art. 909 KN „te same zasady zachowane będą co do duchownych”. W związku z tym zabronione były również rozporządzenia testamentowe na rzecz duchownych udzielających ostatniej posługi. W orzecznictwie wykształcił się pogląd, iż niezdolność dotyczyła tylko te osoby, które miały stały wpływ na sumienie testatora, leczyli go duchowo¹¹⁴.

Regulacja zawarta w art. 909 KN wynikała z obawy, by osoby leczące testatora lub udzielające mu wsparcia duchowego nie wywierały na spadkodawcy przymusu psychicznego. Chory oczekuje bowiem od medyka, iż ten go wyleczy i zdolny jest niejednokrotnie do poniesienia wysokich kosztów w celu odzyskania zdrowia. Mogły bowiem zdarzyć się sytuacje, iż np. lekarz obiecałby choremu uzdrowienie w zamian za zapisanie majątku lub też duchowny zapewniałby umierającego, iż zostanie zbawiony po śmierci, o ile tylko uczyni go spadkobiercą¹¹⁵.

Zaznaczmy, iż obwarowania powyższe dotyczyły tylko osób fizycznych, a nie np. szpitala, w którym pracował lekarz leczący zapisodawcę w czasie ostatniej choroby.

¹¹² H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 65.

¹¹³ S. Kulpa, *op. cit.*, s. 37.

¹¹⁴ J. J. Litauer, *op. cit.*, s. 273.

¹¹⁵ J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 184.

Materiał źródłowy nie daje podstaw do twierdzenia, iż dokonywano niedozwolonych rozporządzeń na rzecz osób udzielających pomocy medycznej lub duchownych. Co prawda, w analizowanych dokumentach występuje jeden testament zawierający rozporządzenie na rzecz lekarza. Zapis taki znajduje się w akcie z 3/15 października 1835 r., w którym Jan Gawłowski powołał m.in. w charakterze zapisobiorcy lekarza, stanowiąc: „z wdzięczności prawdziwie czułej Ku Karolowi Tuszyńskiemu doktorowi z Zgierza za iego ciągle doglądanie moiey osoby w czasie choroby i gorliwe staranie ku przywróceniu mnie zdrowia przeznaczam temu Tuszyńskiemu Zł dwa tysiące”. Jednak zapis ten musiał zostać uczyniony z wdzięczności za wcześniejszą pomoc, gdyż – jak wynika z treści aktu – w chwili sporządzania testamentu zapisodawca był zupełnie zdrowy¹¹⁶.

Należy odnotować, iż żaden z analizowanych testamentów nie zawiera informacji o tym, aby w charakterze zapisobiorcy została powołana osoba duchowna; zawsze rozporządzenia dokonywano na rzecz instytucji kościelnych.

Od ogólnej zasady, zabraniającej czynienia zapisów na rzecz osób leczących testatora podczas ostatniej choroby oraz duchownych udzielających ostatniej posługi, art. 909 KN przewidywał dwa wyjątki.

Po pierwsze, dozwolone były „rozporządzenia wynagradzające pod tytułem szczególnym uczynione, mając wzgląd na zamożność rozporządzającego i na oddane usługi”. Ustawodawca, wprowadzając ten wyjątek, nie chciał zupełnie pozbawić testatora możliwości wynagrodzenia osób, które towarzyszyły mu w ostatnich chwilach życia. Z tego też powodu Kodeks Napoleona dopuszczał możliwość czynienia zapisów, mających na celu wynagrodzenie medyków lub duchownych za oddane spadkodawcy usługi. Jednakże wysokość takiego rozporządzenia musiała mieć na względzie zamożność spadkodawcy, ponieważ dozwolone były tylko rozporządzenia o nieznacznej wartości, odpowiadające nakładowi pracy uczynionemu przez osoby obdarowane. Na gruncie tego przepisu powstaje problem oceny, czy w danej sytuacji, biorąc pod uwagę stan zamożności zapisodawcy, wysokość uczynionego zapisu nie przekraczała jakości oddanych usług. Jak pisze F. Podlewski, decyzja o tym, czy dokonane rozporządzenie nie jest nadmierne, należy do sądu, który bierze pod uwagę przede wszystkim stan majątkowy spadkodawcy¹¹⁷.

Po drugie, dopuszczano „rozporządzenia ogólne, w przypadku pokrewieństwa, aż do czwartego stopnia włącznie, byleby jednak zmarły nie pozostawił następców w linii prostej; chybaby ten, na czyją korzyść rozporządzenie nastąpiło, należał do liczby tych następców”. Przepis ten

¹¹⁶ Franciszek Boguński, sygn. 1413.

¹¹⁷ F. Podlewski, *op. cit.*, s. 115.

dawał możliwość uczynienia zapisobiorcą lekarza lub duchownego, jeżeli byli krewnymi testatora do czwartego stopnia pokrewieństwa włącznie, o ile spadkodawca nie pozostawił spadkobierców w linii prostej, chyba że osoby, na rzecz których został uczyniony zapis, były wstępnymi lub zstępnymi spadkodawcy. Wynika z tego, iż chociażby spadkodawca pozostawił braci lub siostry, to zapis dokonany np. na rzecz brata stryjecznego, który leczył chorego podczas ostatniej choroby, był ważny. Wreszcie rozporządzenie testamentowe pozostawało skuteczne w przypadku, gdy chory pozostawił krewnych w linii prostej, jeżeli lekarz lub duchowny był wstępnym lub zstępnym zmarłego¹¹⁸.

Należy podkreślić, iż zapis uczyniony na rzecz lekarza lub duchownego, który był jednocześnie małżonkiem chorego, nie budził wątpliwości. Sprzeczne z interesem społecznym byłoby pozbawienie możliwości otrzymania zapisu przez małżonka, który chcąc ulżyć cierpieniu umierającego współmałżonka, udzielił mu pomocy, gdy tymczasem mógłby dziedziczyć po zmarłym małżonku, który takiego wsparcia nie udzielił¹¹⁹. Innymi słowy, takie rozstrzygnięcie stanowiłoby niesprawiedliwą karę dla wypełniającego swą powinność męża lub żony.

3.2.2. Cudzoziemcy

Art. 912 KN głosił, że „nie można rozporządzać na korzyść cudzoziemca, jak tylko w tych przypadkach, w którychby cudzoziemiec mógł rozporządzać na korzyść Polaka”¹²⁰. Przepis ten przewidywał możliwość czynienia zapisów na rzecz cudzoziemców na zasadzie wzajemności. Regulacja ta, choć formalnie nie została uchylona, w rzeczywistości nie miała praktycznego znaczenia, ponieważ żadne z państw europejskich nie zabraniało testowania na rzecz obywateli Królestwa Polskiego. Warto zaznaczyć, iż cudzoziemcy w Królestwie Polskim doznawali pewnych ograniczeń, lecz nie wynikały one z treści art. 912 KN, lecz z innych przepisów prawa, które np. zabraniały cudzoziemcom posiadania gruntów poza obrębem miast¹²¹.

Na podstawie zgromadzonego materiału źródłowego nie można stwierdzić, czy dokonywano rozporządzeń na rzecz cudzoziemców, gdyż w testamentach nie podawano obywatelstwa zapisobiorców.

¹¹⁸ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 68–69.

¹¹⁹ *Ibidem*, s. 69.

¹²⁰ Jak podaje S. Zawadzki, *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*, t. II, Warszawa 1861, s. 665: „W oryginalnym tekście, w miejsce czterech wyrazów podanych w końcu niniejszego artykułu, zamieszczony jest wyraz *d'un Francais* (Francuza). Zmiana jednak w przekładzie w powyższy sposób dokonana, zdawała się być właściwa, ze względu na zastosowanie Kodeksu Napoleona do Królestwa Polskiego”.

¹²¹ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 71–72.

4. Szczególne ograniczenia możliwości dziedziczenia w drodze testamentu przez dzieci pozamałżeńskie po ich rodzicach

4.1. Dzieci naturalne prawnie uznane

Ograniczenia możliwości nabywania w drodze testamentu przez dzieci naturalne prawnie uznane dotyczyły nie tyle niemożności dziedziczenia po rodzicach, ile ograniczenia w zakresie wielkości zapisu. Unormowanie to miało na celu uniemożliwienie zstępny przez rozporządzenia testamentowe omijania prawa, które upośledzało dzieci pozamałżeńskie w prawach spadkowych.

Zgodnie z uregulowaniem art. 908 KN „dzieci naturalne nie będą mogły ani przez darowiznę między żyjącymi ani przez testament, otrzymać więcej nadto, co im jest w Tytule O spadkach przyznane”. W związku z tym dziecko naturalne prawnie uznane nie mogło w drodze zapisu testamentowego otrzymać więcej ponad udział określony w art. 757 KN¹²².

Na marginesie odnotujmy, iż uznanie dziecka rodziło jedynie stosunek prawny między zstępny a uznającym je rodzicem. Stosunek pokrewieństwa nie powstawał natomiast między dzieckiem a krewnymi rodzica¹²³. A zatem wobec dalszych krewnych dziecko naturalne było osobą obcą, zdolną na ogólnych warunkach do nabywania zapisów testamentowych.

4.2. Dzieci naturalne nieuznane

4.2.1. Dzieci zrodzone z mężczyzny stanu wolnego i niezamężnej kobiety, których nie łączył stosunek pokrewieństwa

Na gruncie art. 908 KN zachodzi wątpliwość, jak interpretować treść tego przepisu odnośnie do możliwości dokonywania przez rodziców zapisów testamentowych na rzecz dzieci nieuznanych, a zrodzonych z osób stanu wolnego, których nie łączyły więzy krwi. Art. 756 KN stanowił, iż dzieci naturalne nieuznane nie są dziedzicami, a tym samym pozbawiał ich jakichkolwiek praw spadkowych¹²⁴. Rodzi się zatem pytanie,

¹²² Zob. rozdział I, pkt 3.1.

¹²³ A. Okolski, *op. cit.*, s. 324.

¹²⁴ Art. 756 KN: „Dzieci naturalne nie są dziedzicami: ustawa nadaje im tylko prawa do majątku po zmarłym ich ojcu lub matce, gdy są prawnie uznanymi. Nie nadaje im żadnego prawa do majątku po krewnych ich ojca lub matki”.

czy w związku z tym dziecko takie nie miało prawa otrzymać również żadnego zapisu testamentowego od rodzica, czy też należało traktować je jako osobę obcą uprawnioną do otrzymania całej części rozrządzałnej spadku?

Kwestię tę w piśmiennictwie podjęli H. Cederbaum¹²⁵, M. Planiol¹²⁶, K. Lutostański i H. Konic¹²⁷. Stanęli oni na stanowisku, iż z art. 756 KN wynika, że dzieci naturalne nieuznane traktowane są przez ustawodawcę jako osoby obce względem swoich rodziców (i innych krewnych), dlatego też w przypadku dziedziczenia ustawowego nie mają one żadnych praw. Jednakże w przypadku dziedziczenia testamentowego mogą się one znajdować w sytuacji korzystniejszej aniżeli dzieci uznane, ponieważ jako osobom z punktu widzenia prawa obcym rodzic ma prawo zapisać całość części rozrządzałnej, która w określonych sytuacjach może znacznie przekraczać część przypadającą dzieciom naturalnym uznanym.

Powyższa wykładnia jest całkowicie zasadna. Dziecko naturalne nieuznane jest osobą, którą urodziła jakaś kobieta, a którego ojciec nie jest wskazany przez prawo. Jest wobec tego obce względem swoich rodziców. Dlatego też ustawodawca nie reguluje w ogóle statusu takiego dziecka.

W badanym materiale występuje tylko jeden testament, z którego wynika, iż testator dokonał rozporządzenia majątkowego na rzecz dziecka naturalnego. Taki zapis został uczyniony w akcie z 9/21 sierpnia 1852 r. Jan May nieposiadający dzieci zrodzonych z małżeństwa ani rodziców, cały swój majątek w formie zapisu ogólnego przeznaczył na własność swojej żonie, a gdyby ta zmarła przed nim, całą schedę spadkową miała otrzymać jego spłodzona w czasach przedmażeńskich naturalna córka:

Na przypadek więc moiey poprzedniey śmierci Żona moja wyżej wyrażona stanie się właścicielką całkowitego takowego mego Majątku tak ruchomego jako i nieruchomego cokolwiek tylko po mey śmierci pozostanie bez żadnego wyłączenia – jakowy to moy majątek na wyłączną iey własność zapisuję oney i przeznaczam – Jeżeliby zaś ta moia Żona wprzód umarła to w takim razie majątek ten całkowity po następney moiey śmierci należeć będzie prawem własności do Franciszki Córki zmarley już Barbary Michel zamieszkałej w Czechach

¹²⁵ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 60–61.

¹²⁶ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 178.

¹²⁷ *Prawo cywilne obowiązujące w b. Królestwie Polskim. Repetytorium egzaminacyjne opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. K. Lutostańskiego i prof. H. Konica. Uzupełnione i poprawione z uwzględnieniem zmian wprowadzonych do prawa cywilnego przez ustawy i rozporządzenia oraz nowy kodeks zobowiązań. Zawiera: Rys historyczny, prawo osobowe, prawo rodzinne, prawo małżeńskie osobowe, stosunki majątkowe pomiędzy małżonkami, prawo rzeczowe i hipoteczne, spadki, testamenty*, wyd. IV, Warszawa 1935, s. 304.

w mieście Wandsort lat trzydzieści trzy wieku swego liczący w stanie wolnym dotąd będący którą i z tąż zmarłą Barbarą Michel będąc oboje w stanie wolnym spłodziłem. Tey więc Franciszce naturalney moiey Córce majątek swoy takowy na własność zapisuię i przeznaczam.

Należy zaznaczyć, iż z dokumentu nie wynika, czy zapisobiorczyni była dzieckiem naturalnym uznanym, brak też informacji dotyczących istnienia dalszych krewnych spadkodawcy, co uniemożliwia ocenę poprawności zapisu¹²⁸.

4.2.2. Dzieci zrodzone z cudzołóstwa lub kazirodztwa

Kwestia zdolności dziedziczenia w drodze testamentu dzieci pochodzących ze związków kazirodczych i cudzołożnych po swoich rodzicach nie została uregulowana w ustawodawstwie. Żaden przepis Kodeksu Napoleona nie zabraniał takim osobom otrzymywania zapisów testamentowych po swoich rodzicach biologicznych (i innych krewnych), co wskazywałoby, iż posiadają one pełną zdolność otrzymywania od swoich rodziców majątku na podstawie rozporządzenia ostatniej woli. Jednakże w piśmiennictwie dominował pogląd, iż art. 908 KN ma również zastosowanie do dzieci zrodzonych z kazirodztwa lub cudzołóstwa, w związku z czym przyjmowano, iż zapisobiorcy tacy nie mogą od rodziców otrzymać więcej, aniżeli przypadало im z ustawy¹²⁹. Oznaczało to, iż takim dzieciom nie można było zapisać w drodze testamentu nic prócz alimentów i to tylko pod warunkiem, że zapisobiorca nie otrzymał należnej mu sumy za życia testatora¹³⁰.

Zaprezentowane stanowisko doktryny budzi wątpliwości. Jak już zostało wyżej wskazane, każde dziecko naturalne nieuznane było w świetle prawa obce zarówno wobec rodziców, jak i innych krewnych. Dlatego też takiemu zstępniemu rodzic miał prawo zapisać całą część rozrządzalną spadku.

¹²⁸ Roman Jaroński, sygn. 2030.

¹²⁹ Zob. M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 180–181; *Prawo cywilne [...] opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. K. Lutostańskiego i prof. H. Konica...*, s. 304; J. Barwiński, *O testamentach, darowiznach i umowach spadkowych*, Warszawa 1936, s. 13.

¹³⁰ Art. 762 KN: „Rozporządzenia objęte w art. 757 i 758 nie stosują się do dzieci z cudzołóstwa lub kazirodztwa. Prawo nie przyznaje im nic więcej jak tylko alimenty”. Art. 763 KN: „Alimenta te oznaczają się, ze względem na zamożność ojca lub matki, oraz na ilość i przymiot następców prawych”. Art. 764 KN: „Gdy ojciec lub matka dziecięcia zrodzonego w cudzołóstwie lub kazirodztwie dali je nauczyć rzemiosła lub rękodzieła, albo jeżeli jedno z nich za życia swego zapewniło mu alimenty, dziecię nie będzie mogło do spadku po nich czynić żadnych roszczeń”.

Z materiału źródłowego nie wynika, aby którykolwiek dokument zawierał rozporządzenie majątkowe rodzica na rzecz dziecka pochodzącego z kazirodztwa lub cudzołóstwa.

5. Osoby podstawione

Zgodnie z art. 911 KN „każde rozporządzenie na korzyść niezdolnego będzie nieważne, czy będzie ukryte pod formą kontraktu obciążliwego, czy też uczynione będzie pod imieniem osób podstawionych. Uważane są za osoby podstawione, ojciec i matka, dzieci i zstępni oraz małżonek osoby niezdolnej”.

Ustawodawca stanowiąc, iż pewne osoby były niezdolne do dziedziczenia w drodze testamentu, nie chciał dopuścić, aby przez inne osoby, tzw. podstawione, możliwe było obchodzenie ustanowionych zakazów. Podstawienia określone art. 911 KN dotyczyły sytuacji, w których np. spadkodawca, chcąc zostawić majątek osobie uznanej przez prawo w konkretnej sytuacji za niezdolną, zapisał to, co chciałby jej przekazać, innej osobie posiadającej zdolność dziedziczenia, która następnie ów zapis przekazała osobie w świetle prawa pozbawionej w danym przypadku możliwości otrzymywania legatu¹³¹.

Konsekwencją wykazania, iż rozporządzenie zostało dokonane na rzecz osoby podstawionej, była nieważność takiej czynności. Dowód podstawienia osoby obciążał tego, kto chciał unieważnić dokonaną szczerobliwość; w tym względzie ustawodawca dopuszczał wszelkie sposoby dowodzenia. Należy jednak zaznaczyć, iż art. 911 KN w stosunku do pewnej kategorii osób, tj. matki, ojca, dzieci i zstępnych osób niezdolnych, wprowadzał domniemanie prawne niedopuszczające dowodu przeciwnego¹³². Oznaczało to, iż względem osób objętych tym domniemanie nie było wymagane dowodzenie przez zainteresowanych, iż zapis został uczyniony w celu obejścia prawa, a rozporządzenie dokonane na rzecz wymienionych w art. 911 KN członków rodziny niezdolnego było z mocy samego prawa nieważne.

Analizowane akty nie zawierają informacji pozwalających na ustalenie, czy dokonywano zapisów testamentowych na rzecz osób podstawionych.

¹³¹ S. Kulpa, *op. cit.*, s. 38.

¹³² J. J. Litauer, *op. cit.*, s. 277.

6. Podsumowanie

Dziedziczyć w drodze testamentu mogły nie tylko osoby fizyczne, lecz także inne podmioty. O ile zdolność dziedziczenia przez testament osób fizycznych miała charakter powszechny, o tyle prawo to w stosunku do innych jednostek podlegało kontroli państwa.

W przeważającej mierze przypadków w charakterze zapisobiorców powoływano osoby fizyczne – najczęściej, co zrozumiałe, zstępnych oraz małżonka, wspólnie dochodzących do spadku. Rozporządzenia na rzecz dalszej rodziny oraz osób obcych były niewątpliwie rzadsze i dokonywano ich zazwyczaj w braku dzieci.

Zapisy testamentowe na rzecz podmiotów niebędących osobami fizycznymi stanowiły rzadkość. Prawie zawsze dotyczyły one przysporzeń na rzecz instytucji kościelnych, co zapewne było związane z chęcią odkupienia swoich win lub też zapewnienia sobie lepszego życia wiecznego.

Mimo iż prawo otrzymywania zapisów testamentowych miało charakter powszechny, to nie było ono bezwzględne. Ustawodawca przewidywał pewne ograniczenia, podyktowane przede wszystkim względami społecznymi. Miały one na celu wyeliminowanie możliwości wywierania presji na zapisodawcy, ale także były związane z koniecznością zapewnienia możliwości prawidłowej realizacji zapisów testamentowych oraz dyskryminacji pewnych kategorii osób, które ustawodawca szykanował.

Zasadniczo testatorzy przestrzegali ograniczeń ustawowych. Ewentualne uchybienia zdarzały się rzadko i dotyczyły przede wszystkim nieprawidłowego wskazania zapisobiorcy, co w praktyce uniemożliwiało wykonanie rozporządzenia ostatniej woli.

ROZDZIAŁ V

Rodzaje rozporządzeń testamentowych

1. Uwagi wstępne

Zgodnie z treścią art. 895 KN „testament jest to akt, mocą którego testator rozporządza całością lub częścią majątku swojego na czas, gdy już żyć nie będzie a który odwołać może”. Definicja testamentu zawarta w Kodeksie Napoleona może wskazywać, iż aktem tym można było dokonać jedynie rozporządzenia majątkowego. Jednakże ustawodawstwo Królestwa Polskiego i analiza materiału źródłowego wskazuje, iż XIX-wieczny testament był aktem, w którym testator nie tylko mógł rozporządzić swoim majątkiem na wypadek śmierci, lecz także dokonać za jego pomocą innych czynności. Pozamajątkowe postanowienia testamentowe możemy podzielić na dwie grupy. Pierwszą kategorię stanowią postanowienia wywołujące określone skutki prawne w sferze prawa osobowego, tj. ustanowienie opieki, dokonanie przysposobienia, uznanie dziecka naturalnego czy też zaprzeczenie pochodzenia dziecka. W XIX-wiecznych testamentach oprócz wzmiankowanych czynności spotykamy także szereg oświadczeń woli składanych przez testatorów, które wprawdzie nie wywoływały bezpośrednio określonych skutków prawnych, ale stanowiły swego rodzaju zobowiązania natury moralnej, nakładane przez testatora na spadkobierców czy rodzinę.

2. Rozporządzenia majątkowe

2.1. Charakterystyka prawna przedmiotu dyspozycji

2.1.1. Prawa majątkowe podlegające dyspozycji testamentowej

Kodeks Napoleona nie określał zamkniętego katalogu praw, które mogły podlegać dyspozycji na wypadek śmierci, tak więc mogły być to prawa rzeczowe, prawa autorskie, prawa patentowe oraz wszelkie inne

prawa, o ile na mocy przepisów szczególnych mogły przejść na spadkobierców¹. Jedynym warunkiem, co oczywiste, był wymóg, aby prawo majątkowe będące przedmiotem rozporządzenia testamentowego przysługiwało zapisodawcy². W praktyce rozporządzano prawami rzeczowymi lub prawami obligacyjnymi w postaci wierzytelności³.

Zapisodawcy zasadniczo dysponowali majątkiem stanowiącym ich własność. Odnotujmy jedynie cztery testamenty, w których rozporządzenia testamentowe dotyczyły majątku stanowiącego w chwili sporządzenia testamentu własność osób trzecich.

W testamencie z 20 kwietnia/2 maja 1857 r. Samuel Szmit rozporządził na rzecz żony połową nieruchomości, która – jak podał – prawnie w całości należała do niej: „ona jest w hipotece na żonę mą Karolinę w całości”. Jednakże testator uważał się za jej współwłaściciela, gdyż żona w swoim testamencie oświadczyła, iż współwłasność nieruchomości należy do zapisodawcy: „ponieważ wyznała w akcie testamentie, że współwłasność do mnie należy”⁴. W powyższym przykładzie nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy chodziło o niezgodność wpisu w księdze hipotecznej z rzeczywistym stanem prawnym, czy jedynie o fakt, iż np. żona testatora moralnie uważała go za współwłaściciela, np. z uwagi na nakłady, które poczynił na nieruchomość.

W innym dokumencie z 11/23 stycznia 1866 r. Georg Schuttz ustanowił dla żony Anny dożywotnie prawa mieszkania w domu, który wcześniej z powodu długów sprzedał swojej córce i zięciowi:

majątek jaki miałem składał się z Domu – Kuźni – Zabudowań – placu – ogrodu i gruntu w polu – dla ciężących długów sprzedałem to Córce i Zięciowi za Rubli Srebrem dziewięćset [...] przeznaczam Żonie mojej Annie Krystynie [...] pomieszkanie w tymże samym Domu do śmierci⁵.

Zaznaczmy, iż z aktu nie wynika, czy testator miał sam prawo dożywotniego mieszkania w zbytej nieruchomości, czy też prawo to przysługiwało mu wspólnie z żoną.

Natomiast w testamencie z 8/20 października 1854 r. Magdalena Freyburger zapisała mężowi własność gospodarstwa, które wcześniej przepisała na pasierba, nakładając na niego obowiązek alimentacji na jej rzecz. Ponieważ pasierb nie wypłacał alimentów, testatorka wytoczyła

¹ F. Kramsztyk, *Wykład popularny prawa cywilnego i handlowego obowiązującego w Królestwie Polskim*, Warszawa 1917, s. 31; H. Konic, *Otwarcie i objęcie spadku. Wykład porównawczy na tle prawodawstw obowiązujących w Polsce w zestawieniu z kodeksem szwajcarskim*, Warszawa 1923, s. 1–4.

² H. Konic, *Otwarcie i objęcie spadku...*, s. 1–4.

³ Zagadnienie przedmiotu rozporządzenia zostało szczegółowo omówione w pkt 2.3.

⁴ Jan Cichoński, sygn. 135.

⁵ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 46.

mu proces sądowy o zwrot nieruchomości, które to postępowanie jeszcze się toczyło⁶. Zatem był to legat dokonany pod warunkiem, iż testatorka odzyska własność, ewentualnie możemy się zastanawiać, czy w rzeczywistości przedmiotem dyspozycji majątkowej na wypadek śmierci nie było roszczenie o zwrotne przeniesienie własności.

Interesująca dyspozycja majątkowa została zawarta w dokumencie z 7/19 maja 1837 r. W testamencie tym Bogumił Dresher bardzo szczegółowo podał opis majątku składającego się z nieruchomości i ruchomości, jednocześnie oświadczając, iż w świetle prawa dobytek ten stanowi współwłasność z żoną. Cały wymieniony majątek testator zapisał dwóm synom, z obowiązkiem, aby synowie wypłacili współmałżonce zapisodawcy należną jej połowę majątku w gotowiźnie⁷. Rozporządzenie to nie mogło być uznane za skuteczne. Zauważmy jednak, iż testator nie rościł sobie prawa do majątku żony, a jego dyspozycja była zapewne podyktowana dobrem współmałżonki, która mogłaby nie poradzić sobie z samodzielnym zarządzeniem majątkiem.

2.1.2. Prawa majątkowe mogące być przedmiotem zapisu testamentowego

Kodeks Napoleona nie wprowadzał żadnych ograniczeń w kwestii praw majątkowych, które mogły stanowić przedmiot zapisu testamentowego.

W praktyce najczęściej przedmiotem zapisu testamentowego było przekazanie prawa własności. Jednakże występują też rozporządzenia testamentowe dające zapisobiorcy jedynie prawo użytkowania całego majątku (21)⁸, jego części (9)⁹ lub też poszczególnych rzeczy (20)¹⁰. Ponadto, w materiale źródłowym występują legaty w postaci prawa pobierania dochodów z nieruchomości (w 7 testamentach)¹¹ oraz z rzeczy ruchomych (w 1 testamencie)¹².

⁶ Roman Jaroński, sygn. 3250.

⁷ Franciszek Boguński, sygn. 71+.

⁸ Jan Cichocki – w 1 zapisie testamentowym przedmiotem rozporządzenia było użytkowanie całego majątku, Józef Stokowski – 8, Wojciech Hałaczekiewicz – 3, Marcelli Jaworski – 1, Franciszek Boguński – 4, Roman Jaroński – 3, Kajetan Szczawiński – 1.

⁹ Jan Cichocki – 3, Józef Stokowski – 1, Wojciech Hałaczekiewicz – 1, Marcelli Jaworski – 1, Roman Jaroński – 2, Kajetan Szczawiński – 1.

¹⁰ Testamenty publiczne: Jan Cichocki – w 4 zapisach testamentowych przedmiotem rozporządzenia było użytkowanie poszczególnych rzeczy, Józef Stokowski – 2, Wojciech Hałaczekiewicz – 3, Marcelli Jaworski – 1, Franciszek Boguński – 2, Roman Jaroński – 5, Kajetan Szczawiński – 3. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2106, 3156.

¹¹ Jan Cichocki, sygn. 528; Józef Stokowski, sygn. 3547, 8294; Marcelli Jaworski, sygn. 88; Franciszek Boguński, sygn. 28, 81+, 1413.

¹² Marcelli Jaworski, sygn. 88.

2.2. Zakres rozporządzenia majątkowego

Zgodnie z art. 895 KN przedmiotem rozporządzenia testamentowego mógł być cały majątek lub jego część¹³. Ustawodawca nie wyjaśnił, co oznacza całość, a co część majątku; czy w grę wchodzi przy całości tylko część rozrządzalna, czy także to, co należało się z ustawy. Praktyka notarialna wskazuje, iż całość majątku rozumiano jako całkowity posiadany dobytek, a nie tylko jego część podlegającą swobodnej dyspozycji.

W praktyce osoby sporządzające testamenty najczęściej dysponowały całym majątkiem. W materiale źródłowym występuje aż 280 aktów (273 testamenty tajemne¹⁴, 4 testamenty własnoręczne¹⁵, 3 testamenty tajemne¹⁶) dających podstawę do twierdzenia, iż rozporządzenia majątkowe obejmowały całość schedy.

W testamencie z 4/16 października 1857 r. Gerard Szultz nie wymienia posiadanego przez siebie majątku, oświadczając jedynie, iż „majątek ten jest dziś niewielki”, stanowiąc jednocześnie wyłączną sukcesorką całego majątku swoją żonę: „majątek mój cały jaki mam i mieć będę zapisuję na własność żonie mej”¹⁷.

W znacznie mniejszej liczbie dokumentów, tj. 29 testamentach publicznych, dokonano rozporządzenia jedynie częścią majątku¹⁸. Taki przypadek wystąpił w testamencie z 15/27 października 1852 r., w którym Mateusz Maizach dokonał dyspozycji majątkowej na wypadek śmierci jedynie połową swojego majątku, przeznaczając ją współmałżonce i stanowiąc:

¹³ Art. 895 KN: „Testament jest to akt, przez który testator rozporządza całością lub częścią majątku swojego, na czas, w którym już żyć nie będzie, i który odwołać może”.

¹⁴ Jan Cichocki – w 36 testamentach rozporządzono całym majątkiem na ogólną liczbę 52 testamentów zawierających rozporządzenia majątkowe, Józef Stokowski – 31 na 38, Wojciech Hałaczkiwicz – 32 na 33, Marcei Jaworski – 13 na 14, Franciszek Boguński – 58 na 64, Roman Jaroński – 62 na 71, Kajetan Szczawiński – 37 na 37, Paweł Gąsowski – 2 na 2, Kajetan Janicki – 2 na 2. Dla potrzeb pracy autorka przyjęła, iż rozporządzenie obejmuje cały majątek, jeżeli wynika to wprost z testamentu, jak również gdy testator wymienia majątek i następnie całym tym majątkiem rozporządza, a dokument nie daje podstaw do stwierdzenia, iż osoba posiada jeszcze inny dobytek.

¹⁵ Józef Stokowski, sygn. 6379, 1386, 3156, 2850.

¹⁶ Franciszek Boguński, sygn. 4, 1782, 3633.

¹⁷ Jan Cichocki, sygn. 347.

¹⁸ Ibidem, sygn. 153, 162, 203, 351, 385, 411, 420, 438, 2983, 1345; Józef Stokowski, sygn. 2268, 3547, 7734, 7362; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 589; Franciszek Boguński, sygn. 27, 47, 86, 98, 102+, 290; Roman Jaroński, sygn. 2016, 1692, 2537, 2759, 2631, 2148, 3956, 3251. Dla potrzeb pracy autorka przyjęła, iż rozporządzenie testamentowe obejmuje jedynie część majątku, gdy fakt ten wynikał wprost z aktu notarialnego.

Na przypadek więc mojej poprzedniej śmierci terazniejsza Żona moja stanie się właścicielką równej połowy takiego całkowitego mego majątku jaki z dniem śmierci mojej pozostanie, który jey niniejszym na własność zapisuję i przeznaczam. Zachowując jey prawo do części spadkowej z drugiej połowy według obowiązującego prawa¹⁹.

W badanych dokumentach występuje ponadto 13 aktów (10 testamentów publicznych²⁰, 2 testamenty własnoręczne²¹, 1 testament tajemny²²), w których nie ma danych pozwalających na wskazanie, czy przedmiotem rozporządzeń ostatniej woli jest cały majątek, czy tylko jego część. Na przykład w dokumencie z 23 września/1 października 1859 r. Abram Schurtz nie podał ani opisu posiadanego majątku, ani jego wyceny. Zapisodawca uczynił jedynie cztery zapisy pieniężne, w tym trzy na cele dobroczynne i jeden na rzecz swojego brata. Testament nie zawiera jakiegokolwiek wzmianki, czy i jaką część dobytku testatora stanowią dokonane rozporządzenia majątkowe²³.

Przedmiotem zapisu testamentowego mógł być nie tylko majątek terazniejszy, lecz także przyszły, np. zbiór żyta z dóbr testatora w roku jego śmierci czy też majątek, jaki nabędzie w przyszłości²⁴. I tak, np. w testamencie z 25 sierpnia/6 września 1836 r. Jacenty Niwiński oświadczył:

żadnego majątku nie posiadam, w trakcie zaś Małżeństwa czasy krytyczne nie dozwoliły się niczego dorobić, a z przychodów majątku żony moiej zaledwie pierwsze potrzeby do życia codziennego, na przypadek gdybym w trakcie życia odziedziczył majątek z praw sukcesji lub też z losu nie przewidzianego [...] zawdzięczając mey Żonie ciągle do mnie zachowywane przywiązanie czynię jej dożywocie²⁵.

Zastanawiająca jest przyczyna, dla której Jacenty Niwiński dokonał takiej dyspozycji. Wynikało to zapewne z faktu, że w tym samym dniu akt ostatniej woli sporządziła żona testatora, Helena Niwińska, posiadająca majątek ruchomy, która cały dobytek zapisała również na dożywotnie użytkowanie swojemu mężowi²⁶.

¹⁹ Roman Jaroński, sygn. 2016.

²⁰ Jan Cichocki, sygn. 1231, 1415, 2481, 2891, 2911, 2109; Józef Stokowski, sygn. 6560, 3404, 7049; Roman Jaroński, sygn. 104.

²¹ Józef Stokowski, sygn. 2106; Jan Cichocki, sygn. 870.

²² Franciszek Boguński, sygn. 4.

²³ Jan Cichocki, sygn. 870.

²⁴ H. Cederbaum, *Jak napisać testament własnoręczny*, Warszawa 1900, s. 75.

²⁵ Józef Stokowski, sygn. 4214.

²⁶ Ibidem, sygn. 4213.

2.3. Przedmiot rozporządzenia

Osoby dokonujące rozporządzeń ostatek woli dysponowały zarówno posiadanymi nieruchomościami, jak i wszelkimi ruchomościami. Poczyńmy jednakże uwagę, iż omówione poniżej zagadnienia dotyczące przedmiotów rozporządzenia testamentowego nie odpowiadają wyczerpująco na pytanie, jakimi dobrami dysponowano w drodze zapisów testamentowych, gdyż aż 67 testamentów (66 testamentów publicznych²⁷, 1 testament własnoręczny²⁸) nie zawiera żadnych informacji na temat posiadanego majątku, w 11 aktach (10 testamentów publicznych²⁹, 1 testament własnoręczny³⁰) znajduje się jedynie wzmianka, iż majątek składa się z ruchomości i nieruchomości, a w 45 testamentach publicznych, niezależnie od ewentualnego wskazania nieruchomości, co do ruchomości zapisodawcy zawierali jedynie informację, iż takowe posiadają³¹.

2.3.1. Nieruchomości

Kodeks Napoleona wyróżniał trzy rodzaje nieruchomości:

a) nieruchomości z natury – takie jak grunty, budynki, młyny wodne, wiatraki, lasy, owoce na drzewach, zwierzęta służące do uprawy roli, na stałe związane z gruntem, rury służące do doprowadzania wody do domu lub innej posiadłości³²,

²⁷ Jan Cichoński, sygn. 153, 438, 664, 1231, 1464, 2481, 2891, 1654, 2911, 2853, 2983, 2109, 347; Józef Stokowski, sygn. 6560, 9496, 7563, 1792, 7564; Wojciech Hałackiewicz, sygn. 402, 315, 316, 483, 491, 492, 589; Marcei Jaworski, sygn. 22; Franciszek Boguński, sygn. 98; Roman Jaroński, sygn. 3178, 2537, 2760, 2759, 2026, 3163, 189, 1692, 140, 141, 2156, 3676, 2205, 235, 2003, 2049, 3813, 2557, 2631, 2204, 382, 2659, 2030, 2148, 3764, 2004, 3956, 2157; Kajetan Szczawiński, sygn. 234, 235, 238, 133, 329, 344, 345, 347, 247, 370, 371, 375, 754.

²⁸ Józef Stokowski, sygn. 1386.

²⁹ Jan Cichoński, sygn. 657; Józef Stokowski, sygn. 4188, 7138, 7362; Wojciech Hałackiewicz, sygn. 6, 738; Roman Jaroński, sygn. 2001, 2449.

³⁰ Józef Stokowski, sygn. 2850.

³¹ Jan Cichoński, sygn. 283, 351, 420, 442, 453, 523, 635, 660, 697, 859, 1051, 324; Józef Stokowski, sygn. 6312, 3547, 4957, 2052, 9100, 4188, 7138, 7470; Wojciech Hałackiewicz, sygn. 457, 44, 126, 106; Marcei Jaworski, sygn. 240; Franciszek Boguński, sygn. 66, 27+, 134; Roman Jaroński, sygn. 2016, 3721, 3203, 1691, 3659, 3903, 3851, 2048, 1381, 1646, 3673; Kajetan Szczawiński, sygn. 542, 332, 423, 424, 863, 896.

³² Art. 517 KN: „Majątki są nieruchome albo z natury, albo z przeznaczenia, albo z przedmiotu, do którego się odnoszą”. Art. 518 KN: „Grunta i budynki są nieruchomością ze swej natury”. Art. 519 KN: „Młyny wietrzne lub wodne przytwierdzone na palach i składające część budynku, są także nieruchomością ze swej natury”. Art. 520 KN: „Zbiory na pnii i owoce na drzewach jeszcze nie zebrane, są również nieruchomością.

b) nieruchomości z przeznaczenia – zwierzęta konieczne do uprawy roli, konie, woły, owce, a także narzędzia rolnicze, zboże i nasiona potrzebne do zwykłych zasiewów, pszczoły w ulach, ryby w stawach, jak również inne rzeczy ruchome, które właściciel na stałe umieścił na gruncie, a służące do jego użytkowania³³,

c) nieruchomości z przedmiotu, do którego się odnoszą – rzeczy ruchome, jakie właściciel przywiązał stałe i na zawsze do nieruchomości w taki sposób, że nie mogą być od niej odłączone bez ich uszkodzenia lub zniszczenia, albo też bez uszkodzenia lub zniszczenia nieruchomości, do której są przyłączone. Do tej kategorii należały również takie rzeczy, jak obrazy na stałe przytwierdzone do ściany czy też posągi we wnękach, a także prawo użytkowania nieruchomości, służebności gruntowe oraz skarga o odzyskanie nieruchomości³⁴.

Skoro zboże zostało ścięte i owoce zerwane, chociażby z miejsca zabrane nie były, są ruchomością. Jeżeli tylko część zbiorów ściętą została, ta tylko część jest ruchomością”. Art. 521 KN: „W lasach urządzonych niskopiennych i wysokopiennych, cięcia roczne zwyczajne stają się ruchomością, jedynie w miarę jak drzewa są ścięte”. Art. 522 KN: „Zwierzęta do uprawy roli, przez właściciela gruntu zostawione dzierżawcy lub osadnikowi (*metayer*), bez względu czy są oszacowane lub nie, uważają się za nieruchomość, dopóki, na skutek umowy, przywiązane są do gruntu. Bydło w pacht puszczone innym osobom, a nie dzierżawcy lub osadnikowi, jest ruchomością”. Art. 523 KN: „Rury służące do sprowadzania wody do domu lub innej posiadłości są nieruchomością i stanowią część nieruchomości, do której są przywiązane”.

³³ Art. 524 KN: „Przedmioty, przez właściciela gruntu na tymże umieszczone, do użytku i zagospodarowania takowego, są nieruchomością z przeznaczenia. I tak, są nieruchomymi z przeznaczenia, gdy umieszczone są przez właściciela do użytku i zagospodarowania gruntu: zwierzęta przywiązane do uprawy, narzędzia rolnicze, nasiona dane dzierżawcom lub osadnikom (*colons partiaires*), gołębie w gołębnikach, króliki w królikarniach, ule z pszczołami, ryby w stawach, prasy, kotły, alembiki, kadzie i beczki, narzędzia potrzebne do ciągnięcia korzyści z kuźni, papierni i innych fabryk, słoma i nawozy. Są także nieruchomością z przeznaczenia wszelkie przedmioty ruchome, jakie właściciel przywiązał stałe i na zawsze do gruntu”.

³⁴ Art. 525 KN: „Uważa się, że właściciel przywiązał stałe i na zawsze przedmioty ruchome do nieruchomości, gdy te i do takowej przytwierdzone są na gips, wapno lub cement, albo gdy nie mogą być odłączone bez ich złamania, uszkodzenia, albo bez zniszczenia lub uszkodzenia części nieruchomości, do której są przytwierdzone. Zwierciadła w mieszkaniu uważają się za przywiązane stałe i na zawsze do miejsca, jeżeli blejtram, na którym są przytwierdzone, wpuszczony jest w ścianę, która służy za futrynę. Toż samo rozumie się o obrazach i innych ozdobach. Posągi są nieruchomością, gdy umieszczone są we wnęce umyślnie w tym celu urządzonej, chociażby bez połamania lub uszkodzenia mogły być usunięte”. Art. 526 KN: „Są nieruchomością, z przedmiotu, do którego się odnoszą: użytkowanie z rzeczy nieruchomych, służebności gruntowe, skargi w przedmiocie odzyskania nieruchomości”.

W testamentach występuje 186 dokumentów (181 testamentów publicznych³⁵, 3 testamety własnoręczne³⁶, 2 testamety tajemne³⁷), z których wynika, iż przedmiotem rozporządzenia były nieruchomości.

W praktyce najczęściej rozporządzano nieruchomościami z natury. Dyspozycje takie znajdują się we wszystkich 186 dokumentach. W tej kategorii najczęściej przedmiotem rozporządzenia były nieruchomości mieszkalne znajdujące się w miastach (w 95 testamentach publicznych)³⁸, stosunkowo często dysponowano także gospodarstwami rolnymi (w 63 testamentach publicznych³⁹, 3 testamentach własnoręcznych⁴⁰, 2 testamentach tajemnych⁴¹) natomiast znacznie rzadziej dokonywano zapisów niezabudowanych gruntów (w 20 testamentach)⁴², młynów (w 5 testamentach)⁴³, wiatraków (w 4 testamentach)⁴⁴, fabryk (w 3 testamentach)⁴⁵, domów zajezdnych (w 1 testamencie)⁴⁶.

W testamentach publicznych rozporządzano także nieruchomościami z przeznaczenia, choć zdarzały się one znacznie rzadziej niż dyspozycje nieruchomości z natury. W aktach notariuszy zgierskich występuje 41 dokumentów (na 312 testamentów publicznych zawierających zapisy majątkowe), których przedmiotem rozporządzenia były nieruchomości z przeznaczenia⁴⁷. Prawie wszystkie wskazane przypadki dotyczą sytuacji rozporządzenia przez testatora gospodarstwem rolnym wraz

³⁵ Jan Cichocki – 25, Józef Stokowski – 22, Wojciech Hańczkiewicz – 20, Marce-li Jaworski – 9, Franciszek Boguński – 46, Roman Jaroński – 33, Kajetan Szczawiński – 23, Paweł Gąsowski – 2, Kajetan Janicki – 1. Powyższe zestawienie obejmuje jedy-nie akty notarialne, z których jednoznacznie wynika, iż przedmiotem rozporządzenia była nieruchomość.

³⁶ Józef Stokowski, sygn. 2850, 2106, 3156.

³⁷ Franciszek Boguński, sygn. 4; Józef Stokowski, sygn. 3633.

³⁸ Jan Cichocki – 16, Józef Stokowski – 9, Wojciech Hańczkiewicz – 8, Marce-li Ja-worski – 4, Franciszek Boguński – 24, Roman Jaroński – 17, Kajetan Szczawiński – 17.

³⁹ Jan Cichocki – 4, Józef Stokowski – 9, Wojciech Hańczkiewicz – 10, Marce-li Ja-worski – 4, Franciszek Boguński – 19, Roman Jaroński – 9, Kajetan Szczawiński – 5, Paweł Gąsowski – 2, Kajetan Janicki – 1.

⁴⁰ Józef Stokowski, sygn. 2850, 2106, 3156.

⁴¹ Franciszek Boguński, sygn. 4; Józef Stokowski, sygn. 3633.

⁴² Jan Cichocki – 3, Józef Stokowski – 1, Wojciech Hańczkiewicz – 3, Marce-li Ja-worski – 1, Franciszek Boguński – 2, Roman Jaroński – 4, Kajetan Szczawiński – 4, Paweł Gąsowski – 2.

⁴³ Jan Cichocki, sygn. 420; Marce-li Jaworski, sygn. 88; Franciszek Boguński, sygn. 47, 102+, 116.

⁴⁴ Franciszek Boguński, sygn. 69+, 71+; Kajetan Szczawiński, sygn. 723, 915.

⁴⁵ Józef Stokowski, sygn. 8052; Roman Jaroński, sygn. 3731, 150.

⁴⁶ Roman Jaroński, sygn. 2048.

⁴⁷ Jan Cichocki – 1, Józef Stokowski – 5, Wojciech Hańczkiewicz – 9, Marce-li Ja-worski – 5, Franciszek Boguński – 9, Roman Jaroński – 4, Kajetan Szczawiński – 8.

z zwierzętami koniecznymi do uprawy roli lub narzędziami rolniczymi, a tylko w jednym akcie dodatkowo przedmiotem rozporządzenia było zboże⁴⁸.

Przedmiotem rozporządzenia majątkowego mogły być także wskazane wyżej tzw. nieruchomości z przedmiotu, do którego się odnoszą. W analizowanych materiałach źródłowych w tej kategorii nieruchomości występują tylko zapisy prawa użytkowania nieruchomości, tj. w 39 przypadkach dożywotniego użytkowania nieruchomości⁴⁹ i w trzech – terminowego użytkowania nieruchomości⁵⁰.

2.3.2. Rzeczy ruchome

Rzeczy ruchome Kodeks Napoleona dzielił na dwie grupy:

a) ruchomości z natury – czyli przedmioty mogące być przenoszone z miejsca na miejsce, jak również statki, promy, okręty, młyny i łazienki na statkach oraz wszelkie zakłady na palach nie osadzone, które nie stanowią części domu, a także materiały budowlane jeszcze nieużyte⁵¹,

b) ruchomości z rozporządzenia prawa – takie jak zobowiązania i skargi, które mają za przedmiot wierzytelności pieniężne lub rzeczy ruchome, udziały lub akcje w towarzystwach finansowych i handlowych, choćby do nich należały także nieruchomości, renty dożywotnie ustanowione jako cena za sprzedaną nieruchomość⁵².

Powstaje problem charakteru wierzytelności hipotecznych, tzn. czy należy takie zobowiązania traktować jako ruchomości czy nieruchomości. Wypowiedział się w tym względzie IX Departament Senatu w orzeczeniu z 1845 r., uznając, iż zgodnie z art. 526 KN wszelkie kapitały, w tym wierzytelności hipoteczne, stanowią rzeczy ruchome, niezależnie

⁴⁸ Kajetan Szczawiński, sygn. 461.

⁴⁹ Jan Cichocki – 6, Józef Stokowski – 7, Wojciech Hałaczkiwicz – 6, Marcei Jaworski – 3, Franciszek Boguński – 7, Roman Jaroński – 5, Kajetan Szczawiński – 5.

⁵⁰ Roman Jaroński, sygn. 3731, 1597; Jan Cichocki, sygn. 153.

⁵¹ Art. 528 KN: „Są ruchomościami z natury przedmioty mogące przenosić się z miejsca na miejsce, czy to się poruszają same przez się jak zwierzęta, czy też mogą zmieniać miejsce jedynie skutkiem siły obcej, jak rzeczy nieżyjące”. Art. 531 KN: „Statki, promy, okręty, młyny i łazienki na statkach, oraz w ogóle wszelkie zakłady na palach nie osadzone i nie stanowiące części domu, są ruchomościami; jednak zajęcie niektórych z tych przedmiotów może, z powodu ich ważności, być poddane formom szczególnym, jak o tem Kodex Postępowania Sądowego objaśnia”. Art. 532 KN: „Materiały pochodzące z rozrucenia budynku, lub też dla postawienia nowego nagromadzone, są ruchomością, dopóki do budowy użyte nie zostały”.

⁵² F. Podlewski, *O spadkach i testamentach. Wykład popularny prawa obowiązującego z uwzględnieniem prawa rosyjskiego, austriackiego i niemieckiego*, Warszawa 1900, s. 137.

od faktu, iż ustawa hipoteczna z 1818 r. uznała kapitały hipoteczne za przedmiot hipoteki⁵³. Takie samo stanowisko zajął H. Konic, choć nieco inaczej je argumentując. Stwierdził on, iż

każda wierzytelność jest prawem ruchomym, albowiem wierzyciel nie może domagać się wydania samej rzeczy i w konsekwencji niepodobna zmusić dłużnika do wydania. Akcja taka jest akcją osobistą. Chociaż według ustawy hipotecznej obowiązującej w b. Królestwie Kongresowym do kapitałów hipotecznych stosuje się te same przepisy, co i do nieruchomości, to jednak przez to sam ruchomy charakter kapitału żadnej zmianie nie uległ⁵⁴.

Podobnie rzeczą ruchomą z rozporządzenia prawem było uprawnienie do pobierania dochodów z nieruchomości, gdyż miało ono charakter osobisty względem właściciela nieruchomości, który – realizując je – przelewał prawo pobierania dochodów na uprawnionego⁵⁵.

W materiale źródłowym odnajdujemy 233 dokumenty (224 testamenty publiczne⁵⁶, 5 testamentów własnoręcznych⁵⁷, 4 testamenty tajemne⁵⁸), z których wynika, iż przedmiotem zapisów testamentowych były ruchomości.

Wśród rozporządzeń ruchomościami z natury najczęściej w testamentach pojawiają się zapisy sum pieniężnych (w 135 testamentach publicznych⁵⁹, 3 testamentach własnoręcznych⁶⁰, 2 testamentach tajemnych⁶¹), ruchomości domowych, np. mebli, pościeli, garderoby, sprzętów domowych (w 69 testamentach publicznych)⁶², zwierząt gospodarskich (w 22 testamentach publicznych⁶³, 2 testamentach własnoręcznych⁶⁴). Natomiast znacznie rzadziej dysponowano kosztownościami, np. sre-

⁵³ H. Konic, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 1927, s. 24.

⁵⁴ Ibidem, s. 23–24.

⁵⁵ Ibidem, s. 26.

⁵⁶ Jan Cichocki – 40, Józef Stokowski – 29, Wojciech Hałaczkiwicz – 24, Marce-li Jaworski – 13, Franciszek Boguński – 52, Roman Jaroński – 39, Kajetan Szczawiński – 23, Paweł Gąsowski – 2, Kajetan Janicki – 2.

⁵⁷ Jan Cichocki, sygn. 870; Józef Stokowski, sygn. 6379, 2850, 2106, 3156.

⁵⁸ Józef Stokowski, sygn. 1782, 3633; Franciszek Boguński, sygn. 5, 4.

⁵⁹ Jan Cichocki – 24, Józef Stokowski – 12, Wojciech Hałaczkiwicz – 22, Marce-li Jaworski – 5, Franciszek Boguński – 28, Roman Jaroński – 26, Kajetan Szczawiński – 17, Kajetan Janicki – 1.

⁶⁰ Jan Cichocki, sygn. 870; Józef Stokowski, sygn. 6379, 2850.

⁶¹ Józef Stokowski, sygn. 1782; Franciszek Boguński, sygn. 10.

⁶² Jan Cichocki – 7, Józef Stokowski – 12, Wojciech Hałaczkiwicz – 8, Marce-li Jaworski – 7, Franciszek Boguński – 21, Roman Jaroński – 8, Kajetan Szczawiński – 3, Paweł Gąsowski – 2, Kajetan Janicki – 1.

⁶³ Jan Cichocki – 2, Józef Stokowski – 2, Marce-li Jaworski – 2, Franciszek Boguński – 8, Roman Jaroński – 4, Kajetan Szczawiński – 4, Kajetan Janicki – 1.

⁶⁴ Józef Stokowski, sygn. 2850, 2106.

brami, biżuterią (w 8 testamentach)⁶⁵ czy maszynami rzemieślniczymi (w 11 testamentach publicznych)⁶⁶.

Z testamentów dowiadujemy się także, iż dyspozycje ruchomościami z rozporządzenia prawem dotyczyły zapisów wierzytelności (w 18 testamentach publicznych⁶⁷, 1 testamencie własnoręcznym⁶⁸, 1 testamencie tajnym⁶⁹), również wierzytelności hipotecznych (w 3 testamentach publicznych)⁷⁰. Oprócz tego w źródłach występują legaty w postaci prawa pobierania dochodów z nieruchomości (w 7 testamentach publicznych)⁷¹ oraz z rzeczy ruchomych (w 1 testamencie publicznym)⁷².

Zwróćmy uwagę, iż zgodnie z treścią art. 533 KN użycie przez testatora ogólnego sformułowania, np. „zapisuję ruchomości” bez precyzyjnego uszczegółowienia, jakich przedmiotów dotyczyła dyspozycja, oznaczało, iż zapis taki nie obejmował gotowizny, drogich kamieni, wierzytelności, książek, mebli, instrumentów służących do nauki sztuk i rękodzieł, bielizny osobistej, koni, powozów, karet, bryczek, ziarna, broni, wina, siana, żywności oraz przedmiotów, którymi testator handlował⁷³.

Uregulowanie zawarte w art. 533 KN mogło w znaczny sposób wypaczać rzeczywistą wolę osoby dokonującej rozporządzenia majątkowego na wypadek śmierci. Przede wszystkim testator mógł nie posiadać

⁶⁵ Marcei Jaworski, sygn. 11, 155; Franciszek Boguński, sygn. 110, 198, 247+; Roman Jaroński, sygn. 3853, 3731, 3708.

⁶⁶ Józef Stokowski, sygn. 1437, 4774, 4775, 8052; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 282; Franciszek Boguński, sygn. 9, 19+, 69, 70, 136, 325.

⁶⁷ Jan Cichocki, sygn. 436, 1893, 528; Józef Stokowski, sygn. 4213, 2268, 3349; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 347; Franciszek Boguński, sygn. 27, 44, 86, 116, 198, 278, 290; Roman Jaroński, sygn. 989, 3251; Kajetan Szczawiński, sygn. 187, 275. Należy wspomnieć, iż oprócz wyżej wskazanych aktów notarialnych, w których przedmiotem rozporządzenia była wierzytelność, w materiale źródłowym występuje siedem testamentów publicznych, w których testator podaje w wykazie majątku, że posiada wierzytelności, jednak rozporządzenie zostało sformułowane jako zapis określonych sum pieniężnych, a nie wierzytelności: Jan Cichocki, sygn. 2282, 2006; Franciszek Boguński, sygn. 104, 110, 31+, 247+; Kajetan Szczawiński, sygn. 141.

⁶⁸ Józef Stokowski, sygn. 6379.

⁶⁹ Franciszek Boguński, sygn. 5.

⁷⁰ Jan Cichocki, sygn. 203; Franciszek Boguński, sygn. 198; Roman Jaroński, sygn. 3250.

⁷¹ Jan Cichocki, sygn. 528; Józef Stokowski, sygn. 3547, 8294; Marcei Jaworski, sygn. 88; Franciszek Boguński, sygn. 28, 81+, 1413.

⁷² Marcei Jaworski, sygn. 88.

⁷³ Art. 533 KN: „Wyraz ruchomość, użyty sam w rozporządzeniach prawa lub człowieka, bez innego dodatku ani określenia, nie obejmuje gotowizny, drogich kamieni, wierzytelności, książek, medali, instrumentów do nauk, sztuk i rękodzieł służących, bielizny osobistej, koni, ekwipażów, broni, ziarna, wina, siana i innych artykułów żywności; nie obejmuje również tego, co jest przedmiotem handlu, jaki kto prowadzi”.

wiedzy w przedmiocie ustawowego zakresu pojęciowego sformułowania „zapisuję wszystkie ruchomości”. Ponadto zwróćmy uwagę, iż nawet jeżeli zapisodawca miał świadomość regulacji określonej w treści art. 533 KN i na dzień sporządzenia testamentu nie istniała konieczność precyzyjnego wskazywania rzeczy będących przedmiotem rozporządzenia, to w chwili otwarcia spadku mogły w majątku znajdować się dobra, które powinny zostać precyzyjnie w testamencie wymienione.

W aktach notariuszy zgierskich występują testamenty, w których zapisodawcy dokonywali rozporządzeń całością⁷⁴ lub częścią⁷⁵ posiadanych ruchomości, bez szczegółowego wskazania przedmiotów, których zapisy te dotyczyły, posługując się jedynie określeniem np. „zapisuję wszystkie ruchomości”. Sformułowania takie pojawiały się zazwyczaj samodzielnie, jednakże materiał źródłowy zawiera również testamenty publiczne, w których obok ogólnego zapisu ruchomości dodatkowo wskazywano, iż przedmiotem dyspozycji majątkowej są dobra, o których mowa w art. 533 KN⁷⁶, co świadczy o tym, że część osób sporządzających testamenty publiczne znała treść omawianego przepisu, najprawdopodobniej będąc pouczona o jego treści przez notariusza.

Przykładem aktu notarialnego, w którym dokonano jedynie ogólnego zapisu ruchomości jest testament publiczny z 24 grudnia 1857 r./5 stycznia 1858 r. Karolina Max, będąca współwłaścicielką domu położonego w Zgierzu oraz bliżej nieokreślonych ruchomości, oświadczyła, iż poza synem Fryderykiem dzieci dostały już wcześniej swoje schedy spadkowe i nie mają żadnych praw do spadku. Jednocześnie testatorka podzieliła posiadany majątek między męża a syna Fryderyka w następujących słowach: „zapisuję współwłasność domu wspomnianego mężowi Walentemu. Fryderykowi synowi mało się należeć będzie – będzie zaspokojony ruchomościami”⁷⁷.

W innym dokumencie sporządzonym w dniu 11/23 czerwca 1852 r. Floryan Sollman, dzieląc w równych częściach posiadane ruchomości między żonę i dzieci, oprócz ogólnego sformułowania, iż przeznacza na rzecz sukcesorów wszelkie ruchomości, podjął próbę szczegółowego wymienienia dóbr, o których mowa w art. 533 KN: „mej żonie Karolinie

⁷⁴ Jan Cichocki, sygn. 71, 453, 697, 1386; Józef Stokowski, sygn. 4646, 6312, 2268, 4382, 9100, 7450, 7138, 7470; Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 457, 282, 608, 44, 126; Marcelli Jaworski, sygn. 329; Franciszek Boguński, sygn. 30, 17, 97, 104, 27+; Roman Jaroński, sygn. 382, 3851, 1646, 3673; Kajetan Szczawiński, sygn. 101, 542, 332, 863, 896.

⁷⁵ Józef Stokowski, sygn. 8802; Franciszek Boguński, sygn. 11, 1413; Kajetan Szczawiński, sygn. 275.

⁷⁶ Jan Cichocki, sygn. 436; Józef Stokowski, sygn. 2268; Kajetan Szczawiński, sygn. 275.

⁷⁷ Jan Cichocki, sygn. 453.

z Schutzów połowę wszelkich ruchomości, towarów, wierzytelności, pieniędzy, kapitałów, garderoby i to wszystko co tylko z dniem śmierci mej okaże się, a drugą równą połowę takich to ruchomości dzieci moje wyżej wyrażone podzielią się⁷⁸.

Ponadto zaznaczmy, iż zgodnie z treścią art. 534 KN pod ogólnym sformułowaniem „sprzęty pokojowe” rozumiano jedynie ruchomości służące do użytku i ozdoby mieszkań, takie jak obicia, łóżka, krzesła, zwierciadła, zegary, stoły, porcelana służąca do ozdoby mieszkań, obrazy i posągi wchodzące w skład umeblowania, nie zaś zbiory obrazów, które ulokowano w odrębnym pomieszczeniu⁷⁹.

W badanych testamentach testatorzy nie posługiwali się pojęciem „sprzęty pokojowe”. W celu określenia ruchomości stanowiących wyposażenie mieszkania używano sformułowań „ruchomości domowe”⁸⁰, „ruchomości osobiste”⁸¹, „sprzęty domowe”⁸².

2.4. Formy rozporządzeń majątkowych

Każde rozporządzenie majątkowe na wypadek śmierci mogło zostać dokonane w jednej z trzech form przewidzianych przez Kodeks Napoleona, tj. zapisu ogólnego, zapisu pod tytułem ogólnym i zapisu szczególnego. Ustawodawca nie przewidywał w tym zakresie żadnych ograniczeń z uwagi na przedmiot rozporządzenia. Również praktyka nie wykształciła w tym względzie żadnego zwyczaju, zaś z badanych akt notarialnych wynika, iż wszelkie nieruchomości i ruchomości były przekazywane zapisobiorcom we wszystkich trzech formach zapisów przewidzianych przez prawo.

2.4.1. Zapis ogólny

Zgodnie z art. 1003 KN „zapis ogólny jest rozporządzenie testamentowe, przez które testator daje jednej lub kilku osobom ogół majątku,

⁷⁸ Kajetan Szczawiński, sygn. 275.

⁷⁹ Art. 534 KN: „Wyrazy sprzęty pokojowe obejmują tylko ruchomości przeznaczone do użytku i ozdoby mieszkań, jako to: obicia, łóżka, krzesła, zwierciadła, zegary, stoły, porcelany i inne przedmioty, takiejże natury. Pod temi wyrazami objęte są także obrazy i posągi, wchodzące w skład umeblowania, nie zaś zbiory obrazów, które się mieszczą, bądź w galeryach, bądź w oddzielnych na to pokojach. Toż samo stosuje się do porcelany; pod nazwą sprzętów pokojowych taka tylko jest objęta, która służy do ozdoby mieszkania”.

⁸⁰ Np.: Józef Stokowski, sygn. 4213.

⁸¹ Ibidem, sygn. 3404.

⁸² Np.: Marceł Jaworski, sygn. 88.

jaki z dniem swojej śmierci pozostawi”. Z powyższego wynika, iż rozporządzenie testamentowe było uczynione w formie zapisu ogólnego, gdy miało za przedmiot całość majątku, który spadkodawca pozostawiał jednej lub kilku osobom. Przy czym, jeżeli dyspozycja została uczyniona na rzecz kilku osób, warunkiem uznania takiej dyspozycji za zapis ogólny było to, aby testator, powołując do spadku kilku zapisobiorców, przeznaczył im łącznie całość majątku, bez wskazania należnych im części, np. „zapisuję cały majątek Janowi i Pawłowi”⁸³. Natomiast postanowienie testatora uczynione słowami: „zapisuję Janowi, Jakubowi i Antoniemu cały swój majątek w częściach równych” było już zapisem pod tytułem ogólnym. Różnica między tymi rodzajami postanowień testamentowych polegała na tym, iż zapis ogólny dawał każdemu z legatariuszy ewentualne prawo do całości spadku, a więc jeżeli jeden zapisobiorca z przysporzenia nie skorzystał, to prawo do całości spadku przysługiwało drugiej z powołanych osób⁸⁴. Inaczej przedstawiała się sytuacja zapisobiorców pod tytułem ogólnym – w tym przypadku upadek jednego zapisu uczynionego pod tytułem ogólnym nie zwiększał praw pozostałych zapisobiorców pod tytułem ogólnym, a tylko stanowił przysporzenie dla zapisobiorcy ogólnego lub dziedziców ustawowych⁸⁵.

W rzeczywistości zapis ogólny dawał jedynie ewentualne prawo do całości majątku testatora, z uwagi na fakt, iż takie rozporządzenie mogło zostać zredukowane na korzyść innych osób, gdyż powołanie zapisobiorcy ogólnego nie wykluczało dokonania w tym samym akcie rozporządzeń na rzecz innych osób⁸⁶. Możliwa była nawet sytuacja, iż zapisobiorca ogólny nie otrzymał nic z majątku spadkowego⁸⁷, np. gdy spadkodawca obok zapisobiorcy ogólnego powołał w testamencie kilku zapisobiorców szczególnych, a rozporządzenia dokonane na ich rzecz wyczerpały cały spadek. Jednakże i w tej sytuacji spadkobierca zach-

⁸³ A. Okolski, *Zasady prawa cywilnego obowiązujące w Królestwie Polskim*, Warszawa 1885, s. 405.

⁸⁴ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 91.

⁸⁵ J. J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego, ustaw uzupełniających i związkowych oraz orzecznictwa kasacyjnego*, Warszawa 1929, s. 297.

⁸⁶ *Prawo cywilne obowiązujące w b. Królestwie Polskim. Repetytorium egzaminacyjne opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. K. Lutostańskiego i prof. H. Konica. Uzupełnione i poprawione z uwzględnieniem zmian wprowadzonych do prawa cywilnego przez ustawy i rozporządzenia oraz nowy kodeks zobowiązań. Zawiera: Rys historyczny, prawo osobowe, prawo familijne, prawo małżeńskie osobowe, stosunki majątkowe pomiędzy małżonkami, prawo rzeczowe i hipoteczne, spadki, testamenty*, wyd. IV, Warszawa 1935, s. 294.

⁸⁷ *Prawo cywilne. Repetytorium egzaminacyjne opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. H. Konica*, Warszawa 1831, s. 455.

wywał tytuł powołania do całości spadku, gdyż upadek lub nieważność zapisu szczególnego przysparzały korzyści zapisobiorcy ogólnemu⁸⁸.

Testator, chcący uczynić w rozporządzeniu ostatniej woli zapis ogólny, nie był zobowiązany do użycia ustawowego sformułowania „zapisuję ogół majątku, jaki z dniem swojej śmierci pozostawię”. Jednakże z aktu musiało jednoznacznie wynikać, iż wolą testatora jest przekazanie całego majątku, jaki z dniem śmierci będzie posiadał, jednej lub kilku osobom⁸⁹. W doktrynie wskazywano, iż za rozporządzenia równoznaczne z zapisem ogólnym uważa się:

- 1) zapis wszystkich ruchomości i nieruchomości,
- 2) zapis gołej własności (tj. własności obciążonej prawem użytkownika na rzecz innej osoby) całego majątku, gdyż właściciel gołej własności kiedyś użytkowanie otrzyma,
- 3) zapis całego majątku rozrządzalnego,
- 4) zapis pozostałości, ponieważ rezultat był ten sam jak przy zapisie ogólnym obciążonym innymi legatami⁹⁰.

Zwróćmy uwagę, iż od zapisu ogólnego należy odróżnić rozporządzenie, przez które testator dysponował wszystkimi przedmiotami znajdującymi się w jego majątku. W pierwszym przypadku przedmiotem rozporządzenia była zawsze całość dóbr, jakie zapisodawca będzie posiadał z chwilą śmierci, w przeciwieństwie do drugiej sytuacji, gdy zapisobiorca nabywał jedynie prawo do przedmiotów wskazanych w akcie ostatniej woli⁹¹.

Wśród 77 dokumentów (72 testamenty publiczne⁹², 4 testamenty własnoręczne⁹³, 1 testament tajemny⁹⁴), w których dokonano rozporządzeń majątkowych w formie zapisu ogólnego znajduje się 48 testamentów publicznych, w których występują rozporządzenia równorzędne z zapisem ogólnym⁹⁵, co łącznie stanowi ponad 38% ogólnej liczby dokumentów zawierających zapisy testamentowe.

⁸⁸ J. J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego...*, s. 297.

⁸⁹ M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, z franc. przeł. i przypisami opatrzył A. Słomiński, Warszawa 1922, s. 109.

⁹⁰ *Prawo cywilne [...] opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. K. Lutostańskiego i prof. H. Konica...*, s. 294.

⁹¹ J. J. Delsol, *Zasady Kodeksu Napoleona w związku z nauką i jurysprudencej*, t. III, Warszawa 1874, s. 268.

⁹² Jan Cichocki – 17, Józef Stokowski – 5, Wojciech Hałaczkiwicz – 10, Marcelli Jaworski – 2, Franciszek Boguński – 8, Roman Jaroński – 18, Kajetan Szczawiński – 11, Paweł Gąsowski – 1.

⁹³ Józef Stokowski, sygn. 6379, 1386, 3156 (2 zapisy).

⁹⁴ Ibidem, sygn. 3633.

⁹⁵ Jan Cichocki – 1, Józef Stokowski – 4, Wojciech Hałaczkiwicz – 2, Marcelli Jaworski – 3, Franciszek Boguński – 15, Roman Jaroński – 20, Kajetan Szczawiński – 3.

Zapisodawcy, powołując zapisobiorców do całości majątku, najczęściej posługiwali się zwrotami:

– „cały majątek jaki się tylko z chwilą śmierci pozostanie i z czegokolwiek takowy składać się będzie przeznaczam na nieodwołalną własność synowi memu i jego uniwersalnym Sukcesorem postanawiam”⁹⁶,

– „cały majątek jaki się z chwilą śmierci pozostanie się zapisuję i przeznaczam małżonkom Grzybowski”⁹⁷,

– „męża [...] mego całego majątku ruchomego i nieruchomego jaki teraz posiadam i z chwilą zgonu mego mieć mogę stanowią Uniwersalnym Sukcesorem”⁹⁸,

– „męża onego stanowią Uniwersalnym Sukcesorem po mnie całego Majątku którego mam i z zgonem życia posiadać będę”⁹⁹,

– „majątek z prawa do mnie należny cokolwiek po mej śmierci pozostanie bez żadnego wyłączenia zapisuję i na własność przeznaczam mężowi memu [...] czyniąc go tym sposobem uniwersalnym całego mego majątku spadkobiercą”¹⁰⁰,

– „żona moja [...] zatrzyma cały spadek po mnie”¹⁰¹,

– „cały majątek z czegokolwiek tylko składać się będzie tej to mej Żonie [...] postanawiam na wyłączną własność”¹⁰²,

– „całą pozostałość jaka się z momentem mej śmierci okaże to wszystko na niezaprzeczną własność bez najmniejszego dla kogokolwiek bądź wyłączenia Żonie mej zapisuję”¹⁰³,

– „mężowi zapisuję wszystko to co teraz posiadam i z chwilą zgonu życia moje będzie”¹⁰⁴,

– „wszystko cokolwiek po mej śmierci zostanie [...] zapisuję mojej Żonie”¹⁰⁵,

– „wyłączną Właścicielką całego mego Majątku Żonę moją [...] ustanawiam”¹⁰⁶,

– „co tylko z chwilą śmierci mojej pozostanie zapisuję najstarszemu Synowi memu [...] jego całej mojej pozostałości Uniwersalnym Sukcesorem stanowią”¹⁰⁷,

⁹⁶ Np. Wojciech Hańczakiewicz, sygn. 640.

⁹⁷ Np. Marceł Jaworski, sygn. 164.

⁹⁸ Np. Franciszek Boguński, sygn. 16.

⁹⁹ Ibidem, sygn. 69.

¹⁰⁰ Ibidem, sygn. 3562.

¹⁰¹ Np. Jan Cichoński, sygn. 976.

¹⁰² Np. Kajetan Szczawiński, sygn. 347.

¹⁰³ Ibidem, sygn. 247.

¹⁰⁴ Np. Franciszek Boguński, sygn. 74.

¹⁰⁵ Np. Jan Cichoński, sygn. 523.

¹⁰⁶ Np. Józef Stokowski, sygn. 3648.

¹⁰⁷ Np. Wojciech Hańczakiewicz, sygn. 369.

– „cały Majątek jaki mam i jaki po śmierci mojej się okaże zapisuie na wyłączną własność Synowi”¹⁰⁸,

– „czynię Uniwersalnym Spadkobiercą całej mojej pozostałości Męża mego [...] i testamentem niniejszym cały pozostały majątek jaki chwilą śmierci się pozostanie Temuż Najkochańszemu Mężowi na wyłączną własność zapisuie”¹⁰⁹,

– „wszelki majątek podług prawa do mnie należący jakowy z dniem śmierci moiey pozostanie stanie się wyłączną własnością męża mego”¹¹⁰,

– „majątek mój składa się z placu, domu z zabudowaniami [...] ruchomości domowych i inwentarzy. Takowy więc powyżej wyrażony majątek i to wszystko co tylko po mej śmierci pozostanie Synowi memu [...] na wyłączną własność zapisuie”¹¹¹.

Spośród rozporządzeń majątkowych równoznacznych z zapisem ogólnym najczęściej formułowano dyspozycje wszelkimi ruchomościami i nieruchomościami (34)¹¹², znacznie rzadziej dokonywano zapisów gołej własności majątku (6)¹¹³, pozostałości (7)¹¹⁴ oraz części rozrządzałnej majątku (1)¹¹⁵.

Przykładem rozporządzenia wszystkimi ruchomościami i nieruchomościami jest akt z 20 grudnia 1830 r., w którym Krystyan Frederyk Jergang rozporządził całym swoim majątkiem ruchomym i nieruchomym na rzecz swojej żony, zobowiązując ją jedynie do spłaty długów. W akcie tym czytamy:

Majątku więc mego tak nieruchomego jak i ruchomego, a nawet pieniędzy gotowych iakieby z dniem śmierci mey się znalazły – bez najmniejszego wyłączenia stanowią Uniwersalną Sukcesorką Żonę moją Joannę Krystynę Jergang – która zaraz po zejściu moim z tego świata ma weyść w posiadanie całego mego Majątku – lecz zarazem wkładam na nią obowiązek, aby ona sama bez regresu do Córki zaspokoila powyższe długi, a nawet i te któryby oprócz onych ciążyły moi spadek¹¹⁶.

¹⁰⁸ Ibidem, sygn. 457.

¹⁰⁹ Ibidem, sygn. 347.

¹¹⁰ Np. Roman Jaroński, sygn. 2157.

¹¹¹ Np. Kajetan Szczawiński, sygn. 915.

¹¹² Jan Cichocki, sygn. 283; Józef Stokowski, sygn. 4952, 4957, 1792; Wojciech Hałczkiewicz, sygn. 315; Franciszek Boguński, sygn. 28+, 10, 16, 30, 17, 55, 81, 87, 97, 150, 155, 325; Roman Jaroński, sygn. 2001, 2156, 2205, 2003, 2049, 2204, 2030, 3764, 2004, 3714, 218, 2048, 1347, 1381, 2759; Kajetan Szczawiński, sygn. 375, 748.

¹¹³ Wojciech Hałczkiewicz, sygn. 25; Franciszek Boguński, sygn. 162, 211, 318; Roman Jaroński, sygn. 3939, 3731.

¹¹⁴ Marceli Jaworski, sygn. 224, 91, 78; Roman Jaroński, sygn. 2162, 3721; Kajetan Szczawiński, sygn. 247.

¹¹⁵ Roman Jaroński, sygn. 2759; Józef Stokowski, sygn. 9496.

¹¹⁶ Franciszek Boguński, sygn. 325.

Natomiast w testamencie publicznym z 30 grudnia/11 stycznia 1867 r. Wojciech Twardowski zapisał cały swój majątek synowi Andrzejowi, obciążając go jednocześnie prawem dożywotniego użytkowania na rzecz żony:

cały ten majątek oraz jaki tylko z chwilą śmierci mojej pozostać się będzie – przeznaczam i zapisuję Synowi mojemu Andrzejowi Twardowskiemu i jego Uniwersalnym Sukcesorem postanawiam – ponieważ Żona moja wspólnie zemna pracowała – przeto na całym tym zapisanym Synowi Andrzejowi Majątku – służyć będzie teje Żonie mojej Urszuli z Rutkowskich Twardowskiej – dożywocie¹¹⁷.

Z zapisem pozostałości mamy do czynienia w dokumencie z 27 listopada/9 grudnia 1852 r. W testamencie Karol Brzeziński postanowił:

Naprzypadek więc mojej śmierci – z majątku wyrażonego a mianowicie z pierwszych gotowych funduszków przeznaczam na koszt mego pogrzebu Rubli Dwieście Dwadzieścia Pięć na wybudowanie porządnego grobu muranego [...] Rubli Dwieście Siedemdziesiąt [...] Sposobem legatu zapisuję i na własność przeznaczam Władysławowi Grabowskiemu Synowi Małżonków Grabowskich z Lucmierza którego do Chrztu podawałem Rubli Sto Pięćdziesiąt – Magdalenie Piwowskiej gospodyni za przychylność w mey słabości Rubli Czterdzieści Pięć [...] – resztujący mój majątek cokolwiek tylko po mey śmierci pozostanie bez żadnego wyłączenia sposobem takż legatu zapisuję i na własność przeznaczam Bratu memu Cioteczemu Filipowi Rudzkiemu¹¹⁸.

Jedyny przypadek, w którym przedmiotem dyspozycji testamentowej była tylko część rozrządzalna spadku, występuje w akcie z 17/29 listopada 1853 r. Jan Georg Neuman legował połowę majątku, która stanowiła całą część rozrządzalną spadku, swojej żonie, zobowiązując ją jednocześnie do wykonania zapisu szczególnego na rzecz jego wychowanka:

połowę więc równą takowego mego majątku jakową mi prawo rozrządzać dozwala zapisuję i na własność przeznaczam moiej Żonie wyżey wyrażoney Juliannie Krystynie z Neumenow – z warunkiem aby z takowego jey w połowie zapisanego majątku wypłaciła gotowemi pieniędzmy memu wychowancowi [...] Rubli Dziewięćdziesiąt¹¹⁹.

Zgodnie z art. 1003 KN testator mógł do całości spadku powołać jednego lub kilku zapisobiorców ogólnych. W rzeczywistości w przeważającej mierze przypadków zapisy ogólne były dokonywane na rzecz jednego legatariusza. Jedynie w 11 testamentach publicznych powołano więcej niż jednego zapisobiorcę ogólnego¹²⁰.

¹¹⁷ Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 25.

¹¹⁸ Roman Jaroński, sygn. 2162.

¹¹⁹ Ibidem, sygn. 2759.

¹²⁰ Józef Stokowski, sygn. 7563; Marceli Jaworski, sygn. 164, 78, 91; Franciszek Boguński, sygn. 10, 162, 214, 134; Roman Jaroński, sygn. 3731, 3673, 1381.

2.4.1.1. Pozycja prawna zapisobiorcy ogólnego

2.4.1.1.1. Prawo objęcia majątku spadkowego w posiadanie

Prawo objęcia spadku w posiadanie przez zapisobiorcę powołanego na mocy zapisu ogólnego było uzależnione od tego, czy zapisobiorca dochodził do spadku sam, czy też wspólnie ze spadkobiercami koniecznymi.

Zgodnie z art. 1004 KN, „gdy w chwili śmierci testatora znajdują się następcy, dla których część jego majątku jest przez prawo zastrzeżoną, następcy ci, przez śmierć testatora, wchodzą samem prawem w posiadanie całego majątku spadkowego, a zapisobiorca ogólny winien żądać od nich wydania majątku testamentem objętego”. Zatem gdy do spadku dochodzili dziedzice konieczni i zapisobiorca ogólny, ci pierwsi nabywali z chwilą śmierci testatora posiadanie całego spadku z mocy prawa, a zapisobiorca ogólny dopiero musiał domagać się od spadkobierców koniecznych wydania mu zapisanego majątku – było to tzw. objęcie spadku bez wwiązania. Przyczyny takiej regulacji należy upatrywać w traktowaniu przez ustawodawcę spadkobierców koniecznych jako osób uprzywilejowanych, które powinny być w szczególny sposób chronione przed ewentualną próbą oszustwa ze strony legatariuszy ogólnych¹²¹.

Art. 1005 KN przyznawał zapisobiorcy ogólnemu nieposiadającemu wwiązania prawo do pobierania pożytków i dochodów z majątku spadkowego od dnia śmierci testatora, o ile skarga o wydanie spadku została wytoczona w ciągu roku od chwili otwarcia spadku. Jeżeli zaś w tym czasie legatariusz nie wystąpił o wydanie mu zapisu, prawo do dochodów i pożytków przysługiwało mu dopiero od dnia wytoczenia powództwa lub od dnia, w którym spadkobiercy uprzywilejowani zgodzili się wydać mu zapis¹²².

Regulacja art. 1005 KN opierała się na domniemaniu, że brak wystąpienia legatariusza w wyznaczonym terminie oznacza zrzeczenie się dochodów ze spadku, które automatycznie przechodziły na rzecz spadkobierców koniecznych¹²³. Należy zaznaczyć, iż w przypadku opóźnienia się zapisobiorcy ogólnego z wytoczeniem skargi o wydanie zapisu, przychody z majątku pobrane w okresie między śmiercią testatora a wytoczeniem skargi o wydanie majątku stawały się własnością spadkobiercy koniecznego bez względu na to, czy wiedział on o istnieniu zapisu¹²⁴.

¹²¹ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 110.

¹²² Art. 1005 KN: „Jednak w tychże samych przypadkach zapisobiorca ogólny będzie miał użytkowanie z majątku testamentem objętego, licząc od dnia śmierci, jeżeli skarga o wydanie wytoczona została w ciągu roku od tej epoki; w przeciwnym zaś razie użytkowanie to rozpocznie się dopiero z dniem wytoczonej przed Sąd skargi, lub z dniem, w którym na wydanie dobrowolnie zezwolono”.

¹²³ A. Okolski, *op. cit.*, s. 406.

¹²⁴ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 113.

W tym miejscu zwróćmy uwagę na pogląd przedstawiany przez I. Bryma, który stał na stanowisku, że legatariusz ogólny dochodzący do spadku ze spadkobiercami koniecznymi ma prawo do dochodów dopiero od chwili wydania mu spadku¹²⁵. Takie twierdzenie nie znajduje jednak podstaw w obowiązującym ustawodawstwie, a jedynie wskazuje na brak precyzji w analizie przepisów prawa.

Pewną wątpliwość budzi treść art. 1003 KN w kontekście interpretacji sformułowania, iż „zapisobiorca ogólny będzie miał użytkowanie z majątku testamentem objętego”. Można się tu zastanawiać, czy owo użytkowanie dotyczyło jedynie części rozrządzalnej, czy też całości masy spadkowej. Wydaje się jednak, iż podobnie jak oczywistą rzeczą jest to, że nawet jeśli testator użył słów „cały swój majątek zapisuję [...]”, to rozporządzenie dotyczyło jedynie części rozrządzalnej majątku, tak i w przypadku prawa użytkowania należy rozumieć je jako prawo do dochodów i pożytków jedynie z tej części majątku, którą zapisodawca mógł swobodnie dysponować.

Inaczej natomiast przedstawiała się sytuacja prawna legatariusza ogólnego, gdy testator nie pozostawił spadkobierców koniecznych. Zgodnie z art. 1006 KN „gdy w chwili śmierci testatora nie ma następców, dla których część jego majątku przez prawo jest zastrzeżona, zapisobiorca ogólny, ze śmiercią testatora, z samego prawa wchodzi w posiadanie, i nie będzie obowiązany żądać wydania”. Wynikało z tej regulacji, iż w razie braku spadkobierców koniecznych, legatariusz ogólny wchodził w posiadanie spadku z mocy samego prawa i nie musiał żądać wydania zapisu, a pożytki i inne dochody ze spadku należały mu się od chwili śmierci testatora, a więc w praktyce uzyskiwał on pozycję prawną spadkobierców uprzywilejowanych.

Z mocy samego prawa legatariusz wchodził w posiadanie majątku spadkowego tylko wtedy, gdy akt jego powołania został dokonany w formie testamentu publicznego. Jeżeli zaś spadkobierca ogólny został ustanowiony w testamencie własnoręcznym lub też tajnym, to wówczas, zgodnie z art. 1008 KN, „zapisobiorca ogólny winien żądać wprowadzenia siebie w posiadanie”. Wynikało to przede wszystkim z faktu, iż testamenty te nabierały mocy urzędowej dopiero z chwilą ich otwarcia i ogłoszenia przez Prezesa Trybunału Cywilnego I Instancji, w przeciwieństwie do testamentów publicznych, które były dokumentem urzędowym od chwili ich sporządzenia¹²⁶. Wprowadzenie w posiadanie następowało na mocy postanowienia wydawanego przez Prezesa Trybunału Cywilnego I Instancji, które to orzeczenie było aktem jurys-

¹²⁵ I. Brym, *Prawo cywilne*, Warszawa 1932, s. 64.

¹²⁶ F. Podlewski, *op. cit.*, s. 142.

prudencji niespornej. Rola Prezesa Trybunału Cywilnego I Instancji w postępowaniu dotyczącym wprowadzenia legatariusza w posiadanie nie została wyraźnie określona przez przepisy prawa. W drodze praktyki przyjęto, iż powinna się ograniczać do sprawdzenia zewnętrznej formy testamentu i stwierdzenia braku dziedziców koniecznych. Prezes Trybunału Cywilnego I Instancji miał obowiązek odmówić wprowadzenia w posiadanie, jeżeli zachodziła uzasadniona obawa nieprawidłowości lub oszustwa¹²⁷. Postanowienie Prezesa Trybunału Cywilnego I Instancji wprowadzające legatariusza w posiadanie nie przesądzało ostatecznie o jego prawie do spadku. Osoby uprawnione nadal zachowywały prawo do wytoczenia przeciwko zapisobiorcy skargi o unieważnienie zapisu z powodu braków formalnych, niezdolności testatora lub legatariusza¹²⁸.

Z treści analizowanych dokumentów wynika, iż w charakterze zapisobiorców ogólnych w przeważającej mierze powoływano dziedziców koniecznych, tj. małżonków (68)¹²⁹ lub zstępnych (24)¹³⁰, którzy z mocy samego prawa wchodziłi w posiadanie majątku spadkowego. Spadkobiercy ci uzyskiwali wwiązanie w majątek spadkowy samodzielnie lub wraz z dziedzicami koniecznymi, jeżeli tacy pozostali po spadkodawcy. Z akt wynika, iż w 53 przypadkach legatariusz ogólny samodzielnie wchodziłby w posiadanie majątku spadkowego¹³¹, natomiast w 37 przypadkach istnieli jeszcze inni spadkobiercy konieczni¹³².

I tak, np. w testamencie z 19/31 sierpnia 1857 r. współmałżonek samodzielnie uzyskiwałby wwiązanie w majątek spadkowy. W akcie tym Juliusz Seefels, nieposiadający dzieci ani rodziców, powołał do całości

¹²⁷ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 111–112.

¹²⁸ *Ibidem*, s. 111.

¹²⁹ Jan Cichocki – 12, Józef Stokowski – 7, Wojciech Hałczkiewicz – 6, Franciszek Boguński – 12, Roman Jaroński – 19, Kajetan Szczawiński – 12. Ponieważ analizowane testamenty publiczne nie dają podstaw do stwierdzenia, czy stosunki majątkowe między małżonkami podlegały regulacji KCKP, autorka przyjęła, iż związki małżeńskie zostały zawarte bez intercyzy przedślubnej. Zapisów ogólnych na rzecz małżonków dokonano 80, jednakże z 12 testamentów publicznych wynika, że związek małżeński został zawarty przed wejściem w życie KCKP: Franciszek Boguński, sygn. 28+, 16, 87, 97, 57; Roman Jaroński, sygn. 2001, 3030, 189, 2003, 140, 2004, 1347.

¹³⁰ Testamenty publiczne: Jan Cichocki – 3, Józef Stokowski – 2, Wojciech Hałczkiewicz – 4, Marceł Jaworski – 2, Franciszek Boguński – 5, Roman Jaroński – 3, Kajetan Szczawiński – 1, Paweł Gąsowski – 1. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 3156 (2 zapisy). Testamenty tajemne: Józef Stokowski, sygn. 3633.

¹³¹ Jan Cichocki – 7, Józef Stokowski – 4, Wojciech Hałczkiewicz – 7, Franciszek Boguński – 9, Roman Jaroński – 16, Kajetan Szczawiński – 10.

¹³² Testamenty publiczne: Jan Cichocki – 8, Józef Stokowski – 4, Wojciech Hałczkiewicz – 3, Marceł Jaworski – 3, Franciszek Boguński – 8, Roman Jaroński – 6, Kajetan Szczawiński – 3, Paweł Gąsowski – 1. Testamenty tajemne: Józef Stokowski, sygn. 3633.

spadku swoją żonę, oświadczając: „Otóż gdy nie mam dzieci ojca ani matki zapisuie cały majątek tak nieruchomości jak ruchomości wszystko co mam i mieć będę po mej śmierci za staranie Dorocie Annie z Wensów. Żona więc moja z chwilą śmierci ma prawo spadek cały po mnie objąć”¹³³.

W dokumencie z 27 lutego/10 marca 1836 r. występuje sytuacja, gdy małżonek wchodził w posiadanie majątku spadkowego wspólnie z innym dziedzicem koniecznym. Jan Musierowicz uczynił zapis ogólny na rzecz swojej żony: „powodowany wdzięcznością ku mey Żonie Zofii z Zielińskich, od której doznałem i doznaję ciągłego przywiązania teyże więc Żonie nie tylko moi cały Maiątek ruchomy i nieruchomy [...] to jest nie tylko co teraz posiadam, ale i to wszystko co z chwilą zgonu mnie bydz zapisuie i przeznaczam na nigdy nieodwołalną własność”. Jednocześnie spadkodawca oświadczył, iż nie ma dzieci, jednakże przy życiu pozostaje jego matka, której należy się z mocy prawa część majątku: „Naysamprzód oświadczam [...] żadnych nie spłodziłem dzieci a tak w linii zstępnej nie mam Sukcesorów iedynie w linii wstępnej mam Matkę [...] oney więc z majątku mego przynależy się obowiązkowa część”¹³⁴.

Jako przykład powołania zapisobiorcy ogólnego będącego zstępnym i jedynym dziedzicem koniecznym wskażmy dokument z 16/28 listopada 1866 r. Wdowa Jurka Kuleszowa zapisała cały swój majątek jedynemu żyjącemu synowi, w słowach następujących:

jestem wdową po drugim Mężu – z pierwszym Walentym Miłkowskim [...] spłodziłam dzieci pięcioro – lecz prócz Michała Syna przy życiu będącego tu w Łagiewnikach mieszkającego reszta zmarła – Naprzypadek przeto śmierci mojej – do którey każdy z żyjących przygotowanym bydz winien – cały mój majątek jaki się tylko z chwilą śmierci pozostanie i zczegokolwiek takowy składać się będzie [...] przeznaczam i zapisuie na nieodwołalną własność Synowi moiemu Michałowi Kulesza i Jego całej pozostałości uniwersalnym Sukcesorem postanawiam¹³⁵.

Inny przykład powołania odnajdujemy w testamencie z 18/30 lipca 1857 r. Wdowa Katarzyna Jabłońska ustanowiła zapisobiorczynią powołaną do całości majątku córkę Maryannę, mimo że testatorka posiadała jeszcze trzech synów:

z małżeństwa z Kajetanem Jabłońskim mam czworo dzieci jako to: Jana, Wincentego, Wojciecha Synów oraz Maryannę córkę [...] na przypadek więc Śmierci mej stanowią iż Córka moja Maryanna Gibkowa która razem ze mną

¹³³ Jan Cichoński, sygn. 283.

¹³⁴ Franciszek Boguński, sygn. 30.

¹³⁵ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 640.

mieszka i w chorobie mnie opatruje – z tego majątku mego wszelkie koszta mej choroby i pochowania zaspokoi – resztę zaś za trudy swe na własność zatrzyma¹³⁶.

Akta wskazują, iż w charakterze legatariuszy ogólnych znacznie rzadziej występowały osoby obce (24)¹³⁷ lub dalsi krewni (9)¹³⁸. Z treści dokumentów wynika, że prawo objęcia majątku w posiadanie uzyskałoby 17 legatariuszy ogólnych niespokrewnionych ze spadkodawcą¹³⁹ i prawie wszyscy krewni, gdyż tylko w jednym przypadku rodzina dochodziła do spadku z dziedzicami koniecznymi¹⁴⁰.

W testamencie z 24 czerwca/6 lipca 1855 r. powołany legatariusz ogólny niespokrewniony z testatorem mógł objąć majątek spadkowy w posiadanie z mocy samego prawa. Jan Helwich, wdowiec nieposiadający dzieci ani rodziców, zapisał cały swój majątek narzeczonej. W dokumencie tym czytamy: „Jestem teraz wdowcem po zmarłej Żonie Maryannie [...] z naszego małżeństwa nie pozostały Dzieci żyjące [...] Ten więc całkowity majątek wyżej wyrażony i cokolwiek tylko po mej śmierci pozostanie zapisuję i na własność przeznaczam Annie Rotz z którą mam zamiar zawrzeć ślub małżeński”¹⁴¹.

Natomiast w dyspozycji z 27 czerwca/11 lipca 1847 r. nieposiadający dziedziców koniecznych Karol Graupner rozporządził całym swoim majątkiem na rzecz siostry:

Ja Karol Graupner nie mający ani Żony ani Dzieci tylko siostrę rodzoną Johannę Krystynę dwóch imion z domu Graupner [...] która mnie przez lat osmańście gospodarowała i pielęgnowała w wszystkich słabościach. Dla tej więc czuję największą wdzięczność i onej z tego powyż wyrażonego powodu cały mój majątek z czego się po mej śmierci wykaże na niezaprzeczną własność zapisuję i daruję¹⁴².

¹³⁶ Marceli Jaworski, sygn. 224.

¹³⁷ Jan Cichocki – 3, Wojciech Hałackiewicz – 1, Marceli Jaworski – 1, Franciszek Boguński – 2, Roman Jaroński – 5. W tej kategorii zostali ujęci małżonkowie w przypadku zawarcia związku małżeńskiego przed wejściem w życie KCKP: Franciszek Boguński, sygn. 28+, 16, 87, 97, 57; Roman Jaroński, sygn. 2001, 3030, 189, 2003, 140, 2004, 1347.

¹³⁸ Testamenty publiczne: Marceli Jaworski – 2, Roman Jaroński – 4, Kajetan Szczawiński – 1. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 1386, 6379.

¹³⁹ Jan Cichocki, sygn. 411; Marceli Jaworski, sygn. 164; Franciszek Boguński, sygn. 10, 28+, 16, 87, 97; Roman Jaroński, sygn. 2026, 3659, 3903, 3030, 2001, 189, 2003, 140, 2004, 1347.

¹⁴⁰ Marceli Jaworski, sygn. 78.

¹⁴¹ Roman Jaroński, sygn. 3659.

¹⁴² Kajetan Szczawiński, sygn. 238.

2.4.1.1.2. Obowiązek wykonania zapisów testamentowych

Podstawowym obowiązkiem zapisobiorcy ogólnego było zrealizowanie wszystkich zapisów¹⁴³, a bez znaczenia pozostawała okoliczność, czy legatariusz ogólny dochodził do spadku sam czy z dziedzicami koniecznymi. Zawsze to zapisobiorca ogólny obowiązany był zaspokoić wszystkie pozostałe zapisy, gdyż mogły one jedynie obciążać część rozrządzalną spadku. Jeżeli do spadku dochodziło kilku legatariuszy ogólnych, obowiązani oni byli zaspokoić zapisy w stosunku do części, jaką brali ze spadku, chyba że testator postanowił inaczej¹⁴⁴.

Materiały źródłowe zawierają 54 testamenty publiczne, w których legatariusz ogólny zobowiązany był do zaspokojenia innych zapisów¹⁴⁵. Prawie wszystkie wskazane akty notarialne nakładały na zapisobiorcę powołanego do całości majątku obowiązek wykonania zapisu szczególnego.

Na przykład w testamencie z 8/20 kwietnia 1850 r. Bogusław Filip posiadający drugą żonę i czworo dzieci zapisał cały swój majątek synowi Karolowi, zobowiązując go do wykonania zapisów szczególnych na rzecz swojego rodzeństwa:

Takowy więc powyżej wyrażony majątek i to wszystko co tylko po mej śmierci pozostanie Synowi memu Karolowi Stanisławowi dwóch imion Filip na wyłączną własność zapisuie, wkładając na niego obowiązek ażeby swym trzem siostróm wyż wymienionym każdej w szczególności po Rubli srebrnych dziewięćdziesiąt dopiero w lat sześć po mej śmierci bez procentu wypłacił¹⁴⁶.

W aktach notariuszy zgierskich występują jedynie dwa przypadki, w których legatariusz ogólny był zobowiązany do wykonania zapisu pod tytułem ogólnym¹⁴⁷. I tak, np. w dokumencie z 20 marca/1 kwietnia 1859 r. Wincenty Jabłoński powołał w charakterze legatariuszy ogólnych dzieci z pierwszego małżeństwa i dzieci z drugiego małżeństwa, zapisując im całą resztę majątku pozostałą po dokonaniu zapisu pod tytułem ogólnym na rzecz żony, stanowiąc: „z majątku mego [...] zapisuję

¹⁴³ Art. 1009 KN: „Zapisobierca ogólny w zbiegu z następcą, dla którego prawo zastrzegło część majątku, odpowiedzialnym będzie za długi i ciężary spadku po testatorze, osobiście w stosunku swojej części i udziału, a hypotecznie za całość; obowiązany będzie również zaspokoić wszystkie zapisy, z zastrzeżeniem przypadku zmniejszenia, jak to w art. 926 i 927 objaśniono”.

¹⁴⁴ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 115.

¹⁴⁵ Jan Cichocki – 8, Józef Stokowski – 4, Wojciech Hałaczkiwicz – 9, Franciszek Boguński – 8, Roman Jaroński – 13, Kajetan Szczawiński – 9, Marcelli Jaworski – 2, Paweł Gąsowski – 1.

¹⁴⁶ Kajetan Szczawiński, sygn. 915.

¹⁴⁷ Marcelli Jaworski, sygn. 91, Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 457.

jej [żonie] czwartą część z czystej masy jaka po zgonie moim pozostanie – resztę zaś przeznaczam na własność dzieci moich tak z pierwszego jako też powtórnego małżeństwa pozostać się mogących”¹⁴⁸.

2.4.1.1.3. Obowiązek spłaty długów i ciężarów spadku

Odpowiedzialność zapisobiorcy ogólnego za długi i ciężary spadkowe była oparta na zasadzie podzielności długów spadkowych i zależała od faktu, czy legatariusz ogólny dochodził do spadku sam, czy też z innymi zapisobiorcami lub spadkobiercami koniecznymi.

W pierwszej sytuacji otrzymywał on cały majątek pozostały po zmarłym i był zobowiązany do spłaty wszystkich należności bez ograniczeń lub też do wysokości stanu czynnego spadku, w zależności od sposobu jego przyjęcia¹⁴⁹.

Odmienne kształtowała się sytuacja legatariusza ogólnego, który dziedziczył wspólnie z dziedzicami koniecznymi. Zgodnie z treścią art. 1009 KN zapisobiorca ogólny dochodzący do spadku wraz ze spadkobiercami koniecznymi odpowiadał za długi spadkowe osobiście, ale proporcjonalnie do części rozrządzałnej spadku, cyfrowo określonej w przepisach prawa, tj. za 1/4, 1/3 lub też 1/2. Pozostałą część zobowiązań płacili natomiast sukcesorzy konieczni. Ustawodawca stanowiąc, iż legatariusz ogólny dochodzący do spadku w zbiegu z sukcesorami koniecznymi odpowiadał osobiście za swoją część i swój udział, uczynił z niego dłużnika osobistego zobowiązanego do spłaty ciężarów spadkowych z całej części rozrządzałnej, dlatego też najbardziej korzystną sytuacją dla legatariusza ogólnego było przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza¹⁵⁰. Tym bardziej, iż legatariusz ogólny niekoniecznie otrzymywał na własność całość części rozrządzałnej, gdyż mógł być obowiązany do wykonania zapisów pod tytułem ogólnym lub zapisów szczególnych.

Jeżeli w masie spadkowej znajdowała się nieruchomości obciążona hipoteką, zapisobiorca ogólny zobowiązany był do spłaty całości długu hipotecznego. Jednakże na podstawie art. 1221 KN legatariuszowi ogólnemu spłacającemu dług ponad wartość części rozrządzałnej spadku przysługiwało prawo roszczenia regresowego od spadkobierców koniecznych w części, w jakiej do zapłaty tego długu byli zobowiązani¹⁵¹.

Zachodzi pytanie, jak kształtowały się reguły odpowiedzialności legatariusza, gdy zapisobiorca ogólny dochodził do spadku z innymi legatariuszami ogólnymi lub zapisobiorcami pod tytułem ogólnym? W takim

¹⁴⁸ Marceli Jaworski, sygn. 91.

¹⁴⁹ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 131–132.

¹⁵⁰ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 114.

¹⁵¹ J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 434–435.

przypadku zasadne było *per analogiam* stosowanie zasady wyrażonej w art. 870 KN, iż: „współspadkobiercy przykładają się pomiędzy sobą do płacenia długów i ciężarów spadku, każdy w stosunku do tego, co ze spadku bierze”. Przytoczony przepis wyrażał generalną zasadę podzielności długów i ciężarów spadkowych. Każdy spadkobierca odpowiadał osobiście jedynie w granicach otrzymanego ze spadku udziału, ale nie w stosunku do tego, co ze spadku wziął¹⁵². Wynikało z tego, iż w przypadku gdy spadkodawca był dłużnikiem solidarnym, zobowiązany do płacenia całości długu według wyboru wierzyciela, to w stosunku do sukcesorów ten ostatni nie mógł żądać zapłaty całości zobowiązania od jednego tylko spadkobiercy, lecz od każdego z nich jedynie części stosownie do jego udziału w spadku¹⁵³. Reguła ta miała zastosowanie nawet wtedy, gdy spadkobiercy pozostawali w niepodzielnym posiadaniu spadku, gdyż jeszcze nie dokonano działu spadku¹⁵⁴.

Wyrażona powyżej zasada podzielności długów spadkowych doznawała pewnych ograniczeń. Przede wszystkim dług nie ulegał podziałowi, jeżeli był długiem hipotecznym. Zobowiązanie rozciągało się na całą nieruchomość przypadającą sukcesorowi, niezależnie od jego faktycznego udziału spadkowego; przy czym spadkobierca, który zapłacił dług o wartości przewyższającej jego obowiązek przyczynienia się do pokrycia długów spadkowych, miał prawo wystąpić z roszczeniem regresowym przeciwko pozostałym współspadkobiercom lub legatariuszom ogólnym w stosunku do części, w jakiej do spłaty długów powinni się przyczynić¹⁵⁵. „Zapisobiorca szczególnie, który zapłacił dług ciężący zapisaną mu nieruchomość zostaje podstawiony w prawa wierzyciela przeciwko spadkobiercom i dziedzicom pod tytułem ogólnym” (art. 874 KN). Podstawienie w prawa wierzyciela następowało z mocy samej ustawy i oznaczało, iż zapisobiorca szczególnie, który spłacił taką wierzytelność, mógł dochodzić zapłaty całego długu od spadkobiercy, w którego udziale spadkowym znajdowała się ta nieruchomość lub też od innych spadkobierców

¹⁵² Art. 873 KN: „Spadkobiercy odpowiadają za długi i ciężary spadku osobiście za część swoją i udział osobisty, a hipotecznie za całość, z zastrzeżeniem dla nich regresu bądź do współspadkobierców, bądź do zapisobierców ogólnych, w stosunku do części, w jakiej do nich przykładają się powinni”.

¹⁵³ M. Planiol, *O spadkach*, autoryzowany przekład pod red. J. Namitkiewicza, Warszawa 1927, s. 135–136.

¹⁵⁴ E. Muszalski, *Kodeksy Cywilne obowiązujące na Ziemiach Centralnych Polski włącznie z Kodeksem Zobowiązań wraz z ustawami, rozporządzeniami i dekretami Prezydenta Rzeczypospolitej, uzupełniającymi i związkowymi, obowiązującymi na ziemiach centralnych i na całym obszarze Państwa, tezami z orzeczeń pod odnośniami artykułami rozporządzeniami ministerialnymi i wskazaniem artykułów związkowych*, Warszawa 1936, s. 720.

¹⁵⁵ Patrz przyp. 152.

pod tytułem ogólnym¹⁵⁶. Ponadto należy jeszcze zauważyć, iż jeżeli jeden ze współspadkobierców lub zapisobiorców pod tytułem ogólnym był niewypłacalny co do części, jaka z długu hipotecznego na niego przypadła, to dług rozdzielał się stosunkowo na wszystkich innych dziedziców¹⁵⁷.

Oprócz długów hipotecznych niepodzielne były długi mające za przedmiot rzecz oznaczoną co do tożsamości lub przedmiot niepodzielny. Następcy, którzy spełnili takie zobowiązanie ponad swój udział spadkowy, uzyskiwali prawo regresu do współspadkobierców¹⁵⁸.

Spośród testamentów publicznych ustanawiających zapisobiorcę ogólnego z 17 dokumentów wynika, iż na testatorze ciążyły długi¹⁵⁹, natomiast dwa akty notarialne zawierają oświadczenie zapisodawcy, iż majątek nie jest obciążony żadnymi długami¹⁶⁰.

Zauważmy też, iż tylko w dwóch przypadkach testator nie posiadał dziedziców koniecznych i legatariusz ogólny dochodził do spadku samodzielnie, będąc jednocześnie zobowiązany do spłaty zobowiązań obciążających spadek. Natomiast wśród 17 wskazanych aktów notarialnych tylko w dwóch testamentach publicznych w charakterze zapisobiorcy ogólnego powołano osoby niebędące dziedzicami koniecznymi.

I tak, w testamencie z 8/20 maja 1850 r. mamy do czynienia z sytuacją, w której do spadku dochodził spadkobierca konieczny powołany w charakterze legatariusza ogólnego wspólnie z innymi dziedzicami koniecznymi. Żonaty Ferdynand Scheibejn powołał w charakterze zapisobiorcy ogólnego córkę, oświadczając, iż ma dług w stosunku do swojego brata w kwocie 45 rubli: „Mam żonę Franciszkę i dziecko z nią zrodzone córkę Julianę nieletnią. Z prawa będzie sukcesorem dziecko [...] Przyznaję bratu memu Karolowi długu rubli czterdzieści pięć”¹⁶¹. Zatem córka testatora byłaby osobiście odpowiedzialna za długi spadkowe nie tylko z części rozrządzałnej spadku, ale jako dziedzic konieczny również w odpowiednim stosunku z części obowiązkowej spadku.

Odmiennie w dokumencie z 20 kwietnia/2 maja 1857 r. zapisobiorca ogólny był jedynym dziedzicem koniecznym dochodzącym do spadku, bowiem testator Samuel Szmit nieposiadający ani dzieci, ani wstępnych cały majątek zapisał swojej żonie Karolinie. Jednocześnie z aktu wynika, iż długi testatora przewyższają masę czynną spadku: „Są też długi różne

¹⁵⁶ A. Okolski, *op. cit.*, s. 364.

¹⁵⁷ S. Zawadzki, *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*, t. II, Warszawa 1861, s. 645.

¹⁵⁸ A. Okolski, *op. cit.*, s. 364.

¹⁵⁹ Jan Cichocki, sygn. 660, 135, 1654, 1893; Józef Stokowski, sygn. 9010, 4957, 3648; Marceli Jaworski, sygn. 91; Franciszek Boguński, sygn. 30, 325, 214, 155, 81+; Roman Jaroński, sygn. 2759, 2048, 2162; Paweł Gąsowski, sygn. 36.

¹⁶⁰ Franciszek Boguński, sygn. 87, 211.

¹⁶¹ Jan Cichocki, sygn. 660.

[...] które czynią rubli srebrem czterysta pięćdziesiąt, a więc masę czynną przewyższą. Nie mam ani rodziców, ani dzieci żyjących [...] A więc wyłączną sukcesorką moją czynię żonę”¹⁶². W takiej sytuacji żona testatora była odpowiedzialna za całość długów, o ile oczywiście przyjęła spadek.

W badanych dokumentach pojawiają się dwa testamenty publiczne, w których testatorzy, powołując zapisobiorcę ogólnego, odmiennie od zasad ustawowych uregulowali obowiązek uiszczenia obciążeń spadku.

W testamencie z 10/22 maja 1869 r. Karol Dembowski podzielił majątek pomiędzy pięcioro dzieci i żonę. Schematy wydzielone poszczególnym dzieciom i żonie zostały ustalone po odliczeniu sumy koniecznej na spłatę istniejących długów, jednakże obowiązek wypłaty i odpowiedzialność za uiszczenie długów testator nałożył tylko na jednego spadkobiercę koniecznego, syna Aleksandra, którego powołał do spadku jako zapisobiorcę ogólnego¹⁶³.

W innym dokumencie z 20 grudnia 1832 r. dokonujący rozporządzenia ostatniej woli Krystian Fredryk Jergang powołał do spadku jako zapisobiorczynię ogólną swoją żonę Joannę Krystynę, zobowiązując ją do spłaty wszystkich długów. Jednocześnie testator oświadczył, iż żona nie będzie miała regresu do córki Amelii, która już wcześniej w darowiźnie została zaspokojona ze swojej schedy¹⁶⁴.

Jak należy oceniać te decyzje? Czy testator w rozporządzeniu ostatniej woli mógł zmienić ustawowe zasady ponoszenia przez spadkobierców obciążeń spadku?

Ustawodawstwo Królestwa Polskiego dopuszczało swobodę kształtowania przez testatora zakresu odpowiedzialności poszczególnych zapisobiorców za długi spadkowe. Zasada taka została wyrażona w art. 1220 KN i art. 1221 KN. Pierwszy z tych przepisów sankcjonował regułę podzielności długów spadkowych, zgodnie z którą każdy z dziedziców odpowiedzialny był jedynie w zakresie części spadku, do jakiej został powołany. Natomiast art. 1221 KN, przewidujący wyjątki w tym zakresie, uprawniał testatora do nałożenia na dziedzica zobowiązania spłaty długów w większej części, aniżeli wynikałoby to z przepisów ustawy. Jednak także w tym przypadku zapisobiorca, który zgodnie z wolą testatora pokrył długi spadkowe ponad swój obowiązek wynikający z ustawy, mógł wystąpić z roszczeniem regresowym wobec pozostałych spadkobierców w zakresie przypadającego im udziału spadkowego¹⁶⁵. Jednakże, jak podnosił M. Planiol, testator mógł w rozporządzeniu ostatniej woli pozbawić dziedzica prawa regresu w granicach części rozrządzałnej¹⁶⁶.

¹⁶² Ibidem, sygn. 135.

¹⁶³ Paweł Gąsowski, sygn. 36.

¹⁶⁴ Franciszek Boguński, sygn. 325.

¹⁶⁵ J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 434–435.

¹⁶⁶ M. Planiol, *O spadkach...*, s. 135–139.

Czy zmiana przez testatora ustawowych zasad odpowiedzialności dziedziców za długi spadkowe miała zatem skutek względem wierzycieli, tzn. czy wierzyciel w takim przypadku mógł żądać wykonania zobowiązania jedynie od spadkobiercy wskazanego przez spadkodawcę, czy też takie rozporządzenie testamentowe miało charakter jedynie wewnętrzny, wiążący spadkobierców? Literalna wykładnia art. 1220 KN w zw. z art. 1221 KN w zw. z art. 1222 KN wskazuje, iż wola testatora była w tym względzie wiążąca¹⁶⁷. Z drugiej jednak strony niedopuszczalna byłaby sytuacja, w której rozporządzenie testamentowe dłużnika mogło pokrzywdzić wierzyciela, gdyby dziedzic obciążony obowiązkiem spłaty długu był niewypłacalny.

Akta notarialne, co oczywiste, nie dają odpowiedzi na pytanie, jak kształtowała się praktyka w tym zakresie.

Spadkodawca miał prawo zobowiązać do spłaty długów np. jednego z dziedziców lub kilku z nich, mógł też określić, w jakim stosunku każdy z następców powinien przyczynić się do wykonania tych zobowiązań. Jednakże swoboda testatora w tym przedmiocie była ograniczona wysokością części rozrządzałnej. Osoba rozporządzająca swoim majątkiem na wypadek śmierci nie mogła przez testament zobowiązać do spłaty długów dziedziców koniecznych w zakresie, który spowodowałyby zmniejszenie ich części obowiązkowej. Część przynależna spadkobiercom koniecznym mogła być zmniejszona tylko w sytuacji, gdyby część rozrządzalna spadku nie wystarczyła na pokrycie istniejących długów¹⁶⁸.

¹⁶⁷ Art. 1220 KN: „Zobowiązanie, które się podzielić daje, winno być wykonane pomiędzy wierzycielem i dłużnikiem tak, jak gdyby było niepodzielne. Podzielność nie ma zastosowania jak tylko względem ich następców, którzy mogą żądać zapłaty długu, lub którzy są obowiązani takowy uiszczyć jedynie w stosunku do części, jakie na nich przechodzą w spadku po wierzycielu lub dłużniku”. Art. 1221 KN: „Zasada podana w artykule poprzedzającym ulega wyjątkowi co do następców dłużnika: 1) gdy dług jest hipoteczny; 2) gdy dług ma za przedmiot rzecz co do tożsamości oznaczoną; 3) gdy idzie o dług z możliwością wyboru zaciągnięty i gdy wybór ten służy wierzycielowi, a jedna z rzeczy jest niepodzielną; 4) gdy tytuł zobowiązuje jednego z następców do wykonania zobowiązania; 5) gdy bądź z natury zobowiązania, bądź z jego przedmiotu, bądź z celu jaki sobie założyło w kontrakcie, wypływa, że strony kontraktujące miały zamiar, aby dług nie mógł być częściowo uiszczony. W trzech pierwszych przypadkach przeciwko spadkobiercy, który rzecz dłużną lub nieruchomości długiem hipotecznie obciążoną posiada, mogą być wymierzone poszukiwania o całość, bądź rzeczy dłużnej, bądź nieruchomości hipoteką obciążonej, z zastrzeżeniem jednakże dla niego regresu do współspadkobierców. W czwartym przypadku przeciwko spadkobiercy, który sam jeden był do zapłaty długu zobowiązany, a w piątym przypadku przeciwko każdemu spadkobiercy można także wymierzyć poszukiwania o całość, z zastrzeżeniem jednak regresu do wszystkich jego współspadkobierców”. Art. 1222 KN: „Każdy z tych, którzy łącznie zaciągnęli dług niepodzielny, odpowiada za całość takowego, chociażby zobowiązanie nie było zaciągnięte solidarnie”.

¹⁶⁸ M. Planiol, *O spadkach...*, s. 135–139.

2.4.2. Zapis pod tytułem ogólnym

Zapisek pod tytułem ogólnym było rozporządzenie, które dawało zapisobiorcy prawo jedynie do części majątku spadkowego. Zgodnie z regulacją art. 1010 KN zapis pod tytułem ogólnym mógł być uczyniony przez:

- 1) zapis określonej części majątku,
- 2) zapis wszystkich nieruchomości,
- 3) zapis wszystkich ruchomości,
- 4) zapis określonej części nieruchomości,
- 5) zapis określonej części ruchomości¹⁶⁹.

Akta notariuszy zgierskich zawierają 111 przypadków (w 106 testamentach publicznych, w 5 testamentach własnoręcznych) rozporządzenia majątkiem w formie zapisu pod tytułem ogólnym. Najchętniej zapisodawcy dokonywali dyspozycji określoną częścią majątku (62)¹⁷⁰, stosunkowo często pojawiają się także dyspozycje mające za przedmiot wszystkie ruchomości (30)¹⁷¹. Natomiast znacznie rzadziej występują zapisy części ruchomości (11)¹⁷², wszystkich nieruchomości (6)¹⁷³, części nieruchomości (2)¹⁷⁴.

Testatorzy, dokonując legatów pod tytułem ogólnym, zapisywali zazwyczaj część majątku określoną ułamkiem, choć w aktach notarialnych występuje również przypadek, w którym spadkodawca dzieli majątek, wskazując, jaki procent schedy spadkowej ma otrzymać każdy z zapisobiorców pod tytułem ogólnym. Ponadto, w badanym materiale źródłowym występują dyspozycje, w których testator zapisuje kilku osobom cały majątek do równego podziału: to rozporządzenie było zapisek pod tytułem ogólnym. Tak jest np. w akcie z 12/24 listopada 1852 r. Karol

¹⁶⁹ Art. 1010 KN: „Zapis pod tytułem ogólnym jest ten, przez który testator zapisuje część ilą majątku, jakim prawo dozwala mu rozrządzać, jako to: połowę, trzecią część, albo wszystkie swoje nieruchomości, albo wszystkie swoje ruchomości, albo oznaczoną część wszystkich swoich nieruchomości, albo wszystkich swoich ruchomości. Każdy inny zapis jest tylko rozporządzeniem pod tytułem szczególnym”.

¹⁷⁰ Testamenty publiczne: Jan Cichocki – 9, Józef Stokowski – 7, Wojciech Hałaczekiewicz – 11, Marceł Jaworski – 12, Franciszek Boguński – 6, Roman Jaroński – 9, Kajetan Szczawiński – 7. Testamenty własnoręczne: Jan Cichocki, sygn. 870.

¹⁷¹ Testamenty publiczne: Jan Cichocki – 6, Józef Stokowski – 6, Wojciech Hałaczekiewicz – 3, Marceł Jaworski – 2, Franciszek Boguński – 3, Roman Jaroński – 4, Kajetan Szczawiński – 4. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2850 (2 zapisy).

¹⁷² Józef Stokowski – 5, Wojciech Hałaczekiewicz – 2, Franciszek Boguński – 2, Kajetan Szczawiński – 2.

¹⁷³ Testamenty publiczne: Jan Cichocki – 1, Franciszek Boguński – 2, Paweł Gąsowski – 1. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2850 (2 zapisy).

¹⁷⁴ Franciszek Boguński – 1, Roman Jaroński – 1.

Edward Guthke zapisał połowę majątku w równych częściach dzieciom swojej żony z pierwszego małżeństwa:

równą połowę mego własnego majątku jakowy się po mey śmierci pozostanie [...] zapisuie i na własność w sposobie darowizny przeznaczam Czworogu iey [żony] Dzieciom z pierwszego iey Męża Fryderyka Fitzke pochodzącym jako to: Franciszkowi Fitzke [...] Florentynie z Fitzke Gutkke Żonie Adolfa Gutke [...] Bercie Fitzke [...] i Alexowi Fitzke do równego między niemi podziału¹⁷⁵.

W dokumencie z 10/22 maja 1857 r. Samuel Pasner podzielił swój majątek między żonę i dzieci, wskazując, jaki udział procentowy ma otrzymać każdy z zapisobiorców i stanowiąc:

aby na wypadek śmierci mej – takowy przez koszta postępowania Spadkowego i inne wydatki uszczupleniu nie uległ takowym dysponuję w sposób następujący – Żona moja Tajga Tudów otrzyma z wyżej wyrażonego majątku dwadzieścia pięć procenta – córka Handzia dziewiętnaście, Synowie Lajka i Lejzar piętnaście – Abraham dwanaście – zaś Wolf czternaście¹⁷⁶.

Zauważmy, iż zapisodawca nie rozporządził całym majątkiem, a tylko 3/4 częściami.

Natomiast w testamencie własnoręcznym z 5 lutego 1831 r. Roch Kozuchowski w rozporządzeniu majątkowym na wypadek śmierci rozdysonował całym swoim majątkiem w formie czterech zapisów pod tytułem ogólnym:

majątek ruchomy przeznaczam własnością moiej żonie bez ograniczenia, nieruchomości żona moja Maryanna z Dąbrowskich używać ma prawo do śmierci. Po śmierci żony pozostałość na dwie części być ma, to jest połowa dla sukcesorów prawnych moiej żony, a druga dla Maurycego Kozuchowskiego¹⁷⁷.

Tak więc w cytowanym fragmencie odnajdujemy zapis pod tytułem ogólnym własności wszystkich ruchomości, dożywotniego użytkowania wszystkich nieruchomości oraz dwa rozporządzenia pod tytułem ogólnym części nieruchomości.

Przypadek legatu pod tytułem ogólnym wszystkich ruchomości występuje w dokumencie z 12/24 marca 1866 r. Wdowiec Karol Freitag zapisał cały majątek ruchomy jednemu synowi: „Na wypadek przeto śmierci moiej do której przygotowany jestem wszystkie Ruchomości jakie się z chwilą śmierci zostaną przeznaczam Synowi Wilhelmowi”¹⁷⁸.

¹⁷⁵ Roman Jaroński, sygn. 2148.

¹⁷⁶ Marceli Jaworski, sygn. 155.

¹⁷⁷ Józef Stokowski, sygn. 2850.

¹⁷⁸ Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 126.

W rozporządzeniu z 29 lutego/12 maja 1844 r. Maryanna Matuszewska dokonała rozporządzeń testamentowych posiadanymi nieruchomościami w formie zapisów szczególnych na rzecz swoich dzieci, natomiast ruchomości podzieliła w formie zapisu pod tytułem ogólnym między córkę i synową:

Majątek mój składa się z grontów w terytorium miasta tutejszego położonych oraz ruchomości domowych, wszystko z tych że grontów w polu ku Dąbrowce położone w całkowitej rozciągłości Synom moim Stanisławowi Benedyktowi i Franciszkowi na wyłączną własność Ich leguie a gronta zaś położone w polu ku Konstantynowie i w polu ku Polipkach Dzieciom z pierwszego Małżeństwa to iest Wojciechowi Synowi i Agnieszce Córce [...] takowe na Ich wyłączną własność leguie ruchomościami zaś memi iakie się po Śmierci pokażą i pozostaną Córka Agnieszka wraz z Żoną Stanisława Syna mego zarowno podzielić się mają¹⁷⁹.

Zapis pod tytułem ogólnym wszystkich nieruchomości zawarty został w testamencie z 3/15 sierpnia 1838 r., w którym Kacper Gnierzdowski, nieposiadający dziedziców koniecznych, zapisał cały nieruchomy majątek swoim siostrzeńcom w słowach następujących:

Naysamprzód oświadczam, że nie mam ani zstępnych ani wstępnych, którymby się legityma należeć mogła [...] są dwoie dzieci po moiej siostrze rodzonej [...] Julian i August – tymże wiec dzieciom Julianowi i Augustowi przeznaczam i zapisuie na Własność wszystkie nieruchomości przez Kontrakty Urzędowe nabyte¹⁸⁰.

Natomiast w akcie z 3/15 października 1835 r. Jan Gawłowski, obok licznych zapisów szczególnych na rzecz rodziny i osób obcych, uczynił dwa zapisy pod tytułem ogólnym, w których podzielił między zapisobiorców zarówno majątek ruchomy, jak i nieruchomy, stanowiąc:

Majątku więc nieruchomego i ruchomego którego w ogóle na Ził polskich Sto tysięcy oceniam połowę dzieciom Maryanny i Józefa Małżonków Smolińskich to iest Stanisławowi i Józefie a drugą równą połowę tegoż Maiątku nieruchomego i ruchomego Praxydzie Janowi i Kasyldzie dzieciom Tomasza Zakrzewskiego przeznaczam i zapisuie na nigdy nieodwoalną Własność¹⁸¹.

¹⁷⁹ Józef Stokowski, sygn. 8802.

¹⁸⁰ Franciszek Boguński, sygn. 198.

¹⁸¹ Ibidem, sygn. 1413.

2.4.2.1. Pozycja prawna zapisobiorcy pod tytułem ogólnym

2.4.2.1.1. Prawo objęcia majątku spadkowego w posiadanie

Zapisobiorca pod tytułem ogólnym w przeciwieństwie do zapisobiorcy ogólnego nigdy nie wchodził z mocy prawa w posiadanie zapisanego majątku. Zgodnie z art. 1011 KN musiał on żądać wydania zapisu „od następców, dla których prawo część majątku zastrzegło, a w ich braku, od zapisobiorców ogólnych, a gdyby i tych nie było, od spadkobierców powołanych do spadku w porządku ustanowionym w Tytule o spadkach”.

Regulację tę należy interpretować jako prawo legatariusza pod tytułem ogólnym do żądania wydania zapisanej mu części majątku od spadkobierców koniecznych, które to uprawnienie przysługiwało mu do czasu wydania przez nich zapisu ogólnego legatariuszowi ogólnemu, gdyż z chwilą wydania tego zapisu obowiązek zaspokojenia legatariuszy pod tytułem ogólnym przechodził na zapisobiorcę ogólnego¹⁸². Taka wykładnia tegoż przepisu jest zasadna w świetle art. 1009 KN, który stanowił, iż to legatariusz ogólny obowiązany jest zaspokoić wszystkie inne zapisy, ale oczywiście jest, iż prawo nakładało ten obowiązek na legatariusza ogólnego dopiero od chwili, gdy on sam wszedł w posiadanie majątku testamentowego.

Jeżeli spadkodawca nie pozostawił po sobie spadkobierców koniecznych, to do wydania zapisanej części majątku obowiązany był legatariusz ogólny, gdyż to on z mocy prawa nabywał wwiązanie w schedę spadkową.

W przypadku braku spadkobierców koniecznych i legatariusza ogólnego lub też odrzucenia przez nich spadku, albo stwierdzenia niezdolności do jego objęcia, uprawniony powinien się zwrócić z żądaniem wydania zapisu do innego ustanowionego na mocy ustawy spadkobiercy (tzw. spadkobierca nieporządkowy). Jednakże w tym ostatnim przypadku legatariusz pod tytułem ogólnym mógł wystąpić z żądaniem wydania zapisu dopiero po uzyskaniu przez spadkobierców nieporządkowych wprowadzenia w posiadanie. Natomiast gdyby nie było spadkobierców ustawowych lub też żaden z nich nie uzyskałby wwiązań w majątek spadkowy, zapisobiorca pod tytułem ogólnym powinien doprowadzić do ustanowienia kuratora spadku, by móc przeciwko niemu wystąpić z żądaniem wydania zapisu¹⁸³.

Przepisy regulujące instytucję zapisu pod tytułem ogólnym nie stanowiły nic w przedmiocie prawa legatariusza do pożytków i przychodów z zapisanej części spadku. W tej kwestii doktryna w przeważającej mie-

¹⁸² *Prawo cywilne [...] opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. H. Konica*, s. 459.

¹⁸³ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 118.

rze stanęła na stanowisku, iż *per analogiam* należy stosować przepisy odnoszące się do zapisobiorcy ogólnego¹⁸⁴. Jednak wystąpiły również poglądy przeciwne, np. M. Kurman twierdził, iż do czasu wydania zapisu, legatariuszowi pod tytułem ogólnym nie przysługują żadne pożytki z zapisanej części spadku¹⁸⁵. Zasadniejsze jest pierwsze stanowisko, skoro legatariusz ogólny żądał wydania całego majątku testamentowego, a także ewentualnie majątku objętego innymi zapisami, co oznaczało, iż pożytki należały mu się z całej rozrządzałnej części spadku. Zatem zasadne jest, aby zapisobiorca ogólny wydał zapis pod tytułem ogólnym wraz z pożytkami uzyskanymi z tej części majątku. Poza tym zapisobiorca pod tytułem ogólnym, tak samo jak zapisobiorca ogólny, ponosił odpowiedzialność za długi spadkowe, tak więc niezrozumiałe byłoby postawienie go w gorszej sytuacji aniżeli legatariusza ogólnego.

Kodeks Napoleona stanowił, iż legatariusz pod tytułem ogólnym nigdy nie obejmował majątku w posiadanie, jednakże w praktyce zapisobiorcy ci bardzo często mieli możliwość uzyskania z mocy prawa wwiązania w majątek spadkowy, z uwagi na fakt, iż w przeważającej mierze w charakterze zapisobiorców pod tytułem ogólnym występowali spadkobiercy konieczni. Materiał źródłowy zawiera 85 zapisów pod tytułem ogólnym (84 testamenty publiczne, 1 testament własnoręczny), w których w charakterze legatariuszy powołano spadkobierców koniecznych¹⁸⁶. Z tego w 54 przypadkach powołano do spadku pod tytułem ogólnym zstępnych¹⁸⁷, a w 38 – współmałżonka¹⁸⁸.

I tak, w testamencie z 7/19 września 1852 r. Albert Burnch dokonał dwóch zapisów pod tytułem ogólnym, stanowiąc legatariuszami swoje dzieci i żonę: „Aby był porządek po śmierci mojej stanowią, że nieruchomości odziedziczą me dzieci, a żona moja na swą część weźmie wszystkie

¹⁸⁴ Zob. *Prawo cywilne* [...] opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. H. Konica, s. 459; A. Okolski, *op. cit.*, s. 409.

¹⁸⁵ Zob. M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 58.

¹⁸⁶ W 87 zapisach pod tytułem ogólnym powołano w charakterze legatariuszy 94 zapisobiorców koniecznych, gdyż 7 zapisów zostało uczynionych łącznie na rzecz zstępnych i współmałżonka: Józef Stokowski, sygn. 7564, 8802, 7450, 7734; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 479; Marcei Jaworski, sygn. 21, 43.

¹⁸⁷ Jan Cichocki – 7, Józef Stokowski – 13, Wojciech Hałczkiewicz – 10, Marcei Jaworski – 9, Franciszek Boguński – 6, Roman Jaroński – 4, Kajetan Szczawiński – 4, Paweł Gąsowski – 1.

¹⁸⁸ Testamenty publiczne: Jan Cichocki – 6, Józef Stokowski – 6, Wojciech Hałczkiewicz – 4, Marcei Jaworski – 6, Franciszek Boguński – 3, Roman Jaroński – 8, Kajetan Szczawiński – 4, Paweł Gąsowski, sygn. 37. Materiał źródłowy nie zawiera zapisów na rzecz małżonka, jednakże z trzech aktów notarialnych wynika, iż związek małżeński został zawarty przed wejściem w życie KCKP: Jan Cichocki, sygn. 697; Marcei Jaworski, sygn. 329; Franciszek Boguński, sygn. 11. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2850.

ruchomości po mnie pozostałe”¹⁸⁹. W tej sytuacji zapisobiorcy pod tytułem ogólnym mieliby prawo uzyskania wwiązania w majątek spadkowy jako dziedzice konieczni.

Jedynie w 13 testamentach zapisy pod tytułem ogólnym zostały uczynione na rzecz innych spadkobierców ustawowych niż spadkobiercy konieczni¹⁹⁰. W czterech przypadkach legatariusze dochodzili do spadku z dziedzicami koniecznymi, od których dopiero musieli żądać wydania uczynionych na ich rzecz zapisów pod tytułem ogólnym¹⁹¹. Ponadto, treść analizowanych aktów notarialnych daje podstawy do przypuszczenia, iż w pozostałych przypadkach brakowało zarówno dziedziców koniecznych, jak i legatariusza ogólnego, co umożliwiało legatariuszowi pod tytułem ogólnym uzyskanie wwiązania w majątek spadkowy jako spadkobiercy ustawowemu.

Na przykład w dokumencie z 5/17 lutego 1848 r. August Potempa, nieposiadający żadnych spadkobierców koniecznych, rozporządził posiadanymi nieruchomościami w formie zapisów szczególnych, natomiast ruchomości zapisał pod tytułem ogólnym swojej siostrze: „wszelkie w ogólności Ruchomości, gotowiznę i wierzytelności zapisuie na własność Siostrze moiey Anieli Potempa pannie przy mnie będącey”¹⁹². W omówionym przykładzie zapisobiorczyni, przy braku dziedziców koniecznych i legatariusza ogólnego, samodzielnie miała możliwość uzyskania wwiązania w majątek spadkowy.

Oprócz spadkobierców koniecznych i innych krewnych, w charakterze zapisobiorców pod tytułem ogólnym powoływano osoby niespokrewnione (11 na 111)¹⁹³. W siedmiu przypadkach zapisobiorcy dochodzili do spadku wspólnie z dziedzicami koniecznymi¹⁹⁴, natomiast treść

¹⁸⁹ Jan Cichocki, sygn. 1386.

¹⁹⁰ Testamenty publiczne: Jan Cichocki, sygn. 71, 522; Józef Stokowski, sygn. 1501, 2268; Wojciech Hałackiewicz, sygn. 608, 491 (2 zapisy); Franciszek Boguński, sygn. 198, 1413 (2 zapisy); Roman Jaroński, sygn. 193; Kajetan Szczawiński, sygn. 142. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2850.

¹⁹¹ Jan Cichocki, sygn. 522; Wojciech Hałackiewicz, sygn. 491 (2 zapisy); Kajetan Szczawiński, sygn. 142.

¹⁹² Roman Jaroński, sygn. 193.

¹⁹³ Testamenty publiczne: Józef Stokowski, sygn. 7470; Franciszek Boguński, sygn. 104; Roman Jaroński, sygn. 2148; Kajetan Szczawiński, sygn. 101, 133, 423, 424. W tej kategorii ujęto małżonków powołanych w charakterze legatariusza pod tytułem ogólnym, w sytuacji gdy związek małżeński został zawarty przed wejściem w życie KCKP: Jan Cichocki, sygn. 697; Marceł Jaworski, sygn. 329; Franciszek Boguński, sygn. 11. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2850.

¹⁹⁴ Testamenty publiczne: Roman Jaroński, sygn. 2148; Kajetan Szczawiński, sygn. 423, 424; Jan Cichocki, sygn. 697; Marceł Jaworski, sygn. 329; Franciszek Boguński, sygn. 11. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2850.

pozostałych dokumentów wskazuje, iż testatorzy nie posiadali jakichkolwiek spadkobierców ustawowych. W żadnym też z powyższych aktów notarialnych nie powołano legatariusza ogólnego.

Przypadek, gdy zapisobiorca pod tytułem ogólnym dochodził do spadku z dziedzicami koniecznymi występuje w akcie z 12/24 listopada 1852 r. Bezdziety, lecz żonaty Karol Edward Guthke zapisał połowę majątku swym pasierbom, stanowiąc:

A że też moja Żona swoją również pracą wiele do pomnażania mego majątku przyczyniła się a z którą szczęśliwe i spokojne życie prowadzę – przez wdzięczność więc dla niej i podług iey życzenia – równą połowę mego własnego majątku jakowy się po mey śmierci pozostanie [...] zapisuję i na własność w sposobie darowizn przeznaczam Czworu iey Dzieciom z pierwszego iey męża¹⁹⁵.

W przywołanej sytuacji prawo objęcia majątku w posiadanie uzyskałaby żona jako spadkobierca konieczny (małżeństwo zostało zawarte w 1837 r.), a zapisobiorcy dopiero od matki musieliby żądać wydania należnego im zapisu.

W innym akcie z 22 marca/3 kwietnia 1848 r. Mateusz Baranowski powołał do spadku w formie zapisu pod tytułem ogólnym osoby niespokrewnione. Jednocześnie z dokumentu wynika, iż zapisodawca był bezdzietny, nie ma też danych wskazujących, aby testator posiadał jakichkolwiek innych krewnych, którzy mogliby dochodzić do spadku z mocy ustawy:

Ja Mateusz Baranowski z powodu że nie mam dzieci cały mój majątek tak po mej śmierci z czego tylko on okaże się i jaki pozostanie następującym osobom iak to: Wojciechowi Olczyk Synowi Tomasza, Pawłowi Spodynkiewiczowi Synowi Jana, Balbinie Bendyczak Córce Wojciecha, Antoni Olczyk Córce Józefa i Katarzynie z Pieczkowskich Ignacego Juzinkiewicza Żonie do równego podziału prawem własności zapisuie¹⁹⁶.

W powyższym przypadku legatariusze z uwagi na brak jakichkolwiek spadkobierców ustawowych oraz zapisobiorcy ogólnego musieli doprowadzić do ustanowienia kuratora spadku i dopiero od niego żądać wykonania zapisu pod tytułem ogólnym.

2.4.2.1.2. Obowiązek wykonania zapisów testamentowych

Odpowiedzialność legatariusza pod tytułem ogólnym za wykonanie zapisów testamentowych powstawała, jeżeli do spadku nie dochodził legatariusz ogólny. Wówczas, zgodnie z regulacją art. 1013 KN, zapi-

¹⁹⁵ Roman Jaroński, sygn. 2148.

¹⁹⁶ Kajetan Szczawiński, sygn. 133.

sobiorca pod tytułem ogólnym obowiązany był zaspokoić zapisy szczególne razem z dziedzicami koniecznymi, każdy w stosunku do swojego udziału¹⁹⁷. Poczyńmy uwagę, iż art. 1013 KN odnosił się tylko do wykonania zapisów szczególnych w przypadku, gdy dziedzic konieczny został powołany także do części rozrządzałnej spadku, gdyż z części obowiązkowej zapisy nie mogły być zaspokajane. Jeżeli dziedzicowi koniecznemu należała się tylko część obowiązkowa spadku, obowiązek pokrycia zapisów szczególnych spadał jedynie na legatariusza pod tytułem ogólnym, który jednakże odpowiadał tylko stosownie do udziału, który brał ze spadku¹⁹⁸.

Badane źródła zawierają 60 (na 111) zapisów pod tytułem ogólnym, dokonanych w testamencie publicznym, w których legatariusz pod tytułem ogólnym zobowiązany był do wykonania zapisów szczególnych¹⁹⁹.

W testamencie z 11/23 stycznia 1874 r. Michał Miatkowski zapisał w równych częściach cały majątek dwóm synom, zobowiązując ich jednocześnie do wykonania zapisów szczególnych w postaci pieniędzy i ruchomości na rzecz córek:

co tylko z chwilą mojej śmierci pozostanie wszystko to zapisuie i przeznaczam dwóm moim Synom Andrzejowi i Stanisławowi Braciom Miatkowskim do równego podziału bez pokrzywdzenia jeden drugiego [...] Nadto Córkom moim a Ich rodzonym Siostram – Maryannie z Miatkowskich Nowickiej zapłacą Rubli Srebrem czterysta pięć z procentem od daty śmierci mojej – Waleryi Miatkowskiej w razie pójścia za mąż także Rubli Srebrem czterysta pięć – Córce zamężnej Nowickiej wydadzą jej w naturze krowę w roku trzecim gdyż ta po wyjściu za mąż odemnie nic z inwentarza niedostała – Waleryi Córce jak pójdzie za mąż przeznaczam Rubli czterdzieści pięć na sprawienie wesela – które Jej zaraz przy zaręczynach – dać mają – Synowie każdy po połowie – i jedną krowę²⁰⁰.

W powyższej sytuacji synowie testatora byli zobowiązani do wykonania zapisów szczególnych, nie tylko jako legatariusze pod tytułem ogólnym, lecz także jako dziedzice konieczni, powołani do całości części rozrządzałnej spadku.

¹⁹⁷ Art. 1013 KN: „Gdy testator rozporządzi pewną tylko ilością części rozrządzałnej, i gdy to uczyni pod tytułem ogólnym, wówczas zapisobierca ten obowiązany będzie zaspokoić zapisy szczególne stosunkowo z spadkobiercami naturalnymi”.

¹⁹⁸ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 120.

¹⁹⁹ Jan Cichocki – 6, Józef Stokowski – 9, Wojciech Hałaczkiwicz – 12, Marcelli Jaworski – 2, Franciszek Boguński – 11, Roman Jaroński – 9, Kajetan Szczawiński – 8, Paweł Gąsowski – 1.

²⁰⁰ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 41.

2.4.2.1.3. Obowiązek spłaty długów i ciężarów spadku

Art. 1012 KN stanowił, iż „zapisobierca pod tytułem ogólnym, podobnie jak zapisobierca ogólny, odpowiedzialnym będzie za długi i ciężary spadku, osobiście w stosunku swej części i udziału, a hipotecznie za całość”.

Na wstępie konieczne jest wyraźne podkreślenie odmienności, jaka występowała między zakresem odpowiedzialności za długi spadkowe nałożonej na zapisobiorcę ogólnego a zapisobiorcę pod tytułem ogólnym. Pozornie oba przepisy brzmiały jednakowo, stanowiąc, iż obaj legatariusze odpowiadają za długi osobiście co do swej części i udziału, a hipotecznie za całość. Większość autorów nie zauważała różnicy występującej w zakresie odpowiedzialności między tymi dwoma legatariuszami, a niektórzy – jak np. F. Podlewski²⁰¹, M. Kurman²⁰² – dokonując literalnej wykładni przepisów, wprost twierdzili, iż legatariusz ogólny i pod tytułem ogólnym w jednakowy sposób odpowiadali za długi spadkowe. Taki pogląd jest nieuzasadniony. Nie można w tym wypadku odnosić się do literalnego brzmienia przepisów, gdyż różnica w zakresie odpowiedzialności za długi spadkowe między legatariuszem ogólnym i pod tytułem ogólnym zasadza się w samej konstrukcji tych dwóch instytucji. Legatariusz ogólny z zasady był powołany do całości spadku (a co najmniej całości części rozrządzałnej), a więc użyte w art. 1009 KN określenie, iż legatariusz ogólny odpowiada za długi osobiście co do swego udziału, musiało być odczytywane jako odpowiedzialność za całość długów spadkowych, gdyż jest on powołany do całości spadku. Natomiast legatariusz pod tytułem ogólnym nigdy nie był powołany do całości spadku; zawsze jego udział musiał być ograniczony do określonej części masy spadkowej, a więc nigdy też nie odpowiadał za całość długów spadkowych, a tylko za ich część odpowiadającą otrzymanej przez niego korzyści. Bardzo trafnie sprawę tę ujął A. Okolski, który jasno wskazał różnicę w zakresie odpowiedzialności między legatariuszem ogólnym a pod tytułem ogólnym. Pierwszy z nich może być pociągnięty do odpowiedzialności nawet ponad swój rzeczywisty udział, gdyż – przypomnijmy – powołanie do całości spadku nie gwarantowało otrzymania całości masy spadkowej, a rodziło odpowiedzialność za całość długów, natomiast drugi odpowiada jedynie za swój faktyczny udział i w żaden sposób nie może być zmuszony do zapłaty długów przewyższających jego udział²⁰³.

²⁰¹ F. Podlewski, *op. cit.*, s. 143.

²⁰² M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 59.

²⁰³ A. Okolski, *op. cit.*, s. 408.

Określenie, w jakiej części legatariusz pod tytułem ogólnym powinien przyczynić się do zaspokojenia długów spadku było proste, jeżeli testator powołał takiego zapisobiorcę do określonej części spadku wyrażonej liczbowo, np. 1/2 czy 1/4. Jednakże powstawał problem, gdy legatariusz został powołany np. do całości ruchomości – wtedy nie było wiadomo z góry, w jakiej części powinien on partycypować w spłacie długów spadkowych. W takiej sytuacji konieczne było oszacowanie majątku, aby liczbowo określić udział legatariusza pod tytułem ogólnym w spłacie długów²⁰⁴.

Zgodnie z art. 1012 KN legatariusz pod tytułem ogólnym, podobnie jak legatariusz ogólny, odpowiadał za całość długu hipotecznego, jaki obciążał przypadłą mu nieruchomości. Jednakże, zgodnie z art. 873 KN i 875 KN, zapisobiorca pod tytułem ogólnym, który spłacił dług hipoteczny w wysokości wyższej, aniżeli był zobowiązany, miał prawo regresu tak do spadkobierców koniecznych, jak i do legatariusza ogólnego i do innego legatariusza pod tytułem ogólnym. Od każdej z tych osób legatariusz pod tytułem ogólnym mógł żądać zwrotu zapłaconej kwoty ponad swój obowiązek, w granicach, w jakich każda z tych osób osobiście była zobowiązana do spłaty ciężarów spadku²⁰⁵. Oprócz omówionego wyżej przypadku rozszerzenia odpowiedzialności za długi spadkowe, legatariusz pod tytułem ogólnym, podobnie jak legatariusz ogólny, ponosił odpowiedzialność ponad przypadający mu udział także w przypadku, gdy dług miał za przedmiot rzecz oznaczoną co do tożsamości, zobowiązanie było przemienne, a prawo wyboru służyło wierzycielowi lub jeżeli wynikało to z woli testatora, jak również gdy z natury zobowiązania, jego przedmiotu lub celu wynikało, że zobowiązanie nie mogło być spełnione częściowo.

Spośród testamentów publicznych zawierających rozporządzenia majątkowe pod tytułem ogólnym z 21 (na 111) dokumentów wynika, iż majątek spadkowy obciążały długi²⁰⁶. Natomiast w dwóch dokumentach występują oświadczenia zapisodawców o braku jakichkolwiek zobowiązań²⁰⁷.

Mimo że w świetle ustawodawstwa zapisobiorca pod tytułem ogólnym odpowiadał za ciężary spadku jedynie w granicach otrzymanego

²⁰⁴ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 119.

²⁰⁵ A. Okolski, *op. cit.*, s. 408.

²⁰⁶ Testamenty publiczne: Jan Cichoński, sygn. 438; Józef Stokowski, sygn. 4188, 7734; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 126, 56, 41, 106, 479; Marcei Jaworski, sygn. 91; Franciszek Boguński, 11, 9, 163, 27+, 1413, 28; Roman Jaroński, sygn. 3637, 2449, 637; Kajetan Szczawiński, sygn. 142, 896. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2850.

²⁰⁷ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 46; Franciszek Boguński, sygn. 247.

legatu, w przeważającej mierze legatariusze ci ponosili szerszą odpowiedzialność, gdyż nie tylko jako osoby powołane do spadku w drodze testamentu, ale także jako dziedzice konieczni²⁰⁸.

Na przykład w testamencie z 17/29 stycznia 1839 r. Michał Rydz, nieposiadający krewnych, którzy mogliby być powołani do spadku, z mocy ustawy zapisał żonie Agnieszce posiadaną nieruchomość w formie zapisu szczególnego, natomiast ruchomości przekazał żonie pod tytułem ogólnym, stanowiąc: „Ze względu na przychyłność ku Żonie terazniejszej Agnieszce z Kubińskich od której w przeciagu Małżeństwa doznawałem przychyłności [...] przeznaczam tey Żonie Agnieszce z Kubińskich Rydz na własność wzmiankowany plac z domem i Zabudowaniami wszelkimi [...] iako też wszelkie bez wyłączenia ruchomości”. Jednocześnie z dokumentu wynika, iż testator dłużny był Kazimierzowi Kroniewskiemu na podstawie prywatnego rewersu czterysta złotych: „w ciągu pożycia z terazniejszą Żoną zaciągnąłem pożyczkę Zł Czterysta od Kazimierza Kroniewskiego z Alexandrowa mocą rewersu prywatnego”. W przedstawionym przykładzie zapisobiorczyni odpowiadała za dług męża nie tylko jako legatariusz pod tytułem ogólnym, czyli do wysokości wartości zapisanych ruchomości, ale także z całej reszty majątku jako jedyny dziedzic²⁰⁹.

Podobnie jak w przypadku zapisów ogólnych, materiał źródłowy zawiera dokumenty, w których testator, dokonując rozporządzeń majątkowych pod tytułem ogólnym, zmienił ustawowy porządek odpowiedzialności za długi spadkowe.

Ciekawe rozstrzygnięcie pod względem obowiązku spłaty długów spadkowych znajduje się w akcie z 12/24 marca 1866 r., w którym Karol Frejtag powołał do spadku pod tytułem ogólnym swojego syna Wilhelma, zapisując mu „wszystkie Ruchomości jakie z chwilą śmierci zostaną”. Natomiast obowiązek spłaty ciężącego długu zapisodawca nałożył na swojego ojca Jana Frejtag. Jak wynika z treści dokumentu, powodem takiego postanowienia był fakt, iż testator wraz ze zmarłą żoną zawarł ze swoim ojcem prywatną umowę sprzedaży posiadanej nieruchomości. Na poczet ceny testator przyjął kwotę 90 rubli, natomiast pozostała część, tj. 540 rubli, nabywca miał zapłacić przy zawarciu kontraktu urzędowego, do którego jednak nie doszło z uwagi na wcześniejszą śmierć żony Karola Frejtag. Mimo to zapisodawca oświadczył, iż uznaje ojca za właściciela nieruchomości i zobowiązał go, aby z należnej mu kwoty spłacił ciężący na nim dług 30 rubli, zaś pozostałą część zabezpieczył na nabytej nieruchomości i przeznaczył na edukację syna testatora:

²⁰⁸ Jan Cichocki, sygn. 438, 7734; Józef Stokowski, sygn. 4188; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 126, 56, 41, 106, 479; Marceli Jaworski, sygn. 91; Franciszek Boguński, sygn. 9, 163, 27+, 28; Roman Jaroński, sygn. 3637, 2449, 637; Kajetan Szczawiński, sygn. 896.

²⁰⁹ Franciszek Boguński, sygn. 27+.

Dom iaki posiadam nabyłem wraz z Żoną [...] że zaś Interesa moje nie szły pomysłnie – Dom ten wraz z Zabudowaniami wraz z Żoną odstąpiłem ojcu memu mocą prywatnej ugody w miesiącu wrześniu roku 1865 nastąpioną – za Rubli srebrem Sześćset Trzydzieści – na poczet szacunku umuwionego odebrałem od Ojca gotowizną Rubli Srebrem Dziewięćdziesiąt – a reszta miał wypłacić przy kontrakcie urzędowym że zaś Żona moja umarła przeto umowy zawartej w niczym nie zmieniam – i tegoż Ojca moiego Jana Frejtag za właściciela Nieruchomości powołanej wraz z Zabudowaniami pod Nr 179 uznaię [...]. Z kupna powołanego Domu winienem jeszcze Skrzypkowskiej v. Nowickiej Rubli Srebrem Trzydzieści, kwotę tę wypłacić ma nabywca Jan Frejtag²¹⁰.

W przedstawionym przykładzie zachodzi przede wszystkim wątpliwość co do ważności czynności prawnej dokonanej między testatorem i jego żoną a ojcem. Wprawdzie KN nakładał obowiązek sporządzania umów kupna-sprzedaży nieruchomości w formie aktu notarialnego, jednakże niezachowanie takiej formy nie pociągało za sobą nieważności czynności prawnej²¹¹. Z drugiej jednak strony każda czynność związana ze zmianą własności nieruchomości musiała, zgodnie z art. 11 prawa hipotecznego z 1818 r., zostać ujawniona w księdze hipotecznej i dopiero ta czynność wywoływała skutek rzeczowy; dopóki taki wpis nie został dokonany, prawo miało charakter tylko osobisty²¹². Co prawda, omawiany testament nie zawiera informacji, czy zawarcie umowy kupna-sprzedaży zostało ujawnione w księdze hipotecznej, jednakże z pewnością można uznać, iż strony umowy nie mogły dopełnić tego obowiązku, gdyż zgodnie z art. 1 prawa hipotecznego z 1818 r. podstawą wpisu w księdze hipotecznej mogła być tylko umowa kupna-sprzedaży sporządzona w formie aktu notarialnego²¹³. Ponadto testator używa sformułowania „Dom iaki posiadam nabyłem wraz z Żoną”, co może sugerować, iż nie został dokonany wpis w księdze hipotecznej, a w związku z tym formalnie własność nieruchomości nie przeszła na ojca zapisodawcy. W takiej sytuacji oczywiste jest, iż zobowiązanie Jana Frejtag do spłaty długu testatora byłoby bezskuteczne. Jednakże można się zastanowić, czy w takiej sytuacji oświadczenia zapisodawcy, iż „Ojca moiego Jana Frejtag za właściciela Nieruchomości powołanej wraz z Zabudowaniami pod Nr 179 uznaię” nie należy rozumieć jako dokonania na rzecz ojca zapisu szczególnego. Taka wykładnia treści dokumentu pozwoliłaby na realizację rzeczywistej woli zapisodawcy, aby własność nieruchomości przeszła na jego ojca.

²¹⁰ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 126.

²¹¹ D. Malec, *Dzieje notariatu polskiego*, Kraków 2007, s. 62.

²¹² Ibidem, s. 67.

²¹³ E. Muszalski, *op. cit.*, s. 840.

2.4.3. Zapis szczególny

Zapiskiem szczególnym było każde rozporządzenie, które nie mieściło się w definicji zapisu ogólnego i zapisu pod tytułem ogólnym²¹⁴. Pogląd ten, choć powszechnie przyjmowany i akceptowany, nie wynikał wprost z przepisu prawa. Art. 1010 KN, odnoszący się jedynie do istoty zapisu pod tytułem ogólnym, stanowił, iż „każdy inny zapis jest tylko rozporządzeniem pod tytułem szczególnym”, co może sugerować, iż w pojęciu zapisu szczególnego powinno także mieścić się rozporządzenie w formie zapisu ogólnego.

Na mocy zapisu szczególnego testator mógł zapisać jedną lub wiele rzeczy, zarówno ruchomych, jak i nieruchomości, które nie musiały być indywidualnie oznaczone, jak też np. dochody z nieruchomości czy alimenty²¹⁵. Przedmiotem zapisu szczególnego mogło być również użytkowanie całości majątku, jego części lub określonej rzeczy. O ile w przypadku zapisu użytkowania poszczególnych dóbr należących do testatora nie zachodziła wątpliwość, iż takie rozporządzenie stanowiło zapis szczególny, o tyle problem powstawał w przypadku, gdy przedmiotem dyspozycji było użytkowanie całego lub części majątku zapisodawcy. Zagadnienie to zostało szeroko omówione przez M. Planiola. Jego zdaniem zapis użytkowania całości lub części majątku należy odpowiednio traktować jako zapis ogólny albo zapis pod tytułem ogólnym. Na poparcie swojej tezy M. Planiol powoływał się na literalne brzmienia art. 610 KN i art. 612 KN, które to przepisy wprost posługiwały się sformułowaniem „zapisobiorca ogólny użytkowania” i „zapisobiorca pod tytułem ogólnym użytkowania”. Jednakże, jak podaje M. Planiol, większość doktryny stała na stanowisku, iż zapis użytkowania zawsze mógł być tylko zapiskiem szczególnym. Według tego poglądu legat prawa użytkowania całości majątku nie stanowił zapisu ogólnego, gdyż legatariusz nigdy nie uzyskiwał własności, co było sprzeczne z celem tego rozporządzenia. Prawo użytkowania nie mogło też być zapiskiem pod tytułem ogólnym, gdyż zapis użytkowania części majątku nie figurował w zamkniętym katalogu rozporządzeń pod tytułem ogólnym, wyrażonych w art. 1010 KN. Omawiane zagadnienie również było przedmiotem sporu w orzecznictwie sądów francuskich. Sąd Kasacyjny ostatecznie stanął na stanowisku, iż zapis użytkowania na całości majątku jest zapiskiem pod tytułem ogólnym. Jednakże, jak podaje M. Planiol, część sądów apelacyjnych, podobnie jak większość doktryny, przyjmowała, iż wszelkie zapiski użytkowania są zapiskami szczególnymi²¹⁶.

²¹⁴ A. Okolski, *op. cit.*, s. 409.

²¹⁵ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 128–129.

²¹⁶ *Ibidem*, s. 131–132.

Pogląd traktujący zapis użytkowania niezależnie od jego zakresu jako rozporządzenie szczególne w pełni zasługuje na uwzględnienie, w szczególności przekonujące jest omówione wyżej uzasadnienie tego stanowiska przedstawiane przez doktrynę.

Przedmiotem zapisu szczególnego, co oczywiste, zgodnie z art. 1021 KN nie mogła być rzecz cudza²¹⁷. Postanowienie takie było nieważne, bez względu na to, czy testator wiedział, iż nie jest właścicielem zapisanej rzeczy. Regulacja powyższa odnosiła się jednak tylko do zapisu przedmiotów ściśle oznaczonych, np. konkretnego konia czy zegarka. Jeżeli natomiast testator użył słów: „zapisuję Janowi konia”, nie określając go indywidualnie, to spadkobiercy lub zapisobiorcy obowiązani byli wydać zapis, chociażby zachodziła konieczność zakupu przedmiotu rozporządzenia na wypadek, gdyby nie znajdował się on w masie spadkowej²¹⁸. Podobnie art. 1021 KN nie znajdował zastosowania w przypadku, gdy spadkodawca zapisał jedną z dwóch rzeczy, pozostawiając możliwość wyboru spadkobiercy lub zapisobiorcy. W takim przypadku, jeżeli okazało się, iż jedna z tych rzeczy nie była własnością testatora, to osoba obowiązana winna była uiszczyć zapis przez wydanie drugiej rzeczy²¹⁹. W tym miejscu przytoczmy orzeczenie IX Departamentu Senatu z 1862 r., zgodnie z którym ważny jest zapis nakładający na spadkobiercę lub zapisobiorcę ogólnego obowiązek wydania zapisobiorcy szczególnemu rzeczy własnej, o ile chce ze spadku korzystać²²⁰.

Analiza wskazuje, iż dokonywanie rozporządzeń testamentowych w formie zapisu szczególnego było najczęstszą formą dysponowania majątkiem na wypadek śmierci. W badanych testamentach występuje aż 748 zapisów szczególnych (734 w testamentach publicznych²²¹, 4 w testamentach własnoręcznych²²², 10 w testamentach tajemnych²²³). Największą liczbę stanowiły legaty własności ruchomości, gdyż aż 558

²¹⁷ Art. 1021 KN: „Gdy testator zapisał rzecz cudzą, zapis będzie nieważny, bez względu na to, czy testator wiedział czy nie wiedział, iż rzecz ta do niego nie należała”.

²¹⁸ Art. 1022 KN: „Gdy zapis ma za przedmiot rzecz nieoznaczoną, spadkobierca nie będzie obowiązany wydać w najlepszym gatunku, i nie będzie mógł dać ją w najgorszym”.

²¹⁹ A. Okolski, *op. cit.*, s. 412.

²²⁰ M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 60–61.

²²¹ Jan Cichocki – 94 zapisy testamentowe zostały dokonane w formie zapisu szczególnego, Józef Stokowski – 65, Wojciech Hałackiewicz – 95, Marcei Jaworski – 33, Franciszek Boguński – 174, Roman Jaroński – 141, Kajetan Szczawiński – 119, Paweł Gąsowski – 9, Kajetan Janicki – 4.

²²² Józef Stokowski, sygn. 2106 (2 zapisy), 3156 (2 zapisy); Jan Cichocki, sygn. 870.

²²³ Józef Stokowski, sygn. 1782; Franciszek Boguński, sygn. 5 (4 zapisy), 4 (5 zapisów).

zapisów ruchomości (550 w testamentach publicznych²²⁴, 2 w testamentach własnoręcznych, 6 w testamentach tajemnych²²⁵), z czego w 480 przypadkach przedmiotem rozporządzenia były pieniądze²²⁶. Kolejną znaczącą grupą dyspozycji testamentowych w formie zapisu szczególnego były legaty własności nieruchomości (134 testamenty publiczne, 2 testamenty własnoręczne, 2 testamenty tajemne)²²⁷. Oprócz zapisów szczególnych, w których przedmiotem rozporządzenia było przekazanie własności majątku, materiał źródłowy zawiera legaty dające zapisobiorcy jedynie prawo użytkowania całego majątku (21)²²⁸, jego części (9)²²⁹ lub też poszczególnych rzeczy (21)²³⁰.

Przypadek zapisu własności ruchomości pod tytułem szczególnym można wskazać w testamencie z 31 sierpnia/12 września 1859 r. Marcin Wiese dokonał rozporządzenia pod tytułem ogólnym na rzecz swoich dzieci, zapisując jednocześnie własność określonych ruchomości swojej żonie oraz wnuczce:

Zapisuję ja Annie Katarzynie Szwarców mej żonie na przypadek mej śmierci następujące przedmioty 1) krowę, 2) szafę na suknie, 3) zwierciadło, 4) łóżko, 5) z części tegorocznej kartofle, buraki, kapustę i innej jarzyny, paszę wszelką, 6) sześć ćwierci żyta, cztery ćwiartki jęczmienia, sześć worków od zboża [...]

²²⁴ Jan Cichocki – w 69 zapisach testamentowych przedmiotem rozporządzenia były ruchomości, Józef Stokowski – 43, Wojciech Hałaczkiwicz – 76, Marcelli Jaworski – 25, Franciszek Boguński – 144, Roman Jaroński – 100, Kajetan Szczawiński – 82, Paweł Gąsowski – 8, Kajetan Janicki – 3.

²²⁵ Franciszek Boguński, sygn. 4 (3 zapisy); Franciszek Boguński, sygn. 5 (3 zapisy).

²²⁶ Testamenty publiczne: Jan Cichocki – w 67 zapisach testamentowych przedmiotem rozporządzenia były pieniądze, Józef Stokowski – 38, Wojciech Hałaczkiwicz – 64, Marcelli Jaworski – 17, Franciszek Boguński – 124, Roman Jaroński – 80, Kajetan Szczawiński – 74, Paweł Gąsowski – 8, Kajetan Janicki – 1. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2106. Testamenty tajemne: Franciszek Boguński, sygn. 4 (3 zapisy), 5 (3 zapisy).

²²⁷ Testamenty publiczne: Jan Cichocki – 17, Józef Stokowski – 11, Wojciech Hałaczkiwicz – 12, Marcelli Jaworski – 5, Franciszek Boguński – 24, Roman Jaroński – 31, Kajetan Szczawiński – 32, Paweł Gąsowski – 1, Kajetan Janicki – 1. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2106, 3156. Testamenty tajemne: Franciszek Boguński, sygn. 4 (2 zapisy).

²²⁸ Jan Cichocki – w 1 zapisie testamentowym przedmiotem rozporządzenia było użytkowanie całego majątku, Józef Stokowski – 8, Wojciech Hałaczkiwicz – 3, Marcelli Jaworski – 1, Franciszek Boguński – 4, Roman Jaroński – 3, Kajetan Szczawiński – 1.

²²⁹ Jan Cichocki – 3, Józef Stokowski – 1, Wojciech Hałaczkiwicz – 1, Marcelli Jaworski – 1, Roman Jaroński – 2, Kajetan Szczawiński – 1.

²³⁰ Testamenty publiczne: Jan Cichocki – w 4 zapisach testamentowych przedmiotem rozporządzenia było użytkowanie poszczególnych rzeczy, Józef Stokowski – 2, Wojciech Hałaczkiwicz – 3, Marcelli Jaworski – 1, Franciszek Boguński – 2, Roman Jaroński – 5, Kajetan Szczawiński – 3. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2106.

Rzeczy te zaraz ze śmiercią ze spadku mego zabierze [...] Wreszcie Paulinie Kuszram zapisuję pierzynę i trzy poduszki²³¹.

Jak wynika z powyższego, zapisodawcy rozporządzali wszelkimi ruchomościami, inwentarzem żywym, płodami rolnymi, a także rzeczami osobistego użytku.

Z kolei akt z 14/26 lutego 1840 r. można wskazać jako przykład dokonania zapisów pieniężnych. W tym dokumencie Bernard Górski rozporządził majątkiem, dokonując na rzecz swojej rodziny oraz osób obcych 11 zapisów szczególnych, z których w 10 przypadkach przedmiotem rozporządzenia były jedynie sumy pieniężne. Kawaler Bernard Górski, nieposiadający spadkobierców koniecznych, którego majątek składał się z wierzytelności i drobnych ruchomości, postanowił:

Czuiąc przywiązanie do moich pobocznych Sukcesorów czynię więc onym tylko co poniżej się wyraża z majątku mego szczodropliwości w tym sposobie –

1 Bratu memu rodzonemu Romualdowi Górskiemu przeznaczam i leguję Złotych trzy tysiące –

Z Brata drugiego zmarłego Felixa Górskiego z jego Żoną pierwszą z Stempowskich splodzonym dzieciom iako to

2 Alexandrowi Górskiemu pełnoletniemu Złotych dwa tysiące

3 Faustynowi Górskiemu pełnoletniemu Złotych tysiąc dziewięćset –

4 Józefowi Górskiemu pełnoletniemu Złotych dwanaście tysięcy –

5 Hypolitowi Górskiemu nieletniemu Złotych siedem tysięcy –

6 Leopoldowi Górskiemu nieletniemu także Złotych siedem tysięcy –

Ci ostatni troje pochodzą z brata mego wspomnianego Felixa i jego Żony powtórnicy Katarzyny z Włostowskich

7 Matce ich to jest Katarzynie z Włostowskich owdowiałej Górskiej Złotych trzy tysiące przeznaczam i leguję na własność

8 Justynie Zielaskiewicz i iey terażniejszemu mężowi Piotrowi Małżonkom Gajewskim z Miasta Ozorkowa zapisuję Złotych dwa tysiące oraz im oddaę parę koni i bryczkę to zaś czynię z tego powodu że Justyna Gaiewska trudniła się należycie zarządem mego gospodarstwa –

9 Bibianie Ginderownie nieletniej Córce wspomnianej Justyny Gaiewskiej Złotych trzy tysiące iako mojej wychowawicy –

10 Zaś dla Syna tej Gaiewskiej to jest Antoniego Zielaskiewicza na jego Edukację przeznaczam Złotych sześćset²³².

Natomiast w rozporządzeniu z 10/22 maja 1855 r. testator dokonał działu całego majątku pomiędzy zstępnych przez zapis własności poszczególnych nieruchomości oraz zapisy pieniężne. W akcie tym wdowiec Grzegorz Paluszkiewicz dokonał 11 zapisów prawa własności nieruchomości na rzecz dwójki swoich dzieci i wnuków po zmarłej córce:

²³¹ Jan Cichocki, sygn. 1375.

²³² Franciszek Boguński, sygn. 52.

Z małżeństwa ze zmarłą przed dwudziestu laty żoną moją [...] Łaskiewiczów, z którą nie zawarłem Intercyzy przedślubney mam żyjących dwoie Dzieci to iest Jakuba Syna i Katarzynę Córkę zamężną za Jakuba Wieczorkiewicz a po zmarley Córce Agnieszce żonie Kazimierza Dynowskiego Czworo Wnu-ków to iest Julianna – Józefa – Piotra – Józefa – majątek posiadam tu w Zgie-rzu składający się głównie z Domów, gruntów i Łąk, który iest moją wyłączną własnością, będąc wieku podeszłego chcąc za życia mego tymże majątkiem roz-porządzić między Dzieci i wnuków aby po mey śmierci żadnych sporów między niemy nie bylo i tak

A. Synowi Jakubowi zapisuję i przeznaczam na własność – całą nierucho-mość przy ulicy Piotrkowskiej pod numerem sześćdziesiąt dwa to iest dom fron-towy drewniany tylny, mały domek z zabudowaniami gospodarskimi – plac na którym te budynki stoią – oraz stodołę z placem na folwarku – to wszystko w szacunku Rubli Trzysta – w polu [...] grunt szerokości czterech składy po-czynając od drogi ciągnący do granicy Wsi Dąbrówka [...] w szacunku Rubli Sto dwadzieścia – Łąkę przy ulicy Łódzkiej szerokości osim składów z kawałkami gruntów przy ulicy będących – które się poczyna od ulicy Konstantynowskiej a ciągnie się do gruntu Franciszka Zalewskiego między Łakami Sukcesorów Paluszkiewiczów i Sukcesorów Zdrojewskich w szacunku Rubli Sto osiemdziesiąt – pół placu stodołnego przy ogrodzie spacerowym w szacunku Rubli Siedm Kopiejek pięćdziesiąt – Ogródek mały nad stawem w szacunku Rubli Sześćset –

B. Córce Katarzynie Wieczorkowej zapisuję i przeznaczam własność – całą nieruchomość przy ulicy Szlachturney pod numerem Sto Czterdzieści dwa – to iest Dom drewniany frontowy z zabudowaniami i placem w szacunku Rubli Sto dwadzieścia – w polu pod Dąbrówkami ze czterech składow szeroko-ści – dwa składy gruntu które się poczynają od drogi Zegrzawskiej a ciągną się do granicy Wsi Dąbrówkach od strony gruntu wdowy Wieczorkowej w sza-cunku Rubli Sześćdziesiąt – w polu za Kościółkiem grzebalnym grunt szeroki trzem składy który się poczyna od miasta a ciągnie do Baru Krogula [...] w szacunku Rubli sześćdziesiąt – Łąki dwie to iest iedną [...] między Łakami Józefa Podzińskiego i Karola Podgórskiego [...] – drugą Łąkę Kopowską zwaną od strony Sąsiada Pawła Wieczorka w szacunku Rubli pięćdziesiąt cztery –

C. Wnukom po Córce Agnieszce Dynowskiej zapisuję i na własność prze-znaczam – z Czterech Składow pod Dąbrówkami – tylko dwa składy poczyna-jące się od drogi Zegrzawskiej ciągnące się do granic Wsi Dąbrówka [...] w szacunku Rubli Sześćdziesiąt – w polu Kierzkach grunt [...] poczynający się od dróżki polney a ciągnący się pięcioma składami [...] w szacunku Rubli Sześćdziesiąt – Dwie Łąki [...] między łakami Mateusza Łodzińskiego i Toma-sza Wieczorka w szacunku Rubli Osiemnaście²³³.

Tak szczegółowy podział majątku, jak podaje testator, miał na celu uniknięcie ewentualnych sporów między spadkobiercami.

Z przypadkiem zapisu szczególnego prawa użytkowania majątku spotykamy się w dokumencie z 30 grudnia/11 stycznia 1867 r. Wojciech Twardowski zapisał w formie tytułu ogólnego cały majątek synowi, natomiast na rzecz żony dokonał rozporządzenia testamentowego, przyznając jej prawo dożywotniego użytkowania całego majątku:

²³³ Roman Jaroński, sygn. 3568.

Na przypadek przeto śmierci mojej – której jako w wieku podeszłym będący – cały ten majątek oraz jaki tylko z chwilą śmierci mojej pozostanie i z czegokolwiek takowy składać się będzie – przeznaczam i zapisuję Synowi mojemu Andrzejowi Twardowskiemu – i jego uniwersalnym Sukcesorem postanawiam. Ponieważ Żona moja wspólnie zemną pracowała – przeto na całym tym zapisanym Synowi Andrzejowi majątku służyć będzie tejeż Żonie mojej Urszuli z Rutkowskich Twardowskiej dożywocie²³⁴.

A zatem mimo iż z chwilą otwarcia spadku syn nabył własność całej schedy spadkowej, to prawo jej użytkowania zostało mu zawieszona aż do momentu śmierci żony testatora.

2.4.3.1. Pozycja prawna zapisobiorcy szczególnego

2.4.3.1.1. Prawo objęcia majątku spadkowego w posiadanie

Zgodnie z treścią art. 1014 KN legatariusz szczególny obowiązany był do wystąpienia z żądaniem wydania zapisanej rzeczy. Tym samym prawo wyłączało w jakimkolwiek przypadku możliwość wejścia zapisobiorcy szczególnego w posiadanie majątku z mocy samego prawa²³⁵. Legatariusz miał prawo żądać wydania swego zapisu wedle zasad określonych w art. 1011 KN, tj. od spadkobierców koniecznych, a w razie ich braku – od zapisobiorcy ogólnego lub pod tytułem ogólnym, a gdyby także tych ostatnich nie było – od innego ustanowionego spadkobiercy, a w braku tegoż – od kuratora spadku²³⁶.

Zgodnie z postanowieniami art. 1017 KN „zapis szczególny spadkobiercy testatora lub inni dłużnicy obowiązani są uiścić osobiście, każdy w stosunku do części i udziału w jakim ze spadku korzysta, hipotecznie natomiast każdy ze spadkobierców odpowiada za całość, jeżeli otrzymane przez niego nieruchomości wystarczają do spłacenia tych zapisów”. Na zasadzie art. 1017 KN między dłużnikami jednego i tego samego zapisu nie zachodziła odpowiedzialność solidarna, co oznaczało, iż każdy był zobowiązany do zaspokojenia zapisów proporcjonalnie do udziału spadkowego²³⁷. Z nieistnienia solidarności między osobami obowiązany do zaspokojenia zapisu szczególnego wpływała kolejna reguła, a mianowicie

²³⁴ Wojciech Hańczakiewicz, sygn. 25.

²³⁵ Art. 1014 KN: „Każdy zapis prosty i bezwarunkowy nadaje zapisobiercy, od dnia śmierci testatora, prawo do rzeczy zapisanej, prawo przejść mogące na jego następców lub stojących w jego prawach. Jednakże zapisobierca szczególny może wejść w posiadanie rzeczy zapisanej i żądać przychodów lub procentów z takowej, dopiero od dnia skargi o wydanie, wytoczonej odpowiednio do art. 1011, albo od dnia, w którym na wydanie to dobrowolnie zezwolono”.

²³⁶ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 118.

²³⁷ *Ibidem*, s. 124.

legatariusz, który zaspokoił zapis w części większej niż był zobowiązany, miał prawo roszczenia regresowego w stosunku do pozostałych osób zobowiązanych²³⁸. Testator miał możliwość rozporządzenia wbrew postanowieniom art. 1017 KN, o ile nie naruszało to części obowiązkowej²³⁹.

Jeżeli spadkobiercy nie wydali dobrowolnie zapisu i tym samym zmusili zapisobiorcę szczególnego do wystąpienia ze skargą o jego wydanie, to koszty tego postępowania, stosownie do treści art. 1016 KN, stanowiły ciężar spadku, chyba że spadkodawca postanowił inaczej, co jednak nie mogło powodować zmniejszenia części obowiązkowej²⁴⁰.

Podkreśliśmy, iż zgodnie z poglądem przyjętym w orzecznictwie testator nie mógł skutecznie zwolnić zapisobiorcy szczególnego z obowiązku żądania wydania zapisu²⁴¹. Podobnie nie zwalniał legatariusza z powyższego obowiązku fakt, iż zapisana rzecz w dniu otwarcia spadku w rzeczywistości znajdowała się już w jego władaniu, jednakże dłuższe i niezaprzeczone posiadanie mogło stanowić domniemanie, że nastąpiło dobrowolne wydanie legatu²⁴².

Zapisobiorca szczególny, w przeciwieństwie do zapisobiorcy ogólnego i zapisobiorcy pod tytułem ogólnym, nabywał prawo do pożytków i przychodów z zapisanej rzeczy dopiero od dnia wytoczenia skargi o wydanie zapisu lub od dnia, kiedy to wydanie nastąpiło dobrowolnie na podstawie zezwolenia spadkobierców lub innych dłużników zapisu²⁴³. Od omówionej powyżej reguły ustawodawca w art. 1015 KN przewidział dwa wyjątki: zapisobiorca szczególny miał prawo do odsetek i przychodów z rzeczy zapisanej od dnia śmierci spadkodawcy w sytuacji, gdy testator wyraźnie to zastrzegł, lub też gdy przedmiotem rozporządzenia była renta dożywotnia lub pensja, która została zapisana w formie alimentów²⁴⁴.

Podkreśliśmy, iż zgodnie z art. 1023 KN zapis uczyniony na rzecz wierzyciela nie był uważany za dokonany na poczet długu, ani też legat na rzecz służącego – za uczyniony na poczet należnego mu wynagrodzenia²⁴⁵.

²³⁸ E. Muszalski, *op. cit.*, s. 761.

²³⁹ M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 60.

²⁴⁰ Art. 1016 KN: „Koszta skargi o wydanie będą ciężarem spadku, co wszakże nie może pociągać zmniejszenia części obowiązkowej prawem oznaczonej. [...] Wszystko to o tyle, o ile testamentem inaczej nie rozporządzono”.

²⁴¹ J. J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego...*, s. 300.

²⁴² *Ibidem*.

²⁴³ A. Okolski, *op. cit.*, s. 410.

²⁴⁴ *Prawo cywilne [...] opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. K. Lutostańskiego i prof. H. Konica...*, s. 297.

²⁴⁵ Art. 1023 KN: „Zapis uczyniony wierzycielowi nie poczytuje się za uczyniony na potrącenie jego wierzytelności, jak również zapis uczyniony służącemu, za uczyniony na potrącenie jego zasług”.

Mimo że ustawodawca pozbawił legatariusza szczególnego możliwości uzyskania wwiązania w majątek spadkowy, w praktyce w ogromnej liczbie przypadków zapisobiorcy ci wchodzili w posiadanie majątku spadkowego z mocy samego prawa, jako spadkobiercy konieczni. W badanych aktach aż 478 zapisów szczególnych (471 w testamentach publicznych, 4 w testamentach własnoręcznych, 3 w testamentach tajemnych) zostało dokonanych na rzecz spadkobierców koniecznych²⁴⁶, z czego 355 na rzecz zstępnych²⁴⁷, 2 na rzecz wstępnych²⁴⁸, 121 na rzecz małżonka²⁴⁹.

I tak, np. w testamencie z 24 kwietnia/6 maja 1858 r. Edward Hegman cały majątek w formie zapisu ogólnego zostawił żonie, zobowiązując ją do wypłaty siedmiu zapisów szczególnych na rzecz swoich dzieci: „oddaje majątek żonie Matyldzie – obejmie go zaraz z chwilą mej śmierci. Wypłacić ma legaty dla dzieci moich siedmiorga każdemu po rubli trzysta bez procentu”²⁵⁰. W tym wypadku, niezależnie od rozporządzeń dokonanych przez testatora, wwiązanie w majątek spadkowy z mocy samego prawa uzyskały zarówno dzieci zapisodawcy, jak i jego małżonka jako spadkobiercy konieczni.

Oprócz zapisów szczególnych na rzecz spadkobierców koniecznych w aktach notarialnych znajduje się ponadto 140 rozporządzeń pod tytułem szczególnym (136 w testamentach publicznych, 4 w testamentach własnoręcznych) dokonanych na rzecz innych spadkobierców

²⁴⁶ Testamenty publiczne: Jan Cichocki – 72 zapisy szczególne dokonano na rzecz spadkobierców koniecznych, Józef Stokowski – 62, Wojciech Hałaczkiwicz – 61, Marceli Jaworski – 31, Franciszek Boguński – 78, Roman Jaroński – 75, Kajetan Szczawiński – 83, Paweł Gąsowski – 9. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2106 (2 zapisy), 3156; Jan Cichocki, sygn. 870. Testamenty tajemne: Franciszek Boguński, sygn. 4, 5; Józef Stokowski, sygn. 1782,

²⁴⁷ Testamenty publiczne: Jan Cichocki – 55 zapisów szczególnych dokonano na rzecz zstępnych, Józef Stokowski – 45, Wojciech Hałaczkiwicz – 47, Marceli Jaworski – 23, Franciszek Boguński – 57, Roman Jaroński – 56, Kajetan Szczawiński – 62, Paweł Gąsowski – 7. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2106; Jan Cichocki, sygn. 870. Testamenty tajemne: Józef Stokowski, sygn. 1782.

²⁴⁸ Franciszek Boguński – 1 zapis szczególny dokonano na rzecz wstępnego występującego w charakterze spadkobiercy koniecznego, Kajetan Szczawiński – 1.

²⁴⁹ Testamenty publiczne: Jan Cichocki – 17 zapisów szczególnych dokonano na rzecz małżonka, Józef Stokowski – 17, Wojciech Hałaczkiwicz – 14, Marceli Jaworski – 8, Franciszek Boguński – 20, Roman Jaroński – 19, Kajetan Szczawiński – 20, Paweł Gąsowski – 2. Materiał źródłowy zawiera 124 zapisy szczególne na rzecz małżonka, jednakże z 7 testamentów publicznych wynika, iż związek małżeński został zawarty przed wejściem w życie KCKP: Jan Cichocki, sygn. 2853, 453; Franciszek Boguński, sygn. 71+, 212; Roman Jaroński, sygn. 3676, 3708, 3194. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 3156, 2106.

²⁵⁰ Jan Cichocki, sygn. 635. Testamenty tajemne: Franciszek Boguński, sygn. 4, 5.

ustawowych²⁵¹. Z tego w 83 przypadkach zapisobiorcy ci dochodzili do spadku wspólnie ze spadkobiercami koniecznymi, od których byli zobowiązani żądać wydania uczynionych na ich rzecz zapisów²⁵².

W dokumencie z 22 listopada/4 grudnia 1857 r. zapisobiorca szczególnie będący dziedzicem ustawowym musiał wystąpić o wydanie należnego mu zapisu. W testamentie tym bezdzietny, lecz posiadający żonę, której przysługiwał status dziedzica koniecznego, Ernest Ferdynand Prentzel zapisał cały majątek w formie zapisu ogólnego małżonce, zobowiązując ją do wykonania trzech legatów szczególnych na rzecz dalszej rodziny oraz trzech zapisów szczególnych na rzecz osób, co do których nie ma podstaw do twierdzenia, iż były spokrewnione z zapisodawcą:

Zapisuję wszystko cokolwiek ze śmiercią pozostanie żonie Fryderyce Anieli z Wendow ona więc będzie miała prawo objąć cały spadek na mocy tego rozporządzenia. Zapłaci tylko następujące legata 1) Krystyanowi Ludwikowi bratu memu Prentzlowi nadto 2) drugiemu bratu Wilhelmowi Karolowi Prentzel stolarzowi [...] po rubli srebrem dwieście, 3) dzieciom siostry mey Krystyny Doroty z Prentzlów w małżeństwie z Zahakem zrodzonych także rubli dwieście [...] 4) Ernestowi Ferdynandowi Szwanke [...] rubli sto, 5) dzieciom jego jakie dziś żyją wszystkich sześć także rubli dwieście²⁵³.

W przedstawionym stanie rzeczy zarówno bracia, jak i siostrzeńcy testatora musieli zwrócić się o wydanie zapisów do jego współmałżonki.

Testamenty publiczne spisane przez notariuszy zgierskich zawierają także 130 zapisów szczególnych (126 w testamentach publicznych, 4 w testamentach tajemnych), w których w charakterze legatariuszy powołano osoby obce, które w żadnej sytuacji nie miały możliwości uzyskania wwiązania w majątek spadkowy²⁵⁴.

²⁵¹ Testamenty publiczne: Jan Cichocki – 10 zapisów szczególnych dokonano na rzecz innych spadkobierców ustawowych, Józef Stokowski – 3, Wojciech Hałaczkiwicz – 18, Marcei Jaworski – 2, Franciszek Boguński – 47, Roman Jaroński – 40, Kajetan Szczawiński – 15, Kajetan Janicki – 2. Testamenty tajemne: Franciszek Boguński, sygn. 4 (4 zapisy).

²⁵² Testamenty publiczne: Jan Cichocki – 6, Józef Stokowski – 2, Wojciech Hałaczkiwicz – 16, Marcei Jaworski – 2, Franciszek Boguński – 19, Roman Jaroński – 22, Kajetan Szczawiński – 12. Testamenty tajemne: Franciszek Boguński, sygn. 4 (4 zapisy).

²⁵³ Jan Cichocki, sygn. 657.

²⁵⁴ Testamenty publiczne: Jan Cichocki – 10, Wojciech Hałaczkiwicz – 16, Franciszek Boguński – 47, Roman Jaroński – 23, Kajetan Szczawiński – 21, Kajetan Janicki – 2. W tej kategorii ujęto zapisy szczególne na rzecz małżonka w sytuacji, gdy związek małżeński został zawarty przed wejściem w życie KCKP: Jan Cichocki, sygn. 2853, 453; Franciszek Boguński, sygn. 71+, 212; Roman Jaroński, sygn. 3676, 3708, 3194; Kajetan Janicki, sygn. 812 (2 zapisy). Testamenty tajemne: Franciszek Boguński, sygn. 5.

W testamencie z 12/24 października 1853 r. Franciszek Jakub, oprócz zapisów pieniężnych na rzecz córki i żony, powołał do spadku swoją gospodynię:

Ja Franciszek Jakub na przypadek śmierci należących mi się rubli trzysta sześćdziesiąt od Apolonii Hibel wedle kontraktu kupna i sprzedaży w dniu dzisiejszym przed Kajetanem Szczawińskim Rejentem Okręgu Zgierskiego ze-znanego zapisuie córce mej Mari Rozynie w Saxonii zamieszkałej rubli sto pięćdziesiąt, na połowie których Maryjannie z Szwarzbandow mej małżonce dożywocie przeznaczam, takąż kwotę rubli sto pięćdziesiąt zapisuie mej gospo-dyńi Apoloni Żtibel²⁵⁵.

W tym wypadku wwiązanie w majątek spadkowy z mocy samego prawa jako spadkobiercy konieczni uzyskałyby córka i żona testatora, natomiast Apolonia Żtibel musiała zwrócić się do nich o wydanie zapisanej jej sumy pieniężnej.

2.4.3.1.2. Obowiązek wykonania zapisów testamentowych

Kodeks Napoleona nie nakładał na legatariusza szczególnego odpowiedzialności za wykonanie zapisów testamentowych. Jednakże taki obowiązek mógł nałożyć testator na podstawie wyraźnej klauzuli zawartej w testamencie²⁵⁶. I właśnie takie klauzule znalazły się w 42 testamentach publicznych²⁵⁷.

Przykładem testamentu publicznego, w którym zapisodawca zobowiązał legatariuszy szczególnych do wykonania innych legatów szczególnych jest akt z 5/17 lutego 1858 r. Augustyn Dobierzowski zapisał pod tytułem szczególnym cały majątek terażniejszy swojemu synowi, zobowiązując go do wypłaty zapisów pieniężnych na rzecz wnuka i żony:

całego wyżej wyrażonego majątku stanowią Syna mojego jedynego Wojciecha – na którego wkładam obowiązek wnukowi mojemu a swemu siostrzeńcowi Andrzejowi Waclawskiemu po Małgorzacie z Dobierzowskich córki mej pozostałemu synowi za dojściem do pełnoletniości wypłacił sumę Rubli Srebrem Czterdzieści pięć – zaś terażniejszej mej żonie Rozalii z Zielińskich jeżeli ta do zgonu mego w chorobie szczerze doglądać mnie będzie kwotę Rubli Srebrem Trzyńście kopiejek pięćdziesiąt²⁵⁸.

²⁵⁵ Kajetan Szczawiński, sygn. 791.

²⁵⁶ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 127.

²⁵⁷ Jan Cichocki, sygn. 71, 420, 436, 613, 1298, 2328, 2006; Józef Stokowski, sygn. 9010, 3404, 7470, 4349; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 117, 752, 221, 44, 185, 555, 282; Marcelli Jaworski, sygn. 240, 43+; Franciszek Boguński, sygn. 11, 19, 25, 61, 79, 136, 147, 71+; Roman Jaroński, sygn. 1597, 2325, 3568, 193, 2690, 3203, 3265; Kajetan Szczawiński, sygn. 101, 130, 187, 389, 252, 723, 896.

²⁵⁸ Marcelli Jaworski, sygn. 43+.

2.4.3.1.3. Obowiązek spłaty długów i ciężarów spadku

Zapisobiorca szczególnie był niewątpliwie w najlepszej sytuacji, gdyż zgodnie z art. 1024 KN, co do zasady nie ponosił odpowiedzialności za długi spadkowe²⁵⁹. Z drugiej jednak strony zapisy szczególne mogły być zaspokajane dopiero po spłaceniu wszystkich długów spadkowych²⁶⁰.

Od powyższej zasady zachodzą dwa wyjątki. Po pierwsze, art. 1024 KN nakładał na zapisobiorcę szczególnego odpowiedzialność za dług hipoteczny obciążający zapisaną nieruchomości. Jednakże legatariusz szczególnie, który zapłacił takie zobowiązanie, zostawał podstawiony w prawa wierzyciela²⁶¹. Ponadto, odpowiedzialność zapisobiorcy szczególnie za wszystkie bądź określone ciężary spadku mogła wynikać z woli testatora wyrażonej w rozporządzeniu ostatej woli.

W analizowanych testamentach występuje 14 dyspozycji (12 w testamentach publicznych, 2 w testamentach własnoręcznych), w których zapisodawca nałożył na zapisobiorcę szczególnie obowiązek spłaty długów spadkowych²⁶². Zaznaczmy, iż w 11 przypadkach postanowienie testatora dotyczyło zobowiązania dziedziców koniecznych do spłaty długów spadkowych²⁶³, a więc osób odpowiedzialnych za długi z mocy ustawy zawsze z części obowiązkowej spadku. W jednym testamencie obowiązek ten został nałożony na innego dziedzica ustawowego²⁶⁴, w dwóch dokumenty przewidywały odpowiedzialność osoby obcej za ciężary spadku²⁶⁵.

Przykładowo, obowiązek spłaty długów obciążających majątek testatora został nałożony na zapisobiorcę szczególnie, będącego dziedzicem koniecznym, w akcie z 14/26 października 1854 r. Mający czworo dzieci Piotr Kamiński dokonał działu majątku pomiędzy zstępnych, zobowiązując jedynie dwie córki w odpowiednim stosunku do spłaty żonie sumy posagowej obciążającej jego majątek:

²⁵⁹ Art. 1024 KN: „Zapisobiorca pod tytułem szczególnym nie jest odpowiedzialnym za długi spadku, z zastrzeżeniem wszakże zmniejszenia zapisu, jak to już wyżej powiedziano, i skargi hipotecznej wierzycieli”.

²⁶⁰ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 133.

²⁶¹ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 126.

²⁶² Testamenty publiczne: Jan Cichocki, sygn. 1345; Józef Stokowski, sygn. 9010, 4349; Franciszek Boguński, sygn. 3, 47+; Roman Jaroński, sygn. 3265, 2588, 3203, 2690; Kajetan Szczawiński, sygn. 461, 723; Kajetan Janicki, sygn. 812. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2106, 3156.

²⁶³ Testamenty publiczne: Józef Stokowski, sygn. 9010, 4349; Franciszek Boguński, sygn. 3, 47+; Roman Jaroński, sygn. 3265, 2588, 2690; Kajetan Szczawiński, sygn. 461, 723. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2106, 3156.

²⁶⁴ Roman Jaroński, sygn. 3203.

²⁶⁵ Jan Cichocki, sygn. 1345; Kajetan Janicki, sygn. 812.

Córce Maryannie Schmitkowej przeznaczam na własność ćwierć chuby gruntu [huba gruntu – niemiecka miara powierzchni równa 1 łanowi, tj. 16,5 ha] w Antoniewie pod numerem pierwszym [...] w szacunku Rubli Sześćdziesiąt Siedm kopiejek pięćdziesiąt a do tego iedną krowę wartości Rubli Sześć kopiejek dziesięć oraz Jałówki iedną [...] ma wypłacić Córka moiey terazniejszey Żonie w rok po moiey śmierci z tey ćwierci chuby Rubli dwadzieścia dwa kopiejek pięćdziesiąt jako zwrot jey sumy posagowey – drugiey Córce Katarzynie teraz w czternastym roku wieku swego przeznaczam na własność ćwierć chuby gruntu w Antoniewie pod numerem piątym [...] w szacunku Rubli Sto pięćdziesiąt z warunkiem aby terazniejszey Żonie spłaciła iey sumę posagową Rubli Siedemdziesiąt pięć²⁶⁶.

Zauważmy, iż testator zobowiązał córki do spłaty długu należnego żonie w różnym stosunku, co zapewne było związane z różną wartością przyznanych sched.

Natomiast w dokumencie z 15/27 września 1854 r. do spłaty długu został zobowiązany spadkobierca ustawowy, niebędący jednakże dziedzicem koniecznym. W powołanym akcie wdowa Joanna Nikolay, nieposiadająca wstępnych ani zstępnych, zapisała cały swój majątek pod tytułem szczególnym bratankowi, zobowiązując go jednocześnie do spłaty długu obciążającego testatorkę:

Całą połowę Nieruchomości wyżej wyrażoną zapisuję i na własność przeznaczam Ernestowi Graupner Synowi Brata mego Karola Traugota Graupner iuż nieżyjącego tu w Zgierzu mieszkającego w sumie szacunkowey Rubli Dwieście Dziesięć z warunkiem aby z tey wartości wypłacił Rubli Trzydzieści legatu pochodzącego z testamentu Brata mego Karola Jothelfa Graupner tu w Zgierzu zmarłego jakowy ja mam obowiązek wypłacić siedmiorgu dzieciom drugiego Brata mego Karola Traugota Graupner [...] oraz czworgu dzieciom Siostry Krystyny Schink²⁶⁷.

Podkreślmy, iż w przywołanym kazusie zapisobiorca szczególny jako dziedzic ustawowy z uwagi na brak dziedziców koniecznych miał prawo uzyskać wwiązanie w majątek spadkowy, co było równoznaczne z nałożeniem na niego, zgodnie z art. 870 KN, odpowiedzialności za długi w granicach uzyskanego udziału spadkowego²⁶⁸.

Z przypadkiem nałożenia odpowiedzialności za długi na osobę, która z mocy ustawy takiej odpowiedzialności nie ponosiła, spotykamy się w testamencie z 15/27 sierpnia 1859 r. W akcie tym panna Antonina Justyna Wodzicka zapisała jedną z posiadanych nieruchomości swojemu

²⁶⁶ Roman Jaroński, sygn. 3265.

²⁶⁷ Ibidem, sygn. 3203.

²⁶⁸ Art. 870 KN: „Współspadkobiercy przykładają się pomiędzy sobą do płacenia długów i ciężarów spadku, każdy w stosunku tego, co ze spadku bierze”.

ojczymowi, nakładając na niego obowiązek pokrycia po jej śmierci kosztów swojej choroby: „grunt w starym mieście i kapitał na nieruchomości Nr 28 w Zgierzu zapisuję Jakubowi Bryhniewiczowi ojczymowi a to darowizną. Wkładam na ojczyma obowiązek aby koszta mej choroby zaspokoił, zwłaszcza wynagrodzenie dla lekarzy mnie odwiedzających”.

2.5. Zapis warunkowy

Spadkodawca, czyniąc rozporządzenie testamentowe, mógł przekazać zapisobiorcy cały swój majątek, jego część, jak również określoną rzecz wprost, tzn. nie czyniąc żadnych zastrzeżeń. Zapis taki był wtedy zapisem prostym i bezwarunkowym, przenoszącym własność zapisanego majątku na rzecz legatariusza z chwilą śmierci testatora²⁶⁹.

Z art. 900 KN wynikało jednak prawo zapisodawcy uzależnienia wykonania zapisu od zdarzenia przyszłego i niepewnego, czyli warunku²⁷⁰. Ustawodawca nie uregulował instytucji warunku odrębnie dla potrzeb prawa spadkowego, dlatego też stosowano w tej kwestii ogólne unormowania odnoszące się do zobowiązań²⁷¹.

Warunek mógł być rozwiązujący, gdy jego spełnienie powodowało upadek zapisu, albo też zawieszający, jeżeli skuteczność rozporządzenia uzależniona została od zaistnienia określonego zdarzenia²⁷². I tak, np. warunek rozwiązujący wystąpił, gdy testator uczynił na rzecz swego małżonka szczodropliwość z jednoczesnym zakazem powtórnego zawarcia małżeństwa. Natomiast zapis uczyniony na rzecz dziecka pod warunkiem ukończenia szkoły był rozporządzeniem dokonany pod warunkiem zawieszającym.

Ustawodawca nie określił zamkniętego katalogu warunków, które mogły być zastrzeżone w testamencie, pozostawiając to woli spadkodawcy. Jednakże Kodeks Napoleona, dając szeroką możliwość określenia zdarzeń, od zajścia których można było uzależnić skuteczność zapisu, określił jednocześnie, jakich warunków nie można było zastrzegać w rozporządzeniach ostatecznej woli, tzn. jakie warunki zostały przez prawo uznane za niedozwolone. Zgodnie z art. 900 KN niedozwolone były warunki:

²⁶⁹ Art. 1014 KN: „Každy zapis prosty i bezwarunkowy nadaje zapisobiorcy, od dnia śmierci testatora, prawo do rzeczy zapisanej, prawo przejść mogące na jego następców lub stojących w jego prawach”.

²⁷⁰ Art. 900 KN: „W każdym rozporządzeniu między żyjącymi lub testamentowem, warunki niepodobne, przeciwne prawu i dobrym obyczajom, poczytuje się za nie napisane”.

²⁷¹ J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 176–177.

²⁷² Art. 1168 KN: „Zobowiązanie jest warunkowe, gdy uczyniono je zawisłem od wypadku przyszłego i niepewnego, bądź to zawieszając je aż do nastąpienia wypadku, bądź też rozwiązując je podług tego, czy wypadek nastąpi lub nie”.

- 1) niemożliwe do spełnienia,
- 2) przeciwne prawu,
- 3) przeciwne dobrym obyczajom.

Jako warunek niemożliwy do spełnienia w doktrynie wskazywano np. uzależnienie skuteczności zapisu od tego, by obdarowany wstrzymał bieg czasu. Zaznaczmy, iż tylko taki warunek można było uznać za niemożliwy do spełnienia, gdy nigdy w żadnych okolicznościach nie mógł on być wykonany. Jeżeli zaś warunek był niemożliwy do spełnienia w danej chwili, lecz nie zostało wykluczone jego wykonanie w przyszłości (np. wynalezienie lekarstwa na nieuleczalną chorobę), to takie zastrzeżenie nie mogło być uznane za niemożliwe²⁷³.

Natomiast jako przykład warunku przeciwnego prawu podawano zastrzeżenie, w którym testator uzależnił skuteczność zapisu od popełnienia przez zapisobiorcę przestępstwa lub występku²⁷⁴. Podobnie, doktryna stanęła na stanowisku, iż niedozwolony będzie warunek, w którym testator nakładał na zapisobiorcę zakaz zbycia otrzymanej rzeczy, gdyż tamowało to swobodny obieg majątku. Za szkodzące interesom publicznym było uznawane również postanowienie testatora zabraniające zapisobiorcy sprawowania urzędów publicznych²⁷⁵.

Za warunki sprzeczne z dobrymi obyczajami uważano takie zastrzeżenia, które np. sprzeciwiały się przepisom religijnym lub nakłaniały do niemoralnego prowadzenia się. Jednak na gruncie orzecznictwa utrwalił się pogląd, że nie narusza dobrych obyczajów warunek zakazujący zapisodawcy zawarcia związku małżeńskiego, jeżeli zastrzeżenie to wynikało ze specjalnych względów mających na celu dobro zapisobiorcy lub przywiązanie go do własnej rodziny²⁷⁶.

Sankcją dokonania zapisu pod warunkiem niedozwolonym, zgodnie z treścią art. 900 KN, było uznanie takiego postanowienia za niezastrzeżone. Oznacza to, że zawarcie w testamencie zapisu obwarowanego warunkiem niedozwolonym powodowało, iż taki zapis powinien być wykonywany tak jakby w ogóle nie został opatrzony warunkiem, czyli jako zapis prosty.

Regulacja ta stanowiła *lex specialis* w stosunku do art. 1174 KN, który stanowił, że warunek niedozwolony jest nieważny, pociągając za sobą nieważność całego zobowiązania²⁷⁷. Wskażmy jednakże, iż w orzecznictwie dominował pogląd, że jeżeli zastrzeżenie warunku przeciwnego prawu, dobrym obyczajom lub niemożliwego do spełnienia było wyłącznym

²⁷³ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 99–100.

²⁷⁴ *Ibidem*, s. 102.

²⁷⁵ J. J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego...*, s. 271.

²⁷⁶ *Ibidem*, s. 271.

²⁷⁷ J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 176–177.

powodem szczodroblewości, to znajduje zastosowanie *per analogiam* art. 1172 KN, a w związku z tym cały zapis będzie nieważny²⁷⁸.

Rodzi się pytanie: do jakiego momentu wypadek miał nastąpić lub nie nastąpić? Czy była to chwila otwarcia spadku, czy może inny moment, np. śmierć zapisobiorcy?

W tym względzie należy odnieść się do art. 1040 KN, który stanowił, iż „wszelkie rozporządzenia testamentowe, uczynione pod warunkiem zawisłym od wypadku niepewnego i takim że, podług zamiaru testatora, rozporządzenie to wykonane być powinno tylko o tyle, o ile wypadek nastąpi lub nie nastąpi, upada jeżeli dziedzic ustanowiony lub zapisobiorca umrze przed spełnieniem się warunku”. Z powyższego wynika, iż warunek musiał się spełnić do chwili śmierci zapisobiorcy. Oczywiście zapisodawca miał możliwość określenia terminu, do którego wypadek miał nastąpić lub nie nastąpić. W takiej sytuacji, w braku odrębnych regulacji, zastosowanie znajdowały przepisy ogólne dotyczące umów, tj. art. 1176 KN²⁷⁹ i art. 1177 KN²⁸⁰. Pierwszy z nich stanowił, że jeżeli warunek miał nastąpić w czasie oznaczonym, poczytuje się, iż nie został on spełniony, gdy w tym czasie wypadek nie nastąpił. Zaś z art. 1176 KN wynika, że warunek, aby wypadek nie nastąpił w czasie oznaczonym, uważa się za spełniony, jeżeli termin upłynął, a wypadek nie nastąpił.

W badanym materiale znajdujemy 15 testamentów publicznych, w których dokonano zapisów testamentowych uzależnionych od zdarzenia przyszłego i niepewnego. W 10 przypadkach rozporządzenie testamentowe zostało dokonane pod warunkiem zawieszającym²⁸¹, a w 5 dokumentach zastrzeżono warunek rozwiązujący²⁸².

²⁷⁸ J. J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego...*, s. 271. Art. 1172: „Wszelki warunek rzeczy niepodobnej lub przeciwnej dobrym obyczajom, albo zakazanej przez prawo, jest nieważnym i czyni nieważną umowę, która od niego zależy”.

²⁷⁹ Art. 1176 KN: „Gdy zobowiązanie zawarte jest pod warunkiem, i pewien wypadek nastąpi w czasie oznaczonym, poczytuje się, że warunek jest nie spełniony, gdy w oznaczonym czasie wypadek nie nastąpił. Jeżeli nie ma oznaczonego czasu, warunek zawsze może być spełniony; i takowy dopiero wtenczas poczytuje się za niespełniony, gdy jest już pewność, że wypadek nie nastąpi”.

²⁸⁰ Art. 1177 KN: „Gdy zobowiązanie zawarte jest pod warunkiem, że wypadek nie nastąpi w czasie oznaczonym, warunek ten uważa się za spełniony, gdy oznaczony czas upłynął, a wypadek nie nastąpił; warunek uważa się również za spełniony, gdy przed upływem oznaczonego czasu jest pewność, że wypadek nie nastąpi; a jeżeli nie ma oznaczonego czasu, warunek wtenczas tylko uważa się za spełniony, gdy zachodzi pewność, że wypadek nie nastąpi”.

²⁸¹ Józef Stokowski, sygn. 7563; Roman Jaroński, sygn. 2156, 1691, 2659; Franciszek Boguński, sygn. 40; Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 41, 185; Marcei Jaworski, sygn. 43+; Kajetan Szczawiński, sygn. 329, 235.

²⁸² Jan Cichoński, sygn. 350; Roman Jaroński, sygn. 1597; Wojciech Hałaczekiewicz, 41, 6; Kajetan Szczawiński, sygn. 302.

W testamencie publicznym z 25 listopada/7 grudnia 1852 r. zapisodawca dokonał rozporządzenia testamentowego, uzależniając wykonanie zapisu od warunku zawieszającego. Karol Żisner przekazał cały majątek żonie, nakładając na nią obowiązek wykonania zapisu szczególnego na rzecz rodzeństwa i dzieci rodzeństwa pod warunkiem, iż w chwili śmierci majątek testatora będzie wynosił co najmniej 600 rubli:

Na przypadek więc mojej poprzedniej śmierci – Żona moja wyżej wyrażona Luiza z Musiatkiewiczow stanie się sama iedną właścicielką całkowitego mego majątku tak ruchomego iako i nieruchomości co kolwiek tylko po mey śmierci pozostanie bez żadnego wyłączenia – jakowy to całkowity moym majątek oney tylko samey na własność zapisuie i przeznaczam stanowiąc oną tym sposobem uniwersalną sukcesorką – z tym obowiązkiem aby z takowego majątku w sposobie legatu dopiero w trzy miesiące po mey śmierci wypłaciła gotowymi pieniędzmy Rubli Trzysta / Złoty Dwa Tysiące moiemu Rodzeństwu jako to: Janowi Żisner – Krystianowi Żisner Braciom – Reginie z Żisnerow Lentz żonie Jana Lentza siostrze – Dzieciom po zmarłym Bracie Marcinie Żisner i Dzieciom po zmarłym drugim Bracie Tomaszu Żisner do równego na pięć części podziału [...] – W takim tylko razie jeżeliby po mey śmierci pozostał majątek czyniący Rubli Sześćset lub więcej Żona moja obowiązana będzie wydać ten legat²⁸³.

Z powyższego wynika, iż zapisy szczególne będą skuteczne tylko o tyle, o ile wartość masy spadkowej wyniesie co najmniej 600 rubli.

Natomiast przykładem warunku rozwiązującego jest zastrzeżenie uczynione w rozporządzeniu z 8/20 września 1847 r., w którym Helena Mrówczyńska zapisała pod tytułem szczególnym cały posiadany majątek mężowi z zastrzeżeniem, iż zapisobiorca utraci prawo własności, jeżeli powtórnie się ożeni, podając:

takowy ten majątek iest dziś mój własny którem bez żadnego wyjątku składający się iak wyżej wymieniłam drugiemu mężowi memu Janowi Mrówczyńskiemu na niezaprzeczną własność w szacunku rubli dwieście osiemdziesiąt pięć z obowiązkiem aby gdy ja z tego świata zejde ten cały majątek dzieciom z nim spłodzonym odrezygnował, a to na taki przypadek gdy by powtórnie się ożenił²⁸⁴.

Możemy wskazać jeden przypadek dokonania warunku sprzecznego z prawem. Mianowicie w dokumencie z 30 grudnia/11 stycznia 1867 r. Wojciech Twardowski dokonał na rzecz swojej żony rozporządzenia testamentowego w przedmiocie dożywotniego prawa użytkowania całego majątku, zobowiązując ją, aby cały własny majątek zapisała ich synowi: „ponieważ Żona moja wspólnie ze mną pracowała – przeto na całym tym

²⁸³ Roman Jaroński, sygn. 2156.

²⁸⁴ Kajetan Szczawiński, sygn. 302.

zapisanym synowi Andrzejowi majątku służyć będzie teje Żonie mojej Urszuli z Rutkowskich Twardowskiej – dożywocie – pod tym wyraźnym warunkiem – że wrazie Jej śmierci – co tylko po niej pozostanie odstąpi temuż swojemu Synowi Andrzejowi”²⁸⁵. Takie zastrzeżenie zapisodawcy nie powinno być uznane za skuteczne, gdyż pozbawiało zapisobiorczynię podstawowego prawa wyrażonego w Kodeksie Napoleona, jakim była możliwość dysponowania swoją własnością. Ponadto wydaje się, iż zastrzeżenie uczynione przez testatora w rzeczywistości mogło być trudne do wyegzekwowania, gdyż np. zapisobiorczyni miała możliwość sporządzenia aktu ostatniej woli, którego treść mogła być nieznaną innym osobom, a na mocy którego mogła rozporządzić majątkiem wbrew woli zapisodawcy.

2.6. Zapis terminowy

Oprócz zapisu testamentowego, którego skuteczność testator uzależniał od zdarzenia przyszłego i niepewnego, czyli warunku, rozporządzenie na wypadek śmierci mogło być uczynione również z zastrzeżeniem terminu jego wykonania. Zasadnicza różnica między zapisem warunkowym a rozporządzeniem z zastrzeżeniem terminu polegała na tym, iż obwarowanie legatu terminem oddalało jedynie chwilę wykonania zapisu, natomiast nie powodowało jego upadku, gdy tymczasem uzależnienie skuteczności zapisu od warunku, czyli zdarzenia niepewnego, mogło spowodować jego upadek²⁸⁶.

Zastrzeżony termin mógł być pewny lub niepewny. Termin był pewny, gdy z góry można było określić datę, kiedy wydanie zapisu powinno nastąpić, np. gdy testator zapisał spadkodawcy pewną sumę pieniężną, która ma być mu wypłacona po dojściu do pełnoletniości. Natomiast termin niepewny występował w sytuacji, gdy nie było możliwe określenie z góry daty jego wymagalności, np. gdy spadkodawca przeznaczył zapisobiorcy dom, który miał mu być wydany po śmierci żony testatora²⁸⁷. W praktyce często zachodził problem, czy dana klauzula jest zastrzeżeniem warunku, czy jednie odroczeniem wykonania zapisu. Dotyczyło to przede wszystkim sytuacji, gdy zapisodawca obwarowywał wymagalność legatu nie konkretną datą, lecz pewnym zdarzeniem, np. osiągnięciem pełnoletniości lub chwilą wstąpienia w związek małżeński. W powyższym przypadku, jak podaje M. Planiol, zastrzeżenie należało traktować jako zapis terminowy, mogący przejść zgodnie z art. 1041 KN na następców prawnych legatariusza²⁸⁸.

²⁸⁵ Wojciech Hałackiewicz, sygn. 25.

²⁸⁶ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 105.

²⁸⁷ *Ibidem*, s.104.

²⁸⁸ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 146.

W badanych aktach notarialnych występują 64 testamenty publiczne zawierające zapisy z odroczonym terminem ich wykonania. Najczęściej, gdyż w 28 przypadkach, jako termin wykonania zapisu określono dojscie zapisobiorcy do pełnoletności²⁸⁹, w 21 aktach zapisodawca określił termin spełnienia świadczenia alternatywnie jako moment dojsca do pełnoletności lub wstąpienia w związek małżeński²⁹⁰, zaś w 10 testator zastrzegł, iż legat ma być wykonany w określonym czasie po jego śmierci²⁹¹. Ponadto zdarzały się zastrzeżenia, iż zapis ma być wykonany po śmierci żony zapisodawcy (2)²⁹², po dojsciu do pełnoletności osoby zobowiązanej do wykonania zapisu (2)²⁹³ lub też pół roku po dojsciu do pełnoletności osoby obowiązanej do wykonania zapisu (1)²⁹⁴.

2.7. Zapis ponad udział (pod względem szczególnym)²⁹⁵

Instytucja zapisu ponad udział stanowiła wyjątek od ogólnej zasady, iż spadkobierca na poczet należnego mu udziału spadkowego miał obowiązek zaliczyć wszelkie wcześniejsze darowizny otrzymane od zapisodawcy lub zapisy testamentowe uczynione z części rozrządzałnej spadku²⁹⁶.

²⁸⁹ Jan Cichocki, sygn. 420, 635, 528, 697, 859; Józef Stokowski, sygn. 3648; Roman Jaroński, sygn. 3731, 3568, 2759, 104; Franciszek Boguński, sygn. 11, 19, 28–, 61, 147, 212, 281, 357, 1413, 155, 40; Marceli Jaworski, sygn. 43+, 91, 88; Kajetan Szczawiński, sygn. 130, 5, 461, 252.

²⁹⁰ Jan Cichocki, sygn. 436, 613, 1893; Józef Stokowski, sygn. 4957, 4952; Roman Jaroński, sygn. 2690, 2537, 1597; Franciszek Boguński, sygn. 110, 136, 247+; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 221, 56, 25, 117, 44, 369; Marceli Jaworski, sygn. 155; Kajetan Szczawiński, sygn. 389, 553, 896.

²⁹¹ Jan Cichocki, sygn. 71, 153; Józef Stokowski, sygn. 9010, 4349, 9496; Roman Jaroński, sygn. 3265, 2156, 2157; Kajetan Szczawiński, sygn. 247, 915.

²⁹² Roman Jaroński, sygn. 2001, 3714.

²⁹³ Józef Stokowski, sygn. 6367, 97+.

²⁹⁴ Ibidem, sygn. 7450.

²⁹⁵ Termin „zapis pod względem szczególnym” jest pojęciem wykształconym przez praktykę.

²⁹⁶ Art. 843 KN: „Każdy spadkobierca, nawet beneficjalny, przychodzący do spadku, powrócić winien swoim współspadkobiercom wszystko co otrzymał od spadkodawcy przez darowiznę między żyjącymi wprost lub ubocznie: nie może zatrzymać darów, ani dopominać się zapisów przez spadkodawcę mu poczynionych, chybaży dary i zapisy były mu uczynione wyraźnie przez wzgląd szczególny i nad jego udział, albo też z uwolnieniem od powrotu”. Art. 919 KN: „Część rozrządzałna będzie mogła być darowana w całości lub w części, bądź przez akt między żyjącymi, bądź przez testament, dzieciom lub innym następcom darującego, bez obowiązku powrotu przez obdarowanego lub zapisobiorcę przychodzącego do spadku, byleby rozporządzenie uczynione było wyraźnie z pierwszeństwem lub ponad udział. Oświadczenie, że darowizna lub zapis uczyniony jest przez wzgląd szczególny lub nad udział, może być uczynione bądź w akcie obejmującym rozporządzenie, bądź później w formie rozporządzeń między żyjącymi lub testamentowych”.

Testator miał prawo w akcie zawierającym rozporządzenie lub też później w innym akcie oświadczyć, iż uczyniona przez niego na rzecz określonego dziedzica szczodroblivość będzie wolna od powrotu do masy spadkowej. Majątek w ten sposób przekazany pozostawał w rękach obdarowanego, a prócz tego otrzymywał on z ustalonej masy spadkowej należną mu część spadku. Regulacja art. 919 KN, jak pisze A. Neyman, wynikała z faktu, iż część rozrządzalną spadku można było swobodnie zapisać każdej osobie, więc tym bardziej należało dać testatorowi możliwość przekazania jej spadkobiercom ustawowym²⁹⁷.

Zwróćmy uwagę, iż zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa, samo użycie w akcie słów „ponad udział” nie przesądzało bezwzględnie o zwolnieniu zapisobiorcy z obowiązku powrotu do masy spadkowej otrzymanych zapisów. Sąd zawsze miał prawo badać, czy rzeczywistą wolą testatora było dokonanie zapisu z wyłączeniem obowiązku powrotu²⁹⁸.

Odnajdujemy 12 testamentów publicznych, w których pojawiają się zapisy testamentowe uczynione bez obowiązku powrotu do masy spadkowej²⁹⁹. Przykładowo, w akcie z 14/26 lutego 1838 r. Marcin Kosobudzki, czyniąc zapisy nieruchomości na rzecz swoich dzieci, postanowił, iż w razie gdyby schedy przeznaczone zstępnym były różnej wartości, to nadwyżkę taką uważa za zapis uczyniony pod względem szczególnym: „Gdyby w schedach dzieciom moim postanowionych miała iakowa zachodzić różnica w tym sposobie, iż iedna nad drugą okazałaby się być większa należy przewyszkę tę dla tego samego dziecka uważaną mieć chcę iako darowiznę pod względem szczególnym wyiętą na zawsze od powrotu”³⁰⁰.

2.8. Substytucje

W języku łacińskim słowo *substitutio* pojmowane jest bardzo szeroko, jako podstawienie jednej osoby w prawa drugiej³⁰¹. Na gruncie prawa spadkowego substytucjami możemy nazwać wszelkie rozporządzenia, które nakładają na spadkobiercę (obdarowanego) obowiązek zachowania otrzymanego majątku i oddania go osobie trzeciej (powołanemu)³⁰².

²⁹⁷ A. Neyman, *O darowiznach. Normy prawa cywilnego (Kod. Napoleona i Kod. Cywilny Król. Polskiego). Normy i przepisy podatkowe. Wzory aktów*, Warszawa 1932, s. 19.

²⁹⁸ J. J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego...*, s. 279.

²⁹⁹ Franciszek Boguński, sygn. 110, 212, 47+, 69+; Józef Stokowski, sygn. 6312; Jan Cichocki, sygn. 162, 635, 1513; Marcei Jaworski, sygn. 21, 88; Roman Jaroński, sygn. 3568, 3265.

³⁰⁰ Franciszek Boguński, sygn. 47+.

³⁰¹ E. Marx, *O substytucjach, ich znaczeniu dziejowym, rozwoju i uznaniu w prawie obowiązującym*, Warszawa 1869, s. 2.

³⁰² A. Okolski, *op. cit.*, s. 373.

Zgodnie z art. 896 KN „substytucje są zabronione. Wszelkie rozporządzenie, mocą którego obdarowany, ustanowiony dziedzic lub zapisobiorca będzie obowiązany zachować i oddać trzeciemu, będzie nieważne nawet względem obdarowanego, ustanowionego dziedzica lub zapisobiorcy”. Regulacja ta wpływała z zasad ustrojowych ukształtowanych na gruncie rewolucji francuskiej, zgodnie z którymi jednym z najważniejszych praw człowieka była możliwość dysponowania swoim majątkiem. Zakaz substytucji był również zasadny, jak pisze E. Marx, z uwagi na względy ekonomiczne. Osoba obdarowana, na której ciążył obowiązek przekazania majątku innej osobie (często w żaden sposób z obdarowanym niespokrewnionej), nie będzie dbała o zachowanie majątku w należyтым stanie, lecz będzie miała na celu jedynie uzyskanie z majątku jak największych korzyści³⁰³.

Zauważmy, iż zgodnie z orzeczeniem IX Departamentu Senatu z 1858 r. tylko takie rozporządzenie stanowiło substytucję, które nakazywało zapisobiorcy zachować otrzymany majątek i przekazać go następnej osobie dopiero po swej śmierci³⁰⁴. W związku z tym nie był zabroniony zapis, w którym np. testator zobowiązał pierwotnego zapisobiorcę do przekazania majątku swojemu synowi, o ile ten dożyje pełnoletności. Rozporządzenie, które nakładało na legatariusza obowiązek oddania osobie trzeciej jeszcze za życia otrzymanego spadku, miało jedynie takie znaczenie, iż pierwotny legatariusz nie otrzymywał całego zapisu, a tylko jego część³⁰⁵.

Ponadto, w wyżej cytowanym wyroku IX Departament Senatu wskazał, iż aby dane rozporządzenie mogło być uznane za substytucję, musiało wyraźnie nakładać zobowiązanie do przekazania majątku, a nie jedynie prośbę.

W materiale źródłowym odnajdujemy jeden przypadek rozporządzenia testamentowego, sporządzonego wbrew art. 896 KN. W testamencie z 5/17 lutego 1848 r. August Potempa zapisał własność nieruchomości Elżbiecie Bonn pod warunkiem, iż po jej śmierci lub śmierci jej nienarodzonego dziecka własność nieruchomości powróci do rodziny testatora:

Dom murowany pod Numerem Dwudziestym w Łodzi przy Ulicy Widzewskiej z placem i zabudowaniami zapisuję na własność Elżbiecie Bonn tu w Łodzi mieszkającej za okazaną mi przychylność z tym warunkiem, iż po iey śmierci lub po śmierci iey Dziecka z którym iest w ciąży Nieruchomość ta całka wróci się napowrót do familii moiej wyżej wyrażonych osób pięć³⁰⁶.

³⁰³ E. Marx, *op. cit.*, s. 8.

³⁰⁴ M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 39.

³⁰⁵ A. Słomiński, *Prawo cywilne (obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym) w jursprudencji Senatu (1842–1914)*, cz. I: *Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego*, Warszawa 1923, s. 99.

³⁰⁶ Roman Jaroński, sygn. 193.

W powyższym przykładzie dodatkowe wątpliwości wzbudza charakter uprawnień do spadku nienarodzonego dziecka zapisodawczyni. Testator w swoim rozporządzeniu nie określił, czy jego wolą jest, aby *nasciturus* po śmierci swej matki, czy też może wcześniej, uzyskać prawo własności, czy tylko użytkowania przedmiotowej nieruchomości. Możemy jedynie przypuszczać, iż wolą testatora było dokonane niejako „podwójnej substytucji”. Najpierw własność nieruchomości miała nabyć Elżbieta Bonn, a po jej śmierci prawo to miało przejść na jej dziecko, a następnie dopiero na rzecz rodziny zapisodawcy.

Kodeks Napoleona w art. 898 i 899 regulował sytuacje, które nie stanowiły substytucji, a więc były dozwolone.

Art. 898 KN stanowił, iż „rozporządzenie, przez które trzeci byłby powołanym do otrzymania darowizny, dziedzictwa lub zapisu, na wypadek gdyby obdarowany, ustanowiony dziedzic, lub zapisobiorca, takowych nie wzięli, nie będzie uważane za substytucję i będzie ważnym”. Dozwolone było zatem ustanowienie w testamencie nawet kilku dziedziców do tego samego majątku, pod warunkiem, iż osoby wskazane w dalszej kolejności nabeżdą spadek tylko wtedy, gdy osoby powołane jako pierwsze nie będą mogły lub chciały go przyjąć.

W materiale występuje 13 testamentów publicznych, w których testator ustanowił zapisobiorcę na wypadek, gdyby osoba powołana w pierwszej kolejności nie uzyskała spadku³⁰⁷. W akcie z 31 października/11 listopada 1859 r. Karol Edward Gulhke dokonał dwóch zapisów testamentowych podlegających regulacji art. 898 KN. Zapisując swojej żonie połowę majątku, postanowił jednocześnie, iż na wypadek, gdyby nie dożyła ona chwili otwarcia spadku, prawo do spadku uzyskają jej dzieci: „oddaję żonie połowę mego majątku [...] Gdybym zaś jeszcze żonę przeżył zapisaną jej połowę wezmą jej dzieci w równych częściach”. Ponadto zapisodawca dokonał na rzecz swej matki zapisu gotowizny, postanawiając, iż na wypadek jej wcześniejszej śmierci zapis ten przejdzie na rzecz dalszej rodziny: „Gdyby matka moja umarła przede mną i gdybym ja nie zostawił rozporządzenia, tedy owe rubli sto osiemdziesiąt jej zapisane wezmą moi bracia [...] i pasierbice”³⁰⁸.

Ponadto art. 899 KN umożliwiał dokonywanie rozporządzeń testamentowych, w których jedna osoba otrzymywała własność rzeczy, a druga jej użytkowanie³⁰⁹.

³⁰⁷ Jan Cichoński, sygn. 1464, 657, 324, 2328, 71; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 316; Roman Jaroński, sygn. 2157, 2030; Franciszek Boguński, sygn. 1413, 102, 102+, 19; Kajetan Szczawiński, sygn. 235.

³⁰⁸ Jan Cichoński, sygn. 1464.

³⁰⁹ Art. 899 KN: „To samo stosuje się do rozporządzenia między żyjącymi lub testamentowego, przez które jednemu darowane będzie użytkowanie, a drugiemu sama tylko własność”.

Różnica między rozporządzeniem określonym w art. 899 KN a substytucją zasadza się na trzech podstawowych kwestiach. Po pierwsze, osoba powołana do spadku na mocy substytucji nie miała żadnego prawa do majątku do chwili śmierci pierwotnego legatariusza. Tymczasem w zapisie z art. 899 KN osoba, której rzecz została zapisana na własność, nabywała rzecz niezwłocznie z chwilą śmierci testatora, będąc tylko do chwili śmierci użytkownika pozbawiona możliwości użytkowania rzeczy³¹⁰. Po drugie, jeżeli osoba powołana w drodze substytucji zmarła wcześniej niż obdarowany w pierwszej kolejności, to jej spadkobiercy nie uzyskiwali własności zapisanego majątku. Przeciwnie – legatariusz, na rzecz którego został uczyniony zapis własności rzeczy, obciążony jedynie na rzecz innego legatariusza prawem użytkowania, w razie swej śmierci przekazywał prawo sukcesorom³¹¹. Po trzecie, w myśl postanowień art. 906 KN, aby otrzymać zapis testamentowy, trzeba było istnieć w chwili śmierci spadkodawcy, gdy tymczasem w zapisie obwarowanym substytucją warunek ten musiał zostać spełniony dopiero z chwilą śmierci pierwszego zapisobiorcy³¹².

Jako przykład takiego rozporządzenia powołajmy testament z 6/18 czerwca 1852 r. Wentyl Ritter zapisał własność posiadanej nieruchomości pasierbicy oraz swoim dzieciom z pierwszego małżeństwa, zaś żonie przyznał prawo jej dożywotniego użytkowania, podając:

dom z zabudowaniami na placu wieczysto czynszowym pod Numerem dziewiętnastym przy ulicy Brzezinskiej w mieście Łodzi Okręgu tutejszym położony wystawiłem przeto połowę wyżej opisaney nieruchomości [...] Córce mej żony z pierwszego małżeństwa [...] a drugą zaś połowę moim dzieciom z pierwszej żony [...] przy użytkowaniu zaś całej tej nieruchomości żonę moją terażniejszą [...] aż do ostatnich dni życia [...] pozostawiam³¹³.

2.9. Dział majątku spadkowego dokonany w testamencie przez wstępnych na rzecz zstępnych

Podział fizyczny majątku niejednokrotnie bywa przedmiotem długoletnich sporów w rodzinie spadkodawcy. Dlatego często w rozporządzeniach ostatniej woli dokonywano rozdziału posiadanych dóbr pomiędzy zapisobiorców.

³¹⁰ E. Marx, *op. cit.*, s. 38.

³¹¹ *Ibidem*.

³¹² *Ibidem*.

³¹³ Kajetan Szczawiński, sygn. 265.

Kodeks Napoleona nie pozostawiał w tym zakresie swobody, przewidując szczególne zasady działu majątku spadkowego, jeżeli czynności tej dokonywał wstępny na rzecz zstępnych. Dział taki mógł być dokonany zgodnie z treścią art. 1076 KN przez akt między żyjącymi lub w testamencie³¹⁴. Czynność ta mogła zostać zawarta w dwóch odrębnych aktach, jeżeli między aktami tymi był ścisły związek tworzący z nich w istocie jedno rozporządzenie³¹⁵.

Dla ważności działu niezbędne było, aby postanowienie testatora uwzględniało wszystkie dzieci prawe żyjące i zstępnych pozostałych po dzieciach poprzednio zmarłych³¹⁶. Jeżeli zapisodawca sporządził dział wbrew powyższemu warunkowi, zstępni zarówno pominięci przy dokonywaniu działu, jak i obdarowani oraz ich spadkobiercy, nigdy zaś osoby postronne, mieli prawo wystąpić ze skargą o unieważnienie działu³¹⁷. Jeżeli na skutek skargi dział został unieważniony, do masy spadkowej wracały wszystkie dochody pobrane w złej wierze od dnia wytoczenia skargi (art. 1078 KN).

Zaznaczmy, iż ustawodawca w art. 1079 KN wprowadził pewne ograniczenia co do możliwości występowania ze skargą o unieważnienie działu. Zgodnie z tym przepisem uprawniony mógł domagać się unieważnienia działu jedynie w sytuacji, gdy został pokrzywdzony co najmniej o 1/4 części, która powinna mu przyspaść³¹⁸. W myśl wyroku IX Departamentu Senatu z 1861 r., w razie skargi o zerwanie działu z powodu pokrzywdzenia, dział ten mógł być utrzymany, jeżeli na rzecz pokrzywdzonego zostały dokonane dopłaty do wysokości całkowitej schedy z prawa mu przypadającej, a nie tylko części obowiązkowej³¹⁹.

³¹⁴ Art. 1076 KN: „Dział ten może być uczyniony przez akt między żyjącymi lub przez testament, z zachowaniem formalności, warunków i prawideł, przepisanych co do darowizn między żyjącymi i testamentów”.

³¹⁵ J. J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego...*, s. 309.

³¹⁶ Art. 1078 KN: „Jeżeli dział nie został dopełniony pomiędzy wszystkie dzieci żyjące w chwili zejścia i zstępnych po dzieciach poprzednio zmarłych, dział taki będzie nieważny co do całości. Nowego działu w formie prawnej mogą żądać bądź dzieci lub zstępni, którzy żadnego w nim nie otrzymali udziału, bądź nawet ci, pomiędzy których był uczyniony”.

³¹⁷ J. J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego...*, s. 310.

³¹⁸ Art. 1079 KN: „Dział przez wstępnego uczyniony, będzie mógł być zaskarżonym z przyczyny pokrzywdzenia więcej jak o jedną czwartą część, gdyby wynikało z podziału i rozporządzeń przez wzgląd szczególny, że jeden ze współdzielących się otrzymałby większą korzyść niż prawo pozwala”.

³¹⁹ J. J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego...*, s. 310.

Zwróćmy uwagę, iż na gruncie omawianego zagadnienia powstawał problem sytuacji prawnej małżonka spadkodawcy. Powyższe reguły dotyczyły tylko działu majątku dokonywanego między zstępnych, czyli osoby, które według reguł zawartych w Kodeksie Napoleona wyłączały wszystkich pozostałych krewnych spadkodawcy od dziedziczenia. Tymczasem KCKP uznał małżonka za spadkobiercę koniecznego, który zawsze dochodził do spadku po współmałżonku niezależnie od istnienia zstępnych testatora, jak i innych krewnych. Różnica między regulacją zawartą w Kodeksie Napoleona a KCKP powoduje, że wykładnia przepisów dotyczących działów testamentowych musi być interpretowana ze świadomością, iż aby dział był ważny, testator musiał wyodrębnić część przypadającą pozostałemu przy życiu małżonkowi. Dlatego też art. 1077 KN, który stanowił, że jeśli cały majątek nie został objęty działem, to pozostała część ulegała podziałowi zgodnie z zasadami ustawowymi, należało rozumieć w ten sposób, iż chodziło tu o majątek, który pozostał po wyodrębnieniu części należnej małżonkowi.

Dokonanie przez testatora działu fizycznego majątku powodowało, że każdy ze spadkobierców nabywał jedynie wydzielone mu rzeczy, stąd też w tym przypadku nie mogło być mowy o niepodzielnym posiadaniu majątku spadkowego przez zstępnych, i to nawet gdyby dział faktycznie nie został wykonany. Natomiast ewentualne umowy między zstępnymi względem majątku objętego tym działem nie stanowiły wyjścia z niepodzielności majątku, a tylko rozporządzenie uprzednio nabytym na mocy działu majątkiem³²⁰.

Ustawodawca nie określił żadnych reguł dotyczących przeprowadzenia działu majątku spadkowego pomiędzy zstępnymi testatora. W tym zakresie zostawiano osobom sporządzającym akt ostatniej woli zupełną dowolność, np. testator miał możliwość zapisania całej nieruchomości tylko jednemu zstępnemu, nakładając na niego obowiązek spłaty pozostałych dzieci³²¹.

W praktyce testatorzy dokonywali działu posiadanego majątku na różne sposoby. Na przykład w testamencie z 14/26 lutego 1838 r. Marcin Kosobudzki dokonał działu majątku pomiędzy dwoje dzieci, przy czym część dóbr przekazał zstępnym na mocy aktów między żyjącymi, a dział pozostałych nieruchomości został dokonany w omawianym testamencie:

Naysamprzód oświadczam, iż zostaię związkiem małżeńskim połączony z Maryanną z Tymienieckich Kosobudzką z którą spłodziłem dwoje dzieci mianowicie syna Marcelego Kosobudzkiego i Emilię zaślubioną Janowi Stokowskiemu [...] a tak moim majątkiem dysponuję:

³²⁰ Ibidem.

³²¹ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 79.

1. Wieś Starzyny moją dziedziczną synowi memu Marcelemu Kosobudzkiemu w sumie szacunkowej trzydzieści pięć tysięcy Złotych polskich odrezygnowałem,

2. Wieś Idzikowice Córce mojej Emilii Stokowskiej intercyzą przeznaczylem w sumie sześćdziesiąt tysięcy Złotych na posag [...]

Te powyżej wyrażone Wioski syn moi Marceli, z drugą Córką moją Emilią Stokowską mają już w posiadaniu.

Maiątek zaś moi dotychczasowy jest następujący

3. Wieś Orzeszków zwaną położoną w powiecie tutejszym posiadam [...]

4. Folwark Dąbrówka Nadolna zwany z koloniami Małemi i koloniami Marcinowice zwanemi z karczmą Dąbrowia nazywającą się i kuźnią obok tej karczmy leżącą oraz Bór exystujący i różne ruchomości gospodarskie niemniej inwentarze żyjące

Wieś Orzeszków na skompletowanie zupełnej schedy oyczystey synowi memu Marcelemu Kosobudzkiemu waz z kolonią Marcinowice przeznaczam na własność [...]

Folwark Dąbrówka Nadolna z Koloniami Małemi, karczmą Dąbrowia zwaną i kuźnią do niej należącą z całkiem borem po lewey stronie od drogi [...] na schedę Córki mojej Emilii Stokowskiej i iey męża czyli raczej obojga Małżonków Stokowskich przeznaczam na własność³²².

W innym dokumencie z 6/18 lipca 1839 r. Scholastyka Rycharska dokonała dopiero w akcie ostatniej woli działu między synów całego majątku, składającego się z wierzytelności hipotecznej będącej jej sumą posagową oraz ruchomości:

maiąc sumę swoją posagową na Dobrach Krzeszewie Porządkowym w powiecie tutejszym położonych w ilości Trzydzieści Sześć Tysięcy Złotych Polskich zabezpieczoną, więc z teyże sumy na schedę Syna mego Sylwestra dwadzieścia tysięcy Złotych Polskich oraz wszelkie ruchomości [...] a Synowi memu Julianowi Szesnaście tysięcy Złotych Polskich.

Zaznaczmy, iż synowi Julianowi testatorka przeznaczyła mniejszą sumę, gdyż zaliczyła na poczet należnej mu schedy otrzymane od niej i jej męża wykształcenie medyczne, która to nauka pochłonęła znaczne koszty³²³.

3. Rozporządzenia natury osobistej

Oprócz rozporządzeń dotyczących majątku spadkodawcy testator mógł w testamencie dokonać rozporządzeń natury osobistej.

³²² Franciszek Boguński, sygn. 47+.

³²³ Józef Stokowski, sygn. 6312.

3.1. Nadanie opieki przez testament (ustanowienie opiekuna głównego)³²⁴

Czynnością, która mogła być dokonana w testamencie, było ustanowienie opiekuna w przypadkach określonych w art. 364 KCKP³²⁵. Na mocy tegoż przepisu małżonek w razie wcześniejszej śmierci współmałżonka lub też pozbawienia go opieki miał prawo ustanowić na wypadek swej śmierci opiekuna dla nieletnich dzieci. Prawo mianowania opiekuna miał także ojciec w sytuacji, gdyby matka żyła, ale nie chciała przyjąć opieki nad dziećmi po jego śmierci. Uprawnienie wnikające z art. 364 KCKP przysługiwało jednak tylko wtedy, gdy rodzic sam sprawował opiekę nad dzieckiem³²⁶. Prawo powoływania opiekuna dla swych nieletnich dzieci ulegało ograniczeniu w stosunku do matki sprawującej opiekę nad dziećmi, jeżeli po śmierci ich ojca powtórnie wyszła za mąż. W takiej sytuacji ustanowiony przez nią opiekun musiał zostać zatwierdzony przez radę rodzinną³²⁷.

W dokumentach występuje 15 przypadków (13 testamentów publicznych, 1 testament własnoręczny, 1 testament tajemny) ustanowienia opiekuna dla nieletnich dzieci w przypadku braku drugiego z rodziców³²⁸. Odnotujmy, iż nie ma testamentu dającego podstawę do twierdzenia, iż nie ustanowiono opieki w sytuacji, gdy były nieletnie dzieci i drugi z rodziców nie żył.

³²⁴ Pojęcie „opiekun główny” jest terminem zaczerpniętym z praktyki notarialnej – występuje w testamentach publicznych dla określenia opiekuna powołanego na mocy art. 364 KN.

³²⁵ Art. 365 KCKP: „Obranie opiekuna nie może nastąpić, jak tylko podług form w art. 351 przepisanych”.

³²⁶ Art. 364 KCKP: „Ojcu tylko i matce służy prawo obrania na wypadek swej śmierci opiekuna dla swych dzieci, jeżeli drugie z rodziców przy życiu nie zostaje, albo podług prawa do sprawowania opieki jest niezdolne. Nadto prawo to służy ojcu na wypadek, jeżeliby matka opieki po jego śmierci przyjąć nie chciała. To jednak z rodziców, któreby od opieki było wyłączone, i matka któraby się od opieki wymówiła, opiekuna dla swych dzieci obierać nie mogą”.

³²⁷ Art. 367 KCKP: „Jeżeli matka, która, idąc za mąż, przy opiece utrzymaną lub do niej przywróconą była, opiekuna dla dzieci przed temże małżeństwem spośród wybiera, wybór takowy staje się wtenczas dopiero ważnym, gdy przez radę rodzinną potwierdzonym zostanie”.

³²⁸ Testamenty publiczne: Roman Jaroński, sygn. 3948, 1597 (co do dzieci z pierwszego małżeństwa); Wojciech Hańczakiewicz, sygn. 265, 126, 106; Józef Stokowski, sygn. 4382 (co do dzieci z drugiego małżeństwa), 6312; Jan Cichocki, sygn. 1298; Franciszek Boguński, sygn. 11 (co do syna z pierwszego małżeństwa), 19 (co do dzieci z pierwszego małżeństwa), 61, 79, 97+ (co do dzieci z pierwszego małżeństwa). Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 3156. Testamenty tajemne: Józef Stokowski, sygn. 1782.

Przykładowo, w testamencie z 12/24 marca 1866 r. wdowiec Karol Freitag mający nieletniego syna Wilhelma powołał na opiekuna osobę niespokrewnioną: „Na głównego opiekuna Dziecka mojego Wilhelma wybieram i tego mieć chcę ażeby był wybrany Jan Rodke”³²⁹. Natomiast w testamencie prywatnym z 24 lutego 1836 r. August Lambrecht ustanowił opiekuna dla swej nieletniej córki: „opiekunem nad nieletnią Córką moją Ludwiką Lambrechtową upraszam Pana Andrzeja Jezerwicza”³³⁰.

Jakkolwiek w świetle przepisów prawa testator mógł ustanowić opiekuna w przypadku wcześniejszej śmierci drugiego z rodziców lub jego niezdolności do sprawowania opieki, w materiałach źródłowych odnajdujemy dwa testamenty publiczne, w których współmałżonek ustanowił opiekę, mimo że drugi z rodziców pozostawał przy życiu i brak było informacji o niemożliwości sprawowania przez niego władzy rodzicielskiej³³¹.

Postanowienie takie zawarte zostało w dokumencie z 25 maja/6 czerwca 1842 r. Renata Nosren ustanowiła opiekuna dla swej nieletniej córki, mimo iż w tekście nie ma informacji o tym, by ojciec dziecka nie żył, a jedynie – jak podaje testatorka – mąż ją opuścił: „mąż mój ode mnie już oddalił się przeszło od lat trzynastu, od którego dotąd żadnej wiadomości nie mam [...] Córce Henryce za opiekuna przeznaczam i upraszam Johana Korn w mieście tutejszym zamieszkałego”³³².

Art. 364 KCKP przyznawał prawo powołania w testamencie opiekuna dla nieletniego dziecka jedynie jego rodzicom. Niemniej jednak w źródłach występuje przypadek ustanowienia opiekuna dla nieletnich zapisobiorców, których rodzice już wcześniej zmarli. Postanowienie takie zostało zawarte w trzech kolejnych testamentach publicznych dokonanych przez Elżbietę Albrecht³³³. Zapisodawczyni w kolejnych rozporządzeniach złożyła oświadczenie o treści: „nad dziećmi nieletnimi po Agnieszce i Pawle Wasilewskich, którym uczyniłam darowiznę, następnie z tego tytułu czuję się być uprawniona nad nimi uczynić opiekę, dlatego nad temi dziećmi ustanawiam mego siostrzeńca Andrzeja Lityńskiego Rejenta z Strykowa opiekunem głównym”³³⁴.

Materiał źródłowy pozwala wysnuć tezę, iż najczęściej ustanawiano opiekunami osoby spoza grona krewnych³³⁵. Tylko w trzech przypadkach

³²⁹ Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 126.

³³⁰ Józef Stokowski, sygn. 3156.

³³¹ Roman Jaroński, sygn. 1428; Józef Stokowski, sygn. 8052.

³³² Józef Stokowski, sygn. 8052.

³³³ Franciszek Boguński, sygn. 47, 102+, 116.

³³⁴ Ibidem, sygn. 102+.

³³⁵ Dla potrzeb niniejszej pracy autorka przyjęła, iż w charakterze opiekuna powołano osobę niespokrewnioną, jeśli materiał źródłowy nie pozwalał na ustalenie pokrewieństwa.

(na 15) możemy powiedzieć, iż opiekunami zostały mianowane osoby z grona najbliższej rodziny³³⁶.

Z sytuacją ustanowienia opiekuna spośród krewnych spotykamy się w testamencie z 22 stycznia/3 lutego 1842 r. Wilhelm Schoepke, pozostający w drugim związku małżeńskim, powołał w charakterze opiekuna nieletnich dzieci, pochodzących z pierwszego małżeństwa, ich dziadka: „Nad dziećmi z pierwszego Mażeństwa nieletnimi ustanawiam opiekę w osobie Beniamina Wodke sukiennika dziada nieletnich za głównego opiekuna”³³⁷.

Natomiast w dokumencie z 12/24 lutego 1856 r. występuje przypadek powołania w charakterze opiekuna osoby niespokrewnionej. Wdowa Maryanna Niewolska, mająca dwoje nieletnich dzieci, ustanowiła opiekunem swojego gospodarza, Franciszka Soplinskiego: „Na przypadek mej śmierci obieram i ustanawiam Opiekunem Głównym mego Gospodarza Franciszka Soplinskiego”³³⁸.

Zaznaczmy, iż chociaż opieka nad nieletnimi dziećmi w przypadku śmierci jednego z małżonków z mocy prawa pozostawała przy współmałżonku³³⁹, to osoby sporządzające akt ostatniej woli zamieszczały dodatkowo oświadczenie, iż opiekunem stanowią współmałżonka. Odnajdujemy 37 testamentów, w których mąż oświadczył, iż opieka będzie sprawowana przez jego żonę³⁴⁰ i 2 testamenty, gdzie odpowiednie oświadczenie złożyła żona³⁴¹.

3.2. Ustanowienie opiekuna przydanego (podopiekuna)³⁴²

W świetle art. 349 KCKP po śmierci jednego z małżonków opieka nad małoletnimi dziećmi z mocy samego prawa przysługiwała drugiemu.

³³⁶ Józef Stokowski, sygn. 6312; Jan Cichocki, sygn. 1298; Franciszek Boguński, sygn. 19.

³³⁷ Franciszek Boguński, sygn. 19.

³³⁸ Ibidem, sygn. 3948.

³³⁹ Art. 349 KCKP: „Po rozwiązaniu małżeństwa przez śmierć jednego z małżonków, opieka nad dziećmi małoletnimi, a nieusamowolnionymi, należy samem przez się prawem do pozostałego przy życiu ojca lub matki”.

³⁴⁰ Roman Jaroński, sygn. 2449, 2759, 2760, 150, 3265, 3676, 1597, 2537; Marcei Jaworski, sygn. 21, 155, 158; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 479; Józef Stokowski, sygn. 4188, 4349, 4957, 6367, 8294, 7734; Jan Cichocki, sygn. 420, 436, 438, 528, 613, 635, 660, 697, 859, 1386, 1893, 2983; Franciszek Boguński, sygn. 11, 110, 57, 40, 136, 281; Paweł Gąsowski, sygn. 37.

³⁴¹ Roman Jaroński, sygn. 2048; Józef Stokowski, sygn. 4382,

³⁴² Pojęcie „opiekun przydany”/„podopiekun” to termin zaczerpnięty z praktyki notarialnej – występuje w testamentach publicznych dla określenia opiekuna powołanego na mocy art. 350 KN.

Jednakże na mocy art. 350 KCKP ojciec miał prawo pozostającej przy życiu matce wyznaczyć jednego lub kilku doradców, których matka miała obowiązek się radzić w zakresie spraw związanych ze sprawowaniem opieki nad wspólnymi dziećmi. Ojciec ustanawiający opiekuna przydanego mógł dokładnie określić zakres spraw, w których matka miała obowiązek zasięgać rady, natomiast niewymienione przez ojca czynności mogła wykonywać samodzielnie³⁴³. Powołanie opiekuna, o którym mowa w art. 350 KCKP, mogło nastąpić przez akt urzędowy lub testament³⁴⁴. Zwróćmy uwagę, iż prawo mianowania doradcy przysługiwało w świetle art. 350 KCKP jedynie ojcu, co oznaczało, iż kobieta-testatorka nie mogła ograniczyć swego męża w sprawowaniu opieki.

Czynność ustanawiania opiekuna przydanego matce-opiekunce możemy spotkać jedynie w testamentach publicznych. Z analizy materiału źródłowego wynika, iż w 50 przypadkach osoby sporządzające akt ostatejniej woli posiadały nieletnie dzieci³⁴⁵, z czego w 38 przypadkach opieka z mocy prawa pozostawała przy żonie testatora³⁴⁶, natomiast z 3 aktów notarialnych wynika, iż prawnym opiekunem zostawał mąż³⁴⁷. Tam, gdzie opieka z mocy prawa przysługiwała żonie, tylko w 4 testamentach nie ustanowiono matce opiekuna przydanego³⁴⁸. I tak, np. w akcie z 18 marca 1831 r. Mikołaj Adamski ustanowił dla swojego nienarodzonego dziecka zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem opiekę w osobie matki, tj. jego żony, jednakże akt ten nie zawiera żadnej dyspozycji co do powołania opiekuna przydanego: „W każdym razie dziecka mego – ustanawiam główną opiekunką żonę – która od sprawowania opieki uchylić nie ma i mieć nie może prawa”³⁴⁹.

³⁴³ Art. 350 KCKP: „Może jednak ojciec pozostałej przy życiu matce i opiekunce wyznaczyć jednego lub więcej doradców, którego lub których matka w czynnościach opieki radzić się powinna. Jeżeli ojciec wyszczególnia czyny, do których doradcę lub doradców przeznacza, opiekunka będzie mocna inne przedsiębrać, nie zasięgając ich zdania”.

³⁴⁴ Art. 351 KCKP: „Takowe doradcy lub doradców mianowanie nie będzie mogło nastąpić, jak tylko: 1) przez akt ostatejniej woli, albo 2) przez akt przed którymkolwiek Sądem lub Urzędem w przytomności dwóch świadków zeznany”.

³⁴⁵ Wojciech Hałackiewicz – 4, Józef Stokowski – 10, Jan Cichocki – 12, Roman Jaroński – 11, Franciszek Boguński – 9, Marcei Jaworski 3, Paweł Gąsowski – 1.

³⁴⁶ Wojciech Hałackiewicz, sygn. 479; Józef Stokowski, sygn. 4349, 7734, 8294, 7450, 4188, 4957, 6367; Jan Cichocki, sygn. 1893, 635, 420, 438, 436, 528, 2983, 1386, 859, 697, 660; Roman Jaroński, sygn. 1597 (co do dzieci z drugiego małżeństwa), 3265, 2537, 2759, 1428, 3676, 2760, 2449, 150; Franciszek Boguński, sygn. 40, 11 (co do dzieci z drugiego małżeństwa), 19 (co do dzieci z drugiego małżeństwa), 110, 136, 281, 57; Marcei Jaworski, sygn. 158, 21, 329.

³⁴⁷ Józef Stokowski, sygn. 4382 (co do dzieci z drugiego małżeństwa), 8052; Roman Jaroński, sygn. 2048.

³⁴⁸ Józef Stokowski, sygn. 7450; Roman Jaroński, sygn. 2537; Franciszek Boguński, sygn. 40, 11.

³⁴⁹ Franciszek Boguński, sygn. 40.

Przykładem dokumentu, w którym opieka pozostawała przy żonie testatora i jednocześnie powołano opiekuna przydanego jest akt z 5/17 maja 1837 r. Krystyan Hoeth, mający ośmioro dzieci, z czego troje było nieletnich, złożył oświadczenie, iż opieka ma pozostać przy matce dzieci, ale ustanowił dla żony doradcę: „Krzysztof Syn i August oraz Karolina są małoletnie przeto główna opieka w osobie ich Matki naznaczam a za przydanego opiekuna ustanawiam dla nich Samuela Cynk z tutejszey Kolonii Gospodarza”³⁵⁰. W testamencie zapisodawca nie wyszczególnił czynności, w których matka miała obowiązek zasięgać rady doradcy, a zatem możemy przypuszczać, iż wolą testatora było, aby doradca kontrolował wszelkie decyzje matki związane z opieką.

Jakkolwiek art. 350 KCKP dotyczył jedynie ustanawiania doradcy dla matki, przy której pozostawała opieka nad nieletnimi dziećmi, w praktyce często zdarzało się, iż w sytuacji, gdy drugi z małżonków już nie żył i opieka zostawała przyznawana innej osobie, również dla takiego opiekuna był ustanawiany doradca. W źródłach odnajdujemy jedynie trzy przypadki, w których nie ustanowiono doradcy dla mianowanego opiekuna głównego³⁵¹.

Jak już wyżej wspomniano, art. 350 KCKP wskazywał, iż to jedynie ojciec miał prawo mianować doradcę dla matki-opiekunki, odmawiając tego prawa kobiecie. W tym zakresie powiedzmy, iż zasada ta była przestrzegana i nie zdarzało się, aby kobieta ustanawiała w testamencie doradcę dla swego męża, mającego po jej śmierci sprawować opiekę nad dziećmi.

Testator, ustanawiając opiekuna przydanego, mógł szczegółowo określić zakres spraw, co do których matka musiała zasięgać jego rady. Jednakże w praktyce rzadko zdarzało się, aby w ogóle określano zakres kompetencji opiekuna przydanego, ograniczając się jedynie do wymienienia imienia i nazwiska osoby, którą powoływano na doradcę swej żony. Jedynie w trzech przypadkach postąpiono odmiennie, ale i wówczas zakres obowiązków ustanowionego doradcy określono w sposób ogólny.

W testamencie z 1/13 maja 1853 r. Fryderyk Kwetz nakazał opiekunowi przydanemu, aby czuwał nad sprawowanym przez żonę zarządkiem majątku zapisanego dzieciom i udzielał jej pomocy: „Żona moja za radą i przyzwoleniem obranego przeze mnie przydanego opiekuna poniżej wyrażonego władać będzie wszystkimi nieruchomościami [...] przydanym opiekunem stanowią Gottliba Taubner mego przyjaciela na którego liczę że we wszystkim dopomagać będzie szczerze moiej Żonie”³⁵².

³⁵⁰ Józef Stokowski, sygn. 4349.

³⁵¹ Ibidem, sygn. 4382; Franciszek Boguński, sygn. 11, 97+.

³⁵² Roman Jaroński, sygn. 2449.

W innym rozporządzeniu ostatej woli z 12/24 marca 1866 r. Karol Freitag nakazał opiekunowi przydanemu, aby nie pozwolił uczynić żadnej krzywdy jego dzieciom: „na podopiecznika Ferdynanda Schuttz z linii matki którego obliżę – ażeby krzywdy Dziecku mojemu w niczem nieuchybili i żadney niedopuszcili krzywdy”³⁵³. W tym wypadku trudno mówić o precyzyjnym wskazaniu zakresu uprawnień opiekuna przydanego, a raczej o ogólnym zobowiązaniu do sprawowania pieczy nad osobą i majątkiem pupila.

Najbardziej jednak interesującą sytuację odnotowano w testamencie z 11/23 maja 1869 r., w którym Abracham Joachimowicz mianował dla swej żony, przy której pozostawała opieka nad nieletnim synem, opiekuna przydanego, jednocześnie powołując go na funkcję wykonawcy testamentu i upoważniając do odebrania należnych testatorowi wierzytelności oraz wypłaty sched zapisobiorcom:

dla mojego syna Bieniamina Alter czyli Jumana dawniej nazywającego się, któremu jako nieletniemu przeznaczam Główną Opiekunką Żonę moją a jego matkę Kneindłę z Grodbergów a na przydanego opiekuna Lipę Berhinerę dozwalając tejże opiece i upoważniając ją w razie jeżeliby ta przeznaczona memu synowi nieruchomości z powodu niemożności zatrzymania jej w dobrym stanie przedaną być musiała, iżby też opieka bez formalności prawem przewidzianych sprzedała a otrzymany z tego szacunek na procent ulokowała – co zaś tyczy należnych mi wyżej wyrażonych długów chcę aby takowe wyżej wymienione przydany opiekun Lipa Berhiner do rąk swych odebrał i z odebranych rubli sto na rzecz syna mego Bieniamina Alter na procent ulokował – resztę zaś odebranych podzielił na dwie części – jedną połowę wypłacił córce mojej Peoli zamężnej Morihajowicz jako jej schedę – drugą połowę żonie mojej³⁵⁴.

Treść testamentu nie pozwala na ustalenie więzów łączących testatora z opiekunem przydanym, jednakże zakres spraw, jakie zostały mu powierzone, sugeruje, iż musiał on być dla zapisodawcy osobą bardzo bliską, do której miał pełne zaufanie.

Analiza materiału pozwala wysnuć wniosek, iż w przeważającej mierze w charakterze opiekuna przydanego mianowano osoby spoza grona rodziny³⁵⁵. Jedynie z 12 testamentów publicznych wynika, iż doradcą zostawał krewny³⁵⁶. Wówczas były to osoby z kręgu najbliższej rodziny, bra-

³⁵³ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 126.

³⁵⁴ Paweł Gąsowski, sygn. 37.

³⁵⁵ Patrz przyp. 335.

³⁵⁶ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 126; Józef Stokowski, sygn. 7734, 4957; Jan Cichoński, sygn. 635, 438, 660, 1298; Roman Jaroński, sygn. 3265, 2759; Franciszek Boguński, sygn. 19 (co do dzieci z drugiego małżeństwa), 110; Marcei Jaworski, sygn. 158.

cia osób testujących (5)³⁵⁷, ich szwagrowie (3)³⁵⁸. W źródłach występują także przypadki, gdzie doradcą został ustanowiony pełnoletni syn (2)³⁵⁹, zięć³⁶⁰ czy też krewny z linii matki³⁶¹.

Fakt tak rzadkiego powoływania na stanowisko doradców członków rodziny może potwierdzać, iż testatorzy nie ufali najbliższym i do pieczy nad swymi nieletnimi dziećmi woleli powołać osoby niespokrewnione, do których mieli większe zaufanie. W testamentach odnajdujemy nawet jeden przypadek, w którym testator wprost oświadcza, iż wyłącza swoich krewnych od opieki, gdyż obawia się pokrzywdzenia przez nich swojego dziecka: „wyłączam braci mych a stryiw syna od opieki z tego powodu, iż o wydobytcie owej trzeciej części łąk przeciw braciom można prowadzić proces lub zawrzeć układ, a więc są interesowani”³⁶².

Zapisodawcy, mianując opiekunów przydanych spoza grona rodziny, w przeważającej mierze przypadków nie ujawniali, jaki stosunek łączył ich z tymi osobami. Analiza materiału źródłowego pozwala jednak na stwierdzenie, iż często były to osoby określane przez sporządzających akt ostatniej woli jako przyjaciele³⁶³ lub sąsiedzi³⁶⁴.

3.3. Przystosowanie

W akcie ostatniej woli dopuszczalne było pod pewnymi warunkami przystosowanie małoletniego dziecka przez osobę, która wcześniej przyjęła dobrowolną opiekę nad nim. Na mocy postanowienia art. 326 KCKP każda osoba mająca skończone 50 lat i niemająca zstępnych mogła zostać dobrowolnym opiekunem małoletniego dziecka, po uzyskaniu zgody od rodziców dziecka lub też od samego ojca, gdy matka była temu przeciwna, albo też od jednego z rodziców, gdy drugie już nie żyło, a w ich braku – od rady rodzinnej³⁶⁵. Osoba, która w ten sposób została

³⁵⁷ Roman Jaroński, sygn. 2759, 1597, 3265; Jan Cichocki, sygn. 660; Józef Stokowski, sygn. 7734.

³⁵⁸ Józef Stokowski, sygn. 4957; Jan Cichocki, sygn. 635; Józef Stokowski, sygn. 19 (co do dzieci z drugiego małżeństwa).

³⁵⁹ Jan Cichocki, sygn. 438; Franciszek Boguński, sygn. 110.

³⁶⁰ Jan Cichocki, sygn. 1298.

³⁶¹ Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 126.

³⁶² Franciszek Boguński, sygn. 281.

³⁶³ Roman Jaroński, sygn. 2449, 2760, 150; Józef Stokowski, sygn. 4188, 8294; Jan Cichocki, sygn. 420, 436, 528, 859, 1386.

³⁶⁴ Roman Jaroński, sygn. 3676.

³⁶⁵ Art. 326 KN: „Każda osoba mająca lat pięćdziesiąt skończonych, będąca bez dzieci i zstępnych prawych, która zechce małoletnie dziecko tytułem prawnym do siebie przywiązać, może się stać dobrowolnym jego opiekunem, za otrzymaniem zezwolenia od rodziców dziecka, lub od ojca, gdy matka jest temu przeciwna, albo na koniec, jeżeli

dobrowolnym opiekunem małoletniego dziecka, po upływie dwóch lat od przyjęcia opieki, obawiając się, aby nie zaskoczyła jej śmierć przed dojściem do pełnoletniości wziętego w opiekę, mogła przysposobić pupila w testamencie i postanowienie to było ważne, o ile przysposabiający w chwili śmierci nie pozostawił zstępnych, a jego śmierć nastąpiła nie później niż trzy miesiące po dojściu przysposobionego do pełnoletniości, czyli po skończeniu przez niego 21 lat³⁶⁶. L. Bobiński twierdzi, iż by przysposobienie było skuteczne, przysposobiony musiał mieć skończone 21 lat i trzy miesiące³⁶⁷. Jednakże nie znajduję podstaw do takiego twierdzenia. Analiza treści art. 331 KCKP powinna jednoznacznie prowadzić do wniosku, iż warunkiem skuteczności adopcji w testamencie było nieukończenie przez przysposobionego w chwili śmierci opiekuna 21 lat i trzech miesięcy³⁶⁸. Zaznaczmy, iż zgodnie z orzeczeniem IX Departamentu Senatu uprzednie objęcie pupila opieką na zasadzie art. 328 KCKP stanowiło warunek bezwzględny do ewentualnego późniejszego przysposobienia go w testamencie³⁶⁹.

Mimo że przepisy Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego dopuszczały dokonanie przysposobienia dziecka w testamencie, w aktach notariuszy zgierskich w badanym okresie nie natrafiliśmy na przypadek, w którym testator dokonałby takiej czynności.

3.4. Uznanie dziecka naturalnego

Czynnością prawną, która mogła być dokonana w testamencie publicznym jako akcie urzędowym było uznanie dziecka naturalnego³⁷⁰.

Odnaleźliśmy tylko jeden przypadek uznania dziecka naturalnego w testamencie publicznym z 10/22 stycznia 1866 r. sporządzonym przez Floriana Feldmana, czeladnika sukienniczego. Testator w swym rozporządzeniu wyznaje:

jedno z nich nie żyje, od tego, które przeżyło, a w braku tych, od rady familijnej lub opiekuńczej; jeżeli zaś dziecko znajduje się pod opieką szpitala, za otrzymaniem zezwolenia od przełożonych szpitala, do którego jest przyjęte”.

³⁶⁶ Art. 331 KN: „Jeżeli opiekun dobrowolny, po upłynieniu lat dwóch od przyjęcia opieki, przewidując zgon swój przed pełnoletnością wziętego w opiekę, daje mu przysposobienie przez testament, i gdy śmierć tegoż przysposabiającego opiekuna przed upłynieniem trzech miesięcy po dojściu do pełnoletności przysposobić się mającego nastąpiła, rozporządzenie takowe będzie ważne, byleby tylko opiekun przysposabiający nie zostawił dzieci lub zstępnych prawych”.

³⁶⁷ L. Bobiński, *O testamentach i o pisaniu testamentów*, b.m. i d.w., s. 23.

³⁶⁸ Tak też literatura, np. H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 78.

³⁶⁹ A. Słomiński, *Prawo cywilne (obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym) w jurysprudencji Senatu...*, s. 102.

³⁷⁰ Art. 298 KCKP: „Uznanie dziecięcia naturalnego nastąpi przez akt urzędowy, jeżeli nie nastąpiło w akcie jego urodzenia”.

z żoną moją Wilhelminą z Olszyńskich przed zawarciem ślubu religijnego, która pozostawała u mnie na gospodarstwie spłodziłem dziecko – imię mu nadane zostało Teodor, a nazwisko Krompak – ciągle on zostaje u mnie – nie mogąc tego znieść na sumieniu, aby ze mnie spłodzone miało dziecko obce nazwisko. Jego więc za syna prawego aktem niniejszym uznaję i zaklinam żonę, ażeby nazwisko moje miał oraz nie inaczej jak ojciec jego był nazywany³⁷¹.

Uznanie dziecka naturalnego dokonane w opisanym wyżej testamencie budzi pewne wątpliwości co do skuteczności tej czynności. Z treści aktu wynika, iż dziecku, które uznał testator jako swoje, nadano nazwisko Krompak, gdy tymczasem matka (żona testatora) nosiła panieńskie nazwisko Olszyńska. Zachodzi więc pytanie, na jakiej podstawie nadano dziecku nazwisko Krompak? Zgodnie z treścią art. 236 KCKP dziecko nosiło nazwisko ojca, jednakże odnosiło się to jedynie do dzieci zrodzonych w małżeństwie. Natomiast przepis ten nie miał zastosowania do dzieci naturalnych, które otrzymywały nazwisko ojca tylko wtedy, gdy zostały prawnie uznane³⁷². Jednocześnie przepisy prawa nie regulowały kwestii, jakie nazwisko będzie nosić dziecko naturalne, które nie zostało uznane przez ojca. Oczywiście jest, iż takiemu dziecku można było nadać nazwisko matki, ale nie było żadnej regulacji prawnej, która zabraniałaby nadać dziecku inne nazwisko. Można by przyjąć, iż Teodor Krompak został prawnie uznany przez innego mężczyznę i nosi jego nazwisko. Wydaje się to jednak mało prawdopodobne, aby dziecko, które całe życie było utrzymywane i wychowywane przez testatora, zostało prawnie uznane przez innego mężczyznę, a teraz zapisodawca w testamencie dokonywał zaprzeczenia tego uznania. Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego nie przewidywał możliwości dokonania takiej czynności w testamencie, choć sama możliwość zaprzeczenia ojcostwa przez osobę mającą w tym interes prawny istniała. Niewiarygodne jest, aby notariusz, który miał prawo informowania osoby dokonującej czynności o przepisach prawa, dopuścił, aby testator dokonał w testamencie zaprzeczenia ojcostwa innego mężczyzny, która to czynność nie miałaby jakichkolwiek skutków prawnych i nie powodowałaby prawnego uznania syna. Najbardziej prawdopodobne wydaje się, iż z uwagi na fakt, że ustawodawstwo nie określało precyzyjnie, czyje nazwisko ma nosić dziecko naturalne, a nadanie dziecku nazwiska panieńskiego matki w sposób oczywisty czyniłoby z niego bękarta, nadane dziecku nazwisko było wymyślone przez matkę lub inną osobę zgłaszającą dziecko urzędnikowi stanu cywilnego w celu ukrycia okoliczności, że nie zostało ono uznane przez ojca.

³⁷¹ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 44.

³⁷² A. Gulczyński, *Nazwisko dziecka. Ewolucje ukazywania relacji rodzinnych*, Poznań 2010, s. 210.

Abstrahując od podniesionych wyżej wątpliwości, w omawianym przykładzie zachodzi także problem, jaki zakres mogło mieć dokonane uznanie: czy w przedstawionym przykładzie możemy mówić o uprawnieniu dziecka naturalnego, czy jedynie o urzędowym uznaniu?

Dziecko naturalne mogło zostać zrównane w swych prawach z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa, jeżeli jego rodzice następnie zawarli małżeństwo, a uznanie nastąpiło przed zawarciem związku małżeńskiego lub w akcie małżeństwa. Jeżeli rodzice nie dokonali formalnego uznania przed zawarciem małżeństwa lub w akcie jego zawarcia, ich dziecko mogło być traktowane jak zstępny prawy, pod warunkiem, iż rodzice traktowali je jak swoje, łożyli na jego utrzymanie i było ono przez rodzinę traktowane tak, jakby było zrodzone w małżeństwie³⁷³.

Dziecko naturalne, które nie spełniało wymogów uprawnienia, mogło zostać uznane jedynie w akcie urzędowym. W takim przypadku posiadało ono status dziecka naturalnego prawnie uznanego, co wiązało się z uzyskaniem przez nie pewnych praw, zarówno z zakresu prawa osobowego, jak i majątkowego, jednakże znajdowało się ono w dużo gorszej pozycji niż dziecko uprawnione, które w swoich prawach było zrównane z dzieckiem zrodzonym w małżeństwie. Przykładowo, można wskazać, iż dziecko naturalne prawnie uznane miało prawo jedynie do 1/3 części udziału spadkowego, jaki by miało, gdyby było dzieckiem prawnym³⁷⁴.

Z treści testamentu wynika, iż syn nie został uznany przez testatora przed zawarciem małżeństwa z jego matką, ani też nie nastąpiło to w akcie małżeństwa. Zachodzi więc pytanie, czy dziecko to było traktowane jak dziecko prawe? Treść testamentu nie daje jednoznacznej odpowiedzi. Testator wprawdzie podaje, iż uznany syn wspólnie z nim zamieszkuje, co sugeruje, że dziecko to mogło być traktowane przez testatora jako dziecko prawe, ale dokładnych danych o dotychczasowych relacjach między testatorem i jego rodziną a uznanym synem nie mamy. Wskażmy jed-

³⁷³ Art. 291 KCKP: „Dzieci nie w małżeństwie zrodzone, wyjąwszy zrodzone w związku kazirodzkim lub cudzołożnym, mogą być uprawnionymi przez małżeństwo ich rodziców następnie zawarte, jeżeli ci przed małżeństwem prawnie je uznali, lub gdy je przy spisaniu aktu małżeństwa uznają, albo w ciągłym posiadaniu stanu dzieci prawych zostawią”. Art. 294 KCKP: „Dzieciom, przez następne małżeństwo podług art. 291 uprawnionym, służą też same prawa, jakieby im służyły, gdyby były z tegoż małżeństwa zrodzone, nie ubliżając prawom przez trzecie osoby przed uprawnieniem już nabytym”. Art. 281 KCKP: „Posiadanie stanu dowodzi się przez dostateczne połączenie się czynów wskazujących stosunek pochodzenia i pokrewieństwa między osobą a rodziną, do której też osoba mieni się być należącą. Główniejsze z tych czynów są, że osoba nosiła zawsze imię ojca, do którego mieni się być należącą, że ojciec postępował z nią jak z własnym dzieckiem, że jako ojciec, łożył na jej wychowanie, utrzymanie i postanowienie, że w towarzystwie ciągle za taką uważaną była, że za taką uznawała ją rodzina”.

³⁷⁴ Zob. rozdział I, pkt 3.1.

nak, iż sam testator niewątpliwie uważał Teodora Krompak za dziecko uprawnione, gdyż dzieląc swój majątek, przyznał mu taką samą schedę spadkową jak córce, urodzonej już w trakcie małżeństwa³⁷⁵.

Możliwość uznania dziecka naturalnego w testamencie publicznym rodzi oczywiste pytanie o dopuszczalność odwołania takiej czynności. Testament jest aktem, w którym testator, czyniąc rozporządzenie na wypadek śmierci, w każdej chwili może je odwołać, co oznaczałoby możliwość odwołania także aktu uznania dziecka naturalnego. Kwestia ta była przedmiotem rozważań IX Departamentu Senatu. W orzeczeniu z 1861 r. IX Departament Senatu stwierdził, iż art. 895 KN nie ma zastosowania w zakresie dokonanego uznania dziecka naturalnego. W swojej argumentacji IX Departament Senatu podniósł, iż co prawda art. 895 KN uprawnia testatora do odwołania w każdej chwili rozporządzeń testamentowych, jednakże uznanie dziecka naturalnego nie jest rozporządzeniem testamentowym, o którym mowa w art. 895 KN. Jak zauważył IX Departament Senatu we wspomnianym orzeczeniu, uznanie dziecka naturalnego w testamencie publicznym wywoływało skutki prawne nie dlatego, iż zostało dokonane w akcie ostatniej woli, lecz dlatego, iż zawarto je w akcie urzędowym, jakim jest testament publiczny i w tym zakresie należy traktować testament publiczny tylko jako akt urzędowy niepodlegający odwołaniu³⁷⁶.

3.5. Zaprzeczenie pochodzenia dziecka zrodzonego w małżeństwie

KCKP w art. 272 i następnych przewidywał możliwość zaprzeczenia przez męża matki pochodzenia dziecka zrodzonego w małżeństwie³⁷⁷. Zgodnie z tym przepisem małżonek mógł nie uznać dziecka, jeżeli dowiódł, iż nie obcował z żoną między 306 a 180 dniem przed urodzeniem dziecka. Ponadto mąż mógł zaprzeczyć pochodzenie dziecka zrodzonego w małżeństwie, lecz prawdopodobnie poczętego przed zawarciem związku małżeńskiego, tj. urodzonego przed 180 dniem od ślubu, chyba że w chwili zawarcia małżeństwa wiedział o ciąży, albo jeżeli był obecny przy spisaniu aktu urodzenia i akt ten podpisał, lub też gdy dziecko

³⁷⁵ Franciszek Boguński, sygn. 44.

³⁷⁶ A. Słomiński, *Prawo cywilne (obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym) w jurysprudencji Senatu...*, s. 91.

³⁷⁷ Art. 272 KCKP: „Mąż jest ojcem dziecięcia poczętego w czasie małżeństwa. Może jednak nie przyznać dziecka, skoro dowiedzie, że przez ciąg czasu od trzechsetnego szóstego do sto osmdziesiątego dnia przed urodzeniem tegoż dziecka, w fizycznym znajdował się niepodobieństwie obcowania z żoną”.

przyszło na świat niezdolne do życia³⁷⁸. Oprócz tego art. 275 KCKP dawał możliwość zaprzeczenia ojcostwa przez męża matki, jeżeli dziecko urodziło się po 306 dniu od rozwiązania małżeństwa³⁷⁹.

Powyższe uprawnienie ustawodawca ograniczył w czasie, stanowiąc w art. 276 KCKP, iż zaprzeczenie pochodzenia dziecka mogło nastąpić w ciągu miesiąca od narodzin, jeżeli mąż matki przebywał w miejscu jego urodzenia, lub też w ciągu dwóch miesięcy od powrotu męża do miejsca zamieszkania lub odkrycia faktu urodzenia potomka, na wypadek gdyby ta okoliczność została przed nim ukryta³⁸⁰.

Zaprzeczenie ojcostwa dla swej skuteczności co do zasady musiało nastąpić w formie powództwa wytoczonego przed właściwym sądem okręgowym przeciwko matce dziecka i opiekunowi ustanowionemu do jego reprezentacji. Czynność ta mogła również nastąpić w akcie urzędowym, np. akcie notarialnym, jednakże dla jej ważności konieczne było wytoczenie powództwa w ciągu miesiąca od sporządzenia aktu³⁸¹.

Sytuacje tego rodzaju nie występowały często, dlatego nie dziwi nas, że w badanych testamentach zachodził jeden przypadek, w którym testator zaprzeczył ojcostwo dziecka zrodzonego w czasie małżeństwa. W akcie notarialnym z 13/25 września 1866 r. Stanisław Ernest Porąński, będący w drugim związku małżeńskim zawartym pięć miesięcy przed sporządzeniem testamentu, oświadczył, iż dziecko, które jego żona urodziła cztery miesiące po ślubie nie jest jego, gdyż nie obcował z żoną przed zawarciem małżeństwa:

Z drugą Żoną Karoliną wdową Melins zawarłem ślub w mieście Łodzi piąty miesiąc temu [...] Dzieci z tąż żadnych – nie miałem – i nie mam – dziecko zaś iakie po przyjsciu do mnie w czwartym miesiącu porodziła – któremu nadane zostało imie Karolina – nie przyznaję – i przyznać za swoje niemogę – bo żadnych stosunków przed ślubem nie miałem – pragnąłem tylko dobrej Żony³⁸².

³⁷⁸ Art. 274 KCKP: „Dziecię przed dniem setnym osiemdziesiątym od zawarcia małżeństwa urodzone, nie może być nie przyznane przez męża w przypadkach następujących: 1) jeżeli przed małżeństwem wiedział o ciąży; 2) jeżeli przy spisaniu aktu urodzenia był obecny i akt ten przez niego podpisany został, albo zawiera wzmiankę; 3) jeżeli dziecko jest niezdolne do życia”.

³⁷⁹ Art. 275 KCKP: „Prawość dziecka urodzonego po trzechset sześciu dniach od rozwiązania małżeństwa rodziców zaprzeczona być może”.

³⁸⁰ Art. 276 KCKP: „W wszelkich przypadkach, w których mężowi dozwolone jest zaprzeczenie prawości dziecka, zaprzeczenie to nastąpić powinno w miesiąc, jeżeli mąż znajduje się w miejscu urodzenia jego. Na przypadek nieobecności w tymże czasie, we dwa miesiące po powrocie. Gdy zaś tajono przed nim urodzenie dziecięcia, we dwa miesiące po odkrytym podstępnie”.

³⁸¹ A. Okolski, *op. cit.*, s. 136.

³⁸² Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 483.

Z powyższego wynika, iż czynność prawna zapisodawcy pod warunkiem wytoczenia późniejszego powództwa mogła być skuteczna z uwagi na zachowany termin, gdyż z treści testamentu można wnioskować, że urodzone dziecko w chwili sporządzania aktu ostatniej woli miało miesiąc. Należy oczywiście zaznaczyć, iż treść aktu nie pozwala na jednoznaczny ocenę dokonanej czynności, ponieważ brakuje informacji na temat świadomości zapisodawcy w chwili zawierania związku małżeńskiego dotyczącej ciąży żony, ponadto nie wiadomo również, czy testator podpisał akt urodzenia dziecka.

3.6. Zobowiązania o charakterze moralnym (polecenia)

Oprócz omówionych powyżej postanowień testamentowych wywołujących określone skutki w sferze prawa cywilnego, w źródłach możemy spotkać także szereg innych oświadczeń woli składanych przez zapisodawców w testamentach, które stanowiły jedynie zobowiązania o charakterze moralnym, adresowane do spadkobierców czy rodziny. Postanowienia te pełniły w rzeczywistości funkcję polecenia, o którym mowa w art. 982 KC z 1964 r., czyli nakładanego przez spadkodawcę na spadkobierców lub zapisobiorców obowiązku określonego działania lub zaniechania, nie czyniąc nikogo wierzycielem.

W aktach notariuszy zgierskich można znaleźć 65 testamentów (63 testamenty publiczne, 2 testamenty tajemne), w których sporządzający akt nałożył na spadkobierców lub rodzinę różnego rodzaju obowiązki niewywołujące skutków prawnych³⁸³.

Najczęściej osoby sporządzające testament zawierały w rozporządzeniach ostatniej woli wytyczne dotyczące pogrzebu wraz z prośbą o pamięć lub modlitwę za duszę testatora (35)³⁸⁴. Równie często w aktach zamieszczano postanowienia zapisodawców zobowiązujące najbliższą rodzinę do przestrzegania rozporządzeń zawartych w dokumencie ostatniej woli (30)³⁸⁵. Oprócz powyższych poleceń testamenty publiczne

³⁸³ Testamenty publiczne: Wojciech Hałaczkiwicz – 28, Józef Stokowski – 2, Jan Cichocki – 3, Roman Jaroński – 6, Franciszek Boguński – 14, Marcei Jaworski – 4, Kajetan Szczawiński – 6. Testamenty tajemne: Franciszek Boguski, sygn. 4; Józef Stokowski, sygn. 3633.

³⁸⁴ Testamenty publiczne: Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 752, 25, 221, 41, 757, 491, 347, 223, 738, 265, 402, 117, 597, 486, 44, 185, 315, 369, 483, 492, 640, 106, 555; Józef Stokowski, sygn. 1792, 221; Franciszek Boguński, sygn. 102, 147, 214, 71+, 163, 162, 211, 290; Kajetan Szczawiński, sygn. 142. Testamenty tajemne: Jozef Stokowski, sygn. 3633.

³⁸⁵ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 752, 25, 6, 221, 41, 479, 117, 597, 486, 369, 483, 640, 106, 555, 282; Józef Stokowski, sygn. 221; Jan Cichocki, sygn. 158, 859; Roman Jaroński, sygn. 3708, 2537, 3731, 189, 3814, 3813; Franciszek Boguński, sygn. 3, 30, 81, 162; Kajetan Szczawiński, sygn. 5, 389.

zawierały także oświadczenia, w których testujący zobowiązywał swoje dzieci do poszanowania matki, czyli żony sporządzającego akt (5)³⁸⁶, a żonę – do tego, aby przyzwocie wychowała dzieci i pamiętała o ich edukacji (6)³⁸⁷, jak również zobowiązania nakazujące żonie sprawowanie prawidłowego zarządu majątkiem zapisodawcy (2)³⁸⁸. Ponadto, w materiale źródłowym występują pojedyncze polecenia, na mocy których zapisodawca zobowiązał dzieci do nieczynienia przykrości swojej macosze („upominam dzieci z pierwszego Małżeństwa by żonie moiej a swej Macosze żadney nie czynili przykrości”³⁸⁹) lub też nałożył na córkę obowiązek wzięcia rozwodu z mężem („wołą iest moią ażeby Córka zupełnie się od Męża rozłączyła z przyczyny że od niey Mąż się oddalił i o niey wcale wiedzieć nie chce przez postępowanie takowe nieprzewiduję między temi Małżonkami dobrego pożycia”³⁹⁰).

4. Podsumowanie

Testament był aktem, w którym dokonywano nie tylko zapisów majątkowych na wypadek śmierci, ale także szeregu innych rozporządzeń o charakterze niemajątkowym. Z powyższych rozważań wynika, iż na ogólną liczbę 338 testamentów w 322 aktach dokonano zapisów majątkowych, a ponadto 116 dokumentów zawierało rozporządzenia niemajątkowe.

W przeważającej mierze dyspozycje majątkowe na wypadek śmierci dotyczyły całego majątku testatora i obejmowały zarówno wszelkie dobra ruchome, jak i nieruchomości. Spośród rzeczy ruchomych przedmiotem zapisu najczęściej były ruchomości z natury w postaci pieniędzy, należy jednak zaznaczyć, iż z treści aktów nie wynika, aby zapisodawcy zawsze fizycznie posiadali gotówkę, a do wypłaty zapisów gotowizny niejednokrotnie zobowiązywali innych zapisobiorców, którym przypadła w udziale majątek, zazwyczaj w postaci posiadanych przez testatora nieruchomości. Natomiast wśród nieruchomości przedmiotem rozporządzeń majątkowych w znacznej większości były nieruchomości z natury, tj. grunty niezabudowane lub domy mieszkalne, które w wielu testamentach obciążano prawem użytkowania na rzecz współmałżonków. Posta-

³⁸⁶ Testamenty publiczne: Marcei Jaworski, sygn. 240; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 46, 483, 555. Testamenty tajemne: Franciszek Boguński – 4.

³⁸⁷ Jan Cichoński, sygn. 528; Franciszek Boguński, sygn. 102, 212; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 56, 479, 44.

³⁸⁸ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 491, 479.

³⁸⁹ Franciszek Boguński, sygn. 19.

³⁹⁰ Ibidem, sygn. 134.

nowienia takie miały miejsce w szczególności, gdy zapisodawca pozostawał w kolejnym związku małżeńskim, co niewątpliwie może świadczyć o powstających konfliktach między dziećmi z poprzednich małżeństw a obecnym współmałżonkiem oraz o zamiarze ze strony testatora zapewnienia małżonkowi środków do życia.

Z dokonanej analizy dokumentów jednoznacznie wynika, iż najpopularniejszą formą czynienia rozporządzeń majątkowych na wypadek śmierci było dokonywanie dyspozycji testamentowych w formie zapisu szczególnego, pod postacią którego przekazywano cały posiadany majątek, jego część lub też poszczególne dobra.

Ponadto z treści testamentów wynika, iż osoby sporządzające akty ostatniej woli przede wszystkim dokonywały rozdziału posiadanych dóbr między spadkobierców koniecznych, tj. zstępnych i małżonka. Powstaje zatem pytanie o przyczynę czynienia rozporządzeń majątkowych na wypadek śmierci na rzecz spadkobierców dziedziczących cały majątek z ustawy. Analiza dokumentów daje podstawę do przypuszczenia, że głównym motywem była troska o zapobieżenie sporom między członkami najbliższej rodziny. Taki wniosek można wyprowadzić z faktu, iż zazwyczaj do spadku powoływano wszystkich spadkobierców koniecznych, między którymi dokonywano działu majątku, lub też cała pozostałość była przekazywana jednemu dziedzicowi z obowiązkiem spłaty pozostałych krewnych.

Przedstawiając zagadnienia związane z przedmiotową stroną rozporządzeń, nie sposób pominąć znaczenia, jakie miał testament publiczny w sferze stosunków społecznych. W dokumentach tych zawierano szereg postanowień o charakterze niemajątkowym, które głównie dotyczyły spraw związanych z opieką nad dziećmi. Oznacza to, iż testament publiczny był nie tylko aktem notarialnym, przez który regulowano sprawy majątkowe, lecz także dokumentem mającym na celu zabezpieczenie przyszłości dzieci.

Kończąc rozważania na temat rodzajów rozporządzeń testamentowych, należy zaakcentować nasuwającą się wątpliwość co do zasadności i konieczności podziału form rozporządzeń majątkowych na trzy kategorie zapisów testamentowych. Ustawodawca, wprowadzając możliwość przekazania zapisobiorcom majątku pod postacią trzech zapisów, nie wprowadził żadnych ograniczeń co do dóbr mogących być przedmiotem poszczególnych kategorii dyspozycji, jednocześnie czyniąc zasadnicze różnice w kwestii odpowiedzialności za długi i ciężary spadku oraz obowiązku wykonania innych zapisów testamentowych. Taka konstrukcja prawna znajduje logiczne uzasadnienie w tym, że granice odpowiedzialności uzależnione są od zakresu powołania do spadku. Jednak takie uregulowanie nie znajdowało odzwierciedlenia w praktyce.

Przedstawiona w niniejszym rozdziale analiza materiału źródłowego wskazuje, iż np. testator mógł w rzeczywistości przekazać cały majątek zarówno w formie zapisu ogólnego, gdy zakres odpowiedzialności był najszerszy, jak i w formie zapisu szczególnego, kiedy to zapisobiorca odpowiedzialności co do zasady nie ponosił. Ponadto w ogromnej mierze przypadków forma, w jakiej dokonano rozporządzenia majątkowego na wypadek śmierci, nie miała znaczenia dla kwestii odpowiedzialności za długi i ciężary spadku oraz za wykonanie innych zapisów testamentowych, gdyż zapisy majątkowe były dokonywane na rzecz dziedziców koniecznych, którzy i tak zawsze ponosili odpowiedzialność z mocy ustawy.

ROZDZIAŁ VI

Wykonawca testamentu (egzekutor)

1. Uwagi wstępne

Instytucja wykonawcy testamentu miała zapewnić prawidłowe i rzetelne wypełnienie ostatniej woli testatora oraz zapobiec sporom między dziedzicami. Wykonawca testamentu był pełnomocnikiem spadkodawcy powołanym do wykonania rozporządzeń testamentowych. To pośmiertne pełnomocnictwo w zasadniczy sposób różniło się od zwykłego pełnomocnictwa. Mogło ono być udzielone jedynie przez testament. Ponadto zwykle pełnomocnictwo wygasало z chwilą śmierci mocodawcy, w tym przypadku przeciwnie – dopiero się rozpoczynało. Oprócz tego zwykle pełnomocnictwo w każdej chwili mogło zostać odwołane, natomiast pełnomocnictwa do wykonania testamentu, co wynika z samej jego istoty, nie można odwołać, skoro mocodawca udziela pełnomocnictwa, które nabiera mocy dopiero w chwili, gdy udzielający je traci zdolność prawną¹.

2. Mianowanie wykonawcy testamentu (egzekutora)²

Zgodnie z treścią art. 1025 KN „testator może mianować jednego lub kilku wykonawców testamentu”. Jak podaje A. Okolski, z powyższego przepisu wynika, iż do wykonania testamentu testator mógł powołać jedną lub dwie osoby³. Wykładnia zaprezentowana przez A. Okolskiego nie znajduje jednak uzasadnienia w treści przedstawionej regulacji, z której wynika, iż sporządzający testament może powołać dowolną liczbę egzekutorów.

¹ A. Okolski, *Zasady prawa cywilnego obowiązujące w Królestwie Polskim*, Warszawa 1885, s. 413–414.

² Termin „egzekutor” jest pojęciem używanym przez praktykę notarialną.

³ A. Okolski, *op. cit.*, s. 413.

Na podstawie materiału źródłowego można stwierdzić, iż w 38 testamentach (w 33 testamentach publicznych⁴, 2 testamentach własnoręcznych⁵, 3 testamentach tajemnych⁶) został ustanowiony egzekutor. W przeważającej mierze przypadków, tj. 29, na wykonawcę ostatniej woli powołano jedną osobę⁷.

Jedynie w trzech testamentach publicznych sporządzonych w kancelarii Franciszka Boguńskiego i jednym dokumencie spisany przez Kajetana Szczawińskiego powołano większą liczbę wykonawców ostatniej woli.

W akcie z 14 listopada 1831 r. Leyzer Bornstein, który dokonał zapisu pod tytułem ogólnym oraz trzech zapisów szczególnych na rzecz swoich dzieci, mianował na stanowisko wykonawców ostatniej woli dwie osoby: „Za Exekutorów testamentu obieram Mejera Chaima Szwagra mego i Abrachama Praszkiera kupca z Strykowa, którzy winni dołożyć starania usilnego, iżby w wszystkim bez najmniejszego nadwerężenia obecny testament został wykonany”⁸.

W testamencie z 12 sierpnia 1830 r. Azryel Rozenbaum rozporządził swoim majątkiem na rzecz żony i dzieci. Żonie przyznał prawo dożywocia na całym majątku, a dzieciom przeznaczył określone sumy pieniężne. Natomiast na funkcję wykonawców aktu powołał dwóch synów: „Do wykonania zaś po śmierci mojej niniejszego Testamentu obieram sobie za Exekutorów Chama i Luka Rozenbaum Synów”⁹.

W innym akcie, z 15 grudnia 1828 r., Walenty Piczyński, który zadysponował jedynie częścią majątku, czyniąc zapis dobroczynności, powołał również dwóch egzekutorów testamentu: „Za wykonawców niniejszego testamentu obieram sobie i ustanawiam Tomasza Sadowskiego [...] za Egzekutora oraz Współegzekutora obieram jego zięcia Franciszka Pichowskiego”¹⁰.

Interesujące postanowienie zostało zawarte w dokumencie z 28 kwietnia/10 maja 1847 r., w którym Marcin Jędrzowski mianował na stano-

⁴ Roman Jaroński, sygn. 3203, 3721, 193, 189, 2690; Franciszek Boguński, sygn. 110, 102, 212, 102+, 47+, 28, 52, 47, 86, 116, 214, 31, 278, 290, 1413, 81; Wojciech Hałackiewicz, sygn. 402; Marcelli Jaworski, sygn. 88, 329, 11, 21, 155; Józef Stokowski, sygn. 2268, 4952; Jan Cichocki, sygn. 1464, 664; Kajetan Szczawiński, sygn. 101, 141.

⁵ Józef Stokowski, sygn. 3156, 1386.

⁶ Ibidem, sygn. 3633, 1782; Franciszek Boguński, sygn. 5.

⁷ Roman Jaroński, sygn. 3203, 193, 189, 2690; Franciszek Boguński, sygn. 102, 212, 102+, 47+, 28, 52, 47, 86, 116, 214, 31+, 278, 1413, 81; Wojciech Hałackiewicz, sygn. 402; Marcelli Jaworski, sygn. 88, 329, 11, 21, 155; Józef Stokowski, sygn. 2268, 4952; Jan Cichocki, sygn. 1464, 664; Kajetan Szczawiński, sygn. 141.

⁸ Franciszek Boguński, sygn. 110.

⁹ Ibidem, sygn. 212.

¹⁰ Ibidem, sygn. 290.

wisko wykonawców swojej ostatniej woli dwóch braci, Niufora i Eliasza Kałtubowiczów, a na wypadek ich wcześniejszego zgonu sukcesorów tych osób. Przy czym z aktu nie wynika, czy spadkobiercy egzekutorów uzyskaliby uprawnienia jedynie w przypadku zgonu obydwu braci Kałtubowiczów, a także ile osób miałyby ewentualnie wstąpić w prawa i obowiązki wykonawców testamentu. Ponadto testator powołał dwóch tymczasowych egzekutorów, którzy mieli pełnić funkcję do chwili zgłoszenia się właściwych wykonawców testamentowych: „wymienionych Niufora i Eliasza braci Kałtubowiczów lub ich sukcesorów za exekutorów niniejszego testamentu naznaczam, a dopóki ci nie przybędą na tymczasowych exekutorów Joahima Adamskiego i Łukasza Gibkiego postanawiam”¹¹.

Jeszcze większą liczbę wykonawców testamentowych, mianowicie trzech, ustanowiono w akcie z 1/13 sierpnia 1855 r. Jan Nowicki przekazał cały majątek w formie zapisu ogólnego swojej gosposi, dokonał innych siedmiu zapisów szczególnych, w tym zapisu dobroczynności, natomiast na funkcję wykonawców dokonanego rozporządzenia powołał trójkę przyjaciół:

Za Egzekutorów tego testamentu obieram sobie trzech moich przyjaciół to iest: Antoniego Lebelta – Franciszka Dąbrowskiego tutejszych obywatela i Józefa Lelenowskiego tutejszego Kasyera na których wkładam obowiązek aby cały majątek przez spis inwentarza uregulowali pierwsze fundusze użyją na pogrzeb i pomnik – zrealizują do rąk swych wszystkie wierzytelności – wypłacają legata¹².

Ciekawy przypadek miał miejsce w testamencie z 9/31 maja 1847 r. W dokumencie tym Michał Nowakowski powołał „zapasowego” egzekutora spadku na wypadek, gdyby osoba mianowana w pierwszej kolejności nie mogła pełnić swojej funkcji: „Exekutorem tego testamentu postanawiam Jana Niwńskiego Dziedzica wsi Olszy w Okręgu Brzezińskim położonej [...] a na wypadek nieobecności rzeczzonego Jana Niwńskiego raczy się wykonawcą niniejszego testamentu Wojciecha Orzechowskiego”¹³.

3. Zdolność do bycia wykonawcą testamentu

Prawo przewidywało bardzo surowe wymogi względem osób mogących pełnić rolę wykonawcy testamentu. Osoba taka musiała być przede wszystkim zdolna do zaciągania zobowiązań, co skutkowało tym,

¹¹ Kajetan Szczawiński, sygn. 101.

¹² Roman Jaroński, sygn. 3721.

¹³ Kajetan Szczawiński, sygn. 141.

iż funkcji tej nie mogły sprawować osoby niemające pełnej zdolności do czynności prawnych, a także małoletnie, choćby usamowolnione, nawet za upoważnieniem opiekuna lub kuratora¹⁴. Przeciwnie – zwykłego pełnomocnictwa można było udzielić każdej osobie, nawet ubezwłasnowolnionej, w świetle reguły, iż każdy sam decyduje, komu chce powierzyć swoje interesy. W tym jednak przypadku mianowany w testamencie pełnomocnik miał zarządzać w rzeczywistości nie tylko interesami miododawcy, od którego władzę otrzymał, ale interesami jego sukcesorów, dlatego też wykonawca testamentu musiał być zdolny do zaciągania zobowiązań, by dziedzice testatora mogli skutecznie wnosić przeciwko niemu swe ewentualne skargi¹⁵.

Ograniczenia w zdolności pełnienia funkcji wykonawcy testamentu nałożono także na mężatki. Mężatka mogła przyjąć powierzone jej przez testatora obowiązki jedynie za zgodą męża. Jeżeli między małżonkami istniała rozdzielność majątkowa, takie upoważnienie w przypadku braku zgody męża wydawał na wniosek kobiety sąd¹⁶. W analizowanych testamentach publicznych nie występuje przypadek mianowania kobiety na stanowisko wykonawcy testamentu.

Źródła zawierają stosunkowo niewiele informacji na temat osób powoływanych na funkcję egzekutora testamentu publicznego. Prawie zawsze podawano imię i nazwisko egzekutora spadku. Jedynie w testamencie z 3/15 lutego 1848 r. wykonawca ostatniej woli nie został określony z imienia i nazwiska, a tylko z pełnionej funkcji. Mianowicie, w dokumencie tym Dawid Hendisz oświadczył: „Za exekutora tego Testamentu obieram i postanawiam Rabina Miasta Zgierza”¹⁷. A zatem wykonawcą ostatniej woli powinna zostać osoba, która w chwili otwarcia spadku będzie zajmować stanowisko rabina miasta Zgierza.

Analiza testamentów pozwala na postawienie tezy, iż w charakterze wykonawcy ostatniej woli znacznie częściej występowały osoby niespokrewnione z testatorem¹⁸. Jedynie w 9 (na 38) aktach notarialnych

¹⁴ *Prawo cywilne. Repetytorium egzaminacyjne opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. H. Konica*, Warszawa 1831, s. 463.

¹⁵ J. J. Delsol, *Zasady Kodeksu Napoleona w związku z nauką i jurysprudencją*, t. III, Warszawa 1874, s. 286.

¹⁶ Art. 1029 KN: „Mężatka nie może przyjąć obowiązku wykonawcy testamentowego bez zezwolenia męża. Jeżeli jest rozdzielona co do majątku, czy to w skutek umowy przedślubnej, czy za wyrokiem, będzie mogła przyjąć takowy obowiązek za zezwoleniem męża, lub, gdyby odmówił, za upoważnieniem sądu”.

¹⁷ Roman Jaroński, sygn. 189.

¹⁸ Na potrzeby niniejszej pracy przyjęto, iż wykonawca testamentowy był niespokrewniony z testatorem, jeżeli z treści testamentu publicznego nie wynikał wprost wniosek przeciwny.

na stanowisko to mianowano osoby z kręgu rodziny: braci¹⁹, synów²⁰, stryjów²¹, siostrzeńców²², szwagra²³.

Zapisodawcy, mianując wykonawców ostatniej woli spoza kręgu krewnych, rzadko wskazywali na relacje łączące ich z powołaną osobą. Jednakże można wywieść, iż najczęściej były to osoby bliskie, cieszące się zaufaniem testatora, co do których spadkodawca miał pewność, iż poczynią wszelkie starania w celu prawidłowego wykonania jego ostatniej woli. W pięciu aktach zostało zawarte oświadczenie testatora, iż mianowany wykonawca testamentowy był jego przyjacielem²⁴, w trzech przypadkach egzekutor został jednocześnie powołany na stanowisko opiekuna przydanego²⁵, w dwóch aktach wykonawca ostatniej woli pełnił jednocześnie funkcję świadka²⁶, a w innych dwóch został równocześnie mianowany na funkcję opiekuna głównego nieletnich dzieci spadkodawcy²⁷.

I tak, np. w testamencie z 25 marca/6 kwietnia 1857 r. Jan Maczkowski ustanowił wykonawcą testamentowym swojego przyjaciela w następujących słowach: „aby zaś wola moja w najściślejszym sposobie wykonaną była Aktem tym na Exekutora testamentu zapraszam i obieram przyjaciela swego Karola Schaepe, którego obliuguje, iżby w najdrobniejszych szczegółach testament niniejszy do skutku doprowadził”²⁸.

Na stanowisko wykonawcy rozporządzenia testamentowego często powoływano osoby wykonujące istotne funkcje publiczne, co zapewne było związane z zaufaniem społecznym, jakim cieszyły się określone zawody²⁹. Na stanowisko to mianowano: notariuszy (3)³⁰, fabrykantów (2)³¹, rabinę (1)³², pisarza sądu pokoju (1)³³, kasjera miejskiego (1)³⁴, piekarza (1)³⁵.

¹⁹ Jan Cichocki, sygn. 1464; Marcei Jaworski, sygn. 11.

²⁰ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 402; Franciszek Boguński, sygn. 212 (2 wykonawców testamentów).

²¹ Franciszek Boguński, sygn. 102; Roman Jaroński, sygn. 2690.

²² Franciszek Boguński, sygn. 47, 116.

²³ Ibidem, sygn. 110.

²⁴ Jan Cichocki, sygn. 664; Józef Stokowski, sygn. 4952; Marcei Jaworski, sygn. 88; Roman Jaroński, sygn. 3721 (2 wykonawców testamentu).

²⁵ Marcei Jaworski, sygn. 329, 155, 21.

²⁶ Ibidem, sygn. 88; Roman Jaroński, sygn. 3203.

²⁷ Testamenty publiczne: Franciszek Boguński, sygn. 116. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 3156.

²⁸ Marcei Jaworski, sygn. 88.

²⁹ Jedynie w 9 testamentach publicznych zostały zawarte informacje na temat zawodów wykonywanych przez mianowanych wykonawców testamentowych.

³⁰ Franciszek Boguński, sygn. 47, 116, 47+.

³¹ Jan Cichocki, sygn. 664; Franciszek Boguński, sygn. 278.

³² Roman Jaroński, sygn. 189.

³³ Franciszek Boguński, sygn. 52.

³⁴ Roman Jaroński, sygn. 3721.

³⁵ Marcei Jaworski, sygn. 88.

Podstawowym celem, dla którego zapisodawcy powoływali egzekutorów swojej ostatniej woli, było zapewnienie prawidłowego i rzetelnego wykonania poczynionych rozporządzeń. Dlatego też w większości przypadków na funkcję tę mianowano osoby spoza kręgu zapisobiorców, a więc te, które nie miały żadnego osobistego interesu, a tym samym – powodu, dla którego mogłyby nie zadbać o wykonanie ostatniej woli testatora.

Badane akty zawierają jedynie 6 przypadków (na 38) ustanowienia wykonawcy spośród kręgu zapisobiorców³⁶ oraz 1 przypadek (na 38) powołania na to stanowisko członka najbliższej rodziny legatariuszy³⁷.

W akcie z 7/19 listopada 1862 r. Agnieszka Sawicka podzieliła posiadany majątek pomiędzy swoje dzieci. Jednocześnie zobowiązała syna Józefa do wypłaty legatów, ustanawiając go wykonawcą swojej ostatniej woli:

pozostaje do wolnej mojej dyspozycji suma Rubli Srebrem trzy tysiące sześćset piętnaście – sumą przeto tak rozporządzam – iż każdemu z pozostałych dzieci – przeznaczam do podziału w równych połowach – wkładam zarazem obowiązek na syna Józefa Sawickiego którego Exekutorem tej woli mojej stanowią – iżby sumę wyżej powiedzianą Rubli Srebrem trzy tysiące sześćset piętnaście – w sposób zgodny i sumienny rodzeństwu swemu i sobie rozdzielił³⁸.

Natomiast w rozporządzeniu z 22 kwietnia/4 maja 1839 r. w charakterze zapisobiorców powołano żonę i dziecko osoby powołanej następnie na funkcję wykonawcy testamentowego. W akcie tym w charakterze wykonawcy testamentu mianowano Antoniego Lityńskiego; jednocześnie z treści dokumentu wynika, iż testatorka uczyniła zapisy szczególne w postaci sum pieniężnych na rzecz jego najbliższych: „Siostrze mojej Apolonii żonie Andrzeja Lityńskiego z Zgierza Zł dwieście [...] Siostrzeńcowi memu Marcinowi Lityńskiemu spłodzonemu z Apolonii i Antoniego Małżonków Lityńskich Zł sto pięćdziesiąt [...] Za Exekutora testamentu obieram upomnianego Antoniego Lityńskiego”³⁹.

4. Prawa i obowiązki wykonawcy testamentu

Wykonawca testamentowy miał obowiązek dokonania szeregu czynności zmierzających do urzeczywistnienia ostatniej woli swojego mocodawcy, przy czym zakres jego uprawnień różnił się w zależności od tego, czy został on wprowadzony w posiadanie i zarząd ruchomości, czy też nie⁴⁰.

³⁶ Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 402; Jan Cichoński, sygn. 1464; Franciszek Boguński, sygn. 212, 290, 52; Kajetan Szczawiński, sygn. 101.

³⁷ Franciszek Boguński, sygn. 102+.

³⁸ Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 402.

³⁹ Franciszek Boguński, sygn. 102+.

⁴⁰ A. Okolski, *op. cit.*, s. 413.

Testator mógł powołać egzekutora do wykonania całego testamentu lub też ograniczyć jego uprawnienia tylko do niektórych czynności, przedmiotów czy zapisów⁴¹.

4.1. Zakres czynności wykonawcy testamentu posiadającego wwiązanie w ruchomości spadkowe

W myśl art. 1026 KN testator mógł nadać wykonawcy testamentu posiadanie ogółu lub części swoich ruchomości, tzw. wwiązanie⁴². Oznaczało to, iż wykonawca testamentu z chwilą otwarcia spadku obejmował w posiadanie całość lub część ruchomości bez wymogu zachowania jakichkolwiek formalności⁴³. W takim przypadku spadkobiercy testatora musieli wystąpić do egzekutora testamentu o wykonanie zapisów⁴⁴. Możliwość wprowadzenia wykonawcy testamentowego w posiadanie ruchomości miała na celu ochronę tych rzeczy przed ich wyprowadzeniem z masy spadkowej i tym samym zagwarantowanie urzeczywistnienia ostatniej woli testatora.

Odnotujmy, iż nadanie wwiązania wykonawcy testamentowemu nie było tożsame z wwiązaniem, jakie prawo przyznawało dziedzicom koniecznym lub zapisobiorcom ogólnym. Po pierwsze, w przypadku tych ostatnich nabywali oni rzeczywiste posiadanie przedmiotów spadkowych z zamiarem zatrzymania ich na własność, gdy tymczasem wykonawca testamentu obejmował w posiadanie przedmioty spadkowe jedynie czasowo, bez zamiaru nabycia ich własności. Ponadto, spadkobiercy konieczni i zapisobiorcy ogólni uzyskiwali wwiązanie z mocy samego prawa, natomiast wwiązanie przysługujące wykonawcy testamentu zawsze musiało wynikać z woli testatora.

Jak wynika z treści art. 1026 KN, nadanie wwiązania nie mogło dotyczyć nieruchomości. Taka regulacja ustawowa podyktowana była, jak twierdzi J. J. Delsol, faktem, że „nieruchomości nie dadzą się usunąć, i że wykonanie odnoszących się do nich warunków i zastrzeżeń testamentowych zawsze prawie jest zapewnione”⁴⁵.

⁴¹ Ibidem.

⁴² Art. 1026 KN: „Dziedzic będzie mógł oddać w posiadanie całość lub część tylko swego ruchomego majątku, lecz takowe nie mogą trwać dłużej nad rok i dzień, licząc od jego śmierci. Jeżeli zarząd i posiadanie nie były im dane, nie mogą się ich domagać”.

⁴³ Istniała możliwość pozbawienia wykonawcę testamentowego wwiązania. Zgodnie z art. 1027 KN: „Spadkobierca będzie mógł wyjednać ustanie zarządu i posiadania, ofiarując oddać wykonawcom testamentowym summe wystarczającą na uiszczenie zapisów ruchomych, lub udowodniając ich uiszczenie”.

⁴⁴ E. J. Barwiński, *Prawo spadkowe obowiązujące w b. Królestwie Polskim w zarysie*, Warszawa 1938, s. 25.

⁴⁵ J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 286.

Mimo że prawo zabraniało wprowadzenia wykonawcy testamentowego w posiadanie nieruchomości, orzecznictwo stanęło na stanowisku, iż testator, o ile nie pozostawi spadkobierców koniecznych, może zobowiązać egzekutora do sprzedaży nieruchomości⁴⁶. Przypadek taki miał miejsce w testamencie z 10/22 czerwca 1843 r. Elżbieta Albrecht, nieposiadająca spadkobierców koniecznych, upoważniła wykonawcę testamentu, Andrzeja Lityńskiego, do sprzedaży pozostałej po niej nieruchomości:

gdybym wzmiankowanego wodnego Młyna za życia nie miała sprzedać na tedy takową realność całą Andrzej Lityński Rejent Okręgu Brzezińskiego w mieście Strykowie zamieszkały mój siostrzeniec sam bez wpływu kogo będzie z wolnej ręki spieniężyć za sumę iaką on się ułoży [...] Za Exekutora obieram Siostrzeńca Andrzeja Lityńskiego⁴⁷.

Materiał źródłowy nie daje podstaw do twierdzenia, iż egzekutorom nadawano wwiązanie (tj. wejście w posiadanie) w nieruchomości. Można natomiast wskazać akt notarialny, w którym testator zobowiązywał spadkobiercę koniecznego, w rękach którego pozostawał zarząd nieruchomościami spadkowymi, do zdawania ze swych czynności rachunku ustanowionemu wykonawcy testamentowemu. Przypadek taki miał miejsce w testamencie z 18/30 listopada 1857 r. Jakub Sadokierski powierzył zarząd posiadanej nieruchomości synowi Maćkowi, zobowiązując go jednocześnie do składania sprawozdania z wykonywanych czynności wykonawcy testamentowemu: „zarząd czyli administrację wspomnianego domu obejmie syn moi Maciek Sadokierski [...] Rachunki zaś każdorocznie składać ma Karolowi Henzłowiczowi sąsiadowi memu, którego Exekutorem tego testamentu niniejszego obieram”⁴⁸.

Na gruncie omawianych zagadnień powstaje pytanie, czy wwiązanie dla wykonawcy testamentowego powinno być nadane wyraźnie, czy też mogło być dorozumiane? Wydaje się, iż z uwagi na treść art. 1026 KN („Jeżeli zarząd i posiadanie nie były im dane, nie mogą się ich domagać”) wprowadzenie wykonawców testamentowych w posiadanie nieruchomości spadkowych powinno wynikać z wyraźnego oświadczenia sporządzającego akt ostatniej woli, choć wprost art. 1026 KN takiego wymogu nie przewiduje. M. Planiol zaznacza jednak, iż w praktyce dopuszczano milczące – faktyczne nadawanie wwiązania⁴⁹.

⁴⁶ A. Słomiński, *Prawo cywilne (obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym) w jureprudenckiej Senatu (1842–1914)*, cz. III: *Księga trzecia Kodeksu cywilnego Napoleona: spadki, darowizny, testamenty, umowy (sprzedaż, najem, spółka, etc.)*, Łódź b.d.w., s. 149.

⁴⁷ Franciszek Boguński, sygn. 116.

⁴⁸ Marceli Jaworski, sygn. 329.

⁴⁹ Por. M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, z franc. przeł. i przypisami opatrzył A. Słomiński, Warszawa 1922, s. 134.

Stanowisko M. Planiola potwierdza analiza materiału źródłowego. Testatorzy, powołując wykonawcę testamentowego, nie składali wprost oświadczeń o nadaniu wwiązania, a o fakcie tym można jedynie wnioskować z treści rozporządzenia ostatniej woli. W praktyce wprowadzenie w posiadanie ruchomości miało miejsce rzadko. Jedynie 9 testamentów publicznych daje podstawę do twierdzenia, iż wolą testatora było wprowadzenie egzekutora w posiadanie majątku spadkowego⁵⁰.

W akcie z 18/29 maja 1858 r. czytamy: „Exekutorem testamentu czynię Antoniego Kattch mego przyjaciela w Zgierzu fabrykanta sukien. On jako egzekutor ma prawo zająć się uporządkowaniem po mnie spadku – on wyda spadek Kowalskiej”⁵¹. Mimo że w powyższym fragmencie testator nie nadał wprost zarządu masą spadkową, to taką wolę należy wyprowadzić ze sformułowania „on wyda spadek Kowalskiej”, co przesądza, iż czyniący rozporządzenie chciał, aby ustanowiony egzekutor objął spadek w posiadanie.

Faktyczne wprowadzenie w posiadanie miało miejsce także w testamencie z 1/13 sierpnia 1855 r. Jan Nowicki, mianując trzech egzekutorów swojej ostatniej woli, nałożył na nich obowiązek spisania inwentarza, zrealizowania do swych rąk wszelkich wierzytelności oraz wypłaty uczynionych legatów, co oznacza, iż zamiarem sporządzającego testament było nadanie wykonawcom testamentu wwiązania w majątek spadkowy:

Za exekutora tego Testamentu obieram sobie dwóch moich przyjaciół to iest Antoniego Lebeltz i Franciszka Dąbrowskiego tutejszych obywateli i Józefa Lelewskiego tutejszego miejskiego Kasjera na których wkładam obowiązek aby cały majątek po mey śmierci pozostały przez spis inwentarza uregulowali – pierwsze fundusza użyją na pogrzeb i pomnik – zrealizują do rąk swych wszystkie wierzytelności – wypłacają legata⁵².

Zgodnie z art. 1026 KN możliwość posiadania przez wykonawcę testamentowego ruchomości spadkowych była ograniczona czasowo. Wwiązanie mogło być nadane najwyżej na okres roku i jednego dnia, i nie było możliwości przedłużenia tego okresu. Okres nadania posiadania ruchomości spadkowych rozpoczynał swój bieg od dnia śmierci testatora. Jednakże w doktrynie podkreślano, iż w szczególnych sytuacjach, gdy np. dopiero po pewnym czasie od śmierci testatora odnaleziono testament, co uniemożliwiło powołanemu w nim wykonawcy podjęcie właściwych czynności od daty otwarcia spadku, bieg terminu mógł się rozpocząć z datą

⁵⁰ Jan Cichocki, sygn. 664; Roman Jaroński, sygn. 3721; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 402; Franciszek Boguński, sygn. 52, 116, 102+, 47; Kajetan Szczawiński, sygn. 101, 141.

⁵¹ Jan Cichocki, sygn. 664.

⁵² Roman Jaroński, sygn. 3721.

późniejszą⁵³. Ograniczenie czasowe wwiązania wykonawcy testamentu było podyktowane ochroną praw sukcesorów przed zwłoką egzekutora z wykonaniem zapisów testamentowych. Zwróćmy uwagę, iż termin roku i jednego dnia w myśl orzeczenia IX Departamentu Senatu z 1872 r. miał zastosowanie jedynie do wwiązania wykonawcy w majątek ruchomy testatora, natomiast prawo nie ograniczało czasu, w przeciągu którego wykonawcy testamentowi winni wykonywać swe czynności⁵⁴.

Jedynie w trzech testamentach publicznych zapisodawcy zakreślili czas, na jaki nadają wykonawcy wwiązanie w ruchomości spadkowe.

W testamencie z 10/22 czerwca 1843 r. Elżbieta Albrecht upoważniła egzekutora Andrzeja Lityńskiego do sprawowania wyłącznego zarządu całym pozostałym po niej majątkiem aż do osiągnięcia przez ustanowionych zapisobiorców pełnoletniości, a więc okres ten mógł być dłuższy niż rok i jeden dzień. Jednakże w tym przypadku uprawnienie do zarządu majątkiem spadkowym przez okres dłuższy było dopuszczalne, gdyż Andrzej Lityński został ustanowiony zarówno do pełnienia funkcji wykonawcy testamentowego, jak i opiekuna głównego nieletnich zapisobiorców⁵⁵. W związku z tym, po upływie ustawowego terminu wwiązania przewidzianego dla wykonawcy testamentowego miał on prawo pełnić dalszy zarząd majątkiem jako opiekun małoletnich spadkobierców do momentu uzyskania przez nich pełnoletniości⁵⁶.

W akcie z 28 kwietnia/10 maja 1847 r. Marcin Jędrzowski powołał tymczasowych egzekutorów, którzy mieli pełnić swe obowiązki do czasu stawienia się osób mianowanych w pierwszej kolejności:

wymienionych Niufora i Eliasza braci Kadtubowiczów lub ich sukcesorów za exekutorów niniejszego testamentu naznaczam, a dopóki ci nie przybędą na tymczasowych exekutorów Joahima Adamskiego i Łukasza Gibkiego postanawiam, którym nadaje moc zatrudnienia się pogrzebem, garderoby, bielizny i ruchomości sprzedają, jak też wynikłych i nieprzewidzianych kosztów opłaceniem⁵⁷.

Podobna sytuacja miała miejsce w innym rozporządzeniu, z 19/31 maja 1847 r. W dokumencie tym Michał Nowakowski nadał egzekutorowi

⁵³ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 135.

⁵⁴ D. Skurzalski, *Objaśnienia do prawa cywilnego obowiązującego w Królestwie Polskiem, zebrane z Jurysprudencji Sądowej za 1842–1880*, Warszawa 1881, s. 37.

⁵⁵ Franciszek Boguński, sygn. 116.

⁵⁶ Art. 422 KCKP: „Opiekun staranie mieć będzie o osobie małoletniego, zastąpi go we wszelkich czynnościach cywilnych, wyjąwszy te, które podług prawa osobiście odbyć musi, lub które samemu małoletniemu przez prawo są dozwolone, i zarządzać powinien majątkiem małoletniego jako dobry ojciec rodziny”.

⁵⁷ Kajetan Szczawiński, sygn. 101.

Wojciechowi Orzechowskiemu wwiązanie na wypadek nieobecności wykonawcy testamentowego powołanego w pierwszej kolejności:

Exekutorem tego testamentu postanawiam Jana Niwińskiego Dziedzica wsi Olszy w Okręgu Brzezińskim położonej, który będzie mocen koszty pogrzebu i wszelkie expensy polikwidować, co wszystko z masy pozostałej ściągnie, a na przypadek nieobecności rzonego Jana Niwińskiego raczy się wykonaniem niniejszego testamentu Wojciech Orzechowski zająć, któremu również nadaję moc, co i pierwszemu Exekutorowi⁵⁸.

Z powyższego należy wnioskować, iż Wojciech Orzechowski miał prawo wykonywać czynności podczas nieobecności Jana Niwińskiego.

Zakres czynności wykonawcy testamentu posiadającego wwiązanie w ruchomości spadkowe określał art. 1031 KN⁵⁹. Przede wszystkim wykonawca testamentowy musiał postarać się o opieczętowanie majątku spadkowego, jednakże tylko w sytuacji, gdy pozostali spadkobiercy byli małoletni, ubezwłasnowolnieni lub nieobecni.

W badanych źródłach występują cztery testamenty publiczne, w których osoba dokonująca rozporządzenia na wypadek śmierci zwolniła egzekutora, któremu nadano posiadanie ruchomości, z opieczętowania majątku w sytuacji, gdy zapisobiorca był nieletni⁶⁰.

W dokumencie z 14/26 lutego 1840 r. Bernard Górski dokonał dwóch zapisów szczególnych na rzecz nieletnich bratanków, zwalniając jednocześnie powołanego wykonawcę testamentowego z obowiązku opieczętowania majątku. W dokumencie tym czytamy:

Z brata drugiego zmarłego Felixa Górskiego [...] spłodzonym dzieciom iak to:
Hypolitowi Górskiemu nieletniemu Złotyeh siedem tysięcy,
Leopoldowi Górskiemu nieletniemu Złotyeh siedem tysięcy [...]
Stanowią i mieć chcę ażeby po moiey śmierci nienastąpiło opieczętowanie i spis inwentarza albowiem podałem cały majątek iaki posiadam, a oprócz niego iuż nic więcej nie mam⁶¹.

⁵⁸ Ibidem, sygn. 141.

⁵⁹ Art. 1031 KN: „Wykonawcy testamentowi postarają się o opieczętowanie, jeżeli są następcy małoletni, bezwłasnowolni lub nieobecni. Postarają się o sporządzenie inwentarza majątku spadkowego, w przytomności następcy domnianego lub za jego należyty przywołaniem. Wyjednają sprzedaż ruchomości, gdyby nie było dostatecznej gotowizny na uiszczenie zapisów. Czuwać będą nad wykonaniem testamentu, i będą mogli w razie sporu co do jego wykonania, wpływać do sprawy celem utrzymania jego ważności. Obowiązani będą, po upływie roku od śmierci testatora, zdać rachunek ze swego zarządu”.

⁶⁰ Franciszek Boguński, sygn. 52, 47, 102+, 116.

⁶¹ Ibidem, sygn. 52.

Kolejną czynnością było sporządzenie inwentarza majątku spadkowego, co powinno nastąpić w obecności domniemanych spadkobierców lub po ich należytych przywołaniu. Spisanie inwentarza miało zasadnicze znaczenie, gdyż czynność ta pozwalała na określenie części rozrządzałnej spadku, a co za tym idzie – ustalenie, czy zapisy nie ulegną zmniejszeniu. Spis inwentarza był konieczny także z uwagi na ciążyący na wykonawcy testamentowym obowiązek późniejszego zdania rachunku z wykonanych czynności. Zaznaczymy jednakże, iż w doktrynie przeważał pogląd, że w przypadku braku spadkobierców koniecznych testator miał prawo zwolnić wykonawcę testamentu z obowiązku sporządzenia inwentarza, gdyż – jak pisze J. J. Delsol – „takie uwolnienie nie przeszkodzi bynajmniej dziedzicom, aby się sami tą czynnością zajęli, a skoro już prawa swoje w ten sposób zabezpieczą, nie będą mieli żadnego powodu uskarżania się na owo uczynione przez testatora zastrzeżenie”⁶².

W praktyce odnotowujemy cztery przypadki, w których – przy braku spadkobierców koniecznych – spadkodawca zwolnił egzekutora z obowiązku spisu inwentarza, mimo nadania mu wwiązania w majątek spadkowy⁶³.

Na przykład w testamencie z 14/26 lutego 1840 r. Bernard Górski, nieposiadający spadkobierców koniecznych, zwolnił egzekutora zarówno z obowiązku opieczętowania majątku, jak i spisu inwentarza:

Naysamprzód oświadczam że zostaję w stanie kawalerskim nie mam więc zstępnych ani nawet wstępnych którymby się odemnie prawna legityma mogła należeć [...] Romualda Kosobudzkiego stanowią przeto Onego Exekutorem testamentu niniejszego nadając mu zupełną i nieograniczoną moc [...] stanowią i mieć chcę ażeby po moiey śmierci nie nastąpiło opieczętowanie i spis pozostałości albowiem podałem wiernie cały majątek iaki posiadam⁶⁴.

Najważniejszą czynnością egzekutora wprowadzonego w posiadanie masy spadkowej było wykonanie zapisów testamentowych, jednakże obowiązek ten ograniczał się jedynie do spełnienia zapisów ruchomości, gdyż w braku wwiązania w nieruchomości egzekutor nie miał możliwości wykonania legatów mających za przedmiot nieruchomości⁶⁵. Zgodnie z art. 1031 KN, jeżeli testator zapisał sumy pieniężne, a w masie spadkowej nie znajdowała się wystarczająca ilość gotówki, wykonawca miał prawo sprzedać ruchomości. Do sprzedaży mogło jednak dojść tylko na podstawie wyroku zapadłego przeciwko spadkobiercom i w zakresie,

⁶² J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 289.

⁶³ Franciszek Boguński, sygn. 52, 47, 102+, 116.

⁶⁴ *Ibidem*, sygn. 52.

⁶⁵ M. Planioł, *Podręcznik prawa...*, s. 137.

jaki był konieczny do zaspokojenia zapisów⁶⁶. Zaznaczmy, iż w orzecznictwie utrwalił się pogląd, że testator, o ile nie pozostawił spadkobierców koniecznych i nawet jeżeli mianował zapisobiorcę ogólnego, mógł upoważnić wykonawcę testamentu również do sprzedaży nieruchomości⁶⁷. Jednakże, jak wskazuje jurysprudencja zarówno z połowy XIX w.⁶⁸, jak i początków XX w.⁶⁹, prawo sprzedaży majątku nieruchomego musiało wynikać z wyraźnej woli testatora. Stąd niezrozumiałym jest pogląd A. Okolskiego, który wywodził, że „jeżeli majątek ruchomy okazał się być niedostatecznym, wykonawca testamentowy może przystąpić na takiej samej zasadzie, jak przy ruchomościach, do sprzedaży majątku nieruchomego”⁷⁰.

Nałożenie na egzekutora obowiązku wykonania zapisów spotykamy jedynie w testamentach publicznych, ale postanowienia te nie zawierały szczegółowych wytycznych co do sposobu ich uiszczenia. Osoby rozporządzające swoim majątkiem na wypadek śmierci stosowały zazwyczaj jedynie ogólne formuły zobowiązujące do wypłaty zapisów, np. „powlpłacają legata”⁷¹. Jedynie dwa dokumenty zawierają wytyczne co do sposobu wykonania legatów.

W akcie z 14/26 lutego 1840 r. Bernard Górski, zobowiązując wykonawcę ostatniej woli do wykonania zapisów pieniężnych, dokładnie wskazał, z jakiej wierzytelności mają one być zrealizowane: „zaraz z chwilą śmierci mey odbierze od Bogusława Werner wzmiankowany reszty kapitał Złotyeh czterdzieści siedem tysięcy [...] Exekutor bez wpływu kogokolwiek ma prawo z sumy od Wernera pobrać się maiący zapisane kwoty pieniężne legatariuszom którzy z chwilą mego zgonu będą ieszcze nieletnimi dopiero za pełnoletniością”⁷².

Podobnie w testamencie z 3/15 października 1835 r. Jan Gawłowski szczegółowo określił, z jakich funduszy ma nastąpić zaspokojenie zapisu szczególnego dokonanego na rzecz lekarza opiekującego się nim:

Z wdzięczności prawdziwie czułej ku Karolowi Tuszyńskiemu Doktorowi z Zgierza za iego ciągle dogłdanie mey osoby w czasie choroby i gorliwe staranie ku przywróceniu mnie zdrowia przeznaczam temu Tuszyńskiemu Złotyeh dwa tysiące [...] co do legatu pod numerem dziesiątym wyrażonego wszystko to zaraz po mey śmierci bydz ma zaspokoionym, fundusz na ten cel wzięty bydz

⁶⁶ A. Okolski, *op. cit.*, s. 414.

⁶⁷ J. J. Litauer, *op. cit.*, s. 302.

⁶⁸ *Ibidem*.

⁶⁹ A. Słomiński, *Prawo cywilne (obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym) w jurysprudencji Senatu...*, s. 149.

⁷⁰ A. Okolski, *op. cit.*, s. 414.

⁷¹ Roman Jaroński, sygn. 3721.

⁷² Franciszek Boguński, sygn. 52.

winiem z natychmiastowej po moim zgonie sprzedaży inwentarza, garderoby i innych ruchomości. Sprzedaż ta bydz ma z wolney ręki bez prawnych formalności dopełnioną przez Exekutora testamentowgo⁷³.

Ponadto w myśl art. 1031 KN wykonawca ostatniej woli był zobowiązany do czuwania nad wykonaniem testamentu. Wiązało się to z prawem wytaczania, w razie konieczności, skargi sądowej przeciwko osobom obowiązany do dokonania określonych czynności⁷⁴, jak również brania udziału w sprawie wytoczonej np. przez zapisobiorców szczególnych przeciwko spadkobiercom obowiązany do uiszczenia zapisów szczególnych⁷⁵. Obowiązek czuwania nad wykonaniem testamentu był rozumiany bardzo szeroko; obejmował swoim zakresem także kwestie związane z życzeniami testatora co do pogrzebu, wzniesienia pomnika oraz prośby o zniszczenie papierów czy innych osobistych rzeczy zmarłego. Dlatego też powołanie wykonawcy testamentu nie musiało być związane z ustanowieniem w testamencie jakichkolwiek zapisów⁷⁶.

Ostatnią czynnością, którą musiał wypełnić egzekutor zgodnie z art. 1031 KN, było złożenie rachunku z zarządu po upływie roku od dnia śmierci testatora. Powstaje jednak pytanie: jeżeli wykonawca podjął swe czynności później niż w dniu otwarcia spadku, to od którego momentu należało liczyć bieg wspomnianego terminu? Wydaje się, że skoro dopuszczano w uzasadnionych przypadkach, np. odnalezienia testamentu, późniejsze rozpoczęcie czynności, to termin roczny powinien być liczony od dnia rzeczywistego objęcia funkcji przez wykonawcę testamentowego.

W literaturze powstał spór, czy testator miał prawo zwolnić wykonawcę testamentowego z obowiązku złożenia rachunku z zarządu. J. J. Delsol twierdzi, iż było to niedopuszczalne, gdyż w przeciwnym razie powodowałyby to możliwości pokrzywdzenia spadkobierców⁷⁷. Podobnie orzecznictwo nie dopuszczało możliwości zwolnienia egzekutora ze wskazanego obowiązku⁷⁸. Odmiennie natomiast wywodził M. Planiol. Autor ten stanął na stanowisku, że w sytuacji braku spadkobierców koniecznych testator jest uprawniony do zwolnienia wykonawcy testamentu ze sporządzenia rachunku z zarządu. Twierdzenie M. Planiola jest niezasadne. Przede wszystkim nie odpowiada ono treści art. 1031 KN. Przepis ten nakłada obowiązek złożenia rachunku niezależnie od kręgu pozostałych spadkobierców. Ponadto, J. J. Delsol słusznie zauważył,

⁷³ Ibidem, sygn. 1413.

⁷⁴ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 137.

⁷⁵ A. Okolski, *op. cit.*, s. 414.

⁷⁶ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 137.

⁷⁷ J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 289.

⁷⁸ M. Kurman, *Prawo hipoteczne. Ustawodawstwo z okresu wojny. Pytania do aktów. Schematy aktów*, Warszawa 1918, s. 62.

że brak obowiązku złożenia rachunku z zarządu powodowałby zagrożenie pokrzywdzenia spadkobierców i dawałby możliwość manipulacji majątkiem spadkowym.

W źródłach można jednak wskazać cztery przypadki, w których zapisodawca, mając pełne zaufanie do egzekutora posiadającego wwiązanie w ruchomości spadkowe, zwalniał go z powinności złożenia rachunku z wykonywanych czynności⁷⁹. Przykładowo, w testamencie z 17/29 maja 1858 r. Jan Nowicki oświadczył, iż „od składania rachunku go zwalniam, przekonawszy że sumiennie postąpi”⁸⁰. Z uwagi na przedstawione wyżej stanowisko takie postanowienie testatora nie miało jednak mocy wiążącej.

Poza omówionymi powyżej obowiązkami spadkodawcy wkładali na egzekutorów dodatkowe obowiązki, zazwyczaj związane z organizacją pogrzebu⁸¹. Na przykład w rozporządzeniu z 1/13 sierpnia 1855 r. Jan Nowicki zobowiązał egzekutorów, aby zajęli się pogrzebem, postawieniem pomnika na grobie testatora, jak też dopilnowali budowy ufundowanego przez niego ołtarza dla miejscowej parafii⁸².

4.2. Zakres czynności wykonawcy testamentu nieposiadającego wwiązania w ruchomości spadkowe

Obowiązki wykonawcy testamentowego, który nie uzyskał wwiązania, były znacznie węższe i ograniczały się zasadniczo do roli osoby czuwającej nad prawidłowym wykonaniem ostatniej woli testatora. Przede wszystkim nigdy nie mógł mu być powierzony obowiązek wykonania zapisów testamentowych oraz sprzedaży majątku.

Zasadniczo zadania egzekutora ograniczały się jedynie do czuwania nad wykonaniem testamentu oraz obrony w sądzie jego ważności. Wykonawca testamentowy miał prawo występować w sprawie wytoczonej przez zapisobiorców szczególnych przeciwko spadkobiercom o wydanie zapisów, jak również posiadał uprawnienie domagania się sprzedaży majątku koniecznego do ich zaspokojenia⁸³.

Podstawowym obowiązkiem egzekutora było opieczętowanie majątku i sporządzenie inwentarza, choć z tej ostatniej czynności, jak już wyżej wspomniano, testator mógł go zwolnić, o ile nie posiadał spadkobierców koniecznych. W praktyce spadkobiercy zwalniali także wykonawców, którym nie nadano posiadania ruchomości spadkowych, z obowiązku opieczętowania majątku, mimo iż zgodnie z art. 1031 KN było to konieczne.

⁷⁹ Jan Cichocki, sygn. 664; Franciszek Boguński, sygn. 47, 102+, 116.

⁸⁰ Jan Cichocki, sygn. 664.

⁸¹ Ibidem; Roman Jaroński, sygn. 3721; Franciszek Boguński, sygn. 102+, 47, 116.

⁸² Roman Jaroński, sygn. 3721.

⁸³ A. Okolski, *op. cit.*, s. 414.

W badanych aktach występują trzy przypadki zwolnienia egzekutora z obowiązku opieczętowania majątku w sytuacji, gdy zapisobiorcy pozostawali nieletni⁸⁴.

W testamencie z 14 listopada 1831 r. Layzer Berstain, mający ósmio dzieci, z których część była nieletnia, wbrew prawu oświadczył, iż nie żąda opieczętowania majątku, gdyż rozporządził wszystkim, co miał: „Nieżadam zaś, by po śmierci moiej opieczętowanie sądowe i inwentaryzacja majątku nastąpiła – albowiem rozporządziłem mym całym majątkiem”⁸⁵.

W praktyce zdarzały się też przypadki, w których testator nie żądał, aby egzekutor dokonał spisu inwentarza. Zebraliśmy pięć takich dokumentów⁸⁶, a w czterech z nich postanowienie takie zostało zawarte pomimo istnienia spadkobierców koniecznych⁸⁷.

Przykładowo, w akcie z 27 lipca 1827 r. Agnieszka Borowska, mająca trójkę dzieci, oświadczyła, iż nie żąda spisu inwentarza: „Ponieważ bliższych sukcesorów nie mam iak troie dzieci [...] Przeto każdemu z tychże moich dzieci z pomienioney części iako mego majątku równą część czyniąc udział przeznaczam [...] Żądam iżby po śmierci moiej żadne opieczętowanie sądowe i inwentarz pozostałości moiej nienastąpiło”⁸⁸. Jednakże takie oświadczenie testatorki, z uwagi na istnienie dzieci, nie było skuteczne.

Podobnie w dokumencie z 8 maja 1832 r. oświadczenie o zwolnieniu egzekutora z obowiązku spisu inwentarza złożyła Małgorzata Laskowska. Jednakże w tym przypadku zapisodawczyni mogła tak postąpić, gdyż nie posiadała dziedziców koniecznych:

Naysamprzód oświadczam, iż nieposiadam sukcesorów którymby się majątku mego należeć miała legityma [...] za Exekutora obecnego rozporządzenia obie-
ram sobie wyżej wyrażonego Pana Kozłowskiego z prośbą aby raczył dopilnować by toż rozporządzenie we wszystkim jak najściślej było wykonanem. Nie żądam aby po śmierci moiej nastąpiło sądowe opieczętowanie lub inwentaryzacja pozostałości⁸⁹.

Poza opieczętowaniem majątku i sporządzeniem spisu inwentarza, zadania wykonawcy nieposiadającego zarządu majątkiem spadkowym ograniczały się jedynie do czuwania nad wykonaniem ostatniej woli testatora i innych czynności, jak np. organizacją pogrzebu.

⁸⁴ Franciszek Boguński, sygn. 212, 110; Marceli Jaworski, sygn. 155.

⁸⁵ Franciszek Boguński, sygn. 110.

⁸⁶ Ibidem, sygn. 212, 110, 86, 28; Marceli Jaworski, sygn. 155.

⁸⁷ Franciszek Boguński, sygn. 212, 110, 28; Marceli Jaworski, sygn. 155.

⁸⁸ Franciszek Boguński, sygn. 28.

⁸⁹ Ibidem, sygn. 86.

Na przykład w testamencie z 25 marca/6 kwietnia 1857 r. Józef Maczkowski zobowiązał powołanego wykonawcę, aby „w najdrobniejszych szczegółach testament niniejszy do skutku doprowadził”⁹⁰. Natomiast w testamencie tajnym Zuzanny z Dembowskich Wilkanowskiej z 11 stycznia 1826 r. czytamy: „pogrzeb moi polecam mężowi memu, a Pana Jana Billyckiego, którego robię Exekutorem tego Testamentu mego, pomagać mu do tej dla mnie usługi Ostatniej, pomagać będzie mężowi memu”⁹¹.

Na gruncie omawianego zagadnienia można się zastanawiać, czy wykonawca testamentowy niemający wwiązania obowiązany był także do złożenia rachunku z wykonanych czynności. Treść art. 1031 KN mówi, iż wykonawca testamentowy obowiązany jest złożyć rachunek ze swego zarządu, co może sugerować, iż czynności tej musiał dopełnić jedynie egzekutor wykonujący zarząd ruchomościami spadkowymi. Taką wykładnię tego przepisu przyjmował A. Okolski, który twierdził, iż zobowiązanie do złożenia rachunku z czynności obciążało jedynie osobę posiadającą zarząd ruchomości⁹². Natomiast przeciwne stanowisko prezentował M. Planiol, uważając, iż egzekutor ma obowiązek złożenia rachunku z wykonywanych czynności niezależnie od wwiązania⁹³. Takie twierdzenie wydaje się jednak nieuzasadnione. Art. 1031 KN nakładał na egzekutora obowiązek złożenia rachunku jedynie z zarządu majątkiem spadkowym, z czego można domniemywać brak tego zobowiązania w sytuacji, gdy wwiązanie nie zostało przyznane.

Analizowane rozporządzenia ostatniej woli nie zawierają żadnych oświadczeń zapisodawców co do obowiązku złożenia rachunku z wykonywanych czynności w sytuacji, gdy egzekutor spadku nie został wprowadzony w posiadanie ruchomości spadkowych.

4.3. Zakres czynności wykonawcy testamentu w przypadku powołania większej liczby egzekutorów

Zgodnie treścią art. 1033 KN, „jeżeli jest kilku wykonawców testamentu, którzy obowiązki te przyjęli, to jeden z nich działać może sam, w razie bezczynności innych, odpowiadają zaś solidarnie co do rachunku z powierzonego im majątku ruchomego, chybaby testator czynności między nich rozdzielił, a każdy z nich ograniczył się na tej, jaka mu poruczoną została”.

⁹⁰ Marcei Jaworski, sygn. 88.

⁹¹ Franciszek Boguński, sygn. 5.

⁹² A. Okolski, *op. cit.*, s. 415.

⁹³ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 139.

Z powyższego wynika, iż sposób wykonywania obowiązków oraz zakres odpowiedzialności wykonawcy testamentowego były uzależnione od tego, czy testator, powołując kilku wykonawców swej ostatniej woli, szczegółowo określił zakres obowiązków każdego z nich, czy też wszystkich powołał do wykonania całości postanowień testamentu. W pierwszym przypadku poszczególne osoby były upoważnione jedynie do wykonania określonych czynności i odpowiadały tylko za swe czyny. W drugim każdy z nich posiadał uprawnienie do samodzielnego dokonywania wszelkich czynności w sytuacji, gdyby pozostali ich nie wykonywali. Wszyscy natomiast ponosili solidarną odpowiedzialność za powierzone im mienie ruchome. Solidarność ta ograniczała się jednak tylko do rachunku z zarządu, a nie do odpowiedzialności mogącej powstać z tego tytułu⁹⁴.

We wszystkich wskazanych wyżej przypadkach powołania kilku wykonawców testamentowych nie określono zakresu czynności poszczególnych osób, ustanawiając ich tym samym do łącznego pełnienia powierzonych zadań⁹⁵.

4.4. Stanowisko wykonawcy testamentu jako funkcja nieodpłatna

Kodeks Napoleona nie przewidywał dla wykonawcy testamentu możliwości domagania się wynagrodzenia z tytułu pełnionej czynności, co do zasady więc była to funkcja nieodpłatna. Jednakże testator mógł uczynić na rzecz egzekutora zapis szczególny, ustanawiający jego wynagrodzenie. W takim przypadku, jak podnosi M. Planiol, wykonawca testamentowy, w braku odmiennej woli testatora, miał prawo żądać wykonania tego zapisu tylko w przypadku przyjęcia powierzonej funkcji⁹⁶.

W badanych testamentach, jak wcześniej wspomniano, występuje 6 (na 38) przypadków powołania zapisobiorcy w charakterze egzekutora spadku. Jednakże tylko z dwóch testamentów publicznych wynika, iż przysporzenie było w rzeczywistości wynagrodzeniem z tytułu wykonywanej funkcji⁹⁷.

W testamencie z 14/26 lutego 1840 r. Bernard Górski przeznaczył wykonawcy testamentu Romualdowi Kosobudzkiemu kwotę dwa tysiące złotych, podając jako przyczynę przysporzenia nałożone na zapisobiorcę obowiązki: „Z powodu zatem nałożonego obowiązku Exekutora przeznaczam i leguję temuż Romualdowi Kosobudzkiemu Złotych dwa tysiące”⁹⁸.

⁹⁴ J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 290.

⁹⁵ Np. Franciszek Boguński, sygn. 290.

⁹⁶ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 140.

⁹⁷ Franciszek Boguński, sygn. 52; Kajetan Szczawiński, sygn. 101.

⁹⁸ Franciszek Boguński, sygn. 52.

Podobnie w dyspozycji z 28 kwietnia/10 maja 1847 r. Marcin Jędrzowski dokonał na rzecz powołanych egzekutorów, Niufora i Eliasza Kałtubowiczów, zapisu pieniężnego jako wynagrodzenie za powierzone obowiązki: „wymienionych Niufora i Eliasza braci Kałtubowiczów lub ich sukcesorów [...] którym nadaje moc zatrudnienia się pogrzebem, garderoby, bielizny i ruchomości sprzedażą, jak też wynikłych i nieprzewidzianych kosztów opłaceniem, za co w nagrodę przeznaczam im rubli piętnaście”⁹⁹.

4.5. Wygaśnięcie pełnomocnictwa wykonawcy testamentu

Pełnomocnictwo wykonawcy testamentu co do zasady wygasało z momentem wykonania woli testatora i zdania rachunku ze swych czynności. Testator mógł jednakże określić termin, po upływie którego pełnomocnictwo egzekutora spadku wygaśnie, choćby nie wykonał on jeszcze wszystkich obowiązków. Taka sytuacja miała miejsce w dwóch testamentach publicznych, sporządzonych w kancelarii Kajetana Szczawińskiego.

W dokumencie z 28 kwietnia/10 maja 1847 r. zapisodawca powołał tzw. egzekutorów tymczasowych, których upoważnienie do działania miało wygasnąć z chwilą zgłoszenia się właściwych wykonawców testamentu: „wymienionych Niufora i Eliasza braci Kałtubowiczów lub ich sukcesorów za exekutorów niniejszego testamentu naznaczam, a dopóki ci nie przybędą na tymczasowych exekutorów Joahima Adamskiego i Łukasza Gibkiego postanawiam”¹⁰⁰.

Natomiast w testamencie z 19/31 maja 1847 r. Michał Nowakowski powołał „zapasowego” egzekutora spadku na wypadek, gdyby osoba mianowana w pierwszej kolejności nie mogła pełnić swojej funkcji: „Exekutorem tego testamentu postanawiam Jana Niwńskiego Dziedzica wsi Olszy w Okręgu Brzezińskim położonej [...] a na wypadek nieobecności rzeczonoego Jana Niwńskiego raczy się wykonawcą niniejszego testamentu Wojciecha Orzechowskiego”¹⁰¹. Z powyższego wynika, iż pełnomocnictwo Wojciecha Orzechowskiego było skuteczne tylko wówczas, gdy egzekutor powołany w pierwszej kolejności nie mógł z powodu nieobecności sprawować swojej funkcji.

Pełnomocnictwo egzekutora spadku wygasało również z chwilą zrzczenia się przez niego swej funkcji¹⁰², przy czym zauważmy, iż na gruncie

⁹⁹ Kajetan Szczawiński, sygn. 101.

¹⁰⁰ Ibidem, sygn. 101.

¹⁰¹ Ibidem, sygn. 141.

¹⁰² J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 288–289.

omawianego zagadnienia powstaje problem, w jaki sposób osoba mianowana na to stanowisko miałaby nie przyjąć lub zrzec się funkcji. Art. 2007 KN stanowił, iż pełnomocnik może zrzec się swojego stanowiska poprzez oświadczenie złożone mocodawcy¹⁰³. Z uwagi na fakt, że w przypadku pełnomocnictwa pośmiertnego jest to niemożliwe, powstaje pytanie, komu powołany wykonawca testamentu miałby złożyć oświadczenie o rezygnacji z powierzonych obowiązków? Wydaje się, iż przy braku regulacji ustawowej egzekutor powinien oznajmić swoją decyzję spadkobiercom testatora jako osobom bezpośrednio zainteresowanym wykonaniem testamentu.

Pełnomocnictwo pośmiertne, tak samo jak pełnomocnictwo zwykłe, było uprawnieniem ściśle osobistym i nie przechodziło na spadkobierców pełnomocnika w przypadku jego śmierci¹⁰⁴. Jednakże, jeżeli testator mianował wykonawcą testamentu nie ściśle określoną z imienia i nazwiska osobę, lecz osobę pełniącą oznaczony urząd, np. rabina miasta Zgierza¹⁰⁵, to fakt śmierci rabina nie powodował wygaśnięcia tego pełnomocnictwa, gdyż było ono związane nie z konkretną osobą, a tylko z funkcją, która przechodziła np. na kolejnego rabina miasta Zgierza¹⁰⁶. Ponadto, testator miał prawo upoważnić wykonawców testamentowych do wyboru nowej osoby w razie ustąpienia jednego z powołanych egzekutorów np. na skutek śmierci¹⁰⁷. W praktyce takie sytuacje nie miały miejsca.

5. Podsumowanie

Instytucja wykonawcy testamentowego była rzadko wykorzystywana przez osoby dokonujące rozporządzeń ostatniej woli. Jak podają źródła, egzekutor został powołany w niewiele ponad 12% testamentów. Zastanawiając się nad przyczyną tego stanu rzeczy, można przypuszczać, iż z jednej strony osoby dokonujące rozporządzeń na wypadek śmierci mogły nie być świadome możliwości powołania egzekutora, a z drugiej – być może wynikało to również z faktu, iż w przeważającej mierze w charakterze zapisobiorców powoływano najbliższą rodzinę, zazwyczaj dziedziców koniecznych, czyli osoby, do których zapisodawca miał najczęściej zaufanie, że sumiennie wykonają jego ostatnią wolę.

¹⁰³ Art. 2007 KN: „Pełnomocnik może zrzec się pełnomocnictwa zawiadamiając mocodawcę o swoim zrzeczeniu się”.

¹⁰⁴ Art. 1032 KN: „Władza wykonawcy testamentowego nie przechodzi na jego następców”.

¹⁰⁵ Roman Jaroński, sygn. 189.

¹⁰⁶ H. Cederbaum, *Jak napisać testament własnoręczny*, Warszawa 1900, s. 113.

¹⁰⁷ M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 62.

Paradoksalnie, szukając powodów, dla których powoływano osoby obowiązane do wykonania ostatniej woli, można powiedzieć, iż motywami tymi najprawdopodobniej były również stosunki rodzinne. Najczęściej mógł to być brak zaufania zapisodawcy do dalszych krewnych, że jego wola zostanie prawidłowo wykonana. Akta notariuszy zgierskich wskazują, iż w 12 testamentach powołanie egzekutora miało miejsce w przypadku braku spadkobierców koniecznych, przy jednoczesnym dokonaniu przez testatora zapisów majątkowych na rzecz osób obcych¹⁰⁸. Natomiast w trzech dokumentach testator nieposiadający zstępnych ani wstępnych dokonał rozporządzenia majątkiem na rzecz współmałżonka, pomijając krewnych¹⁰⁹.

O ile zazwyczaj motywem mianowania egzekutora spadku mogła być obawa o matactwa ze strony dalszej rodziny, o tyle wykonawca był powoływany w celu zapobieżenia konfliktom między dziedzicami koniecznymi, w sytuacji gdy testator rozdzielał spadek między zstępnymi z różnych małżeństw lub pomiędzy dziećmi z poprzedniego związku małżeńskiego a obecnym małżonkiem¹¹⁰.

Postawioną tezę, iż głównym motywem mianowania wykonawców testamentowych była obawa, iż rodzina uniemożliwi prawidłową realizację ostatniej woli spadkodawcy, potwierdza fakt, iż w ogromnej większości przypadków do pełnienia tej funkcji powoływano osoby niespokrewnione.

Zapisodawcy, korzystając z instytucji wykonawcy testamentowego, zazwyczaj nie wprowadzali egzekutorów w posiadanie ruchomości spadkowych, co powodowało, że osoby te w rzeczywistości nie pełniły roli wykonawców ostatniej woli testatora, a jedynie obserwatorów prawidłowego wykonywania czynności przez spadkobierców zobowiązanych do realizacji testamentu.

¹⁰⁸ Franciszek Boguński, sygn. 1413, 52, 47, 102+, 116, 278, 290, 86; Jan Cichocki, sygn. 664; Roman Jaroński, sygn. 193, 3721; Kajetan Szczawiński, sygn. 101.

¹⁰⁹ Franciszek Boguński, sygn. 81; Józef Stokowski, sygn. 4952; Kajetan Szczawiński, sygn. 141.

¹¹⁰ Franciszek Boguński, sygn. 110, 212, 214, 88, 21.

ROZDZIAŁ VII

Upadek mocy prawnej testamentu

1. Uwagi wstępne

Można wyróżnić dwa najistotniejsze momenty w funkcjonowaniu testamentu: moment sporządzenia i moment jego wejścia w życie. Dla skuteczności aktu prawnego, co oczywiste, wymaga się, aby spełniał on wszelkie wymogi ustawowe w chwili jego sporządzenia. Co do zasady, dla oceny skuteczności czynności prawnych istotny jest moment dokonania. Konstrukcja testamentu powoduje, iż analiza skuteczności tej czynności prawnej jest konieczna nie tylko na moment sporządzenia aktu, lecz także w chwili otwarcia spadku.

Kodeks Napoleona przewidywał sytuacje, w których ważnie sporządzony akt ostatniej woli nie wywierał skutków prawnych z powodu zdarzeń zaistniałych po dacie jego sporządzenia. Okoliczności te możemy podzielić na dotyczące osoby testatora i niezależne od spadkodawcy. Zaistnienie któregośkolwiek z tych zdarzeń powodowało wyeliminowanie testamentu w całości lub części z obrotu prawnego.

W tym miejscu zwróćmy uwagę na kłopoty terminologiczne, jakie dla współczesnego prawnika mogą powstać na gruncie zagadnień związanych z oceną skuteczności testamentu.

Nie ma problemu z określeniem skutków prawnych w sytuacji, gdy testament nie spełniał warunków formalnych już w chwili jego sporządzenia. W takim przypadku zarówno ustawodawstwo Królestwa Polskiego, jak i obecnie obowiązujący system prawa cywilnego mówią o nieważności czynności prawnej.

Problem powstaje natomiast, gdy w grę wchodzi przepisy dotyczące okoliczności powodujących, iż ważnie sporządzony testament na skutek późniejszych zdarzeń nie może być w chwili otwarcia spadku wykonany. Ustawodawstwo Królestwa Polskiego w przepisach regulujących te zagadnienia mówiło o utracie ważności testamentu, co dla dzisiejszego czytelnika może rodzić problem z akceptacją twierdzenia, iż czynność prawna ważna w chwili jej dokonania może być następnie uznana

za nieważną wskutek okoliczności powstałych po dacie jej dokonania. Obecnie obowiązujący system prawa cywilnego przewiduje jedynie nieważność testamentu z uwagi na braki formalne istniejące w chwili jego sporządzenia, nie zna natomiast możliwości utraty ważności testamentu, który został skutecznie sporządzony. Co prawda, Kodeks Cywilny z 1964 r. przewiduje sytuacje, w których skutecznie sporządzony testament nie może zostać wykonany, ale wtedy mowa o bezskuteczności takiego rozporządzenia, a nie o jego unieważnieniu¹.

Mamy zatem sytuację następującą: XIX-wieczny i współczesny system prawa przewidują nieważność testamentu spowodowaną niespełnieniem wymogów formalnych w chwili jego sporządzania. Natomiast współczesny kodyfikator zakłada jedynie możliwość nieskuteczności ważnego testamentu, zaś w czasach Królestwa Polskiego dopuszczano ponadto możliwość utraty ważności przez testament ważnie sporządzony na skutek okoliczności, które wystąpiły po tym momencie.

W celu uniknięcia nieporozumień związanych z terminologią, dla określenia sytuacji, w której ważnie sporządzony testament traci swą ważność wskutek późniejszych zdarzeń będziemy posługiwać się określeniem „upadku mocy prawnej testamentu”.

2. Odwołanie testamentu

Zgodnie z brzmieniem art. 895 KN testament był aktem, przez który testator rozporządzał swoim majątkiem na wypadek śmierci i który w każdej chwili może zostać przez niego odwołany², choćby prawa tego uprzednio się zrzekł³. Może on zmienić swoją decyzję i w odmienny sposób niż poprzednio rozporządzić swoim majątkiem na wypadek śmierci lub zrezygnować z indywidualnej decyzji⁴. Kodeks Napoleona przewidywał różne sposoby odwołania testamentu. Dokonanie tej czynności mogło wynikać z woli zapisodawcy lub orzeczenia sądu. Spadkodawca mógł wyrazić swoją wolę w sposób wyraźny lub dorozumiany. Wyrażne odwołanie rozporządzenia ostatecznej woli następowało przez sporządzenie testamentu wprost odwołującego poprzedni akt lub też w formie oświadczenia złożonego przed notariuszem⁵. Milczące odwołanie nato-

¹ E. Skowrońska-Bocian, *Testament w prawie polskim*, Warszawa 2004, s. 202–222.

² Art. 895 KN: „Testament jest to akt, przez który testator rozporządza całością lub częścią majątku swojego, na czas, w którym już żyć nie będzie, i który odwołać może”.

³ *Wykład praw obowiązujących w Królestwie Polskim*, t. I: *Prawo cywilne*, b.m. i d.w., s. 260.

⁴ E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 191–192.

⁵ *Prawo cywilne. Repetytorium egzaminacyjne opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. H. Konica*, Warszawa 1831, s. 466.

miast miało miejsce, gdy testator, nie odwołując poprzedniego rozporządzenia, sporządził nowy testament, którego treść nie dała się pogodzić z wcześniejszym lub też sprzedał lub zniszczył zapisaną rzecz⁶. Tak też testator mógł odwołać np. drugi testament za pomocą trzeciego lub też przywrócić ważność testamentu pierwszego, albo też odwołać jednym aktem kilka wcześniejszych rozporządzeń ostatej woli.

Dopuszczalne było także cofnięcie odwołania. Stanowiło ono w rzeczywistości odwołanie nowego rozporządzenia ostatej woli. Jeśli chodzi o formę takiego oświadczenia, to w takim przypadku miały zastosowanie przepisy dotyczące odwołania testamentu. Skutkiem cofnięcia odwołania testamentu było przywrócenie mocy obowiązującej poprzedniego rozporządzenia, tak jakby w ogóle nie zostało odwołane, chyba że byłoby to niemożliwe, np. z uwagi na fizyczne zniszczenie tego aktu⁷.

Instytucja odwołania poprzednio sporządzonej ostatej woli funkcjonowała rzadko. W analizowanych źródłach występują jedynie 34 przypadki odwołania wcześniejszego testamentu, w tym czynność ta 29 razy została dokonana w formie testamentu publicznego⁸, jeden raz w formie testamentu własnoręcznego⁹ i jeden raz w testamencie własnoręcznym¹⁰, a ponadto trzy razy w formie zwykłego aktu notarialnego¹¹.

Warto zwrócić uwagę, iż zazwyczaj odwoływano tylko jedno wcześniejsze rozporządzenie testamentowe¹². Można wskazać jedynie pięć przypadków odwołania więcej niż jednego testamentu w tym samym dokumencie¹³.

⁶ E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 192.

⁷ *Prawo cywilne obowiązujące w b. Królestwie Polskim. Repetytorium egzaminacyjne opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. K. Lutostańskiego i prof. H. Konica. Uzupelnione i poprawione z uwzględnieniem zmian wprowadzonych do prawa cywilnego przez ustawy i rozporządzenia oraz nowy kodeks zobowiązań. Zawiera: Rys historyczny, prawo osobowe, prawo rodzinne, prawo małżeńskie osobowe, stosunki majątkowe pomiędzy małżonkami, prawo rzeczowe i hipoteczne, spadki, testamenty*, wyd. IV, Warszawa 1935, s. 300.

⁸ Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 589, 185; Józef Stokowski, sygn. 8294; Jan Cichocki, sygn. 2288, 153, 1231, 1464, 664; Franciszek Boguński, sygn. 98, 290+, 205, 35, 71, 1413, 86, 116, 47, 214, 47+, 66; Roman Jaroński, sygn. 3956, 2001, 1381, 2690, 3708; Kajetan Szczawiński, sygn. 233, 187, 754; Kajetan Janicki, sygn. 812.

⁹ Józef Stokowski, sygn. 2106.

¹⁰ Franciszek Boguński, sygn. 5.

¹¹ Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 499; Roman Jaroński, sygn. 1337; Kajetan Szczawiński, sygn. 293.

¹² Np. Kajetan Szczawiński, sygn. 293.

¹³ Testamenty publiczne: Franciszek Boguński, sygn. 116; Roman Jaroński, sygn. 1381; Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 185; Kajetan Janicki, sygn. 812. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2106.

Przykładowo, w akcie z 10/22 czerwca 1843 r. Elżbieta Albrecht odwołała dwa wcześniej sporządzone testamenty w słowach następujących:

Nim zaś przystąpię do wyszczególnienia majątku, oświadczam że w Kancelarii Rejenta podpisanego uczyniłam Aktem publicznym dwa Testamenta mianowicie pierwszy z dnia dwudziestego drugiego kwietnia/czwartego maja roku tysiąc osiemset trzydziestego dziewiątego, a drugi dnia dwudziestego ósmego/dwunastego marca roku tysięcznego osiemsetnego czterdziestego drugiego, takowe więc obydwu Testamenta niniejszym Aktem [...] za niebyłe na zawsze poczytuje¹⁴.

Zaś w testamencie własnoręcznym z 20 stycznia 1829 r. Ludwik Rakowiecki złożył oświadczenie: „Wszystkie moje rychlejsze testamenta odwołuje i takową ostatnią i rozmyślną wolę moją mieć chce co do słowa”¹⁵.

Warto zwrócić uwagę na motywy, którymi kierowali się testatorzy, podejmując decyzję o zmianie losu swojego majątku. W badanych aktach stosunkowo często podawano motyw odwołania wcześniej dokonanych rozporządzeń testamentowych (12 na 34)¹⁶.

Najczęściej pojawiającą się przyczyną decyzji o odwołaniu poprzedniego testamentu była zmiana stanu majątkowego testatora¹⁷ lub też postawa moralna zapisobiorcy¹⁸. Ponadto zmiany wcześniejszych rozporządzeń testamentowych mogły wynikać z faktu urodzenia kolejnego dziecka¹⁹, pokrzywdzenia we wcześniejszym akcie najbliższej rodziny²⁰ lub też śmierci uprzednio ustanowionego legatariusza²¹.

2.1. Odwołanie testamentu w sposób wyraźny

Zgodnie z treścią art. 1035 KN „testament odwoływać można w całości lub częściowo tylko przez testament późniejszy lub przez akt notarialny obejmujący oświadczenie zmiany woli”. W myśl przywołanego przepisu oświadczenie odwołujące rozporządzenie ostatniej woli mogło być zawarte w dokumencie mającym formę testamentu lub aktu nota-

¹⁴ Franciszek Boguński, sygn. 116.

¹⁵ Józef Stokowski, sygn. 2106.

¹⁶ Franciszek Boguński, sygn. 71, 47, 290+, 98; Roman Jaroński, sygn. 3956, 2690; Wojciech Hałaczkiwicz 499, 589; Kajetan Szczawiński, sygn. 293, 754; Jan Cichocki, sygn. 1231, 2288.

¹⁷ Franciszek Boguński, sygn. 47, 290+; Roman Jaroński, sygn. 3956.

¹⁸ Franciszek Boguński, sygn. 71, 98; Jan Cichocki, sygn. 1231.

¹⁹ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 589.

²⁰ Kajetan Szczawiński, sygn. 293, 754.

²¹ Jana Cichocki, sygn. 1231; Roman Jaroński, sygn. 2690.

rialnego²², przy czym należy zauważyć, iż testament odwołujący wcześniejsze rozporządzenie mógł być sporządzony w innej formie niż testament, w którym te dyspozycje zawarto²³.

Źródła wskazują, iż testament publiczny prawie zawsze odwoływano takim samym aktem. Na 29 testamentów publicznych zawierających odwołanie ostatniej woli jedynie w trzech dokumentach zamieszczono odwołanie rozporządzenia na wypadek śmierci sporządzone w innej formie aniżeli testament publiczny.

W testamencie z 14/26 lutego 1836 r. Marcin Kosobudzki oświadczył, iż „testament tajemny, który uczyniłem i do zachowania Wam Rejentowi przyjmującemu niniejszy testament oddałem zupełnie odwołuję z wszelkimi skutkami prawnymi”²⁴.

Natomiast w akcie z 3/15 marca 1851 r. Helena Niwińska odwołała wcześniej uczyniony testament publiczny oraz inne wcześniejsze testamenty własnoręczne: „zeznałam już publiczny Testament który w całym jego znaczeniu jako też późniejsze ręczne Testamenta niniejszym odwołuję i jako żadnego znaczenia nie mające ogłaszam”²⁵.

W innym testamencie, z 8 września 1829 r., Marcin Wittman podaje: „w przeszłym tygodniu w zamieszkaniu mego Zięcia Kanaprowicza uczyniłem jakąś dyspozycję majątku mego na piśmie, a raczej oświadczam, że osnowy tego pisma już nie pamiętam jak bądź ono jest zrobione takowe przecież niniejszym na zawsze odwołuję i za nieobowiązujące [...] poczytuję”²⁶. W rozporządzeniu tym spadkodawca nie podaje, w jakiej formie uczynił wcześniejszą dyspozycję swoim majątkiem, jednak z tekstu można domniemywać, iż był to testament własnoręczny.

Ponadto w dokumencie z 7/19 kwietnia 1866 r. Walenty Rydzewski odwołał dwa wcześniejsze testamenty sporządzone przed wójtem gminy Bałdrzychów²⁷. Zapisodawca w swoim oświadczeniu nie wskazuje formy uprzednich rozporządzeń testamentowych, jednakże najprawdopodobniej były to testamenty dokonane w myśl art. 895 KN. Przepis ten

²² M. Kurman, *Notariat i hipoteka. Pisanie aktu. Ograniczenia co do osób. Akty zabronione. Prawo rodzinne. Prawo o zobowiązaniach. Ustawa notarialna. Ustawodawstwo z okresu wojny. Najnowsze przepisy. Opłaty stemplowe oraz na rzecz miast i gmin. Pytania do aktów. Schematy aktów*, Warszawa 1920, s. 52.

²³ *Prawo cywilne [...] opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. K. Lutostańskiego i prof. H. Konica...*, s. 300.

²⁴ Franciszek Boguński, sygn. 214. Instytucja testamentu tajemnego została uregulowana w art. 976 i n. KN.

²⁵ Roman Jaroński, sygn. 1381. Instytucja testamentu własnoręcznego została uregulowana w art. 970 i n. KN.

²⁶ Franciszek Boguński, sygn. 47+.

²⁷ Wojciech Hałaczkiewicz, sygn. 185.

przewidywał możliwość sporządzenia w szczególnej sytuacji (powszechnej zarazy) testamentu przed władzami gminy²⁸.

Aby można było mówić o odwołaniu wcześniejszego testamentu w sposób wyraźny, konieczne było zawarcie w późniejszym akcie oświadczenia testatora o odwołaniu poprzedniego dokumentu. Ponadto kolejny testament musiał spełniać wszystkie wymogi formalne niezbędne do ważności tego rodzaju aktów. Dla odwołania poprzedniego testamentu nie wymagano, by nowy akt zawierał jakiegokolwiek rozporządzenia majątkowe – wystarczyło, aby zostało wyraźnie oświadczone, iż wolą testatora jest odwołanie poprzedniego testamentu w całości lub w części²⁹.

W praktyce prawie zawsze odwołanie wcześniejszego testamentu następowało wprost³⁰. Analiza materiału źródłowego wskazuje, iż wszystkie testamenty odwołujące wcześniejsze rozporządzenia ostatniej woli spełniają warunki formalne przewidziane przepisami prawa. Każdy z dokumentów zawiera też wyraźne oświadczenie spadkodawcy odwołujące poprzednie rozporządzenia *mortis causa* wraz z oznaczeniem zakresu tej czynności. W przeważającej mierze spadkodawcy, odwołując poprzednie rozporządzenia testamentowe, używali sformułowania „odwołuję”, np. „w całości tak co do Ogólnego zapisu jako i Szczególnych w myśl Artykułu Tysiąc Trzydzieści pięć Kodeksu Cywilnego niniejszym Aktem dobrowolnie odwołuję i takowy Testament na zawsze za niebyły uważany mieć chcę i oświadczam”³¹. Występują jednakże akty, w których dokonujący czynności nie używa słowa „odwołuję”, a tylko „zmieniam”, co miało w szczególności miejsce w przypadku częściowego odwołania wcześniejszego testamentu, np.

Testamentem publicznym [...] zapisałem na własność Ernestowi Grauper memu Bratankowi połowę mojej Nieruchomości tu w Zgierzu [...] a że tę połowę Nieruchomości sprzedałem [...] więc z tego powodu zapis ten w tym tylko zmieniam w tym sposobie [...] resztę co do innych legatów Testament poprzedni utrzymuję w swej mocy³².

²⁸ Art. 985 KN: „Testamenta sporządzone w miejscu, w którym wszelka komunikacja jest przecięta z powodu morowego powietrza lub innej zarazy, będą mogły być sporządzone przed Sędzią Pokoju lub przed jednym z municypalnych urzędników gminy, w przytomności dwóch świadków”.

²⁹ M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, z franc. przeł. i przypisami opatrzył A. Słomiński, Warszawa 1922, s. 141.

³⁰ Jedynie testament publiczny sporządzony w kancelarii Kajetana Szczawińskiego (sygn. 754) zawiera milczące odwołanie wcześniejszego testamentu publicznego.

³¹ Np. Roman Jaroński, sygn. 71.

³² Ibidem, sygn. 3956.

W 24 przypadkach (na 34) testamentem odwoływano wprost wcześniejsze dyspozycje testamentowe w całości³³. W tych sytuacjach spadkodawcy, odwołując testamentem poprzednie rozporządzenia, zazwyczaj czynili nowe dyspozycje, choć zdarzały się też akty, w których dokonujący czynności ograniczał się jedynie do pozbawienia mocy prawnej poprzedniego testamentu (5)³⁴.

Odwołanie przez testament w sposób wyraźny jedynie poszczególnych zapisów uczynionych we wcześniejszych rozporządzeniach ostatecznej woli występuje znacznie rzadziej, aniżeli całkowite pozbawienie mocy prawnej wcześniejszego testamentu, gdyż zaledwie w 6 dokumentach (na 34)³⁵. We wszystkich przypadkach częściowego odwołania poprzednich dyspozycji testamentowych testatorzy czynili nowe rozporządzenia w zakresie dokonanej odwołania.

I tak, np. w testamencie z 28 czerwca/9 lipca 1836 r. Wojciech Matuszewski odwołał wcześniej uczyniony zapis szczególny w postaci pieniędzy na rzecz swojego służącego, jednocześnie rozporządzając w odmienny sposób przedmiotem zapisu:

Na dniu piątym/siedemnastym maja roku bieżącego w Kancelarii podpisanego Rejenta uczyniłem przez Akt publiczny Testament, którym postanowiwszy żonę moją sukcesorką uniwersalną całego Majątku to jest Katarzynę z Kaszkowskich Matuszewską – legowałem z tego Majątku kwotę złotych sto dla Józefa Nowakowskiego, który jako służący w obowiązkach swych przeniewierzywszy się mnie oddalił się samowładnie [...] to legat złotych sto temu Józefowi Nowakowskiemu zapisany odwołuję niniejszym Aktem, za niebyły poczytuję, wzmiankowane zaś złotych sto przeznaczam Zgromadzeniu Bernardynów w mieście Łęczycze położonego [...] Co do reszty Testament wyżej allegowany zachowuję przy swej mocy³⁶.

Warto się zastanowić, czy odwołanie poprzedniego rozporządzenia ostatecznej woli zawarte w nowym testamencie publicznym, który jednak był dotknięty nieważnością z powodu niezachowania warunków formalnych, ale spełniał wymogi konieczne dla ważności aktu notarialnego, utrzymywał w mocy odwołanie testamentu wcześniejszego?

³³ Testamenty publiczne: Franciszek Boguński, sygn. 205, 290+, 35, 71, 1431, 86, 214, 116, 47, 47+, 214, 66; Józef Stokowski, sygn. 8294; Jan Cichocki, sygn. 1464; Roman Jaroński, sygn. 2690, 1381, 2001, 3708. Testamenty własnoręczne: Józef Stokowski, sygn. 2106. Testamenty tajemne: Franciszek Boguński, sygn. 5; Kajetan Szczawiński, sygn. 233, 187; Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 185; Kajetan Janicki, sygn. 812.

³⁴ Franciszek Boguński, sygn. 205, 35, 71, 290+; Kajetan Szczawiński, sygn. 233.

³⁵ Franciszek Boguński, sygn. 98; Jan Cichocki, sygn. 2288, 153, 1231; Wojciech Hańczkiewicz, sygn. 589; Roman Jaroński, sygn. 3956.

³⁶ Franciszek Boguński, sygn. 98.

IX Departament Senatu w orzeczeniu z 1857 r., rozpatrując to zagadnienie, stanął na stanowisku, iż „testament publiczny nieważny jako taki akt z powodu niedopełnienia form szczególnych przy tego rodzaju aktach, nie skutkuje odwołaniem testamentów poprzednich, chociażby w nim zachowane zostały formy, wymagane do ważności zwykłego aktu notarialnego”. Senat w uzasadnieniu swojego wyroku podał argumentację,

iż pomiędzy odwołaniem testamentu wcześniejszego przez testament późniejszy, a odwołaniem przez akt zwyczajny notarialny, zachodzi ta główna i stanowcza różnica, iż testator odwołując poprzedni swój testament w testamencie późniejszym, rozporządza w nim swoim majątkiem, a tym samym objawia w sposób niewątpliwy swoją wolę, iż nie chce, aby spadek po nim beztestamentowym został, przeciwna zaś wola okazuje się wtenczas, kiedy w zwyczajnym akcie notarialnym, poprzedzając na samym tylko odwołaniu poprzednich rozporządzeń, żadnych innych na przypadek śmierci nie czyni³⁷.

Przeciwnie stanowisko zajął A. Okolski, który pisze, „iż jeżeliby testator zmienił poprzedni testament za pomocą testamentu publicznego, który byłby uznany za nieważny jako testament, ale odpowiadałby warunkom aktu notarialnego, poprzedni testament winien być uznany za odwołany”³⁸.

Pogląd A. Okolskiego w pełni podziela autorka. Głównym motywem, którym należy się kierować jest to, aby w jak najpełniejszy sposób urzeczywistnić wolę testatora, by każde jego rozporządzenie mogło wyrzucić skutek prawny³⁹. Testator, sporządzając testament odwołujący zapisy uczynione we wcześniejszym testamencie i w odmienny sposób rozporządzając swoim majątkiem, może przede wszystkim kierować się zamiarem, aby jego majątek nie trafił w ręce uprzednio ustanowionych legatariuszy. Kwestia tego, czy testator chciał, aby spadek po nim został beztestamentowym, jest rzeczą drugorzędną; zresztą, nie można wykluczyć, iż właśnie taka była wola odwołującego poprzednie rozporządzenie ostatniej woli. Jak wiadomo, kolejny akt nie musiał zawierać jakichkolwiek rozporządzeń majątkowych na wypadek śmierci, mógł on jedynie ograniczać się do odwołania wcześniejszego testamentu. Ustawodawca wyraźnie mówi, iż odwołać testament można bądź przez testament późniejszy, bądź przez akt notarialny, skoro więc w rzeczywistości akt obej-

³⁷ P. Kapuściński, *Jurisprudencja Senatu z lat dwudziestu sześciu (1842–1867)*, Warszawa 1869, s. 495.

³⁸ A. Okolski, *Zasady prawa cywilnego obowiązujące w Królestwie Polskim*, Warszawa 1885, s. 417.

³⁹ D. Skurzalski, *Objaśnienia do prawa cywilnego obowiązującego w Królestwie Polskiem, zebrane z Jurysprudencji Sądowej za 1842–1880*, Warszawa 1881, s. 33.

mujący oświadczenie woli testatora o odwołaniu swych wcześniejszych rozporządzeń na wypadek śmierci jest aktem notarialnym, gdyż spełnia wymogi przewidziane dla tego rodzaju dokumentów, to w świetle obowiązujących przepisów powinien wywoływać skutki prawne.

Zgodnie z art. 1037 KN „odwołanie w testamencie późniejszym osiągnie pełny skutek, chociażby ten nowy akt pozostał bez wykonania z powodu niezdolności ustanowionego dziedzica lub zapisobiorcy, albo z powodu odmówienia przez nich przyjęcia”. Treść tego przepisu wskazuje, iż odwołanie wcześniejszego testamentu dokonane w testamencie późniejszym było ważne, o ile akt ten spełnił wszystkie warunki formalne konieczne do ważności tego rodzaju aktów, niezależnie od faktu, iż testament ten następnie upadł z przyczyny leżącej po stronie legatariusza. Jednakże, jeżeli spadkodawca w chwili sporządzania późniejszego rozporządzenia ostatniej woli nie miał zdolności testowania, to zgodnie z orzeczeniem sądu cywilnego z 1864 r. odwołanie poprzedniego testamentu nie będzie skuteczne⁴⁰.

Drugim sposobem odwołania testamentu w sposób wyraźny było złożenie oświadczenia woli w formie zwykłego aktu notarialnego. Jeżeli więc akt, w którym testator odwołał poprzednie rozporządzenie ostatniej woli nie spełniał wymagań koniecznych dla ważności aktu notarialnego, to poprzedni testament pozostawał w mocy. J. J. Delsol prowadzi dywagacje, czy ważne będzie odwołanie testamentu zawarte w akcie sporządzonym własnoręcznie, datowanym i podpisanym, czyli spełniającym wymogi testamentu własnoręcznego, ale niezawierającym – oprócz oświadczenia o odwołaniu poprzedniego testamentu – żadnych rozporządzeń majątkowych. Jak pisze autor, część doktryny podnosi, iż taki akt nie jest ważny jako testament własnoręczny, a tym samym nie może skutecznie odwołać poprzedniego testamentu, gdyż nie zawiera rozporządzeń majątkowych⁴¹. Jednak z taką argumentacją trudno się zgodzić. Już wyżej zostało powiedziane, że testament nie musiał ustanawiać jakichkolwiek zapisów na rzecz legatariuszy – mógł ograniczyć się tylko do odwołania wcześniejszych rozporządzeń na wypadek śmierci. Nie można powiedzieć, iż samo odwołanie wcześniejszego testamentu nie stanowi rozporządzenia majątkowego na wypadek śmierci. Testator, odwołując swój wcześniejszy testament, ale nie czyniąc jednocześnie innych rozporządzeń, przywraca kolejność dziedziczenia ustawowego, a więc niewątpliwie decyduje o losie swego majątku na czas, gdy już żyć nie będzie. Podsumowując, należy uznać, że jeżeli akt odwołujący

⁴⁰ M. Kurman, *Prawo spadkowe. Prawo hipoteczne. Ustawodawstwo z okresu wojny. Pytania do aktów. Schematy aktów*, Warszawa 1918, s. 63.

⁴¹ J. J. Delsol, *Zasady Kodeksu Napoleona w związku z nauką i jurysprudenceją*, t. III, Warszawa 1874, s. 293.

testament spełnia wymogi testamentu własnoręcznego i jako taki jest ważny, to choćby nie ustanawiał żadnych zapisów, należy go traktować jako testament własnoręczny, niezależnie od tego, czy nazwano taki dokument testamentem czy też nie, gdyż o znaczeniu dokumentu powinna decydować jego treść, a nie wyłącznie wymogi formalne.

W materiale źródłowym występują tylko trzy przypadki odwołania ostatniej woli w formie zwykłego aktu notarialnego. Wszystkie dokumenty spełniają przewidziane przepisami prawa wymogi formalne i odwołują w całości uprzednio sporządzone testamenty publiczne⁴².

Na przykład w akcie notarialnym z 2/14 stycznia 1851 r. Katarzyna Nowicka odwołała swój wcześniejszy testament publiczny. W dokumencie tym czytamy:

Przedem mną Romanem Jarońskim stawiała się osobiście Katarzyna z Czarneckich Nowicka żona Jana Nowickiego [...] która zeznała – Że Testamentem publicznym na dniu Dziewiątym/Dwudziestym Pierwszym Listopada Roku Tysiąc Osiemset Czterdziestego Dziewiątego przede mną Rejentem zeznanym swoją połowę Domu drewnianego frontowego z połową placu na którym stoi z Numerem Osiemdziesiątym oznaczonego tu w mieście Zgierzu przy Rynku egzystującego [...] zapisała na własność Faustynie Feginowej [...] za dostarczaną przez Ferginową życzliwość, przytułek i szczególną opiekę. Obecnie więc przez niniejszy Akt zeznająca Nowicka Testament wyżej z daty i osnowy wyrażony w całych swych skutkach odwołuje i jako już więcej żadnego znaczenia odtąd niemający ogłasza⁴³.

2.2. Odwołanie testamentu w sposób milczący

Odwołanie testamentu w sposób milczący mogło nastąpić przez zmianę testamentu, tj. sporządzenie nowego aktu, sprzecznego w treści z testamentem wcześniejszym, zbycie rzeczy będącej przedmiotem zapisu lub fizyczne zniszczenie testamentu.

Art. 1036 KN stanowił, iż „testamenty późniejsze nie odwołujące poprzednich w sposób wyraźny, unieważniają w tych ostatnich te tylko z rozporządzeń nimi objętych, które z nowymi pogodzić się nie dają lub są z nimi w sprzeczności”. Oznacza to, że jeżeli testator spisał nowy testament, nie oświadczając jednocześnie, iż poprzedni w całości lub w części ulega odwołaniu, to wcześniejszy testament jako akt zachowuje swą moc, a odwołaniu ulegają jedynie te rozporządzenia zawarte w pierwszym dokumencie, które pozostają w sprzeczności lub nie dają się po-

⁴² Wojciech Hałackiewicz, sygn. 499; Roman Jaroński, sygn. 1337; Kajetan Szczański, sygn. 293.

⁴³ Roman Jaroński, sygn. 1337.

godzić z postanowieniami późniejszego testamentu, np. gdy testator tę samą rzecz zapisuje raz jednej, a następnie drugiej osobie. Innym przykładem jest sytuacja, gdy testator na korzyść tej samej osoby czyni dwa odrębne rozporządzenia, których nie można ze sobą pogodzić, np. kiedy najpierw został zapisany danej osobie dom na własność, a następnie tylko na dożywotnie użytkowanie⁴⁴. W praktyce mogły zdarzyć się sytuacje, w których sporządzenie kilku kolejnych testamentów nieodwołujących wprost poprzednich rozporządzeń nastęrczało trudności w ocenie, które postanowienia wcześniejszych testamentów powinny zostać zachowane, a które nie. I tak, np. powołanie w późniejszym akcie legatariusza ogólnego lub pod tytułem ogólnym nie przesądzało bezwzględnie, iż wolą testatora było odwołanie poprzedniego zapisu, gdyż późniejsze powołanie kolejnego legatariusza ogólnego lub pod tytułem ogólnym nie wykluczało możliwości działania legatariusza powołanego we wcześniejszym rozporządzeniu, gdyż np. zgodnie z treścią art. 1003 KN można było kilka osób powołać do całości spadku. W takim przypadku, jak podnosił M. Planiol, wszystko zależało od oceny sądu, który na podstawie stanu faktycznego powinien badać rzeczywistą wolę testatora⁴⁵.

W aktach notarialnych występuje jeden przypadek milczącego odwołania wcześniejszego testamentu publicznego przez jego częściową zmianę. W dokumencie z 13/25 listopada 1849 r. Franciszek Hamnih, nie składając oświadczenia o odwołaniu lub zmianie wcześniejszego rozporządzenia na wypadek śmierci, podał jedynie, iż we wcześniejszym akcie ostatniej woli zapisał cały majątek żonie, zapominając o najbliższych krewnych⁴⁶. Jednocześnie w dokumencie tym zapisodawca uczynił zapis na rzecz rodziny, zobowiązując do jego wykonania swą żonę:

Ja Franciszek Hamnih przez akt na dnia 19/21 bieżącym miesiącu i roku w urzędzie tegoż Rejenta zapisałem cały moy majątek iaki się po mey śmierci okaże Żonie Maryannie na wyłączną własność zapominawszy o legitymie dla krewnych przeto w tym akcie dodatkowym mieć chcę aby wymieniona Żona Maryanna z odziedziczonego po mnie majątku Rubli srebrem piętnaście na raz ieden wszystkim moim najbliższym krewnym wypłaciła.

W tym przypadku wcześniejszy testament uległ odwołaniu o tyle tylko, o ile zostało uszczuplone prawo żony do spadku.

Kolejnym sposobem milczącego odwołania testamentu na mocy art. 1038 KN było zbycie zapisanej rzeczy. Jak stanowił przepis, „wszelkie zbycie, nawet w drodze sprzedaży z prawem odkupu lub w drodze zamiany, dokonane przez testatora co do całości lub części rzeczy zapisanej, pociąga

⁴⁴ A. Okolski, *op. cit.*, s. 417.

⁴⁵ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 143.

⁴⁶ Kajetan Szczawiński, sygn. 754.

za sobą odwołanie zapisu względem wszystkiego, co zbyte zostało, chociażby zbycie późniejsze było nieważne i chociażby przedmiot powrócił do rąk testatora”. Niewątpliwie zasadne jest poczytywanie prostego, bezwarunkowego zbycia uprzednio zapisanej rzeczy jako odwołanie legatu. Pewne wątpliwości wzbudza jednak fakt, iż nieważne zbycie czy tylko czasowe wyprowadzenie pewnej rzeczy ze swojego majątku (np. sprzedaż z prawem odkupu) powodowało skutek w postaci odwołania zapisu. Mogło się zdarzyć, iż w chwili otwarcia spadku wspomniana rzecz ponownie znajdowała się w masie spadkowej i uczyniony zapis był wykonalny. Co prawda, zasadne jest podnoszone w doktrynie twierdzenie, że dokonanie zbycia rzeczy przez testatora ujawnia jego wolę odwołania poprzednich rozporządzeń testamentowych i bez znaczenia dla jego skuteczności jest późniejszy los tej czynności⁴⁷. Jednakże, z drugiej strony, można się zastanawiać, czy jeżeli testator sprzedał przedmiot zapisu, zastrzegając sobie prawo odkupu, które następnie zrealizował, to czy czynność taka nie ujawnia jego woli w zakresie utrzymania rozporządzeń testamentowych w mocy? W takim przypadku powstaje pytanie: czy można uznać za ważny zapis testamentowy, który upadł na skutek sprzedaży przedmiotu, który następnie powrócił do masy spadkowej na mocy ponownej umowy będącej następstwem wykonania prawa odkupu, skoro majątkiem na wypadek śmierci można było tylko rozporządzić w drodze testamentu, a nie umowy?

W przypadku dokonania zbycia rzeczy pod warunkiem zawieszającym testator wyrażał wolę odwołania zapisu tylko w przypadku ziszczenia się warunku. Do tego momentu rozporządzenie testamentowe pozostawało w mocy⁴⁸.

Regulacja art. 1038 KN miała zastosowanie jedynie do zapisów szczególnych, tj. przedmiotów pewnych i określonych, a nie zapisów ogólnych i pod tytułem ogólnym⁴⁹.

Skutek w postaci odwołania testamentu następował również przez fizyczne zniszczenie przez testatora dokumentu zawierającego jego ostatnią wolę. Czynność taka wskazywała, iż testator nie chciał, aby rozporządzenia zawarte w tym akcie odniosły jakikolwiek skutek prawny. Gdyby zapisodawca, przekreśliwszy lub rozdarłszy testament, chciał następnie przywrócić mu moc obowiązującą, powinien on, o ile jest to możliwe z uwagi na stan techniczny dokumentu, wyraźnie na nim swą wolę przywrócenia mu mocy oświadczyć, tak aby w tym względzie nie zachodziły żadne wątpliwości⁵⁰.

⁴⁷ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 143.

⁴⁸ Ibidem, s. 143–144.

⁴⁹ M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 63.

⁵⁰ Zob. F. Podlewski, *O spadkach i testamentach. Wykład popularny prawa obowiązującego z uwzględnieniem prawa rosyjskiego, austriackiego i niemieckiego*, Warszawa 1900, s. 147.

2.3. Sądowe odwołanie testamentu

Obok odwołania testamentu wynikającego z woli testatora, ustawodawca w art. 1046 KN przewidział możliwość odwołania testamentu na podstawie skargi o odwołanie rozporządzeń testamentowych.

Zgodnie z tym przepisem sądowego odwołania testamentu można było żądać jedynie w ściśle określonych przypadkach. W tym względzie ustawodawca odsyłał do zasad dotyczących możliwości odwołania darowizny, stanowiąc, iż „te same przyczyny, podług art. 954⁵¹ i dwóch pierwszych rozporządzeń art. 955⁵², upoważniające do skargi o odwołanie darowizny między żyjącymi, stosują się do skargi o odwołanie rozporządzeń testamentowych”. Stąd też testament mógł zostać odwołany z następujących przyczyn:

1. Niewykonania warunków przez zapisobiorcę – przy czym nie chodziło tutaj o zdarzenie przyszłe i niepewne, ale o obowiązek ponoszenia pewnych ciężarów, które testator nakładał na legatariusza w akcie ostatecznej woli. W sytuacji, gdy testator zapisywał określoną część majątku pewnej osobie pod warunkiem, zapisobiorca o tyle tylko mógł korzystać z zapisu, o ile wykonał zobowiązanie nałożone na niego przez zapisodawcę, w przeciwnym bowiem razie uprawnione osoby mogły domagać się odwołania takiego zapisu⁵³. Przykład takiej sytuacji można wskazać w dokumencie z 25 lutego/8 marca 1848 r. Szarlota Arendt zapisała cały swój majątek w formie zapisu ogólnego na rzecz brata Wilhelma, zobowiązując go jednocześnie do opieki i utrzymywania drugiego brata Szymona, który z powodu stanu zdrowia nie był w stanie samodzielnie pracować:

Na wypadek więc mojej śmierci całej i ogólny mój majątek iaki się tak w nieruchomościach jakoż w ruchomościach okaże zapisuję i na własność przeznaczam Wilchelmowi Bok przymnie tu mieście Zgierzu będącym którego tym sposobem Uniwersalnym Sukcesorem i spadkobiercą ogólnego mego majątku ustanawiam [...] obowiązany będzie Wilhelm Bok Brata naszego Szymona Bok który jest ułomny i nie zdolny do pracy przy sobie aż do śmierci jego utrzymywać i według swego stanu i możliwości w potrzeby do życia zaopatrywać⁵⁴.

⁵¹ Art. 954 KN: „W razie odwołania z powodu niewykonania warunków, majątek powraca do rąk darującego wolny od wszelkich ciężarów i hipotek, do obdarowanego odnoszących się; a darującemu służyć będą przeciwko trzecim nabywcom nieruchomości darowanych te wszystkie prawa, któreby mu służyły przeciwko samemu obdarowanemu”.

⁵² Art. 955 KN: „Darowizna między żyjącymi będzie mogła być odwołaną z powodu niewdzięczności w następujących tylko przypadkach: 1) jeżeli obdarowany targnął się na życie darującego; 2) jeżeli stał się winnym względem niego srogiego obchodzenia się, przestępstw, lub ciężkich obelg; 3) jeżeli mu odmawia alimentów”.

⁵³ *Prawo cywilne. Wykłady prof. Miszewskiego, opracowane przez słuchaczy Szkoły Nauk Politycznych*, Warszawa 1927/1928, s. 213.

⁵⁴ Roman Jaroński, sygn. 218.

W przedstawionym przykładzie, jeżeli legatariusz zaniedbywałby nałożony na niego obowiązek utrzymywania brata, określone osoby miałyby prawo żądać pozbawienia legatariusza spadku.

2. Targnięcia się przez zapisobiorcę na życie testatora, złego obchodzenia się zapisobiorcy z testatorem lub też dopuszczenia się względem niego przestępstw lub ciężkich obelg zarówno za życia, jak i po śmierci⁵⁵. Regulacja ta wzbudza pewne wątpliwości. O ile zasadne jest uprawnienie domagania się odwołania przysporzenia w sytuacji, gdy targnięcie się na życie testatora doprowadziło bezpośrednio do jego śmierci, a więc gdy zapisodawca nie mógł samodzielnie odwołać takiego rozporządzenia, o tyle wszystkie pozostałe okoliczności, w tym również usiłowanie pozbawienia życia testatora, mogą budzić poważne zastrzeżenia, gdyż w rzeczywistości stanowią one ograniczenie człowieka w zakresie swobody dysponowania swoim majątkiem na wypadek śmierci. Jakkolwiek zasadne może być pozbawienie przez sąd osoby uznanej za niegodną spadku nabytego w drodze ustawy, tak możliwość pozbawienia zapisu testamentowego osoby, która zachowała się w sposób niegodziwy względem testatora, nie jest już tak oczywista. Nawet jeżeli zapisobiorca w świetle obiektywnych przesłanek nie zasługuje na schedę po zapisodawcy, to fakt ten nie powinien stanowić uzasadnienia dla pozbawienia kogokolwiek prawa swobodnego rozporządzania swym majątkiem na wypadek śmierci, gdyż np. testator mógł przebaczyć zapisobiorcy. Jako przykład sytuacji, w której testator powołał do spadku osobę pomimo jej niegodziwego zachowania względem zapisodawcy, można wskazać akt z 20 marca/1 kwietnia 1870 r. Piotr Tomczak powołał do spadku, choć z wyraźnym pokrzywdzeniem w stosunku do innych dzieci, swego syna Szymona, mimo iż ten zachowywał się w stosunku do niego w sposób niegodziwy: „Szymonowi synowi który się ze mną obchodził najniegodniej bo mnie bił – krzywdził – i odgrażał zabiciem do tego com mu dał różnymi ruchomościami i na wykupienie od Wojska Rubli Srebrem czterysta zapisuie mu jeszcze Rubli Srebrem trzydzieści”⁵⁶.

Na tle omawianego zagadnienia pewne wątpliwości budzi określenie kręgu podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi o odwołanie testamentu. Większość doktryny wskazuje, iż prawo żądania odwołania testamentu przysługuje jedynie spadkobiercom⁵⁷. Występują także poglądy mówiące, iż prawo wniesienia skargi przysługuje wszystkim osobom

⁵⁵ J. J. Litauer, *Wspólność ogólna między małżonkami na przypadek śmierci a spadkobranie małżonka*, Warszawa 1925, s. 304.

⁵⁶ Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 221.

⁵⁷ Np. E. J. Barwiński, *Prawo spadkowe obowiązujące w b. Królestwie Polskim w zarzysie*, Warszawa 1938, s. 26; *Prawo cywilne [...] opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. H. Konica*, s. 213; J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 301.

mającym w tym interes prawny⁵⁸. Można również spotkać się ze stanowiskiem, iż w przypadku niewypełnienia warunku przez zapisobiorcę, z żądaniem odwołania testamentu może wystąpić każdy, kto ma w tym interes prawny, natomiast w pozostałych przypadkach jedynie spadkobiercy⁵⁹. Z uwagi na fakt, iż przepis art. 1046 KN nie wskazywał kręgu podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi, pogląd ograniczający to prawo jedynie do kręgu spadkobierców jest nieuzasadniony.

Termin do wytoczenia skargi, z uwagi na brak szczególnej regulacji, wynosił w przypadku niewykonania warunku przez zapisobiorcę lat 30, licząc od dnia niewykonania tego warunku⁶⁰. W pozostałych przypadkach należało stosować *per analogiam* przepisy odnoszące się do odwołania darowizny. Termin do wniesienia skargi wynosił rok, licząc od dnia powzięcia przez spadkobierców wiadomości o występku zapisobiorcy; z tym jednak wyjątkiem, przewidzianym w art. 1047 KN, że jeżeli skarga opierała się na ciężkiej obeldze wyrządzonej pamięci testatora, termin przedawnienia do wniesienia powództwa wynosił rok, ale licząc od dnia występuku, a nie od dnia powzięcia przez sukcesorów wiadomości o okoliczności uzasadniającej odwołanie testamentu przez sąd⁶¹.

3. Upadek zapisu testamentowego

Upadek zapisu testamentowego miał miejsce wówczas, gdy zapis uczyniony ważnie i nieodwołany, stawał się jednakże bezskuteczny z przyczyn leżących bądź to po stronie zapisobiorcy, bądź też w zapisanej rzeczy.

3.1. Upadek zapisu testamentowego z przyczyn leżących po stronie zapisobiorcy

Kodeks Napoleona przewidywał cztery przypadki upadku zapisu testamentowego, mianowicie: śmierć zapisobiorcy przed dniem otwarcia spadku, śmierć zapisobiorcy przed spełnieniem się warunku zawieszającego, zrzeczenie się zapisu przez zapisobiorcę, niezdolność zapisobiorcy do przyjęcia zapisu.

⁵⁸ F. Podlewski, *op. cit.*, s. 148.

⁵⁹ *Wykład praw...*, t. I, s. 263.

⁶⁰ Art. 2262 KN: „Wszelkie skargi, tak rzeczowe jak i osobiste, przedawniają się z upływem lat trzydziestu, i ten, kto na takie przedawnienie powołuje się, nie ma obowiązku składać tytułu, jak również nie można zasłaniać się przeciwko niemu zarzutem złej wiary”.

⁶¹ Art. 1047 KN: „Jeżeli skarga ta opiera się na obeldze ciężkiej wyrządzonej pamięci testatora, wytoczoną być winna w ciągu roku, licząc od dnia przestępstwa”.

Zgodnie z treścią art. 1039 KN „wszelkie rozporządzenie testamentowe upada, jeżeli ten, na czyją korzyść je uczyniono, nie przeżył testatora”. Regulacja art. 1039 KN opierała się na założeniu, iż testator, czyniąc określone rozporządzenie, miał na celu przysporzenie korzyści jedynie osobie, na rzecz której zapis został uczyniony, nie zaś jej spadkobiercom. Zapis testamentowy był przysporzeniem czynionym ze względu na pewną osobę, dlatego też legatariusz musiał pozostawać przy życiu w chwili otwarcia spadku.

Art. 1040 KN stanowił, iż „wszelkie rozporządzenia testamentowe, uczynione pod warunkiem zawisłym od wypadku niepewnego i takim, że podług zamiaru testatora, rozporządzenie to wykonane być powinno tylko o tyle, o ile wypadek nastąpi lub nie nastąpi, upada, jeżeli dziedzic ustanowiony lub zapisobiorca umrze przed spełnieniem się warunku”. Z treści przytoczonego przepisu wynika, iż jeżeli zapis został uczyniony pod warunkiem, aby był skuteczny, nie wystarczyło jedynie, by zapisobiorca przeżył testatora, lecz musiał dożyć chwili spełnienia się warunku. Należy zwrócić uwagę, iż art. 1040 KN stanowił jedynie o zapisach uczynionych pod warunkiem uzależnionym od przyszłego i niepewnego zdarzenia, np. testator zapisuje swój majątek wnukowi, o ile powróci z wojny. Inaczej przedstawiała się sytuacja, gdy testator tylko na określony czas zawieszał wykonanie zapisu, tzn. przekładał wykonanie swego rozporządzenia do dnia upływu terminu, np. spadkodawca zapisuje dom bratu, ale dopiero po śmierci swojej żony. W takim przypadku zapisobiorca nabywał z chwilą śmierci testatora prawo do zapisanej rzeczy, które przelewał na swoich sukcesorów, choćby sam zmarł przed nadejściem terminu⁶².

Jak wynika z art. 1043 KN, zapis testamentowy upadał także, gdy zapisobiorca zrzekł się zapisu⁶³. Zrzeczenie się spadku była to czynność, przez którą dziedzic wyzbywał się przymiotu zapisobiorcy lub spadkobiercy i od tego momentu był on traktowany tak, jakby nigdy nie był dziedzicem⁶⁴. Aby zrzeczenie się spadku było skuteczne, musiało nastąpić dopiero po chwili otwarcia spadku, gdyż zgodnie z art. 791 KN niedopuszczalne było zrzeczenie się spadku po osobie żyjącej⁶⁵.

Przyczyną upadku zapisu wyrażoną w art. 1043 KN była również niezdolność legatariusza do otrzymania zapisu. Należy tutaj zwrócić

⁶² M. Kurman, *Prawo spadkowe...*, s. 63–64.

⁶³ Art. 1043 KN: „Rozporządzenie testamentowe upadnie, gdy go zrzecze ustanowiony dziedzic lub zapisobiorca, albo okaże się niezdolnym do przyjęcia”.

⁶⁴ Art. 785 KN: „Następca, który się zrzeka, uważanym jest tak, jakby nigdy nie był następcą”.

⁶⁵ Art. 791 KN: „Nie można, nawet przez umowę przedślubną, zrzekać się spadku po osobie żyjącej, ani też zbywać praw ewentualnych, jakiegoż można mieć do tegoż spadku”.

uwagę, iż jeżeli niezdolność legatariusza istniała w chwili dokonania zapisu testamentowego, był on nieważny. Natomiast art. 1043 KN stanowił o niezdolności następczej, powstałej po dniu sporządzenia testamentu i istniejącej w chwili otwarcia spadku. Chodziło tu przede wszystkim o sytuację, gdy zapisobiorca został już po dacie sporządzenia testamentu skazany na jedną z kar kryminalnych, które pociągały za sobą niezdolność do otrzymywania pod tytułem darnym, zwaną śmiercią cywilną⁶⁶.

Stwierdzenie występowania omówionych powyżej sytuacji w praktyce, na podstawie samych tylko dostępnych akt, oczywiście nie jest możliwe, mimo że niewątpliwie zdarzenia takie miały miejsce.

3.2. Upadek zapisu testamentowego z przyczyn leżących w rzeczy zapisanej

Art. 1042 KN stanowił, iż „zapis upada, jeżeli rzecz zapisana uległa całkowitemu zniszczeniu za życia testatora. To samo ma miejsce, jeżeli uległa ona zniszczeniu po jego śmierci bez czynu i winy spadkobiercy, chociażby ten postawiony był w zwłoce co do wydania rzeczy, gdyby również zniszczeniu ulec musiała w rękach zapisobiorcy”. Z przytoczonego przepisu jasno wynika, iż zapis testamentowy upadał w przypadku zniszczenia jego przedmiotu. Zdarzenie to mogło nastąpić zarówno za życia testatora, jak i po jego śmierci, jednak w tej drugiej sytuacji wymagane było wykazanie braku winy osoby obowiązanej do wydania przysporzenia. Ponadto, zapis upadał chociażby spadkobierca znajdował się w zwłoce co do wydania rzeczy, jeżeli przyczyna jej zniszczenia była całkowicie obiektywna, niezależna od jego woli, a także gdyby przedmiot zapisu znajdował się w posiadaniu zapisobiorcy. Chodziło tu przede wszystkim o sytuacje, gdy np. testator zapisał pewnej osobie dom, który przed faktycznym wydaniem go zapisobiorcy uległ pożarowi na skutek uderzenia pioruna. Jeżeli natomiast zostało stwierdzone, iż rzecz zapisana uległa zniszczeniu z winy spadkobiercy, zapis pozostawał w mocy, a osoba zobowiązana do jego wydania powinna zaspokoić zapisobiorcę.

Zauważmy, iż regulacja art. 1042 KN dotyczyła jedynie rzeczy oznaczonych co do tożsamości, nie miała natomiast zastosowania do rzeczy zastępowalnych, określonych tylko co do gatunku, np. zapisu pewnej sumy pieniędzy. Ponadto, jeżeli zniszczeniu uległa tylko część rzeczy, to zapis upadał również tylko w odpowiedniej części⁶⁷.

Jak wskazywał J. J. Delsol, przepis art. 1042 KN miał zastosowanie także wtedy, gdy zniszczeniu uległa substancja rzeczy, rozumiana jako

⁶⁶ Ibidem.

⁶⁷ A. Okolski, *op. cit.*, s. 419.

zbiór przymiotów składających się na jej użyteczność. Oznacza to, że zapis upadał nie tylko wtedy, gdy zniszczeniu uległ np. zapisany kawał marmuru, ale również gdy marmur ten został przekształcony w posąg. Jak wskazuje autor, przekształcenie kawałka marmuru w posąg czyni w zapisanej rzeczy nieodwracalne zmiany, powodując, iż zapisobiorca nie może już właściwie z zapisanej rzeczy korzystać⁶⁸.

Podobnie jak w poprzednim przypadku, materiał źródłowy nie daje odpowiedzi na pytanie, czy w praktyce zdarzały się przypadki upadku rozporządzenia testamentowego z przyczyn leżących w rzeczy zapisanej, choć można przypuszczać, iż takie sytuacje miały miejsce.

4. Skutki odwołania i upadku zapisu testamentowego

Upadek lub odwołanie zapisu testamentowego wywoływały określone skutki prawne. Korzyść z upadku lub odwołania testamentu odnosili zapisobiorcy ogólni i zapisobiorcy pod tytułem ogólnym, albo też – w razie ich braku – spadkobiercy ustawowi, gdyż zapisana rzecz powiększała masę spadkową⁶⁹. Wyjątkiem od tej zasady były sytuacje określone w art. 1044 KN⁷⁰ i art. 1045 KN⁷¹. Regulacje te dotyczyły przypadków dokonania przez zapisodawcę jednego rozporządzenia na rzecz kilku osób łącznie. Gdy zapis upadał w stosunku do jednej z powołanych osób, udział, który by przypadł takiemu legatariuszowi, przechodził na rzecz pozostałych współlegatariuszy (tzw. teoria przyrostu)⁷².

Podstawowym zagadnieniem pojawiającym się na gruncie omawianego problemu jest interpretacja pojęcia „łączność zapisu” – kiedy możemy powiedzieć, iż legat został uczyniony kilku osobom łącznie, tzn. kiedy wszyscy powołani legatariusze mają prawo do całości rzeczy zapisanej⁷³. Prawo w swoim rozwoju dziejowym wyróżniało trzy rodzaje łączności zapisu:

⁶⁸ J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 297.

⁶⁹ *Prawo cywilne [...] opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. H. Konica*, s. 467.

⁷⁰ Art. 1044 KN: „Przyrost na korzyść zapisobierców będzie miał miejsce w razie, gdy zapis będzie uczyniony kilku osobom łącznie. Zapis poczytany będzie za uczyniony łącznie, gdy uczyniony jest w jednym i tem samym rozporządzeniu, i gdy testator nie oznaczył udziału w rzeczy zapisanej dla każdego ze współzapisobierców”.

⁷¹ Art. 1045 KN: „Zapis będzie także poczytany za uczyniony łącznie, gdy rzecz niemogąca być podzieloną bez pogodzenia, darowaną została jednym aktem kilku osobom, nawet oddzielnie”.

⁷² A. Okolski, *op. cit.*, s. 419.

⁷³ *Prawo cywilne [...] opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. H. Konica*, s. 467.

1) łączność *re et verbis* – ma miejsce, gdy testator zapisuje tę samą rzecz kilku osobom w jednym i tym samym zdaniu bez oznaczania udziałów, np. „zapisuję swój dom Pawłowi i Piotrowi”⁷⁴;

2) łączność *re tantum* – zachodzi w sytuacji, gdy testator zapisuje tę samą rzecz dwóm osobom, w dwóch odmiennych zdaniach, np. zapisodawca w jednym zdaniu pisze: „zapisuję swój dom Pawłowi”, a w innym: „zapisuję swój dom Piotrowi”⁷⁵. Należy zaznaczyć, iż zdania te muszą być zawarte w jednym akcie ostatniej woli, bowiem inna sytuacja nie powodowałaby łączności, a tylko odwołanie pierwszego rozporządzenia;

3) łączność *verbis tantum* – powstaje w sytuacji, gdy testator zapisuje w jednym zdaniu tę samą rzecz kilku osobom, ale z oznaczeniem udziałów każdej z nich⁷⁶, np. „zapisuję swój dom Pawłowi i Piotrowi, każdemu po połowie”.

Art. 1044 KN wyraźnie wskazywał, iż przyrost miał miejsce w przypadku dokonania zapisu opartego na łączności *re et verbis*, natomiast prawo przyrostu nie miało nigdy zastosowania, jeżeli zapis uczyniono na rzecz kilku osób z oznaczeniem ich udziałów, tzn. na zasadzie łączności *verbis tantum*. Jednakże, zgodnie z orzeczeniem z 1857 r., zapis w jednym rozporządzeniu na rzecz kilku zapisobiorców określonej kwoty pieniędzy z nadmienieniem, że korzystać mają z sumy zapisanej i rozporządzać nią w równych częściach, stanowił zapis łączny, skutkujący przyrostem⁷⁷.

Jeżeli chodzi o łączność *re tantum*, to kodeks uzależniał przyrost od okoliczności, czy zapis dotyczył rzeczy podzielnej czy niepodzielnej. Art. 1045 KN mówił, iż „poczytuje się również zapis za uczyniony łącznie, gdy rzecz, która nie może być podzielona bez pogorszenia, została darowana jednym aktem kilku osobom, choćby nawet oddzielnie”. Treść art. 1045 KN oparto na domniemaniu, że jeżeli zapisodawca zapisuje kilku osobom jedną rzecz dającą się podzielić, to każdą z tych osób powołuje tylko do części rzeczy; przeciwnie – jeżeli rzecz jest niepodzielna, każdy z zapisobiorców powołany jest do całości⁷⁸. Regulacja art. 1045 KN spotkała się z krytyką ze strony doktryny. Podnoszono, iż o prawie przyrostu nie powinien decydować fakt, czy zapisaną rzecz można podzielić bez jej istotnego pogorszenia, czy też nie, a jedynie wyraźna wola testatora, nie oparta na żadnym domniemaniu prawnym⁷⁹.

Warto zastanowić się, czy omówiona wyżej teoria przyrostu znajdowała zastosowanie do wszystkich rodzajów zapisów. Doktryna w zasadzie

⁷⁴ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 149.

⁷⁵ Ibidem, s. 150.

⁷⁶ Ibidem.

⁷⁷ J. J. Litauer, *op. cit.*, s. 304.

⁷⁸ J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 299.

⁷⁹ M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 149; J. J. Delsol, *op. cit.*, t. III, s. 299.

jednoznacznie stoi na stanowisku, iż teoria przyrostu miała jedynie zastosowanie w przypadku zapisów szczególnych⁸⁰. O ile można zgodzić się ze stanowiskiem, że w przypadku zapisów ogólnych i zapisów pod tytułem ogólnym nigdy nie będzie miała zastosowania łączność *re tantum* (gdyż zapis ogólny i zapis pod tytułem ogólnym z istoty swojej jest podzielny, albowiem zapisy te są czynione poprzez zapis całości lub części majątku, który zawsze jest podzielny), o tyle niezrozumiałe jest stanowisko doktryny odmawiające stosowania prawa przyrostu zapisowi ogólnemu lub zapisowi pod tytułem ogólnym uczynionemu w warunkach łączności *re et verbis*. Zapis, w którym testator czyni rozporządzenie w formie zapisu ogólnego o treści np.: „zapisuję swój majątek Pawłowi i Piotrowi”, występuje w praktyce jako dokonane łącznie z zastosowaniem łączności *re et verbis*, gdzie zapisodawca nie określa udziałów przypadających zapisobiorcom. Podobnie jest w przypadku zapisu pod tytułem ogólnym, gdzie testator może bez wskazania udziałów postanowić np.: „zapisuję wszystkie nieruchomości Pawłowi i Piotrowi”. W piśmiennictwie nie są podane żadne przekonujące argumenty uzasadniające stanowisko, iż do zapisów ogólnych dokonanych łącznie *re et verbis* nie ma zastosowania teoria przyrostu.

W dostępnym materiale źródłowym zapisy testamentowe na rzecz kilku osób łącznie występowały tylko w testamentach publicznych (144 przypadki). W warunkach łączności *re et verbis* możemy wskazać 11 zapisów ogólnych⁸¹, 7 zapisów pod tytułem ogólnym⁸² i 41 zapisów szczególnych⁸³.

Przykładem zapisu ogólnego dokonanego z zastosowaniem łączności *re et verbis* jest rozporządzenie dokonane w testamencie z 1/13 stycznia 1843 r. Katarzyna Jeltz zapisała cały swój majątek w formie zapisu ogólnego małżonkom Rudolf, stanowiąc: „zgoła moi cały majątek ruchomy i nieruchomy iaki mam i z zgonem życia mieć mogę przeznaczam i zapisuję na własność Danielowi i Luizie Małżonkom Rudolf”⁸⁴.

⁸⁰ *Prawo cywilne [...] opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. H. Konica*, s. 468; M. Planiol, *Podręcznik prawa...*, s. 149.

⁸¹ Józef Stokowski, sygn. 7563; Franciszek Boguński, sygn. 162, 214, 134, 10; Roman Jaroński, sygn. 3731, 3673, 1381; Marcelli Jaworski, sygn. 78, 91, 164.

⁸² Jan Cichocki, sygn. 1386; Józef Stokowski, sygn. 1501, 2268, 4382; Franciszek Boguński, sygn. 198, 1413 (2 zapisy).

⁸³ Jan Cichocki, sygn. 162, 2282; Józef Stokowski, sygn. 2268, 4382 (3 zapisy), 8802 (2 zapisy), 1501; Wojciech Hałaczekiewicz, sygn. 757, 6, 185, 316, 608, 492, 117; Marcelli Jaworski, sygn. 329, 88, 78; Franciszek Boguński, sygn. 61, 104, 214, 86, 1413, 102+ (2 zapisy), 11, 247+ (3 zapisy), 69+; Roman Jaroński, sygn. 3568, 3203, 1691; Kajetan Szczawiński, sygn. 344, 345, 347, 252, 265, 723, 754.

⁸⁴ Franciszek Boguński, sygn. 10.

W innym testamencie z 3/15 sierpnia 1831 r. Kacper Goniendowski uczynił zapis pod tytułem ogólnym na zasadzie łączności *re et verbis*. W akcie tym czytamy: „Tymże Braciom Julianowi i Augustowi Bielskim przeznaczam i zapisuję na Własność wszystkie nieruchomości przez Kontrakty Kupna urzędowe nabyte”⁸⁵.

Natomiast w akcie z 29 lutego/12 marca 1844 r. Marianna Matuszewska zapisała grunt trzem swoim synom pod tytułem szczególnym z wykorzystaniem łączności *re et verbis* w następujących słowach: „Grunta w polu ku Dąbrówce położone w całej rozciągłości synom moim Stanisławowi, Benedyktowi i Franciszkowi na wyłączną własność ich leguję”⁸⁶.

Mimo że dokonanie zapisu testamentowego w formie łączności *verbis tantum* nie skutkowało powiększeniem udziału spadkowego dla pozostałych legatariuszy, tego rodzaju rozporządzenia często występowały w praktyce. W aktach notarialnych jest 47 zapisów pod tytułem ogólnym⁸⁷ i 37 zapisów szczególnych⁸⁸ w formie łączności *verbis tantum*. Natomiast badane testamenty publiczne nie zawierają żadnego rozporządzenia majątkowego, które zostałyby uczynione w łączności *re tantum*.

Omówienie funkcjonowania teorii przyrostu w praktyce na podstawie posiadanego materiału źródłowego nie jest możliwe. Jak wskazaliśmy, testamenty zawierały zapisy dokonywane w warunkach łączności, co mogło mieć istotny wpływ na ustalenie ostatecznego kręgu spadkobierców, jednakże praktyczny aspekt tego zagadnienia wymagałby analizy akt sądowych dotyczących postępowań spadkowych.

5. Utrata przez testatora zdolności testowania po dniu sporządzenia testamentu

O ile ingerencja prawa cywilnego w sferę uprawnień jednostki do rozporządzania swoim majątkiem jest dla współczesnego czytelnika znana (także Kodeks Cywilny z 1964 r. przewiduje np. ograniczenie czasowe mocy obowiązującej testamentów szczególnych), o tyle współczesne

⁸⁵ Ibidem, sygn. 198.

⁸⁶ Józef Stokowski, sygn. 8802.

⁸⁷ Jan Cichocki, sygn. 385, 438, 1375, 522, 2853; Józef Stokowski, sygn. 4997, 2052, 4188, 7564, 7042, 8802, 7450, 7138, 3349, 7470, 7734; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 608, 597, 56, 41, 486, 479, 483, 106, 457, 491 (2 zapisy); Marcelli Jaworski, sygn. 21, 43, 11, 158; Franciszek Boguński, sygn. 9, 163, 110, 212, 97+; Roman Jaroński, sygn. 3676, 2449, 2148, 637, 3178; Kajetan Szczawiński, sygn. 142, 332, 423, 863, 275, 133.

⁸⁸ Jan Cichocki, sygn. 436, 657 (2 zapisy), 1415; Józef Stokowski, sygn. 8294, 3349; Wojciech Hałaczkiwicz, sygn. 6 (2 zapisy), 555, 402, 597; Franciszek Boguński, sygn. 3, 27, 28-, 31, 44, 47, 116, 19; Roman Jaroński, sygn. 2156, 2049, 3851, 3708, 3956, 2048, 2588, 3194, 2157, 3721, 3853; Kajetan Szczawiński, sygn. 130, 23, 235 (2 zapisy), 187, 275.

prawo karne nie przewiduje sankcji w postaci utraty przez obywatela prawa do rozporządzania swoim majątkiem na wypadek śmierci. Poniżej omówione przypadki utraty mocy prawnej testamentu są świadectwem tego, iż XIX-wieczne prawo karne było osadzone w realiach przynajmniej częściowo tkwiących jeszcze w czasach feudalnych.

5.1. Osoby skazane wyrokiem sądowym za przestępstwo

Obowiązujący w Królestwie Polskim system prawa karnego przewidywał w razie skazania na określone kary dodatkową sankcją w postaci pozbawienia wszelkich praw majątkowych i rodzinnych⁸⁹.

Kodeks Karzący z 1818 r. w art. 42 stanowił, iż prawomocne skazanie na karę śmierci lub dożywotniego więzienia pociąga za sobą śmierć cywilną, czyli pozbawia skazanego używania wszelkich praw cywilnych⁹⁰.

Obowiązujący od 1 stycznia 1848 r. Kodeks Kar Głównych i Poprawczych wyróżniał dwa rodzaje kar: główne i poprawcze. Kary poprawcze w pewnych sytuacjach pociągały za sobą pozbawienie szczególnych praw i przywilejów, jak np. zakaz piastowania urzędu państwowego, sprawowania funkcji sędziego w sądzie polubownym, bycia opiekunem lub kuratorem, lecz nie pozbawiały obywatela praw majątkowych czy rodzinnych. Natomiast skazanie na karę główną (ciężkie roboty, osiedlenie na Syberii) pociągało za sobą pozbawienie wszelkich praw cywilnych, zarówno majątkowych, jak i rodzinnych. Człowiek dotknięty tą karą tracił wszelką zdolność do czynności prawnych. Nie mógł on rozporządzać majątkiem, gdyż z chwilą wydania i ogłoszenia ostatecznego wyroku tracił cały swój dobytek. Osoba skazana na pozbawienie wszelkich praw cywilnych nie mogła także otrzymywać żadnego majątku pod tytułem darnym, zawierać jakichkolwiek umów cywilnych, być świadkiem przy sporządzaniu aktów prawnych⁹¹.

Pozbawienie skazanego zdolności do czynności prawnych skutkowało również niemożnością sporządzenia testamentu, nie oznaczało to jednak, iż majątek takiego skazanego ulegał przypadkowi. Zgodnie z art. 32 Ko-

⁸⁹ Zagadnienie to na gruncie KN i ustawodawstwa Królestwa Polskiego zostało szeroko omówione w: A. Wrotnowski, *O śmierci cywilnej i o prawach byłych wychodźców polskich – ze stanowiska sądowego*, Poznań 1859, s. 12–72.

⁹⁰ Art. 42 KK: „Wyrok prawomocny na karę śmierci lub dożywotniego więzienia pociąga za sobą śmierć cywilną, a zatem pozbawienie skazanego wszelkiego używania praw cywilnych, praw politycznych, urzędów i zaszczytów obywatelskich”. J. Śliwowski, *Kodeks Karzący Królestwa Polskiego*, Warszawa 1958, s. 87–89.

⁹¹ H. Wielowiejski, *O różnicy między śmiercią cywilną z Kodeksu Napoleona, a pozbawieniem wszelkich praw z Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych z r. 1847, ze względem na pośredni system Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego z r. 1825*, „Przegląd Sądowy” 1868, t. I, s. 269.

deksu Kar Głównych i Poprawczych „cały majątek skazanego na roboty ciężkie lub na osiedlenie, z dniem wykonania ostatecznego wyroku, przechodzi na prawych jego następców, tak samo jak w przypadku naturalnej śmierci”. Jak z tego wynika, osoba od chwili uprawomocnienia się wyroku skazującego na karę pociągającą za sobą utratę praw majątkowych nie mogła skutecznie sporządzić testamentu, a więc dotknięta była bezwzględną niezdolnością do czynienia rozporządzeń na wypadek śmierci⁹².

Warto natomiast rozważyć kwestię skuteczności ważnie sporządzonego testamentu publicznego w wypadku późniejszego skazania na karę pociągającą utratę praw majątkowych. Cywilnoprawne skutki utraty praw majątkowych zostały unormowane w KCKP.

KCKP w art. 22 stanowił, że „wszelkie czynności cywilne, przed ogłoszeniem wyroku naocznego prawomocnego nastąpione, ważności swej nie tracą, prócz testamentów, któreby sporządzone zostały po chwili rozpoczęcia wykonania zbrodni”.

Wykładnia art. 22 KCKP stanowiła przedmiot sporu w piśmiennictwie przełomu XIX i XX w. Wysuwano poglądy, że w przypadku późniejszego skazania utraci moc testament spisany dopiero po dacie postawienia w stan oskarżenia, a nie po dacie przystąpienia do popełnienia przestępstwa⁹³. Wydaje się jednak, iż treść art. 22 KCKP w sposób jasny określa, że moc obowiązującą tracą testamety sporządzone po dacie rozpoczęcia wykonywania zbrodni i w tym zakresie nie ma podstaw do jakichkolwiek wątpliwości.

Zgodnie z treścią art. 22 KCKP testament sporządzony po chwili dokonania czynu przestępnego aż do chwili uprawomocnienia się wyroku skazującego był ważny i dopiero prawomocny wyrok skazujący pozbawia go cech ważności. Oznacza to, że testator nie zostawał co do zasady pozbawiony możliwości sporządzenia skutecznego testamentu, a tylko obciążało go ryzyko, iż w razie prawomocnego skazania jego rozporządzenie zostanie pozbawione cech ważności. Konsekwencją regulacji art. 22 KCKP mogła być sytuacja, gdy np. testator sporządził testament po dokonaniu przestępstwa i umarł po wydaniu, ale przed uprawomocnieniem się wyroku skazującego, wtedy w świetle treści art. 22 KCKP rozporządzenie takie należało uznać za ważne, gdyż nie miało miejsca uprawomocnienie się wyroku z powodu umorzenia postępowania w razie śmierci oskarżonego.

⁹² Mimo że kwestia utraty prawa do sporządzenia testamentu po wydaniu skazującego wyroku karnego powinna być omówiona w części dotyczącej bezwzględnej niezdolności do sporządzania testamentu, ze względu na przejrzystość wyводу całość powyższych zagadnień przedstawiono w części dotyczącej utraty ważności testamentu z uwagi na późniejsze skazanie.

⁹³ H. Cederbaum, *Jak napisać testament własnoręczny*, Warszawa 1900, s. 32.

Warto wskazać, iż konsekwencje utraty praw majątkowych w zakresie skuteczności testamentu publicznego odmiennie regulował Kodeks Napoleona. Art. 25 KN stanowił, iż „przez śmierć cywilną traci skazany własność całego majątku jaki posiadał, spadek po nim otwiera się dla jego następców, na których majątek jego przechodzi w takim samym sposobie, jak gdyby umarł naturalnie i bez testamentu”. Z treści art. 25 KN w związku z art. 42 KK wynika, iż ważnie sporządzony testament z chwilą uprawomocnienia się wyroku skazującego na śmierć cywilną tracił moc, a spadek przechodził na następców prawnych skazanego według zasad dziedziczenia ustawowego. Z brzmienia art. 25 KN należy zatem wnioskować, iż w razie prawomocnego skazania testatora na karę skutkującą śmiercią cywilną ważnie sporządzony testament nie wywoływał żadnych skutków prawnych niezależnie od czasu, w jakim rozporządzenie to zostało uczynione. Oznacza to, iż z chwilą prawomocnego skazania testament tracił moc, choćby został sporządzony na wiele lat przed popełnieniem przestępstwa.

Ocena zasadności wprowadzenia regulacji powodującej utratę mocy obowiązującej testamentu sporządzonego przez osobę skazaną następnie wyrokiem sądowym na karę skutkującą pozbawieniem wszelkich praw majątkowych jest trudna, a zajęcie jednoznacznego stanowiska wymagałoby dogłębnej analizy motywów, jakimi kierował się ustawodawca, wprowadzając instytucję śmierci cywilnej. Należy jednakże stwierdzić, iż o ile zrozumiałym przepisem jest art. 25 KN, sankcjonujący utratę mocy obowiązującej testamentu niezależnie od daty jego sporządzenia, a będący konsekwencją skazania sprawcy na karę pozbawienia wszelkich praw majątkowych, o tyle poważne wątpliwości budzi zmiana wprowadzona w art. 22 KCKP. Przepis ten zakłada, iż w razie skazania testatora na karę pociągającą za sobą pozbawienie wszelkich praw majątkowych traci moc jedynie testament sporządzony po chwili rozpoczęcia wykonywania zbrodni. Taka konstrukcja art. 22 KCKP powodowała, iż przepis ten był normą, której obejście nie stanowiło dla przestępcy większego problemu. Planując popełnienie czynu zagrożonego karą pozbawienia wszelkich praw majątkowych, przestępca mógł sporządzić testament przed popełnieniem zbrodni i taki akt pozostawał w mocy mimo późniejszego skazania, a więc w rzeczywistości zbrodniarz mógł swobodnie dysponować swoim majątkiem i nie ponosił kary, która w zamierzeniu ustawodawcy miała go pozbawić możliwości sporządzenia aktu ostatniej woli.

5.2. Testament samobójców

Kodeks Kar Głównych i Poprawczych w art. 944 przewidywał utratę mocy testamentu sporządzonego przez osobę, która następnie popełniła

samobójstwo⁹⁴. Przepis ten stanowił, iż „jeżeli kto, nie wskutek obłąkania, lub czasowej z powodu choroby niepoczytalności umysłu, lecz z zamiarem życie sobie odbierze, wówczas uważać się będzie, że nie miał prawa czynić rozporządzeń na wypadek śmierci i z tego powodu testament jego nie będzie wprowadzony w wykonanie i za nieważny i niebyły ma być uważany”. Oznacza to, iż testament osoby, która ze świadomością swojego działania odebrała sobie życie, nie wywoływał żadnych skutków prawnych i nie mógł być wykonany⁹⁵.

Problemowym zagadnieniem jest kwestia motywu, jakim kierował się ustawodawca, wprowadzając powyższą regulację. W tym względzie wysuwano różne koncepcje. H. Cederbaum twierdził, iż prawodawca uznał, że jeżeli ktoś nie chce uszanować woli Boga, który dał mu życie i je sobie odbiera, to nie jest godzien, by jego wolę szanować⁹⁶. Uzasadnienie regulacji prawnej, w której ustawodawca odwołuje się do wierzeń religijnych jest trudne do obrony. Bardziej racjonalnym argumentem byłaby teza o szkodliwości społecznej czynu i chęci odwiedzenia potencjalnych samobójców od takiego kroku.

Na gruncie art. 944 KKGiP powstał problem dokonania prawidłowej oceny poczytalności samobójcy. Nie ma wątpliwości, gdy samobójca był ubezwłasnowolniony, jednakże sprawa komplikuje się, gdy takie orzeczenie nie zostało wydane. W takiej sytuacji wydaje się, iż w braku szczegółowych wskazówek ustawowych oceny poczytalności samobójcy w każdym indywidualnym przypadku powinien dokonywać sąd rozpatrujący sprawę.

Od ogólnej zasady wyrażonej w art. 944 KKGiP ustawodawca przewidywał pewne odstępstwa. Mianowicie, zgodnie z treścią art. 946 KKGiP, testament samobójcy nie tracił mocy, gdy „kto powodowany uczuciami szlachetnego poświęcenia, naraził się na widoczne niebezpieczeństwo lub na pewną nawet śmierć dla zachowania tajemnicy stanu lub w innych podobnych zdarzeniach, niemniej, w których by niewiasta odebrała sobie życie lub usiłowała odebrać sobie życie dla ocalenia czci i wstydu przed grożącym jej gwałtem, żadnymi innymi środkami odwrócić się niedającym”. Przepis ten zachowywał moc obowiązującą testamentów osób, które utraciły życie wskutek świadomego narażenia się na niebezpieczeństwo, jeżeli powodem takiego kroku były wzniosłe cele, jak np. zachowanie tajemnicy państwowej. Na mocy powyższego artykułu rozporządzenie ostatniej woli nie traciło mocy także w sytuacji, gdy kobieta

⁹⁴ Zagadnienie to zostało szeroko omówione w: W. N., *Spór o ważność testamentu samobójcy*, „Przegląd Sądowy” 1869, t. III, s. 255–258.

⁹⁵ F. Podlewski, *op. cit.*, s. 111.

⁹⁶ H. Cederbaum, *op. cit.*, s. 34.

odebrała sobie życie lub podjęła próbę takiego czynu, by uniknąć grożącego jej gwałtu. Jednakże testament tylko wtedy wywoływał skutki prawne, gdy samobójstwo było jedyną możliwością uniknięcia gwałtu.

Ocena powyższej regulacji jest niezmiernie trudna. Dziś tak daleko idąca ingerencja w swobodę dysponowania swoim majątkiem może budzić poważne wątpliwości. Należy jednak pamiętać, iż przepisy te funkcjonowały w czasach, dla których współczesne problemy praw człowieka były nieznanne.

Także te kwestie nie znajdują odzwierciedlenia w analizowanych źródłach praktyki notarialnej.

6. Podsumowanie

W rozdziale omówiono szereg przewidzianych przez ustawodawcę przypadków, w których ważnie sporządzony testament ostatecznie nie przenosił własności majątku testatora na powołanych legatariuszy. Część z tych regulacji budzi poważne wątpliwości co do swej zasadności, jako wyraźne ograniczenie swobody dysponowania swoim majątkiem na wypadek śmierci, mimo iż ustawodawstwo XIX w. opierało się już na zasadzie pełnej wolności decydowania o losie posiadanych dóbr.

Co prawda, materiał źródłowy wykorzystany w pracy nie pozwala ocenić, jak wskazane przepisy funkcjonowały w praktyce. Akta notariuszy zgierskich nie zawierają takich informacji, co zresztą jest zrozumiałe. Tym bardziej, że zapisodawca mógł np. testament sporządzony w Zgierzu następnie odwołać w kancelarii notarialnej w Łodzi lub też sporządzić testament w innej formie, którym odwołał wcześniejszy testament publiczny. Ponadto, poza zakresem przedmiotowym pracy pozostają akta sądowe, które mogłyby pokazać, jak często w praktyce miało miejsce sądowe odwołanie testamentu.

Posiadany materiał źródłowy pozwala jednak na stwierdzenie, iż najczęściej testamentem odwoływano inny testament sporządzony w tej samej formie. Czynność ta była zawsze dokonywana w sposób wyraźny, tj. przez złożenie stosownego oświadczenia. Przedmiotem dyspozycji było odwołanie poprzedniego rozporządzenia w całości, przy czym w przeważającej mierze testator dokonywał nowego rozdysponowania swoim majątkiem, a powody odwołania aktu ostatniej woli tkwiły zazwyczaj w stosunkach rodzinnych lub zmianie stanu majątkowego testatora.

Zakończenie

Kodeks Napoleona jako pierwszy w nowożytnej Europie w art. 893 KN przyznawał obywatelowi pełne prawo zmiany ustawowego porządku dziedziczenia przez rozporządzenie swoim majątkiem na wypadek śmierci. W praktyce jednak w dużej mierze w testamentach powoływano w charakterze legatariuszy osoby, które otrzymałyby spadek z mocy ustawy, w szczególności, jeżeli spadkodawca posiadał dziedziców koniecznych. Można zatem postawić pytanie o przyczynę, dla której decydowano się na sporządzenie aktu ostatniej woli. Badane akty zawierają niewiele informacji dotyczących motywów kierujących osobami sporządzającymi testament publiczny. Jednakże posiadane dane wskazują, iż motywem przewodnim była chęć zapobieżenia sporom rodzinnym, a testament był niejednokrotnie jedynie aktem dokonania podziału majątku między spadkobierców ustawowych.

Dana przez ustawodawcę swoboda rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci nie miała charakteru bezwzględnego. Testator podlegał ograniczeniom w możliwości czynienia rozporządzeń testamentowych, jeżeli posiadał dziedziców koniecznych, tj. zstępnych, wstępnych i małżonka, o ile ślub został zawarty po wejściu w życie KCKP. Wielkość części podlegającej swobodnej dyspozycji testatora uzależniona była od liczby i kategorii wskazanych spadkobierców uprzywilejowanych.

Najobszerniejszej wiedzy dostarczył testament publiczny, będący dokumentem o charakterze urzędowym. Spisywał go jeden lub dwóch notariuszy, która to czynność musiała odbyć się odpowiednio w obecności czterech lub dwóch świadków. Stanowił on zapis słów dyktowanych przez testatora, co jednak nie oznaczało, iż rejent musiał użyć dokładnie tych samych wyrażeń, co spadkodawca. Ponadto, testament publiczny musiał spełnić szereg warunków formalnych, wynikających zarówno z przepisów Kodeksu Napoleona, jak i z ustawy notarialnej.

W praktyce testamenty publiczne nie zawsze odpowiadały wymogom przewidzianym przez prawo. W przeważającej mierze przypadków uchybienia te nie były istotne z punktu widzenia ważności aktu. Dotyczyły one zazwyczaj niezachowania przez notariuszy przewidzianych przez ustawę notarialną zasad dokonywania w akcie notarialnym dopisków, odsyłaczy, skreśleń, podawania dat i cyfr. Jednakże dziewięć

testamentów publicznych zawiera znacznie poważniejsze wady, które winny skutkować ich nieważnością, co stanowi niespełna 3% wszystkich analizowanych dokumentów.

Nieprawidłowości te wynikały przede wszystkim z naruszenia przepisów Kodeksu Napoleona, mających charakter bezwzględny. W trzech testamentach notariusz nie zawarł klauzuli o odczytaniu aktu testatorowi w obecności świadków. W dwóch aktach notarialnych nie zamieszczono wzmianki o przyczynie braku podpisu zapisodawcy na dokumencie. W kolejnych dwóch dokumentach brakuje podpisów wymaganej liczby świadków. Inne dwa testamenty publiczne nie spełniały stawianego przez ustawę notarialną bezwzględnego wymogu wskazania w treści dokumentu imion i nazwisk wszystkich stawających do aktu świadków.

Materiał źródłowy zawiera niewiele, bo jedynie 10 przypadków rozporządzenia majątkiem na wypadek śmierci przez testament własnoręczny (z czego w czterech przypadkach nie zachowała się sama treść rozporządzenia), co może wydawać się zastanawiające, biorąc pod uwagę, iż była to forma rozporządzenia ostatniej woli najmniej sformalizowana. Jednakże trzeba pamiętać, iż z jednej strony wiele testamentów własnoręcznych mogło nigdy nie ujrzeć światła dziennego, a z drugiej – sporządzenie takiego dokumentu wymagało, nie tak oczywistej na owe czasy, umiejętności pisania. Również analiza dostępnych testamentów własnoręcznych daje pewne podstawy do przypuszczenia, że zapisodawcy nie zawsze posiadali pełną świadomość w zakresie wymogów prawnych odnoszących się do testamentu własnoręcznego. Świadczą o tym wskazane dokumenty spisane przez osoby obce, czy też sporządzone w obecności świadków.

W badanych zbiorach archiwalnych zachowało się również niewiele, bo tylko dziewięć testamentów tajemnych, z czego tylko w siedmiu przypadkach mamy akt nadpisu, a pięć rozporządzeń pozostaje nadal zamkniętych. Ponadto źródła zawierają dwie adnotacje o złożeniu notariuszowi rozporządzenia woli w formie mistycznej, jednakże w tych przypadkach sam dokument się nie zachował. Podobnie jak w przypadku testamentu publicznego, testamenty tajemne zawierają pewne drobne naruszenia wymogów prawa, głównie stawianych przez ustawę notarialną, takie jak nieprawidłowości w nanoszeniu poprawek, skreśleń. Jednak występuje też jeden akt dotknięty znacznie poważniejszym błędem, który dawał podstawę do unieważnienia dokumentu. Mianowicie, w aktach kancelarii Józefa Stokowskiego znajduje się testament zawierający rozporządzenie ostatniej woli Anieli z Łukomskich Kwiatkowskiej, który to akt nie został przez testatorkę osobiście przedstawiony rejentowi, wskutek czego nie sporządzono aktu nadpisu. Nie wiemy jednak, w jakich okolicznościach akt ten dostał się do akt kancelarii notarialnej i czy ktoś próbował zeń zrobić użytek.

Kodeks Napoleona dawał prawo sporządzenia aktu ostatniej woli każdemu, z wyjątkiem chorych umysłowo oraz małoletnich, którzy nie ukończyli lat 16. Badane dokumenty nie dają podstaw do stwierdzenia, iż testamenty sporządzały osoby pozbawione zdolności do czynienia takich rozporządzeń, choć oczywiście nie można wykluczyć, iż takie sytuacje miały miejsce.

Ponadto, ustawodawca przewidywał pewne ograniczenia w swobodzie dokonywania rozporządzeń na rzecz określonych osób. I tak, nie wolno było czynić zapisów na rzecz opiekunów, pewnym ograniczeniom podlegała także swoboda dokonywania rozporządzeń na rzecz małżonków, lekarzy czy duchownych.

Testamenty sporządzali częściej mężczyźni niż kobiety. W 230 przypadkach autorem testamentu był mężczyzna, co stanowi 68% ogółu sporządzonych aktów. Z 255 dokumentów wynika, iż zostały one sporządzone przez osoby pozostające w związku małżeńskim, co stanowi 75% wszystkich aktów. Zaznaczmy, iż częściej spisywali akt ostatniej woli żonaci mężczyźni (81%) niż zamężne kobiety (65%). Wśród kobiet natomiast spory odsetek, bo aż 33%, stanowiły wdowy, gdy tymczasem wskaźnik ten u mężczyzn wynosi jedynie 5,5%. Ponadto należy wspomnieć, iż testamenty publiczne często sporządzały osoby nieposiadające zstępnych. Taka sytuacja miała miejsce w 118 aktach notarialnych, co stanowi 34,7% ogółu dokumentów. Brak potomstwa był zatem istotnym motywem skłaniającym do decyzji o sporządzeniu testamentu.

Zgodnie z art. 902 KN zapisobiorcą mógł być każdy – z wyjątkiem osób, które prawo uważało za niezdolne – a więc zarówno osoby fizyczne, bez względu na płeć, wiek, zawód, jak i osoby prawne. Od tej generalnej reguły ustawodawca przewidywał jedynie wyjątki. Te przesłanki negatywne albo pozbawiały możliwości otrzymania zapisu testamentowego od jakiegokolwiek testatora (niezdolność bezwzględna), albo też dotyczyły tylko określonych zapisodawców (niezdolność względna).

Wskazmy, iż zgodnie z art. 906 KN zdolność zapisobiorcy do otrzymywania majątku w drodze testamentu, a więc brak istnienia przesłanek negatywnych, musiał istnieć w chwili śmierci testatora. Oznaczało to, iż dopuszczalne było dokonanie rozporządzenia na rzecz osoby, która nie posiadała zdolności w dniu dokonania dyspozycji, o ile przesłanka negatywna ustała do chwili otwarcia spadku.

Niezdolnością bezwzględną dotknięte były osoby fizyczne niepoczęte w chwili śmierci zapisodawcy, choć od tej zasady ustawodawca przewidywał dwa wyjątki. Mianowicie, zgodnie z art. 1048 KN spadkodawca miał prawo dokonać rozporządzenia majątkowego na rzecz swoich wnuków, które mogły zostać poczęte dopiero po jego śmierci. Zapis taki musiał się jednak wiązać z uprzednim rozporządzeniem na rzecz dzieci

sporządzającego testament, które miały obowiązek zachować otrzymany majątek dla ewentualnych wnuków. W takim przypadku wnuk otrzymywał majątek w chwili śmierci swego rodzica, wcześniej obdarowanego. Natomiast art. 1049 KN dawał testatorowi możliwość na wypadek swej bezdziejnej śmierci powołania do spadku dzieci swego rodzeństwa, które mogły zostać poczęte dopiero po dniu otwarcia spadku, jeżeli w pierwszej kolejności uczynił zapis testamentowy na rzecz swoich braci lub sióstr, którzy następnie przekazywali otrzymany majątek swym dzieciom.

Podobnie pozbawione prawa otrzymania przysporzenia majątkowego w drodze testamentu były osoby prawne nieistniejące w chwili zgonu testatora, jak również te, które mimo istnienia, nie uzyskały zezwolenia władzy na dziedziczenie w drodze testamentu. Ponadto, aby zapis testamentowy był skuteczny, zapisobiorca musiał być właściwie określony, tzn. tak, aby możliwa była jego identyfikacja.

Niezdolność względna dotyczyła braku możliwości dziedziczenia w drodze testamentów przez osoby leczące testatora bezpośrednio przed śmiercią oraz duchownych udzielających ostatniej posługi. Pewnymi szczególnymi ograniczeniami w możliwości otrzymywania przysporzeń na podstawie aktu ostatniej woli objęte były także dzieci pozaślubne.

Zasadniczo testatorzy przestrzegali ograniczeń ustawowych. Ewentualne uchybienia zdarzały się rzadko i dotyczyły przede wszystkim nieprawidłowego wskazania zapisobiorcy, co w praktyce uniemożliwiało wykonanie rozporządzenia ostatniej woli.

W charakterze zapisobiorców prawie zawsze powoływano osoby fizyczne. Najczęściej był to małżonek lub dzieci. Rozporządzenia testamentowe na rzecz małżonka odnajdujemy aż w 221 testamentach, natomiast dzieci powołano do spadku tylko w 159 aktach, co nie oznacza, iż dzieci były pomijane. Jedynie z 14 dokumentów wynika, iż testator posiadał dzieci, a nie powołał ich w rozporządzeniu ostatniej woli.

Zapisów na rzecz innych krewnych dokonywano znacznie rzadziej. W materiale źródłowym odnajdujemy 31 dokumentów, w których do spadku powołano rodzeństwo, 24 dokumenty zawierają zapisy na rzecz dzieci rodzeństwa, a w 19 aktach uczyniono rozporządzenia na rzecz wnucząt. Natomiast przysporzenia majątkowe na rzecz wstępnych lub dalszych krewnych występują jedynie sporadycznie.

W źródłach występuje ponadto 57 testamentów zawierających zapisy majątkowe na rzecz osób spoza rodziny. Dokumenty te często nie zawierają informacji na temat relacji testatorów z tymi zapisobiorcami. Z aktów, które takie dane zawierają, wynika, iż dyspozycje te najczęściej dotyczyły służących lub ich dzieci, osób pozostających na wychowaniu u zapisodawców, pasierbów, czy też osób ubogich.

Zapisy testamentowe na rzecz podmiotów niebędących osobami fizycznymi stanowiły rzadkość. Jedynie w 13 testamentach publicznych dokonano takich rozporządzeń. Prawie zawsze dotyczyły one przysporzeń na rzecz instytucji kościelnych, co zapewne było związane z chęcią odkupienia swoich win lub też zapewnienia sobie lepszego życia wiecznego.

Art. 895 KN określał testament jako „akt, przez który testator rozporządza całością lub częścią majątku swojego na czas, w którym już żyć nie będzie”. Jednakże definicja kodeksowa nie odpowiadała w pełni rzeczywistości. W praktyce testament był aktem, w którym dokonywano nie tylko zapisów majątkowych na wypadek śmierci, lecz także szeregu innych rozporządzeń o charakterze niemajątkowym.

Z kwerendy źródłowej wynika, iż na ogólną liczbę 338 testamentów publicznych w 322 aktach dokonano zapisów majątkowych, a ponadto 116 dokumentów zawiera rozporządzenia niemajątkowe.

Przedmiotem rozporządzenia testamentowego mogły być wszelkie dobra majątkowe, a więc nieruchomości i rzeczy ruchome, rzeczy określone i nieokreślone, rzeczy zmysłowe i umysłowe, jak np. prawa autorskie, wierzytelności, a nawet majątek przyszły.

Zapisy testamentowe mające za przedmiot ruchomości znajdują się ogółem w 233 dokumentach. Spośród rzeczy ruchomych przedmiotem zapisu najczęściej były ruchomości z natury, w tym przede wszystkim sumy pieniężne (w 140 aktach). Ponadto rozporządzano ruchomościami domowymi, np. meblami, pościelą, garderobą, sprzętami domowymi (w 69 aktach), zwierzętami gospodarskimi (w 22 aktach). Natomiast znacznie rzadziej dysponowano kosztownościami, np. srebrami, biżuterią (w 8 aktach) czy maszynami rzemieślniczymi (w 11 aktach).

Ruchomościami z rozporządzenia prawem dysponowano sporadycznie. Dotyczyły one zapisów wierzytelności (w 20 aktach), jak również wierzytelności hipotecznych (w 3 testamentach publicznych). Oprócz tego w materiale źródłowym występują legaty w postaci prawa pobierania dochodów z nieruchomości (w 7 testamentach publicznych) oraz z rzeczy ruchomych (w 1 akcie notarialnym).

Rozporządzenia majątkowe mające za przedmiot nieruchomości występują w 186 aktach ostatniej woli. W praktyce najczęściej rozporządzano nieruchomościami z natury. Dyspozycje takie znajdują się we wszystkich wskazanych wyżej aktach notarialnych. Wśród tej kategorii najczęściej przedmiotem rozporządzenia były nieruchomości mieszkalne, znajdujące się w miastach (w 95 aktach), stosunkowo często dysponowano gospodarstwami rolnymi (w 66 aktach). Natomiast rzadko dokonywano zapisów niezabudowanych gruntów (w 20 aktach), młynów (w 5 aktach), wiatraków (w 4 aktach), fabryk (w 3 aktach), domówjazdnych (w 1 akcie).

Jedynie w testamentach publicznych odnajdujemy dyspozycje nieruchomościami z przeznaczenia, choć zapisy takie nie występowały często. W aktach notariuszy zgierskich odnajdujemy 41 dokumentów, których przedmiotem rozporządzenia były nieruchomości z przeznaczenia. Prawie wszystkie wskazane przypadki dotyczą sytuacji rozporządzenia przez testatora gospodarstwem rolnym wraz z zwierzętami koniecznymi do uprawy roli lub narzędziami rolniczymi, a tylko w jednym akcie dodatkowo przedmiotem dyspozycji było zboże.

Przedmiotem rozporządzenia majątkowego mogły być także tzw. nieruchomości z przedmiotu, do którego się odnoszą. Spośród tej kategorii nieruchomości odnotowujemy tylko zapisy prawa użytkowania nieruchomości, w 39 testamentach publicznych występują zapisy prawa dożywotniego użytkowania nieruchomości i trzy akty notarialne, w których zapisobiorca otrzymał prawo terminowego użytkowania nieruchomości.

Każde rozporządzenie majątkowe na wypadek śmierci mogło zostać dokonane w jednej z trzech form przewidzianych przez Kodeks Napoleona, tj. zapisu ogólnego, zapisu pod tytułem ogólnym i zapisu szczególnego. Ustawodawca nie przewidywał w tym zakresie żadnych ograniczeń z uwagi na przedmiot rozporządzenia. Również praktyka nie wykształciła w tym względzie żadnego zwyczaju. Z akt notarialnych wynika, iż wszelkie nieruchomości oraz ruchomości były przekazywane zapisobiorcom w formie wszystkich trzech przewidzianych przez prawo zapisów.

W źródłach znajduje się 125 zapisów ogólnych. Mimo że zapisodawca mógł uczynić zapis ogólny na rzecz kilku osób, w przeważającej mierze przypadków zapisy ogólne były dokonywane na rzecz jednego legatariusza. Jedynie w 11 testamentach publicznych powołano więcej niż jednego zapisobiorcę ogólnego. Z treści analizowanych dokumentów wynika, iż w charakterze zapisobiorców ogólnych powoływano głównie dziedziców koniecznych, tj. małżonków (68) lub zstępnych (24). Znacznie rzadziej występowały osoby obce (24) lub dalsi krewni (9).

Mimo iż ze swej istoty zapis ogólny stanowił powołanie do całości spadku, pozycja prawna zapisobiorcy ogólnego nie była komfortowa. W praktyce mógł on ze spadku nie uzyskać nic, był bowiem zobowiązany do wykonania innych zapisów testamentowych i odpowiadał co do zasady za całość długów spadkowych.

Akta notariuszy zgierskich zawierają 111 przypadków rozporządzenia majątkiem w formie zapisu pod tytułem ogólnym. Najchętniej testatorzy dokonywali dyspozycji określoną częścią majątku (62), stosunkowo często pojawiają się także dyspozycje mające za przedmiot wszystkie ruchomości (30). Natomiast rzadko występują legaty części ruchomości (11), wszystkich nieruchomości (6), części nieruchomości (2).

Najchętniej w charakterze legatariuszy pod tytułem ogólnym powoływano spadkobierców koniecznych (85), z czego w 54 przypadkach zapis został dokonany na rzecz zstępnych, a w 38 – współmałżonka. Jedynie w 13 testamentach publicznych zapisy pod tytułem ogólnym zostały uczynione na rzecz innych spadkobierców ustawowych niż spadkobiercy konieczni, a w 11 przypadkach w charakterze zapisobiorców pod tytułem ogólnym powoływano osoby niespokrewnione.

Legatariusz pod tytułem ogólnym znajdował się w nieco lepszej sytuacji aniżeli zapisobiorca ogólny. Spoczywał na nim obowiązek wykonania zapisów testamentowych jedynie w razie braku legatariusza ogólnego i tylko w zakresie otrzymanego udziału. Również jego odpowiedzialność za długi spadkowe ograniczała się do wartości otrzymanego zapisu.

Najpopularniejszą formą czynienia rozporządzeń majątkowych na wypadek śmierci były dyspozycje testamentowe w formie zapisu szczególnego, pod postacią którego przekazywano cały posiadany majątek, jego część lub też poszczególne dobra.

W testamentach publicznych występuje aż 748 zapisów szczególnych. Największą liczbę stanowiły zapisy własności ruchomości, gdyż aż 555, z czego w 480 przypadkach przedmiotem rozporządzenia były pieniądze. Kolejną znaczącą grupę dyspozycji testamentowych w formie zapisu szczególnego stanowiły zapisy własności nieruchomości (138). Oprócz zapisów szczególnych, w których przedmiotem dyspozycji majątkowej na wypadek śmierci było przekazanie własności majątku, materiał źródłowy zawiera rozporządzenia testamentowe dające zapisobiorcy jedynie prawo użytkowania całego majątku (21), jego części (9) lub też poszczególnych rzeczy (21).

Podobnie jak w poprzednich przypadkach, najwięcej legatów szczególnych zostało dokonanych na rzecz spadkobierców koniecznych (478), z czego 355 na rzecz zstępnych, 2 na rzecz wstępnych, 121 na rzecz małżonka. Oprócz zapisów szczególnych na rzecz spadkobierców koniecznych, w aktach znajduje się ponadto 140 rozporządzeń pod tytułem szczególnym dokonanych na rzecz innych spadkobierców ustawowych, a w 130 przypadkach powołano osoby obce.

Zapisobiorca szczególny znajdował się w najkorzystniejszej pozycji prawnej, o ile testator nie postanowił inaczej, gdyż ustawa nie nakładała na niego obowiązku wykonania jakichkolwiek zapisów testamentowych; nie ponosił on także odpowiedzialności za pasywa spadkowe.

Testament miał duże znaczenie również w sferze stosunków społecznych. W dokumentach znajduje się szereg postanowień o charakterze niemajątkowym. Dotyczyły one w głównej mierze spraw związanych z opieką nad dziećmi. Oznacza to, iż testament był nie tylko aktem, przez który regulowano sprawy majątkowe, lecz także dokumentem mającym na celu zabezpieczenie przyszłości dzieci.

Ustawodawca w celu zapewnienia prawidłowego wykonania ostatniej woli przewidział możliwość powołania w testamencie egzekutora. Instytucja ta jednak nie była często wykorzystywana. Jedynie w nieco ponad 11% przypadków został powołany wykonawca testamentowy. Przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać w braku świadomości dotyczącej możliwości powołania egzekutora, jak również w fakcie, iż przeważnie w charakterze zapisobiorców powoływano najbliższą rodzinę, zazwyczaj dziedziców koniecznych, czyli osoby, do których zapisodawca miał najczęściej zaufanie, że sumiennie wykonają jego ostatnią wolę. Paradoksalnie – zastanawiając się nad przyczynami, dla których powoływano osoby obowiązane do wykonania ostatniej woli, można powiedzieć, iż motywem tym były najprawdopodobniej również stosunki rodzinne. Najczęściej mógł być to brak zaufania zapisodawcy do dalszych krewnych, że jego wola zostanie prawidłowo wykonana.

Ostatnią kwestią, którą zapisodawcy regulowali w sporządzanych przez siebie aktach ostatniej woli, było odwołanie wcześniej sporządzonych testamentów. W materiale źródłowym odnajdujemy 34 takie przypadki. Zazwyczaj odwoływano tylko jeden wcześniejszy testament, jedynie w pięciu aktach czynność ta dotyczyła więcej niż jednego rozporządzenia. Przedmiotem dyspozycji w przeważającej mierze było odwołanie poprzedniego rozporządzenia w całości, przy czym zazwyczaj testator dokonywał nowego rozdysponowania swoim majątkiem, a powody tej czynności prawnej tkwiły w stosunkach rodzinnych lub zmianie stanu majątkowego testatora.

Kończąc rozważania nad instytucją testamentu w Kodeksie Napoleona, wskażmy na pewne ograniczenia wynikające z materiału źródłowego, które nie pozwoliły na pełne omówienie praktycznego aspektu wszystkich poruszonych w niniejszej rozprawie zagadnień.

Przede wszystkim baza źródłowa nie pozwoliła na precyzyjną ocenę przestrzegania przez testatorów ustawowych obwarowań w zakresie swobody dokonywania rozporządzeń majątkowych na wypadek śmierci. Analizowane dokumenty nie zawierają niezbędnych informacji. Aby taka analiza była możliwa, w testamentach musiałyby znajdować się dokładne dane dotyczące kręgu spadkobierców koniecznych, stanu majątkowego testatora i szczegółowej jego wyceny, jak również wcześniejszych rozliczeń spadkodawcy z osobami, dla których prawo zastrzegало część majątku. Z pewnością jednak można stwierdzić, iż zapisodawcy, sporządzając testament, kierowali się przede wszystkim zasadami słuszności, co nie zawsze odpowiadało literze prawa.

Materiał źródłowy nie pozwala również na jednoznaczną ocenę przestrzegania przy sporządzaniu testamentu wszystkich wymogów formalnych, niezbędnych do jego ważności. Chodzi tu przede wszystkim o brak

informacji na temat stosunków osobistych łączących osoby przybrane w charakterze świadków testamentu publicznego i aktu nadpisu przy testamencie tajnym z powołanymi zapisobiorcami i notariuszem, co byłoby istotne z punktu widzenia wymogów określonych w art. 975 KN (zakaz pełnienia funkcji świadka przez zapisobiorców, ich krewnych, powinowatych do czwartego stopnia, a także pomocników notariusza przyjmującego akt). Akty notarialne, oprócz imion i nazwisk świadków, czasami wykonywanych zawodów, nie zawierały innych danych o tych osobach. Udało się jedynie ustalić, iż w roli świadków nie występowali zapisobiorcy. Podobnie, testamenty nie dają odpowiedzi na pytanie, czy notariusze przestrzegali art. 8 ON, tj. zakazu przyjmowania aktów notarialnych od krewnych i powinowatych lub zawierających przysporzenia na rzecz tych osób. W dokumentach nie ma jakichkolwiek klauzul dotyczących kwestii pokrewieństwa notariusza z testatorem lub zapisobiorcami.

Akty nie odpowiadają również wyczerpująco na pytanie, jakimi dobrami dysponowano w drodze zapisów testamentowych. Odnotujmy, iż 67 testamentów nie zawiera żadnych informacji na temat posiadanego majątku, w 11 aktach notarialnych znajduje się jedynie wzmianka, iż majątek składa się z ruchomości i nieruchomości, a w 45 dokumentach – niezależnie od ewentualnego wskazania nieruchomości – co do ruchomości zapisodawcy zawarli jedynie informację, że takowe posiadają.

Ponadto, dalsze badania, w szczególności akt sądowych, w zakresie postępowań spadkowych byłyby niezbędne dla pełnego zobrazowania praktycznego aspektu problematyki dokonywania zapisów na rzecz zapisobiorców niewłaściwie określonych, osób podstawionych, czy też zagadnień związanych z upadkiem mocy prawnej testamentu.

Bibliografia

I. Źródła

1. Archiwum Państwowe w Łodzi

Zespół 438, akta notariusza Józefa Stokowskiego w Zgierzu (1821–1847).

Zespół 439, akta notariusza Franciszka Boguńskiego w Zgierzu (1827–1846).

Zespół 440, akta notariusza Kajetana Janickiego w Zgierzu (1829–1839).

Zespół 441, akta notariusza Romana Jarońskiego w Zgierzu (1847–1856).

Zespół 442, akta notariusza Kajetana Szczawińskiego w Zgierzu (1847–1861).

Zespół 443, akta notariusza Marcelego Jaworskiego w Zgierzu (1855–1872).

Zespół 444, akta notariusza Jana Cichockiego w Zgierzu (1857–1861).

Zespół 445, akta notariusza Wojciecha Hałaczkiewicza w Zgierzu (1862–1876).

Zespół 446, akta notariusza Pawła Gąsowskiego w Zgierzu (1868–1869).

2. Wydawnictwa źródłowe, zbiory dokumentów, materiały drukowane

Dbalowski W., Przeworski J., *Kodeks Cywilny zawierający obowiązującą w okręgach Sądów Apelacyjnych w Krakowie i Lwowie oraz Sądu Pokoju w Cieszynie ustawę cywilną, ustawy i rozporządzenia dodatkowe, z uwzględnieniem ustawodawstwa polskiego oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Warszawa 1927.

Diariusz senatu sejmu Królestwa Polskiego 1825, t. II, Warszawa 1828.

Ginsberg L., *Prawo hipoteczne z 1818 r. art. 1–163. Prawo o przywilejach i hipotekach (z 1825 r.). Prawo o małżeństwie (z 1836 r. art. 1–249). Kodeks cywilny Królestwa Polskiego (Prawo osobowe z 1825 r. art. 1–521). Prawo spadkowe obowiązujące w byłym Królestwie Kongresowym. Kodeks Napoleona, Księga Trzecia, art. 741–1100*, Londyn 1943.

Hube K., *Prawo cywilne obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego. Z uzupełnieniami pod koniec roku 1876*, z. I: *Ustawy przechodnie do Kodeksu Napoleona. Kodeks cywilny Królestwa Polskiego z r. 1825. Prawo o małżeństwie z r. 1836*, Warszawa 1877.

J. F., *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*. Wydanie obejmuje: *Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego. Prawo o małżeństwie 1836. Kodeks Cywilny Napoleona (Księga II i III). Ustawy hipoteczne oraz Kodeks Handlowy*, Warszawa 1916.

Kapuściński P., *Jurysprudenccja Senatu z lat dwudziestu sześciu (1842–1867)*, Warszawa 1869.

Karpiński J., *Pytania prawne rozstrzygnięte przez Departament Cywilny Izby Sądowej Warszawskiej od 1883 r. do 1885 r. oraz Departament Cywilny Kasacyjny Rządzącego Senatu w sprawach Teżże Izby Sądowej i w niektórych sprawach Zjazdów Sędziów Pokoju Okręgu Sądowego Warszawskiego w latach od 1 (13) lipca 1876 r. do 1 (13) stycznia 1883 r. włącznie rozstrzygnięte*, Warszawa 1884.

- Litauer J. J., *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa Polskiego*, Warszawa 1923.
- Litauer J. J., *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego, ustaw uzupełniających i związkowych oraz orzecznictwa kasacyjnego*, Warszawa 1929.
- Litauer J. J., Przedpełski W., *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa Polskiego*, Warszawa 1930.
- Łączyński Z., *Prawo cywilne obowiązujące w województwach centralnych. Kodeks cywilny Królestwa Polskiego. Prawo o małżeństwie. Kodeks cywilny Napoleona. Kodeks zobowiązań. Ustawy hipoteczne. Ustawy związkowe*, Warszawa 1937.
- Muszalski E., *Kodeksy Cywilne obowiązujące na Ziemiach Centralnych Polski włącznie z Kodeksem Zobowiązań wraz z ustawami, rozporządzeniami i dekretami Prezydenta Rzeczypospolitej, uzupełniającymi i związkowymi, obowiązującymi na ziemiach centralnych i na całym obszarze Państwa, tezami z orzeczeń pod odnośniami artykułami rozporządzeniami ministerialnymi i wskazaniem artykułów związkowych*, Warszawa 1936.
- Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa Polskiego z dodaniem ustaw uzupełniających i związkowych oraz orzecznictwa sądów kasacyjnych*, Warszawa 1923.
- Prawo cywilne obowiązujące na obszarze Kongresowego Królestwa Polskiego z dodaniem ustaw uzupełniających i orzecznictwa sądów kasacyjnych*, cz. I: *Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego. Prawo o małżeństwie*, Warszawa 1919.
- Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskiem*, Warszawa 1914.
- Prawo Kodeksu Karzącego dla Królestwa Polskiego, „*Dziennik Praw Królestwa Polskiego*” 1818, nr 20, t. V.
- Prawo o małżeństwie, „*Dziennik Praw Królestwa Polskiego*” 1836, nr 64, t. XVIII.
- Prawo o ustaleniu własności dóbr nieruchomości, o przywilejach i hipotekach w miejsce tytułu XVIII księgi III Kodeksu cywilnego, „*Dziennik Praw Królestwa Polskiego*” 1818, nr 21, t. V.
- Prawo przechodnie do Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego, „*Dziennik Praw Królestwa Polskiego*” 1825, nr 41, t. X.
- Skurzalski D., *Jurysprudenca Cywilna w streszczeniu 1842–1895*, Warszawa 1995.
- Skurzalski D., *Objaśnienia do prawa cywilnego obowiązującego w Królestwie Polskiem, zebrane z Jurysprudencji Sądowej za 1842–1880*, Warszawa 1881.
- Słomiński A., *Prawo cywilne (obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym) w jurysprudencji Senatu (1842–1914)*, cz. I: *Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego*, Warszawa 1923; cz. III: *Księga trzecia Kodeksu cywilnego Napoleona: spadki, działy, darowizny, testamenty, umowy (sprzedaż, najem, spółka, etc.)*, Łódź b.d.w.
- Szaniawski F. K., *Kodeks Napoleona z przypisami. Ksiąg trzy w jednym tomie*, Warszawa 1810.
- Zawadzki S., *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*, t. I–II, Warszawa 1860–1861.

II. Opracowania

- Bandurka M. (red.), *Archiwum Państwowe w Łodzi. Przewodnik po zasobie archiwalnym*, Warszawa 1998.
- Bardach J., Senkowska-Gluck M. (red.), *Historia państwa i prawa Polski*, t. III: *Od rozbiórów do uwłaszczenia*, Warszawa 1981.

- Barwiński E. J., *O spadkach, ich dziedziczeniu i podziale*, Warszawa 1936.
- Barwiński E. J., *O testamentach, darowiznach i umowach spadkowych*, Warszawa 1936.
- Barwiński E. J., *Prawo spadkowe obowiązujące w b. Królestwie Polskim w zarysie*, Warszawa 1938.
- Bieda J., Wiśniewska D., *Respektowanie ustawy notarialnej w aktach sporządzonych w XIX wieku przez notariuszy w Zgierzu i Łodzi (na przykładzie wybranych kancelarii)*, [w:] S. Piątkowski, K. Skupieński (red.), *Notariat na ziemiach polskich w XIX–XX wieku. Ustawodawstwo, edukacja, piśmiennictwo*, Radom 2006.
- Bobiński L., *O testamentach i o pisaniu testamentów*, b.m. i d.w.
- Borkowska-Bagińska E., *Historia prawa sądowego*, Warszawa 2006.
- Brym I., *Prawo cywilne*, Warszawa 1932.
- Cederbaum H., *Jak napisać testament własnoręczny*, Warszawa 1900.
- David R., *Prawo francuskie. Podstawowe dane*, Warszawa 1965.
- Dąbkowski P., *Charakterystyka prawa prywatnego polskiego*, Lublin 1923.
- Delsol J. J., *Zasady Kodeksu Napoleona w związku z nauką i jurysprudencją*, t. III, Warszawa 1874.
- Demolombe C., *O spadkach. Przetoczył i uzupełnił przepisami Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego z 1825 r. oraz jurysprudencją b. IX Departamentu Rządzącego Senatu, Warszawskiej Izby Sądowej i Kasacyjnego Departamentu Senatu Władysław Nowakowski*, t. II, Warszawa 1900.
- Drzewiecki H., *Studia i materiały do dziejów notariatu w Polsce. Część I ogólna*, Warszawa 1928.
- Dutkiewicz F., *Prawo hipoteczne w Królestwie Polskim*, Warszawa 1850.
- Enert A., *Ważniejsze pytania egzaminacyjne i odpowiedzi z prawa cywilnego obowiązującego na terenie b. Królestwa Kongresowego*, cz. 1: *Prawo osobowe, rodzinne i rzeczowe*, Warszawa 1930.
- Filipski K., *O prawach spadkowych małżonka podług Kodeksu Cywilnego Polskiego z poglądem historyczno-dogmatycznym*, „Przegląd Sądowy” 1873.
- Flamm F., *Interpretacja Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego*, t. I: *Wstęp*, Warszawa 1888.
- Flamm F., *O prawach spadkowych dziecka naturalnego niemniej o zbiegu praw małżonka ze spadkobiercami, tudzież z krewnymi naturalnymi współmałżonka*, Warszawa 1865.
- Glikson J., *Zarys najgłówniejszych zasad prawa spadkowego obowiązującego w b. Królestwie Kongresowym. Zwięzły podręcznik do użytku Sądów Pokoju przy rozstrzyganiu spraw działowych drobnej własności ziemskiej i mieszczańsko-rolnej*, b.m.w. 1926.
- Grynwaser H., *Kodeks Napoleona w Polsce*, t. II: *Królestwo Kongresowe*, Warszawa 1918.
- Grzybowski S., *Dzieje prawa*, Warszawa 1981.
- Gulczyński A., *Nazwisko dziecka. Ewolucje ukazywania relacji rodzinnoprawnych*, Poznań 2010.
- Gumiński J., *Kurs prawa cywilnego i handlowego*, Warszawa 1922.
- Gutkowski M., *Podręcznik notarialny i hipoteczny*, wyd. 3, Warszawa 1922.
- Holewiński W., *O stosunkach majątkowych między małżonkami w razie niezawarcia umowy przedślubnej podług Kodeksu Cywilnego Polskiego*, Petersburg 1861.
- Ihnatowicz I., Biernat A., *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa 2003.
- Jasiński J., *Trzy kwestie z praktyki notarialnej*, „Przegląd Sądowy” 1869, t. V, z. 1.
- Jaworski W. L., *Prawo cywilne na ziemiach polskich*, t. I: *Źródła. Prawo małżeńskie osobowe i majątkowe*, Warszawa 1919.

- Jeziorański F., *Kurs Kodeksu cywilnego*, Warszawa 1868.
- Jeziorański F., *Podręcznik dla sądów pokoju Królestwa Polskiego, zawierający wszystkie te postanowienia, które winny się kierować sądy pokoju i istniejące przy Sędziach Pokoju Wydziały Hipoteczne, a które nie zostały pomieszczone w Podręczniku dla sądów gminnych Królestwa Polskiego*, Warszawa 1878.
- Konic H., *Otwarcie i objęcie spadku. Wykład porównawczy na tle prawodawstw obowiązujących w Polsce w zestawieniu z kodeksem szwajcarskim*, Warszawa 1923.
- Konic H., *Prawo małżeńskie obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym*, Warszawa 1924.
- Konic H., *Prawo rzeczowe*, Warszawa 1927.
- Konic H., *Prawo spadkowe wobec nowoczesnych prądów w prawie cywilnym*, Warszawa 1925.
- Korobowicz A., *Organizacja sądownictwa*, [w:] J. Bardach, M. Senkowska-Gluck (red.), *Historia państwa i prawa Polski*, t. III: *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, Warszawa 1981.
- Korobowicz A., Witkowski W., *Historia ustroju i prawa polskiego (1772–1818)*, Warszawa 2009.
- Kowalski K., *Stosunki rodzinne i zwyczaje spadkowe włościan w latach 1775–1870 w świetle tabuli prowincjonalnej cyrkulów lwowskiego i samborskiego*, Warszawa 1932.
- Kramsztyk F., *Wykład popularny prawa cywilnego i handlowego obowiązującego w Królestwie Polskim*, Warszawa 1917.
- Kulpa S., *Testament. Praktyczne uwagi nad prawem spadkowym, pouczenia i wzory testamentów opracowane według ustaw obowiązujących w Małopolsce na ziemiach byłego zaboru pruskiego i w byłej Kongresówce*, Kraków b.d.w.
- Kuratowski R., *Prawo spadkowe obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym. Skrypt I*, Londyn 1944.
- Kurman M., *Notariat i hipoteka. Pisanie aktu. Ograniczenia co do osób. Akty zabronione. Prawo familijne. Prawo o zobowiązaniach. Ustawa notarialna. Ustawodawstwo z okresu wojny. Najnowsze przepisy. Opłaty stemplowe oraz na rzecz miast i gmin. Pytania do aktów. Schematy aktów*, Warszawa 1920.
- Kurman M., *Notariat, hipoteka, akty. Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego, Kodeks Napoleona, Kodeks Handlowy, ustawy hipoteczne, ustawa notarialna. Ustawodawstwo polskie z lat 1917–1930. Orzecznictwo kasacyjne. Akty notarialne i hipoteczne. Wzory aktów*, Warszawa 1930.
- Kurman M., *Prawo spadkowe. Prawo hipoteczne. Ustawodawstwo z okresu wojny. Pytania do aktów. Schematy aktów*, Warszawa 1918.
- Lesiński B., Rozwadowski W., *Historia prawa*, Poznań 1978.
- Litauer J. J., *Wspólność ogólna między małżonkami na przypadek śmierci a spadkobranie małżonka*, Warszawa 1925.
- Longchamps de Berier R., *Ograniczenia kobiet w prawie cywilnym obowiązującym na ziemiach polskich*, b.m.w. 1920.
- Louis J., *Prawo spadkowe według zasad i przepisów prawa rzymskiego, prawa dawnego polskiego, jak również praw nowożytnych: austriackiego, francuskiego, Królestwa Polskiego, pruskiego i rosyjskiego historycznie-porównawczo rozwinięte i wykładem o opłatach spadkowych uzupełnione*, Kraków 1865.
- Lubicz-Czerwiński I., *Przewodnik testatora, czyli ważne uwagi z dwóch części złożone: jak? i o czym? testamenta pisać się powinny*, Lwów 1810.
- Majer W., *Kilka uwag w przedmiocie części rozrządzałnej i zachowku*, Kraków 1845.
- Malec D., *Dzieje notariatu polskiego*, Kraków 2007.

- Malec D., *Notariat Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2002.
- Marx E., *O substytucjach, ich znaczeniu dziejowym, rozwoju i uznaniu w prawie obowiązującym*, Warszawa 1869.
- Nagórski Z., *Odpowiedzialność dziedzica za długie spadkowe*, Warszawa 1936.
- Neyman A., *O darowiznach. Normy prawa cywilnego (Kod. Napoleona i Kod. Cywilny Król. Polskiego). Normy i przepisy podatkowe. Wzory aktów*, Warszawa 1932.
- Nieznane materiały profesorów J. W. Bandkiego i Engelkego o stosunkach majątkowych między małżonkami z przedmową J. J. Litauera, Warszawa 1917.
- Nowakowski W., *O prawach małżonka przy życiu pozostałego do majątku współmałżonka zmarłego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1890, nr 1–6.
- Okolski A., *Zasady prawa cywilnego obowiązujące w Królestwie Polskim*, Warszawa 1885.
- Orgelbrand M., *Słownik języka polskiego*, cz. XII: P–R, Warszawa 1902.
- Planiol M., *O spadkach*, autoryzowany przekład pod red. J. Namitkiewicza, Warszawa 1927.
- Planiol M., *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, z franc. przeł. i przypisami opatrzył A. Słomiński, Warszawa 1922.
- Piąza S., *Historia państwa i prawa polskiego*, Katowice 1971.
- Piąza S., *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. II–III, Kraków 2001–2002.
- Podlewski F., *O spadkach i testamentach. Wykład popularny prawa obowiązującego z uwzględnieniem prawa rosyjskiego, austriackiego i niemieckiego*, Warszawa 1900.
- Powody urzędowe do księgi pierwszej kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego z roku 1825. Z diariusza senatu sejmu Królestwa Polskiego z roku 1825, zebrał i ułożył M. Godlewski, Warszawa 1875.
- Prawo cywilne obowiązujące w b. Królestwie Polskim. Repetytorium egzaminacyjne opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. K. Lutostańskiego*, t. I: Rys historyczny, prawo osobowe, prawo rodzinne, prawo małżeńskie osobowe, stosunki majątkowe pomiędzy małżonkami, Warszawa 1931.
- Prawo cywilne obowiązujące w b. Królestwie Polskim. Repetytorium egzaminacyjne opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. K. Lutostańskiego i prof. H. Konica. Uzupelnione i poprawione z uwzględnieniem zmian wprowadzonych do prawa cywilnego przez ustawy i rozporządzenia oraz nowy kodeks zobowiązań. Zawiera: Rys historyczny, prawo osobowe, prawo rodzinne, prawo małżeńskie osobowe, stosunki majątkowe pomiędzy małżonkami, prawo rzeczowe i hipoteczne, spadki, testamenty*, wyd. IV, Warszawa 1935.
- Prawo cywilne. Repetytorium egzaminacyjne opracowane na podstawie wykładów uniwersyteckich prof. H. Konica*, Warszawa 1831.
- Prawo cywilne spadkowe, opracowane na podstawie wykładów prof. Z. Nagórskiego*, Warszawa 1922.
- Prawo cywilne spadkowe, opracowane według stenogramów Prof. Uniwersytetu Warszawskiego*, b.m.w. 1934.
- Prawo cywilne. Wykłady prof. Miszewskiego, opracowane przez słuchaczy Szkoły Nauk Politycznych*, Warszawa 1927/1928.
- Prawo spadkowe, testamenty, darowizny obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym. Podręcznik dla studentów IV kursu prawa opracowany na podstawie wykładów uniwersyteckich i dzieł M. Planiola*, Warszawa 1938–1939.
- Przybyłowski K., *Rozporządzenia ostatniej woli u osób całkowicie ubezwłasnowolnionych*, Lwów 1936.
- Schoenwitz F., *O biegu praw spadkowych przy życiu pozostałego współmałżonka z prawami spadkowymi dzieci naturalnych. Interpretacja artykułów 232 i 233 Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego i artykułu 757 Kodeksu Napoleona*, Warszawa 1913.
- Skowrońska-Bocian E., *Testament w prawie polskim*, Warszawa 2004.

- Ślomiński A., *Prawo cywilne obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym w życiu. Spadki i testamenty*, Warszawa 1936.
- Sobociński W., *Rozwój ustawodawstwa cywilnego w Królestwie Polskim i w Rosji do rosyjskiej reformy sądowej. Zarys historyczno-porównawczy*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” [Lublin–Polonia] 1965, Sectio G, vol. XII, 4.
- Sobociński W., *Sąd i prawo w Polsce pod zaborami*, „Państwo i Prawo” 1922, z. 2.
- Sójka-Zielińska K., *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*, Warszawa 2007.
- Sójka-Zielińska K., *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX wieku*, Warszawa 1970.
- Szumański W., *Czy kobiety mogą być świadkami lub rekognoscentami przy aktach urzędowych?*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1895, nr 8.
- Szymańska H., Śmiałowski J., *Akta notarialne z terenu Królestwa Polskiego i ich wartość naukowa*, Łódź b.d.w.
- Śliwowski J., *Kodeks Karzący Królestwa Polskiego*, Warszawa 1958.
- Vetulani A., *Dzieje historii prawa w Polsce*, Kraków 1948.
- W. M., K. J., *Prawo cywilne spadkowe*, b.m.w. 1934.
- W. N., *Spór o ważność testamentu samobójcy*, „Przegląd Sądowy” 1869, t. III.
- Wielowiejski H., *O różnicy między śmiercią cywilną z Kodeksu Napoleona, a pozbawieniem wszelkich praw z Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych z r. 1847, ze względem na pośredni system Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego z r. 1825*, „Przegląd Sądowy” 1868, t. I.
- Wiśniewska-Józwiak D., *„Postanawiają, iż co do majątku, jaki obecnie posiadają i w przyszłości mieć mogą...” Intercyzy w małżeńskim prawie majątkowym Królestwa Polskiego na przykładzie Łodzi (1841–1875)*, Łódź 2012.
- Witkowski W., *Aleksander This i Jan Kanty Wołowski – wybitni prawnicy Królestwa Polskiego*, Lublin 2001.
- Wołowski J. K., *Kurs Kodeksu cywilnego*, Warszawa 1868.
- Wrotnowski A., *O śmierci cywilnej i o prawach byłych wychodźców polskich – ze stanowiska sądownego*, Poznań 1859.
- Wykład praw obowiązujących w Królestwie Polskim*, t. I: *Prawo cywilne*, b.m. i d.w.; t. IV: *Notariat*, b.m. i d.w.
- Zaborowski C., *O stosunkach cywilnych między małżonkami*, „Biblioteka Warszawska” 1862, t. III.
- Zalewski S., *O prawie w ogólności i prawie cywilnym, obowiązującym w Królestwie Polskim, w szczególności*, „Gazeta Sądowa Warszawska”, nr 31–33.
- Zmiany artykułów Kodeksu Cywilnego Francuskiego i nowe dodane artykuły z części III projektu do Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego zredagowanego, wyjęte razem z powodami tych zmian i dodatków na stronie każdego artykułu w krótkości namienionymi przedstawione*, b.m.w. 1820.
- Zoll F., *Prawo cywilne opracowane głównie na podstawie przepisów obowiązujących w Małopolsce*, t. IV: *Prawo rodzinne i spadkowe*, Poznań 1933.
- Zoll F., *Prawo cywilne w zarysie*, Kraków b.d.w.

Aneks

APŁ, zespół 438, akta notariusza Józefa Stokowskiego w Zgierzu (1821–1847)

testamenty publiczne – sygn.: 1437 (20 II 1827), 1501 (21 IV 1827), 2052 (28 I 1829), 2268 (6 IX 1829), 3404 (21 VII 1834), 3349 (26 VI 1834), 3547 (11 I 1835), 3648 (19/31 III 1835), 4188 (6/18 VIII 1836), 4213 (25 VIII/6 IX 1836), 4214 (25 VIII/6 IX 1836), 4349 (5/17 II 1837), 4382 (11/23 III 1837), 4646 (19 X/10 XI 1837), 4774 (3/15 II 1838), 4775 (3/15 II 1838), 4952 (4/16 VI 1838), 4957 (5/17 VI 1838), 4997 (18/30 VI 1838), 6312 (6/18 VII 1839), 6367 (2/14 IX 1839), 6560 (9/21 II 1840), 7042 (26 XII 1840/7 I 1841), 7049 (26 XII 1840/7 I 1841), 7138 (30 I/11 II 1841), 7362 (21 V/2 VI 1841), 7450 (2/14 VII 1841), 7470 (9/21 VII 1841), 7563 (29 VIII /10 IX 1841), 7564 (29 VIII/10 IX 1841), 7734 (7/19 XI 1841), 7792 (16/28 XII 1841), 8052 (25 V/6 VI 1842), 8294 (24 IX/6 X 1842), 8802 (29 II/12 III 1844), 9010 (25 VI/7 VII 1844), 9100 (3/15 IX 1844), 9496 (17/29 V 1845);

testamenty własnoręczne – sygn.: 6565 (brak treści testamentu), 2106 (20 I 1829), 6379 (28 I/9 II 1839), 2850 (25 II 1831), 3156 (24 II 1833), 1386 (11 XII 1839);

testamenty tajemne – sygn.: 1782 (17 VI 1827), 1711 (testament zamknięty, akt nadpisu 24 X 1824), 3633 (6 III 1835), 4234 (testament zamknięty, akt nadpisu 21 IX/3 X 1836), 6133 (testament zamknięty, akt nadpisu 11/23 I 1839), 5091 (testament zamknięty, akt nadpisu 31 VIII/12 IX 1838).

APŁ, zespół 439, akta notariusza Franciszka Boguńskiego w Zgierzu (1827–1846)

testamenty publiczne – sygn.: 28 (27 VII 1827), 66 (24 IX 1827), 71 (30 IV 1828), 102 (4 VI 1828), 278 (8 XII 1828), 290 (15 XII 1828), 31+ (18 II 1829)¹, 55 (13 III 1829), 214 (8 IX 1829), 3 (7 I 1830), 205 (7 VIII 1830), 212 (20 VIII 1830), 318 (13 XII 1830), 40 (18 III 1831), 81 (17 VI 1831), 97+ (20 IX 1831), 110 (14 XI 1831), 11 (28 I 1832), 44 (17 III 1832), 86 (7 V 1832), 325 (20 XII 1832), 54 (13 III 1833), 57 (20 IV 1834), 1413 (3/15 X 1835), 87 (5/17 V 1835), 134 (24 VII/5 IX 1835), 30 (27 II/10 III 1836), 98 (28 VI/10 VII 1836), 104 (9/21 VII 1836), 147 (29 X/1 XI 1836), 155 (10/22 XI 1836), 71+ (7/19 V 1837), 136+ (11/23 IX 1837), 27 (19/31 I 1838), 31 (23 I/4 II 1838), 35 (1/13 II 1838), 47+ (14/26 II 1838), 61 (7/19 III 1838), 79 (23 III/4 IV 1838),

¹ Dla potrzeb rozprawy, w przypadku gdy u danego notariusza wystąpiły dwa akty o takiej samej sygnaturze, jeden z nich został dodatkowo opatrzonej znakiem „+”. Jeżeli u danego notariusza wystąpiły trzy akty o tej samej sygnaturze, kolejny akt został opatrzonej dodatkowo znakiem „-”.

198 (3/15 VIII 1838), 247 (6/18 X 1838), 27+ (17/29 I 1839), 81+ (5/17 IV 1839), 102+ (22 IV/4 V 1839), 163 (21 VII/2 VIII 1839), 281 (5/17 XII 1839), 290+ (16/28 XII 1839), 9 (31 XII 1839/12 I 1840), 25 (8/20 I 1840), 28- (11/23 I 1840), 52 (14/26 II 1840), 28+ (24 I/5 II 1841), 97 (24 I/5 II 1841), 150 (27 VI/9 VII 1841), 247+ (17/29 XI 1841), 19 (22 I/3 II 1842), 47 (28 II/12 III 1842), 162 (13/25 VII 1842), 10 (1/13 I 1843), 16 (7/19 I 1843), 17 (7/19 I 1843), 69+ (30 III/12 IV 1843), 116 (10/22 VI 1843), 211 (9/21 XII 1843), 136 (26 VII/7 VIII 1844), 69 (14/26 V 1845), 70 (14/26 V 1845), 74 (23 V/4 VI 1845);

testamenty tajemne – sygn.: 10 (testament zamknięty, akt nadpisu 8/20 I 1838), 4 (14 I 1828), 5 (11 I 1825).

APŁ, zespół 440, akta notariusza Kajetana Janickiego w Zgierzu (1829–1839)

testamenty publiczne – sygn.: 784 (2/14 III 1836), 812 (13/25 VI 1836).

APŁ, zespół 441, akta notariusza Romana Jarońskiego w Zgierzu (1847–1856)

testamenty publiczne – sygn.: 104 (5/17 XI 1847), 140 (24 XII 1847/5 I 1848), 141 (24 XII 1847/5 I 1848), 150 (1/13 I 1848), 189 (3/15 II 1848), 193 (5/17 II 1848), 216 (22 II/5 III 1848), 218 (25 II/8 III 1848), 235 (3/15 III 1848), 382 (30 VI/12 VII 1848), 637 (25 II/9 III 1849), 887 (9/21 XI 1849), 989 (17/29 III 1850), 1347 (9/21 I 1851), 1381 (3/15 III 1851), 1428 (29 III/10 IV 1851), 1597 (21 VIII/1 VIII 1851), 1646 (4/16 X 1851), 1691 (1/13 XII 1851), 1692 (1/13 XII 1851), 2001 (2/14 VII 1852), 2003 (3/15 VII 1852), 2004 (3/15 VII 1852), 2016 (15/27 VII 1852), 2026 (4/16 VIII 1852), 2030 (9/21 VIII 1852), 2048 (20 VIII/1 IX 1852), 2049 (20 VIII/1 IX 1852), 2148 (12/24 XI 1852), 2156 (25 XI/7 XII 1852), 2157 (25 XI/7 XII 1852), 2162 (27 XI/9 XII 1852), 2204 (26 XII 1852/7 I 1853), 2205 (26 XII 1852/7 I 1853), 2325 (28 II/12 III 1853), 2449 (1/13 V 1853), 2537 (16/28 VI 1853), 2557 (2/14 VII 1853), 2588 (22 VII/3 VIII 1853), 2631 (4/16 IX 1853), 2659 (26 IX/8 X 1853), 2690 (15/27 X 1853), 2759 (17/29 XI 1853), 2760 (17/29 XI 1853), 3030 (21 V/2 VI 1854), 3163 (23 VIII/4 IX 1854), 3164 (23 VIII/4 IX 1854), 3178 (30 VIII/11 IX 1854), 3194 (6/18 IX 1854), 3203 (15/27 IX 1854), 3212 (20 IX/2 X 1854), 3250 (8/20 X 1854), 3251 (8/20 X 1854), 3265 (14/26 X 1854), 3562 (6/18 V 1855), 3568 (10/22 V 1855), 3673 (30 VI/12 VII 1855), 3659 (24 VI/6 VII 1855), 3676 (30 VI/12 VII 1855), 3708 (22 VII/3 VIII 1855), 3714 (26 VII/7 VIII 1855), 3721 (1/13 VIII 1855), 3731 (8/20 VIII 1855), 3764 (31 VIII/12 IX 1855), 3813 (19/31 X 1855), 3814 (19/31 X 1855), 3851 (25 XI/7 XII 1855), 3853 (26 XI/8 XII 1855), 3903 (14/26 I 1856), 3939 (7/19 II 1856), 3948 (12/24 II 1856), 3956 (16/28 1856);

testamenty własnoręczne – sygn.: 52 (brak treści testamentu), 53 (brak treści testamentu), 284 (brak treści testamentu).

APŁ, zespół 442, akta notariusza Kajetana Szczawińskiego w Zgierzu (1847–1861)

testamenty publiczne – sygn.: 101 (28 IV/10 V 1847), 130 (14/26 V 1847), 141 (19/31 V 1847), 142 (19/31 V 1847), 233 (28 VI/10 VII 1847), 234 (28 VI/10 VII 1847), 235 (28 VI/10 VII 1847), 238 (29 VI/11 VII 1847), 302 (8/20 IX 1847), 5 (23 XII 1847/4 I 1848), 133 (22 III/3 IV 1848), 187 (4/16 V 1848), 329 (19/31 VIII 1848), 344 (26 VIII/7 IX 1848), 345 (26 VIII/7 IX 1848), 347 (31 VIII/12 IX 1848), 389 (5/17 X 1848), 461 (22 III/2 IV 1849), 542 (23 V/4 IV 1849), 748 (9/21 XI 1849), 754 (13/25 XI 1849), 915 (8/20 IV 1850), 247 (2 V/8 VI 1852), 265 (6/18 VI 1852), 275 (11/23 VI 1852), 314 (12/24 VII 1852), 332 (5/17 VIII 1852), 370 (18/30 IX 1852), 371 (18/30 IX 1852), 375 (19 IX/1 X 1852), 423 (5/17 XI 1852), 424 (5/17 XI 1852), 553 (13/25 II 1853), 723 (8/20 IX 1853), 791 (12/24 X 1853), 863 (17/29 XII 1853), 896 (8/20 I 1854).

APŁ, zespół 443, akta notariusza Marcelego Jaworskiego w Zgierzu (1855–1872)

testamenty publiczne – sygn.: 43 (8/20 X 1855), 78 (23 XI/5 XII 1855), 11 (27 XII 1855/8 I 1856), 22 (4/16 I 1856), 88 (25 III/6 IV 1857), 155 (10/22 V 1857), 164 (17/29 V 1857), 224 (12/20 VII 1857), 240 (13/25 VIII 1857), 329 (18/30 XI 1857), 158 (4/16 VI 1858), 43+ (5/17 II 1858), 21 (20 I/1 II 1859), 91 (20 III/1 IV 1859).

APŁ, zespół 444, akta notariusza Jana Cichockiego w Zgierzu (1857–1863)

testamenty publiczne – sygn.: 71² (11/23 III 1857), 135 (20 IV/2 V 1857), 153 (3/15 V 1857), 158 (8/20 V 1857), 162 (12/25 V 1857), 203 (14/26 VI 1857), 283 (19/31 VIII 1857), 324 (19 IX/1 X 1857), 347 (4/16 X 1857), 350 (7/19 X 1857), 351 (7/19X 1857), 385 (31 X/12 XI 1857), 411 (16/28 XI 1857), 420 (22 XI/4 XII 1857), 436 (5/17 XII 1857), 438 (5/17 XII 1857), 442 (9/21 XII 1857), 453 (24 XII 1857/5 I 1858), 522 (8/20 II 1858), 523 (8/20 II 1858), 528 (12/24 II 1858), 613 (15/27 IV 1858), 635 (24 IV/6 V 1858), 657 (7/19 V 1858), 660 (8/20 V 1858), 664 (17/29 V 1858), 697 (10/22 VI 1858), 859 (12/24 X 1858), 976 (12/24 I 1859), 999 (21 I/4 II 1859), 1051 (25 II/9 III 1859), 1231 (5/17 VI 1859), 1298 (20 VII/1 VIII 1859), 1345 (15/27 VIII 1859), 1375 (31 VIII/ 12 IX 1859), 1386 (7/19 IX 1859), 1415 (23 IX/5 X 1859), 1464 (31 X/11 XI 1859), 1513 (15/27 XI 1859), 1654 (6/18 II 1860), 1824 (13/25 V 1860), 1893 (19 VI/1 VII 1860), 2006 (6/18 IX 1860), 2109 (15/27 XI 1860), 2282 (6/18 III 1861), 2288 (8/20 III 1861), 2328 (4/16 IV 1861), 2481 (4/16 VI 1861), 2853 (7/19 I 1862), 2891 (23 I/4 II 1862), 2911 (2/14 II 1862), 2983 (719 III 862);

testament własnoręczny – sygn.: 870 (30 IV 1858).

² Notariusz Jan Cichocki stosował podwójną numerację, za każdy rok odrębnie oraz ciąglą. Autorka posługuje się sygnaturą ciąglą.

**APŁ, zespół 445, akta notariusza Wojciecha Hałaczkiewicza
w Zgierzu (1862–1876)**

testamenty publiczne – sygn.: 402 (7/19 XI 1862), 457 (17/29 XII 1862), 117 (21 III/1 IV 1863), 223 (10/22 VI 1863), 265 (2/14 VII 1863), 282 (18/30 VI 1863), 597 (7/19 IX 1865), 738 (18/30 XI 1865), 752 (1/13 XII 1865), 757 (2/14 XII 1865), 44 (10/22 I 1866), 46 (11/23 I 1866), 185 (7/19 IV 1866), 315 (2/14 VI 1866), 316 (2/14 VI 1866), 347 (18/30 VI 1866), 369 (28 VI/10 VII 1866), 479 (11/23 IX 1866), 483 (13/25 IX 1866), 491 (16/28 IX 1866), 492 (16/28 IX 1866), 640 (16/28 XI 1866), 25 (30 XII 1866/11 I 1867), 106 (14/26 II 1867), 555 (29 VIII/10 IX 1867), 589 (14/26 IX 1867), 6 (21 XII 1867/2 I 1868), 56 (10/22 I 1868), 126 (12/24 III 1868), 486 (15/27 VII 1869), 221 (20 III/1 IV 1870), 608 (23 VIII/4 IV 1873), 41 (11/23 I 1874).

**APŁ, zespół 446, akta notariusza Pawła Gąsowskiego
w Zgierzu (1868–1869)**

testamenty publiczne – sygn.: 36 (10/22 V 1869), 37 (11/23 V 1869).